

Historia polskiego przemysłu gumowego

8

karty z historii polskiego przemysłu chemicznego

Stowarzyszenie
Inżynierów
i Techników
Przemysłu
Chemicznego

karty
z historii
polskiego
przemysłu
chemicznego

**Marian Baś, Lech Ciechanowicz,
Wiktor Hryniewiecki, Wiktor Jurczakowski,
Jerzy Ruciński**

historia
polskiego przemysłu
gumowego

8

Komitet Redakcyjny dzieła:

mgr Henryk KONOPACKI (przewodniczący), mgr inż. Jerzy FAZAN,
mgr inż. Zenon GONDEK, mgr inż. Wiesław KOLSUT,
mgr Florian KRUSZKA, dr Bogdan KURANT, mgr Tadeusz MAJEWSKI,
mgr inż. Stanisław MILCZANOWSKI, mgr inż. Hanna TARCHALSKA

Autorzy tomu 8: Marian BAŚ, Lech CIECHANOWICZ,
Wiktor HRYNIEWIECKI, Wiktor JURCZAKOWSKI,
Jerzy RUCIŃSKI

Recenzenci tomu 8: prof. dr hab. Ludomir ŚLUSARSKI
mgr Tadeusz MAJEWSKI

Wydanie przygotowane do druku przez Zakład Wydawniczy Stowarzyszenia
Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego CHEMPRESS w Gliwicach

Redakcja miesięcznika CHEMIK

Redaktor naczelny – prof. dr inż. Edward BUNTNER
Sekretarz Redakcji – mgr inż. Anna CZUMAK-BIENIECKA

ISBN 83 – 903724 – 0 – 1 Całość
ISBN 83 – 908323 – 2 – 1 (tom 8)

© Copyright by Stowarzyszenie Inżynierów
i Techników Przemysłu Chemicznego
Zarząd Główny – Warszawa 1998

Spis treści

Wstęp	5
Część ogólna	
Rola i znaczenie przemysłu gumowego	7
Przemysł gumowy do 1939 roku	12
Powstanie i rozwój przemysłu gumowego II Rzeczypospolitej	12
Największe zakłady przemysłu gumowego	27
Fabryki średniej wielkości i małe	46
Zaopatrzenie przemysłu gumowego w surowce i materiały oraz w maszyny i urządzenia	51
Ośrodki badawcze i kształcenie kadr inżynierskich	54
Działalność wydawnicza	55
Ocena przemysłu gumowego w dwudziestolecu międzywojennym	55
Przemysł gumowy w latach II wojny światowej	56
Przemiany spowodowane wojną	56
Fabryki przemysłu gumowego na ziemiach włączonych do Rzeszy	59
Przemysł gumowy na ziemiach wschodnich	64
Przemysł gumowy w latach 1945–1980	66
Kształtowanie się form organizacyjnych przemysłu gumowego	66
Rozwój potencjału produkcyjnego	77
Postęp techniczny w przemyśle gumowym	82
Ważniejsze uruchomienia dla przemysłu maszynowego	89
Zaopatrzenie przemysłu gumowego w surowce	94
Wyposażenie przemysłu w maszyny i urządzenia	98
Kształcenie technologów dla przemysłu gumowego	101

Monografie zakładów

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”	105
Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”	122
Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”	139
Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	155
Wolbromskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	168
Fabryka Wyrobów Gumowych „PODGÓRZYN”	187
Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	189
Piastowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	206
Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	218
Bełchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	232
Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil”	235
Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	244
Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	262
Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”	280
Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego „Stomil”	288
Instytut Przemysłu Gumowego „Stomil”	295
Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”	304
Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil”	313
Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil”	319
Gliwickie Zakłady Chemiczne „Carbochem”	332
Bibliografia	345
Spis rycin	346
Spis fotografii	346

Wstęp

Opracowanie niniejsze omawia rozwój przemysłu gumowego w Polsce od czasów jego powstania do roku 1980.

Praca została zapoczątkowana przez prof. dra inż. *Robertę Gaczyńskiego* i mgra inż. *Lecha Ciechanowicza*, pracowników Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie. Rozpoczęli oni gromadzenie materiałów dokumentacyjnych i spowodowali rozpoczęcie prac nad monografiami Zakładów zrzeszonych w organizacji „Stomil”. Choroba i przedwczesna śmierć prof. *Gaczyńskiego* wpłynęła na zahamowanie prac.

Niektóre zakłady kontynuowały pracę samodzielnie. Olsztyńskie i Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” oraz Wolbromskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” wydały drukiem monografie swych zakładów. Instytut Przemysłu Gumowego oraz Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego opublikowały artykuły podsumowujące ich działalność z okazji kolejnych rocznic powstania tych placówek.

W roku 1987, w ramach opracowywania kompleksowej historii polskiego przemysłu chemicznego przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego – wznowiono prace nad zebraniem i zweryfikowaniem zgromadzonych materiałów i przygotowaniem do druku opracowania, któremu nadano tytuł „Z historii polskiego przemysłu gumowego do roku 1980”. Pracy tej podjął się zespół w składzie: *Marian Baś*, mgr inż. *Lech Ciechanowicz*, mgr *Witold Hryniewiecki* i mgr inż. *Wiktor Jurczakowski*. Opracowanie składa się z trzech części.

Pierwsza omawia początki przemysłu gumowego na terenie Polski oraz daje obraz przemysłu w okresie międzywojennym i w czasie drugiej wojny światowej. Materiały te zostały zebrane i opracowane przez mgr inż. *Lecha Ciechanowicza*.

Część druga przedstawia ogólne informacje o przemyśle gumowym w latach 1945–1980, w tym przeobrażenia organizacyjne przemysłu, rozwój potencjału produkcyjnego, problematykę surowcową, zaopatrzenie przemysłu w maszyny i urządzenia oraz rozwój techniki. Rozdział o kształceniu technologów dla przemysłu gumowego opracował prof. dr hab. inż. *Jerzy Ruciński* z Politechniki Łódzkiej.

Część trzecia zawiera skrócone monografie jednostek zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego „Stomil” według stanu roku 1980. Opiera się ona w głównej mierze na materiałach przygotowanych przez Zakłady.

Usiłowania zespołu redakcyjnego zmierzające do nadania możliwie jednolitej formy poszczególnym opracowaniom nie zawsze mogły być zrealizowane z uwagi na zróżnicowany poziom materiałów, a także brak części monografii. Niektóre opracowania mogły być wykorzystane po dokonaniu niezbędnych skrótów, ewentualnie uzupełnień, bezpośrednio w postaci nadesłanej; inne musiały być poddane opracowaniom redakcyjnym w szerszym zakresie. Wpłynęło to na nie zawsze jednolitą formę poszczególnych historii zakładowych.

Autorzy zdają sobie sprawę z tego, że praca ta nie wyczerpuje całości problematyki związanej z działalnością przemysłu gumowego do roku 1980 – nie takie było zresztą założenie pracy noszącej tytuł: „Karty z historii polskiego przemysłu gumowego do roku 1980”. Mają jednak nadzieję, że na bazie niniejszego opracowania jednostki organizacyjne byłego Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil” będą mogły własne materiały poszerzyć, ulepszyć i doprowadzić do opracowania zakładowych monografii, bardziej szczegółowo przedstawiających działalność swych przedsiębiorstw.

Część ogólna

Rola i znaczenie przemysłu gumowego

Przemysł gumowy spełnia w gospodarce narodowej dwa zasadnicze zadania:

- zaopatruje inne działy gospodarki w potrzebne elementy gumowe, przeznaczając na tę działalność kooperacyjno-usługową ponad 75% swego potencjału produkcyjnego,
- jest producentem artykułów gumowych bezpośredniego i masowego spożycia przez ludność.

W obu tych kierunkach działania występowało rosnące z roku na rok znaczenie przemysłu gumowego. Coraz częściej różne gałęzie wytwórczości, zwłaszcza motoryzacja, transport, przemysł maszynowy żądały nowych wyrobów gumowych wynikających z nowych i bardziej różnorodnych zastosowań gumy. Coraz bardziej wzrastało również ilościowe i jakościowe zapotrzebowanie na wyroby dotychczas już wytwarzane. O znacznej i stale wzrastającej roli przemysłu gumowego świadczy wzrost wskaźnika zużycia kauczuku na jednego mieszkańca, który na przestrzeni 30 lat w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wzrósł z 0,46 kg w roku 1950 do 4,08 kg w 1980 roku. Nie osiągnięto jednak poziomu krajów rozwiniętych.

Zużycie kauczuków na 1 mieszkańca (kg) przedstawiono w tabeli 1

Tabela 1

Kraj	1960	1970	1980
Polska	1,81	4,06	4,08
Francja	4,09	7,50	8,60
Republika Federalna Niemiec	4,80	8,20	10,10
Wielka Brytania	5,70	8,10	6,80
Włochy	2,10	5,60	7,20
Japonia	2,50	7,20	11,30
Kanada	5,10	8,90	11,30
Stany Zjednoczone Ameryki	8,80	13,40	10,70

Widoczne w tabeli 1 dysproporcje między krajowym a zagranicznym przemysłem gumowym wynikały między innymi z odmiennych warunków ogólno-gospodarczych, różnego startu, odmiennej bazy surowcowej i technicznej oraz różnic w wielkości nakładów finansowych ponoszonych na rozbudowę samych zakładów produkcyjnych, jak i potencjału naukowo-badawczego.

W okresie międzywojennym przemysł gumowy znajdował się prawie wyłącznie w rękach prywatnych i to w poważnej części kapitału zagranicznego. Fakt ten miał zasadniczy wpływ na wielkość i rodzaj asortymentowy produkcji, jak również na kierunki rozwoju inwestycyjnego. Fabryki gumowe, mając na uwadze rentowność i zysk, były nastawione na produkcję najłatwiejszą do zbytu, dającą doraźne wysokie zyski, a więc na produkcję artykułów rynkowych, w pierwszym rzędzie takich jak: obuwie gumowe, galanterię gumową oraz drobne artykuły techniczne. W takich warunkach przemysł gumowy nie spełniał w Polsce normalnych funkcji, jakie mu wyznacza gospodarka państwa uprzemysłowionego, gdzie przedmiotem produkcji przemysłu gumowego są przede wszystkim opony i artykuły techniczne.

W 1937 roku, gdy 71,2% światowej produkcji przemysłu gumowego stanowiło ogumienie trakcyjne, polski przemysł gumowy rozwinął tę produkcję zaledwie w 15,3%. Jest przy tym charakterystyczne, że podczas gdy światowa produkcja obuwia gumowego wynosiła 8,9%, to polski przemysł gumowy 52% wysiłków skoncentrował na tej produkcji. Stan ten wynikał z ówczesnego poziomu gospodarki krajowej – braku rozwiniętego przemysłu motoryzacyjnego i motoryzacji, słabego przemysłu maszynowego, małej mechanizacji górnictwa i rolnictwa. Chłonność rynku na artykuły gumowe o charakterze konsumpcyjnym, wynikająca z pewnego rodzaju atrakcyjności gumy jako tworzywa, jak również znaczna rentowność tego bądź co bądź nowego przemysłu, była przyczyną żywiołowego powstawania fabryk gumowych, przeważnie małych. Wyjątek stanowiły fabryki w Poznaniu i Grudziądzu. Na ogólną liczbę około 50 fabryk gumowych, w tym 14 zatrudniających po kilkaset robotników, nie było żadnego podziału branżowego, czy też specjalizacji produkcji. Te same artykuły produkowano we wszystkich, albo w większości fabryk, zależnie od koniunktury.

Na tym tle osiągnięciem wielkiej wagi było przekroczenie już w 1948 r. przedwojennego poziomu produkcji. Równocześnie ze stałym wzrostem produkcji w ilościach bezwzględnych, pozytywnym przemianom uległa struktura produkowanych wyrobów, co charakteryzuje dobitnie zmiany zachodzące w życiu gospodarczym. Strukturę produkcji przemysłu gumowego (%) przedstawiono w tabeli 2.

Poważny wzrost produkcji ogumienia trakcyjnego w ogólnej wielkości produkcji był wyrazem rozwoju w Polsce przemysłu motoryzacyjnego i motoryzacji, zaś dynamika produkcji artykułów technicznych gumowych wskazuje na rozwój innych przemysłów: górnictwa, budownictwa, mechanizacji rolnictwa.

Od 1950 r. przemysł wprowadził na rynek 120 nowych rodzajów ogumienia, kilkaset nowych wzorów obuwia i artykułów sportowych, wyroby z gumy porowatej i piankowej, rozszerzono znacznie asortyment węży o specjalnych wymaganiach, odpornych na niskie i wysokie

temperatury, wysokie ciśnienie i dostosowanych do wyjątkowych warunków pracy, np. w olejach, kwasach, alkaliach. Opracowano produkcję wielu akcesoriów trakcyjnych, uszczelnień, płyt gumowych, pasów pędnych, taśm przenośnikowych, w tym trudnopalnych z linkami stalowymi, zabawek gumowych, artykułów sanitarnych, odzieży ochronnej osobistej, a także bogaty asortyment wyrobów dla obronności kraju.

Tabela 2

Grupa wyrobów	1937	1949	1955	1960	1970	1980
Ogumienie	15,3	28,7	30,4	39,0	46,0	48,2
Obuwie gumowe	52,8	29,6	21,8	14,2	9,7	8,1
Artykuły techniczne	22,1	32,5	31,7	35,9	35,9	35,8
Artykuły sanitarne	4,9	0,3	0,6	0,6	0,3	0,2
Regenerat	–	2,1	9,1	6,2	5,4	2,3
Pozostałe wyroby	2,9	6,8	6,4	3,1	2,7	5,4

W związku z uruchomieniem przez przemysł maszynowy w latach 1970–1980 wielu produktów opartych na zakupionych licencjach, przemysł gumowy aktywnie uczestniczył w tym procesie. W latach 1967–1973, do uruchomionych w resorcie przemysłu maszynowego 29 wyrobów, zgłoszono do zakładów przemysłu gumowego zapotrzebowanie na 1645 nowych detali gumowych. Ogólna ilość dostarczonych elementów, tylko do Fiata 125p wzrosła z 230 tysięcy sztuk i ciężaru 2,0 ton do 60 800 tysięcy sztuk i ciężaru 1 340 ton w roku 1974, utrzymując się na tym poziomie przez lata następne.

Około 25% swojej produkcji przemysł gumowy przeznaczal na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Do sprzedaży kierowano ogumienie osobowe, motocyklowe, rowerowe i dla rolnictwa, gumowy sprzęt sportowy, obuwie tkaninowo-gumowe i gumowe, artykuły sanitarne i gospodarstwa domowego oraz drobne detale dla motoryzacji. W roku 1980 rynek otrzymał między innymi: 1408 tys. sztuk opon osobowych, 1255 tys. sztuk opon rowerowych, 223 tys. sztuk opon motocyklowych i 23875 tys. par obuwia gumowego, tkaninowo-gumowego i z polichloroku winylu.

Nawiązując do znanych przedwojennych tradycji handlowych, kiedy to w 1929 r. Polska zajmowała szóste, a w 1930 r. czwarte miejsce w światowym eksporcie obuwia gumowego – już w 1951 r. przemysł gumowy rozpoczął wysyłkę próbnych partii wyrobów (przeważnie obuwie gumowe), zaś właściwie planowana i organizowana produkcja eksportowa datuje się od 1956 r. Dynamikę eksportu w przemyśle gumowym przedstawiono w tabeli 3.

Kierunki eksportu (ponad 60% dostaw do krajów kapitalistycznych) wskazywały na ich prawidłowość, ponieważ było to źródłem wolnych dewiz, umożliwiające częściowe pokrycie nakładów na import surow-

ców. Pokrycie to oscylowało w granicach 10%, zatem zaopatrzenie przemysłu w surowce z importu musiało być pokrywane z limitów re-sortu. Krajowa baza surowcowa przemysłu gumowego rozwijała się wolniej niż przemysł gumowy i w związku z tym wzrastał udział kosztów importu surowców w kosztach materiałowych oraz udział wartości importu z krajów kapitalistycznych (KK) w imporcie surowców przemysłu gumowego.

Tabela 3

Wyszczególnienie	1956	1960	1970	1980
Eksport, tys. zł dewizowych	2617,2	22809,6	40900,0	144800,00

Mimo dużego i szybkiego wzrostu produkcji wyrobów gumowych – dysproporcje w tempie rozwoju kluczowego przemysłu gumowego w stosunku do innych przemysłów powodowały, że przemysł gumowy nie był w stanie pokryć wszystkich potrzeb. Stwarzało to konieczność z jednej strony importu niektórych wyrobów gumowych (przeważnie pewnych rodzajów ogumienia) i trudnych do wykonania artykułów technicznych, z drugiej zaś rozwoju produkcji gumowej poza przemysłem kluczowym. Było to powodem uruchomienia przez przemysły: górniczy, skórzany, spółdzielczy i terenowy produkcji wyrobów z gumy.

W celu wyeliminowania niekorzystnych dla ogólnego interesu społecznego następstw wynikających z braku koordynacji i współpracy gospodarczej między przedsiębiorstwami tej branży i stworzenia prawidłowych warunków podziału pracy i środków, jak również dla zapewnienia planowanego i prawidłowego rozwoju – Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zostało wyznaczone w 1961 r. jako wiodące w branży przemysłu gumowego. W skład uczestników porozumienia branżowego wchodziły 64 jednostki, w tym, oprócz zakładów podległych Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego:

- 7 zakładów przemysłu kluczowego spoza Zjednoczenia Przemysłu Gumowego
- 38 zakładów przemysłu spółdzielczego
- 1 zakład organizacji społecznej „Inco”.

Potencjał produkcyjny wymienionych 64 zakładów stanowił – w roku powołania Zjednoczenia na koordynatora – 98,5% ogólnej krajowej produkcji wyrobów gumowych. Łączna produkcja zakładów – uczestników porozumienia branżowego była następująca (tys. t): 1960 – 19,6; 1965 – 26,4; 1970 – 34,0; 1975 – 42,0; 1980 – 57,0.

Znaczny potencjał produkcyjny przemysłu drobnego w wielu przypadkach wspierał kluczowy przemysł gumowy, w szczególności w grupie technicznych artykułów gumowych i wytłaczanych, w wyrobach laktexowych produkowanych metodą maczania oraz w zakresie gumowania tkanin odzieżowych i technicznych. Planowane wykorzystanie

mocy produkcyjnej przemysłu terenowego łagodziło w znacznym stopniu istniejące napięcia zaopatrzeniowe.

W ramach specjalizacji produkcji w kluczowych zakładach przemysłu gumowego, produkcję niektórych wyrobów w całości przekazano do zakładów przemysłu terenowego i spółdzielczego (tab. 4). Dotyczy to m.in. uszczelnień do celów spożywczych, wszelkiego rodzaju rękawic roboczych, medycznych i gospodarskich, smoczków dla dzieci, wiele wyrobów stosowanych w lecznictwie i drobnych wyrobów gospodarstwa domowego. Potencjał produkcyjny zakładów objętych porozumieniem branżowym i zakładów przemysłu kluczowego w grupie niektórych artykułów technicznych (t) przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4

Wyszczególnienie	Zakłady przemysłu kluczowego		Zakłady porozumienia branżowego	
	1976 r.	1980 r.	1976 r.	1980 r.
Uszczelnienia i wyroby formowe	8398	9579	8472	11330
Wyroby gumowe wytłaczane	4767	6557	1683	1750
Wyroby gumowo-metalowe	981	1037	591	627
Sznury gąbczaste	613	905	1091	843
Obklady kół i wałów	2369	2457	459	571
Tkaniny gumowane	1916	1026	2215	1605

Mimo niepokrywania do 1980 r. zapotrzebowania gospodarki narodowej na wyroby przemysłu gumowego, rola i znaczenie tego przemysłu rosły z każdym rokiem. Składały się na to:

- podniesienie wskaźnika zużycia wyrobów gumowych na 1 mieszkańca;
- likwidacja importu większości wyrobów gumowych do niedawna deficytowych;
- znaczne wzbogacenie asortymentów produkowanych wyrobów i uruchomienie nieznanych wcześniej produkcji;
- wybudowanie od podstaw nowych zakładów w Bolechowie, Olsztynie, Środzie Wielkopolskiej, Łodzi i Bełchatowie;
- rozbudowa i modernizacja prawie wszystkich zakładów, w niektórych równająca się pod względem zakresu wykonanych prac z budową nowych zakładów (Dębica, Sanok);
- zorganizowanie własnych placówek naukowo-badawczych, projektowych i wykonawstwa inwestycyjnego;
- wykształcenie własnej kadry pracowników technicznych;
- znaczna poprawa wskaźników jakościowych wyrobów;
- wprowadzenie nowych – ekonomicznych i technicznie nowoczesnych metod pracy;
- wprowadzenie do produkcji nowych surowców i materiałów.

Przemysł gumowy do 1939 roku

Powstanie i rozwój przemysłu gumowego II Rzeczypospolitej

Powstawanie przemysłu gumowego w czasach niewoli narodowej

Na polskich ziemiach rozdartych między trzech zaborców, zaczątkiem przemysłu gumowego była „fabryka wyrobów różnych z gumy elastycznej”, założona przez kupca *Józefa Leo Wemmera* w 1834 r. w Warszawie przy ul. Tamka, w pobliżu ul. Topiel. Fabryka ta, dobrze wyposażona w maszyny i urządzenia do produkcji nici gumowych (ściślej kauczukowych), kaloszy ze skórzaną podeszwą, elastycznych taśm itp. wyrobów, została uruchomiona zaledwie kilka lat po powstaniu listopadowym i na 5 lat przed doniosłym odkryciem procesu wulkanizacji przez *Ch. Goodyeara*. Była jedną z pierwszych fabryk w Europie. Wcześniej zaczęto wytwarzać wyroby z kauczuku w Anglii (1823 r. – *Ch. Mac Intosh*, słynne płaszcze nieprzemakalne), we Francji (1828 r. – *Rattier et Guibal*), Niemczech (1829 r. – *F. Fonrobert*) i w Rosji (1832 r. – *H. Kirstein*). Jednakże trudności finansowe i techniczne spowodowały, że w 1842 r. fabryka *Wemmera* została zajęta i poddana licytacji. Jej dalsze losy są nieznane.

Czasy niewoli narodowej nie sprzyjały rozwojowi rodzimego przemysłu. Zaborcy świadomie dążyli do uzależnienia gospodarczego ziem polskich od siebie na długie lata, nie dopuszczając do rozwoju wielu gałęzi przemysłu. Trudno bowiem zaliczyć do przemysłu działające w końcu XIX i na początku XX w. drobne pracownie (zwane przez ich właścicieli fabrykami), wytwarzające stemple gumowe lub gumki do wycierania obok innych artykułów biurowych, przede wszystkim w Warszawie.

W zaborze pruskim na obszarze Wielkopolski w 1875 r. zarejestrowano 16 wytwórni wyrobów gumowych, lecz z czasem liczba ich zmalała do 1 w 1907 r.

W Galicji na początku XX w. wytwarzaniem stempli gumowych zajmowały się drobne firmy w Krakowie, Lwowie, Drohobyczu, Stanisławowie i innych miastach. „Radyrki”, czyli gumki do ścierania, oferowała fabryka wyrobów chemicznych i gumowych w Krakowie, należąca do *M. Thorna* (1912 r.).

W guberni piotrkowskiej kilka lat przed I wojną światową funkcjonowały dwie fabryki wyrobów gumowych. Większa, o nazwie Noworodomska Fabryka Wyrobów Gumowych „Polonia”, założona w 1910 r., zatrudniała ok. 150 robotników. Jej obroty sięgały 200 000 rubli. Wy-

tworzyła „gumy do celów technicznych i fabrycznych”, koła powozowe, „kiszki” itp. Miała swe przedstawicielstwo w Warszawie. Mniejsza fabryka była własnością *D. Bugajskiego*. Obie znajdowały się w Noworadomsku (obecnie: Radomsko).

Podstawowe znaczenie dla rozwoju polskiego przemysłu gumowego miało założenie przez obywateli szwajcarskich (*P. Westen* i *O. Dulla*) w guberni kieleckiej w 1908 r. fabryki pod nazwą „Olkuskie Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Żelazno-Metalowego” w Olkusz, Oddział w Wolbromiu. Oddział ten, po przestawieniu się na produkcję wyrobów gumowych, przekształcił się w samodzielne przedsiębiorstwo pod nazwą „Wolbrom” – Fabryka Wyrobów Gumowych Spółka Akcyjna w Wolbromiu. O zmianie przedmiotu produkcji zdecydował głównie fakt, że do wytwarzanych cynkowanych naczyń na mleko potrzebne były uszczelki gumowe. Ponieważ ani fabryka „Treugolnik” w Petersburgu, ani „Prowodnik” w Rydze nie przyjęły do realizacji zamówienia na uszczelki, w fabryce wolbromskiej w 1909 r. rozpoczęto próby wytwarzania uszczelki gumowych. Próby te prowadzone przez inż. *Hartlinga* okazały się na tyle udane i zachęcające, że w 1911 r. podjęto już produkcję różnych wyrobów gumowych (uszczelki, drobne artykuły formowe, obkłady wałów dla przemysłu papierniczego, masywy kołowe dla powozów, pasy transmisyjne). Ok. 300 robotników znalazło zatrudnienie w fabryce wolbromskiej (1911 r.). Jej pierwszymi dyrektorami byli *F. Westen* i *H. Beranek*. Fabryka otworzyła swe przedstawicielstwo i sklep w Wiedniu. Z powodzeniem zaczęła konkurować z wyrobami renomowanych fabryk rosyjskich, panujących wówczas na rynku Królestwa. „Wolbrom” nie bez szkód i zniszczeń przetrwał kataklizmy obu wojen światowych i obecnie jest najstarszym czynnym zakładem przemysłu gumowego w Polsce.

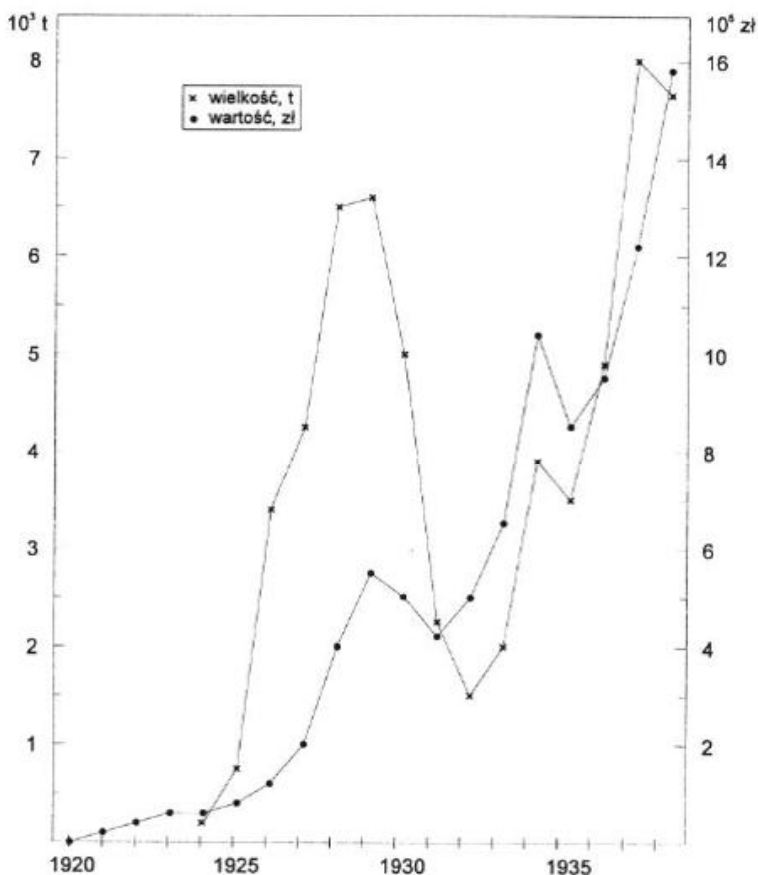
Zatem, na krótko przed rozpoczęciem I wojny światowej na obszarze późniejszej II Rzeczypospolitej działały zaledwie dwie większe fabryki wyrobów gumowych: „Polonia” i „Wolbrom”. Dopiero zerwanie pęt niewoli otworzyło przed przemysłem gumowym nowe warunki rozwoju.

Rozwój przemysłu gumowego w latach dwudziestych

Przemysł gumowy na ziemiach polskich przed I wojną światową prawie nie istniał. Fabryki przemysłu gumowego, które były czynne w Radomsku i Wolbromiu, w czasie wojny uległy zniszczeniu lub zostały zamknięte.

Powstanie przemysłu gumowego łączy się w czasie z odradzaniem się niepodległego Państwa Polskiego. Już w latach 1918–1922 zaczynają działać pierwsze wytwórnie, które rozwinęły się z niewielkich warsztatów. I tak, w Warszawie funkcjonują 4 fabryczki: *Bracia Ginzburg*, *J. Finkelsztejn*, „Goljat” i „Wulkan” oraz fabryka „Polonit”. W Łodzi zo-

staje otwarta fabryka „Para” i niewielka fabryczka *M. Pinkusewicz*a. W Poznaniu na terenie dawnych warsztatów reperacji opon samochodowych powstała fabryka „Pneumatyk” oraz istniała fabryka wyrobów gumowych Ministerstwa Spraw Wojskowych „GUZA”.



Ryc. 1. Import kauczuku i jego wartość w latach 1920-1938

W okresie przedinflacyjnym produkcję uruchamiały później jeszcze trzy większe fabryki. Były to: „Wolbrom”, który powstał przed I wojną światową, bydgoski „Kauczuk” i grudziądzkie „Pe-Pe-Ge”. Obok wyrobów tych fabryk, na rynku pojawiają się wyroby mniejszych fabryk, jak „Wargum”, „Vulcanit” i „Guma-Rubber” w Warszawie oraz „Satelit”,

„Leonowit” i „Globus” w Łodzi. Przedmiotem produkcji nowo powstałych fabryk były przede wszystkim obcasy, drobne wyroby techniczne, węże, tkaniny gumowane, płyty azbestowo-gumowe, kalosze, opony samochodowe (bez większego powodzenia), smoczki, rękawice, gumki do wycierania i inne wyroby. Zużycie kauczuku wzrastało względnie szybko, lecz w tym okresie nie przekraczało kilkuset ton rocznie (ryc. 1).

Szybki i intensywny rozwój młodego przemysłu gumowego przypada na lata poinflacyjne, tj. po 1926 r. Duże zainteresowanie rozwojem tego przemysłu przejawiali przemysłowcy i fachowcy, dysponujący kapitałem i wiedzą, którzy poprzednio pracowali w przemyśle gumowym w Rosji, na Łotwie, w Niemczech i w innych krajach. Tak się złożyło, że inicjatorami przedsięwzięć w skali wielkoprzemysłowej byli przeważnie nie Polacy, lecz osoby często związane z kapitałem zagranicznym. Do rozwoju wytwórczości gumowej w znacznej mierze przyczynili się kupcy żydowscy różnego pochodzenia oraz kapitaliści niemieccy i austriaccy różnego obywatelstwa. Fakt ten wpłynął decydująco na poziom techniczny wielu polskich fabryk i wyjątkowo trudne warunki pracy, jakie stworzono taniej sile najemnej rekrutującej się, np. w fabrykach obuwia, bardzo często z kobiet.

O rozwoju przemysłu decydowały trzy czynniki: rosnące zapotrzebowanie na wyroby gumowe, dążenie do uniezależnienia się od importu i przyczyny natury wojskowej.

W latach dwudziestych do przemysłu gumowego zaliczano 4 kategorie zakładów: właściwe fabryki wyrobów gumowych – 15, zakłady konfekcjonujące i wulkanizacyjne – 6, fabryki „przewodników” (przewodów) elektrycznych, tzn. kablownie – 1 i wytwórnie taśm gumowych – 7, a więc posługujące się gotowymi fabrykatami z gumy (właściwie reprezentujące przemysł włókienniczy). Tak zdefiniowany przemysł gumowy w 1927 r. liczył łącznie aż 29 zakładów zatrudniających 6910 pracowników. Udział obcego kapitału oceniano na 26,5%. Natomiast na kapitał pochodzenia krajowego składał się: kapitał żydowski (57,9%), kapitał polski (6,2%) i niemiecki (9,4%).

Sytuacja młodego przemysłu w latach dwudziestych nie była łatwa. Brak własnych zasobów surowcowych (kauczuk i inne surowce pochodziły z importu) i rezerwa, z jaką do rodzimej produkcji odniósł się rynek krajowy, przyzwyczajony i dostosowany do wyrobów obcego pochodzenia, działały deprymująco. Zakładane fabryki musiały pokonywać niezwykle trudności i przeszkody, które w tym czasie uważało się za normalne, a to: brak kapitału, wysokie świadczenia socjalne, dewaluacja pieniądza a przede wszystkim brak zaufania do produkcji krajowej. Świadczy o tym m.in. następujący fragment z „Wiadomości Przemysłu Chemicznego” (nr 20 z 1928 r.): „Urzędy państwowe i samorządowe oraz instytucje publiczno-prawne powinny świecić przykładem w popieraniu wytwórczości krajowej. Tymczasem mamy świeże dowo-

dy, że dzieje się wręcz przeciwnie. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zamawia za granicą gumy masywne do karetek pocztowych, a Ogólno-Państwowy Związek Kas Chorych rozsyła do tak licznie zrzeszonych Kas okólniki, wyliczając długi szereg gumowych artykułów i opatrunkowych i zaleca wyraźnie, że należy je kupować w niemieckiej firmie. W obydwu cytowanych przypadkach można by nabywane za granicą produkty znaleźć w kraju w doskonałych gatunkach i po cenach nie wyższych od cen zagranicznych”.

Nie bez winy były władze. Brak odpowiedniej ochrony celnej (tylko 70 gr od 1 kg wyrobów i duża dowolność w interpretacji taryfy celnej) umożliwiały dostawcom niemieckim i austriackim uprawianie bezwzględego dumpingu na polskim rynku i niszczenie młodego przemysłu. Na przykład opanowanie rynku lwowskiego utrudniał fakt przyznawania przez władze 30% ulgi celnej na import wyrobów gumowych z Austrii. Funkcjonująca w tym czasie jedyna w kraju fabryka wyrobów maczanych „Guma-Rubber” nie była w stanie konkurować z zagranicznymi dostawcami prezerwatyw, gdyż płacone cło wynosiło przeciętnie 1,5 gr za sztukę. W 1925 r., po wprowadzeniu zmian w taryfie celnej i reglamentacji przywozu wyrobów, sytuacja przemysłu krajowego uległa pewnej poprawie, czego efektem m.in. było w następnych latach angażowanie się w produkcję gumową nowych spółek akcyjnych („Schweikert”, „Rygawar”, „Ardal”, „Piastów”, „Stomil”, coraz skuteczniejsza walka z obcą konkurencją oraz zmniejszający się import wyrobów gumowych, głównie obuwia.

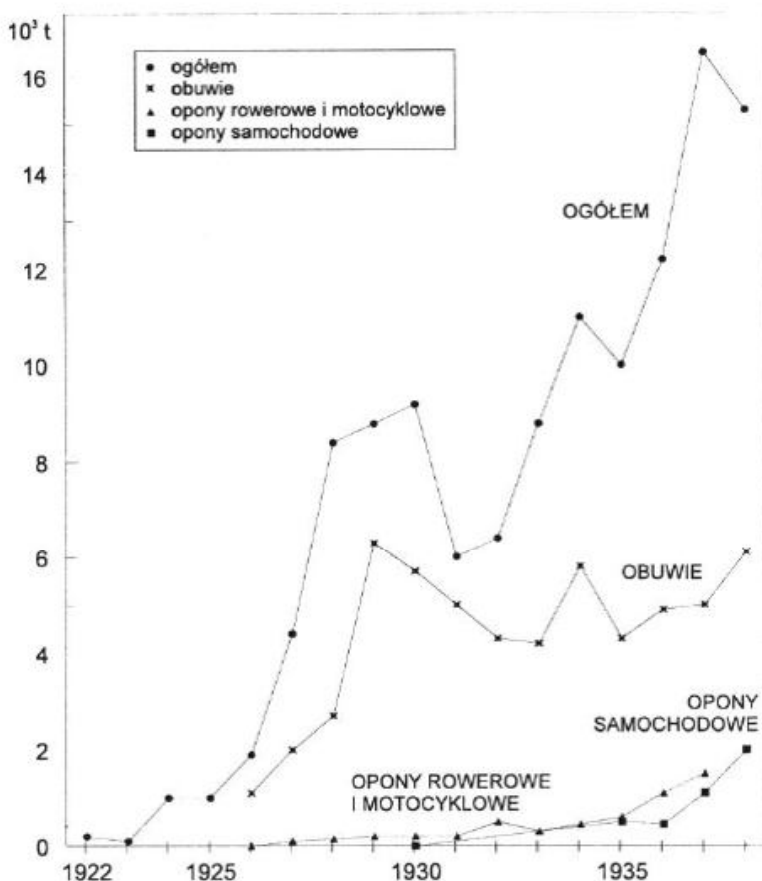
W 1926 r. przemysł krajowy był zdolny do pokrycia ok. 2/3 krajowego zapotrzebowania na wyroby gumowe.

Do 1923/24 w kraju w ogóle nie produkowano obuwia gumowego, kaloszy i śniegowców. Już jednak w 1925 r. import obuwia zmniejszył się o 60%, a rok później, dzięki eksportowi części wyrobów krajowych, uzyskano nadwyżkę eksportu nad importem.

Obuwie gumowe, łącznie z kaloszami i śniegowcami, przez cały okres międzywojenny stanowiło dominującą gałąź produkcji przemysłu gumowego (ryc. 2). Dzięki temu drastycznie zmniejszono import obuwia gumowego i kaloszy sprowadzanych dotąd głównie z Łotwy, Szwecji i ZSRR. W imporcie szczególnie dotkliwa była konkurencja przemysłu radzieckiego, który stosował niespotykany dumping, co pozwoliło mu zwiększyć swój udział w ogólnym imporcie (choć ten wogowo mała!) wyrobów gumowych do Polski z 23,5% w 1926 r. do 52% w 1929 r.

Do niezwykłych efektów po kilkuletniej działalności doszła rozwijająca się w niebywałym tempie fabryka „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu. Fabryka ta w 1929 r. zatrudniała 5100 pracowników. W tym czasie ok. 90% eksportu obuwia polskiego pochodziło z „Pe-Pe-Ge”. W 1930 r. Polska zajmowała czwarte miejsce pod względem eksportu obuwia gumowego

w świecie. Rynkami zbytu były: Austria, Czechosłowacja, Węgry, kraje nadbałtyckie, Dania i Bliski Wschód.



Ryc. 2. Produkcja wyrobów gumowych (dane szacunkowe) w latach 1922-1938

Do 1927 r. zapotrzebowanie na wyroby chirurgiczno-sanitarne pokrywano wyłącznie importem. Uruchomienie produkcji wielu tego rodzaju wyrobów w „Wolbromiu” i „Pepege” zmieniło sytuację, mimo silnego dumpingu ze strony wyrobów amerykańskich i konkurencji austriackiej. Produkcję wyrobów sanitarno-chirurgicznych również podjęły Zabawkarskie Zakłady Przemysłowe w Opatówku k. Kalisza, będące własnością *F. i M. Pinczewskich*.

W 1928 r. rozpoczęto w kraju produkcję opon i dętek rowerowych. W Polsce były szeroko rozpowszechnione zabawki gumowe firm niemieckich, przede wszystkim „Excelsior”. Krajową produkcję zabawek rozpoczęły fabryki „Gentleman” i „Hevea”. Piłki wytwarzały firmy „Wolbrom” i „Brage”. Władze wywierały nacisk na zatrudnianie Polaków, zamiast obcokrajowców na stanowiskach kierowniczych. Było to warunkiem otrzymania zamówień państwowych. Największą pozycją pod względem wartościowym w imporcie stanowiły opony i dętki samochodowe i inne (37% w 1929 r.).

O postępie w pierwszych dziesięciu latach niepodległości i uniezależnianiu się rynku krajowego od dostawców zagranicznych może świadczyć fakt, że ujemne saldo w handlu zagranicznym (włączając import kauczuku, gutaperki i balaty) malało i wynosiło w 1928 r. 64,7 mln zł, zaś w 1929 r. – 39,7 mln zł. W 1929 r. polski przemysł gumowy wyprodukował wyroby o łącznej wartości 82,6 mln zł, w tym 6340 t obuwia gumowego, 180 t opon i dętek oraz 2270 t innych wyrobów.

Z końcem lat dwudziestych zamyka się niezwykle intensywny rozwój polskiego przemysłu gumowego uwieńczony niemałymi sukcesami. Polska stała się znaczącym producentem obuwia gumowego.

Lata kryzysu gospodarczego

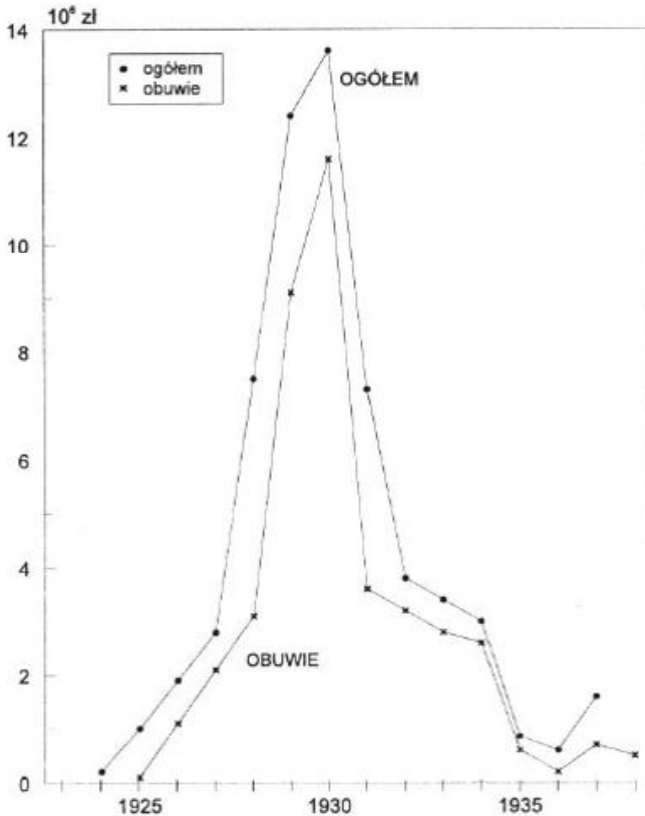
Kryzys gospodarczy początku lat trzydziestych przyhamował rozwój przemysłu gumowego w Polsce. Nastąpiły ciężkie czasy. Z trudem zdobyte w poprzednich latach zagraniczne rynki zbytu stały się niedostępne wskutek wprowadzenia ceł ochronnych i ograniczeń importowych. Rynek krajowy był już poważnie nasycony, konkurencja stawała się coraz bardziej ostra, a zdolność produkcji obuwia była nadmiernie rozwinięta.

W 1930 r. powstała konwencja do zwalczania dumpingu „Polgum”, Wspólnota Interesów Fabryk Obuwia Gumowego w Polsce, ustalająca ceny i warunki płatności. Do konwencji przystąpiły wszystkie fabryki obuwia gumowego w Polsce, tj. „Pe-Pe-Ge”, „Gentleman”, „Schweikert”, „Wudeta”, „Ardal” i „Rygawar”. Jednak „Polgum” szybko upadł, a nowo utworzony syndykat istniał zaledwie 6 tygodni.

Rozpętała się szalona konkurencja. Ceny spadły do bardzo niskiego poziomu, uniemożliwiając osiąganie zysków. *T. Zamoyński* tak charakteryzował sytuację w 1931 r. („Polska Gospodarcza”, nr 13, 1932 r.): „W przemyśle gumowym liczba zatrudnionych robotników spadła z 13–14 tys. w 1930 r. do 6–7 tys. w 1931 r. Rzecz prosta, że odpowiednio zmniejszyła się produkcja. Ceny na wyroby gumowe uległy niżce nie tylko w Polsce, lecz w całej Europie. Obrót na rynku wewnętrznym zmalał bardzo znacznie: w 1931 r. wynosił ok. 17–18 mln zł, podczas gdy w 1930 r. – ok. 55 mln zł. W przemyśle gumowym kryzys gospo-

darczy dotknął najsilniej fabryki, wyrabiające obuwie gumowe. Fabryki te, posiadające wspólne biuro sprzedaży, zmuszone były znacznie obniżyć ceny obuwia gumowego, nie osiągnęły jednak nawet połowy obrotu z 1930 r.”.

Na początku kryzysu powstała tylko jedna większa fabryka – „SanoK”. W Warszawie powstały dwie fabryki średniej wielkości „Indogum” i „Primeros”. Ta ostatnia wkrótce zmieniła właściciela. Zniknęły niektóre małe fabryczki – efemerydy, doprowadzone do bankructwa. W branży obuwia pojawiła się Polska Spółka Obuwia „Bata” reprezentowana przez fabrykę w Chełmku. Dysponowała ona szeroko rozwiniętą siecią handlową w kraju, co z czasem stworzyło niezwykle groźną konkurencją dla dotychczasowych producentów obuwia.



Ryc. 3. Eksport wyrobów gumowych w latach 1924-1938

Sytuacja kryzysowa nękała również najlepiej dotąd prosperującą fabrykę „Pe-Pe-Ge”. W znacznym stopniu przyczyniła się do jej upadku. Załamał się tak dobrze zapowiadający się bydgoski „Kauczuk”. Inne fabryki również borykały się z trudnościami. Fabryki obuwia faktycznie pracowały ze stratami od 1932 r. Z końcem 1933 r. sytuacja na rynku wewnętrznym zaczęła się poprawiać. Eksport obuwia w 1934 r. był nieznaczny, a w roku następnym nadal wykazywał tendencję spadkową (ryc. 3).

W 1934 r. zarejestrowano 41 fabryk, spośród których 16 zatrudniało więcej niż po 50 pracowników i 24 fabryki o obsadzie przekraczającej 20 osób.

Sytuacja i postępy przemysłu gumowego w ostatnich latach niepodległości

Jeszcze w latach 1934 i 1935 produkcja wyrobów gumowych wykazywała tendencję malejącą (odpowiednio 10970 t i 10080 t). Nastąpiło jednak ograniczenie produkcji obuwia zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym. Wzrosła produkcja opon i dętek oraz innych wyrobów. Udział wartościowy innych wyrobów wzrósł z 23% w 1929 r. do 40% w 1935 r., czyli wynosił tyle, ile przypadło na produkcję obuwia. Produkcja opon nie zaspokajała potrzeb i utrzymywał się nadal poważny import (USA, Włochy, Francja), m.in. z powodu różnorodności typów samochodów użytkowanych w Polsce.

Ożywienie gospodarcze dało szansę rozwoju również mniejszym fabrykom nastawiającym się na produkcję artykułów łatwych do zbytu, zapewniających doraźne zyski, jak np. przeróżne artykuły techniczne, wyroby sanitarne i higieniczne. O ile w latach dwudziestych dominowały takie firmy jak „Pe-Pe-Ge”, „Wolbrom”, „Leonowit” i „Kauczuk”, to w drugiej połowie lat trzydziestych na czoło wysunęły się inne, a mianowicie korzystający z protekcjonizmu państwowego „Stomil” i „Sanok”, rozszerzający profil produkcji „Gentleman”, ekspansywny „Ardal – Pe-Pe-Ge” i śmiało rozwijający się podstołeczny „Piaśtów”. Coraz więcej polskich inżynierów i techników przejmowało stanowiska niezastąpionych dotychczas fachowców obcego pochodzenia.

W związku z rozwojem motoryzacji w kraju (w 1938 r. jeden samochód przypadał na 1015 mieszkańców, a jeden samochód osobowy na 1328 mieszkańców) i potrzebami sił zbrojnych, koniecznością stało się zwiększenie produkcji opon. W produkcję opon samochodowych, oprócz wcześniej działającego „Stomilu” zaangażował się łódzki „Gentleman”, korzystający również z licencji amerykańskiej (1938 r.). Rozwijający się „Stomil” zmusił dostawców zagranicznych do obniżenia cen importowanych opon i przerzucił na nich opłaty celne.

Budowa COP nie pozostała bez wpływu na rozwój przemysłu gumowego.



Fot. 1. Budowa głównej drogi dojazdowej do Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (1938 r.)

Położona w tym okręgu fabryka „Sanok” stała się ważnym dostawcą wyrobów gumowych dla kolejnictwa i wojska. Na krótko przed wybuchem wojny uruchomiono produkcję opon samochodowych w filii „Stomilu” w Dębicy. Fabrykę zbudowano w rekordowo krótkim czasie. Była jedną z najnowocześniejszych w Europie. Na przyspieszenie tempa rozwoju przemysłu gumowego poważny wpływ miały zamówienia i potrzeby sił zbrojnych.

Lista wytwarzanych w kraju wyrobów stale się rozszerzała. Najbardziej kompletna statystyka GUS z 1927 r. ujmuje 47 pozycji (tab. 5). Produkcję wyrobów gumowych w 1937 r. o wartości przekraczającej 800 tys. zł przedstawiono w tabeli 5. Polski przemysł gumowy produkował już m.in. łodzie desantowe, składane kajaki, pontony wielokomorowe, opony rowerowe wyścigowe, piłki tenisowe, nici lateksowe o przekroju okrągłym, taśmy przenośnikowe, wyroby porowate z lateksu („Laticel”), węże wysokociśnieniowe do hamulców pneumatycznych i hydraulicznych, zabawki z lateksu itp. Już wcześniej dobrą markę miało polskie obuwie, piłki, a zwłaszcza tkaniny gumowane, z których wykonywano powłoki balonowe. Dzięki fabryce „Wargum”

polskie załogi balonów „Kościuszko”, „Warszawa” i „Polonia” sięgnęły po zwycięstwo w zawodach o puchar *Gordon-Benetta* w latach 1933 i 1934.

Tabela 5

Produkcja wyrobów gumowych w 1937 r. o wartości przekraczającej 800 tys. zł

Nazwa wyrobu	Liczba fabryk objętych statystyką	Produkcja t	Wartość produkcji tys. zł
Ogółem produkcja	51	...	77079,6 ^{d)}
Śniegowce	7	2393 ^{xx)}	12192
Opony samochodowe i samolotowe	2	1260	10036
Kalosze	7	2621 ^{xx)}	7763
Obuwie gumowe	8	3276 ^{xx)}	7743
Opony rowerowe i motocyklowe	7	1218	5980
Art. formowe (różne)	17	291	3383
Pasy	5	272	2215
Wyroby azbest.-gumowe	3	655	2056
Weże tłoczne	6	255	1388
Podeszwy gumowe	4	410	1263
Obcasy	8	699	1258
Tkaniny gumowane	9	158	1182
Płyty reperacyjne	13	221	1166
Detki rowerowe i motocyklowe	7	175	1106
Obkłady kół i wałów	14	199	1086
Weże	6	138	878
Chodniki gumowe	5	239	809
Pilki do gier i zabaw	5	142	804

^{x)} Wartość sprzedaży

^{xx)} Tysiące par; po przeliczeniu stanowi to łącznie ok. 4 900 t różnego rodzaju obuwia

Źródło: GUS RP – Statystyka Polski, seria C, zes. 97 Statystyka Przemysłowa. Produkcja i zatrudnienie w zakładach I-VII kategorii 1937. Warszawa 1938

Przemysł krajowy pod koniec II Rzeczypospolitej jeszcze w pełni nie pokrywał potrzeb w zakresie dętek, opon samochodowych i rowerowych, pasów napędowych i taśm przenośnikowych, węży do benzyny, gumy wentylowej i nici gumowych. Wyroby te importowano (rys. 4). Eksport był raczej symboliczny. Wielkość importu i eksportu ważniejszych wyrobów gumowych w pierwszym półroczu 1938 r. i 1939 r. pokazano w tabeli 6.

W 1938 r. import kauczuku naturalnego wynosił 7 975 t, wartości 15,4 mln zł (rys. 1). Wielkość produkcji wyrobów gumowych można oszacować na ok. 15,4 tys. t mających wartość ok. 80 mln zł. Największy udział wagi miało obuwie (ok. 40%), na opony przypadało ok. 28% a na pozostałe wyroby ok. 32%. Wartość maszyn i urządzeń pro-

dukcyjnych (bez budynków fabrycznych) 10 czołowych fabryk w 1935 r. wynosiła 13 375 tys. zł, zaś w 1937 r. wzrosła do 17 924 tys. zł, co świadczy o poczynionych inwestycjach.



Fot. 2. Wicepremier *Eugeniusz Kwiatkowski* na uroczystości otwarcia Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (4 kwiecień 1939 r.)

Pod względem konsumpcji kauczuku Polska wysunęła się na 9 miejsce w Europie. Udział Polski w konsumpcji światowej wynosił 0,6%. Na 1 mieszkańca Polski przypadało roczne zużycie zaledwie 0,23 kg kauczuku. Jeżeli przyjąć wskaźnik konsumpcji kauczuku za 100 w 1928 r., to w r. 1937 wynosił on dla Polski 183 wobec 164 dla świata. Polski przemysł był jednak rozdrobniony. Tylko nieliczne zakłady specjalizowały się w określonym kierunku produkcji i to było charakterystyczną cechą polskiego przemysłu.

W produkcję gumową angażowały się też zakłady innych branż („Schweikert”, „Bata”, „Clement-Zahn”, Bracia Jaeger). W 1938 r. na terenie kraju działało 51 fabryk zaliczanych do zakładów od I do VII kategorii. Zasadniczo do tych kategorii zaliczano zakłady zatrudniające co najmniej 5 robotników lub mniej, ale dysponujące przynajmniej jednym silnikiem o mocy 5 KM. Liczba fabryk wciąż się zwiększała (tab. 7). W siedmiu województwach (na ogólną liczbę 17) przemysł gumowy w ogóle nie istniał.

Liczbę zakładów I-VII kategorii i zatrudnienie pokazano w tabeli 7

Tabela 6

Nazwa wyrobu	Import				Eksport			
	I-VI.1938		I-VI.1939		I-VI.1938		I-VI.1939	
	t	tys. zł	t	tys. zł	t	tys. zł	t	tys. zł
Opony samochodowe	350	1540	314	1341	1	5	19	71
Opony samolotowe	2	29	1	12	0,3	3	1	10
Opony rowerowe	108	444	70	259	0	0	1	3
Detki samoch., motocyklowe i samolotowe	40	177	36	146	0,3	2	1	5
Detki rowerowe	22	88	6	23	0	0	1	2
Kalosze	0,1	1	0,1	2	3	11	7	22
Śniegowce	2	26	1	19	2	7	5	16
Inne obuwie gumowe	0	0,2	0	0,2	47	124	86	234
Pasy napędowe i przenośnikowe	7	80	6	64	0	0,1
Rekawice gumowe	1	22	0,4	14	0	0	0	0,1
Nici gumowe	18	152	11	77
Ochronniki (prezerwatywy)	0,1	6	0,1	3	0	0,5	0,2	4
Piłki	3	45	3	40	0	0	1	4
Guma do wycierania	0,3	4	0,3	4	0,1	0,1
Wyroby gumowe różne	44	333	61	416	6	48	15	94
Wyroby ebonitowe	4	26	5	37	0	0

Źródło: Przegląd gumowy. Masy plastyczne 1939, nr 6, s. 285

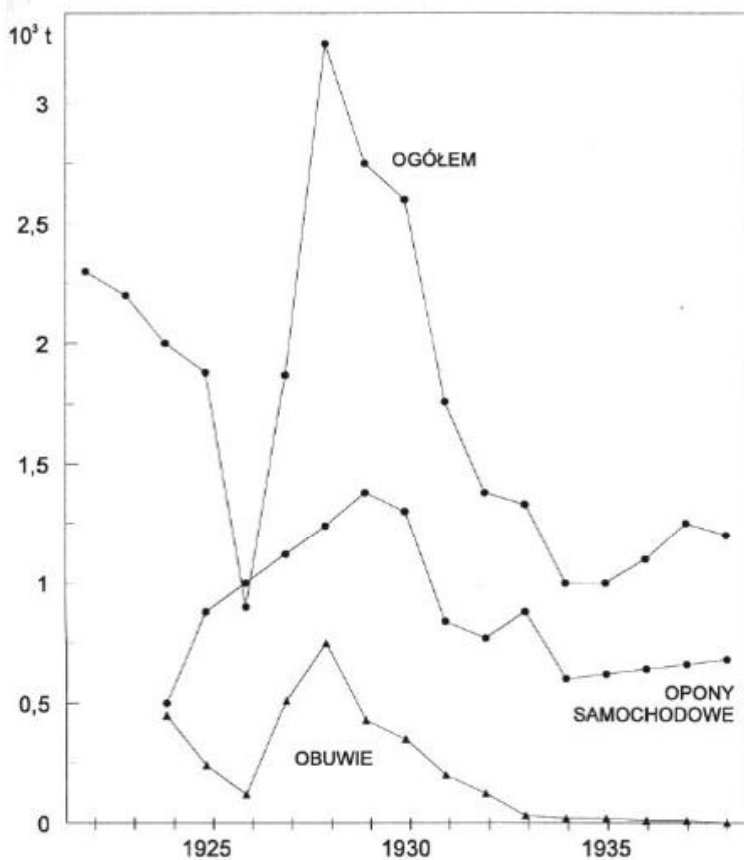
Tabela 7

Rok	Zakłady czynne w ciągu roku	Zatrudnieni pracownicy fizyczni	Przepracowane robotnikodni w tys.
1932	32	5804	1392
1934	41	7578	2114
1936	49	7636	2076
1937	47	8600	2342

Źródło: GUS RP, Mały Rocznik Statystyczny 1939

Dwanaście zakładów zużywało od 230 do 1 000 t kauczuku rocznie, co w sumie stanowiło 80% importu. Trzydzieści firm zakupywało po 10 do 50 t, tj. 12% importowanej ilości kauczuku. Ok. 8% przywożonego kauczuku trafiało do 70 różnych odbiorców w partiach mniejszych niż 10 t. Cztery fabryki zatrudniały przeważnie ponad 1 000 pracowników, osiem – ponad 300 robotników, ok. 14 fabryk ponad 40 pracowników i ok. 25 fabryk przeważnie mniej niż 20 osób. Przemysł zatrudniał niemal 10 tys. pracowników (łącznie z oddziałami gumowymi w przemyśle kablowym). Należy podkreślić, że liczba zatrudnionych była dość płyn-

na w ciągu roku. W przypadku otrzymania większych zamówień fabryki sezonowo zwiększały zatrudnienie.



Ryc. 4. Import wyrobów gumowych w latach 1922-1938

Państwo wywierało coraz większy wpływ na kształt przemysłu gumowego. Import surowców był realizowany za specjalnym zezwoleniem. Środki płatnicze należne dostawcom zagranicznym mogły być przekazywane tylko za zgodą władz. Na nieliczne artykuły pochodzenia zagranicznego nakładano cło prohibicyjne. Niektóre zakłady, ważne z punktu widzenia gospodarki narodowej, korzystały z ulg podatkowych. Państwo koncesjonowało produkcję opon samochodowych mając na celu uporządkowanie krajowego zapotrzebowania. Przepisy o kartelach

itp. porozumieniach dopuszczały swobodną ingerencję w zakres współpracy gospodarczej między konkurencyjnymi przedsiębiorstwami. Będąc odbiorcą ok. 40% produkcji technicznych artykułów gumowych państwo mogło coraz skuteczniej regulować politykę gospodarczą. W trosce o przyszłość polskiej gospodarki popierało rozwój produkcji kauczuku syntetycznego w kraju i wywierało nacisk na jego zbyt, narzucając od początku 1939 r. importerom kauczuku naturalnego obowiązek zakupu kauczuku syntetycznego w ilości 1,5% w stosunku do zamówionej ilości kauczuku naturalnego. W latach dwudziestych, gdy rynek krajowy był nienasycony i utrzymywał się duży popyt na wyroby gumowe bez względu na ich jakość, fabryki nie prowadziły należytej kontroli jakości wyrobu. Niemniej jednak polskie fabryki zdobywały nagrody za swe wyroby na międzynarodowych wystawach.



Fot. 3. Pierwsza opona z Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (1939 r.)

Ze wzrostem produkcji i zwiększeniem podaży wyrobów dzięki licznym producentom wytworzyła się konkurencja, zmuszając ich do zwrócenia większej uwagi na jakość oferowanych wyrobów. Władze państwowe, składając zamówienia, stawiały określone wymagania, co narzucało fabrykom konieczność wprowadzenia kontroli jakościowej wyrobów. W tej sytuacji w latach 1935–1939 wszystkie większe fabryki utworzyły laboratoria i wyposażyły je w aparaty i przyrządy do kontroli

produkcji. Efektem było to, że „produkty krajowe osiągnęły wysoką jakość i nie tylko nie ustępowały wyrobom zagranicznym, ale w wielu wypadkach przewyższały je” (Z. Otwinowski: *Przemysł Chemiczny*, 1947 nr 7–8 s. 259). Pozytywną opinię o polskich wyrobach wyrażały również czasopisma zagraniczne.

Przemysł gumowy nie miał żadnego związku ani stowarzyszenia inżynierów i techników. Fabryki należały do różnych organizacji przemysłowych: część fabryk (ok. 13) była zrzeszona w Związku Przemysłu Chemicznego RP, 4 fabryki należały do założonego w 1935 r. Stowarzyszenia Fabryk Wyrobów Gumowych przy Związku Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce, kilka związało się z przemysłem elektrotechnicznym, natomiast większość fabryk małych i średnich pozostawała nie związana organizacyjnie. Na krótko przed wojną miał być powołany do życia przymusowy związek branżowy.

W obliczu narastającego zagrożenia z zewnątrz, wiele fabryk gumowych dało dowody swego patriotycznego zaangażowania, przekazując kwoty pieniężne na rzecz FON oraz ofiarowując wojsku uzbrojenie. Również fabryki zasilaly subwencjami działalność Polskiego Komitetu Normalizacyjnego.

Największe zakłady przemysłu gumowego

Przemysł Gumowy „Ardal”, Sp. Akc.

Lida, ul. Fabryczna 8

Spółka powstała w 1928 r. w ośrodku handlowo-przemysłowym woj. nowogródzkiego – w Lidzie. Założycielami spółki byli: H. Kurzelewicz, B. Lande, M. Steinberg, W. Wileńczyk, S. Metup i inni.

Uruchomienie produkcji nastąpiło w 1929 r. W 1930 r. produkcja wynosiła 195 tys. par obuwia gumowego. Fabryka zatrudniała ok. 80% kobiet. W 1935 r. dzienny zarobek mężczyzn wynosił niecałe 2 zł, natomiast kobiet niewiele ponad 1 zł.

Niedopuszczenie do pracy organizatorów klasowego związku zawodowego stało się przyczyną trwającego niemal trzy miesiące strajku na początku 1936 r., zakończonego wygraną strajkujących. Reportaż na ten temat zamieścił J. Putrament w „Poproście” w 1936 r. (przedruk w „Polskie Drogi” – Czytelnik 1962 r.).

Po załamaniu się fabryki „Pe-Pe-Ge”, „Ardal” stał się jej dzierżawcą (1936), tworząc koncern „Przemysł gumowy Ardal-Pepege”. Dzięki temu zwiększono produkcję obuwia do 2200 par dziennie w 1937 r. i rozszerzono asortyment artykułów do 405 pozycji (1937/38), a następnie do 786 (1938 r.). W skład zarządu wchodził: S. Metup, L. Cukier-

man i inż. W. Świątorzecki (1936 r.). W końcu lat trzydziestych koncern „Ardal-Pe-Pe-Ge” wyrósł na jedną z najpotężniejszych fabryk przemysłu gumowego w Polsce. Fabryka produkowała: obuwie gumowe, obuwie skórzane, opony i dętki rowerowe („Supercord”, „Rex”), węże, różne artykuły techniczne i chirurgiczne. Rozwój fabryki ARDAL pokazano w tabeli 8.

Tabela 8

Lata	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Sprzedaż tys. zł	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1929	500				
1930	750				272
1932					350
1935/36	1250	795	2130	43	720
1936/37	1250	882	5513	138	
1937/38	1250	1102		281	
1938/39	1830				2600 ^{x1}

^{x1} w tym ok. 1750 w „Pe-Pe-Ge”

Fabryka Wyrobów Gumowych „Brage” Warszawa-Praga ul. 11. listopada 22

Jedna z najstarszych warszawskich fabryk przemysłu gumowego została zarejestrowana przez braci *Samuela* i *Sandra* (Aleksandra) *Ginzburg* jako spółka firmowa 16 listopada 1918 (rejestr AVI-294 w Sądzie Okręgowym w Warszawie). Na początku lat dwudziestych używała też nazwy „Polgum” oraz „Fabryka gumek do obcasów, Ginzburg”. Początkowo produkowała tylko obcasy gumowe („Mars”, „Brage”), zatrudniając 65 pracowników (1921). Z czasem rozszerzono asortyment, wprowadzając produkcję piłek i zabawek, gumy do wycierania, gumy do stempli, auto-płyt do wulkanizacji, „pakunków”, gumy do reperacji kaloszy, gumowych rączek do rowerów i niektórych artykułów chirurgicznych.

W 1927 r. zatrudniała 135 pracowników. Dysponowała kapitałem zakładowym w wysokości 1350 tys. zł i silnikami o łącznej mocy 250 KM. Wartość sprzedaży osiągnęła sumę 900 tys. zł.

Jako pierwsza wprowadziła na polski rynek zestawy „obuwniczego majsterkowania”, tj. obcasy, zelówki i odpowiedni klej. W końcu lat trzydziestych zatrudniała ok. 300 robotników oraz 25 osób personelu technicznego i urzędników. Miała swe przedstawicielstwa w kilku miastach Polski oraz w WM Gdańsku. Po wojnie w ramach komasacji w 1950 r. została włączona do Stołecznych Zakładów Chemicznych Przemysłu Terenowego.

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy Gentleman Łódź, B. Limanowskiego 156

W maju 1925 r. obywatel łotewski *Dawid Schrage* założył w Łodzi firmę pn. Angielsko-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman”. Po krótkim okresie działalności przy Szosie Konstantynowskiej 20, fabryka została przeniesiona na ul. Aleksandrowską 156, gdzie w 1928 r. powstało Towarzystwo Akcyjne. Kapitał zakładowy wynosił 1 mln zł. Towarzystwo zatrudniało ok. 80 pracowników. W skład zarządu wchodził: *D. Schrage*, *D. Atkins*, *R. Schrage* i *D. Nieburg*.

Wyrabiano kalosze, śniegowce, obuwie sportowe, ludowe, płaszcze nieprzemakalne, piłki i zabawki gumowe. Biura sprzedaży (sklepy) znajdowały się przy ul. Wschodniej 76 i Nowomiejskiej 15. W tym czasie fabryka miała już oddziały w 8 miastach Polski i w WM Gdańsku. Wartość eksportu wyrobów w 1930 r. przekraczała 2 mln zł.

Z dniem 14 stycznia 1932 r. zmieniono nazwę firmy przez usunięcie członu „Szwedzko”. W latach 1932/33 wartość eksportu wyrobów wynosiła 2360 tys. zł, jednak w następnych latach zmalała do 340 tys. zł (1934/35) i 250 tys. zł (1936). W latach 1935–1938 „Gentleman” kilka razy staje się widownią strajków okupacyjnych. Lata 1937/38 są okresem rozbudowy fabryki w związku z zakupem nowych maszyn i urządzeń produkcyjnych. „Gentleman” nabył licencję na produkcję opon i dętek samochodowych od amerykańskiej firmy *Seiberling Rubber Co.*, Akron, Ohio. Opony te były początkowo produkowane pod nadzorem fachowców amerykańskich (*H. Walters*). Miały one znak firmowy „Seiberling”. Oprócz tego fabryka produkowała opony i dętki rowerowe, nici gumowe, tkaniny gumowane, obuwie skórzane mechaniczne, gąbki, fartuchy, artykuły galanteryjne i techniczne, skórgumę i termofory.

Tabela 9

Rozwój fabryki „Gentleman”

Lata	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń prod. tys. zł	Moc silników KM	Sprzedaż mln zł	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1928						1053
1932/33	4000			6		1860
1934/35	4000		975	6,8	-108,9	2490
1935/36	4000	1484			+31,4	
1936/37	4000	2465	1700	7,5	+77	2140
1937/38	4000	2811			+165	

Polska Spółka Akcyjna „Kauczuk”

Bydgoszcz, ul. Toruńska 155 (początkowo 61/63)

Zalożycielami Spółki powstałej w 1920 r. i dysponującej kapitałem 100 mln marek byli: *H. Gruszczyński, J. Karpowicz, E. Krasuski i K. Szeniałch*. Siedziba zarządu mieściła się w Warszawie (kolejno: Chmielna 9, Al. Jerozolimskie 6, Krucza 23). Pierwszym prezesem zarządu był *J. Karpowicz*, który przed wojną reprezentował w zaborze rosyjskim moskiewską fabrykę wyrobów gumowych „Bogatyń”. Spółka została wpisana do rejestru Sądu Okręgowego w Warszawie pod symbolem B VI 938 w dniu 5 kwietnia 1921 r.

Fabryka powstała w Bydgoszczy nad rzeką Brda na terenie o powierzchni 229 682 m². Została wyposażona w nowoczesne urządzenia sprowadzone głównie z angielskiej firmy *H. Berry & Co Ltd., Leeds*. U uruchomienie fabryki nastąpiło w drugiej połowie 1923 r.

Początkowo fabryka produkowała taśmy izolacyjne, płyty gumowe i azbestowo-gumowe „Radiolit”, tkaniny powlekane, ebonit i różne artykuły techniczne. Później rozpoczęto produkcję opon rowerowych, obcasów i podeszew, gumy do wycierania oraz różnego rodzaju węży. Szczyt rozwoju fabryki przypada na 1928 r., w którym ogólna wartość sprzedaży wynosiła 2,6 mln zł. W tym czasie zatrudniano ok. 300 robotników. Kapitał akcyjny wynosił 860 tys. zł. Spółka utrzymywała składy wyrobów w Katowicach, Poznaniu i w WM Gdańsku. Była nagrodzona złotym medalem przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Z nadejściem kryzysu gospodarczego nastąpiły trudności zbytu, wstrzymano rozbudowę fabryki, produkcję niemal całkowicie wstrzymano, a załoga zmalała do kilkunastu osób. W 1934 r. straty wyniosły ok. 47 tys. zł. Fabryka przeszła pod nadzór sądowy i wkrótce została zamknięta. W 1937 r. fabryka została wydzierżawiona Spółce Dzierżawnej Fabryki Wyrobów Gumowych „Kauczuk”. Kapitał zakładowy tej Spółki wynosił 100 tys. zł, a głównymi udziałowcami byli: *B. Cisewski, Z. Cisewski i Ł. Maciaszek*. Fabryka zatrudniała ok. 70 pracowników. Następuje pewne ożywienie: wprowadzono do produkcji nowe wyroby, jak wykładziny podłogowe, wycieraczki do obuwia, uruchomiono wcześniej zbudowany oddział węzowni. Fabryka zaczęła pomyślnie się rozwijać na krótko przed wybuchem wojny.

Towarzystwo Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „Leonowit”

Łódź, ul. Stanisława 2-12

Niewielka „fabryka techno-chemiczna”, założona w 1901 r. przez *Leona Nowińskiego*, produkująca m.in. szczeliwa azbestowe, konopne i bawełniane, w 1923 r. została zreorgani-

wana i pod nazwą „Towarzystwo Fabryki Wyrobów Azbestowych i Gumowych „LEONOWIT”, Sp. z o.o. w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175 podjęła produkcję wyrobów azbestowych i azbestowo-gumowych. Około 1934 r. Towarzystwo przekształciło się w spółkę akcyjną. Dyrekcje spółki reprezentowali: *M. Nowiński, F. Mautner, J. Nowiński i P. Hermann*.

Początkowo firma zatrudniała 65 pracowników (1924) i produkowała wszelkiego rodzaju szczeliwa, płyty uszczelniające, nici i sznury azbestowe oraz tkaniny azbestowe i techniczne wyroby gumowe. W 1928 r. produkcja wyrobów azbestowo-gumowych wynosiła ok. 50 t.

Z czasem asortyment rozszerzył się na inne techniczne artykuły gumowe, węże pożarnicze, taśmy hamulcowe i tarcze sprzęgłowe.

W połowie lat trzydziestych firma miała swoje przedstawicielstwa w kilku miastach Polski i poza jej granicami, dokąd eksportowała swoje wyroby (Aleksandria, Belgrad, Buenos Aires, Göteborg, Kopenhaga, Rotterdam i Tel-Awiw). Rozwój fabryki LEONOWIT pokazano w tabeli 10.

Tabela 10

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Moc silników i innych maszyn KM	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1928	250	150		191
1930	240	135		150
1932	240	135		ok. 134
1934	350	135	107,9	ok. 142
1935	350		106,8	
1936	350	155		ok. 168
1937	500 ^{x)}		234,5	

^{x)} wraz z kapitałem rezerwowym

Po wojnie w 1945 r. wznowiła produkcję jako „Fabryka Uszczelnień i Wyrobów Gumowych „Azbest” przy ul. Suchej 8/10 w Łodzi.

„PE-PE-GE” Polski Przemysł Gumowy, Sp. Akc. Grudziądz, Tuszewska Grobla (B. Pierackiego) 57–59

Jako Towarzystwo Akcyjne „Pe-Pe-Ge” powstało w lutym 1923 r. (rejestr Sądu Powiatowego w Grudziądzu pod nr B 82 z dn. 23 października 1923 r.). Prezesem Towarzystwa, dysponującego kapitałem zakładowym 100 mln marek polskich, został *S. Halperin*, mający za sobą długoletnią praktykę we francuskiej firmie *Hutchinson*. Celem powstałego Towarzystwa było „uruchomienie i prowadzenie produkcji obuwia gumowego”.

W końcu 1923 r. kapitał zwiększono do 3 mld marek. Dzienna produkcja kaloszy wynosiła ok. 50 par. W rok później produkcja kaloszy

wzrosła do 2000 par dziennie. W 1925 r. po raz pierwszy w Polsce uruchomiono tu produkcję obuwia sportowego na gumowych podszewkach. Towarzystwo prowadziło gospodarstwa pomocnicze, takie jak wytwórnię skrzyń i pudełek, fabrykę trykotaży, warsztaty ślusarskie, tokarskie i stolarskie oraz odlewnię kopyt aluminiowych. Fabryka wytwarzała również regenerat gumowy.



Fot. 4. Widok ogólny fabryki PE-PE-GE (1926 r.)

Szybki rozwój fabryki opierał się na systematycznie prowadzonych inwestycjach. Szczyt rozwoju „Pe-Pe-Ge” osiągnęło w 1929 r. Produkcja dzienna wynosiła 15 tys. par kaloszy i śniegowców, 15 tys. par obuwia ludowego i sportowego, 2000 sztuk opon i dętek rowerowych, 300 sztuk płaszczy gumowych. Rosły zyski i wypłacone dywidendy: 1926/27 – 408,4 tys. zł; 1927/28 – 1247,8 tys. zł; 1928/29 – 2326,0 tys. zł.

„Pe-Pe-Ge” uruchomiła też nowe oddziały produkcyjne poza Grudziądem. W 1928 r. w Wąbrzeźnie (ul. Dąbrowskiego 2) rozpoczęto produkcję tkanin i płaszczy gumowych, głównie dla wojska. Oddział ten zatrudniał ok. 300 osób i był czynny do 1931 r.

W Warszawie (ul. Otwocka 14) również w 1928 r. zakupiono dawne urządzenia zlikwidowanej fabryki „Polonit”, Produkowano tu artykuły gumowe do celów technicznych (m.in. węże o długości przekraczającej 50 mb) i chirurgicznych oraz kalosze, obcasy gumowe i pasy. Oddział ten zamknięto w 1930 r. Na przełomie lat 1929/30 podjęto udane próby produkcji opon i dętek samochodowych, ale produkcji nie uruchomiono ze względu na brak środków finansowych.

Załamaniem się dynamicznego rozwoju „Pe-Pe-Ge” nastąpiło z nadejściem kryzysu. Jeszcze w 1930 r. obuwie eksportowano do 23 krajów

Europy, Azji i Afryki, o wartości 11715 tys. zł. Z końcem 1930 r. zwolniono z pracy 2500 robotników. Kolejne lata przyniosły trudności zby-

Zakłady Przemysłowe
„PEPEGE”
Polski Przemysł Gumowy T. A.
w Grudziądzu

wyrabiają:

KALOSZE i ŚNIEGOWCE
OBUWIE LUDOWE i SPORTOWE
OPONY i DĘTKI
PŁASZCZE NIEPRZEMAKALNE
TKANINY GUMOWANE.

Własne oddziały handlowe i przedstawicielstwa
w kraju:

Warszawa	Kraków	Łódź	Lwów	Poznań
Leszno 13	Su. Jana 6	Marutowicza 32	Kasztanowa 33	Wielka 29
Wilno	Białystok	Saranowice		
Wesoła 22	Sienkiewicza 12	Ułaska 16		

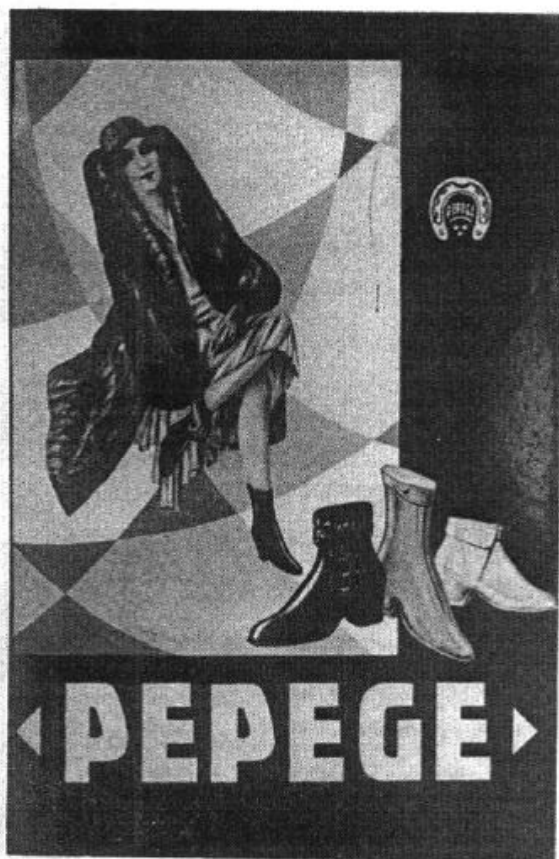
zagranicą:

Berlin, Wiedeń, Kopenhaga, Bukareszt, oraz W. M. Gdańsk

Liczba zatrudnionych pracowników: 5000.

Fot. 5. Ogłoszenie reklamowe PE-PE-GE (1926 r.)

tu, spadek produkcji, obrotów i cen wyrobów oraz wzrost strat. Przeinwestowanie i nadużycia podatkowe wykryte w „Pe-Pe-Ge” przez organy skarbowe i w konsekwencji nałożenie wysokich kar fiskalnych, wszystko to przyczyniło się poważnie do upadku „Pe-Pe-Ge”.



Fot. 6. Ogłoszenie reklamowe PE-PE-GE (1926 r.)

W połowie 1931 r. Sąd Grodzki w Grudziądzu ustanowił nadzór sądowy. Trwający kryzys powodował, że zdolność produkcyjna spadła do 21,2% w 1931 r. i 15% w 1932 r. Na tle ekonomicznym wybuchały strajki (maj-czerwiec 1934 r.). W połowie 1934 r. straty przewyższyły kapitał akcyjny wynoszący 3 mln zł.

23 marca 1935 r. ogłoszono upadłość fabryki. Straty sięgały niemal 15 mln zł. Wskutek niezdecydowania władz co do dalszych losów „Pe-Pe-Ge”, zakłady były nieczynne przez półtora roku. Uruchomiono je ponownie w 1936 r. Część fabryki przez krótki okres dzierżawił A. Jagłom. Od sierpnia 1936 r. aż do wybuchu wojny dzierżawcą „Pe-Pe-Ge” była firma „Ardal”, która zatrudniała w 1937 r. okresowo do 1300 robotników, później ok. 1750. Rozwój fabryki „Pe-Pe-Ge” pokazano w tabeli 11.

Tabela 11

Rok	Kapitał akcyjny mln zł	Wartość produkcji tys. zł	Liczba pracowników ^{x1}
1924	3 mld mk pol		295
1926	0,750	7658	ok. 735
1927	2 do 3	14000	2300
1928	4 do 10	42632	3600
1929	15	51898	5100
1930		26637,6	4200
1931		9121,3	1578
1932	3		1800
1934	3		1425

^{x1} w tym ponad 50% kobiet

Zakłady Kauczukowe „PIASTÓW”, Sp. Akc.

Piastów k. Warszawy

Powstanie Zakładów wiąże się z funkcjonowaniem i potrzebami w zakresie naczyń ebonitowych (zamiast początkowo stosowanych naczyń szklanych) Zakładów Akumulatorowych SA „Tudor” w Piastowie. Z warsztatu naprawy akumulatorów i ich montażu wyłoniły się w 1928 r. Zakłady Kauczukowe „Piastów” zarejestrowane w Sądzie Okręgowym w Warszawie pod symbolem RHA XXV 339. Zarówno Zakłady Akumulatorowe jak i „Piastów” były własnością inż. F. Müllera. 2 grudnia 1929 r. powstała spółka akcyjna (nr rej. RHB XLVI 6643) z kapitałem zakładowym 800 tys. zł. W tym czasie Zakłady zatrudniały 80 pracowników.

Początkowo dyrektorem był dr *Konrad Klimosch*. W skład zarządu wchodził inż. inż.: *Fryderyk Müller*, *Henryk Müller* i *Edmund Braun*. Zarząd mieścił się w Warszawie, ul. Złota 35. W połowie lat trzydziestych, oprócz wymienionych, członkiem zarządu był dr *Konrad Kasperowicz*. Wartość sprzedaży w 1932 r. wynosiła 1456 tys. zł. Żądanie podwyżki płac i poprawy warunków BHP, doprowadziło do strajku załogi w czerwcu 1936 r.

Zakłady miały swe oddziały i przedstawicielstwa w Bydgoszczy, Katowicach, Lwowie, Poznaniu, Krakowie, Lublinie, Wilnie, Łodzi i WM

Gdańsku. W 1938 r. zakłady „Piastów” i „Tudor” zatrudniały 1500 pracowników. Prezesem obu spółek był inż. *Piotr Müller*. Budynek fabryczny i zabudowania obejmowały ok. 4800 m². Teren fabryki zajmował ok. 25000 m². Produkcję Zakładów reprezentował niezwykle szeroki asortyment wyrobów:

- artykuły techniczne, jak np. naczynia ebonitowe, skrzynie do akumulatorów do łodzi podwodnych, wyroby formowe, wałki do wyżymaczek, węże różnego przeznaczenia, pasy napędowe tkaninowo-gumowe i balatoidowe, pasy klinowe, taśmy transporterowe, artykuły samochodowe i rowerowe, uszczelnienia;
- opony rowerowe „Ekspress” i dętki rowerowe, pontony wielokomorowe;
- artykuły sportowo-turystyczne, jak np. piłki, krążki hokejowe, kajaki składane „Piast”;
- tkaniny gumowe, materiały izolacyjne, materace gumowe „Piastopil”, pokrycia do podłóg „Ruboleum”;
- artykuły biurowe, jak np. guma do wycierania „Piesek”, opaski gumowe itp.

„Piastów” eksportował swe wyroby do Niemiec, Czechosłowacji i Mandżurii. Rozwój Zakładów „Piastów” pokazano w tabeli 12.

Tabela 12

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Moc silników KM	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1932	800		ok. 318		184
1934	800		ok. 500	200,1	500
1935	800	1002		178,6	
1936	800	1261	1200	64,5	800
1937	1000	1292		262,8	
1938	1200			639,9	

Warszawsko-Ryska Fabryka Wyrobów Gumowych „RYGAWAR”, S.A.

Warszawa – Praga, ul. Gościńska 9

W końcu 1928 r. Sąd Okręgowy w Warszawie dokonał wpisu do rejestru handlowego pod symbolem BXL 5974 nowo powstałej spółki, której celem była „budowa i prowadzenie w Polsce fabryk gumowych, jak również handlu tymi wyrobami własnej lub obcej produkcji”. Kapitał zakładowy wynosił 1 mln zł. Zarządcami spółki byli zamieszkał w Rydze: *Saweli Rozenzweig*, *Abram* i *Todris So-*

bolewitz. Statut spółki został opublikowany w Monitorze Polskim nr 244 z dn. 22 października 1928 r.

Nowo powstała spółka zakupiła i przystosowała do produkcji wyrobów gumowych budynki fabryczne, których gospodarzem poprzednio była pralnia chemiczna „Hanka” i wytwórnia masła roślinnego „Damo-ra”.

Fabryka zajmowała teren 14 tys. m². Uruchomienie produkcji nastąpiło na początku 1930 r. przy licznym udziale personelu technicznego przybyłego z fabryki „Kontinent” w Rydze (dawny „Prowodnik”). Wkrótce fabryka produkowała około 4000 par obuwia dziennie, w tym 1000 par kaloszy.

Dyrektorami fabryki byli: *I. Szyf* i *M. Liwščin*. Przedstawicielstwa znajdowały się w Białymstoku, Brześciu n. Bugiem, Krakowie, Lwowie, Łodzi, Sosnowcu i Wilnie (1936 r.). W 1936/37 r. przerób wynosił 620 ton, wartość sprzedaży – 2906,6 tys. zł. „Rygawar” produkował kalosze, obuwie gumowe, śniegowce, wyroby higieniczne, chirurgiczne i techniczne, tkaniny gumowe i nici gumowe. Rozwój fabryki „Rygawar” pokazano w tabeli 13.

Tabela 13

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Moc silników KM	Moc maszyny parowej KM	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1932	1000		700	340		
1934	1000				-709,9	600
1935	1000	2656			-402	
1936	1000	2697	700	500	-356	650
1937	7350	2736			-1.071	

„SANOK” Polska Spółka dla Przemysłu Gumowego, S.A. Sanok, woj. lwowskie

Założycielem i głównym akcjonariuszem powstałej w 1931 r. spółki był Austriak – dr *Oskar Schmidt*. On też wraz z inż. *Piotrem Lipczykiem* tworzył pierwszy zarząd.

Uruchomienie fabryki nastąpiło na początku 1932 r. Fabryka miała przede wszystkim produkować wyroby techniczne dla państwa, w szczególności dla wojska. Fabryka rozwijała się w szybkim tempie, na co poważny wpływ miało m.in. jej położenie w powstającym COP i związane z tym korzystanie z ulg przemysłowych. W 1936 r. „Sanok” utrzymywał swe przedstawicielstwa w 13 miastach Polski i WM Gdańsku.

Niemale znaczenie reklamowe miały loty balonu „Sanok”, którego powłokę gumową wykonano w sanockiej fabryce. Fabryka posiadała wyłączną licencję angielską na gumę porowatą z lateksu pn. „Laticel”.

z której produkowano materace i poduszki. Niektóre wyroby produkowano wg własnych patentów. Do ciekawych osiągnięć fabryki należy zaliczyć maski przeciwigazowe i łodzie desantowe. Ponadto „Sanok” produkował: opony i dętki rowerowe, obcasy i płyty podeszwowe, taśmy przenośnikowe i pasy do przekładni, pasy klinowe zębate, pasy pędne balatoidowe, węże gumowe, części gumowe i ebonitowe do akumulatorów, płyty posadzkowe i chodnikowe, obręcze do kół pojazdów konnych, tkaniny gumowane, taśmy elastyczne, nici gumowe, gumę wentylową, wyroby gąbczaste. Rozwój Fabryki „SANOK” pokazano w tabeli 14.

Tabela 14

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Moc zainstalowanych silników KM	Sprzedaż tys. zł	Zysk tys. zł	Liczba pracowników
1931	550					75
1932	1100		310	496,6		219
1934	1800		450	1682	215	362
1935	1800	1059			370	
1936	2000	1174	430		240	554
1937	2500	2141			191	
1938					432	



Fot. 7. Ogłoszenie reklamowe fabryki Sanok (1938 r.)



Fot. 8. Ogłoszenie reklamowe fabryki Sanok (1938 r.)

**Towarzystwo Wyrobów Wełnianych i Gumowych
F.W. SCHWEIKERTA, Sp. Akc.**

Łódź, ul. Wólczańska 215-223

Firma Schweikert jako manufaktura włókiennicza egzystowała od 1865 r. Później zorganizowała mechaniczną przedziałnię wełny i tkalnię wyrobów wełnianych (1899). W 1927 r. powstało Towarzystwo, które swą działalnością objęło przedziałnię wełny, tkalnię wyrobów wełnianych, wykończalnię i farbiarnię. W listopadzie 1928 r. uruchomiono nową produkcję – dział wyrobów gumowych, w którym zaczęto wyrabiać śniegowce, kalosze, obuwie sportowe, ludo-we i tenisowe. Dział zatrudniał ok. 300 pracowników fizycznych. Dyrektorem był *Robert Schweikert* (sen.). Oprócz niego w skład dyrekcji wchodził: *Jerzy Schweikert*, *Robert Schweikert* (jun.) i inż. *Oskar Ludwik Schweikert*.

Fabryka zajmowała teren 36521 m², na budynki fabryczne przypadało 10 440 m². Ok. 1936 r. uruchomiono dział produkcji obuwia skórzanego. W latach 1936-37 dział wyrobów gumowych zatrudniał ponad 700 robotników, a całe Towarzystwo ok. 1400 osób.

Kapitał akcyjny Towarzystwa wynosił 10200 tys. zł^{xj}, wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych w latach 1935-37 ok. 9160 tys. zł.

moc zainstalowanych silników – 800 KM oraz maszyny parowej – 1500 KM.

Straty Towarzystwa wynoszące 220 tys. zł w 1934 r. zmniejszyły się do 81,3 tys. zł w 1937 r. Rok 1938 przyniósł zysk 66 tys. zł. W 1936 r. wartość produkcji sprzedanej stanowiła ok. 7 mln zł, a eksportu 160 tys. zł. Towarzystwo miało swe Przedstawicielstwa w 9 miastach Polski oraz w Berlinie i Tel-Awivie.

^{x)} Przytoczone dane liczbowe odnoszą się do działalności całego Towarzystwa. Dział wyrobów gumowych w całości aktywów i pasywów stanowił ok. 20%.

„SEMPERIT” Polskie Zakłady Gumowe S.A. Kraków, ul. Rzeźnicza 20

W końcu 1929 r. Polska Fabryka Wyrobów Gumowych „Berson” przystąpiła do austriacko-amerykańskiej firmy „Semperit”. Tak powstał oddział „Semperitu” w Polsce. Kapitał zakładowy wynosił 1 mln zł, z czego większość akcji należała do kapitalistów austriackich.

Początkowo zakłady produkowały techniczne artykuły gumowe i ebonitowe oraz azbestowo-gumowe. Nadzwyczaj niskie płace (robotnik kwalifikowany zarabiał 45–50 gr/godz., zaś robotnica 35–40 gr/godz.) i bardzo ciężkie warunki pracy stały się główną przyczyną zorganizowania przez załogę, w marcu 1936 r., strajku okupacyjnego, brutalnie przerwano przez policję. Akcja protestacyjna na ulicach Krakowa miała tragiczny finał. Wydarzenia te przeszły do historii ruchu robotniczego i wydawnictwa jubileuszowego Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Z lat walki i życia 1926–1961” oraz pracy zbiorowej pod red. *J. Zawistowskiego* pt. „Rewolucyjne wystąpienia proletariatu krakowskiego w 1936 roku”, PWN Kraków, 1976 r. Poza tym opisała je *H. Kraheńska* w powieści reportażowej „Polski strajk” (1936 i 1958). W efekcie strajku i akcji protestacyjnej „Semperit” zmuszony został do podniesienia płac o 18% i wprowadzenia umowy zbiorowej.

„Semperit” na terenie Polski był przedstawicielem firm austriackich (*J. Reithofer’s Söhne, Vereinigte Gummiwaren Fabriken, Wimpassing, Oesterreichisch-Amerikanische „Semperit”*) i czeskosłowackiej („Matador” A.G. Bratislava). Dyrektorem zakładów był *Oskar Krejčík* (1936 r.). W 1938 r. produkcja wynosiła ok. 600 t i obejmowała sanitarno-chirurgiczne wyroby gumowe, obcasy, techniczne wyroby gumowe, patentowe węże „Rivalit”, walce gumowane, wyroby ebonitowe, opony i dętki rowerowe, gumę do wycierania, piłki do gry, piłki tenisowe, zabawki i artykuły sportowe. Rozwój Zakładów „Semperit” pokazano w tabeli 15.

Tabela 15

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Moc silników KM	Sprzedaż tys. zł	Zysk netto tys.	Liczba pracowników
1930	1000					120
1932	1000		246	1500		213
1934	1000			2772	+23	
1935	1000	738			+45	
1936	1000	690	520	3500	-83,5	547
1937	1000	526			+29	
1938				3700		410

Fabryka Opon i Dętek Samochodowych i Rowerowych – STOMIL S.A.

Poznań, ul. Starołęcka 18 oraz Dębica, woj. łwowskie

Spółka powstała w 1928 r. jako Centralna Poznańska Fabryka Wyrobów Gumowych SA. Kapitał zakładowy początkowo wynosił 300 tys. zł. Wszystkie akcje spółki były własnością Poznańskiej Kolei Elektrycznej. Na czele zarządu stał inż. *Paweł Nestrupke*.

Od maja 1931 r. obowiązywała nowa nazwa fabryki z wyrazem „Stomil”.

Spółka przejęła przestarzałe urządzenia po upadłym towarzystwie „Pneumatyk” w Poznaniu i sprowadziła nowocześniejsze urządzenia ze Szwajcarii (Gummimaschinenfabrik, Zurich). Pierwsze partie ogumienia wyprodukowano w 1930 r. Początki były trudne, gdyż nie najlepsza jakość opon, utrudniony zbyt itd., zbiegły się w czasie z kryzysem gospodarczym. Dzięki zawartej w 1932 r. umowie na dostawę opon dla wojska, fabryka uzyskała środki finansowe, co pozwoliło na jej rozbudowę i unowocześnienie, a w konsekwencji – na poprawienie jakości opon.

Rok 1936 stał się przełomowy w rozwoju „Stomilu”. W marcu tego roku, dzięki staraniom dyrektora dr. *J.M. Piotrowskiego*, „Stomil” zawarł umowę licencyjną z amerykańską firmą General Tire and Rubber Company, Akron, Ohio. Przedmiotem umowy było wprowadzenie nowoczesnej technologii produkcji opon, z wyjątkiem opon i dętek rowerowych. W ramach umowy został przeszkolony w USA inż. *H. Saganowski*. Nastąpiła reorganizacja fabryki, unowocześniono park maszynowy i technologię produkcji opon, dzięki czemu zwiększyła się wydajność pracy, podniosła się jakość ogumienia, rozszerzył się asortyment wyrobów z 56 pozycji w 1935 r. do 160 w 1938 r. Asortyment ten obejmował opony i dętki do samochodów ciężarowych i osobowych, opony i dętki samolo-

towe, opony i dętki motocyklowe (m.in. do polskich maszyn CWS, Sokół, MOJ, Perkun i Tornado) oraz opony i dętki rowerowe.

„Stomil” stał się jednym z największych zakładów przemysłu gumowego w Polsce. W 1938 r. pokrywał on ok. 2/3 krajowego zapotrzebowania na opony samochodowe i więcej niż 1/3 zapotrzebowania na opony rowerowe. Rozwojowi towarzyszyła umiejętna reklama wyrobów. Biura sprzedaży znajdowały się w Warszawie, Kielcach i Krakowie, a przedstawicielstwa w Łodzi, Lwowie, Poznaniu, Katowicach i Toruniu (1936 r.). W 1937 r. „Stomil” podjął próby eksportu opon samochodowych (Holandia, Jugosławia, Gwinea Francuska, USA i Rumunia). Przeprowadzał też próby stosowania polskiego kauczuku syntetycznego (Ker).

W związku z budową Centralnego Okręgu Przemysłowego władze poleciły zlokalizowanie tam zakładów filialnych „Stomilu”. Projekt techniczny zakładu opracowali specjaliści amerykańscy oraz inż. inż. K. Obrębski, H. Saganowski i W. Piotrowski. W ciągu kilkunastu miesięcy kosztem 1784 tys. zł zbudowano w Dębicy jedną z najbardziej nowoczesnych fabryk opon w Europie. Maszyny i urządzenia do niej sprowadzono z Anglii (firma F. Shaw). Uruchomienie produkcji nastąpiło 4 kwietnia 1939 r. Niemal wyłącznym odbiorcą wyrobów (opony samochodowe, motocyklowe, lotnicze i rowerowe wraz z dętkami) miało być ministerstwo spraw wojskowych. Produkcja dzienna wynosiła 4–5 t opon.

Tabela 16

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Wielkość produkcji t	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1930	300				50
1931	600		99	-545,7	106
1932	600		152	+6,6	112
1933	600		280		244
1934	1000		585	+162,6	296
1935	1800	1902	912	+404,7	498
1936	1800	2245	1280	+478,0	692
1937	1800	3397	1954	+683,1	950
1938	2700		2852	+1630	1080
1939 (do IX)	2700		2300		1200

Uwaga: Dane dotyczące lat 1937–39 nie ujmują filii w Dębicy.

Filia „Stomilu” w Dębicy na krótko przed wybuchem wojny zatrudniała 260 robotników, 9 pracowników administracyjnych i 16 pracowników inżynieryjno-technicznych, w tym sporą grupę fachowców z Poznania. Kierownikiem dębickiej fabryki był inż. Wacław Brzeziński. Rozwój fabryki „Stomil” pokazano w tabeli 16.

„Wolbrom” Fabryka Wyrobów Gumowych, Sp. Akc. Wolbrom, woj. kieleckie

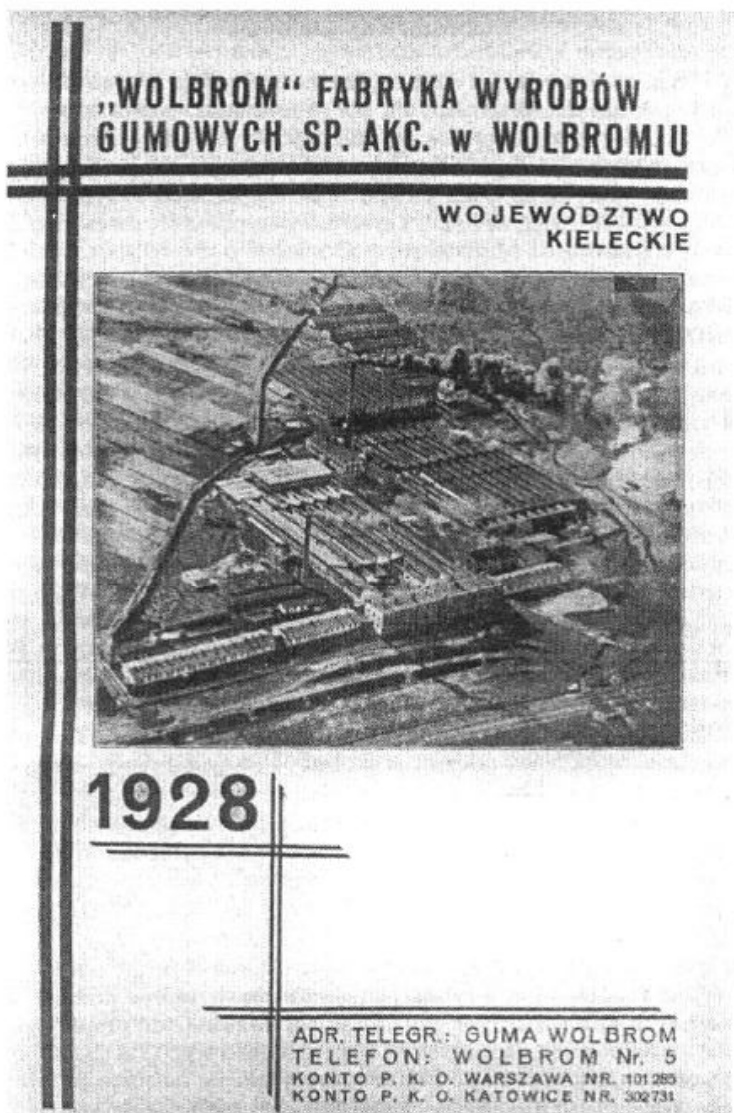
Fabryka powstała i działała już przed I wojną światową. Wskutek zniszczeń wojennych była nieczynna i została ponownie uruchomiona dopiero w końcu 1923 r. Po odzyskaniu niepodległości ustanowiono przymusowy zarząd państwowy. Początkowo działalność fabryki opierała się na statucie zatwierdzonym ukazem carskim z 14/27 lutego 1912 r. i zmienionym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu w dniu 10 marca 1922 r. Kapitał zakładowy spółki wynoszący 1 mln rubli został przewartościowany na 2160 tys. marek polskich, a następnie ustalony na poziomie 558 400 zł.

Lata 1925–1929 stanowiły okres pomyślnego rozwoju fabryki. Stały mi odbiorcami wyrobów były PKP i Ministerstwo Spraw Wojskowych. Asortyment produkowanych wyrobów był szeroki: płyty azbestowo-gumowe „Wolbromit” i „King’s Eagle”, artykuły techniczne i elektrotechniczne, artykuły chirurgiczne, opony i dętki rowerowe, obcasy gumowe „Lux”, piłki do gry, węże, tkaniny gumowe, masywy do powozów, guma do wycierania („radyrki”) itd. Przedstawicielstwa i składy działały w 8 miastach Polski i WM Gdańsku. Dwa biura sprzedaży znajdowały się w Wiedniu. Do roku 1927/28 stanowiska kierownicze zajmowali przeważnie Niemcy i Czesi. Fabryka z powodzeniem eksponowała swoje wyroby na targach krajowych (Poznań, Lwów) i zagranicznych (Wiedeń). Otrzymała złoty medal na międzynarodowej wystawie sanitarnej Ministerstwa Spraw Wojskowych w Warszawie.

Ciężkie lata funkcjonowania fabryki to 1930–1934 r. Ten okres szczególnie dotkliwie odczuli robotnicy (6-tygodniowy strajk w 1931/32 r.).

W 1936 r. sytuacja fabryki zaczęła się stopniowo poprawiać. Fabryka została personalnie i finansowo powiązana z Internationale Industrie und Handels Aktiengesellschaft „Westen”. Vaduz (Liechtenstein) i Olkuską Fabryką Naczyń Emaliowanych SA, których faktycznym właścicielem był *Fritz Westen*, obywatel szwajcarski.

W latach trzydziestych rozszerzył się asortyment produkcji o dalsze wyroby, jak pasy klinowe zębate, pasy napędowe, taśmy przenośnikowe, wyroby sportowo-turystyczne (m.in. składaki). Otrzymanie w 1938 r. dużych zamówień Ministerstwa Spraw Wojskowych na maski gazowe z wężem karbowanym poważnie przyczyniło się do rozwoju fabryki. Zwiększyła się produkcja, zwiększył się zbyt, dokonano zakupu nowych maszyn. W 1939 r. (do września) produkcja wynosiła prawie 800 t wyrobów. „Wolbrom” był właścicielem dwóch własnych patentów i kilku zarejestrowanych znaków towarowych. Rozwój fabryki „WOLBROM” w latach 1924–1939 pokazano w tabeli 17.



Fot. 9. Widok ogólny fabryki Wolbrom (1928 r.)

Tabela 17

Rok	Kapitał akcyjny tys. zł	Wartość maszyn i urządzeń produkcyjnych tys. zł	Zysk netto tys. zł	Liczba pracowników
1924			+1,4	250
1926			+113,2	480
1928	558,4		+181,7	650
1929	558,4		+223,4	730
1931	558,4			450
1934	1000		-333,3	...
1935	1000	2887	-62,9	550
1936	1600	3009	-51,5	...
1937	1600	3009	+4,2	650
1938	1600		+10,4	720
1939 (do IX)			-82,2	800

„WUDETA” Małopolskie Zakłady Gumowe Krosno, woj. lwowskie

Założycielami i właścicielami zakładów byli: *Salomon Wurzel* i *Mendel Daar*, który od 1923 r. w swej tarnowskiej fabryce konfekcji wprowadzili wydział produkcji płaszczy gumowych. Dwa lata później zaczęli tam produkować tkaniny gumowane do płaszczy.

Po nabyciu w 1927 r. zabudowań dawnej huty szkła w Krośnie, ich przebudowie i adaptacji, na początku 1929 r. przeniesiono dział tkanin gumowych z Tarnowa. Tak powstała „WUDETA”, której częściowe uruchomienie nastąpiło w 1930 r. po pożarze. W tym czasie reklamowano już podjęcie produkcji kaloszy, śniegowców, obuwia spacerowego, sportowego i ludowego. Zanim jednak nastąpił pełny rozruch zakładów w 1932 r. we wrześniu 1931 r. doszło do 3-tygodniowego zwycięskiego strajku z żądaniem podwyżki płac o 20–25%.

W 1935 roku rozpoczęto produkcję obuwia skórzanego. Produkcja „Wudety” w 1938 r. dochodziła do 12 tys. par obuwia dziennie. „WUDETA” była dostawcą obuwia dla znanych firm w Polsce („Delka”), Szwajcarii, WM Gdańsku, Belgii, Holandii i innych krajach. Zakład należał do Związku Przemysłu Konfekcyjnego w Polsce. Produkowany asortyment obejmował: kalosze, śniegowce, obuwie gumowe, obuwie sportowe, tkaniny gumowe, obcasy, skórgume, opony rowerowe, piłki, obuwie płócienne i skórzane mechaniczne.

Zakłady nie ogłaszały swych bilansów. Biura sprzedaży znajdowały się w Białymstoku, Sosnowcu i Wilnie. Fabryka miała 4 przedstawicielstwa w Polsce i 6 za granicą (1936 r.). Rozwój zakładów „WUDETA” pokazano w tabeli 18.

Tabela 18

Rok	Kapitał zakładowy tys. zł	Moc silników KM	Wartość sprzedaży tys. zł	Liczba pracowników
1932	1000	300	1095 ^{x)}	496
1934	1000	300	3290	961
1936	1000	300	4500	997
1938	1224

x) Eksport: 616 tys. zł

Fabryki średniej wielkości i małe

Na obszarze Rzeczypospolitej w dwudziestoleciu międzywojennym działało wiele spółek firmowych i kredytowych oraz tzw. firmy jednoosobowe. Informacje na temat działalności fabryk średniej wielkości i mniejszych zestawiono w tabeli 19. Żywoć tych drobnych firm przeważnie był niedługi. Upadały, zmieniały właścicieli (wspólników) i nieraz występowały pod inną nazwą. Na przykład pod adresem ul. Żytnia 20 w Warszawie działały kolejno następujące firmy: Cz. Chmielewski, inż. E. Hajne i Spółka; inż. E. Hajne i Spółka; R. Tschakert i Spółka; Wytwórnia Wyrobów Gumowych MAK; Krajowa Wytwórnia Ebonitu „Polbonit”.

Największym skupiskiem małych zakładów była Warszawa. W latach trzydziestych m.in. działały w niej takie firmy: „Ada”, „Dobrogum”, „Emge”, „Gumpol”, „Java”, „Latex”, Polskie Zakłady Wyrobów Gumowych, „Pretoria”, „Rekord”, L. Rutkowski, „Sumatra”, Sielecka Fabryka Wyrobów Gumowych, itd.

W Łodzi, oprócz już wymienionych na wstępie w rozdziale „Rozwój przemysłu gumowego w latach dwudziestych” funkcjonowała „Łódzka Gumowa i Azbestowa Manufaktura TRÓJKAT”. Później, bo w latach trzydziestych powstały firmy: „Latek i Michnikowski”, „R. Bendel”, „Ultra” i inne. W Krakowie w połowie lat dwudziestych czynna była Krakowska Fabryka Gumy oraz firma M. Spira. W końcu lat trzydziestych powstała tam firma Pollenz-Korczyn Pe-Ka Sp. z o.o.

W innych miastach też działały firmy o znaczeniu lokalnym. Dla przykładu warto wymienić: Częstochowę („Cewuge”), Gdynię („Technotary”), Katowice („Atlas”), Lidę („Unigum”), Poznań („Wul-Gum”), Pruszków („Victoria”), Tarnów (J. Rzeszutka i F. Lech) itd.

Fabryki średniej wielkości i małe, zatrudniające co najmniej 20 pracowników pokazano w tabeli 19.

W 1933 r. zarejestrowano na obszarze Polski 35 zakładów VIII kategorii.

Tabela 19

Nazwa fabryki i adres	Rok założenia	Dyrekcja (D) Właściciele (W) Zarząd (Z)	Produktowane wyroby	Dane za rok	Kapitał zakładowy tys. zł	Liczba pracowników	Moc silników KM	Wartość sprzedaży tys. zł	Uwagi
„Bagum”, Józef Baum i Gutgeit Warszawa, Czerniakowska 80	1936	(W) J. Baum, A.L. Gutgeit	Przerzawiatwy, smoczki, rekawice chirurgiczne	1936	...	100	Licencja firmy „Primeros”
Balg i Spółka Wyróbów Gumowych, Sp. z o.o. Warszawa, Leszno 139-141	1934	(Z) J. Balg, A. Korbielich J. Blacher	Wyroby maczane	1936	10	19 robotn.	12	...	Powiązana interesami z „Olla” Centrala Gum. Warszawa i in. firmami zagranicznymi
„Berson” Polska Fabryka Wyróbów Gumowych, Sp. z o.o. Kraków, Straszewskiego 2	1926	(D,Z) M. Karczak, Lapiesz, F. Paulner, O. Krejtek	Zelówki i obcaszki „Palma” i „Berson”	1927	...	95	Przejęta przez „Semperit” w 1929 r.
„Ferrogumit”, Sp. z o.o. Zakłady Przemysłu Gumowego i Ebonitowego Łódź, Wólczańska 168	1937		Gumowanie i ebonitowanie walców, aparaty dla przemysłu chemicznego, techniczne artykuły gumowe i ebonitowe, gumowanie tkanin	1937	40				Patrz: „Fabryka Wyróbów gumowych Sotelt”
Pierwszy Krajowy Zakład Wyróbu Gumi do Wycierania „Guma-Myszka”, Sp. z o.o. Warszawa, Skłodowa 4 (początk.) Leszno 140	1924	(Z) W. Rajczacher inż. C. Łozirski, M. Łozirski (1930)	Guma do wycierania „Guma-Myszka”	1924 1930 1936	2 50 50	6 20-50	5,5 5,5	... 250 ...	Współdziałała z firmą „Brago”, Wznowiła produkcję po II wojnie światowej
Zakłady Przemysłowe „Guma-Rubber”, Sp. Akc. Warszawa Gesia 30	1923	(Z) W. Boreczko, M. Krywicki, L. Mozdżiżiski (1936)	Smoczki, rekawice, balony, paski lekarskie i techniczne, przerzawiatwy	1923 1930 1936	(1 mld mk) 200 200	104 100	87 30	367	Przejętowo nieczynne w połowie lat dwudziestych. Upadły w 1937 r.

Nazwa fabryki i adres	Rok założenia	Dyrekcja (D) Właściciele (W) Zarząd (Z)	Produkowane wyrobry	Dane za rok	Kapitał zakładowy tys. zł	Liczba pracowników	Moc silników KM	Wartość sprzedaży tys. zł	Uwagi
Inż. E. Hajne i Spółka, Sp. z o.o. Warszawa, Żytnia 20	ok. 1926	(W) E. Hajne	Gumki do wycierania „Kotwica”, walki do wyżytnaczek, płyty do reperacji opon i detek, sznury do wózków dźwigających, rurki gazowe	ok. 1925 1927	15	15 27	15	(20 ton)	Upadłość 1930 r. Poprzednia nazwa: Czesław Chmielewski, inż. E. Hajne i Spółka, Sp. przem. z o.o.
„India” - Nowy Tomysl	ok. 1935	(W) J. Listeuand	Smoczki, rękawice, baloniki, przetrwalwoy, klej gumowy	1936	20	10-20	...	ok. 36	Wznowila produkcję po II wojnie światowej. Adres powojenny: Nowy Tomysl, Paproc 101
Fabryka Wyrobów Gumowych „Hevea”, Inż. M. Landau Warszawa, Rudzka 5	1929	(W) inż. Marqus Landau	Wyrobry ebolitowe, zabawki, walce gumowane, obcasy, artykuły techniczne i chirurgiczne	1932 1934 1936	...	24 60 75	...	73.4 290 ...	
„Indogum” Fabryka Wyrobów Gumowych Warszawa, Srebrna 16	1932	(W) M. Kejlin, J. Reichenbaum, H. Gruszkowski	Weze, tkaniny gumowane, wyrobry techniczne, opony i detki rowerowe	1935	24	75	Zniszczona we wrześniu 1939 r.
„Ka-Pe-Ge” Katowicki Przemysl Gumowy Katowice, Chorzowska 89	1935	(W) Leon Kindler	Wyrobry ebolitowe, pierścienie ciete z wazy, płyty z przedkładkami i bez nich, obkłady walców i kol, masywy powozowe, artykuły formowe	1936	50	34-39	50	270	Powiązanie interesami z firma Kraun i Fresser, Katowice Wznowila produkcję po II wojnie światowej. Później (1949) wlaczona do Krakowskich Zakl. Przem. Gum.
„Magna” Fabryka Wyrobów Gumowych, Sp. z o.o., Kraków, Romanowicza 19a	1930	(W) H. Münzer, I. Hudec	Smoczki, rękawice, przetrwalwoy, baloniki	1936	50	34-39	50	270	

Nazwa fabryki i adres	Rok założenia	Dyrektor (W) Właściciel (W) Zarządca (Z)	Produkowane wyroby	Data na rok	Kapitał zakładowy (tys. zł)	Liczba pracowników	Moc silnikowa KM	Wartość sprzedazy (tys. zł)	Uwagi
Fabryka Wyrobów Gumowych Orawski i Ska, Sp. z o.o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 105 (początek i Rembertow, Dowbór-Muśniętych)	1935	(Z) O. Orawski, K. Kompiński Jr.	Walce, płyty i uszczelnienia gumowe, guma do wycierania, wyroby formowe, płyty do reperacji opon i detek, wyroby ebonitowe, przeguby parciano-gumowe	1934 1936	45	14 25	20 27		Wznowila produkcje po II wojnie światowej pod przynusowym zarzadem państwowym
"Para" Fabryka Wyrobów Gumowych, Sp. z o.o. Łódź, Siemkiewicza 159	1921	(W) inż. H. Dyllon, A. Portych	Weze, płyty, walce, szczelnia, kruzki, różne wyroby formowe, sznurki techn. i wozkowe	1921 1925	(900 tys. mk)	35 40	40 40		Upadła w 1926 r.
"Paragum" Fabryka Wyrobów Gumowych, Sp. z o.o. Warszawa, Grzybowska 41 Kalisz, Kosciuszki 13	1936	(Z) D. Szrajercowa dr L. Szrajter, inż. H. Szrajter, inż. M. Szrajter	Obcasy, skórguma, pliki gumowanie walców, art. formowe, guma do pojazdów konnych, autoplity	1936		60	100		Fabryka warszawska poprzednio należała do W. Ossowickiego
"Pneumatyk" Tow. Akc. Fabryki Wyrobów Gumowych Poznań, F. Ratajczaka 22	1920	(D) B. Gładyszewski (Z) F. Zielinski, A. Ewert	Opony, weze, obcasy, podzeszy, obreze gumowe do pojazdow, walce do maszyn do pisania	1921 1925	(15 ml marek)	50 175	450	1500	Upadła w 1926 r. Pierwsza w kraju fabryka opon.
Przemysł Gumowy "Politec" Łódź, Siemkiewicza 61/63	1936	(W) Mieczysław Tempelhof	Potulki, smoczki, zakraplacz, opaski gumowe do porteczach, galanteria gumowa	1936	...	34	5,5	...	Przedstawicielstwa w 7 miastach Polski i Tel Awiwie
"Poloni" Towarzystwo Fabryki Wyrobów Gumowych Warszawa-Praha, Otowska 14	1919	(Z) inż. C. Zakrzewski, inż. B. Dobrantecki	Kola i opony gumowe, weze, płyty, pierścienie, ramy, taśmy izolacyjne, guma wyżywiaczkowa	1921 1925	(1 mlid marek)	100 180	50 150	(75 ton)	Upadła w 1926 r. Przejęta przez "Wiąd gum" a następnie nabyta (1928) przez "Pe-Pe-Gc
Polska Fabryka Wyrobów Gumowych "Primeros" Warszawa, Czernaikowska 80	1933	(W) G. Szumarczak, J. Laskowski od r. 1937 G. Bartman	Smoczki, rekawice gumowe, przetrwały, balony, art. medyczne	1934	20	105			W 1936 r. przejęta w dzierżawę przez "Ba gum"

Nazwa fabryki i adres	Rok założenia	Dyrekcja (D) Właściciele (W) Zarząd (Z)	Produkowane wyroby	Dane za rok	Kapitał zakładowy tys. zł	Liczba pracowników	Moc silników KM	Wartość sprzedaży tys. zł	Uwagi
Fabryka Wyrobów Gumowych „Satellit”, Sp. z o.o. Łódź, Wolczanska 168	1923	(Z) A. Trilling, Inż. B. Levenson	Wyroby ebonitowe, ebonitowanie aparaty chemicznej, tkaniny gum. walcie gum., różne techniczne art. gum. płyty i uszczelnienia	1927 1930 1934 1936	20 20 20	25 29 45 50	70 100 130	400 400 550	Współpracowała z firmą „Ferrogumit” w Łodzi
Polska Fabryka Wyrobów Kauczukowych „Siphonia”, Sp. z o.o. Bydgoszcz, Nakleńska 131	1936	(W) Cz. Lubbecki, Mantejuski Stark	Smoczki	1939	ok. 10	ok. 30			Splonela w sierpniu 1939 r. Poprzednia nazwa: Polskie Zakłady Kauczukowe „Pezetka”, Cz. Lubbecki i S-ka
Fabryka Uszczelnień, Wyrobów Azbestowych i Gumowych R. Tschakert i Spółka Warszawa, Górczewska 62/64	1935	(W) Rudolf Tschakert	Szczelniwa, techniczne art. gumowe, kola zebate chobiczne „Durtek”, tarcze do sprzęgła ciernie, tarcze do sprzęgła elastyczne	1932 1936	28 28	85 90	ok. 50 ok. 50	ok. 400 ok. 1000	Powstała z Fabryki Uszczelnień do Maszyn R. Tschakert egzystującej od 1903 r. (w latach 1921-1930 spółka). Funkcjonowała do połowy lat sześćdziesiątych.
Fabryka Przetworów Kauczukowych „Vulcanit”, Sp. z o.o. Warszawa-Belweder, Turlewska 2	1924	(Z) Inż. H. Pfeiffer, inż. L. Benedykczyński	Węze, płyty i nici gumowe, materiały izolacyjne, walcze gumowane, art. sportowe, recepturki, gruszki, guma do wycierania „Milk”	1924 1930 1932 1936	2 50 50 50	50 56 71	100 250	500 200	Zaopatrywała krajowy przemysł lotniczy (m.in. amortyzatory „Sandow”)
Warszawska Fabryka Wyrobów Gumowych „Wargum”, Sp. Akc. Warszawa Czerniakowska 84	1923	(D) H. Ruzewicz, S. Leuxer/Isz	Tkaniny gumowane na maski przeciwgazowe, balony, peckłady do szpitali, na płaszcze, odzież dla górników	1923 1928 1930 1936	120 500 500 500	35 42		2500 1368	Wykonała gumowanie tkanin na powłoki balonów „Kościszko”, „Warszawa”, „Polonia”

Zaopatrzenie przemysłu gumowego w surowce i materiały oraz w maszyny i urządzenia

Krajowa baza surowcowa polskiego przemysłu gumowego początkowo była bardzo uboga. W latach trzydziestych sytuacja zaczęła ulegać radykalnej poprawie. Niemniej jednak podstawowe surowce, takie jak: kauczuk naturalny, sadza aktywna i siarka, stanowiły najważniejsze pozycje wśród surowców importowanych.

Kauczuk i regenerat

W początkach lat dwudziestych stosowano jeszcze kauczuki uzyskiwane z drzew dziko rosnących. Do kraju sprowadzano m.in. kauczuki „Para”, z czasem wyłącznie kauczuki plantacyjne (Smoked Sheets, krepa).

Do 1933 r. więcej niż połowę kauczuku zakupywano w Londynie, Amsterdamie i Hamburgu. Później sytuacja się zmieniła; większość importowanego kauczuku pochodziła z bezpośrednich zakupów dokonywanych w Indiach Holenderskich i Brytyjskich, na Malajach i Cejlonie.

Wielkość i wartość importu kauczuku przedstawiono na rysunku 1. Oprócz kauczuku importowano również balatę i gutaperkę. Według GUS, w 1937 r. sprowadzono 25 t kauczuku syntetycznego. W 1938 r. powstało w Polsce przedsiębiorstwo „TISSA” – Towarzystwo Importu Surowców SA w Warszawie, które m.in. zajmowało się importem kauczuku.

Ceny kauczuku, jako towaru giełdowego, ulegały częstym wahaniam na rynkach światowych. Szczególnie był on drogi w latach 1926 (10888 zł/t) i 1927 (8312 zł/t). Rok 1927 zaznaczył się silnym wahaniami cen kauczuku. Wzrost cen kauczuku spowodował większe zainteresowanie przemysłu regeneratem. Tak więc oprócz kauczuku sprowadzano regenerat (1934 r. – 40 t; 1935 r. – 256 t). We własnym zakresie i na swoje potrzeby regenerat metodą mechaniczną wytwarzały niektóre fabryki: „Pe-Pe-Ge”, „Piastów”, „Wolbrom”, „Sanok” i „Brage”.

W 1925 r. rozpoczęto prace nad syntezą kauczuku w Polsce. Inicjatorem tych prac był dr *Stanisław Kiełbasiński*. Uzyskał on poparcie ze strony władz wojskowych. Jednakże kilkuletnie doświadczenia, zmierzające do opracowania wydajnej metody syntezy butadienu z mieszaniny alkoholu etylowego i aldehydu octowego nie przyniosły *Kiełbasińskiemu* i jego skromnemu zespołowi sukcesu. Prace te kontynuowano od 1933 r. w Dziale Syntezy Kauczuku Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie. Nowo utworzony zespół badawczy, pracujący pod kierunkiem inż. *Wacława Szukiewicza* opracował nowy katalizator, dzięki czemu udało się znacznie podnieść wydajność butadienu, otrzymywanego z samego alkoholu etylowego. Wynalazcami katalizatora by-

li W. Szukiewicz i Wacław Klonowski. Opracowano tam również metodę polimeryzacji butadienu metalicznym sodem (inż. Kazimierz Cybulski). Od początku 1936 r. doradcą naukowym Działu Syntezy Kauczuku był prof. Kazimierz Smoleński.

W 1937 r. prace nad kauczukiem syntetycznym były na tyle zaawansowane, że przystąpiono do budowy wytwórni kauczuku w Dębicy, w Centralnym Okręgu Przemysłowym. Wytwórnia ta jako Zakłady Chemiczne Dębica SA (kapitał zakładowy 1,1 mln zł) została uruchomiona w drugiej połowie 1938 r. Jej zdolność produkcyjna wynosiła ok. 150 t kauczuku butadienowego polimeryzacji sodowej („Ker”). Kauczuk ten ukazał się w sprzedaży z początkiem 1939 r. Był on jednak dość drogi (5,60 zł/kg) i do jego nabywania zobowiązano importerów kauczuku naturalnego, regeneratu i lateksu.

Jeszcze w toku prac nad kauczukiem, pracownicy Działu Syntezy Kauczuku ChIB przeprowadzili w kilku fabrykach (m.in. „Stomil”, „Wargum”, „Piastów”, „Indogum”, „Sanok”) próby stosowania polskiego kauczuku, na ogół z obiecującymi wynikami. Stosunkowo niewielką pozycję w imporcie stanowił lateks (300 t w 1938 r.).

Napelniacze

Stosowano zarówno napelniacze importowane, jak i krajowe. Import dotyczył głównie sadz aktywnych. Dopiero w 1937 r. uruchomiono produkcję sadzy aktywnej w fabryce „Gazosadza” w Łagiewnikach, wg metody czeskiej. Natomiast sadze nieaktywne produkowane od 1930 r. w kraju z antracenu (sadza Carbona) były stosowane w przemyśle gumowym. Innymi dostawcami sadzy nieaktywnej były Polskie Zakłady Gazolinowe w Borysławiu, fabryka sadzy w Łodzi i Hajnówce. Ogółem w 1938 r. produkcja sadzy w Polsce wynosiła ok. 600 t. Jednakże jakość sadz krajowych pozostawiała wiele do życzenia. W 1936 r. koszty importu sadzy (913 t) wynosiły 837 tys. zł. Sprowadzano ją głównie z USA. W 1937 r. sprowadzono 1008 t sadzy.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w 1938 r. uzależniało przyznawanie ulg celnych na import sadz aktywnych od udowodnienia nabycia sadz krajowych w ilości 20–35% zamawianych sadz importowanych.

W kraju produkowano litopon, glejtę ołowianą, gips, baryty i kaolin. Jednakże surowce te nie zawsze spełniały wymagania odbiorców z przemysłu gumowego i niektóre fabryki sprowadzały je z zagranicy.

Polska biel cynkowa pokrywała nie tylko potrzeby przemysłu krajowego, lecz również austriackiego. Mimo, że litopon był produkowany w kraju, niektóre zakłady kupowały go z zagranicy. Zdarzało się, że „zagraniczny” litopon był towarem polskim, który otrzymał tylko stempeł obcej firmy. Większość fabryk korzystała z polskiej kredy. Importo-

wano kredę szlamowaną i kaolin, mimo że był on dostępny w kraju, np. kaoliny koreckie z Wołynia.

Zmiękczacze

Rozpowszechniony był naftalen produkcji krajowej, dostarczany przez Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja”. Smoly, asfalty, stearyna, parafina, wazelina, wosk ziemny, oleje mineralne i żywice były w kraju wytwarzane, ale nie pod kątem potrzeb przemysłu gumowego. Krajowa parafina była niestety dwukrotnie droższa od zagranicznej. Stosowano krajową stearynę „Strem”, jak też importowaną. Coraz więcej stosowano faktusy krajowej.

Siarka i przyspieszacze wulkanizacji

Siarkę importowano. Pewne ilości siarki odpadowej dostarczała krajowa fabryka sztucznego jedwabiu.

Jeszcze w końcu lat dwudziestych w polskim przemyśle panował pogląd, że stosowanie organicznych przyspieszaczy jest niebezpieczne z technologicznego punktu widzenia. Przyspieszacze wulkanizacji do połowy lat trzydziestych importowano. W 1935 r. dwie fabryki krajowe rozpoczęły produkcję najważniejszych przyspieszaczy. Zakłady „Boruta” w Zgierzu produkowały 9 rodzajów przyspieszaczy (Resinol). Zakład Chemo-Techniczny w Łodzi z czasem oferował 12 rodzajów przyspieszaczy. Fabryka przyspieszaczy znajdowała się również w Boguminie na Zaolziu.

Antyutleniacze i pigmenty

Zakłady „Boruta” produkowały również 2 rodzaje popularnych antyutleniaczy oraz pigmenty rezaminowe. Sprowadzano pigmenty indantrenowe i typu związków azowych. Ultramaryna była dostępna u dostawców krajowych. Siarczki antymonu importowano.

Materiały

Dostawcą kordu bawełnianego stosowanego w produkcji opon były Pabianickie Fabryki Wyrobów Bawełnianych „Krusche i Ender” SA. Część materiałów włókienniczych używanych w produkcji obuwia gumowego była importowana. Z powodu ograniczeń importowych wprowadzonych przez władze polskie w latach kryzysu, producenci obuwia zmuszeni byli do przestawienia się na materiały krajowe wytwarzane w Łodzi. Jednak były one droższe o 20 do 40% od sprowadzanych z zagranicy. Fabryka Lin Stalowych i Drutu w Radomsku była dostawcą drutu do produkcji opon.

Maszyny i urządzenia

Nowo powstające fabryki zaopatrywały się w maszyny i urządzenia sprowadzane z Anglii (H. Berry, F. Shaw), Niemiec (Berstorff, Schwabenthan, Werner-Pfleiderer), Szwajcarii (Gummimaschinenfabrik, Zurich), Francji (Repiguet) i innych krajów. Prawdopodobnie większość instalowanych maszyn była nowa, jednak pewną część mogły stanowić maszyny używane, nabywane po niższych cenach.

Rozwój przemysłu gumowego zainteresował producentów maszyn i urządzeń. Fabryka w Sosnowcu i Stocznia Gdańska zaczęły wytwarzać kalandry, walce i prasy. Jedną z fabryk w Bielsku zajęła się montażem maszyn z części składowych wykonanych przeważnie w kraju. Kotły wulkanizacyjne produkowały fabryki w Sosnowcu, Bydgoszczy i WM Gdańsku.

Ośrodki badawcze i kształcenie kadr inżynierskich

Przemysł gumowy nie miał wyodrębnionej placówki badawczej. W większych fabrykach znajdowały się laboratoria, spełniające przeważnie funkcję kontrolną, np. przeprowadzały ocenę nowych partii surowców.

Przetwórstwem kauczuku i badaniami własności wyrobów dla potrzeb wojska zajmował się Wojskowy Instytut Przeciwigazowy w Warszawie. Kierownikiem działu gumy była tam dr *Maria Sągajłto*. Zastępcą kierownika tego działu od 1936 r. był inż. *Zdzisław Otwinowski*. W końcu lat trzydziestych dr *M. Sągajłto*, prowadziła wykłady z zakresu technologii gumy na Politechnice Warszawskiej. W Katedrze Chemii Organicznej II, kierowanej przez prof. *Z. Wojnicz-Sianożęckiego*, wykonywano prace dyplomowe z technologii kauczuku i gumy.

W Dziale Syntezy Kauczuku warszawskiego Chemicznego Instytutu Badawczego prowadzono prace o charakterze naukowo-badawczym i technologicznym związane z wdrażaniem polskiego kauczuku syntetycznego oraz przeprowadzano ekspertyzy na zlecenie różnych firm. Prace te były wykonywane pod kierunkiem inż. *Kazimierza Cybulskiego*.

Mieszanki gumowe i tkaniny gumowane przeznaczone na balony challengeowe były przedmiotem zainteresowania laboratorium chemicznego Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie. Wytwórnia Sprzętu Przeciwigazowego w Radomiu przeprowadzała badania odzieży ochronnej, masek, obuwia, rękawic i innych wyrobów.

Działalność wydawnicza

Wybrane prace wykonywane w ośrodkach badawczych były publikowane w miesięczniku „Przemysł Chemiczny”. Pismem przeznaczonym dla przemysłu gumowego był początkowo „Biuletyn dla Przemysłu Gumowego”, wydawany na prawach rękopisu w 1937 r. W następnym roku przekształcił się on w „Przegląd Gumowy” – czasopismo poświęcone sprawom przemysłu i handlu gumowego oraz dziedzin pokrewnych. Od lutego 1939 r. nastąpiło rozszerzenie tytułu: Przegląd Gumowy. Masy Plastyczne oraz inne pokrewne dziedziny. Wydano 18 numerów tego miesięcznika. Redaktorem tych czasopism był *Władysław Diamond*.

W 1939 r. nakładem wydawnictwa „Książnica Atlas” ukazało się tłumaczenie pracy *W. Jüngera* pt. „Walka o kauczuk”. W tymże roku Rada Handlu Zagranicznego RP wydała broszurę pt. „Przywóz kauczuku” opracowaną przez dr *J. Piotrowskiego* i zakwalifikowaną jako tajna.

Ocena przemysłu gumowego w dwudziestoleciu międzywojennym

Wwielu publikacjach, które ukazały się w latach czterdziestych, a szczególnie pięćdziesiątych, przedwojenny przemysł gumowy oceniano bardzo krytycznie. Przede wszystkim uwydatniano zjawiska ujemne, podkreślano zacofanie techniczne, ciężkie warunki pracy robotników i ich słuszny protest wobec aktów wyzysku, powiązanie i uzależnienie od obcego kapitału. Zwracano uwagę na nadmierne rozdrobnienie przemysłu i brak określonej specjalizacji produkcji wielu czołowych zakładów. Bolesną prawdą pozostanie fakt, że potencjał produkcyjny polskiego przemysłu gumowego w przededniu wojny stanowił niespełna 10% potencjału gumowego Niemiec hitlerowskich. Zresztą, czy tylko ten przemysł odzwierciedlał słabość gospodarczą młodego państwa? Tych słabych punktów było więcej. Polski przemysł gumowy był przedmiotem dużego zainteresowania niemieckich czasopism fachowych, co stało się zrozumiałe w świetle późniejszych wydarzeń.

Rozwojowi polskiego przemysłu niemalże uwagi poświęcały czasopisma angielskie, a nawet amerykańskie.

Mimo trudnych początków, mimo późniejszej sytuacji kryzysowej, przemysł gumowy w końcowych latach niepodległości rozwijał się i wzbogacił naszą historię gospodarczą o trwałe wartości. Zwiększyła się produkcja, rozszerzył się asortyment wyrobów. Rozpoczął się korzystny proces ograniczania wpływów kapitału zagranicznego. Opanowano wiele niełatwych procesów technologicznych. Śmiało sięgano po

rynki zbytu w wielu krajach Europy i Azji. Wyszkolono własne kadry fachowe. Starano się wszechstronnie rozwinąć krajową bazę surowców niezbędnych dla przemysłu gumowego. Dzięki inicjatywie i poparciu władz państwowych niektóre przedsiębiorstwa przezwyciężyły przejściowe trudności. Osiągnięto stosunkowo wysoką jakość i estetykę wyrobów. Przemysł gumowy przyczynił się do aktywizacji wielu miejscowości, zapewniając przede wszystkim zatrudnienie.

„Przegląd Gumowy” (nr 10 z 1938 r.), omawiając przemysł gumowy z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości, ujął to bardzo trafnie: „Wszystkie jednak wysiłki, inicjatywy, kapitały itd. skazane byłyby na niepowodzenie, gdyby w fabrykach naszych nie pracowali robotnicy w lot pojmujący nowe zupełnie dziedziny, pilni, chętni, zdolni i zarazem skromni w swoich żądaniach, gdyby pracą w fabrykach nie kierowali zdolni inżynierowie i technicy, którzy w większości wypadków technologię gumy poznawali jako samoucy, z dużym talentem ją dostosowali do często na początku nader ubożuchnych środków, jakie znajdowali w fabrykach i warsztatach, naginali ją do zmiennych – jak mało gdzie w świecie – wymagań naszego rynku i zwyciężali prawie zawsze”.

Dwudziestolecie międzywojenne stworzyło trwałe fundamenty przemysłu gumowego. Nie była w stanie ich zniszczyć ani wojna ani okupacja. Fundamenty te umożliwiły szybką odbudowę i rozbudowę powojennego przemysłu gumowego w odmiennych ramach ustrojowych i nowych warunkach gospodarczych. I na tym polega nieprzemijające znaczenie przemysłu gumowego II Rzeczypospolitej.

Przemysł gumowy w latach II wojny światowej

Przemiany spowodowane wojną

Większość fabryk przemysłu gumowego nie doznała poważniejszych szkód materialnych w czasie działań wojennych we wrześniu 1939 r. Pewne straty poniosły jednak fabryki, które z nakazu władz polskich zostały objęte ewakuacją transportami kolejowymi, a te stały się obiektem ataków lotniczych, bądź zostały przechwycone na trasie przez szybko posuwające się formacje niemieckie.

Podczas oblężenia Warszawy doszczętnemu zniszczeniu uległa średniej wielkości fabryka „Indogum”. Fabryki przemysłu gumowego działające na obszarze II Rzeczypospolitej, po tragicznym wrześniu znalazły się bądź na terenach wcielonych do Rzeszy, bądź w tzw. Generalnym

Gubernatorstwie (GG) lub na ziemiach wschodnich, zajętych przez ZSRR (jedna większa fabryka). Konsekwencją podzielenia terytorium Polski było zróżnicowanie warunków funkcjonowania fabryk pod względem gospodarczym i prawno-administracyjnym. Zatem losy poszczególnych większych fabryk na ziemiach polskich kształtowały się różnie. Kolejne poczynania lub zamierzenia okupanta można ująć następująco:

- rekwizycja maszyn i surowców o znaczeniu strategicznym dokonywana głównie przez wkraczający Wehrmacht;
- usuwanie Polaków ze stanowisk kierowniczych i wprowadzanie nadzoru niemieckich komisarzy (Treuhänder);
- zmiana stanu prawnego fabryk;
- uruchamianie fabryk i przestawianie ich produkcji na potrzeby wojenne;
- utrzymywanie produkcji (nieraz przy ograniczonych możliwościach surowcowych i energetycznych), a nawet rozbudowa niektórych fabryk ważnych z punktu widzenia potrzeb militarnych.

Końcowym aktem rabunkowej gospodarki okupanta był demontaż dotychczas wykorzystywanych urządzeń i maszyn fabrycznych w celu ich wywiezienia w głąb Rzeszy oraz niszczenie obiektów na krótko przed zbliżającym się frontem w latach 1944–1945.

Na ziemiach włączonych do Rzeszy w utworzonym Kraju Warty (Reichsgau Wartheland) znajdowały się fabryki łódzkie i poznański „Stomil”, natomiast w okręgu Gdańsk – Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig–Westpreussen) – zakłady w Grudziądzu i Bydgoszczy. Tak więc na ziemiach, które miały być zintegrowane z Rzeszą, działały uprzednio największe i kluczowe fabryki, reprezentujące ponad 65% potencjału produkcyjnego polskiego przemysłu gumowego. Nastąpiło całkowite wywłaszczenie Polaków i Żydów z posiadanych fabryk. Okupant przystosował je przeważnie do produkcji zaspokajającej potrzeby hitlerowskiej maszyny wojennej. Zmieniono ich stan prawny, czyniąc z nich filie firm niemieckich i nadając niemieckie nazwy. W niektórych fabrykach przejściowo zatrudniano nawet jeńców radzieckich i angielskich. Pracowali też Cyganie, Rosjanki i inne narodowości. W utworzonej Generalnej Guberni znajdowały się fabryki warszawskie (ok. 25), krakowskie oraz fabryki w Piastowie, Wolbromiu, Dębicy, Krośnie, Sanoku i innych miejscowościach. Od początku września do 17 lutego 1940 roku wywieziono z ziem polskich (głównie z GG) do Rzeszy, m.in. 349 t kauczuku, azbestu i sadzy. Jak podaje *Chęciński*: „W 1940 r. większość fabryk była nieczynna, bądź znajdowała się w stadium likwidacji z powodu wywiezienia przez okupanta z kilku fabryk maszyn oraz zarekwirowania przez władze niemieckie posiadanych przez wytwórnice zapasów podstawowego surowca – kauczuku naturalnego, którego nie można było otrzymać z urzędowego przydziału, ani na wolnym

rynku. W rezultacie produkcja (głównie artykuły techniczne) zmniejszyła się do minimum”.

Według spisu przeprowadzonego 15 października 1941 r., na terenie Warszawy i dystryktu warszawskiego zarejestrowano 104 jednostki branży gumowej zatrudniające 726 osób, w tym 479 robotników. Oczywiście przeważały małe zakłady rzemieślnicze, o obsadzie nie przekraczającej 5 osób. Stanowiły one 83% ogólnej liczby zakładów. Funkcjonowało zaledwie 5 fabryk zatrudniających więcej niż 21 osób („Rygawar”, „Wargum”, „Piastów”, fabryka w Rembertowie i jedna nie zidentyfikowana).

Nie ulega wątpliwości, że znaczna część potrzeb ludności była pokrywana przez produkcję, nie zawsze legalną, realizowaną przez małe wytwórnie. Drakońskie prawo, rabunkowa gospodarka wojenna, ciężkie warunki pracy i niskie płace wywoływały wśród zatrudnionych Polaków w fabrykach pod niemieckim zarządem świadome obniżanie wydajności pracy, nieprzestrzeganie wymogów technologicznych, zwiększanie braków itd. Bardzo rozpowszechnione było wynoszenie poza teren zakładów, tzn. kradzieże cennych materiałów i surowców, bądź gotowych wyrobów, których sprzedaż umożliwiała podreperowanie nader skromnych budżetów rodzinnych pracowników.

Działalność konspiracyjna na terenie większych fabryk, zwłaszcza w GG, nie należała do rzadkości. Najbardziej znane jej efekty miały miejsce w poznańskim „Stomilu”, krakowskim „Sempericie”, warszawskim „Piastowie” i innych fabrykach. Uprawiano różne formy sabotażu. Komórki wywiadowcze AK przekazywały meldunki o asortymencie, wielkości produkcji i kierunkach transportu wyrobów przeznaczonych dla armii hitlerowskiej. Warszawska prasa podziemna, jak przytacza *W. Bartoszewski* za *Biuletynem Informacyjnym* z dn. 31 lipca 1941 r., apelowała: „Nie kupuj w sklepach niemieckich”; *Lesch Aleksander* (Chemikalia i farby), *Złota 62*, *Orawski Oskar* (artykuły azbestowe i gumowe), *Sienkiewicza 3*. Wielu pracowników przemysłu gumowego padło ofiarą hitlerowskiego terroru w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Nieliczni znaleźli schronienie poza krajem, by do niego już nie powrócić, pracując po wojnie na odpowiedzialnych stanowiskach w przemyśle chemicznym z dala od ojczyzny (dr *J. Piotrowski* – dyr. „Stomilu”, inż. *W. Szukiewicz* – jeden z najwybitniejszych twórców polskiej metody otrzymywania kauczuku syntetycznego i inni).

O nieludzkich metodach eksploatacji i zagładzie Żydów wymownie świadczy historia powstałej w 1941 r. fabryki w Trzebini, położonej na pograniczu Górnego Śląska i GG, o czym będzie mowa dalej.

Największe zniszczenia dotknęły przemysł gumowy podczas wycofywania się Niemców z ziem polskich w latach 1944–1945. Szczególnie ucierpiały zakłady znajdujące się w miastach, o które toczyły się zacietelone walki (Krosno, Grudziądz, Bydgoszcz, Warszawa). Chyba jedyną ko-

rzyścią wyniesioną z okresu wojennego było zdobycie przez pracowników doświadczenia w przetwórstwie kauczuku syntetycznego i opanowanie technologii produkcji wyrobów gumowych, opartej na stosowaniu różnych „ersatzów”.

Fabryki przemysłu gumowego na ziemiach włączonych do Rzeszy

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy GENTLEMAN, Sp. Akc., Łódź

W pierwszych miesiącach okupacji produkcja ograniczała się do wytwarzania płyt podeszwowych i obcasów z odpadów gumowych. W 1940 r. uruchomiono produkcję na potrzeby wojska, jak zbiorniki na benzynę, akcesoria gumowe do czołgów, kamizelki ratunkowe oraz folia igelitowa. W latach 1940–1942 przerób dobowy szacowano na 6 t (oprócz igelitu) i do 440 par obuwia na zmianę. Próby uruchomienia produkcji opon samochodowych z kauczuku syntetycznego (Buna) nie powiodły się.

W 1941 r. „Gentleman” jako firma żydowska została „zakupiona” przez spółkę „Flügel und Polter KG” w Lipsku. Odtąd stała się ona filią tej spółki i została przemianowana na „Gummiwerke Wartheland”. 2 sierpnia 1944 r. zarządzono „przemieszczenie” do Bad Freienwalde nad Odrą a potem dalej na zachód do Hoya nad Wezera. Wielu pracowników wywieziono do Rzeszy. Część załogi zmuszono do kopania okopów w Gosławicach k. Turku. Rabunkowa gospodarka mienia przejawiała się w wywiezieniu maszyn i urządzeń do produkcji opon samochodowych, maszyn szwalniczych, krajarek nici gumowych, kalandrow oraz surowców i gotowych wyrobów.

Polska Spółka Akcyjna „Kauczuk”, Bydgoszcz

W końcu października 1939 r. fabryka wznowiła produkcję jako „Gummiwarenfabrik-Kautschuk”. Do pracy zgłosiło się ok. 20 byłych pracowników. W 1940 r. fabrykę podporządkowano zakładom królewieckim „Ostland Werke GmbH”. Zmieniono też profil produkcji, przestawiając ją głównie na produkcję metalową. Z czasem liczba pracowników wzrosła do 120 Polaków, w tym 75% kobiet.

Jedną z hal produkcyjnych, po wymontowaniu i wywiezieniu do Niemiec prawie wszystkich maszyn, przeznaczono na produkcję kuchni polowych, a następnie jaszczy amunicyjnych do dział itp. Pod koniec okupacji uruchomiono produkcję silników do łodzi. W innej hali utrzy-

mano produkcję wyrobów gumowych, głównie węży i artykułów technicznych. W 1945 r. okupant wywiózł resztę maszyn, pozostawił zniszczone hale produkcyjne i spalony budynek administracyjny. Przed wyzwoleniem fabryka zatrudniała ok. 1000 osób, z czego ok. 60% stanowili jeńcy radzieccy.

„Pe-Pe-Ge” Polski Przemysł Gumowy, Sp. Akc. Grudziądz

Okupant podporządkował fabrykę firmie niemieckiej, która wywiozła – celem wymiany na nowe – 59 maszyn, z których zaledwie 13 powróciło do Grudziądza.

Fabryka otrzymała nazwę „Radium Gummiwerke mit beschränkter Haftung”, Köln-Dellbrück, Zweigniederlassung Graudenz. Fabryka zaopatrywała niemieckie siły zbrojne m.in. w buty robocze, łodzie pontonowe, maski i ochraniacze przeciwgazowe, płyty podeszwowe, rękawice gumowe, tkaniny gumowane. Zatrudniano do 2000 pracowników, byłych robotników „Pe-Pe-Ge” oraz kobiety sprowadzone z okupowanych terenów ZSRR.

Na początku 1945 r. w czasie walk o Grudziądz fabryka uległa zniszczeniu w 70%. W gruzach leży: walcownia, oddział powlekarek i inne zabudowania fabryczne.

Towarzystwo Wyrobów Wełnianych i Gumowych F.W. Schweikerta, Sp. Akc. Łódź

Fabryka pozostała pod zarządem jej właścicieli, którzy nie dopuścili do dewastacji oraz wywozu maszyn i urządzeń. Jej urzędowa nazwa i adres przyjęły brzmienie niemieckie: Woll- und gummiwerke F.W. Schweikert, Aktiengesellschaft, Litzmannstadt, Spinnlinie 215.

W okresie od listopada 1939 do lipca 1940 r. zatrudniano tylko Niemców, pracowników fabryki w okresie przedwojennym, którzy mieli dokończyć rozpoczętą produkcję. Później Arbeitsamt przymusowo kierował do pracy Polaków, byłych pracowników „Schweikerta”. Początkowo zatrudniano ok. 200 osób, później liczba ta niemal się podwoiła. W połowie 1942 r. kapitał zakładowy, wynoszący 6600 tys. zł, przewaloryzowano na 5400 tys. RM.

Produkowano głównie płyty podeszwowe i obcasy gumowe. Z czasem podjęto produkcję butów gumowych roboczych dla wojska i śniegowców damskich oraz obuwia tekstylnego. W końcu 1944 r. załogę wywieziono do kopania okopów oraz na roboty przymusowe do Rzeszy.

Fabryka Opon i Dętek Samochodowych i Rowerowych „Stomil”, SA Poznań

Napięta sytuacja w stosunkach polsko-niemieckich i wybuch wojny skłoniły dyrekcję fabryki do zorganizowania niemal całkowitej ewakuacji maszyn, surowców i gotowych wyrobów w kierunku Warszawy i Dębicy. Szybkie przesuwanie się frontu spowodowało, że transporty nie osiągnęły miejsc przeznaczenia. Część maszyn i surowców utknęła na trasie Poznań-Warszawa, część władze niemieckie zdały się skierować w głąb Rzeszy.

Produkcję wznowiono w listopadzie 1939 r. Zatrudniono ok. 600 osób. Z funkcji kierowniczych usunięto Polaków. Wiosną 1940 r. „Stomil” został przejęty przez „Continental Gummiwerke AG Hannover”. Odtąd fabryce nadano nazwę „Posener Gummiwerke GmbH”. Kapitał zakładowy, wynoszący 2,7 mln zł, został przewaloryzowany na 1350 tys. RM, a w 1942 podwyższony do 2 mln RM. Produkcja fabryki została przystosowana do potrzeb wojennych okupanta. Wyrabiano opony do samochodów ciężarowych i osobowych oraz opony i dętki lotnicze i rowerowe. Później wprowadzono produkcję pasów klinowych i artykułów gumowo-metalowych. W 1942 r. rozpoczęto rozbudowę fabryki, by zwiększyć produkcję ogumienia lotniczego i pasów klinowych.

Z biegiem lat wzrastała wielkość produkcji (t): 1939 – 966,7 (listopad i grudzień); 1940 – 5025,6; 1941 – 6534,7; 1943 – 11043,6; 1944 – 14356,6.

Taki wzrost produkcji był możliwy wskutek bezwzględnej eksploatacji pracowników, których liczba wzrastała: 1940 – 1100, 1943 – 1400, 1944 – 2000. W końcu 1944 okupant wywiózł niektóre maszyny i urządzenia. Fabrykę unieruchomiono, ale nadzór okupanta utrzymał się niemal do wyzwolenia.

W latach okupacji zginęło w więzieniach i obozach koncentracyjnych 47 pracowników fabryki „Stomil”.

Oberschlesische Kautschuk- und Kunstkautschukwaren – Fabrik GmbH (Górnośląska Fabryka Wyrobów Gumowych, Sp. z o.o.), Trzebinia

Na początku 1941 r., firma Hevea GmbH w Lipsku utworzyła w Trzebinii fabrykę płaszczy przeciwdeszczowych gumowych oraz innych wyrobów przeznaczonych dla Wehrmachtu.

W 1942 r. kapitał zakładowy fabryki, wynoszący 455 tys. RM, został zwiększony do 475 tys. RM.

Jak podaje *B. Engelmann*, fabryka ta zatrudniała skazanych na roboty przymusowe Polaków i Żydów. W czerwcu 1942 r. liczba zatrud-

dnionych łącznie z niemieckim personelem nadzoru wynosiła 3850 osób, głównie kobiet, w tym 2653 narodowości żydowskiej i 1009 Polaków. Z końcem 1942 r. i na początku 1943 r. zaczęto stopniowo wywozić z Trzebinii Żydów pracujących w tej fabryce do pobliskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. W wyniku akcji eksterminacyjnej, w listopadzie 1943 r. liczba zatrudnionych Żydów zmniejszyła się do zera, natomiast liczba polskich robotników przymusowych wzrosła do 2265. Mimo drastycznej redukcji liczby zatrudnionych, obroty fabryki w Trzebinii, wynoszące 3,5 mln RM w 1942 r., osiągnęły 7 mln RM w roku 1943. Natomiast przeciętna płaca spadła z 43 do 36 fenigów na godzinę.

Fabryki przemysłu gumowego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa

Fabryka Gum Jezdnych „Stomil” Dębica

Nowo uruchomiona fabryka opon pozostała w stanie nienaruszonym, lecz wkrótce po zajęciu Dębicy przez okupanta została ogolono z maszyn i urządzeń, które wywieziono do Leverkusen. Wiele narzędzi i drobnych przedmiotów przydatnych w produkcji opon udało się byłym pracownikom fabryki uchronić przed zagarnięciem przez władze niemieckie.

W opustoszałych halach fabrycznych urządzono zakłady naprawcze wojskowego taboru samochodowego, pracujące na rzecz Wehrmachtu. Znalazła tam zatrudnienie miejscowa ludność.

Zakłady Kauczukowe „Piaśtów”, Sp. Akc. Piaśtów k. Warszawy

Zakłady te były czynne od listopada 1939 r. do sierpnia 1944 r. Produkcja została przestawiona na potrzeby wojenne Niemiec hitlerowskich. Nadzór nad zakładami sprawowało Oberkommando der Kriegsmarine. Produkowano tu m.in.: ogumienie kół do czołgów, akumulatory oraz inne wyroby ebonitowe i gumowe. W szerokim zakresie przetwarzano niemiecki kauczuk syntetyczny – bunę.

W końcu 1941 r. zakłady zatrudniały do 500 pracowników, później samych robotników – ok. 600. Według *Ratyńskiej* zakłady „wytwarzały w maju 1944 r. gumę na podeszwy w ilości ok. 150 tys. kg dla sklepów rozdzielczych” i dalej: „ogólnie produkcja utrzymała się na poziomie przedwojennym”. Poza tym „pracownicy otrzymywali premie w wysokości 20–75 zł tygodniowo, 4 kg gumy na podeszwy miesięcznie i przydziały żywności w ilościach zależnych od stanu rodzinnego”.

AK-owskie podziemie penetrowało produkcję, składając raporty wywiadowcze. Wybuch powstania warszawskiego i nadsciągający ze

wschodu front sprawiły, że produkcję przerwano i okupant przystąpił do demontażu Zakładów i wywiezienia do Niemiec ważniejszych maszyn, a także zapasu surowców. Dzięki odważnej postawie ok. 20 pracowników fabryki, którzy przerwali przewody minerskie, okupantowi nie udało się zrealizować zburzenia ogołoconych budynków zakładu. W pustych halach fabrycznych umieszczono ewakuowany ze stolicy szpital Św. Ducha. W głównym budynku rozlokowano rannych powstańców warszawskich.

Warszawsko-Ryska Fabryka Wyrobów Gumowych „RYGAWAR” SA, Warszawa

W czasie wojny fabryka pracowała, produkując głównie skór-gumę, buty robocze i buty rybackie. Odbiorcą wyrobów była armia niemiecka i organizacje paramilitarne. Liczba zatrudnionych pracowników w 1941 r. nie przekraczała 100.

Polska Spółka dla Przemysłu Gumowego „SANOK” SA, Sanok

Z wybuchem wojny władze polskie zarządziły ewakuację fabryki. Skierowany na wschód transport kolejowy, składający się z 39 wagonów załadowanych surowcami, półfabrykatami i wyrobami oraz niektórymi specjalnymi urządzeniami, najpierw został zbombardowany przez Luftwaffe, a następnie zarekwirowany przez Wehrmacht jako zdobycz wojenna. Zabudowania fabryczne nie zostały zniszczone, jednak produkcji nie wznowiono. W budynkach fabrycznych urządzono magazyny żywnościowe. Zorganizowano podoficerską szkołę Wehrmachtu. W 1944 r. maszyny i urządzenia w większości zostały zdemontowane i wywiezione. Budynki fabryczne uległy poważnej dewastacji.

Polskie Zakłady Gumowe „SEMPERIT”, SA, Kraków

W czasie wojny zakłady były czynne i przeważnie realizowały zamówienia Wehrmachtu. Na terenie zakładów rozwijała się działalność konspiracyjna. Pod koniec 1944 r. ustępujący okupant przystąpił do ewakuacji zakładów do Traiskirchen i Wimpasing (Vereinigte Gummiwaren-Fabriken) wywożąc 58 różnych maszyn i urządzeń wraz z oprzyrządowaniem i demontując wiele innych. Wywieziono też zapasy surowców (20 t kauczuku, 40 t sadzy), materiałów (kord rowerowy, płótna techniczne) i wyroby gotowe.

Fabryka Wyrobów Gumowych „WOLBROM”, Sp. Akc., Wolbrom

Zkońcem marca 1940 r., po niemal 7-miesięcznym postoju, fabryka otrzymała pozwolenie władz GG na wznowienie produkcji artykułów technicznych, takich jak: węże, pasy transmisyjne i przenośnikowe płyty azbestowo-gumowe i inne artykuły formowe. Władze spółki, powiązane z międzynarodowym kapitałem, szybko nawiązały współpracę z okupantem, co ułatwiło pokonanie wielu trudności natury zaopatrzeniowej, uchylene lub omijanie różnych restrykcji administracyjnych i w konsekwencji prowadziło do ożywienia działalności w sferze produkcyjnej dzięki przyjęciu do realizacji zamówień wojskowych oraz zwiększeniu zysków. Ten stan rzeczy ilustruje zestawienie:

Rok	1940	1941	1942	1943
Liczba pracowników	120	230	550	800
Wielkość produkcji, t	134,8	263,6	327,1	554,7
Zysk, tys. zł	122,7	28,2	351,0	172,6

Lata okupacji odznaczały się też wzrostem tempa pracy. Naruszenie dyscypliny było bardzo surowo karane. W lipcu 1944 r. władze niemieckie rozpoczęły ewakuację ważniejszych maszyn, surowców i materiałów w okolice Wiednia. Jednakże ustabilizowanie się frontu na linii Wisły spowodowało, że robotnicy niemieccy poczynili starania o wznowienie produkcji i zwrot maszyn. Mimo powrotu części maszyn uprzednio wywiezionych, produkcji nie udało się wznowić przed wyzwoleniem.

Małopolskie Zakłady Gumowe „WUDETA”, Krosno

Zakłady te uległy całkowitemu zniszczeniu we wrześniu 1944 r. w czasie zaciętych walk o Krosno, a po wojnie nie zostały odbudowane.

Przemysł gumowy na ziemiach wschodnich

Przemysł Gumowy „Ardal”, Sp. Akc., Lida

Po wkroczeniu Armii Czerwonej fabryka została znacjonalizowana. W 1940 r. wyprodukowano 1210 tys. par kaloszy i 165 tys. par obuwia skórzanego. Stanowiło to znaczny postęp w porównaniu z najlepszym rokiem produkcyjnym przed wojną, kiedy

wytwarzano 800 tys. par obuwia. Powstał też nowy oddział produkujący płyty podeszwy.

Rozwój fabryki przerwały działania wojenne, rozpoczęte 22 czerwca 1941 r. W latach okupacji niemieckiej (1941–1944) na terenie zdewastowanej fabryki urządzono warsztaty naprawcze silników lotniczych. W 1946 r. władze radzieckie przeznaczyły 18660 tys. rb na odbudowę fabryki. Wznowiła ona produkcję obuwia w 1946 r. i odtąd działa poza granicami Polski. Dawny „Ardal” obecnie nazywa się: „Lidskaja Obuwaja Fabrika imieni 60-letija Wielikogo Oktiabria”.

Przemysł gumowy w latach 1945–1980

Kształtowanie się form organizacyjnych przemysłu gumowego

W maju 1945 r. organizuje się w Gliwicach Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego – jako główny organ zarządzający przemysłem chemicznym na terenie całego kraju.

W przemyśle gumowym skutki działań wojennych były bardzo poważne. Zniszczono w 70% fabrykę Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, a niektóre oddziały produkcyjne, takie jak walcownia lub powlekarki – prawie całkowicie. Z fabryki w Dębicy pozostały wypalone mury w hali fabrycznej. Całkowitemu zniszczeniu uległ Zakład w Sanoku. Pozostałe zakłady, mocno zdewastowane, znalazły się bez maszyn i urządzeń, bez fachowców i bez surowców.

W 1946 r. Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego powołał Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. Przed zakładami i kierownictwem Zjednoczenia postawiono, jako najważniejsze, zadania: odbudowę zniszczonych zakładów i zdewastowanego parku maszynowego oraz wyszukanie i zgrupowanie fachowców–techników i technologów gumowców, a także zdobycie niezbędnych surowców umożliwiających wznowienie produkcji wyrobów gumowych.

O powodzeniu postawionych celów, jak i o losach niektórych zakładów decydowała inicjatywa ocalałych robotników i kadry. Trudno wymienić nazwiska wszystkich pracowników, którzy pracując niemal bez wynagrodzenia, przyczynili się do uruchomienia wymarłych fabryk. Na specjalne wyróżnienie zasługują:

- *Władysław Kowalewski* z Grudziądza, późniejszy wieloletni aszlużony dyrektor tej fabryki;
- *Tomasz Gorączniak*, przedwojenny pracownik Stomilu, pracujący po wojnie przez wiele lat jako dyrektor techniczny w Dębicy, a potem dyrektor Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych;
- *J. Mitka* z Wolbromia i pierwszy dyrektor tego zakładu inż. *Andrzej Paraszczak*;
- mgr inż. *Adam Olaszek*, pierwszy dyrektor ZPGum Piastów i późniejszy pierwszy dyrektor Instytutu Przemysłu Gumowego;
- mgr inż. *Henryk Saganowski* ze Stomilu w Poznaniu, jeden z nielicznych ocalałych technologów;
- *Michał Kępiński*, pierwszy dyrektor Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego, dawniej „Gentleman”, późniejszy dyrektor naczelny ZPGum „Piastów”.

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego rozpoczęło działalność koordynacyjną pod dyktando *Karola Chojnowskiego* i jego zastępcy, przedwojennego pracownika Pe-Pe-Ge w Grudziądzu, inż. *Stanisława Blicharza*. Problemami produkcyjnymi i technologicznymi zajmowali się inżynierowie: *Kazimierz Cybulski*, *Witold Maślowski*, *Władysław Pretwić* i *Jarosław Hejmanowski*, a dołączyli do nich w późniejszym okresie inżynierowie: *Władysław Mielczarski* i *Bronisław Giziński*. Sprawami odbudowy i inwestycji kierowali inż. *Dionizy Markuze*, inż. *Stanisław Duziński* i *Wiktor Chlebowski*.

Pod koniec 1948 roku Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zostało przekształcone w Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego i przeniesiono się z uprzednio zajmowanych lokali w budynku przy ul. Sienkiewicza do własnego gmachu przy ul. Andrzeja Struga 26. Zjednoczonym Zakładom Przemysłu Gumowego podlegało 12 wytwórni oznaczonych kolejnymi numerami. Były to:

- Wytwórnia Nr 1 w Poznaniu,
- Wytwórnia Nr 2 w Dębicy (zakład nie produkujący, znajdujący się w odbudowie),
- Wytwórnia Nr 3 w Krakowie,
- Wytwórnia Nr 4 w Wolbromiu,
- Wytwórnia Nr 5 w Łodzi (dawniej „Gentleman”),
- Wytwórnia Nr 6 w Łodzi (dawniej „Schweikert”),
- Wytwórnia Nr 7 w Podgórzynie,
- Wytwórnia Nr 8 w Wojciechowie (zakład produkujący cerate),
- Wytwórnia Nr 9 w Grudziądzu,
- Wytwórnia Nr 10 w Bydgoszczy,
- Wytwórnia Nr 11 w Warszawie,
- Wytwórnia Nr 12 w Piastowie.

Nominację na dyrektora Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Gumowego otrzymał mgr *Adam Panasiewicz* z Krakowa, a jego zastępcą został mgr inż. *Dionizy Markuze*. Mgr *Panasiewicz* po kilkunastodniowym urzędowaniu zrezygnował ze stanowiska i przez najbliższe miesiące, do lipca 1949 roku, inż. *Markuze* pełnił obowiązki dyrektora naczelnego. Inż. *Blicharz* przeszedł w 1948 roku do Biura Studiów w Warszawie.

W tym czasie przemysł rozpoczął żmudne i wnikliwe prace analityczne zmierzające do ustalenia podstaw programu racjonalnego rozwoju i przebudowy. Prace zostały powierzone specjalnie powołanemu w 1948 r. Biuru Studiów Przemysłu Gumowego, przekształconemu później w Biuro Projektów. W tymże roku opracowano wstępny generalny plan przebudowy i rozbudowy przemysłu gumowego w Polsce, obejmujący plan rozwoju do 1965 r. z jednoczesnym uporządkowaniem specjalizacji produkcji. Na podstawie koncepcji planu generalne-

go przebudowy, dokonano podziału zakładów na cztery specjalistyczne branże:

- artykułów trakcyjnych (oponiarstwo), do której zaliczono Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, uruchamiane Zakłady Przemysłu Gumowego w Dębicy, projektowaną fabrykę regeneratu w Bolechowie z wydziałem bieżnikowania opon oraz przejęte później (1958 r.) przedsiębiorstwo produkujące zawory do dętek – Fabrykę Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego w Poznaniu;
- artykułów technicznych, którą tworzyły: Zakłady Przemysłu Gumowego Wolbrom, Zakłady Przemysłu Gumowego „Piastów”, Zakłady Przemysłu Gumowego „Kauczuk” w Bydgoszczy, Fabryka Wyrobów Gumowych „Podgórzyn” oraz Zakłady Przemysłu Gumowego „Sanok”;
- obuwia, do której zakwalifikowano: Łódzkie Zakłady Obuwia, Łódzką Fabrykę Wyrobów Gumowych, Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego i Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego (do 1958 r.);
- artykułów różnych, do której zaliczono: Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego i od 1959 r. Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego.

Specjalizacja ta przyniosła poważne efekty ekonomiczne i znaczny wzrost produkcji, szczególnie w branży obuwowej, w której odnotowano ponad 50% przyrost produkcji. W 1946 roku przy Warszawskich Zakładach Przemysłu Gumowego powstało Laboratorium Badawcze, przemianowane później na Centralne Laboratorium Badawcze Przemysłu Gumowego.

W związku z powołaniem ministerstw gospodarczych, Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego przekazał niektóre Zjednoczenia lub Zjednoczone Zakłady do odpowiednich resortów (1949 rok). Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego zostały podporządkowane Ministerstwu Przemysłu Lekkiego.

W lipcu 1949 r. utworzono Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, powierzając przemysłowi gumowemu uruchomienie w Polsce przetwórstwa tworzyw sztucznych. Na Dyrektora Centralnego Zarządu powołano *Mieczysława Srebnika*. Członkami kierownictwa, dyrektorami pionów byli: technicznego – inż. *Stanisław Blicharz*, inwestycyjnego – mgr inż. *Dionizy Markuze* i ekonomicznego – mgr *Marian Sobolewski*.

Rok 1949 zamykał okres realizacji planu trzyletniego, pomyślanego jako okres odbudowy przemysłu i uruchomienia wszystkich stojących wówczas do dyspozycji mocy przemysłowych. Przemysł gumowy plan ten wykonał z nadwyżką, kończąc 1949 rok produkcją przekraczającą o 37 tys. ton wielkość produkcji przedwojennej.

Dobre wyniki osiągnięte przez przemysł w tym okresie dały podstawę do realizacji kolejnego planu, rozbudowy i przebudowy, którego celem było – obok zaspokojenia potrzeb gospodarki narodowej, również zmniejszenie dystansu technicznego, dzielącego polski przemysł od krajów wysoko uprzemysłowionych. Plan ten opracowany został przez zespół kierowany przez mgr inż. *Jarostawa Hejmanowskiego*.

W okresie realizacji planu 6-letniego, celem stworzenia mocnego zaplecza naukowo-badawczego i projektowego, udało się bardzo wzmocnić kadrowo i podnieść rangę obu wcześniej powołanych placówek. Centralne Laboratorium Badawcze zostało w 1953 r. przemianowane na Instytut Przemysłu Gumowego, a działalność Biura Studiów przejęło utworzone w 1950 r. Biuro Projektów Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych. W dążeniu do jak największego zbliżenia projektantów i konstruktorów do zakładów produkcyjnych, Biuro Projektów zorganizowało dwa oddziały: w Łodzi i Poznaniu.

Stworzenie silnej placówki projektowej wiąże się z nazwiskiem jej kierownika, dyrektora inwestycji Centralnego Zarządu, mgr inż. *Dionizego Markuze*, który w 1954 r. został przeniesiony na stanowiska dyrektora Biura, a na jego miejsce powołano mgr inż. *Ferdynanda Zająca*, dyrektora technicznego Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego. Nastąpiła również zmiana na stanowisku dyrektora ekonomicznego Centralnego Zarządu, w związku z przejściem mgr *Mariana Sobolewskiego* na stanowisko Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia Włókien Sztucznych. Dyrektorem Ekonomicznym Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego został mgr *Roman Ciesiński* z Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego, który po kilkumiesięcznej działalności został zastępcą dyrektora do spraw ekonomicznych w Piastowskich Zakładach Przemysłu Gumowego, a nominację na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw ekonomicznych uzyskał *Eugeniusz Krysiak* – główny księgowy Centralnego Zarządu.

Z dniem powołania Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych zmieniono nazwy zakładów podporządkowanych Centralnemu Zarządowi:

- Wytwórnia Nr 1 – otrzymała nazwę Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych
- Wytwórnia Nr 2 – Dębickich Zakładów Opon Samochodowych
- Wytwórnia Nr 3 – Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego
- Wytwórnia Nr 4 – Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego
- Wytwórnia Nr 5 – Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego
- Wytwórnia Nr 6 – Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych
- Wytwórnia Nr 7 – Fabryka Wyrobów Gumowych „Podgórzyn”
- Wytwórnia Nr 8 – Fabryka Ceraty „Wojciechów”
- Wytwórnia Nr 9 – Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego
- Wytwórnia Nr 10 – Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego

- Wytwórnia Nr 11 – Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego
- Wytwórnia Nr 12 – Piastowskie Zakłady Przemysłu Gumowego.

Program realizacji zadań planu 6-letniego opierał się na trzech podstawowych założeniach:

- intensyfikacja produkcji, w istniejących zakładach poprzez dalszą ich rozbudowę, przebudowę i unowocześnianie;
- odbudowa fabryki opon w Dębicy i fabryki regeneratu w Bolechowie;
- budowa dwóch nowych fabryk: jednej do produkcji opon w Płocku i drugiej do produkcji regeneratu w Kole.

Drugim czynnikiem realizacji zadań produkcyjnych było wykonanie zaplanowanych zadań postępu technicznego oraz podniesienie wydajności pracy, rozwoju wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej.

Trzecim elementem, na którym budowano osiągnięcie planu było kontynuowanie wysiłków zmierzających do zlikwidowania niedoboru kadr fachowych, poprawa BHP oraz rozwój działalności bytowo-mieszkaniowej i socjalnej.

Sytuacja gospodarcza kraju i skierowanie środków na rozwój innych branż przemysłowych uniemożliwiły budowę projektowanych fabryk w Płocku i w Kole. Fakt ten zmusił kierownictwo przemysłu do pogłębienia programu rozbudowy i intensyfikacji produkcji w istniejących zakładach i maksymalnego wykorzystania rezerw.

W 1950 r. zakończono odbudowę i uruchomiono zniszczone w czasie działań wojennych Zakłady Produkcji Opon w Dębicy oraz uruchomiono fabrykę regeneratu w Bolechowie, o zdolności produkcyjnej 5000 ton rocznie. W 1950 r. uruchomiono, wybudowaną prawie całkowicie własnymi siłami przemysłu, Fabrykę Tworzyw Sztucznych w Wąbrzeźnie oraz odbudowano i zmodernizowano Fabrykę Ceraty w Wojciechowie.

W związku z utworzeniem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, z dniem 1 stycznia 1951 r. Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych podporządkowany został resortowi Ministra Przemysłu Chemicznego. Fabryka Tworzyw Sztucznych w Wąbrzeźnie przekazana została do przemysłu syntezy chemicznej, pozostała natomiast na pewien czas do 1954 r. – w przemyśle gumowym Fabryka Ceraty w Wojciechowie. Dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego pozostał nadal *Mieczysław Srebnik*.

W 1958 r. przekształcono Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego w Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. Zjednoczenie zostało odpowiedzialne za rozwój reprezentowanej przez nie branży oraz pełne zaspokojenie potrzeb gospodarki narodowej w produkty przemysłu gumowego. Zjednoczeniu zostały podporządkowane placówki naukowo-badawcze, projektowe i biuro zbytu. Dla prowadzenia koordynacji branżowej poszczególne Zjednoczenia otrzymały prawa zjednoczeń wiodących.

Zjednoczenie Przemysłu Gumowego zostało wiodącym w branży gumowej i zorganizowało Sekretariat Porozumienia Branżowego, który czuwał nad organizacyjną stroną porozumienia. W skład uczestników weszły 64 jednostki, w tym zakłady przemysłu kluczowego produkujące wyroby gumowe, a nie zrzeszone w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego, poza tym zakłady przemysłu terenowego i spółdzielczego oraz organizacji „Inco”. Przedmiotem porozumienia była współpraca i koordynacja ogólnobranżowa w odniesieniu do następujących grup wyrobów: artykuły techniczne, obuwie, tkaniny gumowane, taśma izolacyjna, regenerat, bieżnikowanie opon, artykuły sportowe i higieniczno-sanitarne. Zakłady uczestniczące w porozumieniu spoza Zjednoczenia Przemysłu Gumowego reprezentowały potencjał produkcyjny wyrażający się udziałem 27,1% wymienionych grup wyrobów. Uczestnicy porozumienia skupiali 98,5% całej produkcji gumowej w Polsce.

Poza porozumieniem znalazły się, rozrzucone po całym kraju, drobne przedsiębiorstwa prywatne trudniące się działalnością usługową oraz produkcją nietypowych i drobnych ilościowo wyrobów gumowych. Według danych ankietowych z 31 grudnia 1962 r., istniało na terenie kraju 894 prywatnych drobnych przedsiębiorstw. Ich potencjał produkcyjny nie przekraczał 1,5% potencjału Zjednoczenia Przemysłu Gumowego. Kierownikiem Sekretariatu Porozumienia Branżowego od chwili jego powstania był mgr *Teofil Giercuskiewicz*.

Lata 1956–1960 charakteryzowały się dalszym przyrostem zdolności produkcyjnej. Wyrażał się on wzrostem produkcji z 69 tys. ton w 1955 r. do 127 tys. ton w 1960 r. Wzrost zdolności produkcyjnej nastąpił głównie przez:

- odbudowanie zniszczonej w czasie wojny fabryki w Sanoku,
- uruchomienie nowych hal produkcyjnych (2 hale i walcownia w ZPG Dębica, jedna w ZPGum Wolbrom i jedna w Bydgoskich ZPGum),
- renowację istniejących budynków fabrycznych w Grudziądzkich ZPGum,
- wymianę przestarzałego, istniejącego od okresu przedwojennego, parku maszynowego.

Wymieniono połowę maszyn przedwojennych, tak że w 1960 r. stan maszyn starych wynosił już tylko 33% ogólnej ich liczby. Celem pełniejszego powiązania kooperacyjnego przemysłu gumowego oraz sprostanania zwiększonemu zapotrzebowaniu na zawory do dętek, przejęta została z przemysłu terenowego niewielka fabryka galanterii metalowej w Poznaniu, która po przeprowadzonej rozbudowie i zainstalowaniu nowych maszyn, zapewniła w tym zakresie pełne pokrycie potrzeb.

Inwestycje w przemyśle gumowym, modernizacja urządzeń produkcyjnych i zwiększenie stopnia mechanizacji pozwoliły zrealizować podstawowe zadania stawiane przed przemysłem gumowym na lata

1955–60. Przede wszystkim osiągnięto znaczny przyrost zdolności produkcji wyrobów gumowych. Przyjmując produkcję wyrobów gumowych w 1955 r. jako 100% – produkcja wykonana w 1960 r. wyniosła 165%. Nastąpiła także dalsza pozytywna przemiana w strukturze produkcji: wzrósł znacznie udział artykułów trakcyjnych oraz artykułów technicznych.

Ze zmian organizacyjnych zanotować należy włączenie fabryki regeneratu w Bolechowie do Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych jako wydziału zamiejscowego tych Zakładów. Wzmocniło to bardzo wydział produkcji regeneratu i bieżnikowania opon pod względem technicznym, a jednocześnie dało liczące się oszczędności w personelu administracyjnym.

Lata pierwszej pięciolatki (1956–60) były okresem krzepnięcia organizacyjnego Zjednoczenia i tworzenia stylu pracy, charakterystycznej później dla tej jednostki, który z jednej strony umożliwiał ciągłą współpracę jednostki nadrzędnej z Zakładami, przez kontakt i osobistą pomoc a z drugiej strony zapewniał więź z odpowiednimi departamentami resortu przez okresowe przekazywanie niezbędnych informacji produkcyjnych i ekonomicznych. Umożliwiała to operatywną działalność resortu w wypadkach koniecznych interwencji, czy pomocy. W ramach doskonalenia metod pracy w Centrali Zjednoczenia powołano stanowiska branżystów produkcji – inżynierów specjalizujących się w zagadnieniach prowadzonej przez siebie branży. Utworzono cztery takie stanowiska: branży oponiarskiej, artykułów technicznych, obuwia i artykułów różnych. Z czasem sekcję artykułów różnych włączono do branży artykułów technicznych, pozostawiając do końca działalności Zjednoczenia trzy wyodrębnione branże. Inżynierowie branżowi sprawowali kompleksowy nadzór nad działalnością zakładów danej branży. Nadzór ten realizowany był przez częste wyjazdy w teren i organizowanie narad z udziałem zainteresowanych służb Zjednoczenia. Przez komórki te przechodziły wszystkie materiały sprawozdawcze i pisma informacyjne Zakładów branży. Tam też kierowane były prośby o interwencje produkcyjne lub zaopatrzeniowe.

Inżynierowie branżowi raz w roku zobowiązani byli przedstawić na naradzie w Zjednoczeniu raport o stanie zakładu. W naradzie brał udział dyrektor zainteresowanego Zakładu. Dyskutowane tu były główne problemy nurtujące Zakład oraz formułowano wnioski zmierzające do usprawnienia pracy Zakładu. Tego rodzaju forma nadzoru i współpracy z Zakładami utrzymywana była do 1969 r.

Pierwszymi inżynierami branżystami byli: dla branży oponiarskiej mgr inż. *Witold Maśtowski* i inż. *Bogusław Kornberger*, dla branży obuwicznej inż. *Mirostawa Wąsowiczowa*, a dla branży artykułów technicznych mgr inż. *Władysław Pretwic*. W połowie 1961 r. dotychczasowy zastępca do spraw technicznych, inż. *St. Blicharz*, został mianowany

dyrektorem Instytutu Przemysłu Gumowego. Od czerwca 1961 r., stanowisko to objął mgr inż. *Wiktor Jurczakowski*. Rozwijająca się skala zagadnień związanych z planowaniem i nadzorem nad realizacją postępu technicznego oraz zabiegami o rozwinięcie produkcji maszyn i urządzeń dla przemysłu gumowego w krajowym przemyśle maszynowym z jednej strony, a z drugiej szybko rosnąca produkcja – i to zarówno jej ilość jak i asortyment wyrobów spowodowały konieczność podzielenia pionu technicznego Centrali Zjednoczenia na pion produkcji i pion postępu technicznego.

W 1964 r. utworzono w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego pion postępu technicznego, który objął mgr inż. *W. Jurczakowski* i pion produkcji, na kierownika którego powołano inż. *Marka Wędotowskiego*, zastępcę dyrektora do spraw technicznych Piastowskich ZPGum. W tymże roku rozpoczęto budowę trzeciej fabryki opon, zaprojektowanej własnymi siłami przez Biuro Projektów Przemysłu Gumowego. Fabryka miała się specjalizować w produkcji opon ciężarowych i zlokalizowana była w Olsztynie.

Po trzech latach budowy oddano do rozruchu Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych w październiku 1967 roku.

W 1967 r. rozpoczęto budowę nowego dużego zakładu produkcji obuwia w Łodzi-Teofilowie, który miał przejąć produkcję dwu likwidowanych zakładów: Łódzkich Zakładów Obuwia Gumowego przy ul. *Li-manowskiego* i Łódzkiej Fabryki Wyrobów Gumowych przy ul. *Wólczarńskiej*. Zakład całkowicie zaprojektowany przez Biuro Projektów Przemysłu Gumowego został oddany do ruchu w 1970 r. Zdolność produkcyjną zakładu określono na 17 milionów par obuwia.

W styczniu 1968 r. odwołano dyr. *Mieczysława Srebnika* ze stanowiska Naczelnego Dyrektora Zjednoczenia. Stanowisko to było nie obsadzone do stycznia 1969 r. kiedy to nominację na dyrektora Zjednoczenia uzyskał inż. *Henryk Olejniczak*, dyrektor Departamentu Współpracy z Zagranicą MPChem.

W 1970 r. decyzją Kolegium Zjednoczenia Przemysłu Gumowego wszystkie zakłady zgrupowane w Zjednoczeniu przyjęły wspólną nazwę „Stomil”, zatwierdzono znak firmowy i zabezpieczono ochronę znaku.

W 1973 r. oddano do użytku kompleks gmachów nowego Instytutu Przemysłu Gumowego w Piastowie, co wreszcie umożliwiło Instytutowi rozpoczęcie normalnej działalności naukowo-badawczej.

Kierując się zasadą zwiększania operatywności zarządzania przemysłem, Zjednoczenie Przemysłu Gumowego przeprowadziło w latach 1970–1980 kilka reorganizacji wewnętrznych. Po nagłej śmierci w 1971 r. zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-handlowych, *Eugeniusza Krysiaka* – pion administracyjno-handlowy połączono z pionem ekonomicznym, którym kierował od 1967 r. mgr *Eugeniusz Adamski*. Od 1971 r. przejął on kierownictwo obu połączonych pionów.

W roku 1974 odeszli z dyrekcji Zjednoczenia inż. *Marek Wędołowski* i mgr *Eugeniusz Adamski*. Pierwszy przeszedł do pracy w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego, drugi uzyskał nominację na dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Sportowego „Polsport”. Pion ekonomiczny objął mgr *Marian Kochalski* – przeniesiony z Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”. Na kierownika pionu produkcyjnego powołano mgr *Jana Grzesieka* – zastępcę dyrektora do spraw produkcji Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W związku z zakupem, głównie przez przemysł maszynowy, wielu licencji, przed przemysłem chemicznym, w tym w dużym stopniu przed przemysłem gumowym, stał problem uruchomienia setek detali gumowych dla nowych uruchomień. Opanowanie organizacyjne zgłaszanych różnymi drogami potrzeb stało się możliwe przez stworzenie stanowiska Głównego Specjalisty do spraw współpracy z przemysłem maszynowym. Do zadań specjalisty należało ewidencjonowanie zgłoszeń i kierowanie zamówień do zakładów przemysłu gumowego, uzgadnianie z odbiorcami terminów wykonywania form i partii próbnych oraz metod odbioru i kontroli gotowego wyrobu a w dalszej kolejności – koordynacja rocznych planów produkcji zatwierdzonych detali i nadzór nad realizacją dostaw. Dzięki takiej organizacji, przemysł gumowy uniknął większych kolizji w zaopatrzeniu przemysłu maszynowego w potrzebne elementy gumowe dla licencyjnych wyrobów. Na stanowisko Głównego Specjalisty do spraw współpracy z przemysłem maszynowym powołano mgr *Witolda Hryniewieckiego*.

Z ogólnych zagadnień produkcyjnych wyodrębniono problematykę produkcji rynkowej i utworzono komórkę zajmującą się kompleksowo organizacją nowych uruchomień oraz nadzorem nad wykonawstwem planów produkcji rynkowej. Kierownikiem tej komórki był Główny Specjalista do spraw Produkcji Rynkowej, mgr inż. *Wiesław Żak*, a od 1978 r. mgr inż. *Dorota Sierakowska-Wieczorek*.

Dla usprawnienia działalności inwestycyjnej w sferze zarządzania, projektowania i wykonawstwa zreorganizowano pion inwestycyjny. Na stanowisko dyrektora tego pionu powołano w sierpniu 1974 mgr inż. *Marka Sidorowicza*, dyrektora Biura Projektów Przemysłu Gumowego. Dyr. *Sidorowicz* łączył obie funkcje – dyrektora inwestycji Zjednoczenia i dyrektora Biura Projektów, które zostało przekształcone w Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil” z rozszerzeniem zakresu działania o wykonawstwo robót budowlano-montażowych.

Pion wykonawstwa Przedsiębiorstwa bazował na przejętych z Zakładów siedmiu Samodzielnych Oddziałach wykonawstwa Inwestycji, zatrudniających łącznie około 950 pracowników.

W skład Przedsiębiorstw weszła również, utworzona w 1971 r. w ramach Biura Projektów Pracownia Kompletacji Dostaw i Realizacji In-

westycji zlokalizowana w Łodzi. Zorganizowano również pion dyrektora do spraw naukowo-badawczych. Na dyrektora tego pionu powołano dyrektora Instytutu Przemysłu Gumowego – inż. *Andrzeja Zimowskiego*, który pozostał w dalszym ciągu dyrektorem Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W 1977 roku powrócono do pierwszej struktury pionu technicznego. W ramach Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil” funkcjonował Ośrodek Organizacji i Normowania Pracy, podporządkowany dyrektorowi do spraw ekonomicznych Zjednoczenia. Współpracował on ściśle z Resortowym Ośrodkiem Organizacji i Normowania Pracy i Zakładowymi Ośrodkami w przemyśle gumowym. Ośrodek spełniał ważną rolę inspiratora w doskonaleniu organizacji produkcji i podnoszeniu wydajności pracy oraz prowadził działalność instruktazową i koordynującą prace ośrodków zakładowych. Organizatorem Branżowego Ośrodka i jego kierownikiem był inż. *Marian Jackowiak*. Od 1971 r. Ośrodkiem kierował mgr inż. *Józef Dobrzecki*.

Od 1968 roku funkcjonował w pionie technicznym Zjednoczenia Branżowy Ośrodek Normalizacyjny, współpracujący z Polskim Komitetem Normalizacji i Miar oraz Resortowym Ośrodkiem Normalizacyjnym w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego. Aktywna działalność Branżowego Ośrodka, wysoko oceniana przez obie współpracujące instytucje, doprowadziła do radykalnego uporządkowania problematyki normalizacyjnej w przemyśle gumowym.

Branżowy Ośrodek Normalizacyjny prowadził również działalność międzynarodową w ramach dwóch organizacji: ISO (International Standard Organization) oraz grupy roboczej Stałej Komisji Normalizacyjnej RWPG. Działalność w ISO była sporadyczna i ograniczała się do delegowania obserwatora, natomiast uczestnictwo w pracach grupy roboczej RWPG było bardzo aktywne. Z inicjatywy strony polskiej doprowadzono do opracowania jednego z pierwszych w ramach RWPG kompleksowego programu prac normalizacyjnych w zakresie opon i obrotów do opon (rozmiary, charakterystyka techniczna, metody badań). Oprócz ogumienia przedmiotem działalności w ramach grupy roboczej były normy na metody badań gumy, pasy klinowe, taśmy przenośnikowe, węże gumowe, rękawice i płyty gumowe. Branżowym Ośrodkiem Normalizacyjnym od czasu jego powołania kierował mgr inż. *Jan Chełmiński*, a od 1974 r. mgr inż. *Agnieszka Wilczyńska*.

Zespołem działającym również na terenie międzynarodowym była Grupa Robocza Gumy przy stałej Komisji Przemysłu Chemicznego RWPG. Grupę Roboczą zorganizowano w 1956 roku i do 1980 r. odbyła ona łącznie 27 posiedzeń. Obszarem działania grupy objęte były zagadnienia produkcji i technologii opon oraz gumowych artykułów technicznych. Działalność grupy koncentrowała się na dwóch głównych kierunkach:

- prognozowaniu rozwoju produkcji opon i gumowych artykułów technicznych, bilansowaniu tej produkcji oraz wnioskowaniu specjalizacji produkcji niektórych asortymentów;
- opracowywaniu tematyki i planów współpracy naukowo-badawczej.

Strona polska aktywnie uczestniczyła we wszystkich posiedzeniach Grupy Roboczej, biorąc niejednokrotnie na siebie rolę strony wiodącej zarówno w grupie bilansującej (specjalizacja w grupie opon osobowych 12" i 13"), jak również w zespole prac naukowo-badawczych, gdzie Instytut Przemysłu Gumowego był stroną wiodącą w 3 tematach. Dzięki stałemu, niezmiennającemu się składowi zespołu uczestników, grupa miała możliwość zachowania ciągłości prac, kontaktów osobistych oraz dogłębnego poznania zagadnień. Ułatwiało to znakomicie wzajemną współpracę uczestników grupy i podnosiło autorytet delegacji polskiej. Kierownikiem Grupy Roboczej od 1956 r. do 1967 r. był dyrektor Zjednoczenia – *Mieczysław Srebnik*, a od 1968 r. do końca działania Zjednoczenia – mgr inż. *Wiktor Jurczakowski*. Stałymi członkami zespołu byli: doc. dr inż. *Robert Gaczyński*, doc. dr inż. *Bolesław Jurkowski* i mgr inż. *Krzysztof-Olender* – sekretarz Grupy Roboczej. Do 1980 r. strona polska była organizatorem 3 posiedzeń Grupy Roboczej Gumy. Odbyły się one w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

W ostatnim roku działalności, Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil” grupowało 19 jednostek organizacyjnych, w tym:

- 14 zakładów produkcyjnych (3 zakłady opon samochodowych, 10 zakładów produkujących różne wyroby gumowe i 1 zakład produkcji metalowej),
- 2 jednostki naukowo-badawcze (Instytut Przemysłu Gumowego z podporządkowanymi sobie trzema zakładami doświadczalnymi: w Piastowie, Łodzi i Sanoku oraz Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego),
- Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego, które w pionie projektowym grupowało 3 pracownie projektowe oraz pracownię GRI (Generalna Realizacja Inwestycji) i Kompletacji Dostaw, a w pionie wykonawstwa inwestycyjnego skupiała 5 terenowych oddziałów budowlano-montażowych,
- Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego,
- Centralę Zjednoczenia.

Na czele Zjednoczenia stał dyrektor naczelny, mianowany przez Ministra Przemysłu Chemicznego. Dyrektor naczelny kierował Zjednoczeniem przez 4 swoich zastępców, naczelników wydziałów Centrali Zjednoczenia i dyrektorów zgrupowanych jednostek. W Centrali Zjednoczenia zatrudnione były w 1980 r. ogółem 142 osoby, a struktura organizacyjna przedstawiała się następująco: Dyrektorowi naczelnemu podporządkowany był Wydział Wojskowy. Pierwszemu zastępcy Dyrektora

- Dyrektorowi ds. technicznych podporządkowano: Wydział Mechaniczno-Energetyczny i Ochrony Środowiska; Wydział Normalizacji; Wydział Zaplecza Naukowo-Badawczego i Postępu Technicznego; Główny Specjalista ds. BHP i Inspektorat Ochrony Przeciwpowozarowej.

Dyrektorowi ds. Produkcji i Obrotu Towarowego podlegały: Wydział Planowania Produkcji; Wydział Koordynacji i Nowych Produkcji; Wydział Obrotu Towarowego i Współpracy z Zagranicą oraz Wydział Gospodarki Materiałowej, Zaopatrzenia i Transportu.

Dyrektorowi ds. inwestycji i rozwoju podlegał: Wydział Programowania Rozwoju i Wydział Realizacji Inwestycji.

Dyrektorowi ds. Ekonomicznych, Osobowych i Socjalnych podlegały: Wydział Ekonomiczno-Finansowy; Wydział Zatrudnienia i Plac; Wydział Kosztów i Cen; Branżowy Ośrodek Organizacji i Normowania Pracy; Wydział Kadr i Szkolenia i Wydział Administracyjno-Gospodarczy.

Głównemu Księgowemu Zjednoczenia podlegały: Wydział Organizacji Księgowości; Wydział Księgowości; Wydział Kontroli Gospodarczej; Specjalista ds. informatyki i Radca Prawny.

Dyrektorami centralnych jednostek zarządzających przemysłem gumowym byli: Zjednoczenia Przemysłu Gumowego - *Karol Chojnacki* (1948); Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Gumowego - mgr *Adam Panasiewicz* (styczeń 1949) i p.o. mgr inż. *Dionizy Markuże* (1.2.1949-15.7.1949); Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych - *Mieczysław Srebnik* (15.7.1949-31.12.1950); Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego - *Mieczysław Srebnik* (1.1.1951-1958); Zjednoczenia Przemysłu Gumowego - *Mieczysław Srebnik* (1958-23.1.1968), p.o. mgr inż. *Wiktor Jurczakowski* (23.1.1968-25.1.1969) i inż. *Henryk Olejniczak* (od 25.1.1969).

Rozwój potencjału produkcyjnego

Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych podstawowym problemem przemysłu gumowego było uruchomienie nieczynnych, zdewastowanych fabryk. W zakładach, w których brakowało prawie wszystkiego - maszyn, surowców i fachowych pracowników - usiłowano w sposób żywiołowy uruchamiać jakąkolwiek produkcję. Zaczynano najczęściej od produkcji najprostszych wyrobów - wyglodzony rynek brał wszystko.

O bardziej skoordynowanym działaniu można mówić od 1947 roku, kiedy to Zjednoczenie Przemysłu Gumowego rozpoczęło w sposób planowy sterowanie produkcją Zakładów. Opracowano trzyletni plan produkcji, a Biuro Studiów Przemysłu Gumowego opracowało w 1948 r. generalny plan rozwoju przemysłu gumowego. Plan obejmował okres

do 1965 r. i zakładał generalną modernizację przemysłu oraz daleko posuniętą specjalizację zakładów.

Zakłady zgrupowano w trzech podstawowych branżach: oponiarstwo, obuwi i artykuły techniczne. Rozpoczęto przekazywanie produkcji między Zakładami zgodnie z wytycznymi planu. Umożliwiło to przemysłowi gumowemu utrzymywanie wysokiego tempa wzrostu, co szczególnie uzewnętrzniło się w pierwszych latach działania. Liczby obrazujące wielkość wykonanej produkcji w zakładach gumowych – podległych Zjednoczeniu przedstawiono w tabeli 20.

Tabela 20

Rok	Produkcja, ton	Dynamika
1949	21097	
1955	66340	314,4
1960	118002	177,9
1965	189600	160,7
1970	245256	130,0
1975	325788	133,0
1980	334740	102,7

Największą rangę w przemyśle gumowym ma branża oponiarska. Do twierdzenia takiego upoważnia fakt, że stanowi ona ponad 50% wagiowej produkcji całego przemysłu i udział ten ma stałą tendencję wzrostową. W 1970 r. stanowił 50,5%, a w 1980 r. wzrósł do 53,6%. W liczbach, produkcja ta wynosiła: w 1970 r. – 112708 t, a w 1980 r. – 161295 t. Trzy istniejące zakłady branży oponiarskiej: Poznańskie, Dębickie i Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych produkowały w 1980 r. łącznie 8511771 szt. opon, z czego 5449100 szt. w Dębicy, 2630681 szt. w Olsztynie, resztę – 431990 szt. w Poznaniu.

Dębickie Zakłady Opon Samochodowych stały się gigantem oponiarskim w kraju, gdyż partycypowały w 64% w krajowej produkcji opon samochodowych, zatrudniały 50% pracowników branży oponiarskiej, stały się monopolistą w produkcji dętek samochodowych i ogumienia motocyklowego i rowerowego. Produkcja ogumienia rowerowego osiągnęła wielkość 6800 tys. szt. Przemysł oponiarski stanowił również poważną pozycję jako dostawca artykułów rynkowych. W 1980 r. dostarczył na rynek 1408 tys. szt. opon osobowych, 1255 tys. szt. opon rowerowych oraz 223 tys. szt. opon motorowerowych. Wartość dostaw rynkowych branży oponiarskiej w 1980 r. wyniosła 1851330 tys. zł i stanowiła 29% wartości globalnych dostaw przemysłu gumowego.

Podstawowy program produkcyjny zakładów branży oponiarskiej w 1980 r. (tys. szt.) przedstawiono w tabeli 21.

Mimo znaczącego rozwoju całej branży oponiarskiej, wyrażającego się całkowitą modernizacją większości procesów produkcyjnych, wybudowaniem nowej fabryki w Olsztynie i rozbudową zakładu w Dębicy

- zbliżającego się do granic ekonomicznie uzasadnionych, zapotrzebowanie kraju na opony nie było pokryte. W 1980 r. sygnalizowano brak pokrycia potrzeb na trzy podstawowe asortymenty ogumienia: opony ciężarowe, osobowe i ciągnikowe, zarówno przednie, jak i tylne. Największą pozycją były opony ciężarowe, których niedobór określano na 1270 tys. szt., a po uwzględnieniu maksymalnych możliwości bieżnikowania tych opon, brak pokrycia wyrażał się liczbą 700 tys. sztuk. Dla porównania, Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych produkowały w 1980 r. około 350 tys. sztuk, a Dębickie Zakłady około 430 tys. sztuk opon ciężarowych rocznie. Problem ten był doraźnie zmniejszany przez import ogumienia, wydłużanie przebiegów niektórych asortymentów przez pogłębianie rzeźby bieżnika i rozwój bieżnikowania. Brak pokrycia w grupie opon osobowych wyrażający się liczbą około 300 tys. szt. w 1980 r. likwidowany był przez zwiększone dostawy mieszanek gumowych do uruchamianych poza przemysłem kluczowym bieżnikowni spółdzielczych i prywatnych. Zdolność produkcyjną zakładów bieżnikujących określono w 1980 r. na 330 tys. szt. opon osobowych rocznie.

Tabela 21

Zakład	Opony						Dętki	
	Ogółem	Osobowe	Ciężarowe	Traktorowe i rolnicze	Motocyklowe	Rowe- rowe	Samochodowe	Rowe- rowe
PZOS	431,990	-	346,331	85,659	-	-	-	-
DZOS	5449,100	3572,900	457,400	926,600	329,600	6811,9	6434,9	8389,8
OZOS	2630,681	457,666	1618,856	474,159	-	-	-	-

Brak pokrycia w ogumieniu ciągnikowym planowano zmniejszyć przez uruchomienie produkcji opon tylnych w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych oraz większe spopularyzowanie akcji bieżnikowania tych opon.

Branża artykułów technicznych, jako najszerzej powiązana związkami kooperacyjnymi ze wszystkimi branżami przemysłowymi, nie nadawała za rozwojem podstawowych gałęzi przemysłu. Ilustruje to tabela 22, w której pokazano rozwój przemysłów kooperujących z przemysłem gumowym w latach 1950–1960.

Wysiłek przemysłu gumowego począwszy od lat 60. zmierzał do maksymalnego zwiększenia mocy produkcyjnych w branży artykułów technicznych. We wszystkich zakładach tej branży prowadzono prace modernizacyjne, mechanizacyjne a także prace związane z automatyzacją procesów produkcyjnych. Najważniejszym zadaniem było uruchomienie w 1960 r. Zakładów w Sanoku i ich rozbudowa w późniejszych latach. Dzięki tym przedsięwzięciom zwiększono produkcję artykułów technicznych – osiągając w 1980 r. poziom około 120

tys. ton, co w porównaniu do produkcji wyjściowej (z 1947 r.) wynoszącej 4550 t stanowił ponad 36-krotny wzrost. Mimo tak znacznego wzrostu przemysł gumowy nie pokrywał w tej branży potrzeb kooperujących przemysłów, a już zupełnie nie był w stanie zaspokoić potrzeb innych odbiorców. Deficyty występowały we wszystkich podstawowych grupach asortymentowych. W mniejszym stopniu niedoborem tym była dotknięta kooperacja, natomiast rynek zaopatrywany był w minimalnym stopniu. Liczby obrazujące stan w 1980 roku przedstawiono w tabeli 23.

Tabela 22

Gałąź przemysłu	1950 = 100	
	1955	1960
Maszynowy	490,8	804,9
Elektrotechniczny	297,0	831,9
Środków transportu	306,0	715,4
Metalowy	313,2	644,3
Chemiczny	227,6	494,3
Gumowy	222,7	385,3

Tabela 23

Asortymenty	j.m.	Potrzeby			Pokrycie		
		kooperacja	eksploatacja	razem	kooperacja	eksploatacja	razem
Weże gumowe	km	14348	68378	82726	13124	16409	29523
w tym:							
– weże wysokociśnieniowe	km	2261	6396	8657	1037	2222	3259
Taśmy przenośnikowe	km	203	4480	4683	203	2232	2435
w tym:							
– taśmy z PCW	km	3	770	773	3	609	612
Paski klinowe	tys. szt.	5055	24575	29630	5055	11345	16400
Uszczelnienia	ton		10000				8310
Wyroby formowe	ton		24400				20910
Wyroby ebonitowe	ton	10600	200	10800	6763,6	98,7	6862,3

W pozycji: uszczelnienia i wyroby formowe, z uwagi na duży i różnorodny asortyment, niemożliwe było określenie wielkości potrzeb. Stosunkowo niewielka część potrzeb pokrywana była importem, głównie w takich asortymentach, jak weże, szczególnie weże wysokociśnieniowe, taśmy przenośnikowe, paski klinowe i wyroby ebonitowe. Jednak potrzeby eksploatacyjne, zakładając nawet przedymensjonowanie potrzeb wynikające z braku pokrycia w latach ubiegłych, nie mogły być zaspokojone.

Produkcję obuwia gumowego uruchomiono na skalę przemysłową zaraz po wyzwoleniu. Obie łódzkie fabryki przedwojenne, „Gentleman” i „Schweikert” wyprodukowały w 1945 r. łącznie 156 tys. par obuwia. Trzecia fabryka tej branży – największy producent przedwojenny – grudziądzkie Pe-Pe-Ge nie mogły się jeszcze pozbierać po zniszczeniach wojennych. Obuwie produkowane było również w warszawskim „Rygarwarze”. Pierwsze dane o produkcji w tym zakładzie pochodzą z 1947 r. i podają globalną produkcję obuwia zawodowego – 411,1 tys. par. Grudziądzkie Zakłady uruchomiły produkcję obuwia pod koniec 1946 r. i to w symbolicznej ilości 10,4 tys. par, podczas gdy łódzkie fabryki wyprodukowały w tym samym roku łącznie 805 tys. par obuwia. Było ono produkowane metodą ręcznego konfekcjonowania i mimo dużej pracochłonności i znacznej uciążliwości pracy polegającej na manipulowaniu ciężkimi kopytami – produkcja tego artykułu rosła bardzo dynamicznie, bo już w 1950 r. wyprodukowano ogółem 9388,6 tys. par obuwia gumowego. Metodę ręcznego konfekcjonowania zastąpiono wkrótce konfekcją na półautomatycznych taśmach importowanych z Czechosłowacji, by w następnych latach wyposażać oddziały fabryczne w jeszcze nowsze urządzenia – prasy do wulkanizacji obuwia. W 1970 r. w niektórych asortymentach (śniegowce, obuwie tkaninowo-gumowe) zastąpiono kauczuk polichlorkiem winylu, co umożliwiło wprowadzenie bardziej wydajnych maszyn – wtryskarek do obuwia. W tabeli 24 podano produkcję obuwia (w tys. par) w latach 1945–1980.

Tabela 24

Rok	Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego	Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego	Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego	Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego	Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego	Ogółem
1945	-	156,0	brak danych			156,0
1946	10,4	805,0				815,4
1947	235,5	1560,0	411,1			2206,6
1948	560,2	2738,0	830,5			4128,7
1950	5025,8	3504,0	858,8			9388,6
1955	5473,0	6299,0	1113,2			12885,2
1960	11306,0	7104,0	-			18410,0
1965	13737,0	8362,0	-			22099,0
1970	20083,0	9692,0	-			29775,0
1975	20939,0	10681	-	300		31910,0
1980	21021,0	9067,0	-	38	68	30194,0

Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego przestały produkować obuwie w 1958 r. przestawiając się wyłącznie na produkcję gumy piankowej z lateksu.

Po roku 1958, przez 12 lat do 1970 r., jedynymi producentami obuwia gumowego pozostawały Łódzkie i Grudziądzkie Zakłady Przemysłu

Gumowego. Na pewien okres, już po 1970 r. włączyły się Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego uruchamiając produkcję obuwia plażowego. Produkcję obuwia typu tenisowego na spodach z polichlorku winylu podjęły w 1980 r. Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego „Stomil” w Łodzi. Obuwie gumowe, a później obuwie z polichlorku winylu było tradycyjnym przedmiotem eksportu branży. Tradycja ta, sięgająca okresu międzywojennego z racji dobrej jakości była z powodzeniem kontynuowana. Eksport wynosił zawsze około 15% globalnej produkcji obuwia, malejąc w 1980 r. do wielkości 2505 par z powodu trudności surowcowych, zatrudnieniowych i braków obuwia na rynku wewnętrznym. Od 1975 r. zaostrzył się deficyt obuwia gumowego i tkaninowo-gumowego na rynku.

Zestawienie potrzeb handlu i innych odbiorców z możliwościami produkcyjnymi przemysłu wykazywało znaczne braki. W 1976 r. na zgłoszone łączne zapotrzebowanie na obuwie gumowe w ilości 32793 tys. par – pokrycie ze strony przemysłu wynosiło 27187 tys. par. Potrzeby na 1980 r. określono na 33657 tys. par, a przemysł zaoferował 27993 tys. par. Rozwiązanie problemu przemysł widział w dalszej mechanizacji produkcji, ograniczaniu do niezbędnego minimum konfekcji ręcznej i instalowaniu na uzyskanej powierzchni wysoko wydajnych wtryskarek. Konieczna była również każdorazowa weryfikacja zgłaszanych potrzeb do planów.

Postęp techniczny w przemyśle gumowym

Działania zmierzające do doskonalenia techniki w przemyśle gumowym rozpoczęto od opracowywania dokumentacji technicznej oraz technologicznej, obejmującej paszportyzację maszyn, opisy procesów produkcyjnych, normy zużycia surowców, normy jakościowe wyrobów gotowych, jak również instrukcje badań surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. Dużą pomoc w realizacji tych zadań świadczyło powstałe w 1946 r. przy warszawskim „Rygarwarze” – Laboratorium Badawcze, przekształcone w 1947 r. w Centralne Laboratorium Badawcze.

Jednym z kierunków postępu technicznego było wprowadzanie wydajniejszych maszyn. W latach 1950–51 w Poznaniu, Dębicy, Grudziądzu i Bydgoszczy zainstalowano mieszarki zamknięte typu Banbury Bridge, wprowadzono nowe, wydajniejsze prasy wulkanizacyjne oraz taśmy półautomatyczne do konfekcji obuwia. Ponadto zostały wprowadzone do produkcji kalandry uniwersalne, oplatarki do węży, zmechanizowano takie operacje, jak konfekcja taśm przenośnikowych, oraz częściowo transport wewnętrzny. Nie bez znaczenia było zaopatrzenie fabryk w przyrządy pomiarowe, urządzenia laboratoryjne, warsztatowe

kontrolne. Przedsięwzięto dalsze prace nad uporządkowaniem i unowocześnieniem technologii, opracowywano i wprowadzano do produkcji nowe receptury mieszanek gumowych, zmniejszające w dużym stopniu zużycie importowanych surowców oraz wprowadzające większe ilości regeneratu. Stało się to możliwe dzięki uruchomieniu produkcji regeneratu w Bolechowie w 1950 r.

W produkcji opon zaczęto stosować kord ze sztucznego włókna, opracowano metody łączenia gumy z metalem (zwłaszcza do produkowanych w poznańskim „Stomilu” masywów, co w poważnej mierze było zasługą mgr inż. *Henryka Saganowskiego*) opanowano produkcję węży wysokociśnieniowych odpornych na oleje i smary oraz produkcję gumy odpornej na niskie (do -55°C) i wysokie temperatury (rozwiązania dokonane przez mgr inż. *Adama Przybyłę* z Wolbromia).

Dużą rolę w dziedzinie postępu technicznego w tym czasie odegrał ruch racjonalizatorski (przeciętnie 1300 projektów rocznie). Uruchomiono produkcję nowych asortymentów opon ciężarowych, osobowych i motocyklowych, traktorowych, rowerowych – dzieciennych i treningowych, wielu artykułów sanitarno-higienicznych, szerokiego asortymentu zabawek, artykułów sportowych, monolitów mikrooporowych tkanin gumowanych i innych. Do pozytywnych osiągnięć należy również zaliczyć uruchomienie – dotychczas w Polsce nieznaną – produkcji wyrobów z tworzyw sztucznych.

W okresie pierwszej 5-latki zadania koncentrowały się na wprowadzaniu nowych wyrobów i nowych technologii, bazujących głównie na kauczukach syntetycznych. Od technologów wymagało to znacznego wysiłku, należało bowiem zapewnić jednocześnie wzrost jakości wyrobów. Należało równolegle opanować nowoczesną technikę wdrażaną w rezultacie uruchamiania nowych maszyn i urządzeń, takich jak: mieszarki zamknięte, maszyny konfekcyjne do obuwia i pasów klinowych, prasy do obuwia, do opon, oplatarki i inne urządzenia do produkcji węży. W latach pięćdziesiątych zwiększono znacznie udział kauczuków syntetycznych w wyrobach, wzrósł on bowiem z 25% w 1955 r. do 45% w 1960 r. Wiązało się to z uruchomieniem w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu w 1959 r. produkcji kauczuku butadienowo-styrenowego. Zaczęto także wprowadzać do produkcji uruchamiane w kraju inne surowce do gumy, takie jak sadze, kordy wiskozowe, niektóre typy przyspieszaczy i antyutleniaczy.

W latach 1961–1965, głównym celem postępu technicznego był wzrost wydajności pracy. Rozwijano w tym okresie mechanizację i automatyzację, szczególnie w zakładach branży oponiarskiej. Instalowano półautomaty do konfekcji opon samochodowych i rowerowych oraz najnowocześniejsze automatyczne prasy wulkanizacyjne do opon typu BOM (w Poznaniu i Dębicy). Mechanizacja robót i procesów pra-

cochłonnych objęła również produkcję obuwia i artykułów technicznych. W tym zakresie wprowadzono m.in.:

- w Łódzkich ZPG zmechanizowane taśmy konfekcyjne do obuwia;
- praski elektryczne do wulkanizacji obuwia eliminujące pracochłonną konfekcję ręczną oraz wulkanizację w kotłach;
- mechanizację operacji wykończeniowych przy produkcji artykułów technicznych formowych w Piastowie, Bydgoszczy i Sanoku;
- w Piastowskich ZPG zainstalowano agregaty karuzelowe do wulkanizacji naczyń akumulatorowych z ebonitu;
- w Krakowskich ZPG agregat do wulkanizacji pilek;
- bębnowe prasy wulkanizacyjne do płyt chodnikowych w Wolbromskich, Grudziądzkich i Bydgoskich ZPG.

Rozpoczęto wprowadzanie zmechanizowanych linii produkcyjnych. W 1962 r. uruchomiono w Piastowskich ZPG linię produkcji ciągłej sznurów profilowych gąbczastych dla przemysłu motoryzacyjnego. W 1963 r. oddano do eksploatacji w Wolbromskich ZPG linię produkcji taśm przenośnikowych dla górnictwa i budownictwa, a w 1965 r. w Bydgoskich ZPG linię produkcji węży całogumowych i sznurów profilowych oraz węży z przekładkami. Zaczęto wprowadzać do procesów produkcyjnych metody izotopowe:

- w Grudziądzkich ZPG neutralizatory elektryczności statycznej na powlekkarkach, dzięki którym zmniejszono zagrożenie pożarowe,
- w Dębickich ZOS izotopowe metody pomiaru grubości gumowania kordu do produkcji opon, co pozwoliło w znacznym stopniu obniżyć zużycie mieszanki gumowej.

Efektywną innowacją był wynalazek pracowników Wolbromskich ZPG, którzy pod kierunkiem *Andrzeja Napierkowskiego* z Wolbromia i *Witolda Hryniewieckiego* ze Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil”, opracowali sposób wytwarzania trudnopalnych taśm przenośnikowych. Zastosowanie tego sposobu przyniosło przemysłowi gumowemu efekty rzędu 32 mln zł rocznie. Dużym osiągnięciem było uruchomienie w 1960 r. krajowej produkcji taśm przenośnikowych z PCW w Bydgoskich ZPG, według własnej technologii na linii „Rotocure”.

Obok mechanizacji, modernizacji i automatyzacji, postęp techniczny – rozumiany nie tylko jako czynnik intensyfikacji produkcji, ale jako źródło znacznych oszczędności – objął również i problematykę surowcową. Na szczególne podkreślenie w tym zakresie zasługuje zastępowanie kauczuków importowanych. Udział kauczuków syntetycznych w poszczególnych wyrobach podniesiono w 1965 r. do 58,1% (średnio), co stawiało Polskę w czołowie państw w świecie. Jednym z najważniejszych osiągnięć było wprowadzenie do produkcji tkanin z włókien syntetycznych. Wprowadzenie w 1961 r. do produkcji opon rowerowych kordu wiskozowego, zamiast bawełnianego, przyniosło gospodarce narodowej, tylko w ciągu 3 lat, oszczędności ponad 30 milionów zł.

W pięcioletnim planie 1966–70 nowa technika dominowała głównie w branży oponiarskiej, przede wszystkim dzięki otwarciu w 1967 r. nowo wybudowanej, nowoczesnej fabryki opon w Olsztynie. W fabryce tej zainstalowano najnowocześniejsze maszyny i urządzenia zakupione w Anglii, Czechosłowacji, ZSRR i innych krajach. Poza specjalistycznymi maszynami konfekcyjnymi i prasami BOM do produkcji opon, OZOS wyposażono w szybkobieżne mieszarki z automatyczną odwałalnją i zmechanizowanym transportem surowców i półfabrykatów oraz szybkobieżne kalandry. W fabryce tej uruchomiono produkcję opon diagonalnych do samochodów ciężarowych i autobusów.

W Wolbromskich ZPG uruchomiono produkcję taśm przenośnikowych z linkami stalowymi – na podstawie licencji z firmy Clouth (RFN). W 1968 r. oddano do eksploatacji Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego w Środzie Wlkp. Poza modernizacją dotychczasowego profilu produkcji zakładu, tj. zaworów do dętek samochodowych, motocyklowych i rowerowych oraz innych elementów metalowych dla zakładów gumowych, uruchomiono w nowym zakładzie produkcję wyrobów gumowych, a mianowicie pierścieni uszczelniających wałki obrotowe (tzw. PUWO, czyli pierścienie typu „Simmering”). Nowoczesne agregaty produkcyjne gwarantowały należyta jakość wytwarzanych wyrobów.

W branży obuwniczej oddano do użytku nowo wybudowany zakład w łódzkiej dzielnicy Teofilów – Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego, dzięki czemu można było zlikwidować starą, wysłużoną fabrykę o pierwotnej nazwie „Gentleman” przy ul. Limanowskiego, a drugą wytwórnię, o pierwotnej nazwie „Schweikert” przy ul. Wólczańskiej, przeprofilować na zakład wykonujący obkłady wałów metalowych. W nowym zakładzie na Teofilowie stworzono odpowiednie warunki do produkcji obuwia, o zdolności ca. 17 milionów par rocznie.

Program postępu technicznego następnego planu pięcioletniego (1971–75) był nastawiony głównie na rozbudowę fabryk oponiarskich, przede wszystkim dla zabezpieczenia potrzeb motoryzacji. Przy Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych wybudowano i uruchomiono tkalnie, a później – impregnację kordów, dzięki czemu zakłady oponiarskie były w dużo mniejszym stopniu uzależnione od dostaw z przemysłu lekkiego. W 1971 r. zakupiono licencję „Uniroyal” na produkcję ciężarowych opon radialnych w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych. W Dębickich ZOS prowadzona była przebudowa zakładu, pozwalająca na podwyższenie produkcji do 3,5 milionów opon/rok. W trzeciej fabryce oponiarskiej – Poznańskich ZOS – przeprowadzano również modernizację, związaną z powiększeniem zdolności produkcyjnej o 200 tys. szt. opon ciężarowych rocznie. Sanockie ZPG zostały rozbudowane z funduszy przyznanych Uchwałą Rządu, głównie dla zabezpieczenia rozwijającego się przemysłu maszynowego. Hala A-3 pozwoliła na produkcję ca. 1900 ton artykułów technicznych

na rok, zaś hala A-2 na 12 mln szt. pasków klinowych/rok. W okresie tym, dzięki inspirującemu działaniu Zjednoczenia i Instytutu Przemysłu Gumowego, zakłady przemysłu gumowego zainicjowały produkcję niektórych maszyn, urządzeń i ciągów produkcyjnych we własnych warsztatach mechanicznych. Wyróżniały się w tej dziedzinie Sanockie i Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. Sanockie Zakłady skonstruowały i wybudowały prototypy wtryskarek do produkcji artykułów technicznych. Krakowskie Zakłady specjalizowały się w produkcji ciągów produkcyjnych do wyrobów lateksowych.

W latach następnego planu pięcioletniego (1976–1980) wybudowano w Dębickich ZOS Wytwórnnię Osobowych Opon Radialnych (o zdolności 3,0 mln szt. opon osobowych na rok) oraz Centralną Wytwórnnię Dętek (o zdolności 4,5 mln szt. dętek/rok).

W Olsztyńskich ZOS zakończono wydział impregnacji i stabilizacji kordów (19,4 tys. ton/rok impregnowanych kordów). W Sanockich ZPG zakończono zagospodarowywanie hal produkcji artykułów technicznych formowanych do blisko 5,0 tys. ton rocznie, oraz produkcji uszczelnień i wyrobów wytłaczanych do 3,3 tys. ton/rok. W zakładzie tym powstał wydział do produkcji form wulkanizacyjnych i unikalnych urządzeń produkcyjnych o zdolności 770 ton form/rok. W Poznańskich ZOS uruchomiono oddział do produkcji opon „gigantów” o zdolności blisko 3000 szt. opon ciężkich na rok. Podwyższono zdolność bieżnikowania opon do 120 tys. szt. rocznie. W Bełchatowskich ZPG (w nowo wybudowanym zakładzie) została uruchomiona produkcja taśm przenośnikowych na linkach stalowych (3 ciągi produkcyjne) o zdolności 140 km/rok.

Tabela 25

Rodzaj opony	Prasy stare		Prasy PWSz		Prasy BOM	
	Czas wulkanizacji, min.	Wydajność, szt./h	Czas wulkanizacji, min.	Wydajność, szt./h	Czas wulkanizacji, min.	Wydajność, szt./h
Opona samochodowa osobowa 6.40-15/6PR	60	1,0	48	1,24	26	2,3
Opona samochodowa ciężarowa 8.25-20/12PR	-	-	85	0,7	80	0,75
Opona autobusowa 11.00-20/14PR	-	-	135	0,45	105	0,57

Zdolność produkcyjna taśm przenośnikowych w Wolbromskich ZPG osiągnęła w 1980 r. blisko 1500 km/rok. Unowocześnienie konstrukcji

opon i modernizacja parku maszynowego pozwoliły na przestrzeni 20 lat podnieść wydajność pracy ponad 2-krotnie. Wielkość produkcji rocznej ogumienia na 1 robotnika grupy przemysłowej (tony/rok) wynosiła w 1950 – 24,4; w 1965 – 30,8 a w 1970 – 54,8.

Na przedstawiony wzrost wydajności w przemyśle oponiarskim, poza takimi urządzeniami jak: mieszarki, kalandry, wylaczarki i maszyny do cięcia kordów, kapitalne znaczenie miały nowoczesne urządzenia zainstalowane w nowo uruchamianych Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych w latach 1967–70. W tabeli 25 przedstawiono wzrost wydajności pracy, uzyskiwany przez zastosowanie nowoczesnych pras w branży oponiarskiej.

Z porównania cykli produkcji opon od konfekcji do wulkanizacji wiadać wyraźnie skrócenie czasu w minutach operacji technologicznych przy zastosowaniu nowoczesnych maszyn konfekcyjnych i pras (tabela 26).

Tabela 26

Rodzaj opony	Metoda stara				Metoda powszechnie stosowana				Metoda nowoczesna		
	Konfekcja	Ekspander	Wulkanizacja	Razem	Konfekcja	Ekspander	Wulkanizacja	Razem	Konfekcja	Wulkanizacja	Razem
6.40-15/6PR	8	1,5	60	69,5	8	1,5	48	57,5	4	26	30
8.25-20/12PR	–	–	–	–	17,6	2	85	104,6	12	80	92
11.00-20/14PR	–	–	–	–	26	2	135	163	18	105	123

Modernizacja produkcji gumowych artykułów technicznych prowadzona była równolegle w dwóch kierunkach: w udoskonalaniu zestawów surowcowych i optymalizacji parametrów wulkanizacji oraz w konstruowaniu efektywniejszych maszyn i urządzeń produkcyjnych.

Pierwszy kierunek zawdzięcza swój postęp wyprodukowaniu przez światowy przemysł chemiczny setek różnych odmian surowców, które pozwalały wytwarzać gumy odporne na coraz ostrzejsze wymagania (bardzo wysokie i niskie temperatury, ozon, kwasy, ługi itd.). Na szczególne wyróżnienie zasługują tu kauczuki syntetyczne i tworzywa sztuczne, takie, jak: teflon (odporny na temp. -200°C do $+280^{\circ}\text{C}$) oraz na wszystkie media spęczniające i korodujące, wulkan (o wyjątkowo wysokich wskaźnikach fizycznych) i kauczuk silikonowy (odporny na temp. -100 do $+200^{\circ}\text{C}$).

Drugim kierunkiem było wprowadzanie nowoczesnych maszyn i urządzeń przetwórczych do gumy. Proces doskonalenia maszyn rozpoczął się przed kilkudziesięciu laty, od kiedy prasy wulkanizacyjne o napędzie ręcznym zastąpiono hydraulicznymi, co pozwoliło osiągnąć wyższe ciśnienie zamykania form. Następnym krokiem było wyeliminowa-

wanie ogrzewania parowego na rzecz elektrycznego oraz wyposażenie pras w układy pomiarowe regulacji i sterowania, pozwalające na stosowanie wyższych temperatur – 180°C i 200°C. Umożliwiło to skrócenie czasu wulkanizacji o 40%.

Dalszym udoskonaleniem było skonstruowanie prasy przetłoczonej, w której po zamknięciu formy można wtlaczać nagrzaną mieszanke do gniazd formy. Wprowadzenie tego urządzenia ułatwiło znacznie konfekcję i skróciło czas załadowania formy, umożliwiając dalszy wzrost wydajności pracy. Technologia ta znalazła zastosowanie przy produkcji krótkich serii wyrobów, gdzie wymagana jest częsta wymiana form i zmiana rodzaju mieszanki. Prasa przetłoczona mogła zastąpić do pięciu pras wulkanizacyjnych tradycyjnych. Najnowszą technologią w produkcji artykułów formowych gumowych była metoda wtrysku. Za pomocą jednego agregatu wtryskowego 10-formowego można było eliminować do 20 pras tradycyjnych. Jakość wyrobów otrzymywanych metodą wtrysku była znacznie wyższa dzięki wulkanizacji w ściśle określonych, optymalnych warunkach oraz dochowaniu bardzo dokładnych wymiarów uzyskiwanych w wyniku bezwylewowego napełniania gniazd formy. Z tego względu postęp techniczny w produkcji artykułów technicznych formowych w krajowym przemyśle gumowym zmierzał do wprowadzania różnych typów wtryskarek i pras przetłoczonych w miejsce pras wulkanizacyjnych półkowych. Stosowaną w technologii produkcji pasek klinowych wulkanizację w kotle na składanych formach zastąpiono wprowadzeniem wulkanizarek ciągłych. Nowe urządzenia produkowały pasy o wyższej trwałości oraz skracaly cykl wulkanizacji i obniżały pracochłonność. Zastosowanie wulkanizatorów pozwoliło na wyeliminowanie wielu operacji, jak montaż i demontaż form, bandażowanie form itp. Porównanie wydajności wulkanizacji dla jednego typowego paska podano w tabeli 27.

Tabela 27

Wymiar pasa i technologia	Rodzaj urządzenia i ilość	Wydajność szt. na masz./godz.	Obsada osób	Wydajność szt./rob./godz.	Powierzchnia produkcyjna. m ²	Wydajność szt./rob./godz./m ²	Wydajność kg/rob./godz./m ²
17x11x1500 metoda kotłowa	1 kocioł	360	7	51,4	170	0,302	0,08
17x11x1500 metoda ciągła	5 wulkanizatorów	324	3	108,0	180	0,600	0,167

Postęp techniczny w produkcji węży obejmował głównie wprowadzanie nowoczesnych wytłaczarek, oplatarek i maszyn konfekcyjnych, a efektem tych rozwiązań był wzrost wydajności pracy i poprawa jako-

ści. W poszczególnych grupach węży wzrost wydajności osiągnął następujący poziom:

- w wężach tłocznych do wody – 325%
- w wężach hamulcowych – 210%
- w wężach ssawnych – 190%
- w wężach do tynkownic – 220%

Postęp techniczny w produkcji obuwia zmierzał do ograniczania lub eliminacji ręcznego składania części w procesie konfekcjonowania oraz wyeliminowania wulkanizacji w kotłach. Jedną z nowocześniejszych metod było wprowadzenie wulkanizacji obuwia w prasach. Dotyczyło to zarówno obuwia gumowego, jak i tekstylno-gumowego. Najnowszą metodą, wyróżniającą się najniższym udziałem czynności ręcznych była technologia wtrysku, szczególnie rozwinięta w przemyśle gumowym w produkcji obuwia tworzywowego i tekstylno-tworzywowego.

Wydajności w poszczególnych metodach były następujące: wydajność roczna w parach na 1 robotnika (obuwie robocze) – przy konfekcji – ok. 4800; przy prasowaniu – ok. 10000 i przy wtrysku – ok. 21000.

Ważniejsze uruchomienia dla przemysłu maszynowego

Duży wpływ na rozwój przemysłu gumowego miał przemysł maszynowy, w szczególności motoryzacyjny. Współpraca z tym przemysłem rozpoczęła się w latach pięćdziesiątych, kiedy to zakłady przemysłu gumowego nawiązały łączność kooperacyjną z Fabryką Samochodów Osobowych w Warszawie. Przemysł gumowy dostarczał wyroby gumowe do kolejnych wersji samochodów Warszawa i Syrena:

- w 1952 r. – do samochodu „Warszawa” z silnikiem S-20,
- w 1957 r. – do samochodu „Warszawa” – sanitarka,
- w 1958 r. – do samochodu „Syrena” i samochodu dostawczego Pick-up,
- w 1963 r. – do silników S-21,
- w 1964 r. – do zmodernizowanych nadwozi samochodu „Warszawa” typ 223 i 224,
- w 1966 r. – do samochodu „Syrena”104”,
- w 1967 r. – do samochodu licencyjnego „Fiat 125p”.

Nowoczesność konstrukcji samochodów przejawiała się między innymi wzrostem zastosowań wyrobów gumowych. Dla przykładu, w samochodzie „Warszawa” znajdowało się 29 kg wyrobów gumowych (bez opon), a w samochodzie „Fiat 125p” już 46 kg (więcej, niż wynosi ciężar jego 5 opon z dętkami, równy 40 kg). Podobnie przedstawiała się sprawa

wa z samochodami małowitrazowymi: „Syrena” posiadała 29 kg wyrobów gumowych (bez opon), a „Fiat 126p” – 40 kg.

Tabela 28

Lp.	Wyrób końcowy	Liczba pozycji do uruchomienia
1	Silnik licencyjny Henschel	76
2	Silnik licencyjny Leyland	76
3	Samochód osobowy licencyjny Fiat 125p (Uchwała KERM 48/67 z dn. 17.3.67)	283
4	Modernizacja samochodu Fiat 125p	110
5	Filtry olejowe i paliwowe, lic. Savara (Decyzja Rządu Nr 83 z dnia 23.7.70)	6
6	Korki do kondensatorów elektrolitycznych, lic. japońska (Decyzja Prez. Rządu 83/70 z dnia 23.7.70)	17
7	Skrzynia biegów, lic. RFN (Polecenie dyr. nac. ZPMet. Nr 80 z dnia 25.12.70)	23
8	Samochód licencyjny małowitrazowy Fiat 126p (Uchwała RM 123/72 z dnia 12.6.1972)	192
9	Układy hamulcowe, lic. Westinghouse	164
10	Kontenery 20 i 40 stopowe, lic. Containertechnik (Uchwała R.M. 163/71 z dnia 6.8.71)	2
11	Amortyzatory teleskopowe, lic. Armstrong	16
12	Rozruszniki, alternatory, lic. Bosch	19
13	Pralka bębnowa, lic. Gorenje	23
14	Magnetofon i magnetowid, lic. Grunding	24
15	Membrany do urządzeń, lic. Askania	3
16	Dojarka mechaniczna, lic. Alfa-Laval (Decyzja Prez. Rządu 4/72 z dnia 7.1.72)	81
17	Kombajn do kopania ziemniaków lic. Niewöhner (Decyzja Prez. Rządu 21/73 z dnia 9.2.73)	37
18	Autobus licencyjny Berliet PR-100 (Uchwała r.M. 162/73 z dnia 6.7.73)	90
19	Autobus licencyjny Berliet PR-110 (Uchwała r.M. 162/73 z dnia 6.7.73)	111
20	Rury azbestowo cementowe, lic. REKA	15
21	Maszyna do pisania z napędem elektr., lic. Facit	2
22	Elementy hydrauliki, lic. Hamworthy	52
23	Samochód ciężarowy o dużej ładowności, lic. Steyer	65
24	Ciągnik siodłowy Jelcz 317, lic. Steyer	39
25	Robot kuchenny, lic. Bauknecht	23
26	Ciągnik gąsienicowy, lic. Harvester (Decyzja Rządu 1/73 z dnia 5.1.73)	162
27	Most napędowy, lic. Clark	7
28	Samochód ciężarowy dużej ładowności KAMAZ	85
29	Automatyczna pralka małowitrazowa, lic. Niewöhner	35

Od 1967 roku, tj. od zakupu licencji firmy Fiat na samochód osobowy Fiat 125p, rozpoczął się nowy rozdział współpracy przemysłu gumo-

wego z przemysłem motoryzacyjnym „Polmo”. Od tego czasu rozszerzyła się w tym przemyśle produkcja licencyjnych samochodów, autobusów, silników, a także modernizacja pojazdów. Powyższe uruchomienia wywołały bardzo duży wzrost zapotrzebowania na wyroby gumowe i jednocześnie zaostrzyły wymagania jakościowe przyjęte w warunkach licencyjnych. W latach siedemdziesiątych przemysł gumowy zaangażowany był do uruchomienia nowych wyrobów gumowych, dla 29 pozycji pojazdów i urządzeń wdrażanych w przemyśle maszynowym; pozycje te przedstawiono w tabeli 28.

Samochód Fiat 125p Standard ulegał częstej modernizacji (wynikającej z umowy licencyjnej, jak i ulepszających rozwiązań konstruktorów FSO). Na skutek tego, FSO uruchamiała co parę lat nowe wersje samochodu Fiat 125p, zamawiając w zakładach przemysłu gumowego coraz to nowe pozycje detali gumowych. Tabela 29 obrazuje omawiane zmiany w konstrukcji samochodu Fiat 125p Standard.

Tabela 29

Zmiana w konstrukcji samochodu	Liczba pozycji gumowych
Fiat Standard	283
Fiat - Kombi	19
Dwuobwodowy układ hamulcowy z korektorem ciśnienia	6
Zmiana biegów z dźwignią w podłodze	8
Kierownica bezpieczna	4
Tylny most na drążkach reakcyjnych	8
Nagrzewnica do Fiata - Restyling	16
Sanitarka	8
Resory zawieszenia tylnego mostu	4
Uszczelnienia wału korbowego	1
Filtr powietrza z kapielą olejową	1
Fiat - Taxi	1
Klamki kasetowe	1
Fiat - MSW - Kombi	1
Fiat - Pick-up	2
Fiat - Restyling z prawą kierownicą	10
Elektryczny spryskiwacz do szyb	3
Wersja bez pasów bezpieczeństwa	2
Obudowa chłodnicy	1
Zmodernizowane lampy	3
Model MR 75	11
	Razem 393

Dla uzmysłowienia sobie pełnego wysiłku służby technologicznej i konstrukcyjnej zakładów, które zajmowały się uruchomieniem produkcji wyrobów do samochodu licencyjnego, należy jeszcze dodać, że wyprodukowana partia próbna musiała przejść cały cykl zatwierdzeń:

od atestacji mieszanki gumowej i wyrobu przez upoważnioną służbę zakładową, poprzez Instytut Przemysłu Gumowego (lub Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego w przypadku ogumienia), Przemysłowy Instytut Motoryzacji i odbiorcze. Tabela 30 ilustruje dynamikę uruchomień i produkcji wyrobów gumowych do samochodu Fiat 125p i jego modernizacji – od uruchomienia do roku 1974.

Tabela 30

Wyszczególnienie	Miara	1967	1968	1969	1970	1971	1972	1973	1974
Liczba pozycji wszystkich wyrobów gumowych uruchomionych, narastająco	poz.	11	97	144	176	187	228	245	250
Liczba wyprodukowanych artykułów technicznych	tys. szt.	230	1221	6629	15296	26036	36141	49725	60862
Tonaż wyprodukowanych artykułów technicznych	tona	2	63	105	145	221	765	1106	1354
Liczba wyprodukowanych opon	tys. szt.	–	–	77	141	217	180	277	420
Liczba wyprodukowanych detek	tys. szt.	–	–	77	141	268	174	300	464
Tonaż wyprodukowanego ogumienia	tona	–	–	616	1128	1787	1426	2148	3404

Pierwotne założenia wyszczególnione w Uchwale KERM 48/67 przewidywały wyprodukowanie 52000 samochodów w 1970 roku. Założenia te zostały osiągnięte w 1971 roku, a w 1974 roku podwojone.

Rozwój dostaw elementów gumowych do FSO z zakładów przemysłu gumowego przedstawiono w tabeli 31.

Wzrost wskaźnika w 1975 r. wynika z braku zdolności produkcyjnych w zakładach branży artykułów technicznych.

Decyzja Nr 164/72 Prezydium Rządu przewidywała dalszy rozwój produkcji samochodów osobowych w FSO do poziomu 150–160 tysięcy sztuk rocznie w latach 1980–82. Dzięki tej decyzji można było wybudować nowe hale produkcyjne przy Sanockich ZPG „Stomil” (tzw. Sanok II) zwiększając znacznie moce produkcyjne artykułów technicznych. Niezależnie od produkcji samochodów Fiat 125p, rozwijała się w kraju także produkcja innych samochodów i pojazdów, dla których „Stomil” musiał dostarczać elementy gumowe. Szczególnie gwałtowną dynami-

ką rozwoju wyróżniał się wzrost produkcji licencyjnego samochodu małolitrażowego Fiat 126p.

Tabela 31

Rok	Wartość importowanych wyrobów gumowych zł dewizowych	Liczba wyprodukowanych samochodów Fiat 125p sztuk	Wskaźnik: $\frac{\text{zł dewiz.}}{\text{sam. Fiat 125p}}$
1967	43000		
1968	1327000	7101	186,87
1969	2236000	16500	140,97
1970	3400000	31983	106,30
1971	2823000	52352	53,92
1972	3456000	59728	57,86
1973	3937000	82853	47,51
1974	6300000	115000	54,78
1975	11300000	120000	94,16

Część wyrobów gumowych o specjalnych wymaganiach (zwłaszcza do pojazdów licencyjnych), niezależnie od przeprowadzanych badań w krajowych ośrodkach badawczo-rozwojowych, poddawana była badaniom homologacyjnym przez licencjodawców (np. w firmie Fiat, Berliet, Armstrong, Steyer itp.).

Opona radialna do samochodu Fiat 125p o wymiarze 165SR13 konstrukcji polskiej, po poddaniu homologacji przez firmę Fiat, uzyskała pozytywne orzeczenie tej firmy. Dzięki temu Dębickie Zakłady Opon Samochodowych rozpoczęły od 1975 r. dostawy kooperacyjne do samochodu Fiat 125p wyłącznie opon radialnych 165SR13.

W ramach nawiązanej współpracy obydwu przemysłów (gumowego i motoryzacyjnego), rozszerzało się wdrażanie nowoczesnych rozwiązań wynikających z zakupu licencji, także do pojazdów konstrukcji krajowej. Akcja ta, popularnie nazwana w motoryzacji „fiatyzacją”, przeniosła się także, na inne samochody, jak Syrena, Star, autobusy: Jelcz, Santos itd.

Tabela 32

Rodzaj opony	Wskaźnik światowy w poszczególnych latach, %		
	1970	1975	1980
Opony osobowe	56-58	71-79	93-97
Opony ciężarowe	44-57	68-70	90-95

— Dzięki wspomnianej współpracy jednostek badawczych, przemysł gumowy zanotował duże osiągnięcia w poszczególnych grupach wyrobów gumowych. Postęp w produkcji opon doprowadził do rozwoju konstrukcji opon radialnych, odznaczających się wyższą trwałością i le-

pszymi parametrami jezdnyymi, dobrą przyczepnością do drogi i małym oporem toczenia. Postęp w tym zakresie, wyrażony wzrostem udziału opon radialnych, w zestawieniu z tendencjami światowymi obrazuje tabela 32, w której pokazano udział opon radialnych i opasanych w ogólnej produkcji opon wskaźniki światowe.

Udział opon radialnych w ogólnej produkcji opon w Polsce przedstawiono w tabeli 33.

Tabela 33

Rodzaj opony	Wskaźnik polski w poszczególnych latach, %			
	1973	1974	1975	1980
Opony osobowe	7,9	15,3	28,3	85,4
Opony ciężarowe	6,8	30,5	30,6	33,5

Dzięki zakupowi licencji z firmy Uniroyal na radialne opony ciężarowe, Olsztyńskie ZOS „Stomil” uruchomiły na przełomie lat 1972/73 produkcję opon radialnych o wymiarach 6.50R16, 8.25R20, 9.00R20, 10.00R20 i 11.00R20, w tym oponę przeznaczoną do autobusów PR-100 i PR-110 na licencji firmy Berliet.

Przemysł oponiarski rozwiązał problem konstrukcji bezdętkowych opon do samochodów osobowych Fiat 125p i Trabant. Jednakże wykonywane były one wyłącznie w wersji eksportowej, gdyż w kraju nie produkowało się obręczy przystosowanych do takich opon. Brakowało również producentów zestawów narzędzi niezbędnych do napraw uszkodzeń, powstałych po przebiegu opony.

Z ważniejszych innych wyrobów gumowych, które zostały uruchomione dla przemysłu motoryzacyjnego, wymienić należy:

- pierścienie uszczelniające wałki obrotowe – w Środzie Wlkp.;
- pasy klinowe wąskoprofilowe (na kord-szurze) w Sanoku II – na licencji Gates;
- łączniki kształtowane przestrzennie w Wolbromiu;
- uszczelnienia gumowo-metalowe 2 i 3-składnikowe w Sanoku II;
- sznury porowate z naskórkiem gładkim w Sanoku;
- dywaniki podłogowe – w Bydgoszczy, na urządzeniu importowanym z firmy Pirelli.

Zaopatrzenie przemysłu gumowego w surowce

Problem zaopatrzenia przemysłu gumowego w surowce nie został w latach powojennych rozwiązany. Ograniczona krajowa produkcja surowców dla przemysłu gumowego uzależniła ten przemysł od importu – w znacznej części importu dolarowego. Polityka

surowcowa resortu i zjednoczenia prowadzona była w trzech kierunkach, zmierzających do:

- obniżania procentowego udziału kauczuku naturalnego i zastępowanie go kauczukami syntetycznymi, tańszymi i łatwiej dostępnymi;
- uruchamianie krajowej produkcji niezbędnych surowców i udoskonalanie oraz intensyfikacja produkcji istniejącej;
- zmniejszanie braków i odpadów występujących w procesie produkcyjnym przemysłu gumowego.

W początkach powstawania przemysłu, wachlarz surowców, jakimi przemysł dysponował, był bardzo ubogi. Ograniczał się on do kilku rodzajów kauczuków, paru zmiękczaczy (głównie stearyny i parafiny), typowych napełniaczy (jak sadze, kreda i kaolin), siarki, niedużego asortymentu przyspieszaczy, jednego środka przeciwstarzeniowego (fenylo-beta-naftyloaminy, tzw. stabilizatora AR), którego produkcję uruchomiono jeszcze przed wojną w 1929 r. oraz kilkoma barwnikami. Krajowa baza surowcowa dla przemysłu gumowego rozwijała się wolniej niż sam przemysł i w związku z tym wzrastał udział kosztów importu surowców w kosztach materiałowych.

Najważniejszym osiągnięciem było wdrożenie polskiego kauczuku butadienowo-styrenowego KER S 3012 i uruchomienie jego produkcji w połowie 1959 roku w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu. Jako kauczuk niestandardowy, o szerokiej rozpiętości plastyczności defo – od 1500 do 3200 – KER S 3012 wymagał ciągłych zmian warunków uplastyczniania i przygotowania mieszanek. Dzięki ścisłej współpracy zaplecza badawczego przemysłu gumowego z technologami Zakładów Chemicznych udało się pokonać te trudności.

W 1963 r. w Oświęcimiu ruszyła produkcja kauczuku butadienowo-styrenowego modyfikowanego olejem (KER S 3014), a w 1968 r. kauczuku KER 1500, który, po dopracowaniu i ustabilizowaniu procesu produkcyjnego, stał się podstawowym typem kauczuku butadienowo-styrenowego w Polsce.

W roku 1969 uruchomiono produkcję kauczuku kalafoniowego KER 1712 zawierającego ok. 27% oleju aromatycznego. Dzięki uruchomieniu w Oświęcimiu produkcji lateksów syntetycznych, można je było zastosować w procesie impregnacji kordów (LBS 3042) i dublowania tkanin (LBS 5043).

W latach 50. produkowano w Polsce dwie odmiany sadzy: aktywną kanałową o nazwie SAO (w Zakładach Chemicznych „Carbochem” w Gliwicach i Tarnowskich Górach) oraz nieaktywną lampową Carbona (w Spółdzielni Pracy „Barwinit” w Katowicach). Nie mogły one zaspokoić potrzeb rozwijającego się przemysłu gumowego ani pod względem ilości, ani jakości. Dzięki współpracy zaplecza naukowo-badawczego gumy z przemysłem sadzowym uruchomiono w Polsce w latach

60. produkcję sadzy półaktywnej forsunkowej Sapex 20 i nieaktywnej lampowej Sanex 10, a w latach 70. w Zakładach Chemicznych w Jasle uruchomiono produkcję sadzy piecowej aktywnej i półaktywnej JAS-220, JAS-330 i JAS-539. Jakość nowo uruchomionych asortymentów w pełni odpowiadała potrzebom przemysłu gumowego.

W 1972 r. rozpoczęto produkcję krzemionki uwodnionej ARSIL w Zakładach Chemicznych „Rudniki”. W ramach współpracy zaplecza przemysłu gumowego z Instytutem Szkła i Ceramiki, prowadzono ocenę przydatności nowych złóż kaolinu oraz pracowano nad polepszeniem jakości produkowanych kred i nowych ich typów, między innymi modyfikowanych kwasami tłuszczonymi.

W światowym przemyśle gumowym na początku lat 60-tych największe znaczenie jako przyspieszacze wulkanizacji miały związki chemiczne należące do grupy tiazoli, sulfonamidów, tiuramów, tiokarbaminianów, aryloguanidyn oraz produktów kondensacji aldehydów i amin. W tym czasie w Polsce produkowano zaledwie kilka przyspieszaczy z grupy tiazoli, karbaminianów i aryloguanidyn.

W 1961 r. uruchomiono przyspieszacze AZ (dwuetylo-2-benzotiazolilosulfenamid), a w 1963 r. w Dolnośląskich Zakładach Chemicznych w Żarowie przyspieszacz Tioheksam (N-cykloheksylo-2-benzotiazolilosulfenamid). Następnie uruchomiono produkcję przyspieszacza ZDC (dwuetylodwutiokarbaminianu cynku), a w 1975 roku rozpoczęto produkcję przyspieszacza DIPSAM (N,N-dwuiżopropyl-2-benzotiazolilosulfonamidu). Dzięki wprowadzeniu tego przyspieszacza można było zrezygnować z importu ze strefy dolarowej przyspieszacza Santocure MOR.

Stabilizator AR był jedyną substancją przeciwstarzeniową produkowaną w kraju do 1963 r. Inne środki przeciwstarzeniowe były importowane ze strefy dolarowej. Z inicjatywy Instytutu Przemysłu Gumowego Zakłady Chemiczne „Oświęcim” uruchomiły w 1963 r. styrenofenol o nazwie STYROFEN (obecnie Aten SF), głównie na własne potrzeby (stabilizator kauczuku). W rezultacie współpracy Instytutu Przemysłu Gumowego z Instytutem Przemysłu Organicznego uruchomiono w 1966 r. produkcję Polnoxu R (polimerycznej 2,2,4-trójmetylo-1,2-dihydrochinoliny), która wyeliminowała sprowadzany z zagranicy Santoflex AW i Flectol H. W latach następnych, w Dolnośląskich Zakładach Chemicznych uruchomiono produkcję Ipognoxu 44, dzięki czemu można było zredukować import Santoflexu IP (N-izopropyl-*N*-fenylo-*p*-fenyleno-dwuamina).

W dziedzinie zmiekczaczy wdrożono adypiniany i ftalany zamiast sebacynianów i azelainianów. Umożliwiło to ograniczenie importu kwasów sebacynowego i azelainowego. W 1975 r. w Kombinacie Siarkopol podjęto produkcję siarki olejowanej niepyłacej.

Jednym z ważniejszych osiągnięć przemysłu było również zastosowanie krajowych kordów wiskozowych do produkcji opon, zamiast kordów bawełnianych. W 1952 r. przemysł gumowy wprowadził do produkcji opon kord wiskozowy 1300/3 z maszyn szpulowych, przy równoczesnym zastosowaniu – dla zwiększenia adhezji do gumy – impregnacji lateksowo-hemoglobinowej, dającej przyczepność rzędu 3 kg.

W 1957 r. wdrożono do produkcji kord wiskozowy 1650/2 z maszyn ciągłego przędzenia i impregnację mieszaniną lateksu z żywicą rezorcynowo-formaldehydową – przyczepność adhezyjna kordu wzrosła do 8 kg.

Dużym osiągnięciem było również wprowadzenie do produkcji opon ciężarowych kordu poliamidowego produkcji krajowej. Głównym inicjatorem tej technologii był mgr inż. *Henryk Saganowski*, Główny Technolog Poznańskich ZPGum. „Stomil” – laureat Nagrody Państwowej z 1953 r.

Z uwagi na to, że przemysł gumowy był jednym z poważniejszych konsumentów tkanin (33% w kosztach materiałowych) – również w zakresie stosowania tkanin przemysł przedsięwziął szereg prac i inicjatyw, których realizacja przyniosła znaczne efekty techniczne i ekonomiczne.

Zastąpienie tkanin technicznych – bawełnianych i dzianin o dużym ciężarze własnym 1 m^2 – lżejszymi, jak i wprowadzenie do produkcji tkanin wiskozowych względnie poliamidowych – jak to miało miejsce przy produkcji taśm przenośnikowych pracujących w wyjątkowo ciężkich warunkach – przyniosły gospodarce narodowej bardzo poważne oszczędności.

Mimo wysiłków producentów surowców dla przemysłu gumowego oraz intensywnego współdziałania Instytutu i zakładów przemysłu gumowego, zaopatrzenie w niezbędne surowce dalekie było od stanu zadowalającego. Nie wszystkie produkowane w kraju surowce pokrywały ilościowe potrzeby przemysłu. Z roku na rok powiększała się ilość importowanych surowców. W 1980 roku dla pokrycia potrzeb przemysłu gumowego importowano następujące ilości podstawowych surowców (tys. t):

— kauczuki naturalne	40
— kauczuki syntetyczne	45,3
— sadze	31,1
— linki stalowe do taśm	9,9
— kordy stalowe do opon	3,7

Wartość importowanych w 1980 r. surowców osiągnęła kwotę 6,0 miliardów zł, z czego z drugiego obszaru płatniczego – 4,8 miliardów. Była to bardzo poważna pozycja obciążająca koszty przemysłu gumowego. Ilustracją tego zagadnienia były następujące wskaźniki za 1980 r.:

— udział kosztów materiałowych w kosztach własnych w skali przemysłu wynosił	67,7%
--	-------

— udział kosztów surowców i materiałów importowanych przez przemysł w kosztach materiałowych wynosił	37,8%
— udział kosztów surowców i materiałów importowanych z II obszaru płatniczego w kosztach importu wynosił	80,1%
— zaś w kosztach materiałowych	30,3%

Wyposażenie przemysłu w maszyny i urządzenia

Niezwykle ważnym problemem dla efektywnego funkcjonowania przemysłu gumowego było jego wyposażenie w nowoczesne, wydajne maszyny, urządzenia i narzędzia. Przetwórstwo kauczuku wymaga maszyn ciężkich, o dużych gabarytach, wyposażonych w silniki napędowe dużej mocy i skomplikowane układy sterujące. Inne grupy maszyn, służące do konfekcji wyrobów gumowych lub obróbki wykończającej tych wyrobów, z istoty swego przeznaczenia wymagają indywidualnego przystosowania do warunków pracy w zakładach i stosowanej technologii.

Narzędzia produkcyjne stosowane w przemyśle gumowym, to przede wszystkim formy wulkanizacyjne, stanowiące trudny problem wykonawczy ze względu na swój jednostkowy charakter. W okresie międzywojennym w Polsce nie produkowano maszyn dla przemysłu gumowego. Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego rozpoczął indywidualne pertraktacje z niektórymi zakładami przemysłu maszynowego, przekonując je o celowości uruchomienia produkcji maszyn dla przemysłu gumowego.

W 1950 roku Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi rozpoczęły produkcję bliźniaczych walcarek do gumy 500x1500. Konstrukcja tych maszyn odpowiadała współczesnym parametrom walcarek produkowanych przez specjalistyczne firmy zachodnie. Przemysł gumowy otrzymał ponad 20 dwuwalcarkowych zespołów produkcji Zakładów im. Strzelczyka. W tym samym okresie Krakowskie Zakłady im. Szadkowskiego wykonały prasę 1600 x 10000 do wulkanizacji taśm przenośnikowych dla ZPGum. Wolbrom. Konstrukctorem prasy był mgr inż. *M. Nacht* z Centralnego biura Aparatury i Maszyn Chemicznych w Krakowie. Niestety, Zakłady im. Szadkowskiego nie rozwinęły produkcji pras wulkanizacyjnych, mimo posiadania dalszych dokumentacji pras opracowanych przez wyspecjalizowany już zespół, pracujący w tym samym mieście. Po wielu miesiącach starań udało się ulokować dokumentację w Zakładach Urządzeń Technicznych „Nysa” w Nysie. Zakład ten rozpoczął produkcję typoszeregu pras wulkanizacyjnych dla artykułów technicznych o wymiarach płyt 400 x 400 do 2000 x

2000. Również w tym Zakładzie zlokalizowano produkcję kotłów wulkanizacyjnych różnych wymiarów.

Zakłady Mechaniczne im. Strzelczyka, rozwijając swą specjalistyczną produkcję szlifierek zmuszone zostały do zaprzestania produkcji walcarek.

Dzięki przychylnemu nastawieniu kierownictwa Zakładów Urządzeń Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach, w szczególności ich technicznego dyrektora mgr. inż. *Kaliszewskiego*, udało się ulokować produkcję walcarek do gumy w ZUT „Zgoda”. Utworzył się tam kilkunastoposobowy zespół konstruktorów, którzy pod kierownictwem dr inż. *B. Kopca* i inż. *Orawskiego* opracował, przy współpracy z przemysłem gumowym, nową dokumentację walcarek do gumy o napędzie indywidualnym. Uruchomiono produkcję walcarek o wymiarach wałców 450x1000, 550x1500, 650x2100, o różnym zastosowaniu i przeznaczeniu. Produkowano walcarki mieszankowe, podgrzewcze – łamiące i rafinujące. Walcarki produkcji ZUT Zgoda zdobyły uznanie w fabrykach przemysłu gumowego. Produkcja tych maszyn rozwinęła się na tyle, że po zaspokojeniu potrzeb kraju stał się możliwy eksport walcarek.

Po 5-letniej produkcji walcarek, decyzją Ministra Przemysłu Maszynowego Zakłady Urządzeń Technicznych „Zgoda” zmuszone zostały do przekazania tej produkcji częściowo do Zakładów Urządzeń Mechanicznych w Tarnowie oraz do Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplicach Śląskich, skąd po kilku następnych latach przeniesiono ją do „DOZAMET-u” w Nowej Soli. Zespół konstruktorów walcarek w ZUT „Zgoda” Świętochłowice został rozwiązany. Poza walcarkami i prasami wulkanizacyjnymi, polski przemysł maszynowy nie uruchomił produkcji innych maszyn dla przemysłu gumowego. Rozbudowujący się przemysł gumowy, uruchamiający nowe zakłady w Olsztynie, Sanoku, Łodzi i Bełchatowie oraz rozbudowujący znacznie zakłady w Dębicy, Wolbromiu, Poznaniu, Krakowie i Bydgoszczy zmuszony był oprócz wyposażenia maszynowe tych zakładów prawie wyłącznie na import.

Przedsięwzięcia modernizacyjne w pracujących zakładach były najczęściej wykonywane siłami własnymi zakładów, bądź na podstawie dokumentacji opracowanej przez Biuro Projektów Przemysłu Gumowego, bądź wykonywanej przez zakładowe biura konstrukcyjne. W tym celu zakłady przemysłu gumowego, począwszy od 1960 r. rozbudowywały własne warsztaty mechaniczne i tworzyły biura konstrukcyjne. Dzięki realizacji tych planów udało się prawie wszystkim zakładom zrealizować bardzo ambitne plany mechanizacji i modernizacji produkcji w latach 1970–1980.

Na szczególne wyróżnienie zasługują Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, które dysponując bardzo skromnymi środkami potrafiły własnymi siłami, na podstawie projektów przygotowanych

przez własne biura konstrukcyjne, całkowicie zmodernizować produkcję wyrobów gumowych lateksowych, rękawic technicznych i gospodarczych, czepków kąpielowych oraz prezerwatyw. Zakład wykonał 2 wersje automatycznych urządzeń do produkcji rękawic lateksowych – wyposażył całkowicie własne oddziały produkcyjne i zaoferował możliwości wykonywania podobnych urządzeń na sprzedaż. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego całkowicie wyposażyły w urządzenia produkcyjne i transport oddziałowy nowo uruchamiany Wydział produkcji piłek tenisowych. Zmodernizowały one, również własnymi siłami, wydział produkcji piłek do zabawy, wykonując wszystkie urządzenia produkcyjne i pomocnicze we własnym warsztacie.

Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego, dysponujące dobrze wyposażonym warsztatem mechanicznym, zaprojektowały i wykonały dwa różne typy agregatów wtryskowych wielostanowiskowych. Były to: pół-automatyczna linia wtryskowa L-4-1200 czterostanowiskowa oraz karuzelowy agregat wtryskowy K6-300 – sześciostanowiskowy. Zakłady te wykonały, wg własnych projektów, wulkanizacyjny ciąg solny do ciągłej wulkanizacji bezcisnieniowej profili z gumy pełnej i porowatej. Warsztat mechaniczny Sanockich Zakładów, jako pierwszy w kraju, uruchomił produkcję wyłaczarek do gumy z odgazowaniem strefowym i zmiennym zasilaniem mieszanką gumowa.

Zakłady produkujące węże gumowe: Wolbromskie i Bydgoskie ZPGum. przeprowadziły modernizację i intensyfikację produkcji węży – wykonując maszyny i urządzenia wyłącznie własnymi siłami.

Podobnie Grudziądzkie ZPGum. zmechanizowały produkcję materacy turystycznych, wykonując wszystkie urządzenia we własnym warsztacie mechanicznym. Dokumentację wykonało biuro konstrukcyjne Zakładu i Biuro Projektów Przemysłu Gumowego.

Dębickie Zakłady Opon Samochodowych, dysponujące niezłe wyposażonym warsztatem mechanicznym, mogły poszczycić się osiągnięciami nie tylko na miarę krajową. Rozpoczęta w 1976 r. współpraca z holenderską firmą VMJ w dziedzinie wykonywania elementów do maszyn do łączenia dętek na styk przyniosła Zakładowi zysk przekraczający pół miliona dolarów USA. Zainspirowała również racjonalizatorów zakładów, którzy we współpracy z VEB Reifenwerk Heidenau w NRD opracowali konstrukcję nowocześniejszej maszyny. Konstrukcja nosząca cechy wynalazku została opatentowana przez Urząd Patentowy PRL pod nr 207594. Stosowanie tego wynalazku od 1978 roku przynosiło efekty ekonomiczne w wysokości blisko 6 mln zł rocznie.

Wcześniej, bo w 1964 r. konstruktorzy Dębicy zaprojektowali, a warsztat wykonał, maszynę do konfekcji opon motocyklowych. Wykonano serię tych maszyn, co umożliwiło pełną mechanizację konfekcjonowania opon motocyklowych.

W 1977 roku grupa racjonalizatorów opracowała dokumentację na urządzenie do chłodzenia mieszanek gumowych. Chłodziarka wg projektu dębickich racjonalizatorów miała gabaryty mniejsze od znanych i stosowanych w przemyśle chłodziarek i była bardziej wydajna. Projekt ten został zgłoszony do Urzędu Patentowego, jako wynalazek, a stosowanie jego w Zakładzie przynosiło efekty ekonomiczne w wysokości 3,5 mln zł rocznie.

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” wyposażyły oddział bieźnikowania opon w prasy do wulkanizacji bieźnikowanych opon traktorowych, wg wspólnego projektu opracowanego z zakładami „Metalchem” w Poznaniu.

Instytut Przemysłu Gumowego opracował konstrukcję linii do wulkanizacji profili gumowych w złożu fluidalnym oraz w solach stopionych. Linie tego typu wdrożono do eksploatacji w Sanockich Zakładach Przemysłu Gumowego, w Łódzkich ZOG „Stomil” i Bydgoskich ZPG „Stomil”. Zjednoczenie Przemysłu Gumowego nawiązało współpracę ze Zjednoczeniem Budowy Aparatury Chemicznej „Metalchem” i zakładami tego Zjednoczenia, w ramach której realizowano wspólny program produkcji maszyn dla przemysłu gumowego.

Zakłady w Poznaniu opracowały konstrukcję wtryskarek do gumy o symbolu WV 1500 i WV 750 i podjęły ich produkcję dla zakładów „Stomil”. Zainstalowane one zostały w zakładach przemysłu gumowego w Bydgoszczy, Piastowie, Sanoku i Krakowie.

Zakłady „Metalchem” w Gliwicach dostarczyły Grudziądzkim Zakładom Przemysłu Gumowego serię wtryskarek karuzelowych WK10 do obuwia sportowego z PCW.

Obszerny program produkcyjny artykułów technicznych formowych powodował duże zapotrzebowanie na formy wulkanizacyjne. Roczne potrzeby oceniano na około 2100 szt. w 1975 roku i około 5300 szt. w 1980 roku oraz około 6000 szt. form regenerowanych rocznie. Zakłady „Stomil” pokrywały własnym wykonawstwem zaledwie 40% potrzeb na nowe formy. Pozostałe zamawiano w znacznej części w kooperujących zakładach.

Kształcenie technologów dla przemysłu gumowego

Niemiały wpływ na rozwój przemysłu gumowego, zwłaszcza po II wojnie światowej i po przejęciu przez Państwo fabryk gumowych, miała kadra techniczna, wykształcona w polskich szkołach akademickich.

W okresie międzywojennym, o czym wspomniano wcześniej, wykładowca technologii kauczuku była na Politechnice Warszawskiej Maria

Sagałłowa kandydat nauk przyrodniczych Uniwersytetu Kijowskiego. Działalność dydaktyczna *Marii Sagałłowej*, będącej jednocześnie kierownikiem Działu Gumy w Instytucie Przeciwgazowym, nie ograniczała się do wykładów, zleconych Jej przez Wydział Chemiczny Politechniki Warszawskiej. Korzystając z pomocy profesora *Zygmunta Wojnicz-Sianożęckiego*, kierownika Katedry Technologii Organicznej II, dr *Maria Sagałłowa* skupiła wokół siebie liczne grono współpracowników i uczniów, którzy odegrali wybitną rolę w rozbudowie polskiego przemysłu gumowego, zarówno przed II wojną światową, jak i po jej zakończeniu. Należeli do nich między innymi: *Henryk Saganowski* – znakomity technolog opon samochodowych, *Zdzisław Otwinowski* i *Adam Olszek* – kolejni dyrektorzy Instytutu Przemysłu Gumowego (1953–1960), *Kazimierz Cybulski* – organizator pierwszych po wojnie prac badawczo-rozwojowych w przemyśle gumowym, *Andrzej Orszagh* – późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego i wieloletni przewodniczący Rady Naukowej Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”.

Po wojnie, wraz z powołaniem do życia Politechniki Łódzkiej (24.05.1945 r.), powstała pierwsza w Polsce Katedra Technologii Kauczuków i Mas Plastycznych. Jej kierownictwo objął dr *Stanisław Kietbasiński*, zajmujący się od wielu lat syntezą i polimeryzacją butadienu. W tym miejscu warto wspomnieć, że badania te miały swój początek w Moskwie, w pracowni chemika rosyjskiego *I.I. Ostromyślenskigo* (1913–1915), a w okresie międzywojennym kontynuowane były przez *S. Kietbasińskiego* w Polsce, stając się punktem wyjścia do porojektu procesowego kauczuku butadienowego pn. „Ker”, opracowanego przez *Wacława Szukiewicza* przy współudziale inżynierów *Klonowskiego*, *Cybulskiego*, *Werbachowskiego*, *Terleckiego* i *Nikla*.

Jak wiadomo doświadczalna wytwornia „Keru”, uruchomiona przez *W. Szukiewicza* w Dębicy (1.08.1938 r.), funkcjonowała do 1956 r., tj. do czasu kiedy przystąpiono do budowy fabryki kauczuku butadienowo-styrenowego w Oświęcimiu, według licencji radzieckiej.

Przypomnienie w kilku zdaniach losów polskiego kauczuku syntetycznego niezbędne jest w tym miejscu, dla wyjaśnienia przyczyn, dla których następcą prof. dr *S. Kietbasińskiego* na stanowisku kierownika Katedry – *Jerzy Ruciński* (*S. Kietbasiński* zmarł 19 maja 1955 r.) zmienił profil naukowy i dydaktyczny tej placówki, przekształcając ją w Katedrę Technologii Kauczuków i Gumy. Zaniechane zostały prace nad syntezą butadienu z etanolu, na rzecz badań kinetyki i mechanizmu sieciowania kauczuków oraz poszukiwań zależności między strukturą sieci przestrzennych a własnościami mechanicznymi wulkanizatów, ich stabilnością termiczno-oksydacyjną i odpornością chemiczną.

W programie dydaktycznym duży nacisk położono na fizykę i reologię polimerów oraz na technologię przetwórstwa kauczuków i mieszanek gumowych; wykłady z maszyn i urządzeń przemysłu gumowego,

wraz z projektowaniem technologicznym, powierzono inżynierowi mechanikowi *Wiktorowi Jurczakowskiemu*. Zmiany te przyniosły ściślejsze powiązanie Katedry i Zakładu Technologii Kauczuków i Gumy z placówkami badawczymi i fabrykami przemysłu gumowego, a mówiąc bardziej ogólnie, z tymi gałęziami gospodarki, w których wyroby gumowe odgrywają znaczącą rolę. W 1970 roku, w wyniku reorganizacji całego szkolnictwa wyższego, Katedra weszła w skład Instytutu Polimerów PŁ, którego dyrektorem został prof. dr *Marian Kryszewski*, a od 1972 roku prof. dr hab. *Jerzy Ruciński*. Kierownictwo zespołu zajmującego się chemią elastomerów i technologią gumy przejął doc. dr *Ludomir Ślusarski*.

W opracowaniu niniejszym nie ma miejsca na charakterystykę dorobku naukowego Zakładu Technologii Kauczuków i Gumy PŁ, ani wyników osiągniętych na polu współpracy z przemysłem gumowym. Godnym podkreślenia jest wszakże fakt, że do 1980 r. około 450 absolwentów Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej ukończyło specjalizację: technologia kauczuków i gumy. Ilu z nich pracuje lub pracowało w przemyśle gumowym, trudno ocenić, ale o ich udziale w funkcjonowaniu i rozbudowie przemysłu gumowego można przekonać się śledząc osiągnięcia zawodowe poszczególnych osób. Na przykład, wśród kadry kierowniczej Instytutu Przemysłu Gumowego znajdujemy nazwiska kilkunastu absolwentów Politechniki Łódzkiej, m.in.: *Andrzeja Zimowskiego*, dyrektora Instytutu w latach 1971–1977, prof. dr. *Roberta Gaczyńskiego*, wieloletniego zastępcy dyrektora oraz docentów *Antoniego Żarczyńskiego*, *Bohdana Jankowskiego*, *Leszka Pawłowskiego* i *Tadeusza Stefanowskiego*.

Dyrektorzy wielu zakładów produkcyjnych i innych jednostek organizacyjnych przemysłu gumowego: *Stefan Wojdyłło*, *Andrzej Oziębło*, *Tadeusz Andrysiak*, *Stawomir Kowalski*, *Jerzy Dębski*, *Mirostaw Siejko*, *Julian Wierusiński* i inni, również studiowali technologię kauczuków i gumy w Łodzi. Doktoraty nauk technicznych uzyskało w Politechnice Łódzkiej 6 pracowników Instytutu Przemysłu Gumowego, m.in. *Danuta Jaroszyńska* i *Wanda Parasiewicz*, pełniące obecnie funkcje zastępców dyrektora Instytutu. Kilka dalszych doktoratów uzyskały osoby pracujące w dziedzinie elastomerów, poza przemysłem gumowym.

Drugim, obok Politechniki Łódzkiej, ośrodkiem kształcenia kadr dla przemysłu gumowego był Zakład Chemii i Technologii Kauczuków i Gumy Politechniki Gdańskiej, powołany do życia w 1954 roku. Twórcą i organizatorem Zakładu był *Aleksy Potocki*, wieloletni pracownik przemysłu gumowego, dzięki czemu program dydaktyczny uruchomionej przezeń placówki był od samego początku ściśle związany z potrzebami fabryk wyrobów gumowych. W działalności naukowej dominowały prace badawczo-rozwojowe, wykonywane dla przemysłu okrętowego i budownictwa kolejowego. W 1969 roku, w związku z reorganizacją

Uczelni, w miejsce dotychczasowego Zakładu, powstał Zakład Chemii i Technologii Polimerów, do którego włączono pracowników zlikwidowanej Katedry Technologii Organicznej. Kierownictwo Zakładu pozostało w rękach docenta dr *Aleksego Potockiego*; zachowano również specjalizację w zakresie technologii kauczuków i gumy, którą do 1980 roku ukończyło około 250 inżynierów. Większość z nich pracuje w przemyśle gumowym, pełniąc odpowiedzialne funkcje kierownicze. Dużym osiągnięciem Zakładu Chemii i Technologii Polimerów PG było zorganizowanie Studium Podyplomowego dla pracowników przemysłu gumowego, które funkcjonowało od 1971 do 1978 roku, przyczyniając się do podwyższenia kwalifikacji kadry technicznej wielu zakładów produkcyjnych.

Począwszy od 1964 r. w problematyce naukowej Zakładu zaczęły przeważać badania dotyczące elastomerów uretanowych, zainicjowane przez *Adolfa Balasa*. Od chwili przejścia doc. dr *Aleksego Potockiego* na emeryturę (1979 r.) i objęcia kierownictwa Zakładu przez dr *Adolfa Balasa*, chemia i technologia poliuretanów stała się w placówce gdańskiej tematyką dominującą, co wprowadziło pewien rozdźwięk pomiędzy specjalizacją dydaktyczną a naukową, przynajmniej do czasu, kiedy poliuretany będą odgrywać w przemyśle gumowym większą rolę niż ma to miejsce obecnie.

Jest rzeczą oczywistą, że poza technologami-chemikami, przemysł gumowy potrzebuje inżynierów wielu innych specjalności - energetyków, konstruktorów maszyn, automatyków, elektroników itd., ale omówienie tych zagadnień wykracza poza ramy niniejszego rozdziału.

Monografie zakładów

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”

Organizacja Zakładu

Oddziały radzieckie wkroczyły na Starolekę 5 lutego 1945 roku. 12 lutego, w opustoszałym zakładzie, zanim została na nowo zorganizowana stomilowska załoga, wybuchł pożar. Spłonął magazyn. W połowie lutego, gdy jednostki Armii Czerwonej szykowały się do szturm na poznańską cytadelę, grupa pracowników „Stomilu” już uporządkowała i zabezpieczała teren fabryczny. Zabudowania, wyłączając spalony magazyn, pozostały całe, ale pociski artyleryjskie wyrządziły spore szkody. W marcu na terenie fabryki działali: inż. *Kazimierz Obrębski* z ramienia dawnej Spółki Akcyjnej oraz jego żona – inż. *Irena Obrębska*, która pełniła funkcję pełnomocnika ds. zagospodarowania fabryki. W maju przybył do „Stomilu” inż. *Pietrzyk* z Warszawy, przedstawiając dokumenty świadczące, że jest pełnomocnikiem rządu. Zakomunikował załodze, że „Stomil” przejdzie pod zarząd państwowy, zgodnie z przygotowywaną ustawą o upaństwowieniu przemysłu w Polsce. Po pewnym czasie ustanowiono inż. *Zalewskiego* zarządcą państwowym „Stomilu” z ramienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Jednakże sytuacja prawna przedsiębiorstwa pozostawała jeszcze przez pewien czas niejasna.

„Stomil” w okresie do 1939 roku miał charakter spółki, z przewagą udziałów, stanowiących własność miasta. W połowie 1945 r. nastąpiło reaktywowanie władz Spółki. Reaktywowane przedsiębiorstwo przybrało dawną nazwę: Fabryka Opon Samochodowych i Rowerowych „Stomil” – Spółka Akcyjna. Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej „Stomil”, w dniu 2 sierpnia 1945 r., wybrała jednoosobowy zarząd w osobie inż. *Kazimierza Obrębskiego*, co zostało potwierdzone odpowiednim wpisem sądowym. Sytuacja prawna przedsiębiorstwa uległa pewnej zmianie z chwilą upaństwowienia, co nastąpiło w końcu 1945 roku.

W oparciu o ten akt prawny, Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego, któremu podlegał wówczas „Stomil”, mianował naczelnym dyrektorem fabryki *Jana Marciniaka*, dawnego I prokurenta Spółki Akcyjnej „Stomil”. Formalnie jednak przedsiębiorstwo przyjęło nazwę: Po-

znańskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, przechodząc pod Zjednoczenie Przemysłu Gumowego w Łodzi.

6 grudnia 1948 roku Główna Komisja do spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw wydała postanowienie o upaństwowieniu fabryki. Prawnie upaństwowienie „Stomilu” nastąpiło jednak dopiero z dniem 18 lutego 1949 roku, kiedy Minister Przemysłu i Handlu wydał decydujące w tej sprawie orzeczenie (Nr 23/1949 poz. 363 z dnia 21.04.1949). Orzeczeniem tym powołano do życia Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe, poszczególne zaś fabryki określano mianem kolejnych wytwórni. „Stomil” nazwano Wytwórnią Nr 1. Protokół zdawczo-odbiorczy został sporządzony w „Stomilu” znacznie później, gdyż dopiero 19 grudnia 1950 roku.

W tym samym czasie dotychczasowa filia „Stomilu” w Dębicy wyodrębniła się, jako Wytwórnia Nr 2 we wspomnianych wyżej Zjednoczonych Zakładach.

W lipcu 1961 r. dokonano połączenia Fabryki Regeneratu w Bolechowie koło Poznania z Poznańskim „Stomilem”, tworząc w ten sposób przedsiębiorstwo dwuzakładowe. Połączone fabryki miały wspólną dyrekcję oraz działy księgowości, zaopatrzenia, zbytu, planowania, transportu itp., zlokalizowane na Starołęce, stanowiąc prawną i organizacyjną całość.

Fabryka Regeneratu powstała w 1946 r. Ówczesny Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Samochodowych postanowił zorganizować tam regenerację ogumienia samochodowego. Zadanie to powierzono „Stomilowcowi” – inż. *Kazimierzowi Obrębskiemu*. Przełomowy dla rozwoju fabryki w Bolechowie był rok 1950, w którym rozpoczęto produkcję nie wytwarzanego dotąd w Polsce regeneratu (stanowiącego substytut węgłowodoru kauczukowego). W pierwszym roku wykonano 620 ton regeneratu. W chwili włączenia fabryki do poznańskiego „Stomilu” produkcja osiągnęła poziom 10000 ton. Równoległe z produkcją regeneratu, w Bolechowie kontynuowano bieżnikowanie opon. W 1947 roku zregenerowano 2000 opon, a w roku 1961 już 70000 sztuk opon.

Na teren poznańskiego zakładu przeniosła się w tym czasie Samodzielna Pracownia Ogumienia Trakcyjnego Instytutu Przemysłu Gumowego, przyjmując nazwę „Centralne Laboratorium Oponiarskie” (jako samodzielna jednostka naukowa). Było ono „sublokatorem” do 1964 roku, kiedy to uzyskało nowo wybudowane pomieszczenia, znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie Poznańskich ZPG.

Od roku 1972 przedsiębiorstwo przyjęło nazwę: Poznańskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”. W 1973 roku rozpoczęto budowę magazynu surowców w Karolinie pod Poznaniem. Początkowo miał to być centralny magazyn dla przemysłu gumowego, przeznaczony głównie do składowania kauczuków i surowców importowanych. Pieczę nad nim miały sprawować Poznańskie ZPG. Z biegiem czasu powstała koncep-

cja utworzenia w tym miejscu wytwórni kół ogumionych i wyrobów gumowo-metalowych. Od roku 1978 zakład przyjął nazwę: Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”.

Profil produkcyjny

Z chwila przejścia zakładu w połowie lutego 1945 r. przystąpiono do naprawy uszkodzeń wojennych. Przegląd stanu fabryki dał następujący obraz. Odważalnia nie doznała uszkodzeń, walcownia nosiła ślady dwóch pocisków na zewnątrz i dwóch wewnątrz. Walcarki nie zostały uszkodzone, ale dopływy – dławnice popełkały wskutek zamarznięcia wody. Ponadto wszystkie walce pokryła gruba warstwa rdzy. W wybudowanej podczas okupacji hali fabrycznej znajdował się rozebrany, niekompletny kalander 4-walcowy. Niektóre jego elementy okupant wysłał w głąb Niemiec. (Kalander ten podjął pracę dopiero w III kwartale 1948 roku). Znacznie uszkodzony był kalander impregnacyjny, rażony odłamkami pocisku artyleryjskiego („ruszył” za parę miesięcy). W oddziale odbudowy kauczuku butadienowo-styrenowego (Buna S), kotły miały uszkodzone zegary wskazujące temperaturę oraz ciśnienie. Nieczynna była aparatura Lurgi. Mieszarka nadawała się do pracy. Dział konfekcji opon samochodowych nie był zniszczony, choć zabudowania – jak wszystkie inne – były оголоcone z oszklenia. Dział wulkanizacji opon samochodowych należał do tych, które udało się najwcześniej uruchomić. Poza naprawami dachu, należało wyremontować przewody doprowadzające wodę i parę, trafione odłamkami pocisków. Ponadto uszkodzone były przewody dopływu wody i pary przy prasach i autoklawach. Wyroby gotowe zostały w przeważającej części wywiezione w głąb Rzeszy.

Nieco korzystniej przedstawiało się zaopatrzenie w surowce. Znaczny był zapas Buny S (wystarczył do maja 1946), nieźle przedstawiały się zapasy mieszanek. Brakowało natomiast form do produkcji opon samochodowych oraz dokumentacji technologicznej. W fabryce znajdowały się formy do ośmiu rozmiarów opon. Pod koniec kwietnia ruszyła walcownia, a wraz z nią inne wydziały. Początkowo niemal wszystkie wyroby przejmowało wojsko. Wytwarzano wówczas opony i dętki samochodowe, opony i dętki rowerowe, pasy klinowe oraz płyty podeszwowe.

Wytwarzano najwięcej ogumienia o rozmiarach 7.50–20, 6.00–16 i 5.25–16. W III kwartale 1945 r. dodatkowo podjęto produkcję ogumienia motocyklowego 3.00–19, a w IV kwartale ogumienia 9.75–20, 32 x 6 i 190–20. W II połowie 1945 roku niespodziewanie wybuchł pożar, który znacznie zniszczył hale produkcji opon rowerowych i artykułów technicznych.

Pod koniec 1945 roku *Piotr Bujny* skonstruował maszynę konfekcyjną do produkcji pasów klinowych, która znacznie ułatwiła pracę i pomogła zwiększyć jej wydajność. Uwzględniając niezwykle trudności, w jakich pracowała załoga, wykonanie w 1945 roku 220 ton wyrobów trzeba uznać za duży sukces.

W ciągu roku 1945 zdolano odbudować uszkodzoną pożarem halę wydziału rowerowego, ponadto oddano do użytku odbudowany magazyn i garaże. Z początkiem roku powiększono asortyment opon motocyklowych o nowe wymiary 3.50–19 i 4.00–19. Produkcja wzrosła, osiągając miesięcznie 200 ton. Razem wykonano w 1946 r. 1257 ton wyrobów.

W następnym roku (1947) zakład zaczął wyrabiać płyty protektorowe i pasy przenośnikowe. Produkcja w 1947 roku przekroczyła tonażowo wielkość z 1939 roku. Dzięki wykonaniu przez *Witolda Nowackiego* w warsztacie rzemieślniczym pierwszej formy do opon samochodowych (o rozmiarze 6.00–16), asortyment wyrobów poszerzył się. Była to pierwsza forma oponiarska wyprodukowana w Polsce. Do tej pory zakład, ograniczony znikomą ilością odziedziczonych po okupancie form produkował niewielki asortyment opon.

W utworzonym w poznańskim „Stomilu” samodzielnym dziale budowy form rozwiązano problem dla fabryk poznańskiej i dębickiej – wycelminowano kosztowny import form z Anglii.

W 1946 roku rozpoczęto wytwarzanie ochraniaczy samochodowych, a pod koniec 1949 roku nowy wymiar opon do samochodów ciężarowych 8.25–20 i zaprzestano jednocześnie produkcji opon o rozmiarze 9.75–20.

W 6-letce produkcja opon rowerowych wzrosła o 125% (w tym coraz więcej drutowych), pasów klinowych o 397%, a pasów przenośnikowych (przy znacznym rozszerzeniu ich asortymentu) o 598%.

Przyrost produkcji w grupach asortymentowych (w tonach produkcji) do końca planu 6-letniego przedstawiono w tabeli 34.

Tabela 34

Asortyment	Rok	
	1950	1955
Opony samochodowe i motocyklowe	4336	10361
Opony rowerowe	1569	2528
Dętki samochodowe	697	1439
Dętki rowerowe	304	477
Pasy płaskie	470	3161
Pasy klinowe	172	583
Płyty podłogowe	538	666
Pozostałe	188	2091
Razem	8274	21306

Globalna produkcja (w tonach) w 1945 roku wynosiła 220 t; w 1946 r. – 1257 t i w 1947 r. – 3290 t.

Rodzaje opon wyprodukowane w planie 6-letnim (w tys. sztuk) przedstawiono w tabeli 35.

Tabela 35

Asortyment opon	Rok		
	1949	1950	1955
Do samochodów osobowych	52	44	131,6
Do samochodów ciężarowych	93	145	337,5
Do traktorów	–	0,046	43,0
Motocyklowe	21	40	85,4
Rowerowe	2249	2363	2653,0

W 1960 roku wytwarzano 116 podstawowych asortymentów, a struktura produkcji w grupach wyrobów przedstawiała się następująco:

- opony samochodowe i traktorowe 42,3%
- dętki samochodowe 4,3%
- opony rowerowe 7,2%
- dętki rowerowe 6,1%
- pasy klinowe 6,7%

Zasadniczą tendencją nowej 5-latki (1961 – 1965) było maksymalne zwiększenie produkcji przy najniższych nakładach inwestycyjnych. Na przełomie lat 1961 – 61 zlikwidowano w Poznaniu produkcję dętek rowerowych, przekazując ją do Dębicy. Zwolniona w hali Nr 2 powierzchnia produkcyjna została wykorzystana na wytwarzanie opon rowerowych. Plan produkcji opon w latach 1961 – 65 (w tonach) przedstawiono w tabeli 36.

Tabela 36

Asortyment	Rok				
	1961	1962	1963	1964	1965
Ogółem (bez regeneratu)	22442	25268	26109	24871	24302
W tym:					
Opony samochodowe	10814	10199	12842	14201	16300
Opony samochodowe i rolnicze	1869	2597	1544	1544	1544
Regenerat	10043	10845	9871	12055	12690
Regeneracja opon (tys. sztuk)	70,2	93,2	106,5	121,2	120,8

Rok 1964 załoga przedsiębiorstwa zamknęła osiągnięciem najwyższego tonażu produkcji drugiej pięcioletki, w wysokości 36366 ton. W roku następnym, po 30 latach wytwarzania w poznańskim „Stomilu” opon rowerowych, zakończono ich produkcję, przekazując ją do Dębicy, w ślad za przeniesioną w 1961 r. produkcją dętek rowerowych. Zwolnione pomieszczenia, po przebudowie, przystosowano do wytwa-

rzania opon rolniczych, do tej pory wykonywanych głównie w hali Nr 1. Istotnym krokiem na drodze unowocześnienia parku maszynowego, było przekazanie do eksploatacji pierwszych dziewięciu samoekspandujących pras typu „BOM-55”.

W tym samym roku w Bolechowie zaprzestano bieżnikowania opon do samochodów osobowych, zwiększając ilości bieżnikowanych opon do samochodów ciężarowych i traktorów. W 1966 roku wprowadzono modernizację na wydziale konfekcji opon samochodowych, instalując 6 nowoczesnych maszyn VUGPT, konfekcjonujących metodą jednowarstek. Podwyższono o 30 procent obroty 3 mieszarek zamkniętych Bridgę'a przez wymianę silników. Udoskonalając maszyny i urządzenia zintensyfikowano produkcję do 37600 ton w 1966 roku. W 1967 roku opracowano konstrukcję nowych pasów klinowych do autobusów oraz wdrożono produkcję opon 9.00-20/10 PR o rzeźbie D7 i 11.00-20/12 PR D13. W zakładzie w Bolechowie rozpoczęto produkcję regeneratu MO-01. Z końcem lat sześćdziesiątych włączono do eksploatacji 3 automatyczne odważalnie surowców firmy Richardson do zasilania mieszarek zamkniętych.

W 1970 roku przekazano do Olsztyna produkcję dętek samochodowych. Globalna produkcja 1970 roku wyniosła 37335 ton.

Rok 1972 zapisał się w historii poznańskiego „Stomilu” tragicznym pożarem (9 marca) magazynu mieszanek i części walcowni. Po kilku dniach walki z ogniem, przystąpiono do usuwania skutków zniszczeń. Dzięki ogromnemu wysiłkowi załogi, jak również akcji „Mostostalu” i wielu innych przedsiębiorstw, po 38 dobach nieustannej pracy można było dokonać rozruchu odbudowanej hali Nr 1. Władze państwowe podjęły decyzję całkowitej odbudowy zniszczonej przez pożar części zakładu. Zadanie to, uzyskawszy prawa inwestycji priorytetowej, zostało wykonane niezwykle sprawnie i 3 grudnia 1972 r. nastąpił rozruch techniczny pierwszego zespołu mieszarkowego nowej walcowni.

W 1974 roku rozszerzono asortyment opon do samochodów ciężarowych oraz autobusów (m. in. do autobusów marki Jelcz-Berliet 11.00-20/16 PR U). Uruchomiono produkcję pasów do kombajnów zbożowych.

W 1975 roku uruchomiono produkcję opony „giganta” 14.00-24/24 PR o rzeźbie U 12 oraz rozwiązano konstrukcję i technologię produkcji jeszcze jednej wielkowymiarowej opony 16.00-25/28 PR U 31 i opony 11.00-20 z gładkim bieżnikiem do walców drogowych oraz oponę 12.00-20/16 PR U 20 TB extra. W Bolechowie podjęto regenerację pierwszych opon radialnych 6.50 R 16 oraz 8.25 R 20.

W 1976 roku osiągnięto przyrost produkcji 1000 ton, w porównaniu z rokiem poprzednim. W 1976 roku w Bolechowie zbieżnikowano 254000 opon. W tym roku przystąpiono do bieżnikowania nowego asortymentu opon, mianowicie opon wielkogabarytowych.

W 1977 roku uruchomiono prasę własnej konstrukcji do bieźnikowania opon tylnych traktorowych o wymiarze 13.00–28.

Na przełomie lat 1977 – 78 zakończono prace budowlane nowej hali Opon Gigantów. W pierwszym półroczu 1978 r. nastąpił rozruch produkcyjny tego obiektu, w którym podjęto produkcję rozmiarów 16.00–25, 18.00–25 i 23.5–25. W roku 1978 zakończono przebudowę hali regeneratu.

W tabeli 37 przedstawiono rozwój produkcji w poznańskim „Stomilu” od wyzwolenia do 1980 roku (w tonach).

Tabela 37

Rok	1945	1947	1950	1955	1960	1965	1970	1975	1980
Ilość	220	3290	8274	21306	23184	35424	37335	38583	47674

Asortyment produkowanych w 1980 r. wyrobów w całym przedsiębiorstwie przedstawiał się następująco:

- opony samochodowe 346 tys. szt.
- w tym wielkogabarytowe 21 tys. szt.
- pasy klinowe 1254 tys. szt.
- regenerat 7054 ton
- opony bieźnikowane 257 tys. szt.

W 1980 roku produkowano następujący asortyment opon „Gigant”: 14.00–24 (10319 szt.), 16.00–25 (216 szt.), 18.00–22.5 (1712 szt.), 18.00–25 (3701 szt.), 23.5–25 (4992 szt.) i 29.5–29 (13 szt.).

W tym samym roku produkowano następujące rodzaje regeneratu: MO–01, MO–01 E, MO–01 F, MO–01 FE, MO–02, MO–02 E i MO–03.

Główne asortymenty opon produkowanych w 1980 r. to 9.00–20, 11.00–20, 12.00–20, 14.00–24, 5.00–9 i 6.00–9.

Zatrudnienie

Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej Poznania, do fabryki na Starołęce zaczęli ścigać przedwojenni pracownicy „Stomilu”. Przystąpili oni do zabezpieczania i organizowania odbudowy obiektów. I tak – dolną walcownię objął *Tomasz Węclawiak*, oddział mechaniczny – *Franciszek Rybarczyk* i *Ludwik Piekuta*, oddział wulkanizacji – *Stanisław Rybarczyk* i *Florian Walkowiak*, rowerowy – *Anna Stojczyk*, a Laboratorium – *Tomasz Gorączniak* i *Franciszek Rolewicz*. Z każdym dniem przyłączali się nowi pracownicy. Starzy „stomilowcy” podjęli się trudu dźwignięcia fabryki z bezruchu.

Brakowało inżynierów i pracowników administracji. Pracowano bez wynagrodzenia. Do pracy przychodziło się początkowo przez zamarniętą Wartę, a później przeprawiano łodziami. Nie istniała komunikacja. Zapłata był chleb. W maju 1945 r. pracowało w Zakładzie około

200 osób, a już na początku 1946 roku około 500 pracowników. Pod koniec tegoż roku zatrudnionych było już 900 osób. W tym czasie zatrudniano 3 inżynierów-chemików, z których tylko jeden pracował przed wojną w „Stomilu”. Brakowało zupełnie inżynierów mechaników i konstruktorów opon. W tych warunkach uruchomienie produkcji opon już z końcem kwietnia 1945 roku było dużym sukcesem starej stomilowskiej kadry.

Zatrudnienie w kolejnych latach przedstawiono w tabeli 38.

Tabela 38

Rok	1947	1950	1955	1961	1967	1972	1977	1980
Liczba pracowników	1700	1908	2445	2328	3184	2883	2646	2897
W tym pracowników inż.-technicznych		92	233	212	343	300	351	370

Inwestycje i rozbudowa Zakładu

W latach 1945 – 46 trwała odbudowa Zakładu, a w latach 1947 – 49 nastąpiło przywrócenie zdolności produkcyjnej. Pierwszą linię walcownicą w nowej hali uruchomiono pod koniec 1946 roku, drugą w 1947 r. W planie trzyletnim (1947 – 49) zainwestowano ogółem 4561 tys. zł. Najważniejsze przedsięwzięcia zrealizowane w tym okresie to:

- budowa nowego oddziału opon rowerowych, odbudowa spalonego oddziału artykułów technicznych, urządzenie odważalni w nowej hali, wyremontowanie kalandra czterowalcowego, uruchomienie aparatury Lurgi, przeniesienie do przygotowanej hali górnej oddziału konfekcji opon samochodowych, budowa magazynu surowców i wyrobów gotowych, wybudowanie szatni i umywalni dla pracowników, przebudowanie Laboratorium zakładowego, zakupienie i włączenie do eksploatacji 3 kotłów, zmontowanie systemu grzewczego typu „Caliqua”, wymiana większości starych przewodów pary, powietrza i wody centralnego ogrzewania.

Najważniejsze przedsięwzięcia inwestycyjne, zrealizowane w latach 1950 – 1955 to:

- zagospodarowanie hali Nr 1 na oddział wulkanizacji i wylączarek,
- przekształcenie hali „lotniczej” w wydział produkcji metalowej z podstawą i szatniami (wraz z wyposażeniem jej w obrabiarkę),
- rozbudowa stacji transformatorowej,
- wybudowanie oddziału masywów (w 1954 r.),
- przebudowa hali Nr 2,
- rozbudowa kompresorowni,

- zbudowanie prowizorycznej kotłowni,
- rozbudowa stacji doświadczalnej (badania opon),
- wybudowanie i wyposażenie Technikum Przemysłu Gumowego.

W tym okresie zainstalowano na wydziałach produkcyjnych około 100 nowoczesnych maszyn i urządzeń zakupionych w Anglii, NRD, Czechosłowacji i Związku Radzieckim. Były nimi: mieszarki zamknięte, zespoły walcarek podwójnych, prasy oponowe kołpakowe typu Mc Neil, maszyny konfekcyjne do opon, prasy do wulkanizacji dętek, wylączarka filtrująca, walcarka - łamacz do kauczuku, kalander frykcyjny 3-walcowy, kalander kapowy, prasy PWScha, autoklaw, wylączarka do bieżników, prasy hydrauliczne i elektryczne do opon rowerowych. Wprowadzono do produkcji również wiele maszyn, wykonanych w warsztatach stomilowskich. Między innymi wykonano dla oddziału opon rowerowych maszyny konfekcyjne. Rozbudowano warsztat mechaniczny, przystosowując go do budowy we własnym zakresie maszyn i urządzeń produkcyjnych oraz wykonawstwa oprzyrządowania.

W latach 1956 - 60 inwestycje zrealizowane w Zakładzie zapewniały dalszy wzrost zdolności produkcyjnej, a także poprawę warunków pracy.

Oddano do eksploatacji:

- urządzenie do produkcji opon rowerowych drutowych,
- kotłownię z dwoma kotłami parowymi,
- instalację wentylacyjną w oddziale pasów klinowych,
- instalację wentylacyjną w oddziale „guma-metal” i masywów,
- mechaniczny regał do opon surowych,
- maszynę bieżną do badania opon i urządzenie do przebijania opon.

W latach 1961 - 1965 zakupiono dalsze maszyny, w tym 20 pras elektrycznych piętrowych do wulkanizowania opon rowerowych, 5 maszyn konfekcyjnych do opon rowerowych, 1 kalander profilowy, 1 walcarkę. Ponadto wybudowano magazyn naftalenu i benzyny oraz klejownię.

Nakłady inwestycyjne w latach 1966 - 80 wyniosły 1982 mln zł. Ze środków tych zrealizowano m. innymi:

- rozbudowę kotłowni,
- nowy wydział bieżnikowania opon,
- nową walcownię i odważalnię,
- nowoczesną linię do kalandrowania kordów,
- magazyn surowców o pow. 15000 m² w filii w Karolinie,
- budynek socjalny, w którym zlokalizowano szatnie, łaźnie, gabinety specjalistyczne przemysłowej służby zdrowia oraz zakładową służbę administracyjno-socjalną.

W 1979 roku ukończono budowę nowoczesnego wydziału produkcji opon wielkogabarytowych (hala opon gigant).

Zaopatrzenie w surowce

W pierwszych latach powojennych, w „Stomilu” opierano się na technologii wprowadzonej przez firmę „Continental”, co wiązało się z używanymi do produkcji surowcami pochodzenia poniemieckiego. Z biegiem jednak czasu, w oparciu o częściowo przechowane receptury (przez *Tomasza Węclawiaka*), dokonywano stopniowych zmian w technologii. W miarę wymiany surowców aktualizowano specyfikacje.

Do końca 1948 roku stosowano, oprócz kauczuku naturalnego, Bune S3, GRS z dostaw UNRRA oraz radziecki kauczuk SK. Korzystano także z zapasów regeneratu poniemieckiego. Gorzej przedstawiała się sytuacja z kordem. Krajowe zakłady nie produkowały przędzy kordowej z włókien sztucznych, wobec czego powrócono do kordów bawełnianych.

W 1948 roku „Stomil” nawiązał kontakt z Tomaszowską Fabryką Sztucznego Jedwabiu i uzyskał w kwietniu tegoż roku pierwszą partię przędzy jedwabnej kordowej. Przędza ta została przekazana do zakładu w Pabianicach, który wykonał z niej tkaninę kordową, wprowadzoną w „Stomilu” do produkcji seryjnej opon.

Nieregularne były dostawy innych surowców, co powodowało bardzo częste zmiany receptur. Posługiwano się przeważnie sadzą aktywną typu CK IV, półaktywną acetylenową P-1250 i półaktywną piecowa R-300. Z przyspieszaczy w okresie powojennym używano: M, DM, D i Tiuram. Jako środka przeciwstarzeniowego używano stabilizatora AR. W 1951 roku podjęto starania, by uzyskać kord z włókna stilonowego, którego pierwszą partię otrzymano w 1952 r. Kord ten nastęrczał sporo problemów technologicznych, związanych z nadmiernym wydłużaniem się tkaniny kordowej. Problem ten został opanowany po wielokrotnych próbach i produkcję opon na kordach z przędzy produkowanej w Gorzowie (Zakłady „Stilon”) uruchomiono w skali przemysłowej dopiero w 1959 roku.

W 1959 roku fabryka otrzymała pierwszą partię kauczuku butadienowo-styrenowego KER S-3012, wyprodukowanego przez Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu. Pierwszą oponę z tego kauczuku o wymiarach 7.50-20 zwulkanizowano 8 lipca tego roku. Seria wstępna opon z polskiego kauczuku została poddana wnikliwym próbom. Wprowadzono również do produkcji specjalne opony z kordem stilonowym do autobusów San. Zaczęto wprowadzać do produkcji polskie sadze, kredę, kaolin, przyspieszacze i substancje przeciwstarzeniowe oraz regenerat własnej produkcji.

Zagadnienia zbytu i eksportu

Marka „Stomil” była znana w Europie, Azji i Afryce od czasów przedwojennych. Wyroby z emblematem „Stomilu” gwarantowały wysoka

trwałość eksploatacyjną. Dlatego też znalazły one odbiorców zagranicznych również po wojnie.

Eksport opon rozwinięto na większą skalę w latach 1955–60. Obejmował on dostawy pośrednie, które wiązały się z eksportem pojazdów, a także bezpośredni eksport pasków klinowych oraz ogumienia. I tak, Czechosłowacja zakupiła 1800 tys. szt. pasków klinowych, Jugosławia 32000 kompletów ogumienia rowerowego, Turcja 32000 kompletów ogumienia rowerowego i 4100 dętek rowerowych. W 1959 roku wielkość eksportu przekroczyła 14% masy towarowej, wytwarzanej w poznańskim „Stomilu”.

W latach 1961–65 za granicę wysyłano nie tylko opony do samochodów ciężarowych, lecz także opony traktorowe i rolnicze wraz z dętkami oraz opony rowerowe. Przedmiotem eksportu był też regenerat z Zakładu w Bolechowie. Poznański „Stomil” eksportował opony do pojazdów ciężarowych do Jugosławii, Konga i Jordanii, rolnicze – do Jordanii, Czechosłowacji i RFN, pasy klinowe – do Turcji, Jugosławii i NRD, regenerat – do Syrii, Danii, Holandii i Anglii. W latach następnych zmieniały się niektóre kierunki wywozu, ale eksport pasów klinowych trwał nadal.

W latach 1976–80 wyroby PZOS wysyłane były do 14 krajów. W 1977 r. eksport ten obejmował 3,8% produkcji towarowej Zakładu. Dużym sukcesem załogi było umieszczenie w 1977 r. poznańskich opon do samochodów ciężarowych przez amerykański Instytut Transportu w rejestrze Departamentu Transportu USA. Było to równoznaczne z dopuszczeniem ich do eksploatacji w ruchu drogowym zachodniej półkuli i stanowiło otwarcie nowych możliwości eksportowych. Wartość eksportu w 1980 r. wyniosła 81 mln zł obiegowych i stanowiła 5% globalnej wartości produkcji.

Postęp techniczny

W latach 1950–1955 opracowano nową metodę produkcji oprzyrządowania, polegającą na zastąpieniu staliwa przy odlewaniu form przez aluminium i dzielenie form na segmenty. Formy z wkładkami deseniowymi aluminiowymi były nowością i z miejsca zdały egzamin.

W latach 1956–60 w pracowniach Działu Głównego Konstruktora mgr inż. *Zygmunta Beckera* i Głównego Technologa mgr inż. *Henryka Saganowskiego* powstała pierwsza w kraju opona bezdętkowa do samochodu osobowego (rozm. 6.00-16). Osiągnięcie „Stomilu” wyprzedzało możliwości zastosowania tej opony, bowiem Fabryka Samochodów Osobowych nie dysponowała wówczas specjalnymi obręczami do tego typu opon.

W 1956 roku opracowano metodę zapobiegania podwulkanizacji mieszanek gumowych. Wdrożono metodę intensyfikacji procesu upla-

styczniania kauczuku naturalnego. Przez stosowanie peptyzatorów w postaci pięciochlorotiofenolu i soli cynkowej tego związku, uzyskano poza poprawą jednorodności mieszanek, także podwyższenie zdolności produkcyjnych walcowni. Autorami tego osiągnięcia byli: *Henryk Saganowski, Alfons Chmielewski, Jerzy Sell i Andrzej Zimowski*.

Dzięki opracowaniom działu technicznego zakładu zmechanizowano transport między walcarkami podgrzewczymi, a kalandrami i wytłaczarkami. Uproszczone również budowę grzejek samochodowych z całkowitym pominięciem dotychczasowej metody konfekcjonowania. Wprowadzono potokową produkcję mieszanek, bieźników i dętek, skrócono czas wulkanizacji opon samochodowych.

Dla uzyskania większej powierzchni produkcyjnej, wyeliminowania uciążliwych prac ręcznych, jak również polepszenia jakości opon – wprowadzono urządzenia do mechanicznego szorstkowania i smarowania klejem bieźników samochodowych. Prototyp tego urządzenia wykonano w dziale produkcji metalowej „Stomilu”.

W dziale tym zrealizowano w 1960 r. kilka wartościowych urządzeń, m.in. zmechanizowano ręczne prasy do opon rowerowych typu „Korbach”, skonstruowano dwupiętrową prasę wulkanizacyjną do opon rowerowych, zbudowano urządzenie do mechanicznego zasilania mieszarek i kalandra czterowalcowego, a także zmechanizowano mieszanie na walcarkach. Zastosowanie do produkcji opon rowerowych kordu wiskozowego (polskiej produkcji) dało Zakładowi 9 milionów złotych oszczędności w skali roku. W poznańskim „Stomilu” opracowano szereg technologii na wyroby dotąd nie produkowane w Polsce, jak np. pasów do chyżozmianów, pasów pędnych dla fabryk margaryny, opon do widłowych wózków podnośnikowych „Ralk-2”, gum do aparatury medycznej „płuco-serce”.

Pracownicy wydziału Produkcji Metalowej: mgr inż. *Bronisław Kwiatkowski, Władysław Woźniak i Aleksander Głowacki* opracowali, a później opatentowali metodę wytłaczania form wulkanizacyjnych do opon rowerowych na zimno. Do ważniejszych urządzeń, jakie wykonał Wydział w latach 1956–67 należy zaliczyć: urządzenia dla oddziału maszywów, 2 pompy wodne na ciśnienie 150 atm, oplatarkę do węży gumowych (dla Bydgoskich ZPG „Stomil”), piętrowe prasy elektryczne do opon rowerowych, maszynę konfekcyjną do wyrobu pasów klinowych, wyposażenie dla nowego wydziału pasów klinowych itd.

Istotną rolę w rozwoju „Stomilu” odegrały kontakty jego pracowników z fabrykami wyrobów gumowych za granicą. Najbardziej ożywione kontakty „Stomil” utrzymywał ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i NRD. Ponadto jego pracownicy wyjeżdżali do Rumunii, Węgier i Jugosławii. W sumie na przestrzeni lat 1955–61 skorzystało z konsultacji i praktyk zagranicznych ponad 30 osób spośród personelu

technicznego, odwiedzając 12 krajów (nie licząc krajów kapitalistycznych, dokąd wyjeżdżano w celach eksportowych).

Wynalazczość pracownicza oraz współzawodnictwo międzyzakładowe

Działalność wynalazcza została zapoczątkowana w 1945 roku. Powołano do życia Komisję Usprawnień. Pierwsze, szczególnie cenne wnioski zgłosili:

- *Andrzej Białas* – udoskonalenie przy maszynie gumującej drutówki do opon samochodowych,
- *Teodor Czub* i *Jan Boruczkowski* – udoskonalenie pras „Summit” do wulkanizacji dętek samochodowych,
- *Wacław Felisiak* – usprawnienie ekspediowania pasów płaskich,
- inż. *Adam Ignaszewski* – usprawnienie polegające na zastosowaniu łożysk zastępczych.

W 1948 r. powstał w fabryce Klub Techniki i Racjonalizacji. W rok później przewodniczącym klubu został *Piotr Bujny*, który przez wiele lat był najaktywniejszym racjonalizatorem „Stomilu”. W organizowanych co roku konkursach pojawiały się nowe nazwiska racjonalizatorów, m.in.: *Jan Lemański*, *Bolesław Koch*, *Zdzisław Wojtkowiak*, *Kazimierz Podeszwa*, *Stefan Krajenka*, *Józef Macowicz*. Praca tych ludzi doprowadziła do zdobycia przez poznański „Stomil” w 1953 r. przodownictwa w zakresie racjonalizacji w przemyśle gumowym.

W 1953 r. zaczęto wydawać co miesiąc w Poznańskich ZOS „Biuletyn Informacyjny Współzawodnictwa i Usprawnień”. W 1954 r. biuletyn przekształcił się w pismo „Stomilowiec”.

Z ważniejszych osiągnięć racjonalizatorów „Stomilu” wymienić należy: modernizację impregniarki, w wyniku czego uzyskano zwiększenie jej wydajności o 100% i polepszenie jakości impregnowanego kordu oraz usprawnienie maszyny do konfekcji pasów przenośnikowych. Ponadto ulepszono pracę aparatury do rekuperacji benzyny, zwiększając jej uzysk. Uaktywnili się nowi racjonalizatorzy; wśród nich: *Ryszard Mikosza*, inż. *Konrad Wardaszko*, mgr *Jerzy Sell*, inż. *Szułc*, technik *Sołtys*, ślusarze *Kaczmarek* i *Rybnicki*.

W 1954 roku zrealizowano najbardziej wartościowe usprawnienie produkcyjne: agregat do konfekcji taśm przenośnikowych, którego zastosowanie przyniosło Zakładowi 2,5 milion złotych rocznej oszczędności.

W roku 1954 zorganizowano też w fabryce komórkę inżyniera postępu technicznego. Najważniejszymi projektami wynalazczymi, wdrożonymi w latach następnych, były:

- Budowa osnowy opon rowerowych jednowarstwowych o promieniowym układzie nitek kordowych (1961 r.) – twórca inż. *Czestaw*

- Przewoźniak* – efekt ekonomiczny 7,5 mln zł. Usprawienie zarejestrowano w Urzędzie Patentowym.
- Zastosowanie do mieszanek wypełniaczowych pasów klinowych odpadów kordów gumowanych lub pyłu tkaninowego (1967 r.) – twórcy: *Maciej Andreas* i *Michał Kanikowski* – efekt ekonomiczny 21826 tys. zł.
 - Zwiększenie wytrzymałości opon przez zastosowanie kordu wiskozowego o gęstości 105 nitek (1967 r.) – twórcy: *Kazimierz Jarmuż* i *Zdzisław Przybyłek* – efekt ekonomiczny 10277 tys. zł.
 - Wrowadzenie w oponie 8.25–20 D-7 stilon dodatkowych dwóch warstw podkładu zamiast 2 warstw osnowy (1968 r.) – twórcy: *Kazimierz Jarmuż*, *Zdzisław Przybyłek* i *Mieczysław Szymański* – efekt ekonomiczny 10690 tys. zł.
 - Sposób produkcji bieżników do opon typu „Gigant” (1977 r.), twórcy: *Michał Michalski*, *Tadeusz Bielawski*, *Ignacy Staliński*, *Halina Bielicka* i *Piotr Judek* – efekt ekonomiczny 4002 tys. zł.
 - Prasa do wulkanizacji opon bieżnikowanych w formach segmentowych (1978 r.) – twórcy: *Kazimierz Jarmuż*, *Józef Stopa*, *Leopold Oczkowski*.
 - Urządzenie do wulkanizacji kół ogumionych (1979 r.) – twórcy: *Józef Stopa*, *Tadeusz Karpiński*, *Stanisław Besz*, *Zdzisław Przybyłek*, *Bogdan Hącka* + 5 osób z Metalchemu – efekt ekonomiczny 33873 tys. zł.
 - Zmiany technologiczno–konstrukcyjne w budowie ogumienia rozm. 23,5–25 i w pozostałych produkowanych oponach wielkogabarytowych (1980 r.), twórcy: *Zdzisław Przybyłek*, *Kazimierz Jarmuż*, *Tadeusz Kulawiński*, *Stanisław Urbański*, *Andrzej Paplicki*, *Michał Michalski*, *Zenon Urbaniak* i *Władysław Mroczkowski* – efekt ekonomiczny 33671 tys. zł.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego w latach 1949–1980 przedstawiono w tabeli 39

Tabela 39

Lata	1949–1960	1961–1965	1966–1970	1971–1975	1976–1980
Liczba projektów zgłoszonych	2780	698	1050	938	1006
Liczba projektów zastosowanych		384	616	668	770
Uzyskane efekty, tys. zł	20500	16874	69187	78281	113448

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych znajdowały się zawsze w czołówce zakładów przemysłu gumowego. Były one wielokrotnie wyróżniane przez Ministra Przemysłu Chemicznego i Związki Zawodowe:

- w IV kwartale 1952 r. poznański „Stomil” uzyskał pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym i zdobył sztandar przechodni Centralnej Rady Związków Zawodowych,
- w I kwartale 1954 r. załoga poznańskiego „Stomilu” ponownie zwyciężyła we współzawodnictwie międzyzakładowym, zdobywając przechodni sztandar Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz przechodni sztandar Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego,
- w 1955 r. Zakład powtórzył sukces z roku poprzedniego, zdobywając po raz drugi sztandary Centralnej Rady Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Działalność socjalno-bytowa

Bezpośrednio po wyzwoleniu opieka socjalna Zakładu nad pracownikami skoncentrowała się głównie na sprawach aprowizacji i elementarnej pomocy lekarskiej. O zdrowie załogi troszczył się wówczas jeden lekarz – dr *Władysław Twardosz*.

W 1956 r. przybył drugi, zatrudniony w skromnej fabrycznej Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem. W zakładzie powołano referenta do spraw BHP.

W 1949 r. zainstalowano urządzenia wyciągowe oparów tiokolowych i pyłu talku w wydziale wulkanizacji, założono hamulce bezpieczeństwa przy 5 walcarkach, wymieniono instalację elektryczną na niektórych wydziałach, zakupiono 450 szafek na ubranie, wydano sporo sprzętu ochronnego, takiego jak: okulary, hełmy, płaszcze.

W 1950 r. załoga posiadała już ambulatorium, a w 2 lata później działała systematycznie opieka lekarska – powstały gabinety specjalistyczne i zabiegowe. W 1952 r. dla usprawnienia obsługi pracowników powstał przy fabryce oddział zaopatrzenia robotniczego. W tym czasie działały również przedszkole fabryczne i świetlica dziecięca. Były to jednak placówki niewielkie.

W 1959 r. w nowym biurze zlokalizowano Zakład Leczniczo-Zapobiegawczy. Łączna powierzchnia pomieszczeń socjalnych wzrosła z 1855 m² do 6814 m². W późniejszych latach zakładową służbę zdrowia wyposażono w gabinety: chirurgiczny, dermatologiczny, laryngologiczny, neurologiczny, okulistyczny, radiologiczny, stomatologiczny, a także fizykoterapeutyczny i pracownię analityczną. Nad zdrowiem załogi sprawowało opiekę 14 lekarzy, w tym 2 stomatologów, 27 pielęgniarek i osób personelu pomocniczego. Dyżury pielęgniarskie pełniono przez całą dobę.

W 1958 r. urządzono nadmorski ośrodek wczasów pracowniczych w Dziwnowie koło Kamienia Pomorskiego, z którego rocznie korzystało

1300 osób. W 1961 r. przejęto także niewielki ośrodek w Ustroniu Morskim, należący uprzednio do fabryki w Bolechowie, gdzie rocznie spędzało wczasy około 220 pracowników i członków ich rodzin. Niezależnie od tego dla około 140 stomilowców zapewniano wczasy FWP oraz skierowania sanatoryjne. W Czarnkowie (woj. pilskie) organizowano kolonie dla dzieci do lat 14 oraz obozy harcerskie. Z roku na rok wzrastała liczba dzieci pracowników korzystających z tych imprez; w latach 1956–1963 z kolonii letnich skorzystało: w 1956 r. – 120 dzieci, w 1957 r. – 160, w 1960 r. – 260, w 1963 r. – 468 a z obozów harcerskich w 1960 r. – 80 dzieci, a w 1963 r. – 153.

W latach pięćdziesiątych Zakład zapewnił pracownikom 148 mieszkań. W 1958 r. powstała spółdzielnia mieszkaniowa, do której wstąpiło ponad stu pracowników Zakładu, rozpoczęto także budowę domków jednorodzinnych na Osiedlu Warszawskim. Tą drogą uzyskano kilkanaście mieszkań, a dzięki zakupowi sfinansowanemu całkowicie przez PZOS – dalszych 40. Pierwszy spółdzielczy blok przekazano do użytku w r. 1961 r. (przy ul. Strzeleckiej), a w rok później dwa następne (przy ul. Marchlewskiego).

W 1965 r. oddany został do użytku czwarty budynek, wybudowany przez Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” (przy ul. Klonowej). W okresie powojennym liczba mieszkań, przekazanych pracownikom, sięgnęła łącznie 400.

W 1947 roku zorganizowano przy poznańskim „Stomilu” 3-letnią Szkołę Przemysłową, kształcąca fachowców dla Zakładu. Przyjęła ona wkrótce nazwę: „Gimnazjum Przemysłu Gumowego”. W kolejnych latach dokonywano zmian – ostatecznie w 1957 r. szkoła została przekształcona na Technikum Chemiczne Nr 1. Od 1952 roku, kiedy wspomniana wyżej placówka została przeniesiona do nowo wybudowanego obiektu w sąsiedztwie fabryki, rozpoczęła działalność Zasadnicza Szkoła Chemiczna, a następnie Zawodowa Szkoła Przyzakładowa Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”. Wymienione szkoły łącznie wykształciły do 1980 r. około 7 tysięcy absolwentów – gumowców.

Życie kulturalne załogi skupiało się w 1947 r. w tymczasowej świetlicy; z biegiem czasu przeniosło się do wybudowanego w 1958 r. Zakładowego Domu Kultury. W obiekcie z salą widowiskową na 400 miejsc, urządzono w późniejszych latach klubo-kawiarnię pod patronatem organizacji młodzieżowej, izbę pamięci i perspektyw Zakładu oraz salę audiowizualną do celów szkoleniowych, odczytowych itp. W ZDK działały dwa zespoły muzyczne, zespół baletowy i zespół fotografii, sekcje warcibowa i szachowa, mieściła się tutaj również biblioteka z księgozbiorem liczącym 13500 woluminów, a niezależnie działała biblioteka techniczna, posiadająca 7000 książek.

Dom Kultury stał się siedzibą redakcji gazety zakładowej „Stomilowiec”, pisma samorządu robotniczego fabryki. W ciągu 25 lat gazeta zmieniła format, objętość i częstotliwość. Początkowo „Stomilowiec” był miesięcznikiem, w 1980 r. wychodził co 10 dni w nakładzie 5000 egzemplarzy. Redakcja gazety zatrudniała w 1980 r. 3 dziennikarzy. „Stomilowiec” za swoją działalność publicystyczną był wielokrotnie wyróżniany (m.in. Złotą Odznaką ZZPChem). Należał do najstarszych pism zakładowych w kraju.

Długoletnie tradycje ma zakładowa orkiestra dęta, założona przez *Antoniego Frąckowiaka* przed 40 laty. Pomyślana jako zespół spełniający zadania reklamowe, po drugiej wojnie światowej stała się znaną orkiestrą w Poznaniu, koncertując publicznie i uzyskując wyróżnienia w różnego rodzaju eliminacjach zespołów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego. Wyposażona przez macierzyste przedsiębiorstwo w instrumenty oraz mundury, orkiestra stomilowska stała się nieodłączną częścią życia załogi.

Sport, podobnie jak i orkiestra, miał w poznańskim „Stomilu” ponad czterdziestoletnie tradycje. Fabryczny Klub Sportowy powstał w 1935 r. Obliczony był on głównie na propagowanie stomilowskiego ogumienia rowerowego. Przed wojną do największych wyczynów należało zdobycie w 1936 r. mistrzostwa Polski w jeździe drużynowej na torze kołarskim, zaś w 1937 r. – zdobycie 4 miejsca przez *Edmunda Baranka* w mistrzostwach Polski na szosie.

W 1956 r. stomilowscy kajakarze zdobyli drużynowe mistrzostwo Polski. W 1973 r. kolejarze wywalczyli wicemistrzostwo świata juniorów w jeździe drużynowej juniorów (*Piotr Dobraszek* i *Zbigniew Pięta*). Poznański Stomilowiec *Andrzej Kaczmarek* uczestniczył trzykrotnie w Wyścigu Pokoju oraz innych imprezach międzynarodowych. Wspólnie z *Zygmuntem Skrzypkiem* zdobył w 1971 r. mistrzostwo Polski w jeździe parami, powtarzając ten sukces 2 lata później w parze z *Jackiem Świętkiem*. *Tadeusz Rybarczyk* – kartingowiec KS „Stomil” – przez wiele lat startował w barwach narodowych, zdobywając czterokrotnie dla swego klubu wicemistrzostwo Polski, otrzymując tytuł Mistrza Sportu.

Dyrektorzy i ich zastępcy do 1980 r.

Dyrektorzy Naczelni:	inż. <i>Kazimierz Obrębski</i>	1945
	<i>Jan Maciniak</i>	1945 – 1948
	<i>Zdzisław Wójcik</i>	1948
	<i>Piotr Jewpak</i>	1949 – 1956
	inż. <i>Henryk Olejniczak</i>	1956 – 1957
	mgr inż. <i>Władysław Leonhard</i>	1957 – 1962
	<i>Tadeusz Gorączniak</i>	1962 – 1968

	mgr inż. <i>Stanisław Cyran</i>	1968 – 1974
	mgr inż. <i>Maciej Andreas</i>	1974 – 1980
	dr inż. <i>Józef Stopa</i>	1980 – nadal.
Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych:	inż. <i>Franciszek Trochimowski</i>	1945 – 1951
	inż. <i>Tadeusz Grzędzielski</i>	1951 – 1954
	mgr inż. <i>Władysław Leonhard</i>	1954 – 1957
	mgr inż. <i>Czesław Przewoźniak</i>	1957 – 1966
	mgr <i>Jerzy Sell</i>	1966 – 1972
	dr inż. <i>Józef Stopa</i>	1972 – 1980.
Dyrektor Zakładu w Bolechowie	<i>Zenon Jeluk</i>	1945 – 1961.
Zastępca Dyrektora w Bolechowie ds. Technicznych	<i>Witold Nowacki</i>	1945 – 1961.

W opracowaniu wykorzystano publikacje: XXXV lat ZPGum. „Stomil” – Poznań 1964 r.; Ze „Stomilem w świat” 1928–1978 – Poznań 1978 (według opracowania *Czesława Kuszewskiego* i *Wiesława Porzyckiego*); informacje przesłane przez Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”.

Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”

Rozwój Zakładu

Decyzję odbudowy fabryki podjęto w 1946 roku. Maszyny znalezione w fabrykach koncernu IG Farbenindustrie – Leverkusen (w angielskiej strefie okupacyjnej). Po zaspokojeniu pretensji zgłoszonych przez angielską firmę Francis Shaw i uregulowaniu należności za udzielony przed wojną kredyt, w 1948 r. przystąpiono do rewindykacji maszyn i urządzeń. Pod koniec 1949 roku nastąpił rozruch zakładu, a w kwietniu 1950 roku powołane zostały do życia samodzielne Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe – Wytwórnia Nr 2 w Dębicy, które podjęło normalną pracę. Produkowano wówczas 350 sztuk opon na dobę. Opony oznaczano własnym znakiem firmowym „DEGUM”.

Od 1972 roku przedsiębiorstwo przyjęło nazwę „Dębickie Zakłady Przemysłu Gumowego Stomil”. Od 1978 r. zakład otrzymał nazwę „Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”. Wraz z rozwojem polskiego przemysłu motoryzacyjnego i transportu samochodowego, a tym samym stałym zwiększaniem się zapotrzebowania na krajowe ogumienie, produkcja dębickiego „Stomilu” rozwijała się i rozszerzała.



Fot. 10. Wejście do Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” (brama osobowa)

Rozpoczęcie produkcji w 1950 roku miało miejsce w jednej hali produkcyjnej. Przez cały okres działalności Zakładu prowadzony był proces inwestycyjny:

- w latach 1953–1955 wybudowano walcownię (tzw. stara walcownia) oraz elektrociepłownię,
- w latach sześćdziesiątych wybudowano nowe hale produkcyjne, w których rozpoczęto produkcję opon i dętek rowerowych, przejętych z Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”,
- jednocześnie prowadzone były prace modernizacyjne parku maszynowego, co spowodowało konieczność uruchomienia produkcji niektórych maszyn i części zamiennych w ramach działań antyimportowych. W 1970 r. przystąpiono do realizacji zadań dla zapewnienia mediów technologicznych i ciepła. Rozpoczęto I etap budowy elektrociepłowni II – 3 kotły OR-32. Wartość – 63,8 mln zł.

Najpoważniejszy rozwój i modernizacja Dębickich Zakładów Opon Samochodowych wiązał się z programem intensyfikacji produkcji do 3,5 mln opon. Program ten realizowano w latach 1971 – 1975. W ramach tego zadania dokonano częściowej wymiany maszyn i urządzeń do konfekcji oraz wulkanizacji opon, a także wybudowano:

- magazyn sadzy i magazyny innych surowców,
- stację doświadczalną,
- magistrale gorącej wody technologicznej,
- oczyszczalnię ścieków sanitarnych,
- magistralę centralnego ogrzewania i estakady,
- rozbudowano i zmodernizowano walcownię.

Wartość kosztorysowa przedsięwzięcia wynosiła 366,6 mln zł. W związku z przejęciem produkcji dętek samochodowych z Poznańskich i Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych rozpoczęto 1 września 1973 r. budowę centralnej wytwórni dętek. Zdolność produkcyjna – 7,5 mln szt. dętek; wartość kosztorysowa 1809 mln zł.



Fot. 11. Fragment hali wulkanizacji opon radialnych DZOS

W 1974 r. rozpoczęto budowę wytwórni osobowych opon radialnych o zdolności produkcyjnej 2650 tys. szt. opon. Zadanie ukończono w 1976 roku; wartość kosztorysowa – 1949 mln zł. W ramach programu rozwoju i modernizacji produkcji powstawały obiekty socjalne i towarzyszące:

- budownictwo mieszkaniowe,
- żłobek i 2 przedszkola,
- ośrodki wypoczynkowe w Ustroniu, Smereku i Mielnie oraz wypoczynku sobotnio-niedzielnego w Jaworzu,
- Zakładowy Dom Kultury,
- obiekty sportowe,
- 3 hotele pracownicze,
- przedpole wraz z zajezdnią autobusów, brama towarowa z wagą samochodową, brama osobowa wraz z budynkiem dla działu sprzedaży i eksportu,
- przyzakładowa przychodnia lekarska wraz z pracownią rtg.

Rozwój przedsiębiorstwa określa wartość majątku i wartość produkcji w ostatnim dziesięcioleciu (tab. 40)

Tabela 40

Rok	1970	1975	1980
Wartość majątku	1095 mln zł	1700 mln zł	4998 mln zł
Wartość produkcji	2741 mln zł	3515 mln zł	8079 mln zł

Profil produkcyjny Zakładu

Dębickie Zakłady Przemysłu Gumowego rozpoczęły swą działalność od wytwarzania w 1950 r. 350 opon na dobę; roczna produkcja wyniosła ponad 42000 szt. opon. Wstępny projekt rozbudowy przewidywał zdolność produkcyjną rzędu 588 tys. opon rocznie. Już jednak w 1960 roku zdolność ta wyniosła 1780 tys. opon.

W 1960 roku w Zakładzie produkowano opony osobowe, ciężarowe, ciągnikowe, rolnicze i motocyklowe oraz dętki do produkowanego asortymentu opon z wyjątkiem dętek do opon rolniczych. Od 1961 roku profil produkcyjny rozszerzył się o dętki rowerowe, których produkcja wynosiła ponad 4 mln szt.

W 1964 roku uruchomiono produkcję opon rowerowych. Asortyment ten przeniesiono z Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych. W pierwszym roku wyprodukowano 550 tys. sztuk, a już w dwa lata później osiągnięto blisko 6 mln sztuk.

W 1966 roku rozpoczęto produkcję dętek rolniczych, wykonując 70 tys. sztuk, a w dwa lata później osiągnięto wielkość 213 tys. szt. Od roku 1976 rozszerzono produkcję Zakładu o opony i dętki motorowerowe.

W latach 1961 – 70 roczna zdolność produkcyjna dębickiego „Stomilu” wynosiła 2560 tys. kompletów ogumienia trakcyjnego, 7 milionów szt. opon rowerowych oraz 8 mln szt. dętek rowerowych. Opony do samochodów Polski Fiat 125p i Polski Fiat 126p produkowano na licencji firmy Uniroyal. Zaczęto je wytwarzać w konstrukcji radialnej pod koniec 1976 r. w nowo wybudowanym obiekcie produkcyjnym. Od 1978 roku Dębickie ZOS „Stomil” stały się jedynym producentem dętek, gdyż w ramach specjalizacji produkcji oponiarskiej – produkcję dętek skoncentrowano w dębickim „Stomilu”.

W latach siedemdziesiątych zostały największym w kraju producentem ogumienia. Ogólny tonaż produkowanych w 1980 r. wyrobów wyniósł 67346 ton. Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” nastawione były głównie na produkcję opon osobowych, lekkich rolniczych i lekkich ciężarowych. Poza tym były monopolistą w produkcji ogumienia motocyklowego i rowerowego oraz monopolistą w produkcji dętek wszystkich asortymentów. W 1980 roku wyprodukowano 5449 tys. szt. opon, w tym 3573 tys. szt. opon osobowych, co stanowiło 65,5% ogółu produkcji. Wyprodukowano też 457 tys. szt. opon ciężarowych lekkich i 618 tys. szt. i opon rolniczych.

Centralna Wytwórnia Dętek wyprodukowała 6435 tys. dętek wszystkich rozmiarów, a Wydział Rowerowy wykonał 6812 tys. szt. opon rowerowych i motorowerowych i 8390 tys. szt. dętek. Rozwój produkcji Dębickich Zakładów Opon Samochodowych przedstawiono w tabeli 41.

Tabela 41

Produkcja	Produkcja, tys. sztuk						
	1950	1955	1960	1965	1970	1975	1980
Opony, ogółem	42,7	285,9	1530,2	2407,2	2495,2	3457,7	5449,1
w tym:							
- osobowe			522,5	595,6	753,2	1432,3	3572,9
- ciężarowe			515,9	856,1	770,2	526,4	457,4
- ciągnikowe			54,0	206,4	81,9	201,8	309,0
- rolnicze			53,2	145,8	412,9	639,1	617,6
- motocyklowe			384,5	603,3	476,9	519,5	329,6
- pozostałe						138,5	162,6
Dętki, ogółem	55,2	291,0	1445,9	2514,7	2698,9	3629,3	6434,9
Opony rowerowe				3687,0	5387,3	6800,0	6811,9
Dętki rowerowe				5098,8	6782,8	9241,3	8389,8
Tonaż produkcji	385	4983	30937	52708	51864	54912	67346

Zagadnienia zbytu i eksportu

Większość produkcji Dębickich ZOS „Stomil” przeznaczona była na kooperację z przemysłem motoryzacyjnym oraz z przemysłem maszyn

rolniczych. Dostawy opon i dętek pokrywały potrzeby producentów samochodów osobowych – fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie (Fiat 125p, Polonez), Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Białymostku Białej i Tychach (Fiat 126p i Syrena), producentów maszyn i urządzeń rolniczych oraz ciągników, motocykli, motorowerów i rowerów. Dębicki „Stomil” rozwinął także produkcję ogumienia do wózków akumulatorowych i innych środków transportu wewnętrznego. W latach 1953 – 60 jakość produkowanych wyrobów osiągnęła poziom pozwalający na eksport ogumienia. Pierwszymi zagranicznymi odbiorcami były Indie i Jugosławia. Wartość dostaw eksportowych w pierwszym okresie osiągnęła poziom 2,5 mln zł dewizowych rocznie.

Od lat siedemdziesiątych produkcja eksportowa zaczęła intensywnie wzrastać, osiągając w 1976 roku wartość 34,5 mln zł dewizowych. W dębickim „Stomilu” eksport objął ponad 40 asortymentów ogumienia, wysyłanego do 30 krajów. W roku 1980 Zakład eksportował około 40 procent produkowanego ogumienia rowerowego oraz od 4 do 6 procent produkowanego ogumienia trakcyjnego (do samochodów osobowych, ciężarowych i rolniczych). Szczególnie wysokie uznanie u odbiorców zagranicznych uzyskało ogumienie rowerowe. Produkcję tę zaczęto w „Stomilu” w pierwszych latach sześćdziesiątych. Konstrukcja i technologia ogumienia rowerowego nie odbiegała od poziomu najlepszych wyrobów na świecie. Dodatkowym walorem opon rowerowych był ich estetyczny wygląd, szeroka paleta kolorystyczna, duży asortyment i dostosowana do życzeń odbiorców rzeźba bieżników.

Asortyment rozmiarowy dętek rowerowych pokrywał się z asortymentem opon. Wdrożona nowoczesna technologia produkcji dętek z kauczuku butylowego pozwalała na uzyskiwanie wyrobów najwyższej jakości. Dętki z kauczuku butylowego charakteryzowały się co najmniej sześciokrotnie mniejszą przepuszczalnością powietrza w porównaniu z dętkami wykonywanymi z innych kauczuków.

Ogumienie osobowe eksportowano do Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji, Francji, Iraku i Iranu oraz na Węgry, do CSRS i Rumunii. Ogumienie traktorowe i rolnicze sprzedawane było do Francji. Zakład związany był wielokrotnymi umowami z jednym z najpoważniejszych producentów rowerów w Anglii – firmą Raleigh, do której dostarczał ogumienie rowerowe na pierwsze wyposażenie wyrobów tej firmy. Opony rowerowe sprzedawane były również do Kanady, Wenezueli i Kolumbii.

Asortyment ten był jedną z najmocniejszych pozycji w eksporcie Dębicy – miał ustaloną dobrą markę ze względu na wysoką jakość opon oraz elastyczne przystosowywanie się Zakładu do wymagań rynku. Opony osobowe również również pozytywnie oceniane pod względem jakości, mogły być eksportowane w znacznie większych ilościach. Jednakże zarysowujący się coraz bardziej poważny deficyt tych opon na rynku

krajowym uniemożliwił Zakładowi postawienie większych ilości opon do dyspozycji handlu zagranicznego.

Zatrudnienie

Kolejne, dość szybko następujące po sobie etapy rozbudowy Zakładu powodowały, że liczba zatrudnionych pracowników gwałtownie rosła. W pierwszym po wyzwoleniu roku produkcji (1950) załogę fabryki stanowiło 413 pracowników, w tym 363 robotników produkcyjnych. Pod koniec planu 6-letniego stan załogi podwoił się, osiągając blisko tysiąc zatrudnionych.

W 1960 roku zatrudniano 2361 pracowników. Personel inżynieryjno-techniczny stanowił 10% liczby robotników. W 1966 roku ogólna liczba pracowników wyniosła 4000 i na tym poziomie utrzymywała się do 1971 roku. W związku z dalszą intensywną rozbudową zakładu, zatrudnienie zwiększyło się do prawie 5000 osób w 1975 r. i 6000 w 1977 r., żeby dojść do liczby 7548 pracowników w 1980 r. Rosła również ilościowo grupa pracowników inżynieryjno-technicznych, sięgając w 1980 r. 11,8% w stosunku do robotników grupy przemysłowej. Wskaźnik ten nie wydawał się zawyżony, ponieważ Dębickie Zakłady Opon Samochodowych posiadały własną, dużą jak na fabryki przemysłu gumowego, elektrociepłownię, spore warsztaty mechaniczne (remontowy i produkcji form i oprzyrządowania), stację doświadczalną oraz biuro konstrukcyjne i zakładowe laboratorium badawcze – późniejszy Zakładowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy.

W tabeli 42 przedstawiono liczby obrazujące zatrudnienie w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w latach 1950 – 80.

Tabela 42

Rok	Zatrudnienie ogółem	W tym:		
		robotnicy grupy przemysłowej	personel inżynieryjno-techniczny	pozostali pracownicy
1950	413	363	25	25
1955	927	671	128	128
1960	2361	1850	180	331
1965	3768	3169	267	332
1970	3990	3230	374	386
1975	4928	4045	464	419
1980	7548	5923	698	927

Baza badawczo-doświadczalna i postęp techniczny

Od początku wznowionej działalności produkcyjnej, Dębickie Zakłady Opon Samochodowych rozwijały własne zaplecze naukowo-badaw-

cze. Początkowo było to Zakładowe Laboratorium Badawcze, wyodrębnione z zakładowego laboratorium. Było ono wyposażone w odpowiednie laboratoryjne urządzenia produkcyjne oraz w aparaturę kontrolno-badawczą, niezbędną do badania projektowanych nowych opon i dętek. Z Laboratorium współpracowała stacja doświadczalna, zorganizowana w 1966 r., wyposażona w specjalistyczną aparaturę do badania gotowego ogumienia. W stacji doświadczalnej poddawano obserwacji i badaniom ogumienie z partii prototypowej i skali półtechnicznej. Obok badań opon na maszynach bieżnych prowadzono badania eksploatacyjne na własnych samochodach doświadczalnych.

Dla zwiększenia liczby obserwowanych opon badania prowadzono na samochodach użytkowników prywatnych lub państwowych, działających na zasadzie umowy z Zakładem i zobowiązanych do przestrzegania warunków eksploatacji opon określonych przez Stację Doświadczalną.

Zaplecze naukowo-badawcze dębickiego „Stomilu”, przemianowane pod koniec lat sześćdziesiątych na Zakładowy Ośrodek Badawczo-Rozwojowy, ściśle współpracowało z branżowymi placówkami naukowo-badawczymi, a mianowicie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu w dziedzinie konstrukcji i technologii opon i dętek oraz z Instytutem Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie w dziedzinie surowców i materiałów do produkcji ogumienia. Poza tym współpracowało z Instytutem Pojazdów Samochodowych i Silników Spalinowych Politechniki Krakowskiej w dziedzinie badań właściwości jezdnych ogumienia; z Instytutem Obróbki Skrawaniem i Odlewnictwa w Krakowie w dziedzinie nowych technologii produkcji form wulkanizacyjnych i osprzętu oraz z Instytutem Maszyn Matematycznych w dziedzinie stosowania elektronicznej techniki obliczeniowej do projektowania i badania ogumienia. Dębicki „Stomil” współpracę nawiązał też z Automobilklubem Polskim, która przyniosła Zakładowi wiele korzyści. Kontakt ten rozpoczął się już w latach pięćdziesiątych.

Rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne ogumienia były nie tylko sprawdzane we własnej stacji doświadczalnej i podczas badań drogowych, ale również poddawane były próbom eksploatacyjnym w imprezach sportowych, rajdach i wyścigach samochodowych. Polscy rajdowi kierowcy na samochodach wyposażonych w opony „Stomilu” uczestniczyli w najbardziej znanych i trudnych rajdach międzynarodowych takich jak Rajd Monte Carlo czy Safari. Dla zintensyfikowania badań eksploatacyjnych ogumienia, Dębickie Zakłady Opon Samochodowych organizowały co roku, począwszy od 1973 r. międzynarodowy zimowy rajd samochodowy „Stomil”. Powołano do życia Automobilklub „Stomil”, zrzeszający około 300 członków, a wśród wielu kwalifikowanych kierowców rajdowych. Współpraca z Automobilklubem dostar-

czała konstruktorom i technologom ogumienia cennych informacji wykorzystywanych przy opracowywaniu nowych konstrukcji opon i doskonalenia stosowanych technologii. Postęp techniczny, ogólnie rzecz biorąc, nakierunkowany był na wymienione dwie dziedziny działalności.

Konstrukcja ogumienia nadała za światowymi rozwiązaniami i przeszła wszystkie fazy rozwoju konstrukcji opon, jakie wystąpiły w ciągu minionych lat. Pierwsze opony wykonywane były w wersji klasycznej o krzyżowym układzie nitek kordu wiskozowego. Stopniowo rozpoczęto wprowadzanie kordu poliamidowego. W początku lat siedemdziesiątych nastąpił przełom w konstrukcji opon osobowych. Dębickie Zakłady we współpracy z Centralnym Laboratorium Oponiarskim przystąpiły do opracowywania konstrukcji opon radialnych. Były to opony 165SR-13 do Polskiego Fiata 125p.

Konstrukcja oparta była na kordzie wiskozowym z opasaniem z wiskozy wysokomodułowej. Fazą przejściową przed całkowitym opanowaniem produkcji opon radialnych była opona opasana 165 B-13, której produkcję można było uruchomić na posiadanym parku maszynowym. Opona radialna, oznaczona symbolem D-90, przeszła pozytywnie wszystkie próby w stacji doświadczalnej i próby eksploatacyjne i poddana została na końcu najcięższej próbie. Była to próba bicia rekordu szybkości przy nieprzerwanej jeździe na autostradzie. Opony dębickie zamontowane na Polskim Fiacie 125p pobiły w tej próbie trzy rekordy świata – na dystansie 25 tys. km, 25 tys. mil i 50 tys. km. Po tym wyczynie opony otrzymały fabryczną nazwę „Rekord”. Są one do tej pory produkowane w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych.

Dalszym etapem doskonalenia konstrukcji opon był zakup licencji na produkcję opon osobowych od firmy Uniroyal. Licencja umożliwiła produkcję nowocześniejszej generacji opon. Były one w wersji radialnej z osnową z kordu wiskozowego i opasaniem z kordu stalowego. Rozpoczęto produkcję ogumienia do Polskiego Fiata 125p i Poloneza w wersji dętkowej i bezdętkowej oraz do Polskiego Fiata 126p. Opony te cechowano symbolem D-124.

Dalsze działania miały charakter rozszerzania technologii i konstrukcji licencyjnej już na podstawie własnych doświadczeń dębickich konstruktorów i technologów przystosowujących produkcję do krajowych warunków. Następowo stopniowo wprowadzanie surowców krajowych, a w dziedzinie konstrukcji wprowadzono nową rzeźbę bieżnika błotno-śniegową. W innych asortymentach ogumienia działanie służb technicznych szło w kierunku poprawienia parametrów użytkowych opon, a przede wszystkim wydłużenia przebiegów eksploatacyjnych.

Wszędzie tam, gdzie było to możliwe, wprowadzano surowce produkcji krajowej, eliminując import. Pełnym powodzeniem zakończyło się

wprowadzanie krajowego kauczuku syntetycznego, krajowych sadz i radzieckiego kauczuku butylowego.

Wielkim osiągnięciem dębickich technologów było wprowadzenie kordu poliamidowego do opon rowerowych. Opanowanie tej trudnej technologii umożliwiło zakładom zawarcie wieloletniej umowy eksportowej z angielską firmą Raleigh. Dębicki „Stomil” był w owym czasie jedynym w Europie zakładem produkującym opony rowerowe na kordzie poliamidowym.

Ruch wynalazczy

Mocnym punktem działalności technicznej Dębickich Zakładów Opon Samochodowych był ruch wynalazczy. Był on dobrze kierowany, cieszył się poparciem kierownictwa Zakładu i dawał każdego roku duże efekty ekonomiczne.

Już w pierwszym po wyzwoleniu roku działalności, zgłoszono 15 projektów racjonalizatorskich, z których w produkcji zastosowano 9, uzyskując efekty ekonomiczne rzędu 120 tys. złotych. Twórcami pierwszych projektów byli: *Franciszek Falenta*, *Bartłomiej Biłski*, *Emil Wiktor* i *Eugeniusz Łabno*. W następnych latach liczba zgłaszanych i zastosowanych projektów wynalazczych, oraz uzyskanych efektów ekonomicznych, stale rosła, osiągając w 1955 roku 305 zgłoszonych i 227 zastosowanych oraz blisko 1300 tys. zł efektów.

Ilustrację rozwoju wynalazczości pracowniczej w latach 1949 – 1980 przedstawiono w tabeli 43.

Tabela 43

Rok	Liczba projektów zgłoszonych	Liczba projektów przyjętych	Efekty ekonomiczne zł	Wyplacone wynagrodzenie twórcom, zł
1949	1	1	54000	2600
1950	15	9	120000	8650
1955	305	227	1608596	132000
1960	92	45	2879214	79183
1965	131	88	2234400	182155
1970	195	139	19825200	617916
1975	214	166	18657300	947977
1980	381	345	57201000	3057000

W miarę rozwoju ruchu wynalazczego powstała konieczność ujęcia go w formy bardziej zorganizowane i ukierunkowane na rozwiązywanie istotnych dla przedsiębiorstwa problemów konstrukcyjnych, technologicznych, surowcowo-materiałowych oraz bezpieczeństwa pracy. Tak zrodziła się idea wydawania programów zawierających problemy wymagające rozwiązania. Jako jedna z pierwszych w kraju i pierwsza

w branży, dębicka komórka wynalazczości rozpoczęła w 1963 r. wydawanie programów, w których precyzowano tematy – problemy do rozwiązania przez wynalazców i racjonalizatorów. Tematyka ta aktualizowana była corocznie przez wszystkie służby techniczne zakładu. O trafności tematycznego kierowania rozwojem ruchu wynalazczego i dodatkowego nagradzania twórców projektów świadczy wysoki procent wykorzystania tematyki zawartej w programach, wynoszący 65–75%. Od wielu lat Dębickie ZOS organizowały równolegle różnego rodzaju konkursy wewnątrzzakładowe, średnio rocznie 5–6 konkursów, między innymi na: debiut racjonalizatorski, kobieta racjonalizatorem, najaktywniejszy racjonalizator roku, poprawa warunków BHP itp.

Zgłaszane przez młodzież dębickiego „Stomilu” w ramach turnieju młodych mistrzów techniki projekty, uzyskiwały wysokie oceny na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Przykładem może być projekt dokonany przez młodego robotnika *Tadeusz Buszka* dotyczący uniwersalnego uchwytu do frezów palcowych, który uzyskał nagrodę Zarządu Głównego ZSMP.

Dębicki „Stomil” jako pierwszy w resorcie chemii wprowadził giełdy racjonalizatorskie. O poziomie dokonywanych projektów wynalazczych świadczy liczba zgłoszeń do Urzędu Patentowego PRL. W latach 1951 – 1975 zgłoszono w Zakładzie 16 wynalazków i 4 wzory użytkowe, uzyskując 8 patentów i 4 prawa ochronne. W latach 1976 – 1980 zgłoszono w Zakładzie 17 wynalazków i 11 wzorów użytkowych, uzyskując 6 patentów i 3 prawa ochronne, przy czym większość zgłoszeń została dokonana w latach 1978 i 1979.

Wzrastały efekty ekonomiczne, przypadające na jeden przyjęty i zastosowany projekt wynalazczy. W latach 1951 – 1960 na jeden zastosowany projekt przypadało średnio 10,4 tys. zł efektów; w latach 1961–1970 przypadało już 80,5 tys. zł, a w latach 1971 – 1980 wzrosło do 143,5 tys. zł. Świadectwem rosnącej wartości technicznej i ekonomicznej zgłaszanych i zastosowanych projektów wynalazczych były kwoty wypłacanych wynagrodzeń twórcom tych projektów.

Średnie wynagrodzenie za jeden zastosowany projekt w latach 1951 – 1960 wynosiło 690 zł, w latach 1961 – 1970 wynosiło 3200 zł, a w latach 1971 – 1980 wynosiło 6780 zł. Warto dodać, że suma wypłacanych w 1980 r. wynagrodzeń wyniosła 3396 tys. zł. Do czołowych, najaktywniejszych racjonalizatorów, którzy mieli na swych kontaktach wiele zgłoszonych i zastosowanych projektów wynalazczych należeli:

- w latach 1951 – 1960
 - *Edmund Łukaszewski* – 60 zgłoszonych i 41 zastosowanych projektów,
 - *Eugeniusz Małozieć* – odpowiednio 58 i 39,
 - *Jan Buch* – odpowiednio 48 i 36,
- w latach 1961 – 1970

- *Bolesław Berek* – 38 zgłoszonych i 31 zastosowanych projektów,
- *Zbigniew Łukaszewski* – odpowiednio 36 i 31,
- *Bronisław Wójcik* – odpowiednio 34 i 26,
- w latach 1971 – 1980
- *Stanisław Bączek* – 98 zgłoszonych i 83 zastosowanych projektów,
- *Zbigniew Łukaszewski* – odpowiednio 65 i 52,
- *Roman Krzemień* – odpowiednio 60 i 45.

Na przestrzeni minionych lat Dębicki „Stomil” włączał się zawsze do współzawodnictwa oraz konkursów w dziedzinie wynalazczości pracowniczej organizowanych na szczeblu ogólnokrajowym, wojewódzkim, resortowym i branżowym uzyskując czołowe lokaty i związane z nimi nagrody, dyplomy oraz wyróżnienia. Również wynalazcy i racjonalizatorzy dębickich ZOS brali aktywny udział w organizowanych co-rocennie turniejach młodych mistrzów techniki uzyskując:

- w 1969 r. – II nagrodę w konkursie „B” na najlepszy projekt wynalazczy zgłoszony w ramach „Turnieju 69” (*Teresa Drozd-Kowalewska* i *Stanisław Rusin*);
- w 1970 r. zakład otrzymał I nagrodę NOT za projekt wynalazczy dotyczący intensyfikacji produkcji dętek rowerowych formowych, zaś młodzieży twórcy otrzymali za swe projekty jedną I nagrodę oraz dwie III nagrody w konkursie młodych mistrzów techniki;
- w 1978 r. przyznano wyróżnienia i nagrody w turnieju młodych mistrzów techniki: *Stanisławowi Pazdanowi* za projekt dotyczący uruchomienia produkcji ogumienia motocyklowego oraz *Marii Szajneckiej* za projekt dotyczący modernizacji instalacji elektrycznej wyłaczarki pięciowylotowej.

Lata 1978 i 1979 były szczególnie pomyślne dla Dębickich ZOS „Stomil”, ponieważ wówczas zakład zajął trzy I miejsca w skali województwa tarnowskiego, a mianowicie:

- we współzawodnictwie o najaktywniejszy zakład w latach 1978 i 1979;
- we współzawodnictwie na najaktywniejszego racjonalizatora w grupie robotników (*Stanisław Bączek*) w latach 1978 i 1979;
- we współzawodnictwie na najaktywniejszego racjonalizatora w grupie pracowników inżynieryjno-technicznych (inż. *Roman Olech*) w 1979 r.

Integralną częścią ruchu wynalazczego w dębickich ZOS był Klub Techniki i Racjonalizacji. Został on założony w 1950 r. Z inicjatywy Klubu powołano doradców technicznych, udzielających pomocy twórcom projektów wynalazczych. Klub organizował wycieczki wynalazców i racjonalizatorów do innych zakładów, w tym także do bratnich zakładów na terenie CSRS i NRD.

W 1980 r. Zakładyy KTIR liczył 1270 czonków – z jego ramienia działało 8 doradców technicznych różnych specjalności. Zarząd Główny Związku Zawodowego Chemików przyznał dębickiemu KTIR I miejsce w 1976 roku oraz III miejsce w 1978 r. za działalność klubu.

Gospodarka energetyczna i ochrona środowiska

Rozwój zakładowej energetyki był ściśle związany z rozwojem Zakładów. W początkowym okresie działalności Zakładów energetykę tworzyły bardzo prymitywne obiekty i urządzenia: zaopatrywanie w wodę odbywało się poprzez czerpanie jej ze studni głębinowych, zlokalizowanych wzdłuż prawego brzegu rzeki Wisłoki. Później, kiedy wydajność studni była za mała w stosunku do potrzeb, wybudowano prowizoryczne ujęcie wody na rzece Grabince, lewym dopływie Wisłoki, z którego dodatkowo pobierano wodę.

W tym czasie (rok 1950) nie operowano jeszcze pojęciem „ochrona środowiska”, i cała ilość ścieków przemysłowych i sanitarnych była odprowadzana bezpośrednio do rzeki Wisłoki. Gospodarka cieplna – para, gorąca woda, ogrzewanie – oparta była na dwóch starych lokomotywach kolejowych ustawionych w rejonie obecnej stacji sprężarek Nr 1. Sprężone powietrze produkowano za pomocą wysłużonych, w większości przedwojennych sprężarek produkcji krajowej typu TR-35, M-65 oraz amerykańskich firmy Ingersoll. Te prymitywne urządzenia dały podstawę obecnej wielkiej energetyce, bowiem wraz z decyzjami rozbudowy fabryki, musiał następować postęp i rozwój obiektów energetycznych.

W latach 1954 – 57 przekazano do eksploatacji elektrociepłownię, w której zainstalowano 5 kotłów parowych OSR-16, turbozespół TP-2, oraz stację ciepłowniczą centralnego ogrzewania. Zlikwidowano wysłużone lokomotywy. Po uruchomieniu wytwórni ogumienia rowerowego w latach 60. zainstalowano dodatkowo 3 sprężarki produkcji francuskiej typu HB. Następnie zainstalowano drugi turbozespół „Lang” o mocy 2,6 MW, rozbudowano stację ciepłowniczą CO i przekazano do eksploatacji centralną stację przygotowania ciepłej wody do mycia, eliminując w ten sposób dziesiątki lokalnych podgrzewaczy wody. Wybudowano równocześnie podstawowe ujęcie wody dla Zakładów, w skład którego weszły: jaz na rzece Wisłoce, gwarantujący spiętrzenie wody, 3 osadniki powstałe po zaadaptowaniu dolów powyroboiskowych żwiru i rurociągi dosyłowe. W ten sposób Zakłady posiadały już dwa ujęcia wody: na rzekach Grabince i Wisłoce, z których lewarami kierowano wodę do pompowni Nr 1 przy ul. 1 Maja – podstawowego źródła zasilania w wodę.

Równoległe z rozwojem zakładów i towarzyszącym mu rozwojem energetyki, powstawały obiekty, których zadaniem była ochrona środo-

wiska. Była to oczyszczalnia ścieków sanitarnych i przemysłowych. W kotłowni elektrociepłowni zainstalowano cyklonowe odpyłacze spalin. W latach 1974 – 76 wybudowano nową elektrociepłownię EC-II. W ramach dalszej rozbudowy Zakładów wybudowano nowe ujęcie wody powierzchniowej w rejonie rzeki Wisłoki, pompownię I i II obiegu, stanowiące podstawowe źródło zasilania zakładów w wodę. Pracująca od początku istnienia Zakładów pompownia Nr 1 stała się rezerwowo-awaryjnym źródłem zasilania.

Nowe urządzenia wybudowane na terenie Zakładów: stacja filtrów i pompownia II obiegu umożliwiły wyłączenie z eksploatacji stacji filtrów i pompowni wody zlokalizowanych z lewej strony Wisłoki. Wykonano jednocześnie szereg prac modernizacyjnych obiektów i urządzeń energetycznych, m.in. nieczynną stację filtrów adaptowano na stację wody pitnej dla DZOS „Stomil”, odciążając znacznie wodociągi miejskie. Nadwyżki produkowanej wody skierowano do Kombinatów Rolno-Przemysłowego „Igłopol” oraz dla miasta, dzięki czemu złagodzone znacznie występujący deficyt wody miejskiej. W latach 1974 – 76 wybudowano nową oczyszczalnię ścieków przemysłowych dla nowej części zakładów oraz rozbudowano oczyszczalnię ścieków sanitarnych.

W ramach zadania „Wytwórnia Opon Radialnych i Centralna Wytwórnia Dętek” wybudowano i przekazano do eksploatacji (1976 r.) nową stację sprężarek, w której zainstalowano 4 sprężarki produkcji NRD i 2 sprężarki produkcji ZSRR. Pozwoliło to na zlikwidowanie wyeksploatowanych sprężarek HB, M-65, TR-35.

W dalszym ciągu wiele uwagi Zakłady poświęcały problematyce ochrony środowiska. Do szczególnych osiągnięć należy zaliczyć:

- częściowe zawracanie oczyszczonych ścieków sanitarnych i przemysłowych, a następnie ich wykorzystanie jako uzupełnienie układu wody chłodzącej i na cele energetyczne,
- wyeliminowanie lokalnych kotłowni, w wyniku podłączenia wielu obiektów zewnętrznych do zakładowej sieci grzewczej CO,
- wykorzystanie ścieków pozwoliło na znaczne zmniejszenie zrzuconych zanieczyszczeń odprowadzanych do rzeki Wisłoki oraz ograniczenie poboru wody z tej rzeki,
- wyeliminowanie lokalnych kotłowni pozwoliło wyłączyć z pracy 20 kotłów wodnych o niskiej sprawności cieplnej i dużej emisji pyłów do atmosfery.

Poziom energetyki zakładowej oceniany był przez czynniki obiektywne jako dobry. Zakład dysponował wykwalifikowaną kadrą inżynieriino-techniczną oraz fachową, przeszkoloną obsługą urządzeń energetycznych.

Zagadnienia socjalno-bytowe

Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”, będąc największym zakładem przemysłowym w Dębicy, i jednym z największych w województwie, oraz znaczącym producentem ogumienia, stały się również organizatorem i animatorem życia społecznego, kulturalno-oświatowego i sportowego – nie tylko wśród własnej załogi, lecz także w mieście Dębicy oraz województwie.

Sprawom socjalno-bytowym od początku poświęcano w dębickim „Stomilu” wiele uwagi.



Fot. 12. Dębicka orkiestra dęta

W 1962 roku oddano do użytku Zakładowy Dom Kultury. Znalazły tam pomieszczenia liczne zespoły artystyczne, między innymi 60-osobowa orkiestra dęta, znany w Europie Zespół Pieśni i Tańca „Małopolska”, kapela ludowa, kapela podwórkowa, biblioteka licząca ok. 40 tysięcy woluminów. Zlokalizowano w nim salę kinowo-widowiskową na ok. 400 miejsc. Działało tu również wiele zespołów i kół zainteresowań: młodzieżowe zespoły muzyczne, dyskusyjny klub filmowy itp.

Szeroką działalność prowadziło przedsiębiorstwo w zakresie upowszechniania sportu i kultury fizycznej. Od 1945 r. zakład patronuje Klubowi Sportowemu „Wisłoka-Stomil”. Skupiał on ponad 400 zarejestrowanych zawodników w sekcjach: zapasów klasycznych, siatkówki kobiet i mężczyzn, piłki nożnej, kolarstwa szosowego, brydża, szachów,

wędkarstwa i karate. Zakład wybudował stadion sportowy z boiskiem piłkarskim, bieżnią lekkoatletyczną, boiskiem do siatkówki i koszykówki, kortami tenisowymi, pawilon sportowy oraz stadion treningowy. W latach siedemdziesiątych wybudowano halę widowiskowo-sportową.

Klub „Stomil-Wisłoka” miał wiele osiągnięć z zakresu sportu wyczerpującego, lecz poza prowadzeniem sportu kwalifikowanego stał się również organizatorem sportu amatorskiego oraz czynnego wypoczynku pracowników i ich rodzin. Spartakiady zakładowe cieszyły się ogromną popularnością wśród pracowników Zakładu. Zawodnicy KS „Stomil-Wisłoka” zdobyli m.in. 11 medali w Mistrzostwach Europy w zapasach w stylu klasycznym (5 złotych, 2 srebrne i 4 brązowe). W tej dziedzinie sportu ten zasłużony klub posiada 14 medalistów Mistrzostw Świata, należeli do nich bracia *Kazimierz i Józef Lipieniowie*, *Wacław Orłowski*, *Ryszard Świerad*, *Jan Michalik*, *Andrzej Skrzydlewski* i *Roman Wrocławski*. Wyróżniała się również sekcja kolarska, znana w świecie kolarskim z organizowania wyścigów kolarskich szlakiem gen. *Waltera* w Bieszczadach.

Nad zdrowiem pracowników Zakładu i ich rodzin czuwała przychodnia lekarska. W 1979 r. otrzymała ona nowy, nowoczesnie wyposażony ośrodek, a w nim ogólne i specjalistyczne poradnie, własne laboratorium analityczne, pracownię fizykoterapii, punkt apteczny. „Stomil” zawarł również umowę z Krakowską i Śląską Akademią Medyczną, dzięki której pracownikom przedsiębiorstwa zapewniono specjalistyczne świadczenia lekarskie w klinikach i zakładach akademii.

W zakładzie powołano dział żywienia zbiorowego, który oprócz posiłków regeneracyjnych wydawał w trzech stołówkach obiady abonamentowe dla pracowników i ich rodzin. Obsługiwał również 23 bufety z daniami garmazeryjnymi własnej produkcji oraz prowadził gospodarstwo rolno-handlowe, zaopatrujące stołówkę w mięso i warzywa. Nadwyżki warzyw sprzedawane były pracownikom po cenach kosztów produkcji.

Mimo szeroko rozwiniętego zakładowego budownictwa mieszkaniowego, wielu pracowników zakwaterowanych było w hotelach pracowniczych oraz wynajętych kwaterach.

Wypoczynek dla załogi organizowany był przez dział socjalny dębickiego „Stomilu” we własnych ośrodkach wczasowych w Łosiu k/Gorlic i Jaworzu Dolnym k.Pilzna, a także w ośrodkach dzierżawionych na okres letni w górach lub nad morzem, oraz w ośrodkach Funduszu Wczasów Pracowniczych przez cały rok.

Dla dzieci i młodzieży pracowników „Stomilu” organizowane były kolonie letnie, półkolonie i obozy letnie oraz zimowe. Wypoczynek sobotni i niedzielny umożliwiony był w Jaworzu Dolnym, w którym oprócz 8 czterosegmentowych, dobrze wyposażonych domków znajdował się

także pawilon gastronomiczny, kiosk, boisko do gier i sportów, kregielnia oraz basen kąpielowy.



Fot. 13. Dom leczniczo-rehabilitacyjny „Muflon” DZOS w Ustroniu

W ramach wymian z zakładami oponiarskimi w Czechosłowacji i Niemieckiej Republice Demokratycznej, organizowane były w zagranicznych ośrodkach wczasy dla „stomilowców” oraz obozy i kolonie letnie dla ich dzieci.

Zakład tej wielkości i rangi co Dębickie Zakłady Opon Samochodowych, zatrudniający ponad 7500 pracowników, musiał troszczyć się nieprzerwanie o kształcenie, doksztalcanie i przygotowanie swych pracowników do zawodu. Zakładowy Ośrodek Kształcenia i Informacji prowadził nabór do Zespołu Szkół Zawodowych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy DZOS. Zespół ten prowadził zasadniczą szkołę zawodową, 4-letnie liceum zawodowe, 5-letnie technikum mechaniczne oraz 2-letnie policealne studium zawodowe. Dla dorosłych i pracujących w Zespole Szkół Zawodowych prowadzono Technikum Chemiczne i studium zawodowe oraz zasadniczą szkołę zawodową. Ponadto Zakład organizował kursy doksztalczające, mistrzowskie i uprawniające do wykonywania prac specjalistycznych.

Na pozytywny obraz zakładów składały się nie tylko sukcesy produkcyjne, wysoka jakość wyrobu i wysoki poziom techniczny produkcji, ale również nie mniej wysoko oceniana działalność pozaprodukcyjna.

Za wszystkie te osiągnięcia, w 1978 roku Rada Państwa odznaczyła Dębickie Zakłady Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Również w 1978 roku dębicki „Stomil” otrzymał sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i Przewodniczącego CRZZ, po raz trzeci w historii zakładów. Dębickie Zakłady były dziewięciokrotnie wyróżnione Sztandarem Przechodnim Ministra Przemysłu Chemicznego i Przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików.

Dyrektorzy i ich zastępcy do 1980 r.

Naczelni Dyrektorzy:	mgr inż. <i>Lech Kaczyński</i>	1948 – 1950
	<i>Bogusław Stobierecki</i>	1950 – 1953
	<i>Wiktor Kryłowski</i>	1954 – 1955
	<i>Ignacy Lis</i>	1955 – 1966
	inż. <i>Henryk Martyniuk</i>	1966 – 1971
	mgr inż. <i>Józef Stróżyk</i>	od 1971
Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych:	<i>Tomasz Gorączniak</i>	1949 – 1962
	mgr inż. <i>Mieczysław Wodzień</i>	1962 – 1965
	mgr inż. <i>Józef Stróżyk</i>	1965 – 1971
	inż. <i>Piotr Biegocki</i>	1971 – 1976
	mgr inż. <i>Julian Wierusiński</i>	od 1976

W opracowaniu wykorzystano:

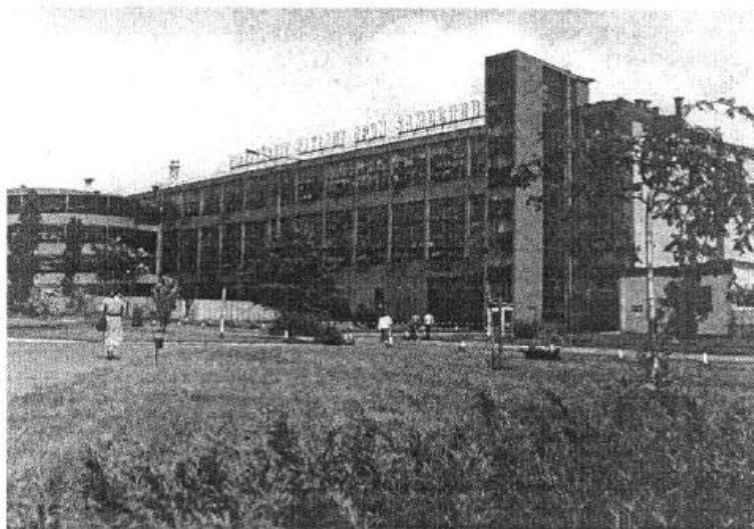
– publikacje: Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” – Informator; Wczoraj i dziś DZOS „Stomil” w Dębicy oraz informacje przesłane przez Dębickie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”.

Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”

Budowa zakładu

Decyzja o budowie fabryki opon samochodowych w Olsztynie zapadła w 1961 roku. 16 grudnia tegoż roku zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego zostało powołane przedsiębiorstwo pod nazwą „Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych w Budowie”. Dyrektorem przedsiębiorstwa został mianowany mgr inż. *Władysław Leonhard*, a jego zastępcą mgr inż. *Bronisław Kwiatkowski*. Generalnym projektantem fabryki był inż. *Jan Bagniewski*, naczelny inżynier Biura Projektów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Warszawie. Zadanie było skomplikowane, ponieważ z uwagi na koszty nie brano pod uwagę zakupu kompletnego obiektu. Oparto się więc na

własnym projekcie, bazującym na maszynach produkowanych przez wielu dostawców – głównie z krajów socjalistycznych. Nie można było wzorować się na dotychczasowych doświadczeniach, ponieważ dwie poprzednie fabryki opon powstały w okresie międzywojennym i zrozumiało, że technologia ich nie mogła być powielana. A na opracowanie technologii, która powinna poprzedzać projektowanie, nie było czasu ani warunków. Trzeba więc było równolegle tworzyć projekt technologiczny i techniczny, szukając jednocześnie możliwości zakupu maszyn.



Fot. 14. Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”
– front hali produkcyjnej

Po przeprowadzeniu sondażu przez Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil” i Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, urzędzenia zakupiono u sześciu dostawców, m.in. w ZSRR, Czechosłowacji, RFN i Anglii. W pracach projektowych brało udział wiele jednostek specjalistycznych: „Energoprojekt” z Katowic, Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego z Gdańska (twórca projektu ujęcia wody przemysłowej z jeziora Wadąg i rurociągu tłocznego do fabryki), Biuro Projektów Budownictwa Przemysłu Chemicznego z Warszawy (projekty budynków i instalacji). Generalnym wykonawcą zostało Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, mając do dyspozycji 26 podwykonawców. Pierwsze wejście ciężkich spycharek na teren zakładu miało miejsce 8 lutego 1964 roku. Budowa miała charakter priorytetowy. Tempo

robót było rekordowe. 28 października 1967 roku nastąpiło uroczyste otwarcie największej fabryki w regionie Warmińsko-Mazurskim. Minister budownictwa *Marian Olewiński* wręczył I Sekretarzowi KC PZPR *Władysławowi Gomułce* symboliczny klucz do zakładu, a dyrektor *Władysław Leonhard* złożył meldunek o gotowości fabryki do pojęcia pracy.

Na budowę zużyto 42 tys. m³ betonu wylewanego, 48 tys. ton prefabrykatów, 4,4 mln szt. cegieł, 2,9 tys. ton stali.

Żałoga fabryki, która na początku 1962 r. składała się z dwóch osób, w dniu otwarcia liczyła już 1400 osób, w tym 94 inżynierów i 28 ekonomistów z wyższym wykształceniem. Fabryka kosztowała półtora miliarda złotych. Był to najnowocześniejszy zakład krajowego przemysłu oponiarskiego.

W maju 1969 roku rozpoczął się kolejny etap budowy – zakład kordów. Budowa tkalni trwała 31 miesięcy; została ona wyposażona w nowoczesne maszyny zaimportowane z Anglii i Związku Radzieckiego. 4 grudnia 1971 roku przekazano tkalnię do wstępnej eksploatacji.

Jednocześnie trwała budowa tzw. OZOS II. Do hali opon i dętek dobudowywano nową halę opon radialnych, dla których zakupiono licencję w amerykańsko-belgijskiej firmie Uniroyal. Część OZOS II oddano do użytku na rok przed terminem (dokładnie 285 dni). Ponieważ opon radialnych nie produkowano dotychczas w kraju, kadra dla OZOS II szkolili się za granicą. Rozruch technologiczny OZOS II rozpoczął się w pierwszych dniach maja 1973 roku, a zakończył po 9 miesiącach. Zdolność produkcyjna tego oddziału liczona była na 1 milion opon ciężarowych radialnych. Budowa OZOS II pod względem rozmia-
rów i kosztów nie ustępowała OZOS I, była jednak łatwiejsza, gdyż teren był już uzbrojony i zagospodarowany.

Kadra Zakładu

Na początku 1962 roku załogę „zakładu w budowie” stanowiło dwóch doskonałych fachowców i organizatorów – *Władysław Leonhard* (dyrektor) i *Bronisław Kwiatkowski* (główny inżynier) – obaj z poznańskiego „Stomilu”. Stopniowo powiększono personel, zatrudniając głównego księgowego – *Stanisława Turłę* i technologa – *Cezarego Wilczopol-
skiego*.

Proces formowania załogi OZOS trwał parę lat, jeszcze długo po rozruchu. Fabryka bowiem powstawała w mieście i regionie zupełnie pozbawionym tradycji wielkoprzemysłowej. Na początku skompletowano 3 komórki: dział planowania inwestycji, umów i rozliczeń; nadzór inwestycyjny i dział dostaw inwestycyjnych. Następnie powstały załączki przyszłej służby ekonomiczno-finansowej, oraz działu organizacji pracy. Wkrótce powołano dział przygotowania technologii i szkolenia kadr



Fot. 15. Mgr inż. *Władysław Leonhard* – budowniczy i pierwszy dyrektor OZOS

z kierownikiem mgr inż. *Andrzejem Oziębło*. Organizacją służby obrotu towarowego zajął się przybyły z Dębicy *Tadeusz Lipowski*, późniejszy kierownik działu zaopatrzenia technicznego. Załóżkiem załogi produkcyjnej OZOS byli pracownicy bratnich zakładów gumowych, głównie z Poznania, Dębicy i Grudziądza. W połowie października 1965 r. podjęli pracę: *Karol Friedel*, *Józef Skowroński*, *Edward Królikowski*, *Jan Szajner*, *Benedykt Kobusiński*, *Hieronim Wielosiński* i *Benedykt Wollboldt*. Kierownictwo grupy objął wkrótce *Konrad Kardasz*. Zadaniem tej ósemki było przyjmowanie nadchodzących do Zakładu pierwszych maszyn i urządzeń oraz montaż w oddawanych sukcesywnie do użytku obiektach. Sprawowano także opiekę nad pierwszymi absolwentami Zasadniczej Szkoły Chemicznej, która mieściła się wówczas w budynku przy ul. E. Plater. Im bliżej było rozruchu Zakładu, tym szybciej zwiększała się kadra inżynierska. Część specjalistów zdobywała do-

świadczenia i pogłębiała kwalifikacje w zakładach oponiarskich w kraju i za granicą. Z grona pierwszych stypendystów należy wymienić *Krzysztofa Malinowskiego*, *Marię Słabą*, *Jerzego Szczepańskiego* i *Krystynę Muszyńską*. Przed rozruchem OZOS I zdobywali wiedzę w fabrykach oponiarskich w Dębicy i Poznaniu, a z czasem objęli ważne stanowiska inżynierskie. W Poznaniu i Dębicy pogłębiali także zdobytą wiedzę pierwsi absolwenci szkoły chemicznej. Szesnastu z nich pracowało w PZOS „Stomil” kontynuując naukę w wieczorowym Technikum Chemicznym.

W 1965 roku Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych w budowie zatrudniały ogółem 139 pracowników, z tego 98 umysłowych, wśród których 62 legitymowało się dyplomami wyższych uczelni. W czasie uruchamiania OZOS I, w fabryce pracowały już 1562 osoby, w tym 1212 na stanowiskach roboczych. Dyplom wyszej uczelni miało 116 pracowników, a szkoły średniej 118.

Rozruch Zakładu Produkcji Kordów zwiększył liczebność kobiet w zakładzie. Organizatorem i kierownikiem tego zakładu był *Marian Michalski*, doskonale fachowiec o najdłuższym w OZOS stażu pracy na stanowisku kierownika wydziału produkcyjnego.

Nieco później oddano do użytku nową linię impregnacji i stabilizacji kordów, jedną z najnowocześniejszych tego typu obiektów w Europie. Kierownikiem tej linii został *Andrzej Donarski*. Na początku lat 70. powołano zespół specjalistów do przygotowania inwestycji OZOS II (produkcji opon radialnych). Trzon techniczny stanowili: *Wojciech Najgrodzki*, *Krzysztof Konwicky*, *Stanisław Piekarski*, *Maria Słaba* i *Jerzy Szczepański*, zaś zaopatrzeniowy – *Ryszard Piotrowicz*, *Stanisław Suda* i *Stanisław Pietrzak*. Wielu inżynierów i robotników szkoliło się w zakładach licencjodawcy w Belgii, Francji i Luksemburgu oraz w fabrykach bratnich krajów – w Czechosłowacji i NRD.

Rozruchem produkcji opon radialnych kierował *Krzysztof Malinowski*, ówczesny główny technolog OZOS przy współpracy między innymi *Marka Bonusiaka*, *Edwarda Żuła*, *Haliny Piotrowskiej-Bojarojć* i *Wojciecha Sobiny*.

Drugą nabór pracowników, związany z uruchomieniem OZOS II, znacznie odmłodził załogę: średnia wieku w dziesiątym roku istnienia zakładów nie przekraczała trzydziestki.

W 1976 roku fabryka zatrudniała 4310 pracowników – w tym 3708 robotników. Wśród nich 1679 osób posiadało 10-letni staż pracy w OZOS, a więc pracowało co najmniej od momentu rozpoczęcia produkcji, a 180 pracowników miało staż ponad 14 lat. Naliczniejszą grupę wiekową stanowiła młodzież do lat 30 (2922 pracowników). Tytuły robotników wykwalifikowanych posiadało wówczas 3538 pracowników, a więc zdecydowana większość. Był to wynik stałego, intensywnego

go szkolenia wewnątrzzakładowego, do którego zakład od początku przywiązywał dużą wagę.

Jedną z podstawowych bolączek fabryki od początku jej istnienia była płynność kadr. Największy wskaźnik fluktuacji zanotowano w 1968 r., kiedy to wymieniło się 48% stanu załogi.

W tym roku większość pracowników stanowili mieszkańcy okolicznych wsi – chłoporobotnicy, dojeżdżający do pracy ze znacznych odległości. Byli to ludzie o niskim stopniu zdyscyplinowania. W fabryce podjęto walkę z tym zjawiskiem. Stwierdzono, że przyczynami fluktuacji były niezbyt atrakcyjne płace oraz uciążliwość pracy w systemie 3-zmianowym, a później częściowo w 4-brygadowym. Podwyższono więc stawki wstępnego zaszerzowania nowo przyjmowanych pracowników, wprowadzono do struktury organizacyjnej Zakładu mistrzów ds. adaptacji, systematycznie poprawiano warunki pracy, rozszerzano zakres opieki socjalnej nad pracownikami, oddano do użytku wiele mieszkań, przeprowadzano dość często podwyżki płac, obejmujące prawie całą załogę. Z biegiem lat fluktuacja zmniejszyła się do około 20%, a nawet niższej. Szczególnie wyróżniających się pracowników honorowano odznaką „Zasłużony Pracownik OZOS „Stomil”.

W trakcie pracy OZOS, wielu pracowników uzupełniało naukę w szkołach średnich i wyższych systemem wieczorowym, bądź zaocznym. Dyplom uczelni wyższych uzyskało w ten sposób ponad 150 osób. Olbrzymie zasługi w rozwój zakładów na przestrzeni wielu lat wnieśli nieżyjący już dzisiaj pracownicy: pierwszy Naczelny Dyrektor – *Władysław Leonhard* i jego zastępcy: *Bronisław Kwiatkowski*, *Andrzej Oziębło* (późniejszy Dyrektor Naczelny) a także *Janina Drozda-Dagilis* i *Jerzy Kaźmierski*.

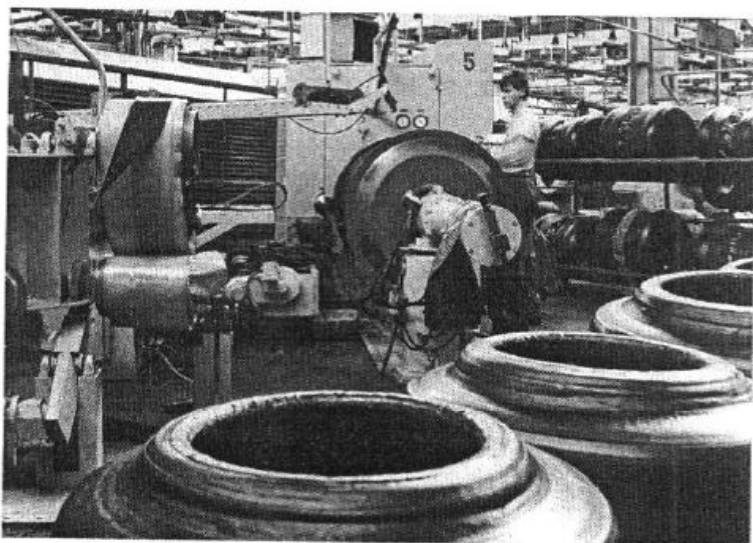
27 czerwca 1971 r. w walce z pożarem w Rafinerii Nafty w Czechowicach-Dziedzicach zginęły dwie pracownice OZOS uczestniczące w akcji gaszenia pożaru – *Danuta Rudzińska* i *Janina Wojtowicz*, odznaczone pośmiertnie przez Radę Państwa PRL Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Profil Produkcyjny Zakładu

Na dwa miesiące przed uruchomieniem Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” (OZOS I) wydobyto z pras pierwsze opony diagonalne ze znakiem kormorana. Historyczna pierwsza opona nosiła numer ewidencyjny 670800001. Prasę wulkanizacyjną obsługiwał wówczas *Zenon Lachera*. Do końca 1967 roku, roku uruchomienia Zakładu, opuściło fabrykę 15724 opon i 9747 dętek.

Produkcja w Wytwórni Opon diagonalnych szybko rosła. W 1969 roku przekroczone milion opon – wyprodukowano dokładnie 1203521 opon i 811000 dętek. Od początku produkowane były opony do popu-

larnej jeszcze wówczas „Warszawy” o wym. 6.40-15; do samochodów dostawczych „Nysa” i „Żuk” o wym. 6.50-16; do ciągnika „Ursus” – przednia 6.00-16 i tylna 11-28 oraz do samochodów ciężarowych „Jelcz” 11-20 i „Star” 8.25-20. Dnia 20 stycznia 1970 r. opuściła hale produkcyjne pierwsza opona tylna do dużego ciągnika „Ursus” C-360, znakowana wówczas symbolami 13-28 (obecnie 14,9-28).



Fot. 16. Wydział konfekcji opon ciężarowych radialnych OZOS

W 1971 r. uruchomiono w Olsztynie Zakład Produkcji Kordów. Wkrótce OZOS stał się największym w kraju producentem kordów i jedynym zakładem w kraju, w którym impregnuje się i stabilizuje kordy poliamidowe (od 1979 r.). W 1972 r. wyprodukowano 5746900 metrów bieżących kordu. W maju 1973 roku nastąpił rozruch technologiczny OZOS II – Zakładu Opon Radialnych, uruchomionych na licencji „Uniroyal”.

W OZOS II podjęto przede wszystkim produkcję opon do samochodów ciężarowych i dostawczych, a jako uzupełnienie asortymentu podjęto produkcję ogumienia osobowego do „Fiata 125p”, „Wolgi”, „Mercedesa” i „Tarpana”. Uruchomienie produkcji opon radialnych nie oznaczało zmirzchu opon diagonalnych. Przeciwnie – w maju 1976 r. uruchomiono opony o wym. 9.00-20 do radzieckich samochodów ciężarowych „ZiL” i „Kamaz”, które zaczęto w Polsce masowo stosować

w transporcie i budownictwie. Na nowej linii opon traktorowych tylnych ustawiono nowe prasy i maszyny konfekcyjne oraz rozpoczęto produkcję opon 23,1-26 (do kombajnów „Bizon”) oraz 16,9-34 (do dużych ciągników). Była to produkcja antyimportowa.

W 1979 roku zlikwidowano produkcję dętek, a na zwolnionym miejscu w hali uruchomiono produkcję opon ciągnikowych tylnych, których niedobór boleśnie odczuwało polskie rolnictwo. W 1980 r. oddano do użytku zakład bieżnikowania opon w Bisztynku (filia OZOS). Rozwój produkcji opon i dętek w OZOS w latach 1967 – 1980 (tys. szt.) przedstawiono w tabelach 44 + 48.

Tabela 44

Opony diagonalne, tys. szt.				
Rok	Ogółem	osobowe	ciężarowe	traktorowe i rolnicze
1967	15,7	2,8	12,9	-
1968	600,1	126,1	399,3	75,6
1969	1203,5	364,1	673,7	165,6
1970	1500,2	416,7	859,9	233,6
1975	2611,3	385,0	1819,5	406,7
1980	2630,6	457,6	1698,8	474,1
Razem 1967 – 1980	26131,0	5687,5	16233,3	4210,0

Tabela 45

Opony radialne, tys. sztuk			
Rok	Razem radialne	osobowe	ciężarowe
1973	162,2	-	162,2
1974	844,2	19,0	825,1
1975	955,2	43,9	911,3
1980	917,5	77,7	839,8
Razem 1973 – 1980	6247,3	466,8	5780,5

Tabela 46

Dętki, tys. sztuk								
Rok	1967	1968	1969	1970	1975	1977	1978*	Razem 1967 – 1978
Ilość	9,7	353,9	811,1	1100,7	2140,5	2561	708	19470

* produkcja przeniesiona do Dębickich Zakładów Opon Samochodowych

Zakład rozwinął produkcję opon do autobusów, samochodów ciężarowych i dostawczych, ciągników rolniczych, kombajnów, wózków jezdnych oraz na mniejszą skalę, do samochodów osobowych i maszyn rolniczych. Przedmiotem seryjnej produkcji było ponad 70 typów ogu-

mienia. Opony ciężarowe stanowiły ok. 65% ogólnej produkcji fabryki, a rolnicze ok. 25%, z czego połowa przypadła na tylne opony traktorowe. Trzecią część wyrobów OZOS stanowiły opony radialne tekstylnostalowe. Poza oponami i dętkami Zakład uruchomił produkcję ochraniaczy i membran do pras wulkanizacyjnych oraz artykułów technicznych z odpadów.

Tabela 47

Opony bieżnikowane, sztuki			
Rok	Ogółem	ciężarowe	traktorowe
1978	45	45	-
1979	7127	6960	167
1980	11167	10772	395
Razem 1978 - 1980	18339	17777	562

Tabela 48

Kordy poliamidowe, tys. m					
Rok	1972	1973	1975	1980	Razem 1972 - 1980
Ilość	5747	8126	10527	12544	93965

Zagadnienia eksportu

Eksport na większą skalę uruchomiono w 1979 r., kiedy do krajów pierwszego obszaru płatniczego sprzedano 203000 opon (w tym na Węgry - 122 tys. szt. i do Związku Radzieckiego - 50 tys. szt.), zaś na rynki zachodnie 103800 (w tym do Iranu - 69 tys. szt. i do Anglii - 13,5 tys. szt.). W 1980 r. eksport wzrósł. Na rynki krajów socjalistycznych wyeksportowano ok. 280 tys. szt. opon, a na Zachód i do Jugosławii ok. 128 tys. szt. opon. Największymi odbiorcami w krajach socjalistycznych były Węgry (165 tys. szt.), a w kapitalistycznych Iran (112 tys. opon). W okresie poszukiwania zagranicznych rynków zbytu sondażowe partie opon sprzedawano do wielu krajów: do Belgii, RFN, Grecji, Norwegii itd.

Jak wynika z przedstawionych liczb, eksport OZOS stanowił 11,5% produkcji ogółem. Mógł on być znacznie większy, gdyż opony Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” miały dobrą opinię wśród odbiorców. Jednakże duży i ciągle pogłębiający się deficyt ogumienia ciężarowego w kraju nie pozwalał na większą intensyfikację działalności eksportowej.

Postęp techniczny

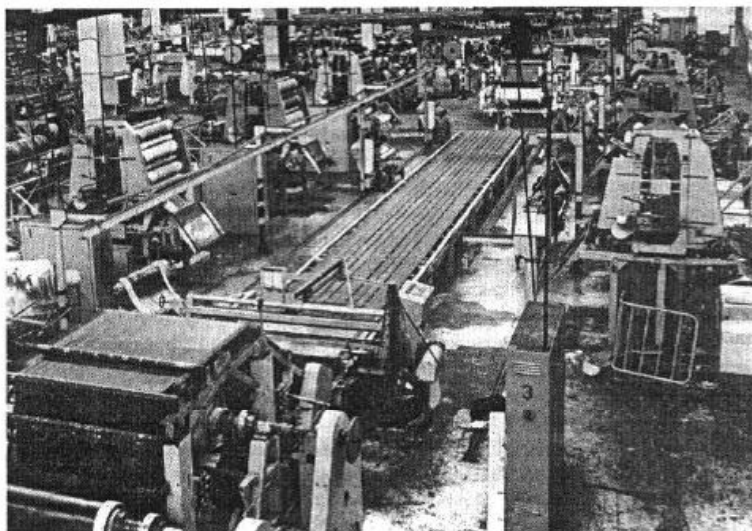
Osiąganie wysokiej jakości produkowanych opon wymagało stałego unowocześniania ich konstrukcji i technologii. W biurach konstru-

kluczowych, w prototypowni i w służbie technologicznej w wydziale sterowania jakością i laboratoriach badawczych zatrudniono znaczną liczbę specjalistów, których kwalifikacje i zaangażowanie owocowały z każdym rokiem. Wpływ na postęp mieli również racjonalizatorzy i wynalazcy. Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych od początku swego istnienia współpracowały z Centralnym Laboratorium Oponiarskim w Poznaniu, z Instytutem Przemysłu Gumowego w Piastowie, Przemysłowym Instytutem Motoryzacji w Warszawie i innymi placówkami naukowo-badawczymi, w tym z wieloma politechnikami i uniwersytetami w kraju. Już w czasie projektowania OZOS I, które miały produkować tylko opony diagonalne zawiązała się ścisła, harmonijna współpraca projektantów z konstruktorami i technologami. W projektach wykorzystano zupełnie nowe elementy technologii – po raz pierwszy w Polsce zastosowano kord poliamidowy stabilizowany. Do dozowania surowców zastosowano – po raz pierwszy w kraju – automatyczną odważalnię firmy Richardson, zakupioną w Anglii. Zainstalowano linię do stabilizacji i impregnacji kordu firmy Litzler (Francja) oraz urządzenia do stabilizacji opon po wulkanizacji, kalander nakładowy, wytłaczarki bieżnikowe i wiele innych urządzeń, pochodzących głównie z RFN. Podczas rozruchu technologicznego współpracowali młodzi pracownicy OZOS z pracownikami Centralnego Laboratorium Oponiarskiego z mgr *Marianem Stachowskim* na czele. Wykorzystywano również bogate doświadczenia przedstawicieli firm zagranicznych: Anglii, RFN, Francji, ZSRR i Czechosłowacji, pracujących przy montażu zakupionych u nich maszyn. Opanowanie nowych technologii i procesów, obsługa nowoczesnych maszyn i instalacji nastroczało wiele trudności. Notowano spore ilości braków i reklamacji, szczególnie opon osobowych do polskiego Fiata 125p.

Pierwszy okres w historii Zakładu poświęcony był adaptacji procesów technologicznych do istniejących w fabryce warunków. Uwzględniając potrzeby transportu budownictwa, wymagającego od opon znacznie większych wytrzymałości i odporności na uszkodzenia mechaniczne, rozszerzono wachlarz podstawowych opon z rzeźbami U-32 i S-26 w rozmiarze 9.00-20 „TUR” i U-Lugg. Sukcesem było opracowanie i wdrożenie nowej wersji opony 11.00-20 D-77. Innym kierunkiem postępu technicznego było eliminowanie surowców importowanych z drugiego obszaru płatniczego.

W miarę rozwoju krajowej bazy surowcowej, rozszerzono stosowanie polskich kauczuków KER 1500 i KER 8512 oraz radzieckiego SKD i SKI-3, oraz sadz krajowych JAS. Bazując na doświadczeniach z produkcji ciężarowych opon radialnych, opracowano we własnym zakresie konstrukcję i technologię opon radialnych do samochodów osobowych, które nie były objęte umową licencyjną. Była to opona 165SR-13 D124 z osnową z kordu poliamidowego i opasaniem stalowym.

Opony produkowane na licencji charakteryzowały się wyższymi wartościami użytkowymi – miały przebiegi wyższe o 30 – 50% od dotychczas produkowanych w kraju opon diagonalnych. Poza tym zapewniały większy komfort i bezpieczeństwo oraz poprawiały ekonomikę eksploatacji pojazdów. Ilość produkowanych asortymentów opon wzrosła w 1980 r. do 54 pozycji, podczas gdy w roku 1968 wynosiła tylko 15.



Fot. 17. Wydział półfabrykatów OZOS

Sukcesem zakończyły się prace nad modernizacją technologii produkcji dętek. Dzięki zastosowaniu kauczuku butylowego, dętka stały się wyrobem nowoczesnym, odznaczającym się mniejszą przepuszczalnością powietrza. Wprowadzenie tej technologii było nowością nie tylko w Polsce, ale i w krajach socjalistycznych. Początkowe próby prowadzono na kauczuku firmy Esso, w trakcie dalszych prac zastąpiono go radzieckim kauczukiem butylowym.

W 1979 roku w Zakładzie Produkcji Kordów wdrożono nową technologię stabilizacji kordu poliamidowego, opracowaną wspólnie z Instytutem Przemysłu Gumowego „Stomil”. Uruchomiono nową linię impregnacji i stabilizacji kordów (Uniroyal), zlokalizowaną w nowym obiekcie. Rok później ruszył Zakład Bieżnikowania Opon w Bisztyнку.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych efektywnym rozwiązaniem było wprowadzenie do opon kordów pogrubionych, a także dalsze roz-

szerzenie surowców krajowych o: przyśpieszczacz DIPSAM (zamiennik Santocure MOR); żywicę prekondensowaną do impregnacji kordów REZOFOR i wosk ochronny WOSTEN. Wyliminowano zagraniczną tkaninę owijkową MC-609 w oponach osobowych i dostawczych przez zastąpienie jej tkaniną krajową. Ograniczono do 50% zakup przekładek polipropylenowych, stosując w ich miejsce krajowe przekładki poliamidowe o specjalnej konstrukcji. Wprowadzenie do produkcji siarki olejowanej znacznie zmniejszyło zapylenie walcowni i umożliwiło automatyzację odważania i dozowania tego surowca.

Zastosowanie w 1975 r. nowych rozwiązań recepturowych pozwoliło zaoszczędzić 54 mln zł tylko w kosztach materiałów i surowców. Oszczędności te z każdym rokiem zwiększały się. Wspólnie z placówkami naukowymi prowadzono prace mające na celu unifikację receptur mieszanek gumowych, badania odporności mieszanek na starzenie, opóźnianie technologii produkcji membran. Wszystkie te prace technologiczne rozwiązywał w OZOS zespół technologiczny pod kierunkiem mgr inż. *Krzysztofa Malinowskiego* (do 1976 r. – głównego technologa, od 1977 r. – dyrektora ds. rozwoju i postępu), w ścisłym powiązaniu z Zakładowym Laboratorium Badawczym pod kierunkiem mgr inż. *Janiny Rogowskiej*. Osiągnięcia technologiczne i badawcze były przekazywane zainteresowanym zakładom przemysłu gumowego na konferencjach i sympozjach naukowo-technicznych, organizowanych okresowo przez zakład przy współpracy z Kołem Zakładowym SITPChem.

Zasługą technologów było również uruchomienie produkcji ubocznej – masywów do maszyn rolniczych, lemiesz, materaców do obór beż-ciołkowych, płyt posadzkowych – z odpadów produkcyjnych.

Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych, jako pierwsze w przemyśle gumowym, wdrożyły system skomputeryzowanego kierowania produkcją. Koncepcję systemu i projekt techniczny opracował zespół specjalistów Instytutu Przemysłu Gumowego. System ten nazwany „Centralna Dyspozytornia” wdrożono w 1978 roku.

Jakość ogumienia

Pod koniec 1973 roku OZOS, jako pierwszy w Polsce Zakład Oponiarski uzyskał krajowy znak jakości „1” na opony do samochodu „Warszawa” rozm. 6.40-15 6PR D-63. Do 1980 roku znak ten uzyskały następujące wymiary ogumienia:

- opona diagonalna 6.50-166PR U-5 do samochodów dostawczych (od 1.5.74),
- opona radialna 6.50R16C10PR D-100 do samochodów dostawczych (od 1.11.77),
- opona radialna 165SR13 D-121 do samochodów osobowych (od 1.11.1977),

- opona radialna 8.25R20 14PR D-101 TM do samochodów ciężarowych (od 1.10.78),
- opona diagonalna 8.25-2012PR d-98 do samochodów ciężarowych (od 1.5.1979).

Wiele typów ogumienia, szczególnie używanego w pracach polowych i transporcie rolniczym, uważane było przez użytkowników za najlepsze pod względem jakościowym wśród opon produkowanych w krajach socjalistycznych i nie odbiegały od standardu europejskiego. Opony diagonalne osiągały wysokie przebiegi na poziomie 60–80 tys. km. W ciężarowych oponach radialnych opracowano szereg mutacji, m.in. oponę z możliwością pogłębienia rzeźby w rowkach, co stwarzało możliwość zwiększenia przebiegu ogumienia bez bieżnikowania.

Zasługą kadry inżynierskiej OZOS było stworzenie szeregu systemów regulujących jakość produkcji bieżącej. Służyły temu między innymi doroczne przeglądy jakości – system sterowania jakością produkcji z uwzględnieniem kontroli procesu produkcyjnego na wejściu i wyjściu, klasyfikacji zapisu błędów produkcyjnych, szczegółowego rozliczania realizacji rocznych planów poprawy jakości i programów postępu technicznego. Działania takie prowadzone były systematycznie od początku istnienia Zakładu i dawały w efekcie rezultaty w postaci postępującej poprawy jakości wyrobu i wzrostu zaufania użytkowników do eksploatowanych opon.

Wynalazczość pracownicza

Pierwszy projekt racjonalizatorski został zgłoszony jeszcze przed oficjalnym otwarciem zakładu. Dotyczył on usprawnienia pracy frezarki w warsztacie mechanicznym i został zgłoszony w 1966 r. przez dwóch pracowników: *Benedykta Kobusińskiego* i *Benedykta Wollboldta*. W tym samym roku zgłoszono jeszcze 24 następne projekty racjonalizatorskie. 23 stycznia 1967 r. powstał zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji. Ruch racjonalizatorski cieszył się niezmiennie dużą opieką ze strony kierownictwa Zakładów. Liczba wniosków zgłoszonych utrzymywała się na wysokim poziomie, a stosunkowo duży procent wniosków było przyjętych do realizacji, a następnie wdrożonych do produkcji, co świadczyło o wysokim poziomie twórców – racjonalizatorów. Statystyczny obraz działalności wynalazczej przedstawiono w tabeli 49.

Racjonalizatorzy OZOS uzyskali 6 patentów na wynalazki, 6 świadectw ochronnych na wzory użytkowe oraz 1 świadectwo ochronne na wzór zdobniczy. Jeden z wynalazków, „Sposób łączenia niewulkanizowanych folii gumowych”, autorstwa *Zbigniewa Kotlengi*, *Lecha Barana* i *Olgierta Pękali*, uzyskał ochronę patentową za granicą – w RFN, Wielkiej Brytanii i ZSRR.

Tabela 49

Rok	Projekty wynalazcze			Wynagrodzenia wypłacone autorom tys. zł	Efekty uzyskane w pierwszym roku stosowania tys. zł
	zgłoszone	przyjęto	zastosowa- no		
1966	24	8	3	1	1
1967	68	19	22	17	82
1968	186	77	78	125	5368
1970	151	66	54	296	9280
1975	140	83	76	588	11614
1980	129	106	93	1171	30749
Razem 1966 – 1980	1983	1107	955	9942	245481

Racjonalizatorzy z OZOS wielokrotnie byli laureatami nagród w różnego rodzaju konkursach. *Benedykt Kucki* w 1969 roku zajął V miejsce w ogólnopolskich finałach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. W 1970 r. w jego ślady poszedł *Ireneusz Olejek*, zajmując IV miejsce. W 1973 r. *Mieczysław Targoński* zajął w tym turnieju V miejsce. Natomiast *Leonard Szekalski* i *Ludwik Sobótka* uzyskali w 1972 r. nagrodę w krajowym konkursie oszczędności paliw.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Organizatorem działu bezpieczeństwa i higieny pracy był, przybyły z Dębickich Zakładów Opon Samochodowych – *Zbigniew Sojka*. Pierwszy zarejestrowany w aktach BHP wypadek przy pracy miał miejsce 3 czerwca 1965 r. W 1966 r. wypadków było 5, a w roku uruchomienia Zakładu – 65, w tym 8 z ciężkimi uszkodzeniami ciała. Tragiczne żniwo przyniósł kolejny – 1968 rok, zanotowano ich aż 223, w tym 20 ciężkich i jeden śmiertelny. Młoda załoga, niebezpieczny park maszynowy i brak tradycji przemysłowych czyniły swoje. Służba BHP od początku swej działalności przystąpiła do intensywnego szkolenia pracowników w zakresie bezpiecznej pracy i szeroko zakrojonej profilaktyki. Skutki dały się odczuć dopiero w następnych latach, w których liczba wypadków wyraźnie zmalała (w 1969 r. do 93, w 1970 r. do 101).

Kolejny wzrost liczby wypadków miał miejsce w 1973 r. i zjawisko to związane było z rozruchem wydziału opon radialnych oraz zwiększonym zatrudnieniem. Zanotowano wówczas 198 wypadków, w tym 15 ciężkich i jeden śmiertelny. Od tego czasu liczba wypadków w OZOS systematycznie malała. W 1980 r. zanotowano tylko 73 wypadki przy pracy. Przypisać to można dużej dbałości kierownictwa Zakładu i właściwemu doborowi pracowników zajmujących się tą problematyką oraz ciągłą systematyczną działalnością profilaktyczną na wszystkich

szczeblach organizacji Zakładu. Na stanowiskach kierowniczych w służbie BHP, która w schemacie organizacyjnym zakładu podlegała bezpośrednio dyrektorowi przedsiębiorstwa, notowano bardzo małą rotację. Po *Zbigniewie Sojce*, który przeszedł na emeryturę, funkcję tę pełnili kolejno *Aleksander Buniak*, *Krzysztof Konwicki* i *Alicja Górską*. Sprawami ochrony środowiska naturalnego zajmował się z powodzeniem *Grzegorz Żóttowski*. Najdłuższym stażem spośród inspektorów BHP legitymują się *Leszek Kamiński* i *Tadeusz Piwczyński*. Obok etatowych pracowników służby BHP działali w fabryce społeczni inspektorzy pracy – zakładowi i wydziałowi. Zasłużonym społecznym inspektorem pracy w latach 1966 – 1980 był *Zygmunt Nowak*.

Osiągnięcia socjalno-bytowe

W trosce o zapewnienie właściwej więzi między zakładem a załogą, OZOS rozwijał, od chwili powstania, wszechstronną i wielokierunkową akcję socjalną. Dla młodych pracowników zorganizowano dwa hotele pracownicze. Pierwszy powstał jednocześnie z fabryką (1966 r.), a drugi przekazano w 1972 r. Hotele OZOS dysponowały łącznie 510 miejscami.

Fabryka ułatwiła ponad 2000 pracowników uzyskać samodzielne mieszkania w budownictwie spółdzielczym i komunalnym, a także w budownictwie indywidualnym. Zakład zorganizował własną sieć placówek opieki nad dziećmi, zakładową przychodnię zdrowia, w której zatrudniono lekarzy różnych specjalności. Dla wszystkich dzieci pracowników OZOS zarezerwowano miejsca w żłobkach i przedszkolach.

Zakład dysponował własnym ośrodkiem wypoczynkowym w Mikołajkach (z filią w Dębju). Ośrodek czynny był przez cały rok. Pawilon z 90. miejscami przyjmował uczestników wczasów letnich i zimowych, zaś w okresach mniej atrakcyjnych turystycznie – uczestników różnych form wypoczynku sobotnio-niedzielnego. Latem wykorzystywane były także domki campingowe, wyposażone we wszystkie podstawowe wygody. Zakład zorganizował również ośrodek wczasowy w Bułgarii – w Albanie nad Morzem Czarnym, gdzie do dyspozycji wypoczywających oddano kilkanaście przyczep campingowych, zlokalizowanych na międzynarodowym campingu.

Dla dzieci pracowników organizowano kolonie letnie w województwach południowych, a także kolonie zagraniczne na Węgrzech, w miejscowościach Vese i Balastonösböd nad Balatonem.

Równocześnie z uruchomieniem zakładu zaczęła się ukazywać – początkowo jako miesięcznik, a od grudnia 1971 jako dwutygodnik – gazeta zakładowa „Kormoran”. Pierwszym redaktorem naczelnym był *Edward Wróbel*, a kolejnymi: *Jerzy Lewandowski* i *Barbara Kaniewska-Babicz*. Z licznego grona korespondentów, największą aktywność prze-

jawiali *Barbara Sacewicz* (tematyka ekonomiczna) i *Marek Kachniarz* (sport i rekreacja). Nakład wynoszący tysiąc egzemplarzy, a później półtora tysiąca, rozchodził się w ciągu 2–3 godzin.

Grono osób o uzdolnieniach artystycznych i zamiłowaniu kultu-
ralnych zorganizowane było w Społecznej Radzie Kultury i Robotni-
czym Stowarzyszeniu Twórców Kultury.

OZOS patronował również sportowi wyczynowemu, sprawując od wielu lat mecenat nad Olsztyńskim Klubem Sportowym „Stomil”.

Zakład wybudował w 1978 r. stadion, zlokalizowany w sąsiedztwie fabryki oraz halę sportową przy ul. Sietkowskiej. Sukcesy sportowe osiągnęli przedstawiciele wszystkich sekcji klubowych: kajakarze, automobiliści, gimnastyczkę, koszykarze, pinpongiści, siatkarze i piłkarze. W połowie lat siedemdziesiątych piłkarze występowali przez dwa sezony w II lidze, a zespół juniorów zdobył tytuł mistrza Polski. Ping-pongiści od 1966 r. rywalizowali z najlepszymi w Polsce, grając przez dwa lata w ekstraklasie. Zespoły motocyklistów uzyskały 5-krotnie tytuł drużynowego mistrza Polski i 6 tytułów wicemistrzowskich (w wyścigach ulicznych i motocrossowych). Postacią nr 1 był startujący od 22 lat *S. Olszewski*, wicemistrz świata, dwukrotny mistrz i wicemistrz Europy w rajdach Enduro, mistrz KDL, 9-krotny mistrz kraju i 4-krotny wicemistrz Polski w motocrossach. Kajakarstwo zawsze należało do silnych punktów OKS „Stomil”. *H. Wojnicz* – pierwszy z olsztyńskich zawodników – sięgnął po tytuł mistrza świata juniorów. Nie ustępowali mu seniorzy: *E. Błaszkiwicz* i *K. Nikin*. Medalistą olimpiad i mistrzostw świata został *A. Gronowicz* (m.in. srebrny medal na Olimpiadzie w Montrealu w dwójkach z *J. Oparą*). W Olsztyńskim Klubie Sportowym rozwinał się także sport automobilowy. *B. Krupa* zdobył 20 razy mistrzostwo Polski i 2 razy mistrzostwo krajów socjalistycznych. Jego następcą *M. Bublewicz* został 16 razy mistrzem i wicemistrzem kraju, wicemistrzem KDL, wiele razy zwyciężył w krajowych i zagranicznych rajdach. Najwięcej medali i laurów przysporzyły klubowi OKS „Stomil” gimnastyczkę, które ponad 200 razy stawały na podium zwycięzczyń na zawodach w kraju i za granicą. Najbardziej utytułowaną i utalentowaną zawodniczką była *Ewa Kisiel*.

Odnaczenia Zakładu

Ciągle intensyfikowanie produkcji, wysoka jakość ogumienia, efektywna wydajność pracy, dobre warunki socjalne załogi oraz stosunkowo niska wypadkowość spowodowały, że Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych uznane zostały w 1972 r. za najlepszy zakład branży gumowej w kraju i otrzymały sztandar przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego. Tę wysoką pozycję OZOS utrzymywały w latach następnych,

zdobywając kolejno sztandary przechodnie we współzawodnictwie zakładowym. W 1977 roku Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych zdobyły po raz trzeci – tym razem na stałe – sztandar Ministra Przemysłu Chemicznego i Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Zakład z powodzeniem uczestniczył w ogólnopolskim konkursie pod nazwą „Do-Ro” zakładów „Dobrej Roboty”, zawsze plasując się w czołowie współzawodniczących. W 1980 roku dzięki doskonałym wynikom ekonomicznym, Zakłady uzyskały pierwszą nagrodę w konkursie „Do-Ro”, zdobywając tytuł „Zakładu Dobrej Roboty”.

Osiągnięciami tymi Zakłady potwierdziły, że po 13 latach swej działalności, w krótkim – jak na zakład tej branży okresie – OZOS zbudowany w terenie pozbawionym tradycji wielkoprzemysłowych stał się zakładem nowoczesnym, liczącym się w kraju, dysponującym dobrą, wyszkoloną załogą i doświadczonym kierownictwem.

Dyrektorzy i ich zastępcy od początku istnienia zakładu do roku 1980

Dyrektorzy Naczelni:	mgr inż. <i>Władysław Leonhard</i>	1962–1979
		zmarł nagle
	mgr inż. <i>Andrzej Oziębło</i>	od 1980
Zastępcy dyrektora ds. Technicznych:	mgr inż. <i>Bronisław Kwiatkowski</i>	1962–1969
	mgr inż. <i>Andrzej Oziębło</i>	1969–1974
	mgr inż. <i>Edward Żuk</i>	1974–1976
	mgr inż. <i>Ryszard Kozera</i>	1976–1978
	mgr inż. <i>Ryszard Kaszuba</i>	od 16.01.1978

W opracowaniu wykorzystano publikacje: 10 lat Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” i XX lat Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” (dwutygodniku „Kormoran” z 15.10.1987).

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Organizacja Zakładu

Pprzed samym wyzwoleniem Krakowa (19.01.1945 r.) Niemcy wywieźli do fabryki wyrobów gumowych w Treiskirchen i Wimpassing ogółem 50 sztuk różnych maszyn i urządzeń wraz z oprzyrządowaniem. Poza maszynami, Niemcy wywieźli z fabryki

gotowe wyroby oraz surowce i części zamienne. Poniesione straty nie przeszkodziły jednak w uruchomieniu Zakładu. Na pierwszym zebraniu w kotłowni wybrano tymczasową radę zakładową. Fabryka przyjęła nazwę: Krakowskie Zakłady Gumowe – Spółka Akcyjna – pod Zarządem Państwowym. Na kierownika zakładu został powołany 27 stycznia 1945 roku mgr *Adam Panasiewicz*. Aktyw przystąpił z miejsca do uruchomienia fabryki. Wkrótce uruchomiono kotłownię, warsztat oraz walcownię. Kierownikiem kotłowni został *Stanisław Paluch*, zaś na kierownika walcowni mianowano *Wincentego Żurawieckiego*. Do Wiednia wyjechała 3-osobowa grupa pracowników w celu rewindykacji wywiezionych maszyn i urządzeń. Nie udało się niestety ich odzyskać. Rada Zakładowa zorganizowała stołówkę, w której wydawano bezpłatnie posiłki. Stanowiły one wielką pomoc dla zatrudnionych pracowników. Dla zapewnienia stołówce dostaw mięsa i przetworów, założono hodowlę trzody chlewnej. Ogólna wartość wydatków poniesionych na stołówkę w 1945 r. wyniosła 644 tys. zł, co stanowiło ca 60% sumy plac wszystkich zatrudnionych w Zakładzie (1075 tys. zł).

Z dniem 1 stycznia 1949 r. fabryka „Magna” została połączona z Krakowskimi Zakładami Gumowymi. W wyniku fuzji powstało przedsiębiorstwo pod nazwą „Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego – Wytwórnia Nr 3 w Krakowie”. W tym czasie utworzono w zakładzie załóżki biura produkcji i kontroli technicznej, co usprawniło kierowanie produkcją. W 1970 roku Zakład zmienił nazwę na: Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”.

Początkowy profil produkcji i późniejsze zmiany

Z końcem 1945 r. Zakład produkował 147 wyrobów, z których najważniejszymi były: opony i dętki rowerowe, płyty podszewkowe i kaloszowe, płyty do napraw, obcasy, różnego rodzaju uszczelnienia, sznury gumowe, termofory, rękawice, wałki gumowe oraz klej gumowy. Produkcja za 1945 rok wyniosła 102 tony wyrobów o wartości sprzedażnej 14 mln zł. Do największych bolączek w pierwszym roku uruchomienia zakładu należy zaliczyć trudności zaopatrzeniowe w surowce oraz ciasnotę pomieszczeń produkcyjnych.

Zakład, jako jedyny w kraju producent gumowych wyrobów sanitarnych, mógł tylko w minimalnym stopniu zaspokoić wzrastające zapotrzebowanie na te artykuły. Budowa nowej hali okazała się niemożliwa z braku odpowiednich środków. Wobec tego zdecydowano się na wzniesienie nadbudowy pierwszego piętra hali fabrycznej w obiekcie 31. Równocześnie podniesiono zdolność produkcyjną Zakładu poprzez reorganizację procesów technologicznych i doskonalenie metod pracy. Wysiłki te zostały uwieńczone powodzeniem, gdyż w 1946 roku Zakład produkował już 226 rodzajów wyrobów o tonażu 405 ton. W dalszym

ciągu główny profil produkowanych wyrobów stanowiły opony rowerowe, płyty podeszwowe, artykuły sanitarne i techniczne. Wzrost liczby asortymentów wyrobów nastąpił po uruchomieniu produkcji nowych rodzajów uszczelnień.



Fot. 18. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”
– budynek biurowy

Generalnym celem planu 3-letniego (1947 – 49) było usunięcie zniszczeń wojennych i maksymalne zwiększenie produkcji, tak aby osiągnąć jako minimum poziom produkcji 1938 r. (600 ton wyrobów). Aby to zrealizować, zakład musiał wykorzystać wszelkie rezerwy produkcyjne, jak również ustawicznie podnosić wydajność pracy. Charakterystycznym założeniem planu był szybszy wzrost produkcji tonażowej od jej wartości. Związane to było z nierównomiernym rozszerzaniem produkcji poszczególnych asortymentów. Największy wzrost zakładano w artykułach trakcyjnych i płytach podeszwowych, do produkcji których zużywa się mniejszych ilości kauczuków. Było to specjalnie ważne przy trudnościach zaopatrzeniowych. Największą bolączką produkcji w tym okresie był chroniczny brak wszelkiego rodzaju surowców i materiałów pomocniczych. Np. w 1948 r. z powodu braku kordu i zaworów, przez 40 dni w I kwartale, wstrzymano produkcję na oddziale opon rowerowych.

wych. W 1949 roku wyprodukowano 1583 ton wyrobów o wartości 10449 tys. zł.

Okres następny – czas realizacji zadań planu 6-letniego (1950 – 1955), był okresem bardzo ciężkim dla Krakowskich Zakładów. Mimo znacznego wzrostu produkcji, zatrudnienia i stale poprawiających się wyników ekonomicznych, zaistniała sytuacja zagrażająca dalszej działalności zakładu. Zadania wynikające z planu 6-letniego nakładały zwiększenie produkcji Wytwórni Nr 3, docelowo w 1955 r., prawie dwukrotnie. Ówczesne kierownictwo oceniło, że wykonanie tak znacznego wzrostu produkcji jest niemożliwe bez rozbudowy Zakładu i częściowej renowacji parku maszynowego i obiektów fabrycznych. Zamierzenia te, a szczególnie rozbudowa spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem władz miejskich. W bezpośrednim sąsiedztwie fabryki rozpoczęto bowiem budowę dzielnicy mieszkaniowej „Grzegórzki”. Pozostawienie na tym terenie zakładów przemysłowych było niepożądane ze względów urbanistyczno-zdrowotnych. Kierując się tymi przesłankami Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego wysunęła alternatywę: likwidacja przedsiębiorstwa i przekazanie wykonywanej produkcji do innych zakładów przemysłu gumowego (w Sanoku lub Bydgoszczy), względnie przeniesienie go na inne miejsce w obrębie Wielkiego Krakowa. Ostatecznie zdecydowano, że zakład pozostanie w obrębie Krakowa, za czym przemawiało przychylne stanowisko Biura Regionalnego PKPG; możliwość wykorzystania obecnie zatrudnionych sił fachowych, bez większych inwestycji na mieszkania; korzystne położenie Krakowa pod względem ogólno-gospodarczym (brak innej wytwórni wyrobów gumowych), bliskość źródeł dostaw surowców, opału i energii elektrycznej; korzystne warunki terenowe (wolne obszary przemysłowe na peryferiach miasta, dobre warunki komunikacji lokalnej i kołowej oraz ewentualnie wodnej), dobre warunki dla uzyskania wody dla celów produkcyjnych (ze studni na własnym terenie) oraz istnienie wyższych uczelni i instytucji naukowych blisko zakładu (możliwość szkolenia kadr i personelu technicznego).

Natomiast koncepcja likwidacji zakładu została poparta przez Zakład Osiedli Robotniczych i Rady Artystycznej Miasta Krakowa, które to instytucje na posiedzeniu w dniu 16 maja 1950 r. doszły do następujących wniosków:

„W związku z projektowaną budową arterii N-S i uwzględnieniem rezerw placowych na rozjazdy dwupoziomowe, teren fabryki będzie okrojony o około 50%. Z tego względu już teraz powstaje konieczność znalezienia dla Wytwórni Nr 3 nowego terenu, gdzie możliwa byłaby budowa zakładu nowoczesnego i nie zagrażającego zdrowiu ludności. Biorąc pod uwagę szczupłość obecnych terenów, „Semperit” pozostałby zawsze zakładem karłowatym i niewspółczesnym. Usunięcie „Semperitu” – z uwagi na rozwój miasta – jest wprost konieczne. Umożliwi to bo-

wiem nadanie osiedlu jedolitości plastycznej, nada mu charakter całkowicie mieszkalny oraz pozwoli na rozpracowanie terenów zielonych, tak nad Wisłą, jak i od strony projektowanej arterii N-S”.

Powstały koncepcje lokalizacji budowy nowej fabryki wyrobów gumowych w Prokocimiu, Bieżanowie i Górcie Narodowej. Ostatecznie pod budowę wydzielono tereny położone w dzielnicy Prokocim, w odległości 8 km od istniejącej wytwórni. Działalność produkcyjna w dotychczasowym zakładzie miała być prowadzona do końca 1955 roku, a następnie stopniowo przenoszona do nowych zakładów.

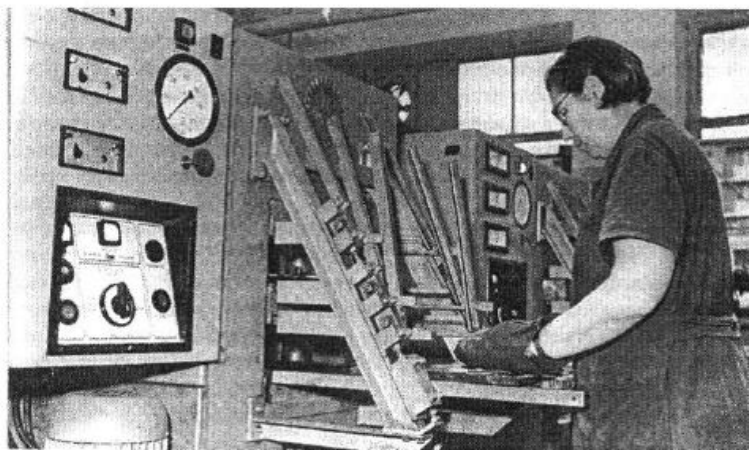
W wytworzonej sytuacji główne działania dyrekcji skoncentrowano na uzyskaniu zmian decyzji, podjętych przez władze miejskie. Przedstawiciele Zakładu na dziesiątkach narad uparcie bronili tezy, że Zakład po wyeliminowaniu produkcji niektórych wyrobów stanie się nieszkodliwy dla zamieszkałej w okolicy ludności i z tego względu powinien być pozostawiony na dotychczasowym miejscu. Czyniono równocześnie starania o przydział dodatkowych terenów, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie przedsiębiorstwa. Wysiłki te zostały zakończone powodzeniem. Na naradzie odbytej w Miejskim Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym MRN w Krakowie w dniu 17 stycznia 1955 r. zdecydowano pozostawić „Semperit” na dotychczasowym miejscu i zezwolić na jego rozbudowę z zastrzeżeniem, że z produkcji wyeliminowany zostanie regenerat.

Lokalizację na rozbudowę zatwierdzono ostatecznie zaświadczeniem lokalizacyjnym Nr 214/56 z dnia 8 listopada 1956 roku.

Plan 6-letni zakładał poważny wzrost produkcji ogumienia rowerowego, artykułów obuwniczych, chirurgicznych, galanteryjno-sportowych i wyrobów higienicznych („maczanych”), produkowanych przez oddział „Magna”. W toku realizacji, pierwotne założenia planu 6-letniego uległy zmianie. W związku z przeprowadzoną specjalizacją w przemyśle gumowym, wstrzymano produkcję opon i dętek rowerowych od drugiej połowy 1951 r. a z gumowych akcesoriów rowerowych utrzymano jedynie gumę wentylową, klocki pedałów, rączki rowerowe i końcówki do pompek. Ponieważ ogumienie rowerowe stanowiło ok. 50% ilości i wartości wykonywanej produkcji, decyzja ta zburzyła dotychczasową koncepcję rozwoju zakładu. Powstała konieczność uruchomienia nowych asortymentów, które by wartościowo zrównoważyły dotychczasowy poziom produkcji. Nie było to łatwe, ponieważ po wymontowaniu prasoforn przeznaczonych do wulkanizacji opon, pozostała pusta hala, którą należało zagospodarować nowymi maszynami i urządzeniami.

Stan niepewności co do dalszego istnienia Zakładu na terenie Krakowa oraz wstrzymanie tak znacznej części produkcji wpłynęły niekorzystnie na aktywność załogi. Ostatecznie postanowiono rozszerzyć w Krakowskich Zakładach Przemysłu Gumowego produkcję artykułów

chirurgicznych, galanteryjno-sportowych i zabawek oraz podjąć produkcję artykułów technicznych formowych i ciętych, korków do fiolek z penicyliną oraz spodów do obuwia. Nastąpiła też poważna zmiana w układzie asortymentowym Zakładu.



Fot. 19. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego
– wulkanizacja artykułów technicznych

Począwszy od 1954 roku został utworzony nowy oddział produkcyjny „galanteryjno-sportowy”, w którym zgrupowano produkcję galanterii gumowej, artykułów sportowych i zabawek. Rozbudowa Krakowskich ZPG w latach 1957 – 1965 zmierzała w 3 kierunkach: budowy nowych obiektów; modernizacji dotychczasowych pomieszczeń produkcyjnych i administracyjnych oraz budownictwa mieszkaniowego. Efektem rozbudowy miało być osiągnięcie zdolności produkcyjnej 3170 ton wyrobów rocznie.

W pierwszym etapie rozbudowy (do końca 1960 r.) przewidziano budowę nowej hali fabrycznej (obiekt „C”), rozbudowę kotłowni, przeniesienie i powiększenie warsztatu mechanicznego i stolarni, rozbudowę magazynu surowców i wyrobów gotowych. Ustalono, że profil produkcyjny zakładu powinny kształtować artykuły techniczno-formowe i cięte, artykuły chirurgiczno-sanitarne, piłki; natomiast galanteria gumowa i zabawki mają stanowić produkcję uzupełniającą.

Wzbożcono produkcję o nowe wyroby rynkowe i kooperacyjne. Uruchomiono między innymi produkcję zabawek konfekcjonowanych, w tym zabawek pływających, poduszek turystycznych, worków do tle-
nu, latek reperacyjnych „Hermes”, konewek ogrodniczych, piłek „lili-

putek" i „fotbalowych”, krążków do zabawy, talerzy adapterowych oraz szeregu artykułów technicznych – ciętych i formowych. Szczególnie doniosłe znaczenie posiadało uruchomienie produkcji płyt wykładzinowych antykorozyjnych do aparatury chemicznej, stanowiących produkcję antyimportową.

W latach 1964 – 65 produkcję zabawek, kół do pływania i worków do tlenu przekazano do Spółdzielni Pracy w Goleniowie. Zaprzeszono także produkcji uszczelnień wecka i uszczelkę feniks i przekazano je do Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego. Na zwolnionej w ten sposób powierzchni produkcyjnej uruchomiono produkcję obuwia plażowego na spodach styrogumowych. Produkcja ta była kontynuowana do 1975 roku. W 1976 roku uruchomiono produkcję piłek tenisowych oraz czepków kąpielowych. W grupie artykułów technicznych uruchomiono korki do kondensatorów elektrolitycznych, uszczelki drażników popychaczy do małego fiata, paski napędowe do magnetofonów (okrągłe i o przekroju kwadratowym) oraz membrany tkaninowo-gumowe do pomp paliwowych. Dynamikę wzrostu produkcji (ilościowo i wartościowo) w krakowskim „Stomilu” od wyzwolenia do 1980 roku przedstawiono w tabeli 50.

Tabela 50

Rok	Ilość produkcji, tony	Wartość produkcji, tys. zł
1945	102	
1946	405	
1950	1717	14667
1955	2389	31300
1960	2726	92153
1965	4995	272210
1969	6426	352881
1970	5648	313960
1975	5940	460809
1980	4445	765322

Struktura zatrudnienia i płac

W pierwszym roku po wyzwoleniu (1945) zatrudnionych było 128 pracowników. Charakterystycznym zjawiskiem pierwszych lat produkcji była duża fluktuacja załogi. Przyjmowani do pracy robotnicy stanowili element napływowi, w większości pochodzący ze wsi, co związane było z masową migracją nadwyżek siły roboczej ze wsi do miasta. Duża płynność w zatrudnieniu stwarzała dodatkowe trudności w produkcji, co znajdowało odzwierciedlenie w wydajności pracy i jakości wyrobów. Wzrost zatrudnienia i zmiany w jej strukturze przedstawiono w tabeli 51.

Tabela 51

Rok	Ogółem	w tym:							
		Robotników produkcji		Pracowników inż.-techn.		Pracowników administrac.		Inni	
		Liczba	udział %	Liczba	udział %	Liczba	udział %	Liczba	udział %
1938	410	348	84,9	16	3,9	44	10,7	2	0,5
1945	128								
1946	323	257	79,6	14	4,3	39	12,1	13	4,0
1949	733	575	78,4	38	5,2	52	7,1	68	9,3
1950	813	637	78,4	60	7,4	47	5,8	69	8,4
1955	1075	896	83,4	86	8,0	54	5,0	39	3,6
1960	1092	892	81,7	93	8,5	70	6,4	37	3,4
1965	1535	1266	82,5	125	8,1	92	6,0	52	3,4
1970	1644	1346	81,3	142	8,6	103	6,2	53	3,9
1978	1936	1453	75,1	246	12,7	132	6,7	105	5,5
1980	1832	1349	73,6	248	13,5	130	7,1	105	5,6

Od 1978 roku Zakład zatrudniał dodatkowo chałupników, zamieszkałych w wioskach podkrakowskich, którym zlecał obcinanie wylewów w wypraskach gumowych oraz wykonywanie produkcji wyrobów pracochłonnych. Spadek w 1980 r., w porównaniu z 1978 rokiem, należy tłumaczyć wprowadzoną zmianą asortymentową (o czym mowa w poprzednim rozdziale). Tabela 51 obejmuje w latach 1945 – 49 łącznie pracowników fabryki „Semperit” i „Magna”. Przeciętna liczba zatrudnionych w „Magnie” w 1949 r. wynosiła 75 robotników i 12 pracowników umysłowych.

Strukturę zatrudnienia cechuje systematyczny wzrost kadry inżyniersko-technicznej w stosunku do ogółu zatrudnionych. Zwiększenie kwalifikacji robotników przez systematyczne szkolenie doprowadziło do znacznego zwiększenia wydajności pracy. Kształtowała się ona następująco:

Rok	zł/1 rob.-godz.	Wzrost, %
1956	70971	100
1960	103297	145,5
1965	180951	255,0
1970	211743	299,8
1975	276586	389,7
1980	370927	522,7

Zaopatrzenie surowcowe

Z chwilą przejęcia Zakładu po wyzwoleniu zastano w magazynach znikome ilości surowców. Okupant, przed opuszczeniem Krakowa,

zdołał wywieźć do Niemiec około 20 ton kauczuków, 40 ton sadzy, 90 tys. metrów kordu rowerowego oraz 20 tys. m tkanin technicznych.

W dniu 1 lutego 1945 r. pozostały następujące ważniejsze pozycje surowcowe objęte spisem inwentaryzacyjnym: kauczuk naturalny – 56 kg, buna S – 300 kg, regenerat – 28676 kg, asfalt – 11596 kg, kaolin – 15715 kg, sadze – 107000 kg.

Poniesione straty w surowcach nie zdołały przeszkodzić w uruchomieniu produkcji. Początkowo uruchamiano produkcję wyrobów zużywających stosunkowo małe ilości kauczuków. Aby złagodzić skutki braku surowców, sprowadzano z bratnich zakładów gumowych mieszanki gumowe. Na przykład w styczniu 1947 r. otrzymano z poznańskiego „Stomilu” 20 t mieszanek, co pozwoliło wykonać plan produkcji, mimo przestoju kilku walcarek.

Dotkliwie odczuwano w pierwszych latach po wyzwoleniu brak części zamiennych do maszyn i urządzeń oraz materiałów żelaznych i nieżelaznych. W dalszych latach następowała stopniowa poprawa w zaopatrzeniu w surowce.

W latach 1961 – 80 zaopatrzenie surowcowe było sterowane centralnie i praktycznie nie notowano większych problemów. Okresowe braki były uzupełniane przeterminami z innych zakładów gumowych. W latach 1975 – 80 zakład zużywał przeciętnie 2600 t/r surowców importowanych, z tego z I. obszaru płatniczego sprowadzano między innymi średnio: 370 t kauczuków syntetycznych, 90 t sadz technicznych, 200 t talku i 10 t komponentów, zaś z II. obszaru płatniczego zaimportowano 610 t kauczuków naturalnych, 130 t kauczuków syntetycznych, 900 t lateksów naturalnych, 40 t sadz technicznych, 900 t talku i 70 t komponentów.

Zagadnienia zbytu i eksportu wyrobów gotowych

Zakład, posiadający w swym profilu produkcyjnym spory asortyment wyrobów rynkowych, z konieczności musiał być uczulony na potrzeby handlu. Dlatego musiał często przestawiać się na uruchamianie nowych asortymentów kosztem zmniejszania, a nawet zaniechania, produkcji wyrobów, którymi rynek był nasycony. Tak było z produkcją pierścieni konserwowych, czy artykułów antykonceptyjnych, których produkcję trzeba było zwiększać kosztem pieluszek, klocków pedałowyczych czy sznurów do wózków.

Ambicją Zakładu było wyjście ze swymi wyrobami na rynki zagraniczne. Napotkano tam na silną konkurencję renomowanych firm zagranicznych o dużych tradycjach produkcyjnych i handlowych. Trudności te pokonywano przez radykalne poprawienie jakości i estetyki wyrobów eksportowych. Udział produkcji eksportowej w produkcji globalnej wynosił średnio ok. 3,5%. Ważniejszymi wyrobami kierowanymi na

eksport były: wszelkiego rodzaju piłki, zabawki konfekcjonowane, termofory, rękawice lateksowe, pieluszki gumowe, dętki do piłek i uszczelnienia konserwowe. Wyroby wysyłane były do 30 krajów wszystkich kontynentów, w przeważającej części kapitalistycznych. Wartość eksportu w latach 1966 – 80 (w tys. zł obiegowych) z rozbiorem na kierunki płatnicze przedstawiono w tabeli 52.

Tabela 52

Rok	I obszar płatniczy	II obszar płatniczy	Suma
1966	–	25919	25919
1967	6723	19039	25762
1971	–	27432	27432
1975	–	41569	41569
1976	15340	25146	40486
1979	9953	55558	65511
1980	68318	16901	85219

Postęp techniczny

Krakowskie ZPG, będące zakładem produkującym wyroby rynkowe i drobne artykuły techniczne, jako najważniejsze zadanie z dziedziny postępu technicznego stawiały sobie problem mechanizacji, a tam, gdzie były ku temu warunki – również automatyzacji produkcji.

Starano się eliminować uciążliwe, mało wydajne prace ręczne, wymagające zatrudnienia coraz to większej liczby pracowników do obsługi mało wydajnych stanowisk produkcyjnych. Od 1961 r. Zakład sukcesywnie, głównie własnymi siłami, rozwiązywał trudne problemy mechanizacji produkcji. Z ważniejszych przedsięwzięć tego zakresu, rozwiązywanych w okresie 1961 – 80 r., należy wymienić:

W produkcji piłek gumowych do zabawy:

W latach 1961 – 65 przekazano do eksploatacji dwa agregaty tunelowo-rurowe z łańcuchowymi przenośnikami form, jak również linię konfekcyjną. Wprowadzona mechanizacja zlikwidowała pracochłonne czynności eliminując wulkanizację w prasoformach, konfekcję ręczną i ręczną dekorację piłek. W 1971 roku zainstalowano mechaniczne zasilanie kalandra mieszankami z walcarki oraz zastosowano maszyny konfekcyjne i mechaniczne urządzenie do odbierania piłek po wulkanizacji. Dzięki temu usprawnieniu zdolność produkcji piłek osiągnęła wielkość 5000 tys. sztuk/rok, tj. ok. 1000 sztuk/godz. W roku 1975 w wydziale tym zmechanizowano dalsze uciążliwe prace przez opracowanie technologii, zaprojektowanie i wykonanie szlifierek oraz urządzeń do malowania podkładowego piłek. Uzyskano znaczny wzrost wydajności pracy.

W produkcji piłek tenisowych:

W latach 1976 – 78 zaprojektowano, wykonano i wdrożono do eksploatacji komorowy agregat z łańcuchowym przenośnikiem form do ciągłej wulkanizacji piłek tenisowych. Wdrożono również komplet maszyn i urządzeń zezwalający na znaczne ograniczenie prac ręcznych w samym procesie produkcji oraz kontroli i badania piłek tenisowych.

Powyższe osiągnięcia pozwoliły uzyskać zdolność produkcyjną około 1300 tys. szt. piłek/rok.

W produkcji prezerwatów z lateksu:

W latach 1961 – 65 zaprojektowano i wykonano maszyny i urządzenia do produkcji prezerwatów z lateksu. Przekazano do produkcji dwa gniazda produkcyjne, likwidując dotychczasową produkcję z roztworów benzynowych. W ten sposób zmechanizowano najbardziej pracochłonne operacje technologiczne. Osiągnięto zdolność produkcyjną ok. 12000 tys. sztuk/rok. W roku 1975 zakupiono w Holandii i przekazano do eksploatacji automatyczny łańcuchowy agregat do ciągłej produkcji prezerwatów. Dzięki temu agregatowi całkowicie zmodernizowano proces produkcji prezerwatów, poczynając od operacji mycia form aż do odbioru gotowego wyrobu włącznie. W następnym okresie powiększono wydajność do 4000 sztuk/godzinę, dzięki czemu uzyskano dodatkową zdolność produkcji do 19000 tys. sztuk/rok. Zakupiono ponadto i przekazano do użytkowania automatyczne elektroniczne urządzenia do kontrolowania prezerwatów. Zautomatyzowano również całkowicie proces pakowania.

W produkcji rękawic i czepków z lateksu:

W 1973 roku zakupiono i przekazano do eksploatacji automatyczny ciąg jednopoziomowy do produkcji rękawic lateksowych gospodarczych angielskiej firmy „Linel Hooek”.

Wprowadzony agregat zapewnił pełną mechanizację dotychczasowych prac ręcznych – od operacji maczania do wulkanizacji; uzyskano wydajność 200 par/godzinę.

W latach 1974/75 zaprojektowano, wykonano we własnym zakresie i przekazano do eksploatacji 8 automatycznych agregatów (ciągów) do produkcji różnych typów rękawic i czepków kąpielowych o wydajności 280 par/godzinę dla rękawic gospodarczych i 336 par/godzinę dla technicznych.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Dzięki aktywnej działalności przedsiębiorstwa w dziedzinie BHP, osiągnięto znaczne ograniczenie zagrożenia zdrowia pracowników. Do 1960 roku trwał okres porządkowania warunków pracy – wprowadzono wentylację, udoskonalano transport, modernizowano urządzenia

socjalne. W latach 1960 – 80 radykalną poprawę warunków pracy uzyskano w wyniku wdrażanych nowych technologii, zmodernizowanych urządzeń do produkcji wyrobów masowych, jak piłki, rękawice, prezerwatywy. W wyniku wprowadzonych przedsięwzięć, wypadkowość w 1980 roku zmniejszyła się o 50% w porównaniu z rokiem 1960 (ze 120 wypadków w 1960 r. do 60 w 1980 roku). Zmiany technologii w tych procesach przyczyniły się ponadto do poważnego obniżenia zagrożeń pożarowych. Szczególnie efektywne było przejście w produkcji prezerwatyw i rękawic z roztworów kauczukowych na lateksy. Dzięki nowej technologii wyeliminowano z produkcji kilka ton tych roztworów zużywanych w ciągu doby.

Drugim kierunkiem było ograniczenie i likwidacja niebezpiecznej pod względem pożarowym produkcji np. tkanin powlekanych klejem kauczukowym i lakierowanych piłek. Niezbędne było również dostosowanie oraz wprowadzenie zabezpieczeń operacyjnych obejmujących zainstalowanie sygnalizacji alarmowo-pożarowej w obiektach przy ul. Rzeźniczej (1978 r.) oraz w budynku magazynowym w Borku Szlacheckim (1979 r.), powołanie Zakładowej Ochotniczej Straży Pożarnej w 1971 r. (po rozwiązaniu zawodowej straży pożarnej) oraz wyposażenie jej w sprzęt pożarniczy i środki gaśnicze.

Działalność socjalno-bytowa

Bezpośrednio po uruchomieniu Zakładu, sprawy socjalne – z braku środków i możliwości wykonawczych – traktowane były jako zagadnienia drugoplanowe. Wybudowano wprawdzie (w latach 40.) łaźnię i szatnię, a na oddziałach produkcyjnych zainstalowano szereg wentylatorów i urządzeń odpylających, ale w stosunku do potrzeb było to niewiele.

W latach 50. działanie w tym zakresie zintensyfikowano. W 1951 r. ze środków inwestycyjnych adaptowano jeden z obiektów na świetlicę zakładową. Umożliwiło to rozwój życia kulturalnego. Założono zespół baletowy, zakupiono instrumenty muzyczne dla orkiestry zakładowej, dokonano radiofonizacji zakładu.

W 1954 r. utworzono gabinet dentystryczny. Zakupiono również wyposażenie do ambulatorium lekarskiego oraz wyposażenie dla kolonii dziecięcych. Pod koniec 6-latki wybudowano dwa budynki mieszkalne dla 68 rodzin pracowniczych. Pozwoliło to na zaspokojenie najbardziej palących potrzeb mieszkaniowych załogi i zespoliło ją z Zakładem. Nastąpił rozwój Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej, która dysponowała już kapitałem w sumie ponad 1 miliona złotych. Z odpisów na fundusz zakładowy finansowano kolonie letnie, wczasy pracowniczce, choinki noworoczne dla dzieci i szereg innych akcji o charakterze socjalnym.

W latach 1961 – 64 Zakład dzierżawił za pośrednictwem Przedsiębiorstwa Turystycznego „Tatry” w Zakopanem miejsca wczasowe w kwaterach prywatnych oraz kupował wczasy w innych ośrodkach na terenie kraju. W latach 1961 – 64 pracownicy krakowskiego „Stomilu” korzystali z własnego domu wczasowego „Tamaris” w Zakopanem, który został zmodernizowany w latach 1976 – 78. Poza własnym ośrodkiem w Zakopanem, Zakład dzierżawił dom wczasowy w Krynicy. Od 1974 r. Zakład organizował dla swych pracowników wczasy zagraniczne. Podpisano umowę o wzajemnej wymianie wczasów z zakładami przemysłowymi w NRD, Bułgarii i WRL; w 1976 r. zawarto umowę o wymianie wczasowej z Czechosłowacją, a w dwa lata później z Jugosławią. W latach 1961 – 80 korzystało z wczasów łącznie 15630 pracowników i ich rodzin. Ilość posiadanych miejsc wczasowych zaspokajała potrzeby pracowników.

Dyrektorzy i ich zastępcy

Dyrektorzy Naczelni:	<i>mgr Adam Panasiewicz</i>	1945 – 1949
	<i>Aleksander Włosowicz</i>	1949 – 1950
	<i>Wiktor Krytowski</i>	1950 – 1950
	<i>p.o. Ludwik Fajfara</i>	1950 – 1951
	<i>Jakub Halicki</i>	1951 – 1952
	<i>Tadeusz Pajak</i>	1952 – 1954
	<i>Edward Woziwoda</i>	1954 – 1955
	<i>Stanisław Żuk</i>	1956 – 1967
	<i>mgr Czesław Sochnacki</i>	1967 – 1981
Zastępcy Dyrektora ds. Technicznych:	<i>Józef Smoczyński</i>	1948
	<i>mgr Adam Panasiewicz</i>	1949 – 1956
	<i>mgr Tadeusz Chmielewski</i>	1956 – 1965
	<i>mgr Czesław Sochnacki</i>	1966 – 1967
	<i>mgr Wanda Świerczyńska</i>	1968 – 1970
	<i>mgr inż. Stanisław Zajac</i>	1970 – 1972
	<i>mgr inż. Emil Dziwota</i>	1972 – nadal

W opracowaniu wykorzystano publikacje: „Kronika z lat walki i życia załogi Zakładów Gumowych za lata 1926 – 1961” oraz materiały z działalności KZPG „Stomil” w latach 1961 – 80 (wg opracowania mgr. *Mieczysława Zająca*).

Wolbromskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Dla „Wolbromia” początkiem powojennej działalności był dzień 17 stycznia 1945 r., w którym to 17. osobowa grupa dawnych pracowników fabryki przystąpiła do prac nad porządkowaniem opuszczonego obiektu i montowania maszyn, których Niemcy nie zdążyli wywieźć.

Organizacja Zakładu

Pierwszymi dyrektorami fabryki byli: inż. *Andrzej Paraszczak* i *Aleksander Krokosz*, obaj starzy, przedwojenni jej pracownicy. Entuzjazm i zapał sprawił, że już w maju 1945 rozpoczęto produkcję. Pracowano wówczas darmo, wymieniając jedynie pozostawiony przez okupanta stary cement na żywność.

Fabryka przyjęła przedwojenną nazwę, tj. FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH „WOLBROM” – SPÓŁKA AKCYJNA W WOLBROMIU pod tymczasowym Zarządem Państwowym.

Po uchwaleniu w dniu 3 stycznia 1946 r. ustawy o nacjonalizacji przemysłu, z nazwy fabryki usunięto wyraz „tymczasowym”. W roku 1949 fabryka została upaństwowiona na podstawie dekretu rządu o upaństwowieniu zakładów pracy, a w roku 1950 zmieniła nazwę na: ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE – WYTWÓRNIA NR 4 W WOLBROMIU.

Od roku 1970 przedsiębiorstwo przyjęło nazwę: WOLBROMSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”.

Schemat organizacyjny Zakładu ulegał okresowym przekształceniom w związku z rozbudową inwestycyjną.

W roku 1980 schemat organizacyjny wydziałów produkcyjnych i ważniejszych oddziałów związanych bezpośrednio z produkcją przedstawiał się w wolbromskim „Stomilu” następująco:

P-1: Walcownia Mieszanek Gumowych;

P-2: Wydział Taśm Przenośnikowych;

— oddział konfekcji;

— oddział wulkanizacji;

P-3: Wydział Węzowni;

P-4: Wydział Artykułów Technicznych;

— oddział wyrobów formowych;

— oddział wyrobów nieformowych

P-5: Wydział Ideal;

P-6: Wydział Bieżnikowania Opon;

P-7: Wydział Produkcji Niekatalogowej;

Warsztaty Mechaniczne;
Wydział Postępu Technicznego;
Laboratorium.

Profil produkcyjny

W pierwszym miesiącu rozpoczęcia produkcji po wyzwoleniu, tj. w maju 1945 r., wyprodukowano 15 ton wyrobów gumowych. Były to płyty podeszwowo i uszczelniające, węże oraz artykuły techniczne. Dla porównania: miesięczna produkcja w r. 1938 wynosiła 100 ton.

Do uruchomienia fabryki przyczyniła się garstka dawnych, najbardziej świadomych robotników i pracowników, a mianowicie: *Antoni Ambrożkiewicz, Piotr Bromblik, Jan Buchacz, Piotr Dulski, Wacław Florek, Aleksander Krokosz, Jan Mitka, Aleksander Nocoń, Jan Nocoń, Władysław Nowak, Stanisław Półkoszek, Julian Starosta, Roman Starosta, Jan Stasiurka, Piotr Tkaczyk, Franciszek Witos, Władysław Ząbczyński i Józef Ziółko.*

W roku 1946 produkcja osiągnęła 589 ton. Poziom przedwojenny został przekroczony w roku 1949, w którym wyprodukowano: 1028 ton taśm i pasów, 404 tony węży gumowych, 117 płyt azbestowo-gumowych, 448 ton różnych artykułów technicznych.

Lata 1945 – 1949 charakteryzowały się pogonią za ilością, gdyż na produkcję oczekiwały podstawowe gałęzie i branże przemysłowe takie jak górnictwo, rolnictwo, budownictwo, transport i przemysł maszynowy.

Po tych latach nastąpił okres ukierunkowujący rozwój produkcji „Wolbromia” zgodnie z ogólnym rytmem życia gospodarczego kraju.

Pod koniec Planu 6-letniego produkcja wzrosła 10-krotnie w stosunku do roku 1946, osiągając 5695 ton. Ponad połowę produkcji stanowiły taśmy przenośnikowe, a blisko trzecią część – węże gumowe. W latach 1956 – 60 produkcja w dalszym ciągu wzrastała.

W roku 1958 w „WOLBROMIU” wyprodukowano 9452 tony wyrobów o wartości ponad 301 milionów złotych, a w dwa lata później (1960 r.) – 12260 ton wyrobów o wartości prawie pół miliarda złotych (494 mln zł). W dalszym ciągu taśmy przenośnikowe stanowiły ponad 50% produkcji, węże zaś 1/4.

W roku 1965 wartość produkcji wyniosła blisko miliard złotych.

W latach 1966 – 70 powiększono znacznie (o 100%) produkcję pasów pędnych (w r. 1965 – 856 ton, w r. 1970 – 1913 ton), kosztem zmniejszenia produkcji płyt. Podjęto produkcję taśm przenośnikowych z linkami (w r. 1967 – 3063 mb, a w r. 1968 16700 mb), oraz uruchomiono bieżnikowanie opon (w r. 1970 – 6940 sztuk).

W latach 1971 – 75 produkcja w dalszym ciągu wzrastała, osiągając w roku 1975 wielkość 33459 ton o wartości 1826 mln zł. W dalszym

ciągu połowę produkcji stanowiły taśmy przenośnikowe, a węże 1/5. Ilość bieżnikowanych opon przekroczyła 100 tysięcy sztuk.

W roku 1977 wielkość produkcji osiągnęła swój szczyt – wyprodukowano 36700 ton o wartości przekraczającej 2 miliardy złotych, (2061 mln zł). W tym roku wytworzono m.in. 106 tys. mb. pasów uzębionych i 375 tys. szt. detali do kombajnu ziemniaczanego na licencji NIEWÖHNER.

W następnym roku (1978) wielkość produkcji spadła do 36200 ton, lecz wartość podniosła się, osiągając 2 miliardy 200 milionów złotych. Tendencja spadkowa utrzymała się w latach następnych, osiągając w roku 1980 wielkość 32885 ton.

Asortyment wytwarzanych wyrobów proporcjonalnie się zmniejszył – jedynie dość znaczny wzrost nastąpił w produkcji artykułów formowych oraz oponach bieżnikowanych.

Poniższa tabela przedstawia rozwój produkcji w Wolbromskich ZPG, w ujęciu asortymentowym:

Tabela 53

Rok	Produkcja ogółem w tonach	w tym						Opony bieżnikowane w sztukach
		Taśmy przenośnikowe	Pasy pędne	Węże gum.	Art. form.	Płyty	Inne	
1946	589	Brak danych						
1950	2585	1322	15	535	146	436	131	-
1955	5695	2731	119	2000	193	409	243	-
1960	12260	6148	504	3557	411	1270	370	-
1965	19328	9715	856	5191	448	2631	487	-
1970	24655	12916	1913	6728	548	2337	126	6940
1975	33459	17772	2146	7480	767	3001	806	109392
1980	32885	16687	2749	7103	1115	1781	825	176857

Główny asortyment produkcji w roku 1980 przedstawiał się następująco:

- | | | |
|--|----------|-------|
| 1. Taśmy przenośnikowe tkaninowo-gumowe | tys.mb | 842 |
| 2. Taśmy lekkiej konstrukcji | tys.mb | 118 |
| 3. Taśmy przenośnikowe z linkami stalowymi | tys.mb | 19 |
| 4. Taśmy przenośnikowe trudnopalne | tys.mb | 411 |
| 5. Pasy pędne | tys.mb | 1834 |
| 6. Pasy uzębione do kopaczek | tys.mb | 102 |
| 7. Węże gumowe | tys.mb | 16037 |
| 8. Węże z PCW | tys.mb | 2530 |
| 9. Opony bieżnikowane | tys.szt. | 177 |
| wymiar 6.50-16 | szt. | 481 |
| 8.25-20 | szt. | 81534 |
| 9.00-20 | szt. | 43613 |

10.00-20	szt.	335
11.00-20	szt.	50447
12.00-20	szt.	441

Rozbudowa Zakładu

O rozmiarach prowadzonych inwestycji, zmierzających do nowocześniejszego zakładu, świadczą nakłady wydatkowane w kolejnych latach:

— w planie 3-letnim (1947–49) wyasygnowano kwotę	2,2 mln zł
— w planie 6-letnim (1950–55) wyasygnowano kwotę	37,4 mln zł
— w I pięciolatce (1956–60) wyasygnowano kwotę	19,4 mln zł
— w latach 1961–70 wyasygnowano kwotę	196,0 mln zł
— w latach 1971–80 wyasygnowano kwotę	1556,8 mln zł

W pierwszym okresie (do r. 1949) zaspokojono najbardziej palące potrzeby zakładu, jednego z najstarszych w przemyśle gumowym. Fabryka ta liczyła ca 40 lat i rzecz zrozumiała, że wiele budynków i hal produkcyjnych wymagało odrestaurowania.

Do najważniejszych inwestycji w Planie 6-letnim i pierwszej pięciolatce należały:

- uruchomienie 10-metrowej prasy (produkcji krajowej) do wulkanizacji taśm przenośnikowych (rok 1950);
- wybudowanie nowej wężowni o kubaturze 27000 m³ na docelową zdolność produkcyjną 2340 ton (rok 1952);
- uruchomienie mieszarki zamkniętej „Bata” i nowych walcarek;
- wybudowanie nowej hali do produkcji dodatkowej o kubaturze 20500 m³ (rok 1955);
- ujęcie i doprowadzenie wody w ilości 72 m²/godz.;
- wybudowanie rozdzielni elektrycznej;
- przystosowanie istniejących pomieszczeń na magazyny i warsztat mechaniczny;
- wykonanie bocznicy kolejowej i głównej drogi fabrycznej;
- oddanie do użytku 264 izb mieszkalnych w nowym osiedlu mieszkaniowym.

W wyniku wykonania powyższych zadań inwestycyjnych (do 1960 r.), dwukrotnie wzrosła kubatura pomieszczeń produkcyjnych, a zdolność produkcyjna powiększyła się 5-krotnie w porównaniu z rokiem 1949. Problem dostawy energii dla produkcji wyrobów gumowych, w tym głównie pary technologicznej, dawał o sobie znać od kilku lat. Jej niedobór nasilił się szczególnie z początkiem lat sześćdziesiątych, kiedy to realizacja zwiększonych zadań produkcyjnych wymagała m.in. zwiększonych mocy energetycznych. Przybywało wiele maszyn i urządzeń na Wydziale P-2, instalowano dodatkowe prasy wulkanizacyjne, które znacznie powiększyły pobór pary technologicznej. Utrzymanie

zaś stałych i odpowiedzialnych parametrów (ciśnienie, temperatura) warunkowało odpowiednią jakość wulkanizowanych taśm przenośnikowych i innych wyrobów.



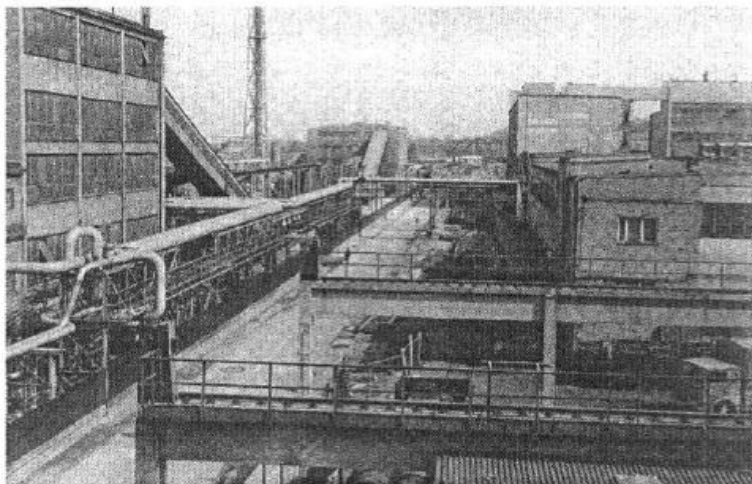
Fot. 20. Teren fabryczny przeznaczony pod rozbudowę Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego (1962 r.)

Wydolność starej, przedwojennej kotłowni okazała się niewystarczająca. Zakupiono więc wysłużony parowóz, wycofany z eksploatacji kolejowej – wspierał on starą kotłownię, zwłaszcza w okresach zimowych. Gdy i to nie wystarczało, „WOLBROM” wybudował nową kotłownię, tzw. „Prowizorkę”.

Dopiero od 1962 roku przystąpiono do budowy elektrociepłowni. Była to inwestycja w tym okresie jedna z najważniejszych. Bez wybudowania jej nie można było myśleć o rozbudowie Zakładu.

Budowę elektrociepłowni zakończono pod koniec 1966 r. Kosztem 80 mln zł wybudowano nowy obiekt ciepłowniczy. Trzy kotły parowe o wydajności 16 ton pary na godzinę każdy, zabezpieczały na dłuższy czas dostawę pary technologicznej dla potrzeb produkcyjnych Zakładu. W dniu 15 grudnia 1966 roku rozpalono pierwszy kocioł, włączając go do sieci energetycznej, natomiast pozostałe dwa kotły włączono w lutym 1967 roku.

Uruchomienie elektrociepłowni umożliwiło dostawę ciepła do Osiedla XX-lecia oraz do innych obiektów. W tym celu wybudowano specjalny rurociąg grzewczy, długości ponad półtora kilometra, łączący ciepłownię z odbiorcami.



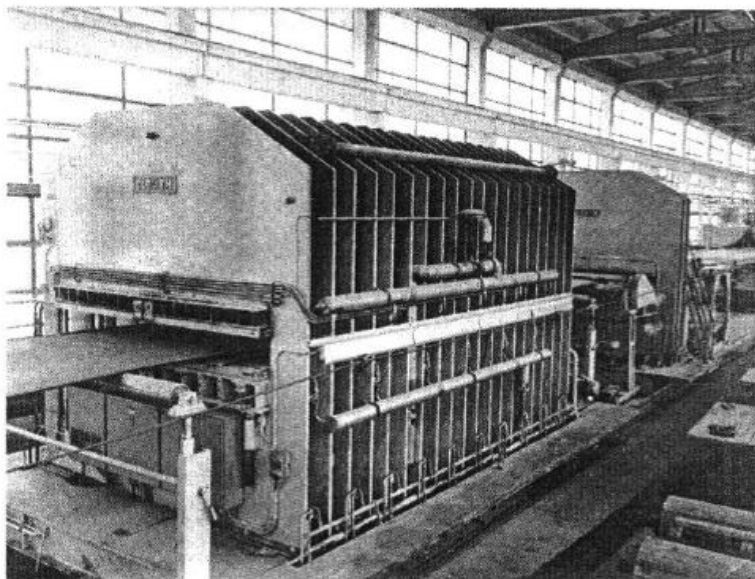
Fot. 21. Widok z tego samego miejsca 15 lat później

Wzrastające zamówienia odbiorców – kopalń odkrywkowych na taśmy przenośnikowe o dużych wytrzymałościach zmusiło „WOLBROM” do zainteresowania się produkcją tych wyrobów. W Zakładzie skonstruowano prototypowe urządzenie do produkcji taśm przenośnikowych z linkami stalowymi. Na tych urządzeniach wykonano próbne taśmy dla Kopalni Rudy Nieżelaznej w Szczekacze pod Częstochową.

Taśmy te zdały egzamin w eksploatacji, jednakże nie nadawały się do szczególnie ciężkich warunków przenoszenia kopaliny w kopalniach odkrywkowych.

W 1967 roku ZPG „Wolbrom” zakupiły licencję na produkcję taśm z linkami stalowymi oraz wyposażenie technologiczne z firmy Clouth (RFN). Taśmy z linkami stalowymi charakteryzuje minimalne wydłużenie w czasie pracy, a wysoka wytrzymałość umożliwia stosowanie bardzo długich taśmociągów (do paru kilometrów) przy dużej szybkości przesuwu taśmy.

„Wolbrom” stał się pierwszym producentem tego typu taśm w Polsce, zaś pierwszym odbiorcą był Kombinat Siarkowy w Tarnobrzegu. Dotychczas taśmy te importowano z RFN.



Fot. 22. Fragment ciągu do wulkanizacji transporterów na linkach stalowych

Wybudowany w Wolbromiu nowoczesny wydział bieźnikowania świadczył usługi regenerowania przede wszystkim opon ciężarowych z południowego rejonu Polski. Budowa obiektu zakończyła się w czerwcu 1970 roku. Koszt inwestycji wyniósł blisko 100 milionów złotych. Produkcję rozpoczęto w grudniu 1970 r. i do końca tego roku zbieźnikowano 6940 szt. opon. Zdolność produkcyjna przekazana w ramach tej inwestycji wynosiła 175000 szt. rocznie.

Z ważniejszych inwestycji w okresie 1971 – 80 należy wymienić:

- w latach 1971 – 72: zakup i montaż 3 szt. wtryskarek typu „Desma” (wartości ponad 20 mln zł);
- w r. 1973: zadanie inwestycyjne Nr 2, tj. wybudowanie Hali Artykułów Wtryskowych, Hali Warsztatów i Gł. Mechanika, Laboratorium Zakładowego, Wydziału Klejowni, Zajezdni Wózków Akumulatorowych i innych towarzyszących obiektów (wartości ok. 400 mln zł).

W roku 1974 rozpoczęto realizację zadania inwestycyjnego Nr 1. Zadanie to przewidywało budowę nowoczesnej walcowni mieszanek, Wydziału Produkcji Taśm Przenośnikowych, nowej kotłowni, kompleksu

magazynów, stacji 110 kV, przebudowy gospodarki wodnej w całym zakładzie.

Do końca 1980 roku inwestycja ta nie została zakończona.

W latach 1971 – 80 wydatkowano na zadanie Nr 1 około 1,5 mld zł.

Struktura zatrudnienia i płac

W pierwszym roku produkcji po wyzwoleniu (1945), zatrudnionych było 140 pracowników. Pod koniec 1949 r. zatrudnienie wzrosło do 894 pracowników. Robotnicy „WOLBROMIA” rekrutowali się w swej przeważającej części z okolicznych wiosek. Byli oni bez przygotowania zawodowego. Tymczasem rozbudowa zakładu wymagała naboru wielu wysoko kwalifikowanych pracowników, a przede wszystkim techników. Ludzi tych wciąż jednak brakowało. Powodem był głównie fakt, że Wolbrom nie stanowił specjalnej atrakcji dla młodych ludzi. Praca w tym Zakładzie wymagała dużego samozaparcia i poświęcenia. Z tego powodu występowała duża fluktuacja pracowników. Przeciwdziałano temu między innymi oferując mieszkania z budownictwa zakładowego.

Na przestrzeni lat powojennych wydajność pracy systematycznie wzrastała. Dla przykładu wydajność pracy, wyrażona w tonach na 1 pracownika wynosiła:

w roku 1950 – 2,5 t, w r. 1955 – 3,6 t, w r. 1960 – 6,8 t, w r. 1965 – 7,8 t, w r. 1970 – 9,6 t, w r. 1975 – 12,5 t, a w r. 1980 – 12,9 t.

Strukturę zatrudnienia w WOLBROMSKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU GUMOWEGO w latach 1966 – 80 przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 54

Rok	Zatrudnienie ogółem	w tym:			
		robotnicy produkcyjni	pracownicy inż.-techn.	pracownicy administracyjni	grupa nieprzemysłowa
1966	2255	1965	brak danych		
1971	2565	2074	245	116	130
1975	2679	2108	227	162	182
1980	2551	1958	258	162	173

W czerwcu 1972 r. staraniem kierownictwa „WOLBROMIA” zorganizowany został dowóz pracowników. Początki były skromne: 3 – 4 trasy obsługiwane własnymi autobusami, które przewoziły ok. 400 pracowników. W następnych latach wynajęto 13 autobusów PKS-u i zwiększono ilość tras do 13, przewożąc około 1300 pracowników dziennie.

W pierwszych latach powojennych ciężar prowadzenia produkcji spoczywał na starych robotnikach – praktykach o niepełnych wiadomościach teoretycznych. Dla podniesienia ich kwalifikacji wielu z nich Zakład wysyłał na kursy mistrzowskie organizowane przez Centralny

Zarząd Przemysłu Chemicznego, a pozostałych (od 1949 roku) szkolił na kursach czeladniczych we własnym zakresie. Od 1952 roku rozpoczęło się już w pełni systematyczne szkolenie wewnątrzzakładowe, tak w zakresie wyuczenia zawodu, jak i podniesienia kwalifikacji. Łącznie przeszkolono w tym okresie około 1500 pracowników, w zdecydowanej większości pracowników fizycznych. Równoległe z tym Zakład prowadził szkolenie robotników wykwalifikowanych w szkole przyfabrycznej, z której 150 absolwentów wzmocniło załogę zakładu.

Z biegiem czasu w Wolbromiu powstał kompleks szkół zawodowych, w których kształciły się kadry, z myślą o zasileniu rodzimych Zakładów. W skład zespołu szkół weszły: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, Technikum Chemiczne, Technikum Mechaniczne i Liceum Mechaniczne.

Szkoły te kształciły również w zakresie takich specjalizacji, jak: automatyka kontrolno-pomiarowa oraz aparatura procesów chemicznych. Praktyczną naukę zawodu uczniowie zdobywali w Warsztatach Szkolnych „Stomilu”. W ciągu jednego roku szkolnego zajęcia praktyczne w Warsztatach kontynuowało średnio 230 uczniów i uczennic. W tych samych warsztatach praktykowała także młodzież pozaszkolna, która z różnych przyczyn nie ukończyła szkoły podstawowej.

Eksport

Pierwsza poważniejsza wysyłka zagraniczna wyrobów produkowanych w Wolbromiu miała miejsce w roku 1963.

Była nią duża partia węży gumowych o różnych średnicach w ilości 180 tys. metrów bieżących, głównie do wody. Odbiorcą tej partii była Kuba. Ta transakcja handlowa zainicjowała produkcję eksportową, która w późniejszych latach znalazła licznych odbiorców w wielu krajach. Dynamiczny rozwój eksportu nastąpił w latach siedemdziesiątych i objął z ważniejszych wyrobów węże gumowe dla taboru kolejowego, taśmy przenośnikowe z linkami stalowymi, węże tłoczne, węże karbowane i pasy pędne.

Dobra współpraca z Centralą Handlu Zagranicznego „Ciech-Stomil” w Łodzi i Przedsiębiorstwem Handlu Zagranicznego „Kopex” w Katowicach zapewniała rozwijanie eksportu na nowe kierunki.

Wartość eksportu według cen zbytu w latach 1966 – 1980 przedstawia poniższa tabela:

Tabela 55

Wartość eksportu wg cen zbytu w mln zł				
1966	1977	1978	1979	1980
37,4	44,7	122,0	140,7	39,7

Wolbromski „Stomil” czynnie uczestniczył w Międzynarodowych Targach Poznańskich, gdzie prezentował taśmy przenośnikowe tkaninowe i z linkami stalowymi, węże gumowe tłoczne i z PCW, węże hamulcowe kolejowe, pasy pędne. Wyroby wolbromskiego „Stomilu” eksponowano na wystawach w Kijowie, Leningradzie i Halle.

Postęp techniczny

Postęp techniczny na większą skalę rozwinęto od roku 1963, kiedy to utworzono Wydział Postępu Technicznego wraz z komórką badawczo-rozwojową. W Wydziale zatrudniono zdolnych konstruktorów, techników, inżynierów oraz długoletnich pracowników zakładu, doświadczonych w produkcji wyrobów gumowych (*Jan Bieda, Ryszard Osuch inż. Henryk Cygnarowski, inż. Romuald Nowicki, Marian Bański i inni*). Zadaniem Wydziału i służby technologicznej było udoskonalanie metod produkcji, wdrażanie nowych rozwiązań technologicznych i konstrukcyjnych. Tematów do rozwiązań było dużo, gdyż przestarzały park maszynowy i prymitywne narzędzia pracy wymagały pilnego udoskonalania. W niektórych przypadkach udział robocizny sięgał do 40% wartości wyrobu. W związku z tym plany postępu technicznego koncentrowały się w znacznej części na mechanizacji operacji i procesów wytwarzania.

W końcu 1961 roku wdrożono produkcję węży do średnicy 16 mm – metodą bezrdzeniową. Wyliminowana została w tej metodzie tkanina bandażująca oraz ciężkie rdzenie metalowe.

Na początku 1962 roku skonstruowano mechaniczną zwijarkę taśm przenośnikowych, która wyliminowała ciężką pracę robotników przy ręcznym ich zwijaniu. Zaprojektowano i wykonano w Zakładzie mechaniczną zwijarkę węży gumowych, produkowanych metodą bezrdzeniową o średnicy do 25 mm – wyliminowała ona ręczne zwijanie i mierzenie.

Kolejnym dziełem konstruktorów ZPG „WOLBROM” było urządzenie do mechanicznej konfekcji węży tłocznych. Jego zastosowanie zmniejszyło zużycie tkaniny na jednostkę wyrobu, pozwoliło zastosować tańsze tkaniny wiskozowe, zlikwidować konfekcję ręczną, a także osiągnąć wyższą wytrzymałość węży na ciśnienie robocze do 20 atn.

Wykonano również maszynę do cięcia tkanin przekładkowych, która zwiększyła dwukrotnie wydajność przy konfekcji węży ssawnych. Zmodernizowano oplatarkę węży, przystosowaną do produkcji węży gumowych metodą oplatania, o dużych średnicach (powyżej 50 mm). Dzięki temu urządzeniu można było zastosować oplot w miejsce przekładki tkaninowej, co zapewniło wyższą trwałość węży i obniżenie kosztów materiałowych.

Konstruktorzy i technolodzy Wydziału Postępu Technicznego udoskonalili technologię produkcji taśm przenośnikowych, wprowadzając urządzenia do mechanicznego obkładania tkaninowego rdzenia taśmy płytami gumowymi. Zastąpiono nim uciążliwą konfekcję ręczną prowadzoną na długich stołach.

Urządzenie to opracował w r. 1951 *Piotr Bromblik*, długoletni pracownik Zakładu. W ramach tej technologii wprowadzono również w r. 1963 protektorowanie tych rdzeni za pomocą kalandra.

Wdrożone rozwiązania przyniosły następujące efekty:

- zlikwidowanie transportu płyt gumowych z kalandra na stoły;
- wyeliminowanie przekładki współbieżnej;
- zwiększenie przyczepności protektora do rdzenia (poprawa jakości);
- zwiększenie wydajności pracy na oddziale konfekcji;
- oszczędność na robociznie (wygospodarowanie kilku etatów).

Niemalą wplyw na doskonalenie metod produkcji oraz wprowadzanie nowych, śmiałych rozwiązań technicznych i technologicznych miała szeroko rozwinięta współpraca naukowo-techniczna z bratnimi czeskosłowackimi zakładami przemysłu gumowego „Puchov”, „Matador” i „Optimit”.

Należy stwierdzić, że południowi sąsiedzi posiadali zakłady wyposażone w nowocześniejsze maszyny i urządzenia, w związku z czym wobromscy specjaliści mogli wiele od nich skorzystać.

Z inicjatywy ówczesnego dyrektora zakładu, *Stanisława Bielei*, który był propagatorem postępu technicznego, we wrześniu 1963 roku uruchomiono nowowybudowany Wydział Postępu Technicznego z odrębnym warsztatem mechanicznym, przystosowanym do wykonywania prototypów maszyn i urządzeń według własnych pomysłów. Koszt budowy wyniósł 2,5 mln zł.

Spśród licznych tematów, nad którymi pracowała służba badawczo-rozwojowa i technologiczna Zakładu, należy przede wszystkim wymienić następujące rozwiązania:

- Zmechanizowanie ciągu produkcyjnego węży do środków owadobójczych dla rolnictwa. Zamiast drogiej tkaniny bawełnianej zastosowano kord. Uzyskane efekty ekonomiczne: obniżka kosztów produkcji poprzez wzrost wydajności pracy oraz oszczędność materiałów wartości 4,5 mln zł w skali rocznej;
- Uruchomienie produkcji węży oplatanych z PCW o średnicach 9, 13 i 16 mm. Węże tego typu odznaczały się dużą elastycznością, były bardziej estetyczne i lżejsze od węży gumowych. Ten nowy wyrób rynkowy znalazł licznych odbiorców;
- Opracowanie technologii produkcji przekładkowych taśm lekkiej konstrukcji na wulkanizatorach rotacyjnych ciągłych. Dzięki tej

technologii poprawiła się jakość wykonywanych taśm oraz wzrosła zdolność produkcyjna o wartości 16 mln zł w ciągu roku;

— Zmodernizowanie ciągu do produkcji węży dla PKP.

Uzyskane efekty ekonomiczne: poprawienie jakości wyrobu, zwiększenie wydajności stanowiska produkcyjnego o 50% i zaoszczędzenie 2 mln zł w skali rocznej na surowcach i materiałach;

— Uruchomienie produkcji taśm przenośnikowych trudnopalnych o konstrukcji wzmocnionej dla potrzeb górnictwa miedziowego;

— Uruchomienie produkcji łączników przestrzennie kształtowanych do pralek automatycznych produkowanych na licencji „Gorenje” i „Blomberg” według technologii opracowanej wspólnie z Instytutem Przemysłu Gumowego;

— Uruchomienie produkcji pasów uzębionych do kopaczek do zbioru ziemniaków na licencji Niewöhner;

— Uruchomienie produkcji szeregu detali gumowych dla samochodów licencyjnych Fiat 125p i Fiat 126p oraz Poloneza, ciągnika licencyjnego Massey-Fergusson-Perkins i autobusu licencyjnego Berliet.

W latach 70. postęp techniczny skoncentrowano na opracowaniu technologii i uruchomieniu nowych produkcji dla potrzeb przemysłu motoryzacyjnego, maszynowego i rolnictwa.

Poza tym systematycznie rozszerzano stosowanie krajowych kauczków butadienowo-styrenowych w miejsce kauczków naturalnych.

W wyniku tego, wskaźnik zużycia kauczuku naturalnego zmniejszył się z 45% w roku 1960 do 13% w r. 1980.

Racjonalizacja i wynalazczość oraz ruch współzawodnictwa

Wynalazczość pracownicza wzbogacała w istotnym stopniu postęp techniczny w WOLBROMSKICH ZAKŁADACH PRZEMYSŁU GUMOWEGO.

Rozwój aktywności wynalazczej w Zakładzie ilustrują dane w poniższej tabeli.

Tabela 56

Lata	Liczba projektów wynalazczych zastosowanych	Liczba udzielonych patentów	Uzyskane efekty w tys. zł	Wynagrodzenie wypłacone twórcom w tys. zł
1955			800	
1961 - 1965	184	6	12583	1233
1966 - 1970	186	16	46400	3297
1971 - 1975	258	10	85147	3869
1976 - 1980	268	7	120571	5685

Tabela 57

Lp.	Nr patentu	Przedmiot patentu	Nazwiska twórców	Efekty ekonomiczne w skali rocznej w tys. zł	Rok udzielenia patentu
1	42330	Przesiewarka pneumatyczna do przesiewania materiałów sypkich	<i>Bromblik</i>	312	1954
2	46101	Sposób wytwarzania taśm dla przemysłu węglowego	<i>Napierkowski, Filipek, Struzik, Hryniewiecki, Tacikowski</i>	6000	1963
3	53140	Urządzenie do konfekcjonowania węży tłocznych	<i>Osuch, Nowicki, Biela, Bratek</i>	4770	1967
4	52079	Preparat uodporniający gumę przeciw zapłonowi	<i>Struzik, Kazusek, Napierkowski, Szymik, Ziółko</i>	8760	1967
5	52957	Urządzenie do konfekcjonowania węży gumowych	<i>Osuch, Biela, Cygnarowski, Nowik, Bratek, Micyk, Konsor</i>	4404	1968
6	56682	Urządzenie do mechanicznego wytwarzania węży ssawnych	<i>Osuch, Cygnarowski, Biela, Nowicki, Konsor, Micyk</i>	1125	1969
7	63365	Urządzenie do konfekcjonowania i wulk. pasów gumowych uzębionych z linką stalową	<i>Biela, Osuch, Nowicki</i>	4443	1972
8	84863	Owijarka do konfekcjonowania węży	<i>Osuch, Cygnarowski, Grzesiek, Konsor, Nowicki, Papaj, Micyk</i>	3966	1975
9	81139	Urządzenie do protektorowania rdzeni tkaninowo-gumowych	<i>Filipiak, Gardela, Dziwak, Zabczyński, Tomsia</i>	5795	1976
10	93239	Sposób wytwarzania taśm tkaninowo-gumowych z kołkami profilowymi na zewn. płaszczyźnie taśmy	<i>Piś, Paculewicz, Kur, Brzozowski, Kazusek</i>	2772	1977
11	107467	Urządzenie do konfekcjonowania węży ssawnych	<i>Gerasimow, Cygnarowski, Bański, Osuch, Kajda, Salamon, Papaj</i>	9708	1978
12	116222	Sposób krawędziowania taśmy przenośnikowej	<i>Gardela, Filipecki, Kazusek Tomsia, Wajtowicz, Zabczyński</i>	2387	1978

Długoletnim koordynatorem ruchu racjonalizatorskiego i rzecznikiem patentowym w WZPG „Stomil” był inż. *Kazimierz Kur*.

Wykaz najważniejszych patentów uzyskanych przez Zakład w okresie lat 1954 – 1980 zamieszczono w tabeli 57.

Staraniem Koła NOT oraz KTiR organizowano giełdy wynalazcze dla pracowników i uczniów szkół przyzakładowych. Pierwsze dwie giełdy odbyły się w 1974 r.

W latach 1974 – 1980 zgłoszono 280 projektów, z czego 180 zostało zakupionych do realizacji. Zakupione pomysły dały po wdrożeniu efekty ekonomiczne rzędu 35 mln zł nie licząc korzyści wynikających z poprawy warunków BHP. Autorem zgłoszeń projektowych wypłacono nagrody na łączną kwotę 80 tys. zł.

W II kwartale 1953 roku ZPG „WOLBROM” zajęły drugie miejsce we współzawodnictwie zakładowym przemysłu gumowego.

W roku 1960 załoga Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego osiągnęła najlepsze wyniki we współzawodnictwie międzyzakładowym i zajęła I miejsce w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego, zdobywając Sztandar Przechodni ZG ZZ Chemików.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Planową realizację programu poprawy warunków pracy podjęto w zakładzie praktycznie od 1955 roku i do końca lat pięćdziesiątych zrealizowano następujące ważniejsze zadania:

- mechanizację transportu, a więc: rozbudowanie bocznicy kolejowej, zakup wózków akumulatorowych, zakup lokomotywy spalinowej do przetaczania wagonów;
- zmechanizowanie konfekcji taśm przenośnikowych;
- poprawę warunków higieniczno-sanitarnych przez:
 - ujęcie wody i wykonanie rurociągu wodnego;
 - wybudowanie nowoczesnej łaźni, szatni i portierni;
- poprawienie higieny pomieszczeń drogą:
 - wykonania urządzeń wentylacyjnych w oddziałach walcowni i na oddziale „Ideal”;
 - wprowadzenia urządzeń wyciągowych na oddziałach produkcyjnych,
- poprawienie bezpieczeństwa pracy przez:
 - wykonanie zbiorników na naftalen;
 - hermetyzację benzyny;
 - budowę stacji transformatorów.

Tabela 58 ilustruje nakłady poniesione na działalność BHP w latach 1955 – 80:

Tabela 58

Rok	1855	1958	1966	1975	1980
Nakłady w tys. zł	1062	2196	4314	8137	27724

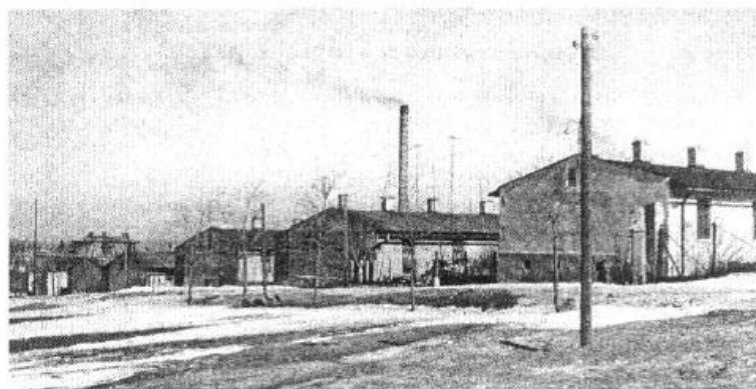
Działalność socjalno-bytowa

W r. 1948 Zakład otworzył świetlicę dziecięcą, a w r. 1957 zorganizował żłobek przyfabryczny i przedszkole dla 60 dzieci.

Corocznie urządzano kolonie letnie dla 200 dzieci i półkolonie dla dalszych 80 dzieci. Organizowano je między innymi w Ustroniu Morskim. W roku 1960 Zakład zorganizował własny ośrodek wczasowy dla pracowników i ich rodzin w Myczkowcach nad zalewem Solińskim.

Ośrodek posiadał 14 domków campingowych z własną polową kuchnią i stołówką.

Jesienią 1967 roku w Jarosławcu nad morzem zakupiona została duża posesja wraz z zabudowaniem, którą przeznaczono na ośrodek wczasów rodzinnych. W pokojach budynku i domkach campingowych mogło już w jednym turnusie wypoczywać ok. 27 rodzin.



Fot. 23. Pierwsze osiedle fabryczne

Wybudowano także odpowiednio wyposażoną stołówkę o estetycznym i przestronnym wnętrzu.

Niemal równoległe z rozwojem ośrodka w Jarosławcu, załoga otrzymała nowy ośrodek wczasowy „Kalina” w Zakopanem. W 1968 r. wypoczywali tu pierwsi wczasowicze z „Wolbromia”.

W ośrodku tym, przystosowanym do wypoczynku 23 osób, organizowano turnusy praktycznie przez cały rok.



Fot. 24. Fragment osiedla wybudowanego po wojnie



Fot. 25. Budynek czasowy Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego w Jarostawcu woj. Słupsk

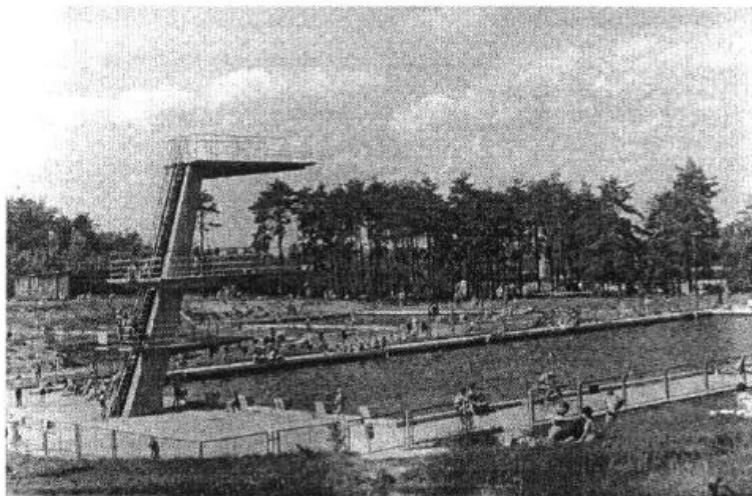
W początkach lat siedemdziesiątych rozwinęła się jeszcze jedna forma wypoczynku: turystyka. Załogi poszczególnych wydziałów brały udział w licznych wycieczkach turystyczno-krajoznawczych, w tym kilku zagranicznych (Jugosławia, Węgry, NRD, Czechosłowacja).

Autokarami zakładowymi zwiedzono szereg atrakcyjnych i zabytkowych miejscowości od wybrzeża po Tatry przy stale wzrastającej liczbie uczestników.

Rok	1971	1972	1973	1974	1975
Liczba osób na wycieczkach	380	643	795	1025	1298

Koordynatorem wycieczek krajoznawczych był dział socjalno-gospodarczy nadzorujący działalność socjalno-bytową, w tym również preliminarz wydatków i dochodów funduszu socjalnego.

W r. 1978, kosztem 35 mln zł został wybudowany budynek hotelowy ośrodka wczasów rodzinnych „Kalina Morska” w Jarosławcu o 39 pokojach 2, 3 i 4 osobowych, dla 108 osób w jednym turnusie.



Fot. 26. Kąpielisko leśne „Stomilu” w Wolbromiu

W latach 1978 – 1980 z wczasów w Jarosławcu skorzystało 1730 pracowników i członków ich rodzin.

W pobliżu Wolbromia w Domaniewicach zorganizowano ośrodek wypoczynku sobotnio-niedzielnego, położony 10 km od „Stomilu”, z zalewem i przystanią umożliwiającą uprawianie sportów wodnych.

Dużą atrakcją dla rodzin pracowniczych, a także mieszkańców miasta, było wybudowanie przez ZPG „WOLBROM” Kąpieliska Leśnego w pobliżu stadionu. Z inicjatywy kierownictwa Zakładu powstał tu zespół basenów kąpielowych, w tym również basen o wymiarach olimpijskich. Wybudowany został kosztem 6 mln zł, przy dużym zaangażowaniu załogi.

W latach 1963 – 1964, w ramach aktywizacji małych miast i miasteczek, „Wolbrom” jako największy zakład przemysłowy w swoim regionie, położył, za pieniądze wypracowane przez załogę, nawierzchnię asfaltową na ul. Łukasieńskiego oraz ul. 1-go Maja od Zakładu do dworca PKP. Ponadto wyłożono chodniki dla pieszych, zaprowadzono kanalizację i oświetlenie ulic. Pracownicy pracowali społecznie przy układaniu płyt chodnikowych. Była to usługa na rzecz środowiska.

Działalność kulturalno-oświatowa

Placówką, wokół której skupiało się życie kulturalno-oświatowe pracowników zakładu, była świetlica zakładowa. Mieściła się ona tuż przy Zakładzie, w narożu budynku administracyjnego. W roku 1967, ZG ZZ Chemików podniósł rangę tej placówki do kategorii Klubu Zakładowego. Stało się to dzięki aktywnej działalności licznych zespołów skupionych wokół świetlicy, jak: 25-osobowej orkiestry dętej, 10-osobowej orkiestry rozrywkowej, zespołu baletowego, zespołu wokalnego, dziecięcego zespołu mandolinistów, kapeli ludowej, solistów itp. Chociaż miano Klubu Zakładowego niczego nie zmieniło, bo lokal sprzęt i warunki finansowe pozostały te same, to jednak sama nazwa zobowiązywała do jeszcze lepszych wyników.

Zespoły biorące udział w licznych konkursach występowały już w kategorii klubów, a nie świetlic, gdzie wymogi artystyczne były wyższe a zdobyte trofea cenniejsze.

W zespołach pracowało społecznie ok. 100 osób. Brały one udział w wielu eliminacjach resortowych i ogólnopolskich, w konkursach i przeglądach różnych stopni, zdobywając nagrody i wyróżnienia.

Zespoły prowadziły szeroką współpracę i wymianę programów artystycznych i rozrywkowych z domami kultury w takich miejscowościach jak: Kraków, Tarnów, Oświęcim, Nowy Targ, Wieliczka.

Duet wokalny pod kierownictwem instruktora *Aleksandra Sowirskiego* zajął II miejsce w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Chemików w Oświęcimiu. Działalność placówki powiązana była ściśle z pracą Klubu Młodzieżowego „Delta”, prowadzonego pod patronatem Zarządu Zakładowego ZMS.

W roku 1977 otwarto dawno oczekiwany w mieście Dom Kultury. Budowa jego trwała z przerwami ponad 15 lat i kosztowała 42 mln zł. Nowoczesny obiekt kulturalno-oświatowy posiadał salę amfiteatralną na 420 miejsc, fosę orkiestralną, salę gimnastyczną, kawiarnię, kino

kategorii I, bibliotekę z czytelnią i szereg pomieszczeń na pracownice dla zespołów artystycznych.

Wzbogacił on panoramę miasta, a co najważniejsze – skupił w zasadniczy sposób działalność oświatową, ożywiając życie kulturalne całego środowiska. Placówka została udostępniona mieszkańcom miasta. Duża sala widowiskowa z zapleczem scenicznym i garderobami spowodowała, że do Wolbromia zaczęły przyjeżdżać coraz lepsze zespoły estradowa i teatralne, jak również odbywały się spotkania ze znanymi pisarzami, aktorami filmowymi i telewizyjnymi, czy też piosenkarzami. Zespoły artystyczne Klubu Zakładowego przeniosły swą działalność do Domu Kultury, gdzie znalazły dużo lepsze warunki do pracy. W roku 1937 powstał klub sportowy „Przebój”. W latach okupacji organizował on towarzyskie mecze piłkarskie, wbrew zakazom okupanta, a stadion był często punktem kontaktowym dla Ruchu Oporu.

Dzięki pomocy Zakładu klub mógł rozwijać działalność sportową po wyzwoleniu. Działały w nim sekcje: piłki nożnej, szachowa, motorowa, kolarska, siatkówki, tenisa stołowego, podnoszenia ciężarów i lucniczka.

Dyrektorzy i ich zastępcy do r. 1980

Dyrektor Naczelny:	inż. <i>Andrzej Paraszczyk</i>	maj 1945 – 30.9.1945
	p.o. <i>Aleksander Krokosz</i>	1.10.1945 – 1946
	<i>Rudolf Kuś</i>	1946 – 1948
	<i>Piotr Szarek</i>	1949 – 1950
	<i>Stanisław Jachowicz</i>	1951 – 1952
	<i>Wiktor Krytowski</i>	1952 – 1953
	<i>Wiesław Kocot</i>	1953 – 1957
	<i>Henryk Janasek</i>	1957 – 1958
	mgr <i>Jerzy Terczyński</i>	1958 – 1959
	mgr <i>Stanisław Brela</i>	1959 – 1971
	mgr inż. <i>Paweł Klizner</i>	1972 – 1974
	dr <i>Jerzy Gerasimow</i>	1974 – 1978
	mgr <i>Władysław Banyś</i>	1978 –
Z-ca Dyrektora ds. technicznych:	<i>Piotr Bromblik</i>	1949 – 1957
	inż. <i>Marian Jackowiak</i>	1958 – 1960
	<i>Henryk Gardeta</i>	1960 – 1962
	<i>Andrzej Napierkowski</i>	1963 – 1967
	inż. <i>Adam Szpet</i>	1967 – 1969
	inż. <i>Władysław Augustowski</i>	1973 – 1976
	mgr <i>Jan Papaj</i>	1977 – 1978
	inż. <i>Bogdan Głanowski</i>	1979 – nadal.

W opracowaniu wykorzystano publikację: „75 lat (1908 – 1983) Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” – Wolbrom 1983” – wg opracowania Zespołu: *Wiesław Gwóźdź, Stanisław Kajda i Zbigniew Trzaska.*

Fabryka Wyrobów Gumowych „PODGÓRZYN”

Zakład powstał w roku 1913 na obszarze byłej Rzeszy Niemieckiej. Głównym celem założenia fabryki gumowej w Podgórzyźnie, odległym o 6 km od Cieplic Śląskich Zdroju, było zabezpieczenie tamtejszej Fabryki Maszyn Papierniczych w gumowane wały. Z czasem fabryka zabezpieczała potrzeby całego dolnośląskiego przemysłu budowy maszyn papierniczych i przemysłu papierniczego (mocno rozbudowanego na tym terenie), produkując dla nich obkłady gumowe wałów.

Z upływem lat rozszerzono profil produkcyjny okładzin gumowych wałów również na rzecz przemysłu poligraficznego, włókienniczego i garbarskiego. Wały gumowane przez fabrykę w okresie międzywojennym były eksportowane do wielu krajów świata, w tym także do Polski (poza tym do Czechosłowacji, Szwajcarii, Hiszpanii, Kanady i krajów Ameryki Południowej).

W 1926 roku na skutek powodzi fabryka uległa uszkodzeniu w ca. 60%. Zniszczeniu uległa walcownia, dział odbudowy buni, magazyny do mechanicznej obróbki powierzchni gumowej walców oraz urządzenia dźwigowe. Odbudowa trwała rok.

Ponowna klęska dotknęła fabrykę na początku 1935 roku, kiedy to pożar całkowicie strawił obiekty produkcyjne. Podjęta energicznie odbudowa fabryki została zakończona jeszcze w tym samym roku.

Działania wojenne w latach 1939 – 45 nie dotknęły fabryki. Została ona przejęta w stanie gotowym do produkcji w dniu 5 sierpnia 1945 r. przez Delegaturę Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego w Jeleniej Górze. W parę miesięcy później, tj. 15 listopada 1945 r. fabrykę przejęło Zjednoczenie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych w Łodzi, nadając jej nazwę: FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH „PODGÓRZYN”.

Była to jedyna fabryka na Dolnym Śląsku, produkująca wyroby gumowe.

Podstawową produkcją było gumowanie wałów. Niemniej, wykorzystując zapasy surowcowe, znajdujące się na terenie fabryki od zakończenia działań wojennych, jak i odpady produkcyjne w postaci pyłu gumowego powstającego w procesie szlifowania wałów, uruchomiono produkcję płyt gumowych (tzw. „skórgumy”). Był to bardzo atrakcyjny wyrób bezpośrednio po zakończeniu wojny – fabryka wymieniała skórgumę na artykuły żywnościowe u okolicznych rolników, bądź na targowisku, co zapewniało w tym okresie dobieranie najlepszych ludzi do pracy.

Jednym z pierwszych dyrektorów fabryki była dr *Stanisława Zielińska* – późniejszy dyrektor Centralnego Laboratorium Gumowego.

Pierwszym, w pełni przepracowanym rokiem w okresie powojennym był rok 1946. Wyprodukowano wówczas łącznie 34 tony obkładów wałów i uszczelnień.

W pierwszych latach po wojnie dość oryginalnie rozwiązano problem transportu surowców, jak i rdzeni ze stacji kolejowej w Jeleniej Górze do Podgórzyna (odległość 18 km). Wykorzystano do tego celu linię tramwajową, łączącą dworzec kolejowy z fabryką. Wykorzystywano specjalne platformy, na których przy użyciu silnikowych wozów tramwajowych przewożono materiały dostarczane koleją do Jeleniej Góry.

W roku 1949 fabryka otrzymała nazwę: FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH – PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE – WYTWÓRNIA NR 7.

W roku 1951 produkcja osiągnęła łącznie 131 ton wyrobów gumowych, w tym około 60 ton uszczelnień oraz 2,5 tysiąca sztuk wałów.

Lokalizacja fabryki w rozwidleniu dwóch rzek górskich: Podgórznej i Kaczej, uniemożliwiała rozbudowę fabryki, niemniej pozwoliła w minionych latach na efektywne wykorzystanie energii wodnej. Do końca lat czterdziestych fabryka posiadała turbinę wodną i za wyjątkiem walcarek do produkcji gumy pozostałe urządzenia pracowały wykorzystując ten rodzaj energii.

Od 1 kwietnia 1972 roku fabryka została włączona w skład przedsiębiorstwa wielozakładowego, przyjmując nową nazwę: BYDGOSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” – ZAKŁAD W PODGÓRZYNI.

Zakład produkował w skali roku ponad 200 ton wyrobów, w tym wałów gumowych i formowych uszczelnień technicznych. Specjalizacją Zakładu były uszczelnienia do silników elektrycznych (praktycznie kompletnego wyposażenia dla przemysłu lnianego), oraz uszczelnienia i materiały do wytwarzania samosmarnych panewek i panwi do wodnych pomp głębinowych, stosowanych w rolnictwie i do odwadniania kopalń. Największymi odbiorcami tych uszczelnień były kopalnie, w tym również odkrywkowe, jak np. w Belchatowie. Jednakże podstawową produkcję stanowiły wały gumowe, których w skali roku gumowano od 12 do 13 tysięcy sztuk. Szeroka gama przemysłów eksploatacyjnych wały gumowe nie pozwalała Zakładowi uzyskać wysokiej specjalizacji. Wały gumowe produkowane były bowiem dla przemysłów: papierniczego, włókienniczego, hutniczego, górniczego, poligraficznego, garbarskiego, tworzyw sztucznych, spożywczochemicznego i innych.

W pierwszych latach powojennych gumowane wały wysyłane były w ramach dostaw kompletnych urządzeń przemysłowych do Turcji, Bułgarii, Rumunii i Chin. Eksport w późniejszych latach rozszerzał się

na dalsze kraje Afryki, Azji i Ameryki Południowej. Wielokrotnie specjaliści Zakładu uczestniczyli w przeprowadzaniu ekspertyz i usuwaniu awarii u odbiorców kompletnych maszyn i urządzeń za granicą. Bezpośredni eksport był realizowany tylko do Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej.

W latach siedemdziesiątych intensywnie rozwijał się w Zakładzie ruch wynalazczy. Uzyskano szereg patentów na wynalazki w zakresie okładów wałów. Z wyróżniających się racjonalizatorów i wynalazców należy wzmiankować: mgr. *Pawła Hermana*, *Zdzisława Książkiewicza*, *Henryka Stalica* i mgr. inż. *Adolfa Borowskiego*.

Zakład w miarę swych możliwości stale modernizował i unowocześniał park maszynowy, zmierzając do rozszerzania i poprawy jakości gumowych okładzin wałów.

Dyrektorzy – Kierownicy Zakładu.

Dyrektor:	<i>Marciniak</i>	1945
	<i>Stefan Zawidowicz</i>	1945 – 1946
	<i>dr Stanisława Zielińska</i>	1946
	<i>Leszek Czajkowski</i>	1946 – 1948
	<i>Marian Kalisiak</i>	1948 – 1951
	<i>mgr Maksymilian Matuszewski</i>	1951 – 1971
Kierownik Zakładu:	<i>mgr Henryk Nowik</i>	od 1972 roku

W opracowaniu wykorzystano: „Historia Zakładu w Podgórzynie” – opracowanie mgr. *Ignacego Ławniczaka*.

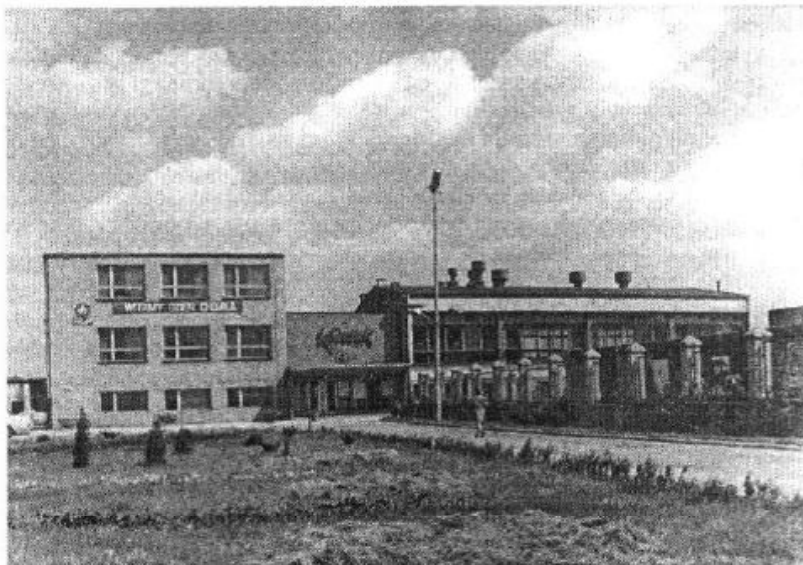
Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Zakłady „Kauczuk” zostały przejęte pod polską administrację w dniu 4 kwietnia 1945 r. od przedstawicieli Wojennej Komendantury Armii Czerwonej. Ze strony polskiej aktu tego dokonała komisja pod przewodnictwem przedstawicieli Urzędu Pełnomocnika Rządu.

Organizacja Zakładu

Zakłady obrały starą nazwę, tj. POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA „KAUCZUK” pod tymczasowym zarządem państwowym. Pod tą samą nazwą egzystował przez pewien czas wydział produkcji metalowej.

Powojenna rekonstrukcja zakładu odbywała się w wyjątkowo ciężkich warunkach. Brakowało kadry fachowców, napotkano na poważne trudności surowcowe i energetyczne.



Fot. 27. Budynek administracyjny Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”

Niewielkie ilości surowców pozostawione przez Niemców zostały wkrótce wyczerpane, a nowe napływały nierytmicznie. Braki te wyrównywał jednak wielki entuzjazm i ofiarność załogi. W tym okresie szczególnie ciężka była sytuacja żywnościowa. Dlatego też wiele uwagi poświęcono zabezpieczeniu pracowników w żywność. W tym celu powstał tzw. Referat Apropizacyjny, który zorganizował stołówkę na terenie Zakładu oraz zajmował się przydziałami niektórych produktów żywnościowych. Dla tych potrzeb założono na terenie przyległym do fabryki ogrodnictwo, gdzie w okresie nasilenia prac rolnych zatrudniano także pracowników z wydziałów produkcyjnych.

Po uchwaleniu w dniu 3 stycznia 1946 r. ustawy o nacjonalizacji przemysłu, z nazwy Zakładu usunięto wyraz „tymczasowym”. W tym czasie Zakład podlegał bezpośrednio Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, a za jego pośrednictwem Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego.

Pierwszy zarząd Zakładu stanowili: *Jerzy Snarski* i *Jan Wichrowski*. Księgowość i gospodarkę finansową prowadził *Stanisław Tarsa*.

W organizowaniu produkcji wyróżnił się *Stanisław Duszyński*, zaś w zagadnieniach technologicznych *Tadeusz Skublicki* i *Marian Krygier*. Równoległe z produkcją gumową uruchomiono także wydział metalowy, który jednak po pewnym czasie (w 1947 r.) uległ likwidacji. Maszyny i urządzenia do produkcji metalowej zostały przekazane innym zakładom, głównie Pomorskim Zakładom Budowy Maszyn w Bydgoszczy. W tym okresie funkcjonowały następujące oddziały produkcyjne: Odważalnia, Walcownia i Kalandrownia, Oddział Techniczny oraz Wężownia.

W roku 1949 Zakład otrzymał nazwę: „BYDGOSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO – PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE WYODREBNIONE NR 10”

Do 1950 roku nie było w Zakładzie schematu organizacyjnego, a poszczególne stanowiska powoływano w miarę potrzeb. Ważną rolę w tym okresie spełniało Biuro Zaopatrzenia i Zbytu. Była to stosunkowo duża komórka – zatrudniała początkowo 7 osób, a później systematycznie powiększała się.

Biuro Pracy i Płacy zatrudniało 3 osoby i zajmowało się obliczaniem robocizny oraz dokonywało wypłat dla pracowników. Tak zwane Warsztaty Naprawcze, chociaż zatrudniały dość liczną grupę pracowników, nie posiadały stałej organizacji. W zakresie remontów nie prowadzono żadnej ewidencji i dokumentacji sprawozdawczej.

W miarę rozwijania się Zakładu zaistniała potrzeba wprowadzenia zmian w organizacji.

Dyrektorowi Naczelnemu podlegało dwóch zastępców: Naczelny Inżynier i Z-ca ds. Handlowych. Ponadto podlegały mu komórki personalne, inwestycji i organizacji pracy i płacy oraz kontrola techniczna. Naczelny Inżynier kierował wszystkimi wydziałami produkcji podstawowej i pomocniczej. Podlegało mu również laboratorium, które podzielone było na 3 pracownie, tj. technologiczno-gumową, tkanin i wyrobów gotowych oraz fizyko-chemiczną. Ponadto Naczelnemu Inżynierowi podlegały: straż p-poż., bezpieczeństwo i higiena pracy, dział ruchu i biuro fabrykacji.

Dział Ruchu składał się z warsztatów i kotłowni wraz z obsługą biurową oraz z biura konstrukcyjnego.

Istniejące wówczas Biuro Fabrykacji miało być – zgodnie z początkowymi zamierzeniami – komórką pełniącą rolę dysponenta produkcji w oparciu o zlecenia otrzymane z działu zbytu. Jednak ograniczyło się ono jedynie do prowadzenia ewidencji produkcji.

Zastępcy Dyrektora ds. Administracyjno-Handlowych podlegały oprócz komórki zaopatrzenia i zbytu oraz komórki finansowej – również warsztaty stolarskie i grupa transportowa.

W ciągu roku 1950 nastąpiły dalsze zmiany organizacyjne komórek zarządu przedsiębiorstwa. Pod koniec roku został opracowany pier-

wszy schemat organizacyjny Zakładu, różniący się znacznie od poprzednio obowiązującego. Do pionu Naczelnego Dyrektora wprowadzono nowe komórki, a mianowicie Sekcję Planowania i Referat Ochrony Przemysłowej. Księgowość zorganizowana była jako dział z wyodrębnioną sekcją zarobkową. W pionie handlowym rozdzielono Dział Zaopatrzenia i Zbytu na dwie niezależne komórki. Zreorganizowano również pion techniczny. Z dawnego Biura Fabrykacji pozostawiono 4 samodzielne stanowiska: planisty, technika normowania, sekretarza technicznego i rachmistrza. Na miejsce Działu Ruchu powołano Dział Głównego Mechanika. Powstała także Sekcja Technologiczna oraz Sekcja Przygotowania Produkcji, której z kolei podlegało Laboratorium Badawcze. Osobną komórkę organizacyjną stanowiło Laboratorium Kontrolne, które podlegało Działowi Kontroli Technicznej.

W następnych latach zmiany organizacyjne występowały głównie w produkcji. Na uwagę zasługuje powołanie w r. 1953 Działu Techniczno-Produkcyjnego, podległego Głównemu Dyspozytorowi. Zastąpił on dawne Biuro Fabrykacji i opracowywał plany operatywne na poszczególne oddziały produkcji na podstawie zleceń otrzymywanych z Działu Zbytu. W r. 1953 zlikwidowano samodzielne stanowisko planisty, technika normowania i powołano przy każdym wydziale produkcyjnym osobne stanowiska. Oddział Techniczny został rozwiązany, a wchodzące w jego skład warsztaty i kotłownia zostały podporządkowane Głównemu Mechanikowi.

W roku 1961 powstał nowy Wydział Produkcji Taśm i Chodników w związku z uruchomieniem trudnopalnych taśm przenośnikowych z polichloru winylu. W roku 1964 wyodrębniony został pion Głównego Księgowego, któremu podlegały cztery wydzielone specjalistyczne sekcje. W związku z oddaniem do eksploatacji następnych dwóch wydziałów produkcyjnych, ilość tych wydziałów wzrosła w r. 1966 do sześciu. Nadano im następujące symbole:

- P-1 Wydział produkcji mieszanek gumowych;
- P-2 Wydział produkcji węży wysokociśnieniowych;
- P-3 Wydział produkcji węży niskociśnieniowych;
- P-4 Wydział produkcji artykułów technicznych;
- P-5 Wydział produkcji artykułów formowych;
- P-6 Wydział produkcji taśm

Kierowanie tak dużym zakładem wymagało odpowiedniego zreorganizowania komórek Przedsiębiorstwa. Powołano trzech zastępców dyrektora: z-cę dyr. ds. produkcji, z-cę dyr. ds. techniki, z-cę dyr. ds. ekonomicznych.

Z-cy dyr. ds. produkcji podlegały wydziały produkcji podstawowej oraz służba mechaniczno-energetyczna.

Z-cy dyr. ds. techniki podporządkowano służby: inwestycyjną, technologiczną, konstrukcyjną i laboratorium.

Od roku 1972 BYDGOSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” stały się przedsiębiorstwem wielozakładowym. Powiększyły się one przez przyłączenie z dniem 1 kwietnia Podgórzynskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Podgórzynie, a w dniu 1 października Bydgoskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Kapiu k/Labiszyna.

Funkcje zarządu przedsiębiorstwa pełnił Zakład w Bydgoszczy.

Do kierowania tymi zakładami zostali powołani przez dyrektora Przedsiębiorstwa kierownicy Zakładów.

Profil produkcji – początkowy oraz zmiany zachodzące z biegiem lat

W okresie od 1945 do 1960 r. produkowane były podstawowe asortymenty gumowe, tj. węże gumowe różnych rodzajów: bez przekładek, z przekładkami i oplatanie drutem dla potrzeb kolejnictwa, artykuły formowe, płyty uszczelniające wulkanizowane w autoklawach, płyty podeszwowe, różnego rodzaju płyty i profile gumowe wytłaczane i wulkanizowane w parze. Poza tymi podstawowymi wyrobami, produkowano w tym okresie także uszczelki cięte, pierścienie konserwowe, uszczelki do butelek, obkłady kół.

Wielkość produkcji, jej wzrost i procentowy udział podstawowych asortymentów przedstawia poniższa tabela.

Tabela 59

Lata	Produkcja ogółem w tonach	Węże		Płyty podeszwowe		Artykuły formowe		Płyty uszczelniające		Pozostałe %
		Ilość w tonach	%	Ilość w tonach	%	Ilość w tonach	%	Ilość w tonach	%	
1946	229	120	52	23	10	-	-	-	-	38
1948	707	398	56	48	7	-	-	-	-	37
1950	1157	380	32	428	37	34	3	209	18	10
1952	2457	821	33	910	37	74	3	525	21	16
1954	3335	1407	42	974	29	160	5	648	19	5
1956	4261	1415	33	1514	35	357	8	835	19	5
1958	6932	1936	27	2335	34	911	13	863	12	14
1960	9501	2023	21	2295	24	1006	10	1226	12	33

Znaczny wzrost produkowanych asortymentów nastąpił począwszy od roku 1960. Należy tu wymienić uruchomioną w 1960 r. w Wydziale Taśm i Przenośników produkcję wykładzin podłogowych. Drugim ważnym asortymentem, wprowadzonym do produkcji w 1961 r., były taśmy przenośnikowe z PCW. Był to jedyny wówczas niegumowy asortyment w Zakładzie.

W tym samym Wydziale w 1962 r. uruchomiono taśmy przenośnikowe gumowe, m.in. dla budownictwa. W połowie lat sześćdziesiątych została uruchomiona produkcja spodów do obuwia.

W nowouruchomionym Wydziale Węży Wysokiego Ciśnienia i Obkladów podjęto produkcję obkladów kół i wałków.

W r. 1968 uruchomiono w Zakładzie w Bydgoszczy produkcję pierścieni konserwowych, którą następnie przeniesiono w r. 1973 do zakładu filialnego w Kapiu k. Łabiszyna. Z kolei, w r. 1978 przekazano ją do spółdzielczości.

W r. 1975 rozpoczęto wytwarzanie na skalę przemysłową węży wysokiego ciśnienia w odcinkach dochodzących do 100 m. (Stara technologia z zastosowaniem rdzeni metalowych pozwalała wytwarzać węże w odcinkach 20 metrowych).

W tym samym roku uruchomiono produkcję węży gumowo-tworzywowych do wody w zakładzie filialnym w Łabiszynie.

Również w tym czasie podjęto produkcję kilku rodzajów wykładzin samochodowych, tzw. dywaników gumowych przeznaczonych do wszystkich popularnych typów samochodów używanych w kraju.

W zakładzie w Łabiszynie obok węży gumowo-tworzywowych zlokalizowano produkcję uszczeltek formowych i profili gumowych wytłaczanych.

W zakładzie filialnym w Podgórzynie podstawowym programem były obkłady wałów i bębnow przeznaczonych głównie dla przemysłu papierniczego.

Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego jako jedyne w kraju podjęły produkcję:

- trudnopalnych taśm przenośnikowych z polichloru winylu (produkcja ok. 500.000 mb/rok);
- węży wysokiego ciśnienia opłatanych drutem, przeznaczonych głównie dla hydrauliki siłowej w ilości ok. 3.000.000 mb/rok;
- oraz węży gumowo-tworzywowych (wewnętrzna warstwa z gumy, zewnętrzna z PCW), przeznaczonych głównie do zimnej wody.

Wielkość produkcji pod koniec lat siedemdziesiątych wynosiła:

Ogółem	31.000 ton
w tym: wyrobów gumowych	26.000 ton
taśm przenośnikowych z PCW	5.000 ton
Wartość produkcji ogółem	1.700.000 tys. zł
w tym: wyrobów gumowych	1.200.000 tys. zł
taśm przenośnikowych z PCW	500.000 tys. zł

Rozbudowa Zakładu

Stan budynków w pierwszym okresie po wojnie był taki sam, jak w 1939 r. Przeznaczenie budynków było jednak nieco inne. Produkcję

gumową uruchomiono w dwóch halach produkcyjnych. W trzeciej hali, przystosowanej przez Niemców do obróbki metali, uruchomiono początkowo również produkcję metalową.

Tak więc w pierwszym okresie po wojnie Fabryka „Kauczuk” posiadała dwa wydziały: Wydział I. Wyrobów Gumowych oraz Wydział II. Metalowy.

Wydział Metalowy wyposażony był w znaczną ilość nowoczesnych obrabiarek do metalu, których wartość oceniono w bilansie otwarcia w 1945 r. na 723.272 zł. Było tam między innymi 18 tokarek, 12 strugarek, 3 dłutownice, 8 rewolwerówek, 13 wiertarek, 12 frezarek.

Decyzją władz nadrzędnych Zakład przeznaczony został wyłącznie do produkcji wyrobów gumowych. Wobec tego Wydział Metalowy, aczkolwiek bardziej nowoczesny, uległ w r. 1947 likwidacji.

Podukcję gumową uruchomiono na ocalałych starych przedwojennych urządzeniach. Były to: 4 wytlaczarki, 4 prasy hydrauliczne, 4 kotły wulkanizacyjne, 2 kalandry, 4 walcarki do produkcji mieszanek, 1 opłatarka do węży, 2 prasy wulkanizacyjne ręczne, 1 tokarka do obróbki gumy i 1 maszyna do produkcji opon rowerowych.

Oprócz budynków produkcyjnych istniały budynki przeznaczone do działalności pomocniczej. Były one jednak w złym stanie. Na przykład kotłownia mieściła się w starym drewnianym budynku i wyposażona była w przestarzałe kotły opłomkowe. Magazyny surowców mieściły się w szopach drewnianych. Pomieszczenia biurowe zlokalizowano w dwóch budynkach murowanych, pochodzących z okresu przed wybudowaniem Zakładu. Jedynie warsztaty były wyposażone w urządzenia w stosunkowo dobrym stanie – pozostawione po likwidacji Wydziału Metalowego. Od pierwszych dni po wojnie Fabryka zaczęła się intensywnie rozwijać. Do końca 1946 r. wartość majątku stałego wzrosła z 3 mln zł do 4 mln zł, głównie na skutek zakupu nowych urządzeń i środków transportu.

W r. 1946 rozpoczęto odbudowę spalonej hali produkcyjnej z częścią biurową, tzw. hali nr 4, wydatkując na ten cel 975.364 zł.

Dalszy etap odbudowy nastąpił w latach 1947 – 1949. Kontynuowano odbudowę hali nr 4, powiększając ją o przybudówkę przeznaczoną na zaplecze socjalne dla załogi. Dobudowano również część budynku walcowni od strony rzeki Brdy, gdzie po zakończeniu budowy zlokalizowano walcarki do gumy.

Zagospodarowano także halę nr 2 po zlikwidowaniu w niej w r. 1947 produkcji metalowej, lokalizując w niej 5 ręcznych pras wulkanizacyjnych, 2 hydrauliczne oraz 2 wytlaczarki. W tym czasie fabryka posiadała 5 czynnych walcarek.

Bardzo prymitywne urządzenia posiadał Oddział Wężowni, gdzie oprócz czynnych 3 wytlaczarek stały tylko stoły konfekcyjne, oraz kocioł wulkanizacyjny. W okresie tym Fabryka otrzymała z innych zakła-

dów walcarkę, 3 tokarki do obróbki gumy, kalander i kocioł wulkanizacyjny. Były to jednak urządzenia w wysokim stopniu zużyte.

W okresie Planu 6-letniego w latach 1950 – 1955 nastąpiła planowa rozbudowa Zakładu. Już w pierwszym roku wydatkowano na ten cel: 2.154.000 zł, co stanowiło 63% wartości środków trwałych w stosunku do 1949 roku. Dokonywano zakupów nowych maszyn. Były to nowe prasy hydrauliczne, kotły do wulkanizacji, urządzenia do cięcia uszczelki, wytłaczarki oraz szereg urządzeń pomocniczych. W r. 1953 zagospodarowano odbudowaną halę produkcyjną nr 4. W wydzielonym pomieszczeniu od strony północnej umieszczono produkcję węży wysokiego ciśnienia, tzw. Wężownię S. Jej wyposażenie stanowiły oplatkarki, szpularki i kocioł wulkanizacyjny. Do 1955 r. wybudowana została pierwsza część hali tzw. nowej walcowni, przeznaczona na pomieszczenie dla pierwszych mieszarek zamkniętych (mikserów) wraz z zapleczem magazynowym.

Pod koniec tego okresu główny nacisk położono na rozbudowę bazy energetycznej i zaplecza technicznego. Oddano do użytku pierwszą część nowej kotłowni, wyposażonej w nowe kotły parowe typu OKR-5. Ponadto wybudowano stację transformatorową.

Uruchomiono także laboratorium rentgenowskie do badania węży wysokociśnieniowych. W nowo wybudowanych budynkach zaplecza socjalnego urządzono świetlice i hotel robotniczy.

Wartość majątku wzrosła w tym okresie 4-krotnie.

W 5-lacie 1956 – 1960 realizowany został dalszy etap rozbudowy Zakładu. W nowym budynku walcowni zainstalowano pierwszy zespół mikserów, zaś w nowym warsztacie mechanicznym – obrabiarki.

Na Wydziale Produkcji Artykułów Technicznych zainstalowano 70 pras wulkanizacyjnych 400 x 400, 22 prasy 600 x 600, 3 wytłaczarki i 2 walcarki oraz rozbudowano dla ich potrzeb stację ciśnień.

W kotłowni oddano do użytku dwa nowe kotły parowe.

Ponadto zbudowano budynek Wydziału Produkcji Taśm i Chodników, nowe pomieszczenia garażowe oraz rozpoczęto prace budowlane w Wężowni.

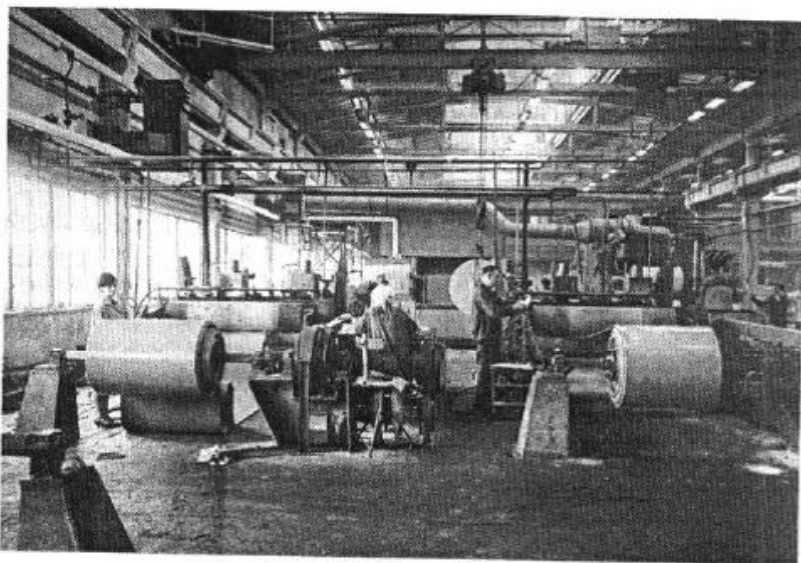
Wartość środków trwałych wzrosła w tym okresie 2-krotnie.

W okresie drugiego Planu 5-letniego (1961 – 1965) nastąpił najbardziej dynamiczny rozwój Zakładu. Wartość środków trwałych wzrosła w tym okresie 3-krotnie, a w stosunku do r. 1955 – 11-krotnie.

W początkowym okresie inwestowano głównie w Wydział Taśm i Chodników. Oprócz maszyn i urządzeń do ciągłej produkcji taśm z polichloru winylu, zainstalowane zostały także urządzenia i maszyny do produkcji gumowych wykładzin podłogowych i taśm przenośnikowych.

Następne zadania inwestycyjne objął Wydział Produkcji Węży Średniego Ciśnienia, (dotychczas nie modernizowany). Wybudowano

halę produkcyjną, w której zainstalowano 2 nowoczesne ciągi produkcyjne węży z przekładkami (uruchomione w latach 1963 i 1967), w oparciu o rozwiązania zakładowych konstruktorów i technologów oraz własne wykonawstwo maszyn. Poza tym zakończono budowę budynku tzw. nowej walcowni, gdzie zlokalizowano pomieszczenia dla kolejnych mikserów, oraz trafostację. Zbudowano drugi budynek warsztatu mechanicznego, wyposażony w nowe obrabiarki oraz 4-kondygnacyjny magazyn surowcowy, połączony pomostem transportowym z nową walcownią.



Fot. 28. Wydział transporterów Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”

Równocześnie rozpoczęto budowę dwóch hal produkcyjnych – do produkcji węży wysokociśnieniowych oraz artykułów technicznych.

W okresie trzeciego Planu 5-letniego (1966 – 1970) zakończono rozbudowę Zakładu. Główne inwestycje były skierowane na oddanie do produkcji Wydziału Produkcji Węży Wysokiego Ciśnienia i Obkledek oraz nowego Wydziału Artykułów Technicznych. Obiekty te oddano do eksploatacji w r. 1967. Ponadto rozpoczęto budowę bocznycej kolejowej. Brak jej odczuwał Zakład w sposób dotkliwy. Rzutował on też na koszty transportu surowców, materiałów i wyrobów, które dotychczas przewożono samochodami od i do stacji Łęgnowo.

Wartość majątku trwałego wynosiła w r. 1968 – 277,5 mln zł.

Po roku 1970 zostały zakończone i oddane do eksploatacji rozpoczęte w poprzednich latach: stołówka, ambulatorium i bocznicza kolejowa. W latach 1970 – 1980 działalność inwestycyjna koncentrowała się głównie na modernizacji produkcji w oparciu o własne rozwiązania technologiczne i zakupy nowoczesnych maszyn z importu.

Z ważniejszych tego rodzaju zakupów można wymienić:

do produkcji artykułów formowych:

- urządzenia „Barwell” (3 szt.) do przygotowywania półfabrykatów;
- wtryskarki „Sacomat, Rep” i krajowe WV – razem 15 sztuk;
- półautomatyczne prasy wulkanizacyjne 400 x 400 produkcji CSRS – razem 23 szt.;
- automatyczna prasa f-my Schön do wykonywania półfabrykatów;
- prasa wulkanizacyjna firmy Terenzio 1600 x 1000 wyposażona w oprzyrządowanie do mechanicznego załadowania i wyładowania form.

do produkcji węży:

- urządzenia do ciągłej produkcji węży gumowo-tworzywowych, składające się z instalacji do ciągłej wulkanizacji w złożu solnym produkcji firmy Bridge i Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”, owijarki włoskiej firmy Federice Dick i wylączarki do gumy oraz wylączarki do tworzyw;
- urządzenia wchodzące w skład linii do produkcji węży wysokociśnieniowych na rdzeniach elastycznych: wylączarka do ołowiu szwedzkiej firmy Sandelin z urządzeniami towarzyszącymi, oplatkarki Unidra, urządzenia odwijające i nawijające oraz urządzenia do zdzierania powłoki ołowiu i urządzenia do wypychania rdzeni;
- 3 wylączarki do tworzyw przeznaczone do produkcji rdzeni elastycznych z polipropylenu;
- 4 wylączarki do gumy;
- urządzenia do badania węży na pulsację f-my Technochemia (RFN).

do produkcji dywaników:

- urządzenia wchodzące w skład 2 linii produkcji dywaników samochodowych metodą formowania przestrzennego za pomocą podciśnienia: 2 przelotowe autoklawy z regałami do mocowania form, prasa do wykonywania półfabrykatów i wykończania zwulkanizowanych dywaników.

do produkcji mieszanek gumowych:

- nowoczesny mikser firmy Shaw;
- schładzarki festonowe.

Wydatkowano poważne sumy na wyposażenie laboratorium, straży p-poż. w nowoczesny sprzęt, ambulatorium, nowej centrali telefonicznej itd.

Nakłady inwestycyjne ogółem wyniosły w tym okresie 779,6 mln zł, a wartość środków trwałych na dzień 31.12.80 r. wyniosła 1.797 mln zł.

Struktura zatrudnienia i płace

Po wyzwoleniu, pierwszy trzon załogi stanowili pracownicy zatrudnieni w Zakładzie przed wojną i podczas okupacji.

Pod koniec 1945 roku Zakład zatrudniał ogółem 88 pracowników, w tym 80 robotników i 8 pracowników umysłowych.

W miarę rozwoju Zakładu wzrastała liczba zatrudnionych, jak również zmieniała się struktura zatrudnienia. Przedstawia to poniższa tabela.

Tabela 60

Lp.	Grupa pracowników	1948		1968		1980	
		liczba	%	liczba	%	liczba	%
1	Pracownicy produkcyjni	306	62,1	1356	58,2	1087	50,1
2	Pracownicy pomocniczy	132	26,9	656	28,1	737	33,9
	Razem pracownicy fizyczni	438	89,0	2012	86,3	1824	84,0
3	Pracownicy umysłowi	54	11,0	317	13,7	348	16,0
	Ogółem	492	100,0	2329	100,0	2172	100,0

W okresie początkowym, do lat 50. brakowało w Zakładzie fachowców. Tylko dwóch pracowników posiadało wówczas wyższe wykształcenie. Jeszcze w r. 1953 na 70 pracowników umysłowych tylko 10 posiadało wykształcenie wyższe, 39 średnie, a 21 mniej niż średnie.

W następnych latach udział pracowników z wykształceniem wyższym i średnim wzrastał coraz szybciej. Stan w r. 1968 i 1980 dla całego przedsiębiorstwa przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 61

Wykształcenie	Wyższe		Średnie	
	1968	1980	1968	1980
Ogółem	84	128	301	248
w tym:				
chemicy	43	61	56	62
mechanicy	10	17	45	37
ekonomiści	14	25	68	86
Inni	17	25	132	63

Udział pracowników z wyższym wykształceniem w zatrudnieniu ogółem wyniósł w r. 1953 - 1,5%, w r. 1968 - 2,7%, a w r. 1980 - 5,9%.

Place roczne pracowników w złotych na przestrzeni lat 1955 – 1980 kształtowały się następująco:

Tabela 62

Lata	Ogółem	Robotnicy	Pracownicy obsługi	Pracownicy inż.-techn.	Pracownicy admin.-biur.
1955	13330	12656	6050	20087	14545
1960	20272	19425	8675	30113	21525
1965	22419	21691	11914	39572	27169
1980	66252	63063	52333	90955	61873

Stan techniczny Zakładów

Zakład zajmował teren usytuowany między rzeką Brdą a ulicą To-ruńska, oraz pomiędzy terenem magistrali węglowej a ulicą Sporną.

Zabudowę stanowiło: 6 hal produkcyjnych, 3 magazyny z wiatami, kotłownia wraz z siecią parową, warsztaty: mechaniczny, elektryczny, stolarski, garaże i inne budynki pomocnicze, budynek administracyjny, stołówka, ambulatorium.

Powierzchnia zabudowy łącznie z placami i skwerami w Zakładzie w Bydgoszczy wynosiła 13,5 ha, z tego na budynki przypadało 5,8 ha, na place, drogi i chodniki 5,36 ha.

Według stanu na 1980-01-01. Zakład posiadał 679 maszyn i urządzeń. Wiek ich przedstawiał się następująco:

- 18% eksploatowanych było przez okres do 3 lat;
- 11% eksploatowanych było przez okres do 5 lat;
- 24% eksploatowanych było przez okres do 10 lat;
- 42% eksploatowanych było przez okres do 20 lat;
- 5% eksploatowanych było przez okres powyżej 20 lat.

Na podkreślenie zasługiwała działalność w zakresie wykonawstwa urządzeń we własnym zakresie, zapoczątkowana w latach sześćdziesiątych i kontynuowana przez lata siedemdziesiąte.

W ramach tej działalności, w latach 1961 – 1967 została wykonana większość urządzeń do nowoczesnych ciągów produkcji węży z przekładkami – w oparciu o własne konstrukcje – wśród nich owijarki, urządzenia do protektorowania, bandażownice, urządzenia transportowe i inne. W latach siedemdziesiątych, spośród kilkudziesięciu urządzeń wykonywanych w tym okresie należy wymienić wydajne owijarki do pierścieni konserwowych, urządzenia do cięcia gumy „na sucho” – rozpowszechnione następnie w całym przemyśle gumowym, owijarki i nawijarki oraz urządzenia do wypychania rdzeni, zastosowane w linii produkcji węży wysokiego ciśnienia na rdzeniach elastycznych.

Postęp techniczny

Przejęte po zakończeniu wojny przestarzałe środki techniczne, a w szczególności maszyny i urządzenia, narzucały konieczność ich modernizacji. Obok działań inwestycyjnych służących temu celowi rozwijany był również postęp techniczny.

W początkowym okresie i w latach pięćdziesiątych opierał się on głównie na wynalazczości. Na początku lat sześćdziesiątych został powołany Dział Postępu Technicznego, do którego przyłączono silną sekcję konstruktorów i sekcję wynalazczości. Od tego okresu rozpoczęła się zorganizowana działalność w zakresie postępu technicznego, oparta na rocznych i wieloletnich planach zamierzeń.

Czynnikiem sprzyjającym było wyodrębnienie warsztatu przeznaczonego głównie do wykonawstwa urządzeń z zakresu postępu technicznego i wynalazczości.

Realizowane tematy postępu technicznego obejmowały głównie mechanizację procesów produkcyjnych, technologię oraz poprawę warunków pracy. Z ważniejszych osiągnięć Zakładu, jakie zostały w tej dziedzinie dokonane począwszy od r. 1960, należy wymienić następujące:

- mechanizacja wykańczania artykułów formowych przez wprowadzenie szeregu urządzeń mechanicznych takich jak: nożyczki mechaniczne, praski z wykrojnikami oraz bębny zamrażające. Wszystkie te urządzenia były zaprojektowane w Zakładzie. Nożyczki mechaniczne zostały rozpowszechnione w innych zakładach przemysłu gumowego;
- mechaniczne wykonywanie półfabrykatów na artykuły gumowe formowe, przez zastosowanie różnego rodzaju noży mechanicznych, pras, gilotyn własnej konstrukcji, a w latach siedemdziesiątych przez wprowadzenie wyłaczarek tłokowych „BARWELL”;
- opracowanie i wdrożenie w 1961 roku własnej technologii wytwarzania trudnopalnych taśm przenośnikowych z PCW;
- opracowanie nowoczesnej technologii i konstrukcji maszyn do ciągłego wytwarzania węży gumowych z przekładkami, zestawionych w 2 ciągach produkcyjnych. W r. 1963 uruchomiono ciąg I dla średnic od 25 do 100 mm, oraz w r. 1966 ciąg II dla średnic od 16 do 31,5 mm;
- zastosowanie wtryskarek do gumy. Pierwsze 2 sztuki – tłokowe formy „Sacomat” zostały uruchomione w r. 1967, a następnie ślimakowe w ilości 15 szt. – f-my „Sacomat”, „REP” i krajowe „Metalchem”;
- wdrożenie w latach 1974 – 1976 opracowanych przez Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil” schładzarek festonowych do schładzania mieszanek gumowych;

- opracowanie i wdrożenie w 1974 r. technologii wytwarzania węży wysokiego ciśnienia w długich odcinkach na rdzeniach elastycznych z wulkanizacją w otulinie ołowianej. Praca ta została wyróżniona nagrodą wojewódzką NOT I stopnia oraz II nagrodą Ministerstwa Przemysłu Chemicznego;
- wdrożenie w 1975 r. opracowanej przez Instytut Przemysłu Gumowego „Stomil” technologii wytwarzania węży gumowo-tworzywowych w zakładzie filialnym w Kąpiu k. Łabiszyna;
- opracowanie i wdrożenie w 1976 r. opracowanej wspólnie z Instytutem Chemii Przemysłowej technologii wytwarzania rdzeni elastycznych z polipropylenu do produkcji węży wysokiego ciśnienia w długich odcinkach;
- opracowanie i wdrożenie w 1979 r. do produkcji technologii wytwarzania trudnopalnych taśm przenośnikowych polichlorowinylowych o wysokiej wytrzymałości z przekładkami z tkaniny PAT. Praca ta została wyróżniona nagrodą wojewódzką NOT I stopnia;
- wdrożenie technologii produkcji dywaników do samochodów Fiat 125p, Fiat 126p i innych metodą formowania przestrzennego;
- opracowanie technologii i uruchomienie produkcji wyrobów gumowych do dożarek mechanicznych na licencji Alfa-Laval (kilka-set elementów o wysokich wymaganiach, stawianym gumom stykającym się z żywnością);
- wdrożenie technologii produkcji obkladów wałów;
- wprowadzenie systemu ewidencji danych w zakresie gospodarki gotowymi wyrobami.

Gospodarka energetyczna

Energia elektryczna

Sytuację, jaka występowała w poszczególnych latach począwszy od r. 1970 do roku 1980 w zakresie mocy zainstalowanej, poboru mocy maksymalnej i rocznego zużycia energii elektrycznej na tle wielkości produkcji obrazuje poniższa tabela:

Tabela 63

	1970	1974	1980
Moc zainstalowa (KW)	14200	18870	21360
Pobór mocy maksymalnej [KW]	4740	5700	4950
Roczne zużycie energii elektrycznej (MWh)	23148	24810	23505
Wielkość produkcji (ton)	36480	39475	33455

W latach siedemdziesiątych została dokonana modernizacja układu zasilającego, dzięki czemu powstał prawidłowy układ zasilania o dużej niezawodności, zostały nadto stworzone warunki umożliwiające dłuż-

szy prawidłowy rozwój Zakładu. Rozdział energii elektrycznej następował poprzez sześć rozdzielczych stacji transformatorów, w których zainstalowanych było łącznie 14 transformatorów o różnej mocy. Napięcie sieci rozdzielczej – 15 KV.

Energia cieplna

W listopadzie 1971 r. Zakład został podłączony do Elektrociepłowni EC II w Bydgoszczy. Ciśnienie dostarczanej pary 0,8 Mpa, praktycznie w okresie jesienno-zimowym wynosiło od 0,55 do 0,7 MPa.

Wielkość poboru pary wynosiła 30 Mg/h, w okresie zimy i 15 Mg/h w okresie lata. Do tego czasu energię pobierano wyłącznie z własnej kotłowni, wyposażonej w 5 kotłów parowych typu OKR-5 o sumarycznej wydajności maksymalnej 25 Mg/h.

Po podłączeniu do elektrociepłowni własne kotły były stopniowo wyłączane z eksploatacji.

Woda

Zakład zaopatrywany był w wodę z ujęcia na rzece Brdzie, które zostało zaprojektowane i wykonane w latach 1956 – 1958 dla celów ppoż.

Z uwagi na powiększający się deficyt wody, spowodowany wzrastającą produkcją oraz niezrealizowaniem inwestycji wodnych, zaczęto pobierać z powyższego ujęcia wodę również dla celów technologicznych.

Ilość pobieranej z tego ujęcia wody wynosiła około 240 m³/h.

Drugim źródłem zaopatrzenia Zakładu w wodę były cztery studnie głębinowe typu artezyjskiego. Były to studnie samowypływowe o łącznej wydajności (pomiar w 1980 r.) 117 m³/h.

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Wypadkowość oraz zagrożenie zdrowia w Zakładzie, podobnie jak w całym przemyśle gumowym, były stosunkowo wysokie.

Przyczyniała się do tego specyfika tego przemysłu – duża ilość maszyn stwarzających zagrożenie (walcarki, kalandry), oraz wiele czynności ręcznych wymagających posługiwania się narzędziami tnącymi, wreszcie duże zapylenie, nadmierny hałas, a pod koniec lat siedemdziesiątych – stosowany w produkcji otłów.

Z tego względu sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy poświęcano wiele uwagi, przeznaczono znaczne środki na poprawę warunków pracy (mechanizacja prac niebezpiecznych i uciążliwych, eliminowanie zapylenia), eliminowanie niektóre surowce stwarzające zagrożenie lub uciążliwość dla pracowników.

Wymienić tu należy:

- zastosowanie mieszarek zamkniętych do produkcji mieszanek gumowych;

- mechanizacja wykończania artykułów formowych;
- mechanizacja wytwarzania węży z przekładkami;
- mechanizacja wykonywania półfabrykatów;
- mechanizacja transportu międzywydziałowego;
- mechanizacja schładzania mieszanek;
- zmniejszenie zapylenia przez częściowe wprowadzenie surowców granulowanych;
- wyeliminowanie lub ograniczenie stosowania surowców niebezpiecznych i uciążliwych np. Tiokol, Stabilizator Ar, rozpuszczalniki;
- wyeliminowanie uciążliwych produkcji (płyty wulkanizowane w kotle, pierścienie konserwowe);
- mechanizacja prac za- i wyładunkowych przez wprowadzenie paletyzacji i konteneryzacji;
- zastosowanie wtryskarek do produkcji artykułów formowych;
- mechanizacja i automatyzacja prac związanych z obsługą pras wulkanizacyjnych;
- poprawa wentylacji;
- zmniejszenie hałasu przez wprowadzenie nowoczesnych oplatarek.

Realizacja wymienionych przedsięwzięć przyniosła rezultaty w postaci zmniejszenia się wypadkowości w Zakładzie.

Obrazuje to poniższe zestawienie liczby wypadków w latach 1972 – 1980.

Tabela 64

Rok	1972	1974	1976	1978	1980
Liczba wypadków	125	81	71	47	41

Zaplecze naukowo-badawcze

Prace nad zorganizowaniem laboratorium zostały podjęte na przełomie lat 1947/1948 przez inż. *Tadeusza Skublickiego* przy współudziale inż. *Mariana Krygiera* i mgra *Janusza Trzebińskiego*. Pierwsze urządzenie do badania gumy (dynamometr) zostało przekazane przez Zakłady „Stomil” w Poznaniu.

Następne zostały zakupione w NRD. W tym czasie laboratorium zajmowało powierzchnię ok. 400 m². Do jego zadań należało badanie surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów oraz opracowanie receptur mieszanek gumowych.

Pod koniec lat pięćdziesiątych zorganizowano Zakładowe Laboratorium Badawcze, podległe Głównemu Technologowi, które w połowie lat sześćdziesiątych zostało włączone do Zakładowego Laboratorium Technologiczno-Badawczego.

W laboratorium tym funkcjonowały 3 pracownie: Chemiczna, Fizyko-Mechaniczna i Technologiczna. Do ich podstawowych zadań należało prowadzenie:

- prac badawczych w dziedzinie technologii gumy;
- badań jakości surowców, gotowych wyrobów i półfabrykatów;
- ustalania receptury na mieszanki gumowe.

Technolodzy laboratorium zorganizowani zostali w dwu zespołach specjalistycznych: do spraw badawczych i do spraw receptur.

Laboratorium dysponowało powierzchnią 970 m², z tego powierzchnia przeznaczona na pracownie wynosiła 770 m². Zatrudnienie na dzień 31 grudnia 1980 wynosiło 40 osób.

Niezależnie od tego Zakład posiadał, poza laboratorium, podległe służbie kontroli jakości stanowisko do badania węży wysokiego ciśnienia, wyposażone w urządzenie do badania tych węży na pulsację, oraz urządzenie do badania na destrukcję.

Działalność socjalna Zakładu

W r. 1963 Zakład dysponował ośrodkiem wczasowym w Ustroniu Morskim, od r. 1970 w Karpaczu, a od r. 1974 w Dźwirzynie.

Do rozbudowy ośrodków wczasowych Zakład wykorzystał środki uzyskane z Centralnego Funduszu Inwestycji Socjalnych oraz prowadził inwestycje wspólne, a mianowicie:

- w Dźwirzynie – wspólnie z Przedsiębiorstwem Inżynieryjnego Budownictwa Komunalnego;
- w Tuszynach – wspólnie z Zakładami Chemicznymi „Zachem” w Bydgoszczy.

Dzięki temu przebudowano pomieszczenia mieszkalne i zaplecza.

Ilość miejsc wczasowych wzrosła z 40 w 1970 r. do 269 w 1980 r.

Z wczasów we własnych ośrodkach skorzystało:

- w 1976 r. – 506 osób
- w 1977 r. – 1064 osób
- w 1980 r. – 1167 osób

W latach 1970 – 1980 nakłady na wymienione inwestycje socjalno-bytowe wyniosły 42,5 mln zł.

W ostatnim dziesięcioleciu wybudowano ambulatorium, stołówkę, bufety, zakupiono urządzenie do produkcji wody gazowanej, wybudowano dwa bloki mieszkalne, jednocześnie podejmując starania o przyspieszenie przydziałów mieszkań z budownictwa spółdzielczego.

Dla osób samotnych zorganizowano w wydzielonych częściach bloków mieszkalnych hotele robotnicze.

Na dzień 31.12.1980 wartość majątku w działalności bytowej wynosiła 38,1 mln zł, z tego:

- bloki mieszkalne 26,1 mln zł;

— ambulatorium

8,6 mln zł.

Dyrektorzy i ich zastępcy po wyzwoleniu do r. 1980

Dyrektor		
Naczelnym:	<i>Jerzy Snarski</i>	1945.04.12 – 1945.05.31
	<i>Bernard Cisewski</i>	1945.06.01 – 1946.09.30
	<i>Artur Dominiak</i>	1946.10.01 – 1947.09.15
	<i>Stefan Kierzek</i>	1949.02.01 – 1951.03.04
	<i>inż. Mieczysław Pańka</i>	1951.03.16 – 1953.01.15
	<i>p.o. Karol Hubeny</i>	1953.04.01 – 1953.07.30
	<i>Władysław Rogowski</i>	1953.06.10 – 1956.07.16
	<i>Marian Rutkowski</i>	1956.07.14 – 1958.05.30
	<i>Henryk Pawlak</i>	1958.10.15 – 1965.03.14
	<i>Tadeusz Tomosz</i>	1965.03.05 – 1970.03.31
	<i>mgr Czesław Pregłowski</i>	1970.07.01 –
Z-ca dyr. ds.		
Technicznych:	<i>Jan Wichrowski</i>	1946.10.01 – 1948.11.30
	<i>mgr inż. Tadeusz Skublicki</i>	1948.10.01 – 1949.01.31
	<i>mgr Erwin Jabłoński</i>	1949.06.15 – 1950.03.30
	<i>Teodor Czub</i>	1950.04.01 – 1953.07.30
	<i>Karol Hubeny</i>	1953.07.30 – 1956.02.28
	<i>mgr inż. Mirosław Znajek</i>	1956.06.15 – 1963.08.31
	<i>mgr Ignacy Ławniczak</i>	1964.09.01 – 1970.01.31
	<i>mgr inż. Emil Zając</i>	od 1970.02.01

W opracowaniu wykorzystano:

– publikację: Historia Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” (opracowaną przez mgr. Ignacego Ławniczaka)

Piastowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Z chwilą oswobodzenia Piastowa w styczniu 1945 roku i ewakuacji szpitala powstańczego w inne miejsce, załoga samorzutnie objęła fabrykę i przystąpiła do usuwania uszkodzeń i zniszczeń wojennych. Ponieważ niektórzy pracownicy zanotowali adresy wysyłkowe zrabowanych przez okupanta maszyn pozwoliło to na wszczęcie poszukiwań mienia fabrycznego w Niemczech.

W wyniku przeprowadzonej akcji rewindykacyjnej zdołano odzyskać ok. 30% utraconych maszyn.

Pierwszym zrewindykowanym urządzeniem był młyn do mielenia bakelitu, który w tym czasie służył do przemiału mąki. W roku 1945 w fabryce zatrudnionych było zaledwie 30 osób. Pierwszym dyrektorem został mianowany inż. *Adam Olaszek*, który kierował odbudową zakładu i uruchomieniem produkcji.

Organizacja Zakładu

Początkowa działalność poświęcona została porządkowaniu terenu i obiektów i doprowadzaniu ich do stanu używalności. Później instalowano oraz uruchamiano odnalezione, mocno zużyte maszyny i urządzenia a następnie przystąpiono do napraw opon i remontów samochodów dla Wojska Polskiego.

W tym okresie wyróżnili się poświęceniem, zaangażowaniem i ofiarą pracą następujący pracownicy:

Teofila Glegolska, Jan Gromek, Zygmunt Kołtuński, Stanisław Kosecki, Jan Kowalczyk, Karol Łyniewski, Józef Nowak, Jan Palczewski, Wincenty Połaniecki, Józef Rombel, Józef Rzepecki, Aleksander Stanecki, Edward Szarlić, Bolesław Turlński.

W pierwszym okresie swej działalności fabryka do swej nazwy dodała „pod tymczasowym zarządem państwowym”.

Po uchwaleniu ustawy o nacjonalizacji przemysłu (w styczniu 1946 r.) z nazwy znikł wyraz „tymczasowym”. Fabryka podlegała bezpośrednio Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych w Łodzi, a za jego pośrednictwem Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego w Gliwicach (w ramach ówczesnego Ministerstwa Przemysłu i Handlu). W roku 1947 nastąpił podział zakładu na 2 samodzielne przedsiębiorstwa:

- Zakłady Gumowe „Piastów”;
- Zakłady Akumulatorów w Piastowie.

Pod koniec 1949 r. fabryka otrzymała nazwę: „ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO, WYTWÓRNIA NR 12 W PIASTOWIE”.

W latach 1951 – 1970 utrzymuje się nazwa: ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „PIASTÓW W PIASTOWIE”.

Ostatnią zmianę nazwy na PIASTOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” W PIASTOWIE przyjęły zakłady równocześnie z pozostałymi jednostkami Zjednoczenia Przemysłu Gumowego.

W roku 1975 PZPG „Stomil” utworzyły wydział zamiejscowy w Rykach, nastawiony głównie na produkcję form wulkanizacyjnych i części metalowych do wyrobów gumowo-metalowych. Nieco później, dla odciążenia macierzystego zakładu, uruchomiono także produkcję wyrobów gumowo-metalowych i ebonitowych.

Zagadnienia produkcyjne

Produkcję artykułów gumowych podjęto w 1946 r. Były to drobne zamówienia dla potrzeb odbudowujących się innych przemysłów. W tym roku wyprodukowano 96 ton różnych artykułów technicznych gumowych o wartości ok. 763 tys. zł. Po oddzieleniu w następnym roku zakładu gumowego od zakładów akumulatorowych „Tudor” nastąpił właściwy rozwój i rozbudowa tych przedsiębiorstw. Poza dostawami naczyń akumulatorowych i innych artykułów ebonitowych dla sąsiedniej fabryki akumulatorów, „Piastów” rozwinął produkcję artykułów technicznych gumowych dla potrzeb środków transportu i samochodów osobowych, ciężarowych, ciągników, lokomotyw, wagonów kolejowych, statków, a także przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego, budownictwa, łączności, rolnictwa i wielu innych przemysłów. W latach pięćdziesiątych, w Starachowicach produkowano już pierwsze samochody „Star”, w Warszawie powstała Fabryka Samochodów Osobowych, a w Ursusie podjęto produkcję ciągników.

Zakłady „Piastów” rozpoczęły w tym czasie produkcję wszystkich typów elementów gumowych do pojazdów samochodowych (oprócz opon, detek i węży). Ponadto produkowały one pasy pedne, paski klinowe, płyty gumowe i porowate, obkłady kół i wałów, łodzie gumowe, artykuły toaletowe z gąbki kolorowej oraz wyroby ebonitowe do akumulatorów.

W latach sześćdziesiątych Zakłady Przemysłu Gumowego „Piastów” uruchomiły produkcję pierścieni uszczelniających wałki obrotowe (tzw. „Simmerringi”) typu A oraz amortyzatorów gumowo-metalowych. W latach 1961 – 1965 zintensyfikowano produkcję artykułów ebonitowych do akumulatorów, w tym 30 typów bloków, 30 typów naczyń i 80 rodzajów akcesorii do akumulatorów. Odbiorcami tych artykułów były zakłady akumulatorowe w Piastowie, Poznaniu i Bielsku oraz Przedsiębiorstwo Remontu i Dozoru Akumulatorów w Warszawie. Pod koniec lat sześćdziesiątych na „Piastowie” spoczywał główny obowiązek uruchomienia ponad 200 detali gumowych do samochodu licencyjnego Fiat 125p. W parę lat później doszły także detale do samochodu Fiat 126p.

Od roku 1972 „Piastów” był poważnie odciążany w tym zakresie przez specjalnie rozbudowywane do tego celu Zakłady Gumowe w Sanoku. Dzięki temu Zakłady Przemysłu Gumowego „Piastów” mogły uruchomić produkcję uszczelki do szyb Fiata 125p, tuleje gumowo-metalowe do „Syreny”, „Fiata”, „Stara”, lokomotyw spalinowych i elektrycznych oraz uszczelnienia niektórych układów hamulcowych.

W tym okresie ustabilizowała się w Piastowskich Zakładach Przemysłu Gumowego następująca specjalizacja:

— artykuły gumowo-metalowe;

- artykuły techniczne porowate;
- artykuły ebonitowe do akumulatorów.

Z powyższej specjalizacji powstał program produkcji w podstawowych asortymentach w następującym układzie:

- uszczelnienia dla maszyn rolniczych i motoryzacji;
- pierścienie uszczelniające wałki obrotowe typu „A”;
- zawieszania, sprzęgła, przeguby i amortyzatory gumowo-metalowe;
- artykuły techniczne porowate specjalne;
- wyroby ebonitowe do akumulatorów;
- artykuły techniczne ebonitowe;
- płyty ebonitowe.

Powyższy program obejmował ponad 1300 różnych detali gumowych, gumowo-metalowych i ebonitowych.

Dynamikę rozwoju produkcji Zakładu obrazują dane w poniższej tabeli.

Tabela 65

Rok	Tonaż wyprodukowanych wyrobów	Wartość w tys. zł
1946	96	763
1949	1045	18324
1955	1890	84449
1960	4319	137905
1965	7680	315740
1971	10629	417140
1976	8624	552392
1980	9760	814957

Przyjmując wykonanie produkcji 1955 roku za 100, dynamikę rozwoju Zakładu w następnych pięciolatkach ilustruje poniższa tabela.

Tabela 66

Rok	Dynamika		
	Produkcji		Zatrudnienia
	Ilość	wartość	
1955	100,0	100,0	100,0
1960	180,1	162,3	93,1
1965	345,8	428,7	117,6
1970	505,7	762,6	140,0
1975	585,2	786,6	137,1
1980	443,8	985,1	120,9

W okresie ostatniego dwudziestolecia działalności Zakładu (lata 1961 – 1980) nastąpił dynamiczny rozwój produkcji artykułów gumowo-metalowych. W r. 1961 asortyment ten stanowił 1% podstawowych

tonażowo wyrobów, w r. 1965 – 2%, w r. 1970 osiągnął już 6%, w r. 1975 8%, a w r. 1980 produkcja wyrobów gumowo-metalowych stanowiła już 17% ogólnej produkcji.

Wielkość produkcji wyrobów ebonitowanych była ustabilizowana i udział jej w produkcji ogółem osiągnął poziom ponad 70% (w r. 1961 – 74%, w r. 1965 – 71%, w r. 1970 – 74%, w r. 1975 – 78%, a w r. 1980 – 73%).

Obserwowało się natomiast spadek udziału wyrobów gumowych formowych – najwyższy ich udział w ogólnej produkcji zanotowano w r. 1965 (13%), w r. 1961 i 1970 asortyment ten stanowił 11 i 10% w porównaniu do całości produkowanych wyrobów, w r. 1975 spadł do 8%, a w r. 1980 do 3%.

W roku 1980 produkowano około 1500 wyrobów, od ciężaru poniżej 1 g aż do wyrobów o ciężarze kilku kilogramów.

Rozbudowa Zakładu

W pierwszym etapie rozbudowy, to jest w latach 1947 – 1949, ZPG „Piastów” otrzymał kredyt bankowy, który został wykorzystany na następujące inwestycje:

- odbudowa budynków zburzonych w czasie działań wojennych;
- rekonstrukcja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, elektrycznej i parowej;
- wykończenie budynku głównego, którego budowę rozpoczęto jeszcze przed wojną;
- remont studni głębinowej;
- rewindykację maszyn i urządzeń.

Po tym okresie nastąpił rozwój i rozbudowa Zakładu poprzez planową realizację zamierzeń inwestycyjnych. W okresie poszczególnych planów pięcioletnich nakłady inwestycyjne intensywnie wzrastały, a suma wydatkowanych funduszy inwestycyjnych na rozbudowę Zakładu wyniosła do końca 1980 r. 698,6 mln zł.

Jeśli nakłady inwestycyjne w planie 6-letnim (1950 – 1955) uznać za 100,0 to wielkości te w następnych pięcioletniach wzrastały w sposób znaczący, a mianowicie:

- w planie 5-letnim 1956 – 1960 osiągnęły wskaźnik 217,9;
- w planie 5-letnim 1961 – 1965 wzrosły do wskaźnika 320,4;
- w następnym planie 5-letnim 1966 – 1970 zmniejszyły się do wskaźnika 265,6; po czym wzrosły do wielkości 795,4 w planie 5-letnim 1971 – 1975;
- w planie 5-letnim 1976 – 1980 nakłady inwestycyjne osiągnęły wskaźnik 240,8.

W wyniku realizacji programów inwestycyjnych do roku 1980, Piastowskie ZPG mogą odnotować takie osiągnięcia, jak:

- przebudowa i oddanie do użytku Wydziału Produkcji Oprzyrządowania;
- wybudowanie nowej hali warsztatów remontowo-konserwacyjnych;
- wybudowanie magazynów dla surowców, materiałów i wyrobów gotowych;
- wybudowanie kotłowni wspólnie z Zakładami Akumulatorowymi;
- wybudowanie gmachu biurowca z pomieszczeniem na ambulatorium i salę widowiskową;
- wybudowanie i oddanie do użytku nowego budynku produkcyjnego artykułów gumowo-metalowych i ebonitów z własną walcownią i pomieszczeniami na laboratorium i biura służb technicznych;
- wybudowanie i oddanie do użytku nowego budynku produkcji pyłu ebonitowego i gumowego;
- wybudowanie drugiego budynku magazynowego przeznaczonego na wyroby eksportowe i artykuły techniczne.

Struktura zatrudnienia i płace

W roku 1939, w Zakładach Kauczukowych w Piastowie pracowało ca 1500 osób.

W pierwszym roku po wyzwoleniu Piastowa, pracowało w fabryce załedwie 30 osób. Byli oni zatrudnieni początkowo przy zabezpieczeniu i porządkowaniu terenu fabrycznego, a następnie wykonywaniu usług naprawczych dla wojska.

W następnym roku (1946) uruchomiono produkcję wyrobów gumowych.

Stan zatrudnienia do roku 1980 przedstawia poniższa tabela.

Tabela 67

Rok	1946	1949	1955	1960	1965	1971	1875	1978	1980
Liczba zatrudnionych pracowników	296	680	1299	1209	1528	1849	1644	1413	1240

Bliskość dużych zakładów przemysłowych (Pruszków, Ursus i inne) z konkurencyjnymi placami powodowała stałą fluktuację pracowników.

W związku z tym Zakład musiał mechanizować i automatyzować procesy produkcyjne.

Również dla złagodzenia trudności kadrowych Zakład przestawił swój profil produkcyjny na produkcję wyrobów mniej pracochłonnych.

Dzięki tym przedsięwzięciom wydajność pracy, jak i średnia płaca wzrastały i w latach 1965 – 1980 kształtowały się jak w poniższej tabeli.

Tabela 68

Rok	Wydajność pracy	Średnia płaca
1965	100	100
1970	152	117
1975	156	139
1980	260	219

Postęp techniczny

Zakłady Gumowe w Piastowie już w pierwszych latach powojennych podejmowały opracowywanie technologii i uruchamianie produkcji wyrobów dla szczególnie ważnych branż przemysłu.

Wymienić tu można pierwsze samochody „Star”, „Warszawa”, „Sirena”. W następnych latach dokonano poważnego skoku jakościowego, opracowując i wdrażając do produkcji własnymi siłami (oraz z pomocą Instytutu Przemysłu Gumowego) wyroby do silników licencyjnych Henschel i Leyland, samochodów licencyjnych Fiat 125 i Fiat 126, autobusu licencyjnego Berliet, ciągników wg licencji Massey-Fergusson-Perkins i innych urządzeń licencyjnych.

W okresie tym wprowadzono badania symulacyjne gotowych wyrobów na specjalistycznych urządzeniach. Badaniami tymi obejmowano kolejne asortymenty wyrobów dla podniesienia walorów użytkowych, a co za tym idzie – zmniejszenia kosztów napraw i poprawy efektów ekonomicznych u użytkowników. Ilość braków i odpadów od lat zmniejszała się, co było wynikiem postępu technicznego i stałej rewizji norm technologicznych.

Sposoby produkcji oraz urządzenia dostosowane były do rodzaju wytwarzanych wyrobów. W latach sześćdziesiątych nastąpiło znaczne odnowienie paru maszynowego – wprowadzono nowoczesne maszyny i urządzenia.

Piastowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” były prekursorem zastosowania nowych metod produkcji, jak np. przetłokowego napełniania form przy pomocy opracowanych i wykonanych w Zakładzie pras przetłocznych. Pierwsza wtryskarka do gumy w Polsce typu „Desma” była zainstalowana i uruchomiona w „Piastowie”.

W przetwórstwie gumy nieodłącznym elementem oprzyrządowania jest forma wulkanizacyjna. Od trafnego rozwiązania konstrukcji formy oraz precyzji jej wykonania zależy w znacznym stopniu prawidłowość przebiegu procesu produkcyjnego oraz jakość wyrobów. Koszty wykonania form są wysokie, często zupełnie niewspółmierne do wartości wykonywanych detali gumowych.

Zagadnienia konstrukcji i produkcji form wulkanizacyjnych od początku istnienia Zakładu były należycie doceniane. Zorganizowano własną narzędziownię, która wykonywała formy dla Piastowskich ZPGum oraz dla innych zakładów przemysłu gumowego.

W miarę uruchamiania narzędziowni w innych zakładach, narzędziownia Piastowskich ZPGum w coraz większym stopniu nastawiała się na zaspokajanie potrzeb macierzystego zakładu.

Piastowskie ZPGum wytwarzały również krótkie serie pras wulkanizacyjnych 400 x 400 dla zakładów gumowych.

Do wytwarzania uszczelnień profilowych i półfabrykatów w Piastowie zainstalowano nowoczesne wylączarki produkcji NRD typu KSP-63 i KSP-90, wylączarki produkcji krajowej oraz wylączarki formujące firmy „Barwell”. Na jednej z maszyn tego typu przygotowywano kształtki na wieczka ebonitowe.

W procesie wulkanizacji stosowano równocześnie tradycyjne prasy hydrauliczne, jednostanowiskowe wtryskarki różnych typów oraz wielostanowiskowe wtryskarki karuzelowe.

Najwięcej zainstalowano pras produkcji Zakładów Urządzeń Przemysłowych – Nysa oraz Żywieckiej Fabryki Maszyn (typu PH-2-PWie). Do wyrobów ebonitowych stosowano nowoczesne prasy PHM-160, PHM-350 i PHM-400 również z Żywieckiej Fabryki Maszyn.

Wdrożono również do eksploatacji prasy przetłoczne, zaprojektowane i wykonane w PZPG „Stomil”.

W celu zmniejszenia wysiłku fizycznego wulkanizatorów, zastosowano szereg rozwiązań mechanizujących obsługę pras: stoły podnoszące w przypadku obsługi wielopiętrowych pras i ciężkich form, prowadnice rolkowe do przesuwania form, urządzenia prowadzące do wysuwania form oraz wypychacze detali z form.

W ciągu piętnastu lat dokonano znacznego postępu w technice wytwarzania wyrobów, w szczególności przez mechanizację przygotowywania konfekcji gumowej, intensyfikację procesu wulkanizacji, a także w obniżaniu kosztów materiałowych produkcji.

Cele te osiągnięto głównie przez:

- stosowanie zmodyfikowanych receptur mieszanek gumowych, w tym nowoczesnych przyspieszaczy wulkanizacji;
- wstępne formowanie wyrobów przed wulkanizacją;
- stosowanie nowoczesnych urządzeń wulkanizacyjnych – prasy przetłoczne, wtryskarki.

Ruch wynalazczości i współzawodnictwa pracy

Pierwsze zgłoszenia racjonalizatorskie datowały się od roku 1948. Do końca roku 1980 zgłoszonych zostało ponad 1900 projektów. Stanowiło to średnio 60 zgłoszeń rocznie.

Okres ostatnich 5 lat wykazał tendencję zwyżkową i to zarówno pod względem ilości zgłoszeń, jak i ich wartości. Liczba wniosków wahała się w granicach 100 rocznie, a wielkość uzyskiwanych efektów ekonomicznych utrzymywała się na poziomie powyżej 3 milionów zł w stosunku rocznym. Rozwój wynalazczości w PZPG „Stomil” ilustruje poniższa tabela.

Tabela 69

Rok	Liczba projektów			Uzyskane efekty ekonomiczne w złotych	Ilość zgłoszeń w Urzędzie Patentowym
	zgłoszonych ogółem	w tym przez robotników	zastosowanych		
1968	24	4	11	125000	2
1970	47	3	24	338000	1
1973	78	31	48	2268000	6
1975	96	25	40	2690000	2
1977	72	20	51	3334000	2
1980	65	17	39	2185000	-

Wielu spośród racjonalizatorów zostało odznaczonych Złotą i Srebrną Odznaką Racjonalizatora.

Najbardziej cenne rozwiązania trafiły do Urzędu Patentowego (w sumie 26 po wojnie). Do najbardziej wartościowych rozwiązań antyimportowych zaliczono:

- urządzenie do obcinania nadlewów pierścieni uszczelniających wałki obrotowe;
- urządzenie do cięcia piór gumowych wycieraków samochodowych;
- urządzenie do produkcji wysokich naczyń ebonitowych;
- urządzenia do cięcia półfabrykatów na naczynia ebonitowe i bloki akumulatorowe.

Niektóre z wdrożonych wniosków racjonalizatorskich przyniosły Zakładowi efekty ekonomiczne w granicach 1,5 mln zł rocznie, inne zaś rozwiązały uciążliwą sprawę krojenia półfabrykatów przy użyciu noża.

Do zwiększenia efektów ruchu racjonalizatorskiego przyczyniły się różnorodne formy sterowania nim, obejmujące m.in.: konkursy, giełdy racjonalizatorskie, biuletyny.

Poza ruchem racjonalizatorskim w Zakładzie rozwijano również różne formy współzawodnictwa.

Piastowskie ZPG były wielokrotnie nagradzane i wyróżniane we współzawodnictwie międzyzakładowym. Przedsiębiorstwo to otrzymywało wielokrotnie sztandar przechodni Ministra Przemysłu Chemicznego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Chemików.

W roku 1951 Zakład uzyskał I miejsce za wyniki III kwartału, a w roku 1954 „Piastów” otrzymał sztandar przechodni i nagrodę za zdobycie I miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym.

W rok później Zakład uzyskał II miejsce za wyniki III i IV kwartału, a w r. 1956 I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym przemysłu gumowego za wyniki w I, II i III kwartale, przez co sztandar przechodni przeszedł na własność PZPG „Stomil”.

W dalszym ciągu we współzawodnictwie międzyzakładowym Zakład uzyskał drugie miejsce w IV kwartale 1959 i w I kwartale 1960 r. i utrzymywał się w czołówce w następnych kwartałach.

W roku 1962 za najlepsze wyniki techniczno-ekonomiczne i produkcyjne oraz zdobycie I miejsca w ramach resortu przemysłu chemicznego „Piastów” uzyskał najwyższe wyróżnienie władz państwowych i związkowych, otrzymując sztandar przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Sztandar został wręczony przez wicepremiera *Waniołkę* na uroczystej akademii w dniu 15 czerwca 1863 roku.

Mechanizacja prac biurowych

Decyzją Ministra Przemysłu Chemicznego z r. 1967 Piastowskie ZPG zostały uznane za wzorcowe w zakresie organizacji prac administracyjnych. Wiązało się to z koniecznością opracowania etapowego programu mechanizacji prac, przede wszystkim księgowych.

W pierwszym etapie dokonano szeregu przedsięwzięć organizacyjnych w księgowości, oraz doprowadzono do właściwego wyposażenia poszczególnych komórek w odpowiednie urządzenia, jak maszyny i sprzęt biurowy oraz pomieszczenia. Wprowadzone zostały zasady nowej organizacji pracy w komórkach finansowo-księgowych. Polegały one na objęciu całej ewidencji przez maszyny księgujące typu „Ascota”, przeszkoleniu grupy pracowników w pracach operatorskich i w zakresie programowania. Stworzyło to warunki do powołania wyodrębnionego organizacyjnie Działu Obliczeń Maszynowych.

Umożliwiło to wprowadzenie od 1969 r. następujących nowych programów:

- ewidencja syntetyczna finansowo-księgująca;
- ewidencja analityczna rozrachunków;
- ewidencja zakupu i rozliczeń z dostawcami;
- ewidencja rozliczeń z odbiorcami;
- ewidencja w zakresie kompleksowego systemu finansowo-kosztowego.

Bezpośrednim efektem wprowadzenia mechanizacji prac księgowych było rozszerzenie możliwości szybkiej i kompleksowej ewidencji obrachunku i analizy danych.

Etapem drugim, datującym się od r. 1970, było przechodzenie na elektroniczne przetwarzanie danych. Należało przygotować kadrę drogą szkoleń, ustalić kierunki działania na przyszłość. Został adaptowany system ewidencji i rozliczania kosztów mieszanek gumowych. Od r. 1973 wprowadzony został do eksploatacji system ewidencji finansowo-kosztowej na EMC „Odra 1305”, który zastąpił ewidencję finansowo-kosztową na maszynach księgujących typu „Ascota”.

Następnie został wdrożony system gospodarki materiałowej.

Od stycznia 1978 r. na EMC były sporządzane listy płac pracowników umysłowych. Przejście ze średniej mechanizacji na maszyny cyfrowe dało efekty niewymienne, do których można było zaliczyć przede wszystkim wzrost dyscypliny i poziom organizacji prac, uzyskiwanie szerszego zakresu informacji i możliwości rozwiązań. Dotyczyło to przykładowo tak skomplikowanych czynności ze względu na pracochłonność i zakres kalkulacji, jak kalkulacja mieszanek gumowych, obliczanie zapotrzebowania na materiały wsadowe, rozszerzony zakres informacji z gospodarki materiałowej.

Stosowanie nowych rozwiązań umożliwiło uzyskiwanie bieżących informacji, oraz materiałów liczbowych z zakresu sprawozdawczości, jak i obliczeń związanych z wprowadzaniem nowych zasad systemu ekonomiczno-finansowego (WOG). Prace te wykonywano bez zwiększenia obsad kadrowych.

Działalność socjalno-bytowa

Załodze Zakładów w Piastowie oraz filii w Rykach zapewniono różne świadczenia socjalne. Co roku w sezonie letnim, pracownicy z rodzinami korzystali z wczasów w zakładowym ośrodku nad morzem w Rewalu. Stosując wymianę z innymi zakładami, umożliwiano pracownikom także wypoczynek w górach – w Jaszowcu, Zakopanem, Polanicy i innych miejscowościach. Ogółem z wczasów korzystało ponad 1200 osób rocznie. Zakład organizował wypoczynek dla dzieci i młodzieży w formie kolonii letnich w Lubniewicach w woj. zielonogórskim, oraz obozów wędrownych dla młodzieży. Organizowano również zimowiska oraz kolonie letnie w NRD.

Dla dzieci dotkniętych schorzeniami górnych dróg oddechowych zapewniano kolonie w Wieliczce – Bochni.

Z różnych form rekreacji korzystało rocznie około 1200 osób.

Około 300 pracowników posiadało ogródki działkowe.

Pracownikom zapewniano bezpłatne posiłki profilaktyczne i regeneracyjne. Zakład dysponował własnym żłobkiem na 130 miejsc, a także zorganizował lekarską przychodnię przyzakładową.

Własne środki finansowe Zakłady zaangażowały na budownictwo mieszkaniowe dla pracowników – wybudowano 3 bloki mieszkalne,

a ponadto Przedsiębiorstwo pomogło 40 pracownikom w staraniach o działki pod budownictwo jednorodzinne i w budowie domków. Zakład prowadził hotel robotniczy.

Fundusz socjalny Przedsiębiorstwa umożliwiał organizowanie wycieczek zagranicznych oraz finansowanie wielu zamierzeń socjalnych, działalności kulturalno-oświatowej i sportowej. Zakładowa orkiestra i klub „Stomil” obchodziły w roku 1980 trzydziestolecie istnienia.

W roku 1975 powstał zespół wokalny-estradowy „Stomil”. Z uznaniem pisała o nim prasa warszawska i moskiewska po występach zespołu w Moskwie z okazji spotkania działaczy związkowych z Polski i ZSRR. W trosce o zapewnienie dopływu kwalifikowanych kadr oraz dokształcania pracowników, PIASTOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO sprawowały opiekę nad wybudowanym z własnych funduszy Technikum Chemicznym w Piastowie. Szkoła ta kształciła chemików i mechaników i zasilala absolwentami Piastowskie Zakłady Przemysłu Gumowego.

Dyrektorzy i ich zastępcy

Dyrektor Naczelny:	mgr inż. Adam Olaszek	1945 – 1947
	Konstanty Czaplewski	1947 – 1949
	Józef Patryas	1949 – 1951
	Antoni Miniszewski	1951 – 1953
	inż. Mieczysław Pańka	1953 – 1954
	Michał Kępiński	1954 – 1968
	mgr Janusz Szawłowski	1968 – 1973
	mgr inż. Stanisław Konieczny	1974 – 1975
	mgr Józef Gorczyca	1975 – 1980 (do stycznia)
		inż. Ryszard Makulski
Z-ca dyrektora ds. Technicznych:	Jan Misicki	1945 – 1947
	inż. Marian Jackowiak	1947 – 1949
	inż. Lech Czajkowski	1950 – brak danych
	inż. Janusz Blaszyński	1964 – 1971
	Edward Wacławek	1971 – 1973
	mgr inż. Ryszard Olszewski	1973 – 1975
	mgr inż. Stanisław Konieczny	1975 – 1980 (do stycznia)
	mgr inż. Józef Dworakowski	od stycznia 1980

W opracowaniu wykorzystano monografię: Krótka Historia Rozwoju Piastowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” (opracowaną przez Mieczysława Czarnieckiego).

Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Pod koniec okupacji wycofujące się wojska niemieckie zniszczyły prawie wszystkie obiekty fabryczne – stopień zniszczenia wyniósł około 80%.

Organizacja Zakładu po wyzwoleniu

Oskar Schmidt, przedwojenny współwłaściciel zakładu w Sanoku, który całą okupację przeżył w Polsce, zamierzał odbudować fabrykę. Chciał ją uruchomić na terenie byłej ślusarni. Jednakże wobec braku maszyn i urządzeń do wyrobu artykułów gumowych, w ocalałych pomieszczeniach urządził tartak. Wkrótce były założyciel i dyrektor fabryki wyjechał wraz z rodziną do Wiednia.

Na mocy dekretu z 6 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych, obiekty byłej fabryki gumy w Sanoku zostały przekazane przez Rejonowy Urząd Likwidacyjny do użytku Okręgowym Zakładom Zbożowym w Rzeszowie z przeznaczeniem na magazyny.

Na skutek poważnej dewastacji, nie wszystkie budynki nadawały się do tych celów, stąd zakłady zbożowe zajęły tylko halę produkcyjną, budynek byłej administracji i dalsze dwie hale. Pozostałe budynki PZZ odstąpiły różnym instytucjom państwowym i spółdzielczym, które adaptowały otrzymane pomieszczenia do swoich potrzeb. W roku 1951 w trybie dekretu o przekazywaniu i nabywaniu nieruchomości niezbędnych do realizacji planów gospodarczych, obiekty byłej fabryki wyrobów gumowych w Sanoku przekazano resortowi chemii, a administrację nad nimi przejęły Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego. W tym czasie nie dopilnowano załatwienia wszystkich formalności związanych z wyżej wymienioną decyzją, co w późniejszym czasie skomplikowało i opóźniło realizowanie odbudowy fabryki.

Po przeprowadzeniu odpowiednich ekspertyz, warszawskie Biuro Projektów Przemysłu Gumowego przystąpiło w 1954 r. na zlecenie Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego do opracowania dokumentacji technicznej odbudowy Zakładów Przemysłu Gumowego w Sanoku.

W rok później, po zatwierdzeniu projektów wstępnych, Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego zamówił z importu maszyny i urządzenia dla fabryki sanockiej, jak również zlecił wykonanie pewnych urządzeń w kraju. W październiku 1955 r. komisja partyjno-rządowa skreśliła z Planu 5-letniego zadanie inwestycyjne w Sanoku, w związku z kompresją inwestycji w Polsce. W tej sytuacji, Centralny Zarząd Przemysłu

Gumowego zamienił adresy wysyłkowe zamówionych maszyn, skierowując je do innych zakładów w kraju. Na skutek pomyłki Centrali Handlu Zagranicznego „Polimex”, z końcem 1955 r. trafiła do Sanoka walcarka z Czechosłowacji. Zdeponowano ją na terenie fabryki. Miejscowe władze ponownie wystąpiły o odbudowę fabryki gumowej argumentując, że dysponuje ona walcarką.

Przy poparciu Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego w Rzeszowie uzyskano tym razem zgodę Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego na ponowne włączenie zadania odbudowy Zakładów Gumowych w Sanoku do planu pięcioletniego 1956 – 1960 (decyzja z 4.3.1956 r.). Był to zasadniczy punkt zwrotny w historii Zakładu. Od tego momentu prace związane z uruchomieniem fabryki ruszyły pełną parą. Biuro Projektów Przemysłu Gumowego powróciło do opracowania poszczególnych projektów technologiczno-robotycznych.

Z początkiem 1957 r. Rzeszowskie Zjednoczenie Budowlane (jako generalny wykonawca) rozpoczęło roboty budowlane. Na miejscu powołano komórkę nadzoru o oficjalnej nazwie: „ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „SANOK” W BUDOWIE”. Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego mianował kierownictwo w składzie: inż. *Henryk Zwoliński* (kierownik), *Adam Kutra* (z-ca kierownika), *Henryk Burczyk* (główny księgowy).

Zatrudniono ponadto 5 pracowników w dziale inwestycji: *Mieczysława Rymarowicza*, *Mieczysława Kurka*, *Honoratę Leczcowicz* (maszynistka) oraz dwóch pracowników fizycznych.

Ogólny limit przerobu w roku 1957 zamknął się kwotą 4715 tys. zł. W latach 1957 – 1960 przeprowadzono następujące prace: rozbiórkę nieprzydatnych i zbędnych obiektów, budowę oddziału uszczelnień A-5, adaptację budynku socjalnego, budowę wewnętrznej sieci kanalizacyjnej oraz ujęcia wody przemysłowej i pitnej, budowę magistrali ścieków, warsztatu mechanicznego, stacji transformatorowej i sieci elektrycznej. W trakcie odbudowy fabryki starą halę wyposażono w 20 sztuk pras hydraulicznych 400 x 400, wykonanych na polecenie Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego przez Zakłady Przemysłu Gumowego w Piastowie oraz jedną prasę 600x600 do produkcji większych elementów i jeden kocioł wulkanizacyjny do wulkanizacji wyrobów wytłaczanych. W hali tej utworzono również stanowiska konfekcji, wykończania gotowych detali oraz magazynek mieszanek. Dobudowano także do niej halę A-5, którą podzielono ściankami działowymi na cztery oddzielne pomieszczenia. W pierwszym ustawiono kalander podgrzewany, małą walcarkę, wyłaczarki ϕ 60 i ϕ 90. W drugim pomieszczeniu, zwanym „walcarnią”, ustawiono dwie walcarki czeskie „Bata”, a w następnym – walcarkę „Nagama” i dwie wyłaczarki ϕ 30 i ϕ 90. Ostatnie pomieszczenie, zwane klejownią, wyposażone zostało w stoły, gdzie urządzono stanowiska do klejenia i łączenia sznurów profilo-

wych. Tu również ustawiono prasy wulkanizacyjne 800x800. Pierwsze formy wulkanizacyjne dla Sanockich ZPGum. wykonane zostały w ZPG w Piastowie.



Fot. 29. Hala wtryskarek Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”

W styczniu 1960 r. Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane zgłosiło ukończenie robót i gotowość przekazania obiektów do odbioru. Komisja resortowa pod przewodnictwem mgr inż. *Stanisława Dudzińskiego* dokonała odbioru.

12 lutego 1960 r. odebrano i przekazano Zakład do eksploatacji ze zdolnością produkcyjną 720 t artykułów formowych i wytłaczanych. Fabryka rozpoczęła działalność pod nazwą ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „SANOK” W SANOKU.

W roku 1970 zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego, Przedsiębiorstwo otrzymało nazwę: SANOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”.

Produkcja

W roku 1960, tj. w pierwszym roku działalności po wojnie, Zakłady Przemysłu Gumowego „Sanok” wyprodukowały 290 ton wyrobów gu-

owych oraz 15093 ton pary technologicznej, którą odsprzedawały sąsiedniej Fabryce Autobusów.

W latach 1960 – 1965 podstawową działalnością Zakładów była produkcja artykułów technicznych formowych, sznurów technicznych, uszczelki profilowych o obwodzie zamkniętym i płyt gumowych.

Od 1 kwietnia 1965 roku uruchomiono produkcję pasów klinowych.

Produkcja Sanockich ZPG rozwijała się bardzo dynamicznie. Zakupy maszynowe, rozbudowa fabryki oraz usprawnienia organizacyjne powodowały, że Zakład wysunął się stopniowo na czołową pozycję w grupie przedsiębiorstw produkujących kooperacyjne artykuły techniczne gumowe. Wartość wytwarzanych wyrobów przekroczyła w roku 1975 pół miliarda złotych w wyrobach gumowych (bez wartości sprzedawanej pary technologicznej i usług), osiągając 571 116 tys. zł. Wartość wyprodukowanych artykułów technicznych formowych wyniosła w tym roku 288672 tys. zł, tj. około 50% całkowitej wartości produkcji. Drugim co do wielkości asortymentem były paski klinowe, których wyprodukowano 7784 tys. szt. o wartości 211544 tys. zł, czyli 37% ogólnej wartości wyprodukowanych wyrobów. Ogólny tonaż produkcji wyniósł w 1975 r. 8421 ton, co w porównaniu z rokiem 1970 stanowiło 240%.

Po oddaniu do eksploatacji nowowybudowanych obiektów po drugiej stronie Sanu, nastąpił dalszy ilościowy rozwój produkcji.



Fot. 30. Nowe obiekty zbudowane za Sanem

Założony profil produkcyjny nie ulegał zmianie i Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w dalszym ciągu pozostały przy swojej specjalizacji.

Zakład ten stał się najważniejszym kooperantem przemysłu motoryzacyjnego i monopolistą w produkcji pasków klinowych oraz większości asortymentów profili wytłaczanych.

Tabela 70

Rok	1960		1970	1975		1980	
	Ilościowo ton	Wartościowo tys. zł	Ilościowo ton	Ilościowo ton	Wartościowo tys. zł	Ilościowo ton	Wartościowo tys. zł
Artykuły techn. formowe	152,8	8397	–	–	288672	4796	–
Sznury techniczne	111,7	5296	–	–	–	–	–
Uszczelnienia i wyroby wytłaczane	–	–	–	–	–	3345	–
Płyty gumowe	25,4	685	–	–	–	–	–
Paski klinowe	–	–	–	(7,8 mln sztuk)	211544	6188 (15,1 mln szt.)	–
Razem wyroby gumowe	289,9	14378	3509	8421	571116	16640	2098000

W roku 1980 Zakład wyprodukował ogółem 16640 ton wyrobów gumowych. Liczby obrazujące produkcję Sanockich ZPGum ilustruje tabela 70.

Wartość wyprodukowanych wyrobów wyniosła 2098 mln zł, w tym na rynek dostarczono wyrobów za 45834 tys. zł, zaś na eksport za 199642 tys. zł.

Rozbudowa Zakładu

Koszty zadania inwestycyjnego „Odbudowa i rozbudowa Zakładów Przemysłu Gumowego w Sanoku” wyniosły do 1960 roku 56577 tys. zł. Już w drugim roku działalności Zakładu, to znaczy w 1961 r., przystąpiono do II etapu jego rozbudowy. W nowowybudowanej hali (A-2), utworzono oddział produkcji pasów klinowych. W tym etapie rozbudowano również warsztat mechaniczny, zwiększono wydajność kotłowni przez zamontowanie dodatkowego kotła, wybudowano magazyn główny (hala A-1), stolarnię, stację oczyszczania wody oraz bocznice kolejową. Ogólne nakłady inwestycyjne w tym etapie wyniosły 110 milionów złotych, z których w pierwszym roku (1961) wydatkowano 12 mln zł, a w następnych czterech latach po około 25 milionów rocznie. W wyniku ciągłych prac inwestycyjnych i modernizacyjnych Sanockie ZPG

produkowały w 1968 r. wyroby o wartości 223,1 mln zł. W tym roku „Sanok” uruchomił produkcję profili porowatych do samochodu licencyjnego Fiat 125p i silników licencyjnych Leyland i Henschel. Przez kolejne lata rozbudowa Zakładu trwała systematycznie. 31 grudnia 1971 r. oddano do eksploatacji oddział artykułów technicznych dla motoryzacji (halę A-3).

W 1971 r. przekazano inwestycje o wartości 81 milionów złotych. W wyniku przekazania obiektu A-3 osiągnięto przyrost zdolności produkcyjnych obejmujący uszczelnienia i wyroby formowe (do 895 t/r) oraz wyroby wytłaczane (do 1000 t/r). Narastające zapotrzebowanie w latach siedemdziesiątych na techniczne wyroby gumowe, a w szczególności dla przemysłu motoryzacyjnego i maszynowego, spowodowało konieczność powiększenia zdolności produkcyjnych Zakładu.

W końcu 1972 roku kierownictwo sanockiego „Stomilu” i władze miejskie podjęły działania zmierzające do lokalizacji nowej inwestycji. Zaprezentowane z początkiem 1973 roku studium przedprojektowe Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil” i Ministerstwa Przemysłu Chemicznego przesądziło o podjęciu decyzji o rozbudowie SZPGum „Stomil”. Podstawą była uchwała Nr 75 Rady Ministrów z dnia 10 marca 1972 r.

Prace nad założeniami techniczno-ekonomicznymi podjęły Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Chemicznego „Prochem” oraz Biuro Projektów Przemysłu Gumowego „Stomil”. Rolę koordynatora przejęła zakładowa służba inwestycyjna. W IV kwartale 1973 r. założenia techniczno-ekonomiczne zostały zatwierdzone przez MPChem. W tym samym czasie rozbudowa „Stomilu” (III etap) uchwałą Nr 187 Rady Ministrów z 30.7.1973 r. podniesiona została do rangi inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Wartość kosztorysowa ZTE wyniosła prawie 3,5 mld zł. Przewidziano cztery podstawowe zadania inwestycyjne i kilka towarzyszących. Zadania podstawowe obejmowały: wybudowanie Wydziału Pasów Klinowych, Gumowych Artykułów Technicznych, Produkcji Mieszanek Gumowych wraz z halą do produkcji artykułów formowych oraz Produkcji Form i Unikalnych Urządzeń dla Przemysłu Gumowego. Zadaniem towarzyszącym objęto zakładowe budownictwo mieszkaniowe (900 mieszkań), przedszkole, żłobek, przyzakładową szkołę zawodową i hotel robotniczy.

Rozmiar przedsięwzięcia i stopień skomplikowania, a także długość dyrektywnego cyklu budowy wynoszącego 42 miesiące spowodowały, że generalny wykonawca – Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego podchodził z rezerwą do ustaleń warunków realizacji i zwlekał z podpisaniem umowy. Rozbudowa jednak nie mogła czekać. Dotyczyło to przede wszystkim Wydziału Produkcji Form, który najwcześniej powinien być oddany do eksploatacji, aby przygotować

oprzyrządowanie dla pozostałych zadań. Na plac budowy Wydziału wszedł jesienią 1973 r. „stomilowski” SOWI. Do końca 1973 r. wykonane zostały fundamenty hali głównej. Ponieważ rozmowy z przyszłym generalnym wykonawcą utknęły w martwym punkcie, zdecydowano się powierzyć realizację wszystkich podstawowych zadań Przedsiębiorstwu Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Chemicznego „Prochem” w Warszawie jako generalnemu realizatorowi inwestycji.

Nastąpiło organizowanie GRI „Prochem” w Sanoku. Dla kierowania całością rozbudowy ze strony inwestora zorganizowany został w „Stomilu” pion inwestycyjny kierowany przez mgr inż. *Janusza Florka*. Rozpoczęły się negocjacje z dostawcami maszyn i wyposażenia oraz dostawcami licencji na produkcję pasów klinowych.

Z początkiem maja 1974 r. pierwsze spychacze przystąpiły do niwelacji terenu w Sanoku–Olchowcach.

Przedsiębiorstwo Montażowe Przemysłu Chemicznego „Montochem” podjęło się wykonania i zmontowania instalacji. Kolejny problem powstał, gdy okazało się, że jedyny most na Sanie jest tak zużyty, że chwilowo obniżono jego dopuszczalną nośność. Mostem tym nie mógł przejechać żaden transport z konstrukcjami stalowymi. Z pomocą przyszło wojsko. Żołnierze w rekordowo krótkim czasie wzmocnili most.

W końcu 1974 r. KC PZPR objęło nadzorem realizację dwóch podstawowych zadań inwestycyjnych, a mianowicie część zlokalizowaną nad Sanem. Równocześnie dyrektywnie skrócono cykl realizacji z 42 do 21 miesięcy. Kontrolę i nadzór powierzono Radzie Budowy, której przewodniczył Minister Przemysłu Chemicznego.

Z początkiem 1975 r. patronat KC PZPR rozszerzony został na wszystkie zadania podstawowe objęte Uchwałą Nr 75 Rady Ministrów z 1972 roku.

W czerwcu 1975 r. podpisano kontrakt z amerykańską firmą The Gates Rubber Co na licencję i wyposażenie technologiczne dla wydziału pasów klinowych. Maszyny dla innych wydziałów miały dostarczyć firmy francuskie, angielskie, włoskie i RFN-owskie.

Wiosną 1975 r. budowa wyszła „nad ziemię”. Główne siły skierowano na budowę wydziału pasów klinowych, walcowni i tych elementów budowy, które decydowały o możliwości uruchomienia tej produkcji. Ponownie wojsko podjęło się zmontowania żelbetowej kładki przez San z elementów przygotowanych przez „Hydro-inż.”. Konstrukcja tej kładki pozwoliła przenieść wiązkę sieci energetycznych, łączących obie części Zakładu.

W połowie 1976 roku nadeszły pierwsze dostawy maszyn i urządzeń z kraju i z importu.

Obok walcowni trzeba było postawić wielki silos sadzowy, który zmontował „Montochem”.

W listopadzie 1976 r. do hal wkroczyli pracownicy rozruchu. Było to kompleksowe przedsięwzięcie, gdyż obok maszyn i urządzeń rozruch objął również sieć elektroenergetyczną, obiekty pomocnicze i kotłownię. Prace te w większości wykonywali inżynierowie i robotnicy ze „Stomilu” przy udziale inspektorów nadzoru oddziału GRI, „Montochemu” i innych firm wykonawczych.

Projektanci branżowi z generalnym projektantem na czele mgr inż. *Stanisławem Grabowskim* niemal nie opuszczali budowy.

Z początkiem grudnia 1976 roku podjęto decyzję o uruchomieniu produkcji pasów klinowych i artykułów formowych. Od tego czasu wydziały te w toku normalnej produkcji dochodziły do mocy projektowej. W grudniu 1977 r. skończył się drugi etap zadań podstawowych, jednakże z niepełnym w stosunku do założeń zakresem wydziału produkcji form. Spowodowane to zostało brakiem szeregu obrabiarek, wyposażenia do obróbki cieplnej i oddania połowy budynku socjalno-usługowego.

Rok 1978 był okresem powoli zanikającej działalności inwestycyjnej. Uporano się z ostatnimi obiektami, choć pozostało jeszcze nieco pracy związanej z montażem i rozruchem ostatnich maszyn oraz realizacją niewielkich zadań zakupowych. Niedobory te uzupełniano stopniowo w latach 1979 – 1980. Obok podstawowych zadań inwestycyjnych, wybudowano także remizę Zakładowej Straży Pożarnej, magazyny, przychodnię zdrowia, budynek administracyjny, zaplecze socjalne – kilkasiek mieszkań dla pracowników.

Efektom prowadzonych inwestycji w Sanoku było stworzenie zdolności produkcyjnej 9 tys. ton artykułów technicznych, 12 mln szt. pasów klinowych, 30 tys. ton mieszanek oraz uzyskanie zdolności produkcji form i urządzeń na wartość 292 mln zł rocznie.

Zatrudnienie

Poniższa tabela przedstawia stan załogi oraz jej strukturę w latach 1960 – 1980:

Tabela 71

	1960	1970	1975	1980
Zatrudnienie ogółem	185	1095	2531	5713
w tym:				
a) pracownicy fizyczni	150	934	2069	4813
- robotnicy		868	1847	4512
b) pracownicy umysłowi		161	362	900
- inż. techniczni	21	96	250	710
- administr.-biurowi	14	33	65	120

Przedstawione wyżej liczby obrazują dynamiczny rozwój Zakładu i są konsekwencją wielomiliardowej inwestycji.

Przeszkolenie w latach 1975 – 1980 ponad 2,5 tys. robotników rekrutowanych w okolicy mało nasyconej przemysłem stanowiło dla kierownictwa Zakładu bardzo poważny problem. Szkolenie prowadzone było wyłącznie siłami Zakładu – z odpowiednim wyprzedzeniem. Korzystano z własnej kadry instruktażowej, a praktyczna kontrola nabytych kwalifikacji odbywała się w pracującej części Zakładu.

Część pracowników przewidzianych do pracy w Wydziale Pasów Klinowych odbyła szkolenie specjalistyczne u licencjodawcy. Szkolenie odbywało się w zakładach firmy Gates w Stanach Zjednoczonych i w Belgii. Przeszkolono operatorów urządzeń produkcyjnych, mistrzów, technologów i personel kierowniczy Wydziału.

Znaczny przyrost pracowników inżynierjno-technicznych w okresie 1975 – 1980 umożliwił Zakładowi utworzenie własnego Biura Konstrukcyjnego i wzmocnienia fachowymi siłami Wydziału Produkcji Metalowej i służb remontowych oraz obsadzenie kierownictwa i służb technologicznych nowych wydziałów produkcyjnych.

Zagadnienia zbytu i eksportu gotowych wyrobów

Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” stały się największym w Polsce producentem elementów gumowych dla motoryzacji.

Z wyrobów sanockiego „Stomilu” korzystała cała polska motoryzacja. Montowane one były w samochodach Fiat 125p, 126p, Polonez, Syrena, Żuk, Nysa, Jelcz, Star, Tarpan oraz autobusach Autosan i Berliet – zarówno w wersjach podstawowych, jak i we wszelkich ich odmianach. Oprócz bezpośredniego wykorzystania ich do produkcji wyrobów finalnych wchodziły one także w skład części zamiennych serwisu naprawczego oraz rozprowadzane były poprzez sieć handlową „Polmozybytu”. W ogólnej puli wyrobów przeznaczonej dla motoryzacji, największy ilościowo udział miał Fiat 126p.

Produkcja sanockiego „Stomilu” zaspokajała potrzeby fabryk w Bielsku i w Tychach oraz w części zamienne na poziomie do 260 tys. sztuk rocznie samochodów małolitrażowych.

Odbiorcą wyrobów gumowych była FSO do Fiata 125p i Poloneza, dla których SZPG dostarczały detali do ok. 150 tys. szt. samochodów rocznie.

Wyroby motoryzacyjne z sanockiego „Stomilu” trafiały również do Starachowic, Lublina, Jelcza, Poznania, Kielc, Gniezna, do fabryki autobusów „Autosan” oraz do sieci zakładów kooperujących z finalnymi producentami wyrobów przemysłu motoryzacyjnego. Na terenie województwa krośnieńskiego najpoważniejszym odbiorcą wyrobów przeznaczonych dla motoryzacji była – poza Sanocką Fabryką Autobusów – Fabryka Amortyzatorów w Krośnie.

Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego rozwinęły równolegle produkcję wyrobów gumowych dla górnictwa, energetyki, rolnictwa, przemysłu maszyn rolniczych oraz do sprzętu gospodarstwa domowego.

Liczba produkowanych wyrobów i ich odbiorców przedstawia poniższe zestawienie (w 1980 r.):

Tabela 72

Asortyment wyrobu	Liczba rodzajów wyrobów	Liczba odbiorców	
		stałych	okresowych
Artykuły techniczne formowe	2830	138	246
Uszczelki typu „O-ring”	206	91	45
Sznury techniczne	277	140	198
Uszczelki łączone	162	32	206
Sznury porowate	151	130	188
Pasy klinowe	478	184	63

Znaczący eksport wyrobów gumowych Sanockie ZPGum rozwinęły dopiero po roku 1973. W tym to roku wartość eksportu kształtowała się na poziomie 220 tys. zł dewizowych. W roku 1980 eksport osiągnął wartość 19,5 mln zł dewizowych.

W roku 1980 wyeksportowano wyroby do I obszaru o wartości 19,1 mln zł dew., zaś do II obszaru za 413 tys. zł dew.

Postęp techniczny

W rok po uruchomieniu produkcji, w odbudowanym Zakładzie zorganizowany został Dział Technologiczny.

W pierwszych latach, w ramach postępu technicznego opracowano i wdrożono produkcję całego szeregu wyrobów, jak: sznurów profilowych o wysokich właściwościach antystarzeniowych, opartych na kauczuku chloroprenowym, detali gumowych do półsprzęgów ogrzewczych dla kolejnictwa, elementów gumowych dla kolejek linowych. W latach 60. główny wysiłek skierowany był na mechanizację procesów produkcyjnych, a ważniejsze zadania obejmowały:

- ciągną wulkanizację sznurów profilowych (1964);
- zmechanizowanie operacji wykończania drobnych artykułów formowych.

Wprowadzono między innymi obróbkę detali metodą zamrażania, wykończarki bliźniacze oraz urządzenia do wykończania pierścieni uszczelniających do rur cementowo-azbestowych (1963).

W tym samym roku rozpoczęto budowę urządzenia do mechanicznego zasilania wylączarek, jak również urządzeń samoczynnie zwijających profile. Opracowano także systemem gospodarczym oryginalną metodę obróbki ślimaków do wylączarek o zmiennym skoku (1963).

Sposób wytwarzania ślimaków został zgłoszony do Urzędu Patentowego jako wynalazek.

Wykonano również i wprowadzono do produkcji urządzenie do automatycznej segregacji i liczenia drobnych detali gumowych (1963). Na urządzenie to uzyskano patent.

W roku 1964 zrealizowano w ramach postępu technicznego dwa tematy z zakresu nowej technologii, a mianowicie: „Formowanie artykułów gumowych metodą wtrysku” oraz „Ciągłą wulkanizację sznurów profilowych”. Do formowania artykułów gumowych przystosowano prasę wtryskową do tworzyw sztucznych, co pozwoliło wdrożyć nową technologię już w 1964 roku.

Z ważniejszych przedsięwzięć realizowanych w latach 1965 – 1970 należy wymienić:

- zastosowanie agregatów do ciągłej wulkanizacji sznurów profilowych w złożu upłynnionym (1968 r.);
- zastosowanie agregatu do ciągłej wulkanizacji sznurów w powietrzu (1968 r.);
- uruchomienie produkcji białych pasów klinowych do maszyn do szycia (1969 r.);
- zastosowanie technologii łączenia profilowych uszczeltek metodą przetłoku (1969 r.);
- zastosowanie do produkcji nowoczesnych pras wtryskowych (Monomat – 1970 r.) oraz prasy karuzelowej wg polskiego wynalazku;
- wprowadzenie krajowego kauczuku KER-1500 oraz sadzy krajowej w zamian za surowce importowane (1970 r.);
- uruchomienie produkcji sznurów z gumy mikroporowatej metodą ciągłej wulkanizacji w złożu fluidalnym (1970 r.).

Lata 1970 – 1980 to stały rozwój techniczny Przedsiębiorstwa. Montowano coraz to nowocześniejsze maszyny i urządzenia.

W uruchomionej nowej walcowni zainstalowano najnowocześniejsze urządzenia z mikserami firmy Francis Shaw (Anglia) i CHIM (NRD). W nowozbudowanych halach produkcyjnych zamontowano wtryskarki REP (Francja), Sacomat (Francja), WV (Polska), agregaty do ciągłej wulkanizacji profili gumowych z firmy Schiesser (Szwajcaria), Bridge (Anglia) i SALAG (Włochy).

Nowy oddział pasów klinowych był oparty na amerykańskiej licencji firmy Gates.

W roku 1980 rozwiązano i wdrożono 13 tematów dot. mechanizacji, automatyzacji i postępowych metod technologicznych.

M. in. wdrożono do produkcji następujące rozwiązania:

- dalsza modernizacja technologii produkcji uszczeltek trójskładnikowych (guma pełna, porowata, wkładka metalowa);
- modyfikacja i unifikacja receptur mieszanek gumowych dla motoryzacji;

- zastosowanie krajowego środka zapobiegającego porowaceniu mieszanek gumowych, pod nazwą „Calgum” – zamiennika Caloxolu W-3;
- zastąpienie importowanych wosków ochronnych produktem krajowym „Wosten 63”;
- uruchomienie produkcji uszczelek gumowych do rur betonowych Wipro i Betras.

W roku 1980 opracowano i uruchomiono produkcję 153 nowych wyrobów o wartości 103,8 mln zł.

Racjonalizacja i wynalazczość

W niespełna rok po uruchomieniu Zakładu, w I kwartale 1961 r. wpłynęło pierwszych 7 projektów racjonalizatorskich, a w kwietniu odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Oceny Projektów Racjonalizatorskich. W roku 1961 złożono ogółem 33 projekty, z których 12 zrealizowano, co przyniosło efekty w wysokości 324 tys. zł. W roku 1972, kiedy Zakład liczył 1929 pracowników, zgłoszono 146 projektów, z których zastosowano 62. Przyniosły one 2,8 mln zł efektów ekonomicznych. W roku 1977 efekty z tytułu działalności wynalazczej osiągnęły wartość 5,1 mln zł.

Rekordowymi pod względem ilości zgłoszonych i wdrażanych projektów były lata 1978 – 1980, kiedy to liczba zgłoszeń przekraczała dwieście.

W roku 1980 efekty ze zgłoszonych wniosków racjonalizatorskich osiągnęły 22,4 mln zł.

Racjonalizatorami, których projekty przyniosły największe efekty ekonomiczne dla Zakładu, byli: *Ryszard Kuzian*, *Adam Ruchlewicz*, *Michał Szamta*, *Roman Michalski* i *Ryszard Kuligowski* – pierwszy główny technolog Zakładów. Był on inicjatorem i organizatorem służby wynalazczości od 1962 roku.

Działalność socjalno-bytowa

Jeszcze w okresie międzywojennym zagadnieniom socjalnym poświęcono dużo uwagi. Dzięki inicjatywie żony dyrektora dr *Oskara Schmidta*, kobiety pracujące w fabryce były otaczane specjalną opieką. Już wtedy istniała przy fabryce sanockiej instytucja pod nazwą „Opieka nad Matką i Dzieckiem”, która pod kierunkiem lekarza organizowała dla pracownic kursy obchodzenia się z niemowlętami i sprawowania nad nimi opieki.

Zorganizowano kursy Czerwonego Krzyża (obowiązkowe dla wszystkich pracownic) oraz kursy krawieckie. Również przy fabryce powstał

żłobek, na ówczesne czasy dobrze wyposażony. Opiekę nad dziećmi sprawowała wykwalifikowana pielęgniarka.

Urlop macierzyński wynosił 6 tygodni. Fabryka posiadała swój sklep, gdzie można było zaopatrzyć się w artykuły żywnościowe na kredyt. Podczas urlopu pracownicy mogli korzystać z wczasów w Nowym Sączu lub obozów organizowanych m. in. w Grandzicach koło Grodna. Na terenie fabryki rozwijało się życie kulturalne i sport.

Kontynuując przedwojenne tradycje, Sanockie ZPGum zadbały również o sprawy socjalno-bytowe załogi. Przedsiębiorstwo wybudowało dobrze wyposażoną przychodnię lekarską, z dużą ilością gabinetów specjalistycznych. Powierzono jej funkcję przychodni międzyzakładowej. W trosce o zapewnienie załodze właściwych warunków wypoczynku, wybudowano w uzdrowskiej miejscowości Rymanów-Zdrój ośrodek sanatoryjno-wczasowy – „Dom Zdrowia”. Oddany do użytku w 1974 r. umożliwił skorzystanie w ciągu roku 1500 osobom z 24-dniowego leczenia sanatoryjnego, a w trakcie 2-tygodniowych wczasów – 900 pracownikom i ich rodzinom. Obok „Domu Zdrowia” otwarto basen kąpielowy.

Na zasadach wymiany z innymi zakładami umożliwiono pracownikom wypoczynek również w innych rejonach kraju, z których największą popularnością cieszyły się miejscowości nadmorskie. Organizowany przez Zakład wypoczynek obejmował również dzieci i młodzież. Kolonie organizowano w Łączkach k. Leska i w Iławie, a obozy dla młodzieży starszej w Poddębju.

Sanocki „Stomil” uruchomił trzy własne przedszkola, w pełni zabezpieczając potrzeby załogi. Znaczna liczba pracowników i członków ich rodzin korzystała z dwu stołówek pracowniczych, które miesięcznie wydawały 5,5 tys. obiadów oraz około 40 tys. posiłków regeneracyjnych. Zakład sam zorganizował wytwórnię wody gazowanej, która w pełni zaspokajała potrzeby załogi. W roku 1980 wytwórnia wyprodukowała 1 mln 400 tys. butelek wody.

W ciągu 2 lat 1977 – 1978 ze środków inwestycyjnych Zakładu wybudowano 519 mieszkań. Kolejne 2 lata przyniosły dalsze 160 mieszkań. W roku 1980 zakład dysponował łącznie 690 mieszkaniami.

W porównaniu z innymi przedsiębiorstwami z terenu Sanoka, liczba ta, jak na stosunkowo krótki czas działania, była imponująca. Celem dalszego złagodzenia problemu mieszkaniowego, Zakład wprowadził formę przyznawania pożyczek z funduszu mieszkaniowego zarówno na remonty mieszkań, jak i na budownictwo indywidualne oraz na uzupełnienie wkładów do spółdzielni mieszkaniowej.

Ruch kulturalny w sanockim „Stomilu” miał kilkunastoletnią tradycję. W roku 1968 przy Zakładowym Klubie Kultury „Chemik” powstał zespół estradowy „Wędrownie Gitary”. Przemierzyły one z piosenką i melodią całe województwo, startowały z powodzeniem w wielu ogół-

nopolskich festiwalach piosenki amatorskiej, koncertowały na Międzynarodowym Obozie Młodzieży w Wysowej. Zawędrowały również do Rozgłośni Polskiego Radia w Rzeszowie, gdzie dokonano ich pierwszych nagrań. Na specjalne okazje i uroczystości, program wzbogacony był przez kabaret, grupę baletową i zespół literacko-muzyczny, gdyż i w tej dziedzinie znalazło się wielu utalentowanych ludzi. Zespoły po paru latach zaprzestały działalności, tak że w roku 1972 w ZKK „Chemic” działała jedynie biblioteka beletrystyczna i zakładowa orkiestra dęta pod batutą *Czesława Zabłotnego*, która rychło zdobyła uznanie załogi.

Rok 1977 przyniósł ożywienie w ruchu kulturalnym w sanockim „Stomilu”. Utworzono nowy zespół, a w 3 miesiące później odbyła się premiera. Pierwszy występ – i nagroda Związku Zawodowego Chemików. Później kolejne koncerty i kolejne sukcesy w Sanoku, Jaśle, a także na krynickim festiwalu „Debiuty”. W 1979 r. powstała w Klubie kapela ludowa „Swaty”.

Na przełomie lat 1960/1961 powołano do życia Klub Sportowy „Sanogum” przy SZPG „Sanok”, który wkrótce zmienił nazwę na KS „Sanoczanka”. Klub zrzeszał 140 zawodników oraz około 4,5 tys. członków wspierających. Przy Klubie działały sekcje: podnoszenia ciężarów, piłki siatkowej kobiet, szachów i brydża sportowego. Sanoccy sztangiści zdobyli w zawodach na szczeblu ogólnopolskim w klasyfikacji drużynowej 4 złote, 1 srebrny i 5 brązowych medali, a w klasyfikacji indywidualnej 15 złotych, 18 srebrnych i 14 brązowych medali.

Na mistrzostwach Świata i Europy seniorów w 1980 r. *Stanisław Zajdel* zdobył 7 miejsce w świecie i 5 miejsce w Europie, a na mistrzostwach świata juniorów w 1979 r. 4 miejsce zajął *J. Sabat*, a 8 miejsce – *J. Jonek*.

Kierownictwo Zakładu od 1961 r. do 1980 r.

Naczelny Dyrektor:	inż. <i>Szpet Adam</i>	1960 – 1967
	mgr <i>Skórka Tadeusz</i>	1967 – 1977
	mgr inż. <i>Pasza Zbigniew</i>	od 1977
Naczelny Inżynier – zastępca dyrektora ds. technicznych:	mgr inż. <i>Przybyło Adam</i>	1960 – 1970
	mgr inż. <i>Micherdziński Michał</i>	1971 – 1972
	mgr inż. <i>Pasza Zbigniew</i>	1973 – 1973
	mgr inż. <i>Herman Aleksander</i>	od 1974

W opracowaniu wykorzystano:

– publikacje: 30-lecie działalności Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” – wydrukowaną w Gazetce Zakładowej SZPG.

Bełchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Najmłodszy zakład stomilowski, Bełchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” zostały zlokalizowane w Rogowcu, odległym o 14 km od Bełchatowa, w nowym zagłębiu górniczo-energetycznym, w sąsiedztwie Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów” oraz Elektrowni „Bełchatów”.

Budowa Zakładów

Decyzja o budowie i lokalizacji Bełchatowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” została podjęta przez Radę Ministrów w Uchwale Nr 14 z 17.1.1974 roku.

Podstawę tej decyzji stanowiły wzrastające potrzeby na taśmy przenośnikowe o wysokiej wytrzymałości w związku z uruchamianiem kopalni węgla brunatnego, a także koniecznością zminimalizowania kosztów transportu taśm od producenta do kopalni.

Problem transportu nie był wcale błahym argumentem, jeżeli się weźmie pod uwagę, że jeden odcinek taśmy waży około 15 ton. Zakład został zaprojektowany przez Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil” w Warszawie oraz Biuro Projektów PROChem, Warszawa. Głównym projektantem był inż. *Tadeusz Ciżmowski*. Proces technologiczny opracował Instytut Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie.

Komisja Planowania przy Radzie Ministrów przewidywała dwuletni cykl budowy zakładów w okresie 1976 – 1978.

Głównym wykonawcą powyższej inwestycji było Łaskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Montoprzem” w Łasku.

Decyzją Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 28.1.1977 powołano dyrekcję Bełchatowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w budowie. Otrzymała ona w pierwszym okresie zadanie pełnienia funkcji inwestora oraz przygotowanie przedsiębiorstwa do eksploatacji. Funkcję dyrektora powierzono mgr. *Stanisławowi Bieli*, b. wieloletniemu dyrektorowi Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”. Zakład podlegał bezpośrednio Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W okresie przygotowywania Zakładu do podjęcia produkcji, jego kierownictwo stanowili:

Dyrektor Naczelny
Z-ca dyr. ds. Technicznych
Główny Księgowy
Dział Kompletacji Dostaw

mgr *Stanisław Biela*
inż. *Janusz Jagodziński*
mgr *Marian Krysiak*
mgr inż. *Jerzy Daleszczyk*

Dział Kadr	inż. <i>Barbara Leszczyńska</i>
Dział Planowania, Umów i Rozliczeń	mgr inż. <i>Janusz Krzykawiak</i>
Dział Zatrudnienia	<i>Tadeusz Biraga</i>
Dział Administracyjno-Socjalny	<i>Danuta Karlicka</i>
Dział Transportu	<i>Józef Kuroń</i>

Z chwilą uruchomienia Zakładu zostały utworzone wydziały i działy techniczne. Poza dyrektorem i jego zastępcą do spraw technicznych powołano zastępcę dyrektora ds. produkcji. Został nim inż. *Jerzy Furman*. Szefem produkcji mianowano mgr. *Michała Gardetę*. Poza nimi, kierownikami wydziałów i działów zostali:

- Wydział Produkcji Mieszanek Gumowych – mgr inż. *Jan Wybran*
- Wydział Konfekcji i Wulkanizacji – mgr inż. *Jerzy Mortas*
- Dział Transportu Wewnętrznego i Zewnętrznego – *Józef Kuroń*
- Dział Głównego Mechanika – inż. *Edward Zięba*
- Dział Kontroli Jakości i Laboratorium – mgr inż. *Teresa Grzeżółkowska-Rosiak*
- Dział Głównego Technologa – inż. *Wacław Rutowicz*
- Dział Postępu Technicznego i Wynalazczości – *Szczepan Kulbat*

BZPGum. „Stomil” zostały wyposażone w nowoczesne maszyny, w pełni zautomatyzowane. Wszystkie ważniejsze urządzenia pochodziły z importu z II obszaru płatniczego.

Wydział Produkcji Mieszanek został wyposażony w mieszarkę zamkniętą firmy Werner-Pfleiderer, typ F 260. Podstawowe wyposażenie stanowiły trzy linie produkcji taśm przenośnikowych firmy Siempelkamp, które miały projektową zdolność produkcyjną 140 km taśm/rok.

Belchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” zostały oddane do eksploatacji 1 kwietnia 1980 r.

Produkcja

W latach 1979 – 1980 Belchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego produkowały tylko taśmy przenośnikowe z linkami stalowymi typu ST 3150 o szerokościach 2250, 2000 i 1800 mm.

Produkcja taśm z linkami stalowymi oparta była w przeważającej części o surowce importowane i to z II obszaru płatniczego.

Główny składnik taśm – linki stalowe były importowane w całości z RFN, Belgii i Japonii.

W roku 1979 Zakład wyprodukował 3 km taśm o wartości 46,5 mln zł, zaś w następnym 1980 roku produkcja wzrosła do 47 km taśm o wartości przekraczającej miliard złotych (1.202.3 mln zł).

Odbiorcami były Kopalnie Węgla Brunatnego w Belchatowie, Koninie i Turowie oraz Kopalnia Siarki w Machowie.

Postęp techniczny i wynalazczość

W pierwszych dwóch latach działalności produkcyjnej Zakładu, główne prace badawczo-rozwojowe realizowane były przez specjalistów z Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie.

Umowa zawarta z Instytutem obejmowała:

- opracowanie konstrukcji i technologii wytwarzania taśm ST 3150 w dostosowaniu do urządzeń Bełchatowskich ZPG „Stomil”;
- współpracę przy uruchamianiu wosków ochronnych dla przemysłu gumowego;
- wdrożenie do produkcji mieszanek o zmniejszonym udziale kauczuku naturalnego, przydatnych do formowania metodą wytłaczania.

Dzięki bliskości Kopalni Węgla Brunatnego, pracownicy Instytutu oraz Bełchatowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” śledzili zachowywanie się dostarczonych taśm, eksploatowanych w bardzo trudnych warunkach. Dzięki temu mogli dopracować technologię pod kątem uzyskania optymalnej w tych warunkach jakości taśm przenośnikowych.

W rezultacie osiągnięto poziom nie odbiegający od wymagań norm zagranicznych. Niezależnie od działalności technicznej Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”, Zakład rozwijał stopniowo własną działalność, szczególnie w dziedzinie małego postępu technicznego i wynalazczości pracowniczej.

Zatrudnienie i działalność socjalno-bytowa

Zatrudnienie w pierwszych dwóch latach działalności Zakładu wynosiło: w 1979 roku 369 ludzi, w tym 267 z grupy robotniczej, zaś w roku 1980 załoga Zakładu liczyła 634 pracowników, w tym 482 w grupie robotniczej i zaczęła się zbliżać pod względem ilościowym do liczby planowanej, wynikającej z potrzeb i możliwości produkcyjnych Zakładu.

Politykę kadrowo-zatrudnieniową utrudniały w tym okresie konkurencyjne giganty – kopalnia i elektrownia.

W okresie 2-letniego istnienia, działalność socjalno-bytowa była ukierunkowana głównie na zapewnienie załodze mieszkań i miejsc w przedszkolach dla ich dzieci.

W roku 1979 przyznano pracownikom 20 mieszkań, a w następnym 88 mieszkań. Własnym ośrodkiem czasowym Zakład nie dysponował, za to służba socjalna zakupiła dla swych pracowników i ich rodzin wczasy pracownicze, kolonie, obozy, a ponadto finansowała turystykę i działalność kulturalną. Wydatki na ten cel wyniosły w 1979 r. – 356 tys. zł, a w następnym 1980 r. – 483 tys. zł.

* * *

Rok 1980 nie zakończył jeszcze okresu całkowitego rozruchu Zakładu. Belchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” opanowały wprawdzie problemy rozruchu technologicznego, produkując taśmy przenośnikowe o dobrej jakości – ale nie doszły jeszcze do osiągnięcia planowanej zdolności produkcyjnej.

W opracowaniu wykorzystano:

– materiały przesłane przez Belchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”.

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil”

Powstanie Zakładu i jego organizacja

Zakład został utworzony z połączenia warsztatów rzemieślniczych, które w tym czasie były pod tak zwanym przymusowym zarządem państwowym:

- firmy Zieliński w Poznaniu przy ul. Mylnej 16, produkującej części do rowerów, jak: obręcze, kierownice oraz wózki dziecięce;
- spółki Boiński i Derda w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego, produkującej pierścienie kompresyjne do silników spalinowych;
- firmy Malcherek w Poznaniu przy ul. Serafitek, produkującej zawory do dętek samochodowych, rowerowych i motocyklowych, końcówki do pomp powietrznych (a wcześniej, w okresie przedwojennym, motocykle SM125);
- firmy Bakoś w Poznaniu przy ul. Starołęckiej, produkującej zawory do dętek samochodów ciężarowych i lotniczych.

Dwie ostatnie firmy współpracowały z ówczesnym poznańskim „Stomilem” w zakresie dostaw zaworów do dętek.

W ten sposób powstało w kwietniu 1953 r. przedsiębiorstwo o nazwie: „Poznańskie Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego”. Podlegały one Centralnemu Zarządowi Sprzętu Motoryzacyjnego w resorcie Ministerstwa Przemysłu Drobniego i Rzemiosła. Zadaniem jego była produkcja zaworów do dętek rowerowych i trakcyjnych wszystkich typów pojazdów o ogumieniu pneumatycznym. Siedziba dyrekcji przedsiębiorstwa mieściła się przy ul. Mylnej 26, a poszczególne wydziały produkcyjne były zlokalizowane w czterech rejonach: Oddział I – przy ul. Serafitek; Oddział II – przy ul. Mylnej; Oddział III – przy ul. Dąbrowskiego i Oddział IV – przy ul. Starołęckiej.

Pod koniec lat pięćdziesiątych, na skutek szybkiego rozwoju przemysłu motoryzacyjnego, wystąpiła konieczność rozbudowy Przedsiębiorstwa. Ponieważ przy żadnym z istniejących oddziałów nie było odpowiednich terenów, zamierzano zlokalizować nowy zakład w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej.

Władze polityczne nie zgodziły się na ten projekt. Na początku 1960 roku zdecydowały, że w ramach deglomeracji przenieść się fabrykę do Środy Wlkp., w związku z koniecznością uprzemysłowienia tego miasta. W tym momencie gestią nad tym zakładem przyjęło Zjednoczenie Przemysłu Gumowego. W planach inwestycyjnych Zjednoczenia znalazło się zadanie budowy nowego obiektu w Środzie Wlkp.

Przedsiębiorstwo przyjęło nazwę: Fabryka Galanterii Metalowej. Budowę rozpoczęto we wrześniu 1966 r., a ukończono pod koniec 1968 r. 21 listopada tegoż roku rozpoczęto przenoszenie fabryki z Poznania do nowych obiektów w Środzie Wlkp. przy ul. Prądzyńskiego 16. Wartość majątku trwałego w chwili powstania zakładu wynosiła 2 mln zł (w cenach lat 50.), a na koniec roku 1980 – 300,6 mln zł (w cenach roku 1980). W roku 1970 fabryka zmieniła nazwę na „ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” W ŚRODZIE WLPK.”.

Profil produkcyjny zakładu

Od początku istnienia Zakładu, zasadniczym wytwarzanym wyrobem były zawory do dętek pneumatycznych dla pojazdów samochodowych, traktorowych, motocyklowych i rowerowych. W roku powstania fabryka poznańska wyprodukowała 1,9 mln szt. zaworów (pomimo trudnych warunków lokalowych i dość prymitywnego uzbrojenia technicznego stanowisk pracy). Jednakże potrzeby kooperantów na te wyroby ciągle wzrastały. Wybudowanie nowych obiektów w Środzie Wlkp., w 15-lecie istnienia Zakładu, zwiększyło zdolność produkcyjną do 16,5 mln sztuk.

Dzięki systematycznej modernizacji parku maszynowego i wdrażaniu najnowocześniejszych metod technologicznych, w r. 1980 produkcja zaworów wyniosła 17,6 mln sztuk.

Z chwilą przeniesienia Zakładów do Środy Wlkp. program produkcyjny z roku na rok poszerzał się o nowe asortymenty kooperacyjne i rynkowe. W roku 1970 uruchomiono produkcję metalowych wzmocnień do pierścieni „Simmera”. Produkcja tego wyrobu rozwinęła się do poziomu kilkunastu milionów sztuk rocznie.

Następnym nowym wyrobem były sprężarki do pierścieni „Simmera” produkowane w szerokim zakresie wymiarowym.

Od roku 1971 Zakłady nastawiły się również na produkcję niektórych artykułów rynkowych, związanych tematycznie z rozwijającą się motoryzacją. Wykorzystując posiadany park maszynowy oraz dzięki

inicjatywie dyrekcji i pracowników – racjonalizatorów, co roku Zakład wprowadzał na rynek nowe wyroby. I tak w roku:

- 1971 – pasek antystatyczny;
- 1972 – dociskacz wycieraczek szyb samochodowych i kalibrownik gwintu zaworu;
- 1973 – linka holownicza do samochodów osobowych, skrobak do szyb, napinacz osłony do samochodu „Trabant”, głębokościomierz bieżnika opon samochodowych, sygnalizator akustyczny;
- 1974 – okulary kąpielowe;
- 1975 – bagażnik samochodowy, przewody pomocnicze do rozruchu silnika, przyrząd do odkręcania filtra oleju, wieszak na szybę samochodu, regulator zapłonu, hak holowniczy do samochodu „Syrena”;
- 1976 – linka holownicza do samochodów ciężarowych, bagażnik samochodowy do „Fiata 126p”, bagażnik samochodowy do nart;
- 1977 – podpora drzwi garażowych, urządzenie do zakładania naciągu w raketach tenisowych, zmodernizowany bagażnik do nart;
- 1978 – hamulec do nart, nowy typ okularów kąpielowych, nowe typy bagażników samochodowych;
- 1979 – podpora teleskopowa do wędzisk, wioselka na ręce do pływania, części zamków patentowych;
- 1980 – zmodernizowany typ bagażnika do nart.

Obok dynamicznego rozwoju produkcji, przeznaczonej na zaopatrzenie rynku, w Zakładzie podejmowano działania zmierzające do uruchomienia nowych wyrobów na zaopatrzenie kooperacyjne. Przykładem tego było uruchomienie w r. 1976 produkcji pierścieni uszczelniających walki obrotowe z przeznaczeniem dla przemysłu maszynowego i motoryzacyjnego. Dało to początek produkcji elementów gumowometalowych w Zakładzie. Na przestrzeni lat 1963-1980 produkcja i zatrudnienie wzrastały następująco:

Produkcja	1963	1968	1973	1978	1980
Ogółem w cenach porównawczych, w tys. zł	35.509	43.123	112.257	188.172	190.521
zawory trakcyjne, tys. kpl.	3.032	3.989	6.922	7.569	8.584
zawory rowerowe, tys. kpl.	4.690	6.802	10.790	10.958	8.965
wzmocnienia metalowe, tys. szt.	-	-	4.775	10.500	7.986
sprężarki, tys. szt.	-	-	265	12.955	15.024
pierścienie uszczelniające, tys. szt.	-	-	-	1.770	1.406

Zatrudnienie					
Ogółem	337	458	593	613	613
Robotnicy	277	350	470	479	475
Prac. inż. techn.	25	47	52	57	56

Zaopatrzenie i współpraca z kooperantami, zbyt i eksport

Podstawowymi surowcami, z jakich korzystały ZMPG „STOMIL”, były metale nieżelazne sprowadzane ze Śląska, mieszanka gumowa dostarczana z PZOS „Stomil” z Poznania oraz tworzywa sztuczne

Z surowców importowanych Zakłady korzystały w niewielkim stopniu (druty sprężynowe, kleje i niewielka ilość tworzyw sztucznych). Wyroby produkowane przez Zakłady w Środzie Wlkp. stanowiły głównie dostawy kooperacyjne dla zakładów branży gumowej, tj. Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”, Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”, Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” oraz Piastowskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”. Część produkcji kierowana była również do ZZG „Inco” we Wrocławiu oraz Zakładów Mechanicznych „Ursus” w Krośnie i Fabryki Samochodów Osobowych w Warszawie (pierścienie uszczelniające wałki obrotowe). Niewielkie ilości zaworów do dętek eksportowano do NRD oraz do Bułgarii.

Postęp techniczny

Dynamiczny rozwój produkcji zaworów, związany ze wzrastającymi potrzebami motoryzacji umożliwił rozwój technologii bezwiórowych, a w szczególności metody wyciskania, tj. formowania korpusów zaworów do dętek samochodowych metodą obróbki plastycznej. Metoda ta wyeliminowała wiercenie długich otworów – bardzo pracochłonnej i trudnej operacji.

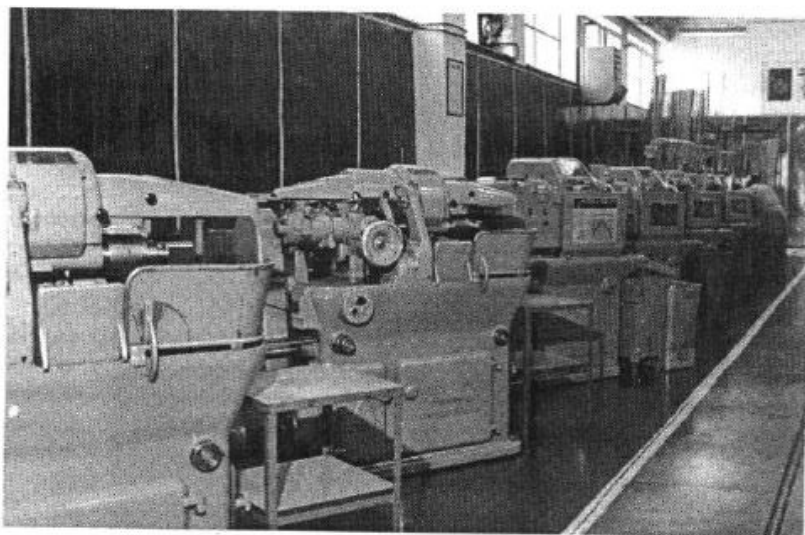
W ramach programu oszczędzania metali kolorowych uruchomiono produkcję niektórych detali z tworzyw termoplastycznych. Dużą oszczędność materiału (prętów mosiężnych) uzyskano także w wyniku zmiany sposobu cięcia prętów, wprowadzonej w 1968 roku. Była to metoda tzw. cięcia bezodpadowego, najbardziej wydajna i materiał-oszczędna.

Wysokimi walorami technicznymi odznaczała się także technologia produkcji wzmocnień metalowych do pierścieni Simmera, w szczególności dzięki pomysłowej konstrukcji tłoczników. Wzmocnienia te wykonane były z taśmy stalowej w cyklu ciągłym.

W r. 1978 uruchomiono, przy współpracy z Instytutem Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie pierwszą partię tulei gumowometalowych. Zakład w chwili powstania przejął wiele przestarzałych maszyn, niektóre z nich pochodziły z początków bieżącego stulecia. W roku 1956 nowością były zakupione w Czechosłowacji tokarki rewolwerowe.

W następnych latach park maszynowy został wzbogacony o kolejne automaty tokarskie, nabywane w kraju i za granicą. Wyeliminowano dużo prac ręczno-maszynowych, zakupując w 1959 r. automaty gwiniarskie i automaty do fazowania nakrętek firmy „Traub”.

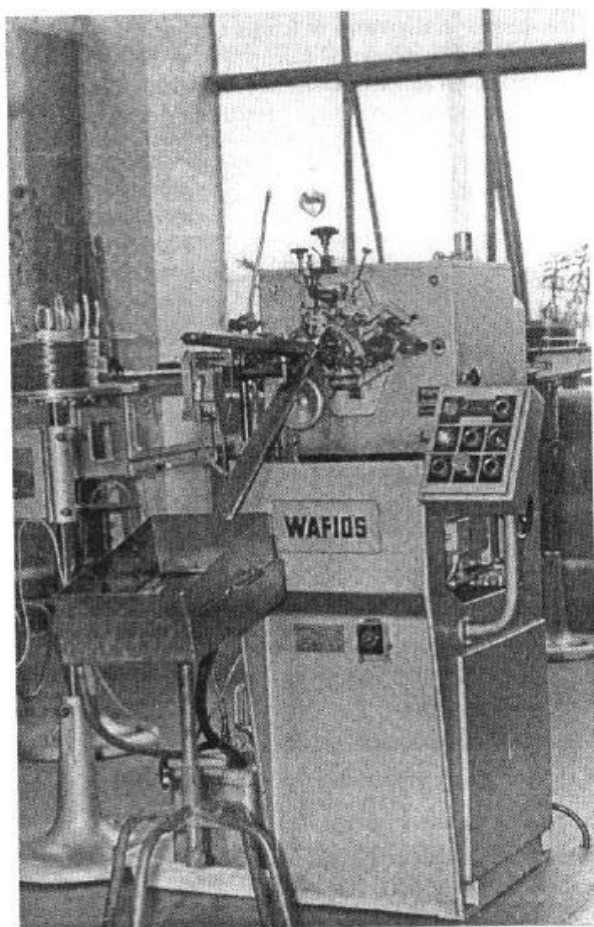
W oddziałach pomocniczych (np. produkcji narzędzi), zainstalowano kilka unikalnych maszyn, a mianowicie szlifierkę do gwintów, szlifierkę optyczną do profili, szlifierki narzędziowe specjalne „Junger”, oraz wiertarkę współrzędnościową.



Fot. 31. Automaty tokarskie INDEX w Zakładach Galanterii Metalowej „Stomil”

Największa modernizacja parku maszynowego do produkcji zaworów miała miejsce w latach 1973-1974. Zakupiono automaty wieloczynnościowe z firmy „Index” i tym samym wyeliminowano cały szereg poprzednio stosowanych maszyn. Zakup tych automatów został poprzedzony przygotowaniem odpowiedniej hali produkcyjnej, którą adaptowano własnymi siłami z opuszczonego magazynu surowców. W tym wygospodarowanym pomieszczeniu utworzono ośrodek postępu technicznego i organizacyjnego, który umożliwił dalszy rozwój nowej techniki wytwarzania i nowych uruchomień.

W podobnie wygospodarowanym i adaptowanym pomieszczeniu utworzono w r. 1975 wydział produkcji sprzężarek do pierścieni Simmera. Zakupiono do tego celu automaty firmy „Wafios” do zwijania sprężyn. W 1976 roku po raz pierwszy w tym Zakładzie uruchomiono produkcję wyrobów z gumy.



Fot. 32. Automaty do zwijania sprężyn WAFIOS w Zakładach Galanterii Metalowej „Stomil”

Dzięki zakupieniu 14-stanowiskowego agregatu wtryskowego firmy „Desma” uruchomiono produkcję pierścieni uszczelniających wałki obrotowe dla przemysłu motoryzacyjnego. Technologię opracował Insty-

tut Przemysłu Gumowego w Piastowie. Zakład, niezależnie od samodzielnie prowadzonych prac doświadczalno-konstrukcyjnych prowadził współpracę z placówkami badawczymi, a mianowicie: z Instytutem Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie, Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” w Poznaniu, Instytutem Obróbki Skrawaniem w Krakowie, Instytutem Obróbki Plastycznej w Poznaniu, Politechniką Warszawską, Politechniką Poznańską, Instytutem Motoryzacji w Warszawie. Ww. jednostki rozwiązywały na zlecenie Zakładu określone problemy badawcze, wykorzystując w tym celu własne zaplecze i aparaturę.

Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz ochrona ppoż.

Warunki pracy w oddziałach zlokalizowanych na terenie Poznania w latach 1953-1968 były trudne i nie zapewniały wymogów BHP. Wpływały na to przestarzałe maszyny, nieogrzewane i ciasne pomieszczenia oraz niedostateczny poziom urządzeń sanitarnych.

Rozproszenie oddziałów produkcyjnych w różnych barakach na terenie miasta utrudniało kontrolę stanu i przestrzegania zasad bezpieczeństwa pracy. Ten stan był między innymi przyczyną awarii w czerwcu 1964 roku. W zakładzie przy ul. Mylnej nastąpił wybuch wanny z solami saletrzanymi. W wypadku tym 1 osoba zginęła.

Sytuacja uległa radykalnej poprawie w nowych obiektach produkcyjnych w Środzie Wlkp. Uruchamiając kolejne odcinki produkcyjne, kierownictwo Zakładu i służba BHP dążyły do zapewnienia pracownikom bezpiecznych warunków pracy i odpowiednich warunków higienicznych. W starej poznańskiej siedzibie również stan bezpieczeństwa pożarowego uragał wszelkim przepisom.

Radykalna poprawa nastąpiła z chwilą przeniesienia Zakładu z Poznania do Środy Wlkp. Jednak na początku, już w nowych warunkach nie uniknięto zagrożeń występujących w procesie produkcyjnym, jak np. ręczne mycie detali w benzynie (wyrobów gotowych i w toku produkcji). Stan tego zagrożenia usunięto w r. 1975, kiedy zastąpiono powyższą operację myciem w mechanicznych urządzeniach z użyciem niepalnego środka myjącego.

Wylimitowano również w r. 1979 częste pożary w instalacji wentylacyjnej w szlifierni-polerni przez zastosowanie rozdziału operacji szlifowania od polerowania, oraz mokrych filtrów odpylających. W procesie szlifowania końcówek węży wysokociśnieniowych zastąpiono tarcze ściernie druciano-gumowe frezem profilowym. Dzięki temu zmniejszono powstawanie pyłu gumowego i zapłonów tego pyłu w instalacji odpylającej.

Rozwój racjonalizacji i wynalazczości

Już w rozproszonych obiektach w Poznaniu pracownicy zgłaszali projekty racjonalizatorskie, zmierzając zarówno do usprawnienia produkcji jak i polepszenia warunków pracy. W okresie „poznańskim” (1953–1960) zgłoszono 153 projekty, które przyniosły efekty ekonomiczne wielkości 1.996 tys. zł. Po przeniesieniu fabryki do Środy zanotowano znaczny wzrost ruchu racjonalizatorskiego. W latach 1964–1970 ilość zgłoszonych projektów wzrosła do 537; przynosiły one efekty wartości 3.726 tys. zł. W okresie 1971–1980 nastąpił dalszy wzrost aktywności racjonalizatorów, którzy zgłosili 744 projekty, przynoszące korzyści zakładowi w wysokości 19.260 tys. zł. Do najwartościowszych rozwiązań technicznych należy zaliczyć:

- urządzenie do wyginania zaworów dętkowych (twórca *Bogdan Kityluk*);
- tłocznik do wytwarzania pierścieni z wąskimi denkami (twórca *Stanisław Tomaszewski*);
- kalibrownik gwintów zaworów (twórcy *Maria Nowak* i *Tomasz Sawicki*);
- urządzenie do zakładania naciągu do rakiet tenisowych (twórcy mgr inż. *Włodzimierz Prętki*, *Wojciech Nowicki*);
- nóż gwintujący (twórcy *Aleksy Kasprzyk* i *Ryszard Praja*);
- okulary kapielowe (twórca mgr inż. *Andrzej Beszterda*).

Osiągnięcia socjalno-bytowe

W latach 1964–1974 pracownicy uzyskali z budownictwa zakładowego 2 domy mieszkalne o łącznej liczbie mieszkań 80, oraz z budownictwa spółdzielczego dalsze 47 mieszkań. Na przestrzeni lat 1974–1978 pracownicy Zakładu, uczestnicząc w budownictwie mieszkaniowym realizowanym pod patronatem ZSMP, uzyskali tą drogą 35 mieszkań. Poza tym, pracownikom budującym domy jednorodzinne Zakład udzielał wszechstronnej pomocy.

Dzięki dużemu zaangażowaniu załogi, w czynach społecznych wybudowano w Jarosławcu nad morzem ośrodek czasowy, obejmujący budynek socjalny ze stołówką i kawiarnią (1973), oraz budynek hotelowy na 90 miejsc (1977 r.). W okresie ferii zimowych ośrodek ten był wykorzystywany do organizowania w nim zimowisk dla dzieci pracowników. Ponadto Zakład prowadził również wymienne wczasy z właścicielami innych ośrodków, zwłaszcza w miejscowościach górskich.

Zasługi pracownicy Zakładu

Najdłużej związanym z Zakładem pracownikiem był *Hieronim Bartóg* – brygadzysta w Oddziale Remontowym. Do Zakładu trafił razem ze

swoją poprzednią firmą Bakosin. Pracownik ten cały czas wykazywał się dobrymi osiągnięciami w pracy zawodowej i aktywnością społeczną. Wyróżniał się zaangażowaniem w kształceniu pracowników młodocianych. Wyrazem uznania dla jego pracy na tym odcinku był fakt osiągnięcia dwukrotnie tytułu Najlepszego Mistrza, Nauczyciela, Wychowawcy Młodzieży. Aktywnie uczestniczył w pracowniczym ruchu racjonalizatorskim.



Fot. 33. Mgr Czesław Szkudlarczyk – zasłużony dyrektor Zakładu (1968-1983)

Janina Tomczak pracowała w ZMPG „STOMIL” 11 lat, obsługując tłocznie przy gorącym wytłaczaniu półfabrykatów. Była przodownicą pracy, osiągając najwyższą wydajność pracy wśród pracowników produkcji bezpośredniej. Była przykładem zdyscyplinowania, pilności i sumienności. Wykazywała także zaangażowanie w pracy społecznej.

Wzorem społecznika był Władysław Dmytrach – brygadzysta rozdzielni robót. Każdą wolną chwilę poświęcał on pracy społecznej w Ognisku TKKF. Był prezesem i świetnym organizatorem działalności sportowo-rekreacyjnej.

Stanisław Tomaszewski – specjalista konstruktor przez cały okres zatrudnienia w „Stomilu”, szczególnie aktywnie działał w dziedzinie wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej. Wielokrotnie zajmował czołowe miejsca w TMMT za swoje rozwiązania techniczne. Był autorem 2 wynalazków, a uzyskane w wyniku zastosowania efekty ekonomiczne osiągnęły kwotę 2,6 mln zł.

Człowiekiem, któremu Zakład zawdzięczał swój prężny rozwój, szczególnie w latach 70., był *Czesław Szkudlarczyk* (od 1968 Dyrektor Zakładu). W Zakładzie zaczął pracować od 1.9.1964 r. na stanowisku technika ds. normowania i organizacji pracy. W styczniu 1966 r. powierzono mu stanowisko działu inwestycji, a od 15.2.1968 powołany został na stanowisko dyrektora Zakładu. Pod jego kierownictwem realizowana była inwestycja w Środzie Wlkp. i przenoszenie wyposażenia z Poznania, przy pełnej realizacji zadań produkcyjnych. Był wybitnym organizatorem pracy.

Dyrektorzy i ich zastępcy

Dyrektor	<i>Zygmunt Owczarek</i>	brak danych
Naczelnny:	<i>Roman Neumann</i> inż. <i>Janusz Skąpski</i> mgr <i>Czesław Szkudlarczyk</i>	brak danych od 15.2.1968
Z-ca dyr. ds. Technicznych:	inż. <i>Władysław Hłolmer</i> mgr inż. <i>Ludomir Hołdowski</i> mgr inż. <i>Stanisław Konteczny</i> mgr inż. <i>Jan Silski</i>	brak danych brak danych 1970-1974 od 1974

W opracowaniu wykorzystano:

– publikację: Rys historyczny Zakładów Metalowych Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp. (zredagowaną przez mgr *Stefanię Jarózek*)

Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

W latach 1945-1947 fabryka nosi nazwę „Pe-Pe-Ge”, Polski Przemysł Gumowy pod Zarządem Państwowym w Grudziądzu. Jest to okres, w którym ustawa o nacjonalizacji przemysłu nie wprowadziła jednoznacznych zmian organizacyjnych w zarządzaniu fabryką, sankcjonowała natomiast stan faktyczny, tzn. przejęcie we władanie fabryki przez robotników, którzy podjęli trud jej odbudowy.

Przemiany organizacyjne

W przemyśle gumowym utworzono przedsiębiorstwo wielozakładowe pod nazwą: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, zrzeszające producentów wyrobów gumowych. Fabryka „Pe-Pe-Ge” otrzymała nazwę: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, Wytwórnia Nr 9 w Grudziądzu i nie posiadała osobowości prawnej. Ten stan organizacyjny utrzymywał się w latach 1948-1950.



Fot. 34. Budynek administracyjny Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego

W roku 1951 z Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego, zostaje wyodrębnione Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, w następstwie czego Zakład otrzymuje osobowość prawną i nazwę: Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Grudziądzu.

Powyższy stan organizacyjny utrzymuje się do roku 1969, kiedy to Zakład zostaje przemianowany na: Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego w Grudziądzu. W roku 1970 cały przemysł gumowy przyjmuje wspólny, zastrzeżony znak firmowy i Zakład otrzymuje nazwę: GRUDZIĄDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” z siedzibą w Grudziądzu, ul. L. Waryńskiego 32-36.

Powojenny profil produkcyjny Zakładu ukształtował się następująco:

- w 1946 r. uruchomiono produkcję obuwia tkaninowo-gumowego oraz gumowych butów roboczych;
- produkcję klejów gumowych, głównie na potrzeby skórzanego przemysłu obuwniczego, podjęto w 1947 r.;
- gumowanie tkanin odzieżowych oraz tkanin do celów technicznych uruchomiono w 1949 r.;
- rok 1960, to podjęcie produkcji butów filcowo-gumowych i sprzętu pływającego – łodzi, kajaków, tratw ratunkowych oraz materacy turystycznych;
- zmiany technologii produkcji płyt podeszwowych dokonano w 1960 r. Zamiast płyt podeszgowych typu „skórguma” uruchomiono produkcję płyt mikrokomórkowych typu „durogum”, „styrogum” i „poligum” na potrzeby przemysłu obuwniczego;
- produkowany asortyment obuwia uzupełniono przez podjęcie produkcji w 1965 r. obuwia plażowego gumowego i w 1975 r. plażowego obuwia z polichloru winylu;
- poza wymienionymi podstawowymi grupami wyrobów uruchomiono, do celów sportowych i rekreacyjnych, produkcję płetw, rękawic i masek pływackich, ubrań dla pletwonurków itp.

Okres odbudowy. Lata 1945-1949

Po wyzwoleniu Grudziądza w marcu 1945 r., przystąpiono do odbudowy Zakładów. Zniszczenia wojenne były ogromne, wynosiły ok. 75% stanu posiadanego z okresu przedwojennego. Brak było energii elektrycznej, pary, wody, surowców, materiałów budowlanych, były ogromne trudności transportowe. Brak wykwalifikowanej kadry budowlano-montażowej i produkcyjnej dopełniał obrazu trudności piętrzących się przed ludźmi, którzy samorzutnie i pełni determinacji podjęli odbudowę. Jako pierwsi stanęli do pracy: *Stefan Filipowski, Stefan Śmigieński, Władysław Aleksandrowicz, Józef Fenske, Stefan Hojak, Jan Augowski, Bolesław Owsieński*.

Okres odbudowy Zakładu przypada na lata 1945-1949. Tyle czasu wymagało, przy pełnej mobilizacji sił i środków, przywrócenie dawnego potencjału produkcyjnego. Świadczy to o rozmiarach zniszczenia wynikającego z rabunkowej działalności okupanta i działań wojennych. Już w dniu 21 marca 1945 r. mianowano kierownika nie istniejącego faktycznie Zakładu. Został nim *Bolesław Owsieński*, który wraz z delegatem Zjednoczenia Przemysłu Gumowego inż. *Janem Rutkowskim* (działającym od marca 1947 r.), swoim następcą *Stanisławem Chmielewskim* (od kwietnia 1947 r.), Głównym Mechanikiem inż. *Mieczysławem Pańką* (od lutego 1946 r.), przy współdziałaniu służb finan-

sowych i administracyjnych podjął wraz z robotnikami, trud odbudowy Zakładu.

W pierwszej kolejności zajęto się odgruzowywaniem i odbudową budynku pras wulkanizacyjnych oraz zespołów towarzyszących. Wydobyte z gruzów maszyny i urządzenia remontowano we własnym zakresie w skromnych warunkach warsztatowych. Wobec zniszczenia kotłowni, wyremontowano i obok budynku pras ustawiono lokomobile. Stąd uzyskano niezbędną do produkcji parę technologiczną. Wykorzystując resztki surowca, pozostawionego przez okupanta, już w sierpniu (15.08.1945 r.) uruchomiono produkcję i do końca miesiąca wykonano 3.600 kg płyt podeszwowych do reperacji obuwia, tzw. skórgumy.

Ilustracją ogromu zniszczeń i wysiłku odbudowy będzie stwierdzenie, że rozpoczynając w marcu 1945 r. prawie od zera, kubatura odgruzowanych i odbudowywanych budynków na koniec tego roku wynosiła 13.189 m³, natomiast na koniec 1947 r. już 28.154 m³, aby po zakończeniu odbudowy w 1950 r. osiągnąć wielkość 171.153 m³. Podobne proporcje odnoszą się również do zniszczonych i wymagających remontu maszyn i urządzeń.

Na koniec 1950 r. użytkowano 50 budynków fabrycznych o łącznej powierzchni użytkowej 32.571 m².

Wykonane w 1945 r. prace remontowo-budowlane umożliwiły wyprodukowanie 30 ton płyt podeszwowych. Na uruchomionych maszynach i urządzeniach oraz z posiadanych wówczas surowców można było produkować wyroby wyłącznie metodą prasowania o prostej konstrukcji i nieskomplikowanej technologii.

Prace remontowo-budowlane budynków oraz maszyn i urządzeń prowadzone były głównie wysiłkiem własnej załogi przy użyciu środków będących w dyspozycji Zakładu. Ograniczone były bowiem możliwości zlecenia prac budowlanych i instalacyjnych wyspecjalizowanym firmom budowlanym i montażowym. Zniszczona w wyniku działań wojennych dokumentacja techniczna budynków, instalacji napowietrznych i podziemnych oraz maszyn i urządzeń musiała być odtworzona na podstawie stanu faktycznego. W tych trudnych i skomplikowanych warunkach, dokumentację odbudowy budynków i instalacji wykonali pracownicy własnego Oddziału Budowlanego, a dokumentację remontu maszyn i urządzeń oraz niezbędnych do nich części zamiennych – pracownicy Działu Technicznego.

W okresie odbudowy, tzn. w latach 1945-1950, wspólnym wysiłkiem załogi, w istniejących wówczas warunkach organizacyjnych przemysłu, wykonano następujące prace budowlane i remontowo-montażowe maszyn i urządzeń:

- odbudowano obiekty produkcyjne, socjalne i administracyjne o łącznej powierzchni użytkowej 32.571 m² i kubaturze 171.153 m³;

- przekazano do eksploatacji obiekty produkcyjne wraz z wyremontowanymi maszynami i urządzeniami umożliwiającymi wzrost produkcji wyrobów gumowych z 30 ton w 1945 r., poprzez 355 ton w 1946 r. do 5.470 ton w 1950 roku;
- stworzono warunki umożliwiające uzyskiwanie energii elektrycznej z 857.200 kWh w 1946 r. do 5.152.310 kWh w 1950 r.;
- lokomobilę z 1945 r. zastąpiono nowoczesnymi kotłami, których wydajność w 1950 r. wynosiła 12 t/h pary technologicznej;
- w wyniku rozwoju produkcji zużycie węgla energetycznego wzrosło z 1.530 ton w 1946 r. do 6.823 ton w 1949 r.;
- przywrócone do użytkowania i nowozainstalowane urządzenia wodnokanalizacyjne umożliwiały zużycie wody w 1950 r. – na cele technologiczno-produkcyjne w ilości 95 m³ i na cele socjalne 16,5 m³/h.

Równoległe z odbudową Zakładów i przekazywaniem do eksploatacji nowych obiektów, zwiększono produkcję i poszerzono asortyment wyrobów, od prostych technologicznie, do coraz bardziej skomplikowanych.

Działalność produkcyjną rozpoczęto od wykonania 3.600 kg płyt podeszwowych w połowie sierpnia 1945 r. Do końca roku wykonano 30.000 kg płyt, a w roku 1949 już 263.900 kg.

W roku 1946 uruchomiono produkcję obuwia i do końca roku wykonano 9.900 par butów gumowych roboczych i 500 par tenisówek i trampek (obuwie tkaninowo-gumowe). W roku następnym zwiększono już znacznie produkcję i wykonano 99.100 par butów roboczych i 154.400 par tenisówek i trampek. Produkcja obuwia dyktowana zapotrzebowaniem rynku wzrastała dynamicznie i w 1949 r. wynosiła 313.400 par butów roboczych i 796.500 par tenisówek i trampek.

Rok 1947 zapisał się uruchomieniem produkcji klejów gumowych, głównie na użytek skórzanego przemysłu obuwniczego. W roku tym wykonano 2.400 kg klejów, zaś w r. 1949 wyprodukowano 21.400 kg.

Podjęcie produkcji następnej grupy wyrobów miało miejsce dopiero w 1949 r. W roku tym uruchomiono ciągi produkcyjne do powlekania tkanin i wyprodukowano 168.500 m² tkanin powlekanych, przeznaczonych na produkcję płaszczy nieprzemakalnych. Przygotowano się również technologicznie do powlekania tkanin na cele techniczne.

Miarę wysiłku odbudowy zniszczonych obiektów produkcyjnych, remontu maszyn i urządzeń stanowił wzrastający potencjał produkcyjny w poszczególnych latach odbudowy, mierzony tonami wyprodukowanych wyrobów gumowych: w 1945 r. – 30 ton, w roku 1946 – 355 ton, w 1947 – 1.190 ton, w 1948 r. – 1.972 tony i w r. 1949 już 3.401 ton.

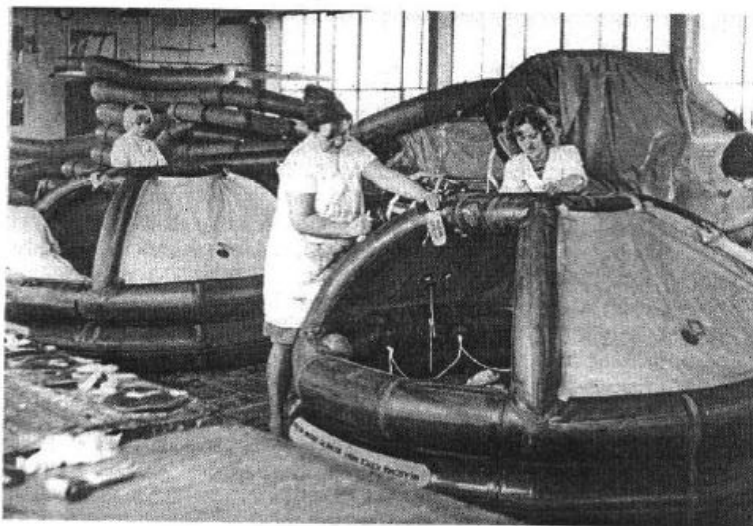
Równoległe ze wzrostem potencjału produkcyjnego następowała stabilizacja asortymentu podstawowych wyrobów w ramach ogólnej specjalizacji przemysłu gumowego. Podejmując produkcję nowych wyro-

bów uwzględniono nowoczesną, jak na owe czasy, technologię i organizację produkcji. Sprzyjało to wzrostowi wydajności pracy, która mierzona wielkością produkcji na jednego zatrudnionego pracownika w poszczególnych latach kształtowała się następująco: 1945 r. – 230 kg, 1946 r. – 680 kg, 1947 r. – 1.100 kg, 1948 r. 1.300 kg i w roku 1949 – 1.700 kg.

W roku 1945 zatrudniano 129 pracowników i 1 z wyższym wykształceniem. W latach następnych odpowiednio: rok 1946 – 518 i 1, rok 1947 – 1.112 i 2, rok 1948 – 1.459 i 4, rok 1949 – 1936 i 2.

Okres rozbudowy i modernizacji. Lata 1950-1980

Do roku 1950 cały wysiłek załogi i wszystkie środki materialne skierowane były na odbudowę zakładu, podniesienie z gruzów zrujnowanych budynków, remont zdewastowanych maszyn i urządzeń.



Fot. 35. Produkcja tratw ratunkowych

Przy tak rozległych trudnościach nie było miejsca na doskonalenie procesów technologicznych, unowocześnienie i modernizowanie metod produkcji. Myślą przewodnią podejmowanych działań w tamtym okresie była odbudowa Zakładu i przekazanie na rynek maksymalnej ilości wyrobów gotowych na zaspokojenie potrzeb wygłodzonego wówczas kraju. Od roku 1950 następuje okres intensywnej rozbudowy Zakładu,

zmiany metod produkcji, unowocześnianie technologii produkcji, urozmaicanie asortymentu produkowanych wyrobów gumowych. W produkcji obuwia tkaninowo-gumowego metoda produkcji ręcznej (konfekcjonowanie) została zmieniona na metodę prasowania, którą z kolei w latach siedemdziesiątych zastąpiono nowoczesną metodą wtrysku.

Ręczna produkcja materacy turystycznych zostaje unowocześniona poprzez wprowadzenie produkcji ciągłej na urządzeniu własnej konstrukcji. Zmechanizowano również produkcję łodzi i kajaków. Do gumowania tkanin wprowadzono wulkanizator ki bębnowe, pozwalające na zastąpienie dotychczasowej metody wielokrotnego gumowania jednokrotną metodą nakładu mieszanki gumowej.

Pracochłonna metoda ręcznego konfekcjonowania butów roboczych została zastąpiona zautomatyzowanym ciągiem konfekcjonowania. Wprowadzone zmiany metod i technologii produkcji zmierzały do ograniczenia tradycyjnych, czasochłonnych metod konfekcji ręcznej na metody zmechanizowane oraz do skróconego czasu wulkanizacji wyrobów z kilkudziesięciu do kilku minut.

Dokonane zmiany w technice i technologii produkcji wpłynęły również korzystnie na strukturę zużycia surowców podstawowych. Używane tradycyjne w przemyśle gumowym importowane kauczuki zastąpiono w znacznym stopniu masami plastycznymi (polioplastami), produkowanymi w większości przez krajowy przemysł tworzyw sztucznych.

Poniesione nakłady inwestycyjne na budowę nowych hal produkcyjnych i zakupienie nowych i nowoczesnych maszyn i urządzeń zaowocowały wzrostem produkcji wyrobów gotowych z 5.470 ton w 1950 r., do 25.108 ton w roku 1979.

Od 1923 roku, tj. od roku założenia Fabryki, wielkość terenu fabrycznego nie ulegała zmianie i w r. 1950 wynosiła 12,62 ha. W związku z planowaną rozbudową Zakładu zaistniała konieczność powiększenia tego terenu.

W wyniku podjętych starań na koniec 1980 r. Zakład dysponował terenami o powierzchni 27,92 ha.

W roku 1967 przejęto sąsiadujący z Zakładem teren i zabudowania Fabryki Tektur Dachowych - W. Kozłowski i S-ka o powierzchni 1,10 ha.

W latach 1971-1975 dotychczasowy stan posiadania Zakładu został powiększony o 9,10 ha po byłych Grudziądzkich Zakładach Materiałów Budowlanych.

Następnie, w 1976 r. Zakład przejął do zagospodarowania przyległe tereny ogródków działkowych, będących w posiadaniu Polskich Kolei Państwowych, o powierzchni 3,30 ha.

I wreszcie, w 1978 r. został uruchomiony poza Grudziądzem oddział produkcyjny w Morągu, poprzez przejęcie w posiadanie Zakładu tere-

nu i obiektów o powierzchni 1,80 ha, byłego Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego w Morągu. W oddziale tym zlokalizowano szycie cholewek obuwia tkaninowo-gumowego.

Rozległość terenu pozwoliła na podjęcie prac inwestycyjnych i rozbudowę potencjału produkcyjnego. W kolejnych latach powstały nowe obiekty produkcyjne, magazynowe i pomocnicze.

- 1951 – budynek straży pożarnej;
- 1952 – budynek podstacji elektrycznej Nr 1;
- 1954 – budynek oddziału przygotowawczego;
 - magazyn wyrobów gotowych;
 - żłobek zakładowy;
- 1958 – budynek Wydziału Obuwia Konfekcjonowanego;
 - podstacja elektryczna Nr 2;
- 1959 – nowa kotłownia;
 - pomieszczenia magazynowe;
- 1961 – budynek wydziału mechaniczno-remontowego;
 - laboratorium zakładowe;
- 1962 – pomieszczenia biurowca;
- 1963 – wydział przygotowawczy (rozbudowa);
 - magazyn surowców;
- 1965 – budynek wydziału obuwia prasowanego;
 - budynek wydziału gumowania tkanin;
- 1966 – budynek wydziału artykułów sportowych – I etap;
- 1967 – urządzenia i budowle wody obiegowej;
- 1968 – magazyn wyrobów gotowych;
- 1969 – budynek wydziału artykułów sportowych – II etap;
 - budynek wydziału artykułów prasowanych;
- 1975 – garaże i pomieszczenia transportu wewnętrznego;
 - stolarnia i malarnia;
 - budynek produkcyjny z częścią socjalno-biurową;
- 1979 – budynek straży pożarnej.

W roku 1973 rozpoczęto również poważną inwestycję mającą na celu intensyfikację i modernizację produkcji obuwia roboczego. Temat ten nie został zrealizowany do roku 1980 z powodu braku środków.

W miarę oddawania do użytku nowych budynków postępował proces wyposażania ich w nowoczesne maszyny i urządzenia. Pozwalało to na wprowadzenie coraz nowszych i wydajniejszych metod produkcji. W latach 1950-1960 m.in. zainstalowano:

- mieszkarki zamknięte firmy Buzuluk;
- walcarki podwójne i płytujące z importu i produkcji krajowej;
- kalandry 4- i 5-walcowe firmy Buzuluk i Škoda;
- prasy hydrauliczne płytowe, wykonane przez ZUP w Nysie;
- mieszkadła klejowe z importu z CSRS (firma Orlika Strojirna);
- wytłaczarki ϕ 200 mm;

- tłocznie mimosirowe;
- prasy wulkanizacyjne do produkcji obuwia tkaninowo-gumowego – dostawca Svit z CSRS;
- automaty konfekcyjne do produkcji obuwia roboczego z importu (firma SVIT);
- prasy bębnowe do wulkanizacji ciągłej – import z CSRS.

W latach 1961-1970 postępowała dalsza intensywna rozbudowa Zakładu i mechanizacji produkcji. W okresie tym zakupiono i zainstalowano następujące ważniejsze urządzenia:

- następne zespoły mieszarek zamkniętych;
- nowe typy walcarek produkcji krajowej ZUT „Zgoda”;
- nowe typy kalandrow, w tym o wysokiej wydajności firmy „Comerio Ercole”;
- prasy obuwowe (import ze Szwecji i z CSRS);
- mechaniczne ciągi do produkcji materacy, później również łodzi (własna konstrukcja i własne wykonanie urządzenia).

W wymienionym dziesięcioleciu do bezspornych osiągnięć należy podjęcie produkcji materacy turystycznych metodą zmechanizowaną. Umożliwiło to dynamiczny rozwój tej produkcji z 59.800 szt. w 1965 r. do 1.158.600 szt. w 1975 r. oraz łodzi i kajaków, odpowiednio, z 4.600 szt. do 47.200 szt. w skali roku.



Fot. 36. Wulkanizacja obuwia sportowego

W latach 1971-1980 kończone były prace budowlane i modernizacyjne z poprzedniego okresu w ramach rozbudowy Zakładu i unowocześnienia produkcji, oraz podejmowanie nowych tematów. W okresie tym z ważniejszych urządzeń zainstalowano:

- nowsze, zmodernizowane typy walcarek;
- nową linię kalandrowania firmy „Comerio Ercole”;
- wtryskarki do produkcji obuwia importowane z RFN („Desma”);
- wtryskarki do produkcji obuwia („Monomat”) z Żywieckiej Fabryki Maszyn w Żywcu;
- wtryskarki do produkcji obuwia z Zakładów „Metalchem” w Gliwicach;
- dalsze partie pras wulkanizacyjnych do produkcji obuwia tkaninowo-gumowego, import z CSRS;
- następne zespoły pras bębnowych do wulkanizacji ciągłej;
- wymiana tłoczni mimośrodowych na hydrauliczne.

Charakterystycznym osiągnięciem tego okresu było podjęcie produkcji obuwia tkaninowo-gumowego najnowszą metodą wtrysku – eliminując w znacznym stopniu produkcję obuwia prasowanego, podobnie jak wcześniej metoda prasowania wyparła metodę konfekcji ręcznej i wulkanizację w kotłach.

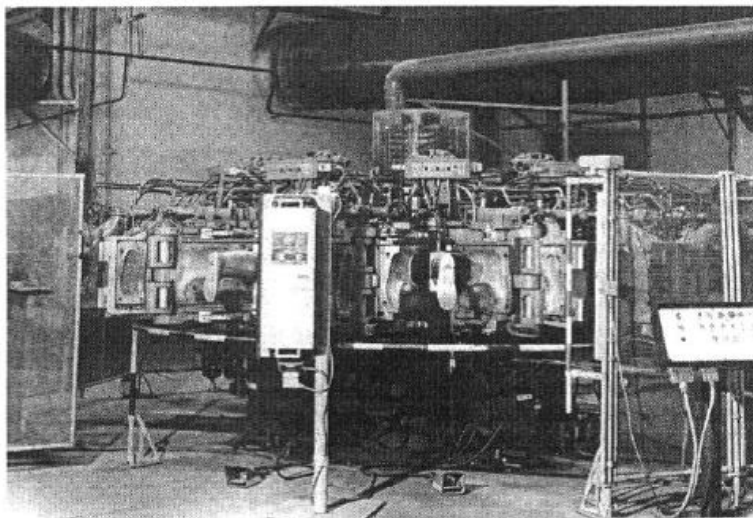
Szukanie nowszych i wydajniejszych metod produkcji obuwia spowodowane było zarysowującym się, szczególnie w połowie lat siedemdziesiątych, deficytem siły roboczej. W okresie tym tradycyjne „pepegi” na spodach gumowych zastąpiono w znacznym stopniu obuwem typu turystycznego i sportowego (półtrampkami, trampkami) na spodach z tworzyw sztucznych (polwiplastach).

Dzięki modernizacji technologii i zwiększaniu wyposażenia maszynowego Zakład zwiększył produkcję obuwia z 5.026 tys. par w 1950 r. do 22.083 tys. par w 1970 r. Produkcję płyt podeszwoowych mikro-mórkowych zwiększono z 388 ton w roku 1950 do 3.081 ton w 1975 r., natomiast klejów gumowych w wymienionych latach z 48 ton do 1.231 ton w skali rocznej.

W tym okresie ogólna produkcja zakładu wzrosła z 5.470 ton w roku 1950 do 28.108 ton w roku 1975. Mimo intensywnej wymiany maszyn i urządzeń w Zakładzie, obok maszyn nowoczesnych pracowały nadal maszyny ponad dwudziestoletnie, w tym wydobyte z gruzów i odremontowane w latach czterdziestych. W roku 1980 stanowiły one ok. 30% stanu.

W grudniu 1952 r. uruchomiono podstację z pięcioma transformatorami o łącznej mocy 3.175 kVA o napięciu 15kV, likwidując instalację o napięciu 5 kV. W latach następnych rozbudowano potencjał energetyczny do 9 stacji i 17 transformatorów w 1980 r. o łącznej mocy 14.600 kVA, co pokrywało w całości zapotrzebowanie Zakładu na energię elektryczną. Największe zużycie energii miało miejsce w 1976 r.

i wynosiło 30.997 MWh, przy zainstalowanej mocy 16 MW. Historyczną już lokomobilę z roku 1945 zastąpiono w latach następnych urządzeniami nowszymi i wydajniejszymi.



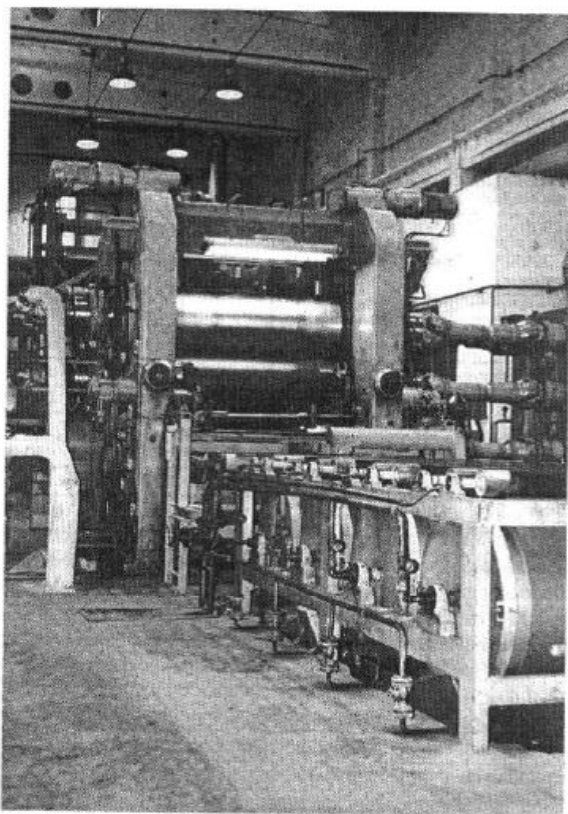
Fot. 37. Wtryskarka DESMA do produkcji obuwia roboczego z PCW

W roku 1957 Zakład dysponował dwoma kotłami (typ Doebler i OKR-5). W październiku 1960 r. zainstalowano trzeci kocioł (typ WL-16). Wydajność posiadanych kotłów pozwoliła na produkcję pary w ilości 30 t/h. Ilość ta była niewystarczająca dla zaspokojenia rosnących potrzeb rozbudowującego się Zakładu i w okresie jesienno-zimowym ustawiono parowozy, które dawały dodatkowe źródło pary. Wieloletni deficyt pary został zlikwidowany dopiero po doprowadzeniu jej parociągami z elektrociepłowni miejskiej przy ul. Curie Skłodowskiej.

Zasilanie Zakładu w parę technologiczną w roku 1980 wynosiło:

— produkcja własna	32 t/h;
— dostawa z elektrociepłowni miejskiej	14 t/h.
— Razem	46 t/h.

Roczne zużycie węgla w tym okresie wynosiło ok. 25.000 t.



Fot. 38. Uniwersalny kalander 4-walcowy do gumowania tkanin

Produkcja, zatrudnienie, postęp techniczny

Zainwestowane środki, postęp techniczny i technologiczny zaowocowały wzrostem produkcji wyrobów gumowych wytwarzanych tradycyjnie (tenisówki, trampki), jak również podjęciem produkcji wyrobów na rynku krajowym (materace, łodzie i kajaki, rękawice, maski i pletwy pływackie itp.).

W latach 1950–1980 Zakłady wyprodukowały:

Tabela 73

Asortyment produkowanych wyrobów	Jedn. miary	1950	1960	1970	1975	1980
Płyty podeszawowe	t	388	2.852	1.889	3.081	2.618
Kleje gumowe	t	48	489	1.200	1.231	851
Tkaniny gumowane	tys. m ²	420	1.493	1.047	496	729
Obuwie ogółem	tys. par	5.026	11.306	22.083	20.939	21.021
w tym:						
Obuwie tkaninowo-gumowe i na spodach z PCW	tys. par	4.377	8.297	17.555	15.291	15.682
Obuwie plażowe	tys. par	-	-	1.050	1.320	1.970
Buty robocze i filcowe	tys. par	649	3.009	3.478	4.328	3.369
Materace turystyczne	tys. szt.	-	32	512	1.159	1.184
Łodzie i kajaki	tys. szt.	-	1,7	25	47,2	46
Tratwy ratunkowe	tys. szt.	-	0,1	1,1	0,8	0,6
Ogółem	ton	5.470	20.161	21.975	28.108	25.467

Stan zatrudnienia w poszczególnych latach, przedstawiony w poniższej tabeli, wskazuje wyraźnie na wzrost kwalifikacji zawodowych załogi, zarówno na szczeblu kierownictwa Zakładu, jak i średniego dozoru.

O ile w 1949 r. na jednego pracownika z wyższym wykształceniem przypadało 870 zatrudnionych a w roku 1970 – 91, to w 1980 r. wielkość ta wyraziła się wskaźnikiem 51 osób.

Tabela 74

Wyszczególnienie	1950	1960	1970	1975	1980
Liczba zatrudnionych pracowników ogółem	2.611	5.613	7.056	7.448	6.505
w tym z wykształceniem:					
- wyższym	3	28	78	100	127
- średnim	31	226	400	535	667
- zasadniczym zawodowym	25	322	585	1.314	1.868

Nowoczesne metody produkcji oraz postęp techniczny przy wroście kwalifikacji załogi pozwoliły na przezwycięzenie trudności wynikających z braku ludzi do pracy, szczególnie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Mimo znacznego spadku zatrudnienia nie nastąpiło załamanie produkcji, gdyż ubytek siły roboczej, jak przedstawiono w poniższej tabeli został zrekompensowany wzrostem wydajności pracy.

Tabela 75

Wyszczególnienie	1950	1960	1970	1975	1980
Wykonana produkcja w tonach	5.470	20.161	21.975	28.108	25.467
Liczba zatrudnionych pracowników	2.611	5.613	7.056	7.748	6.505
Wydajność pracy na jednego zatrudnionego mierzona w kilogramach	2.100	3.600	3.100	3.800	3.900

Ujmując działalność postępu technicznego statystycznie, uzyskane nakłady i efekty były następujące:

Tabela 76

Lata	Nakłady (w tys. zł)	Efekty (w tys. zł)	Wskaźnik efektywności
1947-1963	•	24.048	•
1964-1970	17.307	30.006	1,9
1970-1975	30.246	109.294	3,6
1975-1980	71.711	121.085	1,6

Za każdą wydatkowaną złotówkę w ramach postępu technicznego uzyskano więc w poszczególnych okresach od 1,6 do 3,6 zł oszczędności.

Poszczególne elementy działań zmierzały do uzyskania:

- efektów ekonomicznych poprzez wdrażanie tematów z dziedziny mechanizacji produkcji i usprawnienia metod organizacji procesów produkcyjnych;
- efektów technicznych, poprawy estetyki i jakości wyrobów, poprawy warunków pracy (BHP i p-poż), możliwości eliminowania kobiet z uciążliwych stanowisk pracy;
- efektów technologicznych poprzez wdrażanie nowych procesów produkcyjnych przy użyciu nowych maszyn i urządzeń oraz nowych materiałów i surowców;
- skrócenia czasu wdrażania projektów racjonalizatorskich.

Zagadnienia eksportu

W okresie odbudowy Zakładu praktycznie cała produkcja kierowana była na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Do roku 1955 wyeksportowano jedynie niewielkie ilości obuwia tkaninowo-gumowego, tenisowego o wartości 10 mln zł obiegowych.

W miarę upływu lat i wzrostu potencjału produkcyjnego oraz wzbogacenia wznictwa i asortymentu produkowanych wyrobów, następował rozwój eksportu, co obrazują następujące dane:

Tabela 77

Asortyment	Jedn. miary	Lata				
		1955	1960	1970	1975	1980
Taśma izolacyjna	tys. szt.				52	
Obuwie ogółem	tys. par	445	1.013	214	1.914	1.102
w tym:						
tkaninowo-gumowe i na spodach z PCW	tys. par	445	1.013	163	1.666	456
- plażowe	tys. par	-	-	-	59	587
- robocze i filcowe	tys. par	-	-	51	189	59
Materace turystyczne	tys. szt.	-	14	200	631	714
Łodzie i kajaki	tys. szt.	-	-	16	27	22

Poza wymienionymi wyrobami eksportowano również niewielkie ilości masek i pletw pływackich na Kubę oraz cholewki do produkcji obuwia tenisowego do Ghany. W latach 1961-1962 wyeksportowano ich ponad 1.000 tys. par.

Współpraca została przerwana na skutek pożaru fabryki w Ghanie w 1963 r. Eksport obuwia tkaninowo-gumowego do lat siedemdziesiątych ukierunkowany był głównie do krajów afrykańskich, natomiast w latach siedemdziesiątych, wraz z obuwie plażowym i łodziami – do Związku Radzieckiego. W latach siedemdziesiątych następuje dynamiczny wzrost eksportu materacy turystycznych i to głównie do prawie wszystkich krajów Europy Zachodniej, Kanady, Stanów Zjednoczonych A.P. i Australii. Wyrób ten, produkowany w szerokim asortymencie wzorniczym, znalazł uznanie na rynkach światowych.

Eksport wyrobów, zgodnie z ogólnokrajową organizacją handlu zagranicznego odbywał się za pośrednictwem branżowych centrali, a mianowicie:

- do 1959 r. PHZ „Varimex” pośredniczył w sprzedaży obuwia;
- od 1960 r. do 1970 r. funkcję pośrednika sprawowało PHZ „Skórimpex”;
- w 1971 r. pośrednictwo w sprzedaży obuwia przejęło PHZ „Ciech”, powołując równocześnie specjalistyczną jednostkę organizacyjną do eksportu wyrobów gumowych, Biuro „Ciech-Stomil” w Łodzi;
- pośrednictwo w sprzedaży wyrobów sportowych od uruchomienia ich produkcji, tj. od 1960 r. podjęło PHZ „Universal”;
- trasy ratunkowe od 1963 r. (uruchomienie produkcji) eksportowane były za pośrednictwem PHZ „Centromor”.

W ramach działalności eksportowej Zakład uczestniczył w Międzynarodowych Targach Poznańskich oraz w wielu różnorodnych targach i wystawach w kraju i zagranicą.

Zagadnienia zbytu

Organizacja sprzedaży wyrobów gumowych na przestrzeni lat ulegała wielu przemianom i w zasadzie podporządkowana była ogólnokrajowej organizacji handlu i dystrybucji.

Rolę dystrybutora wyrobów produkowanych przez Zakład, począwszy od 1945 sprawowało Biuro Zbytu Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych, powołane przy Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego „Chemia”. Następnie funkcję tę spełniał Wydział Zbytu Zjednoczenia Przemysłu Gumowego, którego kompetencje od 1962 r. przejęło najpierw Biuro Zbytu Zjednoczenia Przemysłu Gumowego, a od 1970 r. – Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil”. Ze strony handlu odbiorcami towarów były hurtownie szczelbła wojewódzkiego w handlu państwowym oraz hurtownie wojewódzkie i międzypowiatowe w pionie spółdzielni rolniczych. Sprzedaż wyrobów odbywała się na szczelbłu producent – odbiorca, natomiast bilansowaniem masy towarowej ze strony przemysłu zajmował się dystrybutor, zaś ze strony handlu – branżowe centrale handlu wewnętrznego, które na przestrzeni lat ulegały różnym przemianom organizacyjnym. Generalnie rzecz biorąc, w obrocie towarowym uczestniczyły:

Obuwie gumowe i tkaninowo-gumowe:

- Centrala Państwowego Handlu Wewnętrznego – Zarząd Obrotu Ubiorami (d. Centrala Handlu Obuwiami);
- Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”;
- Centr. Przedsiębiorstw Handlowo-Technicznych Sprzętu Pożarniczego i Ochronnego „Cempo”;
- Centrala Materiałów Budowlanych „Besar”;
- Centrala Handlu Chemikaliami „Chemia”;
- Domy Towarowe „Centrum”;
- Centr. Związek Spółdzielni Spożywców „Społem”;
- Centrala Zaopatrzenia Górnictwa;
- Wojskowa Centrala Handlowa;
- Morska Centrala Zaopatrzenia.

Artykuły sportowo-turystyczne i obuwie sportowe:

- Centrala Państwowego Handlu Wewnętrznego – Zarząd Obrotu Artykułami Turystyki i Wypoczynku (d. Centrala Handlowa Art. Papierniczymi i Sportowymi);
- Centralny Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”;
- Centrala Handlu Chemikaliami „Chemia” – Sklepy wzorcowe.

Kleje gumowe:

— Przedsiębiorstwo Obrotu Chemikaliami Organicznymi i Barwnikami „Organika – Chemikolor”.

Płyty podeszwowe:

— Zrzeszenie Producentów Obuwia, od 1976 r. Przedsiębiorstwo Obrotu Towarowego Przemysłu Skórzanego „Polbut”.

Taśma izolacyjna:

— Centrala Handlu Art. Elektrotechnicznymi „Elmet”.

Stosunki umowne między dostawcą i odbiorcą w pierwszych latach powojennych zawierane były na podstawie zleceń dystrybutora, później podczas organizowanych branżowych giełd towarowych i wreszcie na dorocznych krajowych Targach Poznańskich „Wiosna” i „Jesień”.

Działalność socjalna

Działalność socjalną rozpoczęto w Zakładach w 1947 r. od adaptowania budynku fabrycznego na stołówkę, z której korzystało wówczas 200 pracowników.

Trudności aprowizacyjne tamtego okresu łagodzone były dostawą mięsa z własnej hodowli z 90 stanowiskami, zlokalizowanej na terenie Zakładu. W roku 1966, w związku z planowaną rozbudową Zakładu, tuczarnię świń przeniesiono do Strzemięcina.

Rozbudowa osiedla mieszkaniowego w Strzemięcinie zmusiła Zakład w 1978 r. do zlikwidowania hodowli i przeniesienia jej do miejscowości Klódka. Zorganizowano tutaj tuczarnię na 150 stanowisk handlowych. Z własnej hodowli uzyskiwano średnio ok. 15.000 kg mięsa rocznie.

Pod koniec lat siedemdziesiątych stołówka wydawała ok. 850 posiłków dziennie.

Pierwszy żłobek dla 40 dzieci powstał na terenie Zakładu w odbudowanej hali fabrycznej w 1948 roku. W roku 1953 oddano do użytku nowy obiekt z 80 miejscami, aby stan posiadania powiększyć w 1979 roku o dalsze 75 miejsc.

Do 1958 r. Zakład nie posiadał własnego przedszkola. Ponad 200 dzieci pracowników Zakładu uczęszczało do 15 przedszkoli zlokalizowanych na terenie miasta i powiatu. We wrześniu 1958 r. oddano do użytku przedszkole przy ul. Wojska Polskiego na 120 miejsc, a następnie 120 miejsc uzyskano w obiekcie przedszkolnym przy ul. Mikołaja z Ryńska w 1969 r.

W 1956 r. zakupiono poniemiecki pałac w Klecewie. Po niezbędnym remoncie i adaptowaniu byłego śpichrza na pomieszczenie mieszkalne i ustawieniu 42 domków campingowych, w 1958 r. oddano do eksploatacji ośrodek wczasowy z 204 miejscami wypoczynkowymi wraz z dobrze wyposażonym ośrodkiem wodnym. W latach siedemdziesiątych

podjęto budowę domu wypoczynkowego na 230 miejsc w Jastrzębiej Górze, którego przekazanie do użytkowania przewidziane było na 1981 r.

W 1978 r. Zakład zagospodarował ośrodek wypoczynkowy i rekreacji w Rudniku. Baza gastronomiczna i urządzenia wodne umożliwiają wypoczynek ok. 2.000 osób dziennie.

Pierwszy wypoczynek kolonijny dla 155 dzieci zorganizowano w 1954 r. w Przęsławicach. W okresie późniejszym korzystano również z ośrodka w Klecewie, oraz organizowano wypoczynek letni i zimowy w różnych rejonach kraju na zasadzie wymiany miejsc z innymi zakładami. Rocznie z akcji letniej i zimowej korzystało około 800 dzieci i młodzieży pracowników zakładu.

W centrum zainteresowania Kierownictwa były warunki mieszkaniowe załogi. Podejmowano różnorodne działania dla złagodzenia trudności mieszkaniowych: w 1967 r. do nowych mieszkań zakładowych wprowadziło się 100 rodzin pracowników Zakładu. W latach 1973-1975 przydziały mieszkań otrzymało 181 pracowników – a w latach 1976-1980 dalsze 83 rodziny.

W 1968 r. Zakład przyjął obiekty sportowe Kolejowego Klubu Sportowego przy ul. Warszawskiej. W Klubie tym prowadzona była działalność sportowa w czterech sekcjach – bokserskiej, piłki koszykowej, piłki nożnej i piłki ręcznej. Wyposażenie ośrodka zostało wzbogacone przez oddanie w 1976 r. w użytkowanie pawilonu z 24 miejscami hotelowymi, kawiarnią, szatnią i natryskiem.

W roku 1967 rozpoczął swoją działalność Zakładowy Dom Kultury. Dysponował on salą widowiskową na 350 miejsc oraz kawiarnią „Gumowiec” ze 120 miejscami konsumpcyjnymi. Przy Domu Kultury działało 6 kółek zainteresowań dla dzieci i młodzieży.

Dyrektorzy i ich zastępcy ds. technicznych w latach 1945-1980

Dyrektor Naczelny:	<i>Bolesław Owsieński</i>	1945-1947
	<i>Stanisław Chmielewski</i>	1947-1950
	<i>Władysław Kowalewski</i>	1950-1954
	inż. <i>Mieczysław Pańka</i>	1954-1971
	mgr <i>Zygmunt Majcherek</i>	1971-1976
	inż. <i>Stanisław Pryfer</i>	1975-1979
	mgr <i>Eugeniusz Majenka</i>	od 1979
Naczelny Inżynier – z-ca Dyrektora ds. technicznych:	mgr inż. <i>Bronisław Giziński</i>	1947-1949
	inż. <i>Bogusław Stobierski</i>	1949-1949
	mgr inż. <i>Ferdynand Zajac</i>	1949-1954

mgr <i>Ryszard Konopczyński</i>	1954-1955
inż. <i>Stefan Gołembiewski</i>	1955-1962
inż. <i>Stefan Wojdyło</i>	1962-1973
mgr inż. <i>Jerzy Korpalski</i>	1973-1975
inż. <i>Mikołaj Koziół</i>	od 1975

W opracowaniu wykorzystano:

Maszynopisowe opracowanie poszczególnych służb zakładów pod kierunkiem Z-cy Głównego Technologa ds. Naukowo-Badawczych mgr *Janusza Meggera*.

Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Na historię Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Łodzi, ul. Wersalska 47/75 składają się dzieje dwóch łódzkich fabryk wyrobów gumowych:

- Angielsko-Szwedzko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman” Spółka Akcyjna w Łodzi powołana przy ul. Konstantynowskiej, później mieszcząca się przy ul. Limanowskiego 156
- Towarzystwo Wyrobów Wełnianych i Gumowych F.K. Schweikert, Spółka Akcyjna w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 215/223 z powołaniem oddziału produkcji wyrobów gumowych w 1927 r.

Przemiany organizacyjne

Do roku 1945 obie fabryki stanowiły odrębne, konkurujące ze sobą zakłady produkcyjne. Po wyzwoleniu i upaństwowieniu przemysłu, zarządzanie tymi zakładami ulegało różnym przemianom organizacyjnym. W niektórych okresach administrowane były jako przedsiębiorstwo wielozakładowe przez wspólne kierownictwo, w innych natomiast stanowiły samodzielne zakłady z pełnymi uprawnieniami rozrachunku gospodarczego i odrębnym kierownictwem.

Pełna stabilizacja zarządzania i całkowicie ujednoczona organizacja wewnętrzna nastąpiła w 1970 r., kiedy to w dzielnicy przemysłowej Teofilów w Łodzi, w ramach inwestycji odtworzeniowej przekazano do eksploatacji nowy zakład wyrobów gumowych.

Powyższe realia narzucają układ opracowania historii istnienia tych zakładów, w związku z czym, niektóre wydarzenia dotyczące każdego z zakładów do roku 1970 zostaną omówione oddzielnie, inne zaś, dające się sumować, jak np. wyniki produkcyjne – będą uwzględniać wspólne osiągnięcia.

Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman” S.A. w Łodzi

Bezpośrednio po wyzwoleniu, w styczniu 1945 r. zakłady przemysłowe zostały przejęte przez organizujące się samorzutnie komitety fabryczne złożone z załóg pracowniczych. W tym czasie fabryka zachowuje nazwę przedwojenną i prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą: Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman” S.A. pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Limanowskiego 156. Pod tą nazwą funkcjonuje do 1949 roku. W 1949 r., w ramach organizacji przedsiębiorstwa wielozakładowego otrzymuje nazwę: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, Wytwórnia Nr 5 w Łodzi, ul. Limanowskiego 156. W nieustabilizowanych jeszcze warunkach organizacyjnych przemysłu, Zakłady otrzymują osobowość prawną i względną samodzielność gospodarczą wraz z nazwą: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, ul. Limanowskiego 156.

W roku 1950 Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego przejmują majątek niewielkiej fabryki wyrobów gumowych C. Bendel, mieszczącej się w Łodzi, przy ul. Tamki 12, produkującej w pierwszych latach powojennych płyty podeszwove (skórgumę).

Decyzja Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych o likwidacji fabryki C. Bendel, jako zakładu produkcyjnego, podjęta była z myślą o utworzeniu ośrodka szkoleniowego kadr zawodowych dla przemysłu gumowego. W siedzibie byłej fabryki zorganizowano najpierw Szkołę Przemysłową, szkolącą pracowników o zasadniczym wykształceniu zawodowym, później Gimnazjum i Liceum Przemysłu Gumowego i wreszcie Technikum Przemysłu Gumowego.

Lata następne potwierdziły słuszność decyzji o utworzeniu w 1950 r. ośrodka kadr dla przemysłu gumowego. Stąd bowiem wywodziły się kadry techników zajmujących niejednokrotnie eksponowane stanowiska w przemyśle gumowym.

W nowej strukturze organizacyjnej przemysłu na mocy zarządzenia z lipca 1951 r. nastąpiła kolejna zmiana nazwy na: Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego w Łodzi, ul. Limanowskiego 156.

Na mocy zarządzenia Dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego z 8 sierpnia 1961 r. obydwa łódzkie zakłady przemysłu gumowego zostały połączone w jedno przedsiębiorstwo, pod wspólnym kierownictwem i otrzymały nazwę: Łódzkie Zakłady Obuwia i Wyrobów Gumowych w Łodzi, z siedzibą przy ul. Limanowskiego 156.

W roku 1970 cały przemysł gumowy, podporządkowany organizacyjnie Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego, przyjął wspólny znak firmowy „Stomil”. W związku z tym, połączone łódzkie zakłady przyjęły nazwę: ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Łodzi z siedzibą przy ul. Wersalskiej 47/75.

Towarzystwo Wyrobów Wełnianych i Gumowych F. K. Schweikert, Spółka Akcyjna w Łodzi

Po wyzwoleniu i ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego, fabryka stanowiła jedno przedsiębiorstwo, zarówno w części produkującej wyroby włókiennicze jak i wyroby gumowe, pod zarządem wspólnego kierownictwa.

W wyniku podziału majątku Fabryka Wyrobów Gumowych otrzymała część terenu wraz ze znajdującymi się na nim zabudowaniami, urządzeniami, surowcami i towarami. Dla uregulowania spraw finansowych powołano specjalną Komisję, która ustaliła, że udziały przedsiębiorstwa wyrobów gumowych wynosić będą 20% aktywów i pasywów w całości dzielonego majątku. Po rozpoczęciu samodzielnej działalności przedsiębiorstwo odczuwało dotkliwy brak magazynów, pomieszczeń administracyjnych, sprzętu biurowego oraz środków pieniężnych.

Na początek uzyskano kredyt z przedsiębiorstwa wyrobów wełnianych w wysokości 200.000 zł. Nowo powołane przedsiębiorstwo wyrobów gumowych otrzymało nazwę: Towarzystwo Wyrobów Gumowych F. W. Schweikert, Spółka Akcyjna, pod Zarządem Państwowym w Łodzi, ul. Wólczańska 223. Dyrektorem przedsiębiorstwa został mianowany inż. *Zdzisław Otwinowski*. Protokół zdawczo-odbiorczy, ze strony przyjmującego został podpisany przez *Bolesława Szczepańskiego* – dyrektora technicznego i *Mikołaja Gliwa* – przedstawiciela Rady Zakładowej. Dotychczasowa spółka akcyjna otrzymała nazwę: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, Wytwórnia Nr 6 w Łodzi, ul. Wólczańska 223. Kolejne modyfikacje systemu zarządzania przedsiębiorstwami przemysłowymi wprowadziły zmiany podporządkowania organizacyjnego i zmiany nazw Zakładów. Wytwórnia Nr 6 otrzymała nazwę: Łódzkie Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Łodzi, ul. Wólczańska 223.

W związku z powołaniem w 1951 r. Ministerstwa Przemysłu Chemicznego nastąpiły dalsze zmiany organizacyjne przedsiębiorstw przemysłowych. Na mocy zarządzenia z lipca 1951 r. powołana została: Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych z siedzibą w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 223.

W sierpniu 1961 r., w wyniku połączenia obydwu łódzkich zakładów otrzymały one wspólne kierownictwo wraz z nazwą: Łódzkie Zakłady Obuwia i Wyrobów Gumowych w Łodzi. Siedziba kierownictwa Zakładów mieściła się przy ul. Limanowskiego 156. W roku 1970, po przekazaniu do eksploatacji nowego zakładu przy ul. Wersalskiej 47/75 nastąpiła całkowita integracja obu zakładów i na tym wydarzeniu skończyła się ponad trzydziestoletnia odrębność dziejów każdego z zakładów, popularnie zwanych łódzkimi „gumówkami”.

W dalszym ciągu tego opisu używane będą skróty nazwy zakładów: zakład przy ul. Limanowskiego określony będzie jako fabryka „Gentleman” lub Zakład L, natomiast zakład przy ul. Wólczańskiej jako fabryka „F. K. Schweikert” bądź też Zakład W.

Odbudowa i uruchomienie produkcji. Rok 1945

Do fabryki „Gentleman”, jeszcze przed całkowitym zakończeniem działań wojennych na terenie miasta zgłosili się pierwsi robotnicy. W grupie tej znajdowali się m.in.: *Stanisław Bregier, Jan Płk, Kazimierz Gutkowski, Władysław Stankowski, Stefan Nita, Stasiak, Królak, Fencki*. Prace rozpoczęto od porządkowania dróg i przejść na terenie fabryki i w pomieszczeniach produkcyjnych. Przystąpiono do naprawy sieci wodnej, elektrycznej i ogrzewczej częściowo zdewastowanej podczas przymusowego demontażu urządzeń w ostatnich dniach okupacji, częściowo zaś uszkodzonej przez silny mróz panujący w styczniu pamiętnego 1945 r. Podjęto próby uruchomienia skałego parku maszynowego. Ofiarność i zapał robotników i mechaników doprowadziły do tego, że już w dniu 6 lutego 1945 r. uruchomiono pierwsze ocalale prasy, na których wykonano pierwszą partię płyt podeszowych oraz niewielkie ilości obuwia gumowego. W dniu tym do pracy zgłosiło się już 70 pracowników.

Uruchomienie produkcji w fabryce „F. K. Schweikert” nastąpiło w dniu 2 lutego 1945 r. W okresie tym czynne były tylko walcarki i prasy, co umożliwiło produkowanie jedynie płyt podeszowych. W dniu uruchomienia fabryki załoga liczyła 25 osób.

Po uzyskaniu niezbędnych surowców, w maju podjęto produkcję obuwia gumowego i obuwia letniego. Uruchomiono również oddział techniczny, gdzie dokonano obkładu pierwszych wałów dla przemysłu poligraficznego. Stan zatrudnienia w tym okresie wynosił 125 osób. Do końca maja wyprodukowano: 3320 par obuwia gumowego, 3315 kg płyt podeszowych i 350 szt. różnych wyrobów technicznych.

Rok 1945 zamknięto znacznymi osiągnięciami. Mimo różnorodnych trudności w skompletowaniu parku maszynowego, braku dostatecznego zaopatrzenia surowcowego, trudności transportowych, braku kadr z odpowiednim przygotowaniem zawodowym – uruchomiono Zakłady i podjęto produkcję. Był to pierwszy sukces powojenny.

Do końca 1945 r. wyprodukowano:

Tabela 78

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	Fabryka „Gentleman”	Fabryka „F.K. Schweikert”
Obkłady wałów i artykuły techniczne	ton	-	13
Obuwie gumowe	tys. par	125	31
Płyty podeszwowe i obcasy gumowe	ton	66	12
Akcesoria tradycyjne	ton	1	-
Produkcja razem:	ton	192	56
Zatrudnienie	osób	606	180

W grupie obuwia produkowano buty robocze, kalosze, deszczówki i śniegowce.

Działalność produkcyjna. Lata 1947-1949

Wykorzystując techniczne zdolności produkcyjne, potencjał ludzki oraz istniejące wówczas możliwości, łódzkie fabryki w latach 1946-1949 wyprodukowały:

Tabela 79

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	Zakład L		Zakład W	
		1946	1949	1946	1949
Obuwie gumowe	tys. par	543	1.883	262	1.706
w tym:					
- kalosze i deszczówki	tys. par	164	212	155	233
- śniegowce	tys. par	116	91	64	391
- „wellingtony”	tys. par	-	390	-	-
- obuwie letnie	tys. par	187	593	-	880
- buty robocze	tys. par	76	597	43	202
- płyty podeszwowe i obcasy gumowe	ton	144	133	44	149
Obkłady wałów i artykuły techniczne formowe	ton	-	-	28	34
Tkaniny gumowane	tys. m ²	50	15	-	-
Odzież z tkanin gumowanych	tys. szt.	3	69	-	-
Nici gumowe	ton	-	45	-	-
Opony rowerowe	tys. szt.	60	79	-	-
Detki rowerowe	tys. szt.	2	80	-	-
Akcesoria trakcyjne	ton	12	13	-	-
Produkcja razem	ton	711	2.724	334	1.395
Zatrudnienie ogółem	osób	1.881	2.676	501	1.070

Od roku 1945 Fabryka „F. K. Schweikert” pracowała na jedną zmianę. Konfekcja obuwia miała w początkowym okresie charakter rzemieślniczy, polegający na wykonywaniu przez jednego pracownika wszy-

stkich czynności montażowych buta. W roku 1947 unowocześniono metodę konfekcjonowania obuwia przez zastąpienie indywidualnego sposobu wytwarzania metodą potokową poprzez zorganizowanie taśmy konfekcyjnej. W tymże 1947 r. podjęto produkcję na dwie zmiany.



Fot. 39. Wydział półfabrykatów w starej fabryce przy ul. Wólczańskiej

Sześćioletni plan rozwoju gospodarczego Lata 1950-1955

Lódzkie Zakłady Obuwia Gumowego dysponowały w ramach planu sześćioletniego łącznymi nakładami w wysokości 7,1 mln zł.

Szczupłość środków nie pozwoliła na gruntowną modernizację produkcji, a jedynie na uporządkowanie bardzo zaniedbanych urządzeń socjalnych, oraz poprawy warunków pracy i zabezpieczeń przeciwpożarowych.

W 1952 r. oddano do użytku przy ul. Mokrej przedszkole, a w 1953 r. żłobek dla dzieci.

Dokonano przebudowy i adaptacji pomieszczenia produkcyjnego, przeznaczając je na łaźnię i szatnie dla załogi, która urządzeń tych była całkowicie pozbawiona.

W zakresie inwestycji przeprowadzono niewielkie prace budowlano-montażowe zmierzające do zwiększenia powierzchni produkcyjnej oraz zakupiono 3 walcarki (1950/51). W 1954 r. zainstalowano nowy kocioł parowy, a w 1955 r. zamontowano kalander typu „Skoda”. W roku 1955 zakończono prace instalacyjne urządzeń wentylacyjnych na wydziale półfabrykatów, co poprawiło znacznie warunki pracy.

Większość uzyskanych środków inwestycyjnych w Łódzkiej Fabryce Wyrobów Gumowych przeznaczono na prace budowlane oraz uporządkowanie terenu fabrycznego (otrzymano 10 mln zł).

W roku 1952 zakończono budowę budynku fabrycznego mieszczącego sortownię i odważalnię, oraz część sanitarną i socjalną. Wybudowano magazyn wyrobów gotowych. Przebudowano oddział konfekcji obuwia, lakiernię i oddział wulkanizacji.



Fot. 40. Wydział konfekcji obuwia w fabryce przy ul. Limanowskiego

W roku 1953 zakończono montaż urządzeń wentylacyjnych i wyciągów na oddziałach produkcyjnych. Poprawiło to znacznie warunki pracy załogi. Celem uniezależnienia się od zakłóceń w dostawie energii elektrycznej, w 1953 r. rozpoczęto budowę podstawy transformatorów. W latach 1953-1954 położono twardą nawierzchnię wokół budynków fabrycznych i magazynów. Poprawiło to znacznie warunki pracy trans-

portu wewnętrznego, umożliwiło bowiem zastosowanie wózków akumulatorowych.

Na początku lat pięćdziesiątych, w ramach specjalizacji zakładów Zjednoczenia Przemysłu Gumowego, Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego zaniechały produkcji opon i dętek rowerowych, gumowania tkanin, konfekcjonowania odzieży z tychże tkanin, wyrobów technicznych formowych. W latach następnych wycofano z produkcji płyty podeszwe i obcasy gumowe oraz nici gumowe.

Uzyskaną moc produkcyjną, po dostosowaniu procesu produkcyjnego do nowych warunków, przeznaczono na zwiększenie produkcji obuwia gumowego.

W tej grupie wyrobów Zakłady specjalizowały się w produkcji „wellingtonów” oraz obuwia zawodowego – butów roboczych, m.in. dla przemysłu górniczego i spożywczego, butów rybackich i kwasoodpornych.

Dokonane zmiany profilu produkcyjnego wpłynęły na poprawienie warunków pracy poprzez rozluźnienie stanowisk roboczych i dróg komunikacyjnych w halach produkcyjnych.

Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych specjalizowała się w produkcji obuwia gumowego o lepszej konstrukcji, tj. śniegowców i kaloszy, rozwijając paletę wzorniczą i kolorystyczną. Cel ten w znacznym stopniu został osiągnięty, gdyż w grupie śniegowców w 1950 r. produkowano 10 wzorów, w 1952 r. – 18 wzorów, w 1953 r. – 29 wzorów, a w 1955 r. już 38 wzorów damskich, młodzieżowych i dziecięcych.

W okresie planu sześcioletniego produkcja obu Zakładów kształtowała się następująco:

Tabela 80

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	Zakład L		Zakład W	
		1950	1955	1950	1955
Obuwie ogółem	tys. par	1.892	3.100	1.611	3.018
w tym:					
- kalosze	tys. par	-	-	682	1.219
- śniegowce	tys. par	-	-	929	1.799
- wellingtony	tys. par	1.107	1.300	-	-
- buty robocze	tys. par	755	1.770	-	-
- buty rybackie	tys. par	30	30	-	-
Płyty podeszwe i obcasy	tony	400	-	477	404
Tkaniny gumowane	tys. m ²	32	-	-	-
Odzież z tkanin gumowanych	tys. szt.	131	-	-	-
Nici gumowe	tony	74	-	-	-
Obkłady kół i wałów	tony	-	-	48	81
Zatrudnienie ogółem	osób	1.657	1.500	1.097	1.199

Niezależnie od profilu specjalizowanego Zakład utrzymał w swoim programie obkłady wałów i wałków, w szczególności dla przemysłu pa-

pierniczego, włókienniczego i poligraficznego oraz przejściowo – płyty podeszwowowe.

Zmierzając do dalszego zwiększenia produkcji obuwia specjalizowanego w 1950 r. zaniechano produkcji obuwia letniego i sportowego, butów roboczych, gumowania tkanin, płyt uszczelniających i artykułów technicznych formowych.

Pięcioletni plan rozwoju gospodarczego Lata 1956-1960

W Łódzkich Zakładach Obuwia Gumowego dokonano w ramach usprawnienia procesów produkcyjnych następujących prac:

- zamontowano dwa półautomaty do taśmowego konfekcjonowania butów roboczych. Wyeliminowano w ten sposób ciężką pracę kobiet, polegającą na powtarzającym się ręcznym podnoszeniu kopyt metalowych;
- w roku 1958 zainstalowano mechaniczne wyciągarki wózków przy kotłach wulkanizacyjnych. Poza poprawieniem warunków pracy, skrócono czas operacji załadowania i rozładowania tych kotłów;
- w roku 1956 opracowano technologię produkcji lakierów do obuwia na bazie żywicy syntetycznych i wdrożono ich produkcję, a w roku 1959 wyprodukowano lakier bezbarwny na bazie żywicy produkcji krajowej. Zaistniała możliwość lakierowania obuwia, co podnosiło znacznie ich walory użytkowe i estetyczne.

W Łódzkiej Fabryce Wyrobów Gumowych, zmierzając do zwiększenia wydajności pracy warunkującej wykonanie zadań planu pięcioletniego, zakupiono takie niezbędne urządzenia jak: gilotyny do cięcia kauczuków, kilka maszyn szwalniczych i urządzenie do znakowania obuwia. Wykonano także następujące prace modernizacyjne:

- zakończono budowę prototypowego urządzenia – półautomatu do taśmowego konfekcjonowania obuwia. Urządzenie to włączono do produkcji w IV kwartale 1960 r.;
- w roku 1957 wybudowano drewniany barak (biurowiec), gdzie w roku następnym ulokowano wszystkie komórki administracyjne;
- w roku 1959, zwolnione przez administrację pomieszczenia w budynku produkcyjnym, po niezbędnych przeróbkach zagospodarowano na cele produkcyjne. Na trzecie piętro budynku głównego przeniesiono magazyn wyrobów gotowych oraz szwalnię, zainstalowano drugi dźwиг towarowy, oddano do użytku pochylnię (ześlizg) do przemieszczania wyrobów gotowych oraz magazyn spedycyjny;

- w pomieszczeniach magazynu wyrobów gotowych zlokalizowano sortownię obuwia i odważalnię surowców;
- do wykrawania tkaninowo-gumowych części obuwiowych zastosowano tłocznie zamiast dotychczas stosowanych noży taśmowych;
- w czasie letniego postoju fabryki w roku 1959 dokonano całkowitej modernizacji załadunku i rozładunku kotłów wulkanizacyjnych;
- zwiększono ilość elementów grzejnych instalowanych w kotłach.

W wyniku dokonanych zmian udało się skrócić czas wulkanizacji obuwia o ok. 20%. Zmodernizowanie obsługi kotłów oraz skrócenie czasu wulkanizacji miało znaczny wpływ na wykonanie zaplanowanych zadań produkcyjnych.

Produkcja obuwia w latach 1956-1960 przedstawiała się następująco:

Tabela 81

Asortyment wyrobów	Jednostka	Zakład L		Zakład W	
		1956	1960	1956	1960
Obuwie gumowe ogółem	tys. par	3.849	3.679	3.150	3.424

W tym okresie wdrożono do produkcji bardziej atrakcyjne wzory. Wprowadzono m.in. lakierowanie obuwia oraz szerszą paletę kolorystyczną, w tym również obuwie z białych mieszanek. Ponadto podjęto produkcję butów myśliwskich i butów roboczych kwasoodpornych oraz obuwia zimowego ocieplanego włóknina („Tatrzanek”).

Plany rozwoju gospodarczego w latach 1961-1969

W roku 1961 dokonano zmian organizacyjnych w zarządzaniu łódzkich zakładów przemysłu gumowego. Dla obu zakładów ustanowiono wspólne kierownictwo i nazwę. Pierwszym dyrektorem połączonych zakładów został *Stanisław Franiak*. Okres ten w historii łódzkich zakładów zapisał się w sposób szczegółowy, również z innego powodu – podjęto bowiem decyzję o budowie nowej fabryki obuwia gumowego w przemysłowej dzielnicy Teofilów.

Pierwsze wykopy ziemne wykonano w miesiącu lipcu 1967 r. Zanim jednak można było podjąć produkcję w nowym zakładzie, należało maksymalizować produkcję obuwia w dotychczasowych bardzo trudnych warunkach – dużym zagęszczeniu stanowisk pracy w halach produkcyjnych i ciężkiej pracy fizycznej w procesach produkcyjnych.

Zwiększenie produkcji w konkretnych dla tego okresu warunkach można było uzyskać jedynie na drodze dalszej mechanizacji procesów produkcyjnych oraz doskonalenia technologii produkcji.

O skali trudności lokalowych świadczy fakt przekazania w 1962 r. na cele produkcyjne pomieszczeń świetlicy zakładowej (Zakład W). W latach 1961-1965 zorganizowano w Zakładach laboratoria badawcze oraz powołano Dział Postępu Technicznego.

Powołanie specjalnej służby zajmującej się postepem technicznym w sposób planowy i zorganizowany pozwoliło na nawiązanie współpracy z wieloma instytutami i ośrodkami naukowymi.

Szczególnie ścisłą współpracę nawiązano z Instytutem Przemysłu Gumowego, Biurem Projektów Przemysłu Gumowego i Politechniką Łódzka. Z ważniejszych osiągnięć badawczych i technicznych w omawianym okresie wdrożono:

- zwiększenie udziału kauczuku syntetycznego w mieszankach gumowych do 55%. Podstawą tego wdrożenia była współpraca z Instytutem Przemysłu Gumowego;
- produkcję osłon wałków przedzalniczych (tzw. cholewy) ze specjalnych mieszanek dla przemysłu włókienniczego. Stanowiło to produkcję antyimportową;
- paletyzację w magazynach mieszanek, co umożliwiło mechanizację prac przeładunkowych i transportu;
- zmechanizowane dociskanie zelówek i obcasów do wierzchniej części obuwia podczas konfekcjonowania;
- zmechanizowane zwijanie wyciągów kalandrowych przy kalandrach obkładowym, wierzchowym i frakcyjnym;
- zmechanizowaną obsługę pudrownic emulsyjnych przy kalandrze rypsowym i obkładaniu wałów;
- zmechanizowane przetaczanie wózków do i z tunelu chłodzącego;
- produkcję obuwia z PCW metodą wtrysku w nowym zakładzie. Zarówno metoda jak i tworzywo nie były dotychczas stosowane w krajowym przemyśle obuwniczym;
- tkaninę podszewkową o podwyższonej odporności na ścieranie w stanie mokrym; było to rezultatem współpracy z Centralnym Laboratorium Przemysłu Dzwierskiego.

W okresie tym produkcja i zatrudnienie wzrosły następująco:

Tabela 82

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	1961	1965	1969
Obuwie gumowe ogółem	tys. par	7.162	8.362	8.951
w tym:				
- śniegowce	tys. par	1.687	2.780	3.334
- „wellingtony”	tys. par	3.161	3.504	3.730
Produkcja ogółem	ton	•	7.962	9.189
Zatrudnienie	osób	2.971 ^{x)}	3.087	3.216

^{x)} stan zatrudnienia w 1962 r.

Niedobór obuwia na rynku wewnętrznym nie sprzyjał podejmowaniu i rozwijaniu eksportu. W 1950 r. uruchomiono niewielki eksport do krajów arabskich. W 1965 r. eksportowano obuwie już do 39 państw, w tym również pozaeuropejskich. Eksport obuwia w latach 1950-1965 przedstawia poniższa tabela:

Tabela 83

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	1950	1955	1961	1965
Obuwie gumowe ogółem	tys. par	150	252	1.292	1.373
w tym:					
– „wellingtony”	tys. par	–	102	744	759
– śniegowce	tys. par	–	10	58	260

Nowy Zakład na Teofilowie. Lata 1970-1980

Na mocy Zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 7 września 1966 r. powołano na okres przejściowy przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą: Zakłady Obuwia Gumowego „Teofilów” w Łodzi, ul. Wersalska 47/75.



Fot. 41. Podpisanie aktu erekcyjnego pod budowę nowej fabryki na Teofilowie

Wmurowanie aktu erekcyjnego w obecności Ministra Przemysłu Chemicznego mgr inż. *Antoniego Radlińskiego* nastąpiło 4 listopada 1967 r. Akt erekcyjny podpisali:

- Sekretarz KŁ PZPR – *J. Spychalski*
- Przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi – *E. Kaźmierczak*
- Dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Gumowego – *M. Srebnik*
- Dyrektor nowego zakładu w budowie – *S. Belina*
- Dyrektor Biura Projektów Przemysłu Gumowego – *D. Markuze*
- Generalny Projektant Zakładu – *T. Wiśniewski*

Roboty budowlane zostały rozpoczęte przez głównego wykonawcę – specjalistyczne przedsiębiorstwo budownictwa chemicznego „Chemo-budowa”, wykopami pod bocznicę kolejową w dniu 3 lipca 1967 r. W dniu 8 lipca doprowadzono na teren budowy wodę i energię elektryczną. Dużym nakładem środków inwestycyjnych podejmowano budowę nowoczesnej fabryki obuwia z gumy i tworzyw sztucznych, o zdolności produkcyjnej osiągającej prawie dwukrotne moce produkcyjne starych, wysłużonych „gumówek”. Była to inwestycja typowo odtworzeniowa, gdyż zgodnie z perspektywicznymi planami rozbudowy miasta dotychczasowe zakłady musiały ulec likwidacji. Zgodnie z projektem technicznym, wyposażenie produkcyjne Zakładu miały stanowić nowoczesne maszyny o dużej wydajności dostarczane z importu lub przenieszone:

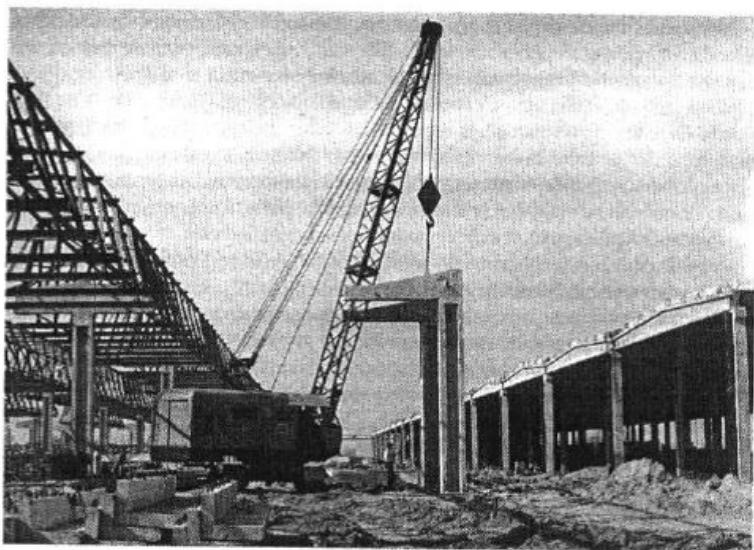
- kalandry, miksery, prasy wulkanizacyjne, automaty konfekcyjne z CSRS;
- zautomatyzowana odważalnia surowców z firmy „Richardson” – Anglia;
- agregaty wtryskowe do produkcji obuwia z polichloru winylu z firmy Ottogali – Włochy oraz „Desma” – RFN;
- ponadto część wyposażenia nowego zakładu stanowiły maszyny, również importowane, głównie z CSRS, przeniesione ze starych zakładów.

W trakcie rozruchu Zakładów, który nastąpił w 1969 r., wyprodukowano pierwszą partię obuwia z PCW na agregacie „Desma” i jednocześnie włączono maszyny i urządzenia do eksploatacji.

Produkcję obuwia metodą konfekcjonowania i prasowania podjęto w 1970 r. W tymże roku uruchomiono również agregat typu „Ottogali”.

Awaryjność tych urządzeń i trudności technologiczne spowodowały, że produkcję obuwia w Zakładach przy ul. Limanowskiego zlikwidowano dopiero w 1971 r. Na terenie tego Zakładu pozostawiono jedynie oddział odlewni kopyt aluminiowych.

Zakład przy ul. Wólczańskiej produkował śniegowce i kalosze jeszcze w 1975 r. Po zlikwidowaniu produkcji obuwia w 1976 r. pozostawiono czynny oddział artykułów technicznych – obkłady kół i wałów oraz produkcję artykułów technicznych formowych.



Fot. 42. Budowa nowej fabryki na Teofilowie

Oddawanie do eksploatacji tak dużego obiektu przemysłowego stwarzało problem skompletowania stabilnej załogi. Występowała tu duża fluktuacja kadr, przede wszystkim w grupie pracowników nowoprzyjętych. Rozmiary tego zjawiska ilustrują dane z lat 1970 i 1971. W roku 1970 przyjęto do pracy 1630 osób, zwolniło się 888 osób, w roku 1971 przyjęto 1543 osoby, a zwolniło się 1.115 osób. Przyczyny tak dużego ruchu kadrowego tkwiły w ciężkich warunkach pracy i niskiej w stosunku do innych zakładów na terenie Łodzi płacy. Trzon załogi nowego Zakładu stanowili długoletni pracownicy zakładów, przeszkoleni na różnych kursach pod kątem obsługi nieznanych dotąd urządzeń. Szkolenie załogi dla nowobudowanego zakładu rozpoczęto już w 1968 r. i do końca 1969 r. przeszkolono 534 pracowników, w tym 43 pracowników grupy inżynieryjno-technicznej. Szkolenie praktyczne odbywało się w innych zakładach, w których pracowały podobne urządzenia, bądź stosowano tam podobne technologie. Szczególną pomoc w tym zakresie okazywały bratnie zakłady przemysłu gumowego w Olsztynie, Dębicy i Grudziądzu. Skorzystano również z doświadczeń zakładów obuwniczych w Nowym Targu i w Chełmku oraz w zakładach przetwórstwa tworzyw sztucznych w Wąbrzeźnie. Ponadto kierownik i z-ca kier. Działu Głównego Mechanika, główny technolog i kierownik Modelarni odbyli staż zawodowy w Republice Federalnej Niemiec w Firmie „Desma”.

Mimo usiłowań dobrego przygotowania kadr do nowych zadań, już od 1970 r. powstał problem zatrudnienia, który praktycznie nie został do końca rozwiązany przez całą dekadę lat siedemdziesiątych.

W styczniu 1978 r. na terenie Zakładu przy ul. Wersalskiej w Wydziale Obuwia Prasowanego wybuchł groźny pożar, który objął swoim zasięgiem Wydział Obuwia Wtryskowego. Pożar w krótkim czasie został zlikwidowany, poniesiono jednak znaczne szkody w budynkach, środkach trwałych, maszynach i urządzeniach, przedmiotach nietrwałych, surowcach i półfabrykatakach oraz wyrobach gotowych.

Przystąpiono energicznie do odbudowy, likwidacji powstałych szkód i przywrócenia zdolności produkcyjnej Zakładu w jak najkrótszym czasie. Wydział Obuwia Wtryskowego – 3 agregaty wtryskowe uruchomiono już w dniu 6 lutego, następne dwa w dniu 14 lutego, tym samym moc produkcyjna została odtworzona. Wydział Obuwia Prasowanego – 21 pras uruchomiono również w dniu 6 lutego, natomiast pozostałe 23 prasy w dniu 20 lutego 1978 r. W latach 1970-1980 produkcja podstawowego asortymentu oraz zatrudnienie kształtowały się następująco:

Tabela 84

Asortyment wyrobów	Jedn. miary	1970	1975	1980
Obuwie gumowe – ogółem	tys. par	9.692	10.681	9.067
Zatrudnienie – razem	osób	3.447	4.030	3.197

Najwyższy poziom produkcji osiągnięto w 1971 r. – 12.825,0 tys. par i w 1972 r. – 12.704 tys. par, przy zatrudnieniu odpowiednio 4.310 i 4.434 osób.

Ośrodek Wdrożeń Wyrobów Przemysłu Chemicznego „Chedom”

Na mocy Zarządzenia Dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego w maju 1967 r. utworzono przy Łódzkich Zakładach Obuwia i Wyrobów Gumowych – Ośrodek Wdrożeń Wyrobów Przemysłu Chemicznego „Chedom” w Łodzi z siedzibą przy ul. Limanowskiego 156. Zgodnie z wytycznymi, do zadań ośrodka należała koordynacja prac mających na celu wdrażanie do produkcji nowych artykułów rynkowych w następujących grupach towarowych:

- artykuły gumowe;
- środki piorące i wyroby kosmetyczne;
- artykuły gospodarstwa domowego z gumy i tworzyw sztucznych;
- artykuły sportowe i turystyczne.

W celu zapewnienia pełnych warunków prawidłowej działalności oraz realizacji zadań ustalonych dla Ośrodka „Chedom” zawarto pro-

zumienie o współpracy z innymi branżami przemysłowymi. Porozumienie takie zawarte zostało przez Zjednoczenie Przemysłu Gumowego w lipcu 1967 r. ze Zjednoczeniem Przemysłu Organicznego i Tworzyw Sztucznych „ERG” oraz ze Zjednoczeniem Przemysłu Chemii Gospodarczej.

W praktycznym działaniu, do zadań Ośrodka „Chedom” należało penetrowanie rynku krajowego i zagranicznego, wyszukiwanie nowych wyrobów, które nie znajdowały się jeszcze w krajowym obrocie rynkowym, wykonywanie prototypów i wdrażanie ich do produkcji na skalę przemysłową.

Efektem tej działalności miało być urozmaicenie asortymentu wyrobów rynkowych. Ośrodek posiadał do dyspozycji pracownię wzorniczą, w której wykonywał wzory i prototypy nowości. Dla ułatwienia sprzedaży oraz sondażu rynku wewnętrznego na wyroby określane mianem „nowości” Ośrodek nawiązał współpracę z wieloma centralami handlu zagranicznego.

Z inicjatywy dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego organizowane były dwa razy w roku wystawy „nowości” podczas krajowych targów „Wiosna” i „Jesień” w Poznaniu. Ośrodek „Chedom” zajmował się również rozpoznawaniem zastrzeżeń patentowych na wyroby rynkowe, których produkcja miała być podjęta w kraju.

W roku 1968 Ośrodek „Chedom” został usamodzielniony i podporządkowany organizacyjnie bezpośrednio dyrektorowi Zjednoczenia Przemysłu Gumowego, przejmując pomieszczenie Łódzkich Zakładów Obuwia i Wyrobów Gumowych w Łodzi przy ul. Mokrej 10.

Ośrodek Informatyki

W październiku 1967 r. zarządzeniem dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego powołano Dział Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. W okresie tym dysponowano dwiema maszynami księgującymi typu „Askota”, przy pomocy których wykonywano proste prace księgujące oraz listy plac pracowników umysłowych.

Przewidując rozwój działalności informatycznej kompletowano i szkolono pracowników jako kadre dla rozbudowanego ośrodka.

Dział ten w grudniu 1970 r. przekształcono w Zakładowy Ośrodek Elektronicznej Techniki Obliczeniowej. W latach 1971-1975 ośrodek opracowywał oprogramowania systemów informatycznych. Przetwarzanie danych odbywało się w Zakładzie Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Łodzi. W roku 1975 zakupiono komputer EMC-Odra, którego przekazanie do użytku nastąpiło w lutym 1976 r. Posiadane oprzyrządowanie umożliwiło poszerzenie prowadzonych dotychczas prac projektowo-programowych w zakresie gospodarki materiałowej, przedmiotów nietrwałych, środków trwałych, wyrobów gotowych. Zdol-

ność przetwórcza posiadanych urządzeń elektronicznych umożliwiła świadczenie usług na rzecz innych zakładów przemysłu gumowego i chemicznego, jak również innych branż i resortów.

W lipcu 1979 r. ZOETO uległ kolejnej reorganizacji i przekształcony został w Branżowy Ośrodek Informatyki Przemysłu Gumowego „Stomil”, przejmując koordynację rozwoju sieci ośrodków informatycznych w całej branży.

Działalność związkowa i socjalna. Lata 1945-1980

Tuż po wyzwoleniu, z inicjatywy pierwszych grup pracowniczych podejmujących pracę powołano w obu zakładach organizacje związkowe. W początkowym okresie związki zawodowe zaangażowały się w uruchomienie zakładów i zaopatrzenie pracowników.

Dużą pomocą dla załogi było zorganizowanie w pierwszych tygodniach wydawanie gorących posiłków, najpierw dla ok. 100 osób, później ponad 500. Przy Fabryce „Gentleman” otwarto sklep, który zaopatrzony był m.in. przez własne gospodarstwo rolne w Żabiczkach k/Lodzi. W zakładach powołano referaty aprowizacyjne, które zajmowały się rozdziałem artykułów żywnościowych pochodzenia zagranicznego – paczki UNRRA. Jako ekwiwalent za wykonywaną pracę pracownicy w okresach półrocznych otrzymywali tzw. deputaty. Były to przede wszystkim artykuły własnej produkcji – skórguma, buty gumowe, folia igielitowa, płaszcze podgumowane itp.

Wprowadzenie w 1946 r. ogólnokrajowego systemu kartkowego odciążało nieco zakłady pracy, ale kontynuowano dalej pomoc poprzez stołówki pracownicze.

W ramach opieki nad matką i dzieckiem Fabryka „Gentleman” wydzierżawiła w 1948 r. pomieszczenia w domu prywatnym, gdzie zorganizowano przedszkole dla 90 dzieci. W 1952 r. przy ul. Mokrej oddano do użytku żłobek dwuzmianowy, w którym znalazło opiekę 80 dzieci a w 1953 r. zakończono budowę, również przy ul. Mokrej, przedszkola na 120 miejsc. Fabryka „F. K. Schweikert” w tym okresie posiadała własne przyzakładowe przedszkole mieszczące się w pałacyku pofabrykanckim przy ul. Czerwonej 3.

Obok działalności produkcyjnej zadbano również o wypoczynek dla dzieci i dorosłych. W roku 1950 zorganizowano kolonie w Krościenku n/Dunajcem dla 240 dzieci. Staraniem fabryki „F. W. Schweikert” i przy wydatnej pomocy ówczesnego Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego, zakupiono ośrodek wypoczynkowy w Krynicy Morskiej, w którym organizowano kolonie i wczasy pracownicze. W 1960 r. zwiększono ilość miejsc wypoczynkowych o 13 domków campingowych. W 1964 r. w Krynicy Morskiej zakupiono 8 podwójnych domków campingowych od Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego. Fabryka

„Gentleman” w 1957 r. zakupiła kosztem 700 tys. zł obiekt w Ośnie Lubuskim, który przystosowano na stały ośrodek wczasowy i kolonijny, z czasem powiększony o 7 domków campingowych. W latach 1970-1980 dokonano gruntownego remontu, modernizacji i unowocześnienia obu ośrodków w Krynicy Morskiej i Ośnie Lubuskim. Stanowiły one podstawową bazę wypoczynkową dla dzieci i dorosłych.

W wymienionym dziesięcioleciu wypoczywało w tych ośrodkach ok. 12.000 pracowników i ich rodzin.

Wykorzystując posiadane środki zakładowego funduszu mieszkaniowego, oraz korzystając ze znacznej pomocy Zjednoczenia Przemysłu Gumowego i Ministerstwa Przemysłu Chemicznego podjęto energiczne starania złagodzenia niezmiernie trudnych warunków mieszkaniowych załogi.

W 1966 r. oddano do użytku budynek (2 klatki) mieszkalny przy ul. Przemysłowej 28 na Osiedlu im. Władzy Bytomskiej dla 26 rodzin. W 1963 r. zasiedlono blok mieszkalny dla 42 rodzin przy ul. Brzozowskiej 7 na osiedlu Nowe Rokicie. W 1964 r. przekazano 16 rodzinom mieszkania w 3 klatce schodowej przy ul. Przemysłowej 28.

Na przełomie lat 1965/1966 wykończono i zasiedlono blok mieszkalny przy ul. Pawiej 22/24. Mieszkania otrzymało 30 rodzin.

W 1973 r. wybudowano i oddano do zamieszkania przy ul. Limanowskiego 192 a, blok mieszkalny dla 64 rodzin.

Z Urzędu Miasta w roku 1975 wykupiono mieszkania dla 17 rodzin przy ul. Marysińskiej 88a.

W budynku mieszkalnym przy ul. Zawiszy 7 i Podrzecznej 21 – odbudowanych i odrestaurowanych przez b. Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego – znalazło pomieszczenie 6 rodzin pracowników Zakładu.

Staraniem Komisji Socjalno-Bytowej przyspieszono przydziały mieszkań dla 9 rodzin oraz dla 12 rodzin uzyskano mieszkania zastępcze.

Poza budownictwem wielorodzinnym prowadzonym przez Zakład, udzielano pracownikom indywidualnych pożyczek bezwrotnych i zwrotnych na modernizację i remony mieszkań.

Dyrektorzy Zakładów. Lata 1945-1980

Fabryka „Gentleman” Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego		Fabryka „F. K. Schweikert” Łódzka Fabryka Wyrobów Gumowych	
Karol Chojnacki	1945-1946	Hildebrand	1945-1946
Michał Kepiński	1946-1949	inż. Zdzisław Otwinowski	1946-1947
Tadeusz Popielecki	1949-1950	Stanisław Kędziński	1947-1948
Stanisław Holwek	1950-1951	Michał Kepiński	1948-1949
Henryk Zieliński	1951-1953	Tadeusz Popielecki	1949-1950
Stanisław Żuk	1953-1956	Maksymilian Szternak	1950-

Henryk Zieliński	1956-1961	mgr Marian Markiewicz	1950-1953
		Jerzy Małąg	1953-1961

**Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego i Wyrobów Gumowych
(połączone Z-dy)**

Stanisław Franiak	1961-1964
inż. Mirosława Wąsowicz	1964-1972
inż. Władysław Solecki	1972-1979
mgr inż. Sławomir Kowalski	od 1979

W opracowaniu wykorzystano:

Monografię Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” (maszynopis) opracowaną przez Stefana Mateckiego.

Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”

Bezpośrednio po wyzwoleniu tj. od 14 września 1944 r. Zakład zachował dawną nazwę: Warszawsko-Ryska Fabryka Wyrobów Gumowych „Rygawar” w Warszawie, Przymusowy Zarząd Państwowy, z podporządkowaniem organizacyjnym Ministerstwu Przemysłu i Handlu, Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego.

Przemiany organizacyjne

W związku z powołaniem Zjednoczenia Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, podległego najpierw Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego, później Ministerstwu Przemysłu Lekkiego, w latach 1948-1949 Zakład otrzymał nową nazwę: Zjednoczone Zakłady Przemysłu Gumowego, Państwowe Przedsiębiorstwo Wyodrębnione w Łodzi, Wytwórnia Nr 11 w Warszawie.

W grudniu 1950 r. podjęto decyzję o powołaniu Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, Zakład zostaje usamodzielniony, otrzymuje osobowość prawną oraz nazwę: Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego, Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione w Warszawie.

W roku 1970 Zjednoczenie Przemysłu Gumowego przyjmuje wspólny dla całego przemysłu gumowego znak firmowy „Stomil” a Zakład otrzymuje nazwę: WARSZAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Warszawie, ul. Goławska 9.

Przejęciowa forma zarządzania Zakładem w postaci przymusowego zarządu państwowego formalnie została zakończona w dniu 19 grudnia 1950 r. W dniu tym sporządzono protokół zdawczo-odbiorczy, który w imieniu zdającego podpisał mgr inż. Zdzisław Otwinowski,

a w imieniu przejmującego Zakład, jako własność państwową, nowo mianowany dyrektor *Józef Bednarczyk* oraz przedstawiciel Zakładowej Organizacji Związkowej *Kazimierz Kowalski*.



Fot. 43. Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”
- fragment fabryki

Odbudowa Zakładu

W wyniku rabunkowej gospodarki okupanta oraz działań wojennych zabudowa Zakładu oraz instalacje przemysłowe uległy w znacznym stopniu zniszczeniu. Zniszczenia te wyszacowano na ok. 50-60% majątku trwałego. Po wyzwoleniu prawobrzeżnej Warszawy we wrześniu 1944 r. część dawnej załogi przystąpiła do odbudowy Zakładu, dążąc do jak najszybszego uruchomienia produkcji. Było to zadanie niezmiernie trudne, jeśli się zważy, że spośród 900 pracowników zatrudnionych w ostatnich latach przedwojennych, w m-cu wrześniu zatrudnionych było 29 osób.

Brak środków technicznych i ludzi rekompensowano zapalem grupy osób, które samorzutnie i spontanicznie podjęły trud odbudowy własnego warsztatu pracy.

Obok zarządu państwowego powołano Robotniczy Komitet Fabryczny, w skład którego m.in. wchodził: kierownik Zakładu – mgr inż. Wac-

taw Zieliński, kierownik techniczny – Henryk Matuszewicz oraz dr Stanisława Zielińska.

Dużą pomocą w odbudowie był fakt ukrycia w ostatnich dniach wojennych wielu części maszyn i surowców w kanałach i studzienkach na terenie Zakładu. W odbudowie i obronie Zakładu przed kradzieżą i dewastacją, poza wymienionymi już osobami, wyróżnili się: Józef Grodowski, Bolesław Osier, Józef Sokółowski, Maria Ossowska, Józef Kopania, Kazimiera Kopania, Antoni Czuryłto i inni.

Szkody wojenne uległy pogłębieniu na skutek pożaru, który wybuchł w październiku 1944 r., niszcząc pomieszczenia biurowe, walcownie oraz dach nad kotłownią. Tylko dzięki ofiarności załogi uratowano główną halę produkcyjną. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w 25 osobowej grupie pracowników biorących udział w gaszeniu pożaru było aż 12 kobiet.

Odbudowa Zakładu prowadzona była w wyjątkowo trudnych warunkach, pod ostrzałem artyleryjskim z lewobrzeżnej Warszawy zajętej jeszcze do stycznia 1945 r. przez Niemców.

Prace rozpoczęto od odgruzowywania i remontu budynków oraz kompletowania, częściowo zniszczonych i częściowo ukrytych maszyn. Efekty prowadzonych prac były widoczne już w październiku. W m-cu tym uruchomiono, po gruntownym remoncie, generator prądowłórczy. Wydarzenie to swoim zasięgiem wykraczało dalej poza ówczesne zapotrzebowanie Zakładu. Prąd wytwarzany przez zakładowy generator został użyty do oświetlenia okolicznych domów zajętych w tym czasie przez władze wojskowe i przez organizujące się cywilne władze państwowe.

Odbudowa Zakładu ze zniszczeń wojennych oraz szkód wyrządzonych pożarem prowadzona była jeszcze w pierwszych miesiącach 1946 r. Uruchomienie produkcji nastąpiło znacznie wcześniej, bo już w dniu 15 marca 1945 r.

Pierwszą partię wyrobów wykonano z surowców pozostawionych przez okupanta. Były to – podobnie jak w innych zakładach przemysłu gumowego – płyty podeszwowe (skórguma), na którą w zniszczonym kraju było wprost nieograniczone zapotrzebowanie. Ponadto, produkcja tego wyrobu nie wymagała skomplikowanego procesu technologicznego i mógł on być formowany na urządzeniach prostych konstrukcyjnie, z mieszanek o niskiej zawartości kauczuku.

W kilka miesięcy później, w miarę postępu prac renowacyjnych, podjęto produkcję obuwia gumowego – butów roboczych i śniegowców, obuwia letniego – tenisówek oraz nici gumowych. Produkcję nici wraz z urządzeniami oraz technologię przejęto w 1953 roku z Łódzkich Zakładów Wyrobów Gumowych.

W latach następnych, w związku z rozwojem innych gałęzi przemysłu oraz ograniczonymi możliwościami produkcji obuwia ochronnego

w przemyśle skórzanym (brak skór), wzrosło zapotrzebowanie na gumowe buty robocze.

Uwzględniając wzrastające zapotrzebowanie, na początku lat pięćdziesiątych zintensyfikowano produkcję butów roboczych i płyt podszwowych, wycofując z produkcji pozostałe asortymenty obuwia.

Wartość produkcji w 1955 r. wynosiła wg cen zbytu ok 140 mln zł. W pierwszym dziesięcioleciu zatrudnienie wzrosło prawie 9-krotnie, natomiast produkcja wg wartości ponad 18-krotnie.

Zmiana profilu produkcyjnego – unowocześnianie produkcji

Scentralizowany sposób zarządzania gospodarką narodową stwarzał warunki do specjalizacji produkcji w ramach poszczególnych branż przemysłowych, w tym również w ramach Zjednoczenia Przemysłu Gumowego. Usytuowanie Zakładu i szczupłość posiadanego terenu nie pozwalały na swobodny wybór profilu produkcyjnego.

Ograniczone warunki rozbudowy nie pozwalały na rozwijanie produkcji z kauczuków stałych, wymagającej rozbudowania działów pomocniczych – walcowni, kalandrowni itp. Ponadto, w związku z rozwojem motoryzacji i przemysłu meblarskiego, modernizacją i unowocześnianiem taboru kolejowego powstała obiektywna konieczność zastąpienia tradycyjnych elementów tapicerskich wyrobami gąbczastymi z pianki lateksowej.

Powyższe okoliczności zdecydowały o przekazaniu produkcji butów roboczych do Zakładów Przemysłu Gumowego w Łodzi i Grudziądzu. Zwolnioną powierzchnię postanowiono wykorzystać na zorganizowanie produkcji wyrobów lateksowych. Było to trudne przedsięwzięcie, gdyż wymagało opracowania nowych, nie stosowanych dotąd w kraju procesów technologicznych.

Opracowanie procesu technologicznego produkcji gumy piankowej rozpoczęto w 1955 r. w laboratorium zakładowym od niezbędnych analiz surowców, ich funkcji w procesie produkcyjnym i udziału ilościowego poszczególnych składników. W efekcie prac zgromadzono dostateczną ilość materiałów analitycznych i przystąpiono do opracowania receptury w skali laboratoryjnej. W pracach tych, pionierskich dla krajowego przemysłu gumowego, brali udział: mgr inż. *Eugeniusz Trojan*, mgr inż. *Antoni Żarczyński*, inż. *Jerzy Kędziński*, inż. *Anna Szaniawska* wraz z technikami laboratorium zakładowego. Z ramienia Instytutu Przemysłu Gumowego pracami zespołu kierował mgr *Jerzy Szrodt*.

W oparciu o wyniki prac laboratoryjnych prowadzonych w latach 1955-1958 przystąpiono do opracowania procesu technologicznego na

skalę półtechniczną produkowania płyt i kształtek gąbczastych metodą periodyczną.

Uzyskanie powtarzalnych wyników z dobrym skutkiem umożliwiło podjęcie decyzji o zakupieniu niezbędnych maszyn i urządzeń produkcyjnych. Pierwszą partię maszyn do produkcji gumy piankowej metodą periodyczną zakupiono w 1960 r. w firmie Glöckner (RNF). Były to: spieniarki do lateksu, kotły wulkanizacyjne z wózkami oraz powlekar-ka do powlekania tkanin i produkcji płyt o grubości od 3 do 15 mm.

Produkcja opierała się w dużej mierze na pracy ręcznej, uciążliwej i powodującej wypadki przy pracy – poparzenia, urazy rąk itp. Posiadane urządzenia uzupełniono w 1961 r. poprzez zakupienie i zainstalowanie suszarni tunelowej z mechanicznym napędem transportera.

W 1960 r. wykonano 1.260 ton wyrobów z gumy piankowej w postaci płyt, kształtek siedzeniowych, głównie dla przemysłu meblarskiego, motoryzacyjnego i kolejnictwa oraz tkanin dywanowych na podkładzie z gumy piankowej.

Doskonale walory użytkowe nowoczesnego tworzywa, jakim – w naszych krajowych warunkach – była pianka lateksowa, spowodowała wzrost zapotrzebowania na te wyroby. Zwiększenie produkcji oraz poprawienie uciążliwych warunków pracy było możliwe na drodze zmiany periodycznej metody produkcji w metodę ciągłą.

Z inicjatywy ówczesnego dyrektora mgr inż. *Ryszarda Popiawskiego* przystąpiono w latach sześćdziesiątych do modernizacji i unowocześnienia procesów produkcyjnych.

Produkcja metodą ciągłą wymagała połączenia poszczególnych operacji technologicznych w jeden logicznie powiązany ciąg produkcyjny. Do zrealizowania tego zamierzenia niezbędna była wymiana urządzeń produkcyjnych, począwszy od etapu wytwarzania półproduktów do końcowego etapu wykonania gotowego wyrobu.

W okresie kilkunastu lat trwającego procesu inwestycyjnego i modernizacyjnego dokonano wymiany posiadanych urządzeń na nowoczesniejsze urządzenia produkcji krajowej i zagranicznej.

Między innymi zainstalowano:

- wysokowydajne młyny perelkowe typu „Molinx” do przygotowania półfabrykatów, zamiast stosowanych dotychczas młynów kulowych;
- 80-tonowe zbiorniki do homogenizacji lateksów w magazynie surowców;
- na oddziale dyspersji – 5-tonowe zbiorniki do produkcji mieszanek lateksowych;
- 1-tonowe zbiorniki na oddziałach produkcyjnych;
- system transportu rurowego łączącego zbiorniki homogenizacyjne poprzez zbiorniki mieszanek, z agregatami produkcyjnymi;

- spieniarzki o działaniu ciągłym i wyposażone w nie podstawowe cztery ciągi produkcyjne (lata 1962-1966);
- prototypowy agregat do produkcji wyrobów formowych metodą ciągłą, zastępujący wykorzystywane dotychczas kotły wulkanizacyjne (1965 r.);
- suszarkę bębnową o dużej wydajności – import z RFN (1965 r.);
- przemywarki wałowe do mycia wyrobów gotowych;
- nowoczesny agregat do ciągłej produkcji płyt o grubości 20-40 mm – import z Danii w 1969 r.

Sukcesywne przekazywanie do eksploatacji nowoczesnych urządzeń wraz z doskonaleniem procesów technologicznych wpłynęło skutecznie na zwiększenie produkcji wyrobów z gumy piankowej. Pozwoliło to na znaczne złagodzenie istniejącego deficytu na rynku krajowym.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych powstał problem suszenia wyrobów gotowych. Eksploatowane wówczas suszarnie komorowe, tunelowe o długości 25 mb z dwoma transporterami o napędzie mechanicznym stały się urządzeniami o zbyt małej wydajności w stosunku do innych procesów produkcyjnych. Suszenie wymagało kilkakrotnego zawracania tych samych wyrobów przez komorę cieplną. Był to proces wymagający 3-5 godzin do osuszania partii wyrobów. Problem ten mógł być rozwiązany poprzez wykorzystanie prądów wysokiej częstotliwości do suszenia wyrobów.

Urządzenia takie nie były wówczas w kraju stosowane, skuteczność ich działania należało więc sprawdzić przed dokonaniem zakupu.

Sprawność działania suszarni na prądy wysokiej częstotliwości w produkcji gumy piankowej została sprawdzona w Związku Radzieckim w fabryce wyrobów gumowych RTI w Kursku.

Po przeprowadzonych próbach i uzyskaniu zadowalających wyników w roku 1973 zakupiono dwie suszarnie na prądy wysokiej częstotliwości 15 MHz. Po zainstalowaniu tych urządzeń, problem suszenia wyrobów gotowych został rozwiązany.

Systematyczna, wieloletnia modernizacja i mechanizacja procesów produkcyjnych na wszystkich etapach wytwarzania, pozwoliła na zwiększenie wydajności pracy i zmniejszenia liczby zatrudnionych pracowników o ok. 25%.

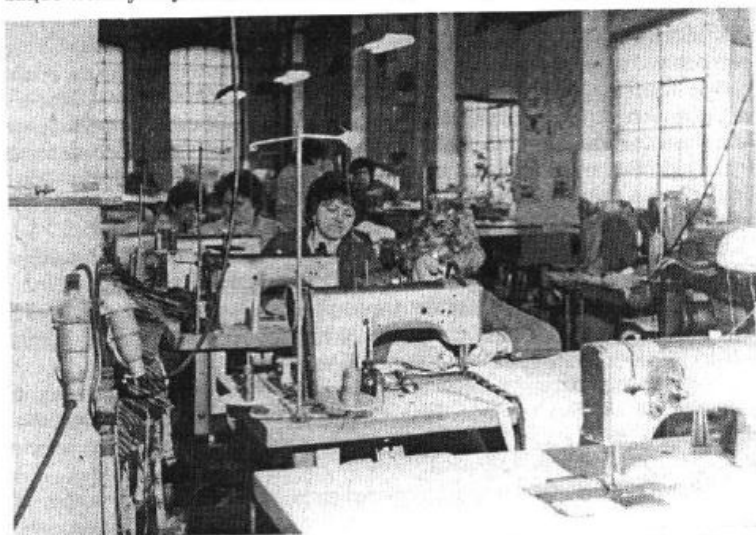
Wszechstronna działalność inwestycyjna i doskonalenie procesów technologicznych od drugiej połowy lat pięćdziesiątych doprowadziły do zmiany metody produkcji w cyklu periodycznym na bardziej wydajną metodę produkcji ciągłej, przy wykorzystaniu prądów wysokiej częstotliwości do suszenia wyrobów gotowych. Wykorzystując przygotowany w latach poprzednich potencjał produkcyjny – w 1980 r. Zakłady wyprodukowały:

— wyrobów formowych	1.284,6 t
— płyt gąbczastych o grubości 3-15 mm	760,7 t

— płyt i materacy gąbczastych o grubości 20-40 mm	2.218,3 t
— mebli na stelażu metalowym	57,6 t
— pozostałych wyrobów konfekcjonowanych	544,2 t
Razem produkcja podstawowa	4.865,4 t
— wyrobów konfekcjonowanych z odpadów	55,7 t
Produkcja towarowa ogółem	4.921,1 t

Dla porównania – produkcja wyrobów gąbczastych w 1960 r. wyniosła 1.260,0 ton.

W ramach wymienionych grup towarowych, w latach siedemdziesiątych produkowane były wymieniane już kształtki siedzeniowe. Ponadto powlekano pianką lateksową różnorodne tkaniny, od tkanin dywanowych po tkaniny powlekane na użytek przemysłu obuwniczego, podnoszące walory użytkowe obuwia, szczególnie sportowego.



Fot. 44. Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”
– hala maszyn szyjących

Poza produkcją płyt i kształtek sprzedawanych w powiązaniach kooperacyjnych, wytwarzane były materace i poduszki gąbczaste w pokrowcach, przeznaczone na użytek gospodarstw domowych. Z tkanin powlekanych spienionym lateksem produkowano również poszukiwane torby plażowe o nazwie handlowej „Molo”, komplety i dywaniki łazienkowe, pokrowce na siedzenia samochodowe, a z odpadów tychże tkanin – wkładki do obuwia, maty na krzesła i taborety, podkładki pod telefony i naczynia stołowe.

Problematyka surowcowa

Równoległe z wprowadzeniem nowoczesnych metod produkcji prowadzono prace nad jak najbardziej ekonomicznym wykorzystaniem surowców. Chodziło o maksymalne zastąpienie mlecza kauczukowego (lateksu) naturalnego z importu, lateksem syntetycznym produkcji krajowej oraz o zmniejszenie ciężaru właściwego, co miało korzystny wpływ na walory użytkowe wyrobów gotowych. Lateks syntetyczny importowany zastąpiono już w roku 1967 lateksem produkcji krajowej.

Było to możliwe po przeprowadzeniu wielu prób laboratoryjnych i technicznych, dzięki uruchomieniu produkcji lateksu syntetycznego przez Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu.

W 1977 roku opanowano technologię produkcji wyrobów piankowych ze zmniejszonym udziałem lateksu naturalnego do 33% ogólnego zużycia lateksów. Pod koniec lat siedemdziesiątych wyeliminowano całkowicie udział lateksu naturalnego.

Prace zmierzające do obniżenia wsadu materiałowego doprowadziły do obniżenia ciężaru pozornego wyrobów z $0,32 \text{ g/cm}^3$ do $0,10 \text{ g/cm}^3$. Pozwoliło to na ponad trzykrotne zmniejszenie ciężaru wyrobu gotowego o takich samych gabarytach.

Struktura zatrudnienia i działalność socjalna

W roku 1980 Zakłady zatrudniały:

	Mężczyzn	Kobiet	Razem
Pracowników ogółem	258	278	536
w tym z wykształceniem:			
- wyższym	15	10	25
- średnim zawodowym	42	67	109
- średnim ogólnokształcącym	11	9	20
- zasadniczym zawodowym	35	49	84

Od 1966 roku Zakład posiadał w bezpośredniej administracji ośrodek wypoczynkowy „Chemia” w Jadwisinie k/Serocka z 231 miejscami noclegowymi, z czego 2/3 miejsc pozostawało w dyspozycji Ministerstwa Przemysłu Chemicznego. W 1978 roku baza wypoczynkowa została powiększona o 91 miejsc – oddano do użytkowania hotel zlokalizowany również w Jadwisinie. Ośrodek ten wykorzystywany był także jako baza wypoczynkowa dla dzieci i młodzieży na kolonie letnie. W latach 1974 – 1976 Zakład dysponował ponadto własnym ośrodkiem kolonijnym w Przeradowie.

W roku 1964 Zakład zajął I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w przemyśle gumowym. Sztandar przechodni Przewodniczące

go Centralnej Rady Związków Zawodowych przekazał załodze ówczesny Minister Przemysłu Chemicznego mgr inż. *Antoni Radliński*.

Kierownictwo Zakładu w latach 1944 – 1980

Dyrektorzy:	Brak danych	1944 – 1946
	<i>Zbigniew Pałasz</i>	1947 – 1949
	<i>Jan Zieliński</i>	1949 – 1950
	<i>Józef Bednarczyk</i>	1950 – 1952
	<i>Henryk Subdysiak</i>	1952 – 1961
	<i>mgr inż. Ryszard Poptawski</i>	1961 – 1975
	<i>mgr Roman Eski</i>	od 1976 roku

W opracowaniu wykorzystano:

Historię zakładu opracowaną przez zespół: *Ryszard Woźniakowski, Anna Szaniawska, Zofia Banaszek, Janusz Stocki*, wraz z uzupełnieniami (maszynopisy).

Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego „Stomil”

Zakłady te nie posiadają tak bogatej tradycji, jak pozostałe zakłady przemysłu gumowego „Stomil”, gdyż ich rodowód wywodzi się z państwowego przemysłu terenowego (drobna wytwórczość), a okres powołania to dopiero rok 1957.

Zakłady te z grona pozostałych wyróżnia również fakt, że nie są zakłady zwarte, lecz wielooddziałowe, posiadające swoje obiekty produkcyjne na terenie dwóch województw regionu centralnego: łódzkiego i sieradzkiego. Ponadto, przez cały okres swej działalności korzystają w szerokim zakresie z pracy nakładczej, wykorzystując lokalne rezerwy siły roboczej. Działalność ta miała szczególne znaczenie w latach siedemdziesiątych, kiedy to wiele zakładów przemysłu gumowego nie wykorzystywało w pełni technicznej wydajności maszyn i urządzeń z powodu braku ludzi do pracy. Nietypowość w przynależności organizacyjnej i wynikające stąd trudności w dostępie do środków inwestycyjnych w konfrontacji z dokonanymi osiągnięciami, szczególnie w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, świadczy o aktywnej, ale i poważnej działalności kierownictwa Zakładów wraz z organizacjami politycznymi i samorządowymi.

Zmiany organizacyjne i przedmiot działania

Na mocy Zarządzenia z dn. 23.03.1957 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi powołało Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Skó-

rzane Przemysłu Terenowego z siedzibą w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 15 (w suterenie b. Wojewódzkiej Rady Narodowej). Przedmiotem działania była: produkcja obuwia skózanego, galanterii skórzanej, przygotowania kompletnych wykrojów obuwia i galanterii oraz świadczenia usług w tym zakresie.

W 1960 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w ramach lokalnej reorganizacji przemysłu terenowego zmienia dotychczasową nazwę Przedsiębiorstwa na: Przedsiębiorstwo Wytrobów Galanteryjnych Przemysłu Terenowego z siedzibą w Łodzi.

W tymże roku następuje przeprowadzka z ul. Ogrodowej 15 na ul. Piotrkowską 22. Zmiana nazwy nie powodowała zasadniczej zmiany w asortymencie produkowanych wyrobów. W ramach nakreślonego wówczas programu rozwoju zmierzano do likwidacji produkcji obuwia skózanego na rzecz zwiększenia produkcji galanterii skórzanej oraz wprowadzenia wyrobów w grupie artykułów z tworzyw sztucznych.

W 1969 roku nastąpiła kolejna reorganizacja. Decyzją Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi nadano Przedsiębiorstwu nazwę: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych „Termoplast” z siedzibą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22. Ustalono również zakres działania, a mianowicie: wytwarzanie wyrobów z tworzyw sztucznych, odzieży skórzanej i z tworzyw skóropodobnych, świadczenie usług, w tym zakresie oraz wytwarzanie form i oprzyrządowania dla przetwórstwa tworzyw sztucznych.

W 1976 roku w ramach ogólnokrajowej reorganizacji przemysłu terenowego Prezydent m. Łodzi przekazuje Przedsiębiorstwo „Termoplast” do przemysłu kluczowego. Zostają wówczas powołane, od dnia 1.02.1977 r. przez Ministra Przemysłu Chemicznego – Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego – pod bezpośrednim nadzorem Zjednoczenia Przemysłu Gumowego. Przyjmują wspólny znak firmowy „Stomil” i odtąd Zakłady otrzymują nazwę: ZAKŁADY GALANTERYJNE PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL”. Siedziba Zakładów pozostaje niezmienną i mieszczą się one w dalszym ciągu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22.

Zmiana statusu Zakładów w postaci przejścia z przemysłu terenowego do przemysłu kluczowego ma zasadniczy wpływ na dalsze ukształtowanie się asortymentu produkcyjnego.

W ramach ogólnej specjalizacji przemysłu, uwzględniającej zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, ukierunkowano Zakłady na produkcję poszukiwanych (w tym okresie wręcz unikalnych) artykułów sportowych, tj. metalowych rakiet do gry w tenisa ziemnego oraz obuwia sportowego typu „Adidas” ze szczególnym uwzględnieniem obuwia do gry w tenisa. Wykorzystując posiadane doświadczenie w syciu odzieży, podjęto również produkcję odzieży dla tenisistów, narciarzy, myśliwych.

Zagadnienia produkcyjne

Działalność gospodarczą w 1957 roku podejmowano w bardzo trudnych, wręcz prymitywnych warunkach lokalowych. Cała firma mieściła się wówczas w piwnicach byłej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Znajdowało się tam wszystko – pomieszczenia produkcyjne, biura kierownictwa, jak również pomieszczenia socjalne dla załogi liczącej w początkowym okresie 40 osób. Wśród nich byli m.in.: *Stanisław Klimczak, Jerzy Gliwny, Wacław Małkowski, Jan Wichtacz, Helena Jeżak*.

W pierwszym roku funkcjonowania Zakładu wykonano produkcję o wartości 4549 tys. złotych, głównie w systemie pracy nakładczej. Dopiero przejęcie obiektu (barak drewniany) w Srebrnej k/Lodzł, pozwoliło na rozwinięcie produkcji w warunkach zakładu zwartego. Uzyskanie nowego lokalu umożliwiło zainstalowanie wtryskarki do tworzyw sztucznych zakupionej za 514 tys. złotych.

W 1958 roku produkcję zwiększono do wartości 12532 tys. złotych przy zatrudnieniu 104 osób, a w 1959 roku odpowiednio do 15632 tys. złotych i zatrudnieniu 169 osób. Produkcję tę osiągnięto głównie przez wykorzystanie pracy nakładczej, przy której angażowano 3/4 pracowników bezpośrednio produkcyjnych.

Do 1960 roku produkowano głównie – obuwie skórzane damskie, torby i torebki damskie oraz wyroby z tworzyw sztucznych. W roku tym wyeksportowano również pierwszą partię wyrobów – było to 2 tysiące par obuwia do ZSRR o wartości 1068 tys. zł.

W 1962 roku, z uwagi na trudności zaopatrzeniowe, szczególnie zaopatrzenia w reglamentowane skóry naturalne, zlikwidowano produkcję obuwia, rozwijając produkcję wyrobów z tworzyw sztucznych. Struktura asortymentowa produkcji w tym okresie przedstawiała się następująco:

- galanteria: za 6680,0 tys. zł,
- wyroby z tworzyw sztucznych: za 5718,4 tys. zł,
- odzież skórzana: za 8969,3 tys. zł,

Razem produkcja o wartości 21367,8 tys. zł.

W roku tym wyeksportowano następną partię wyrobów – 6000 szt. akówek skórzanych o wartości 1389,0 tys. zł. W latach 1963-1965 podjęto i ukończono budowę obiektu produkcyjnego w miejscowości Wrząca k. Lutomińska, nakładem 5300,0 tys. zł.

Oddanie do użytku nowego zakładu pozwoliło na przeniesienie maszyn z oddziału w Srebrnej; przyczyniło się to do znacznego polepszenia warunków pracy załogi. W okresie tym rozwijano szycie odzieży skórzanej i skóropodobnej zarówno z materiałów własnych jak i powierzonych (usługi) oraz rozwijano produkcję z tworzyw sztucznych.

Na koniec 1965 r. osiągnięto produkcję o wartości 22500,0 tys. zł w tym wyroby z tworzyw sztucznych stanowiły wartość 10500,0 tys. zł. Eksport w tym okresie wyniósł 2200,0 tys. zł.

W 1965 roku, dla urozmaicenia asortymentów produkowanych wyrobów rynkowych uruchomiono produkcję nowych asortymentów – 20 nowych wzorów w grupie wyrobów z tworzyw sztucznych i 12 wzorców w grupie odzieży i galanterii skórzanej.

Po 1965 roku kontynuowano produkcję wyrobów wg dotychczasowego asortymentu z dalszym ukierunkowaniem rozwoju produkcji różnorodnych wyrobów z tworzyw sztucznych (metody wtrysku) przy stopniowym ograniczaniu produkcji odzieży i galanterii skórzanej.

W kwietniu 1969 r. przejęto Zakłady Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych i Narzędziownię w Pabianicach. Pozwoliło to na rozwinięcie produkcji z tworzyw sztucznych w grupie „1001 drobiazgów” oraz kontynuowanie przyjętej produkcji kompletów oświetleniowych, choinkowych. Przejęcie narzędziowni umożliwiło wytworzenie oprzyrządowania do przetwórstwa tworzyw sztucznych zarówno na własne potrzeby i na sprzedaż.

Na koniec 1969 r. stan posiadania Przedsiębiorstwa przedstawiał się następująco:

- Zakład we Wrzącej k. Lutomierska – przetwórstwo z tworzyw sztucznych i mas plastycznych;
- Zakład w Srebrnej – przygotowanie i szycie odzieży skórzanej i skóropodobnej, produkcja i usługi, produkcja kaletnicza i naprawa galanterii skórzanej;
- Zakład w Pabianicach – usługowe szycie odzieży skórzanej i skóropodobnej, wytwarzanie form i oprzyrządowania do przetwórstwa tworzyw sztucznych;
- Punkt usługowy w Kutnie – zakład usług odzieżowych

Zmiany organizacyjne, dokonywane na podstawie kolejnych uchwał Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi, przejmowanie nowych zakładów produkcyjnych, dostosowywanie asortymentu produkowanych wyrobów do zmieniających się potrzeb rynku i zakładów kooperujących umożliwiły dalszy wzrost produkcji i usług, wyrażający się wartością:

Rok 1968 – wartość ogółem	48336,0 tys. zł
z czego: produkcja rynkowa	20151,0 tys. zł
produkcja eksportowa	2955,0 tys. zł
Rok 1969 – wartość ogółem	59742,6 tys. zł
z czego: produkcja rynkowa	25442,0 tys. zł
produkcja eksportowa	2539,4 tys. zł

Wymienioną wartość produkcji osiągnięto przy zatrudnieniu 291 osób, w tym: 47 pracowników umysłowych, 115 robotników zatrudnionych w zakładach zwartych i 129 pracowników zatrudnionych w sy-

stemie pracy nakładczej. Wielkość produkcji z drugiej połowy lat sześćdziesiątych, oraz ukształtowany wówczas asortyment wyrobów utrzymywały się również w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, tj. do czasu zmiany statusu organizacyjnego Przedsiębiorstwa – przejścia z państwowego przemysłu terenowego do przemysłu kluczowego.

Zasadniczy zwrot w historii Przedsiębiorstwa dokonany został w 1977 r. Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego z lutego tego roku, dotychczasowe zakłady przemysłu terenowego „Termoplast” podporządkowane zostały Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego „Stomil”. Spowodowało to przekazanie innym organizacjom gospodarczym usługowego punktu szycia odzieży skórzanej w Kutnie, oraz punktu szycia odzieży skórzanej i skóropodobnej w Pabianicach. W okresie tym przejęto natomiast od Zakładów Farb i Lakierów „Polifarb” w Łodzi, oddział szycia odzieży w Brzezinach k. Łodzi.

W następnej kolejności w Zakładzie w Pabianicach zlikwidowano produkcję kompletów oświetleniowych, choinkowych oraz przeniesiono do Zakładu we Wrzącej produkcję artykułów z tworzyw sztucznych. Uzyskaną powierzchnię produkcyjną w Zakładach w Pabianicach, po dokonaniu niezbędnych prac remontowo-modernizacyjnych i odpowiednim umaszynowaniu wykorzystano na produkcję metalowych rakiet tenisowych. Była to wówczas absolutna nowość na rynku krajowym. Podjęcie produkcji tego wyrobu świadczy o bezbłędnym wyczuciu potrzeb rynku. Był to bowiem okres, kiedy światowa kariera Fibaka wywołała zapotrzebowanie na sprzęt tenisowy używany masowo tak do celów sportowych, jak i rekreacyjnych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że technologia produkcji rakiet opracowana została we własnym zakresie. Do produkcji w początkowym okresie używano naciągów importowanych z Włoch. Następnie przy udziale Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie opracowano własną technologię produkcji naciągów (strun), która zlokalizowana była najpierw w Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Olsztynie, później w Łódzkich Zakładach Obuwia Gumowego „Stomil” w Łodzi.

W końcu lat siedemdziesiątych, przy udziale Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Pasmanteryjnego udoskonalono technologię produkcji, w efekcie czego otrzymano naciągów nie ustępujące jakością znanym firmom europejskim.

Podjęciem produkcji rakiet tenisowych trzeba było pokonać nie tylko barierę technologiczną, ale również zaopatrzeniową. Dotyczyło to głównie produkcji odpowiednio wyprofilowanych prętów aluminiowych o żądanej strukturze wewnętrznej, eliminującej przenoszenie drgań, a przy tym lekkich i niełamiwych. Realizację całego przedsięwzięcia utrudniał brak jakichkolwiek doświadczeń krajowych w tym zakresie.

Pierwszą próbną partię rakiet o nazwie handlowej „Polonez”, w ilości 2738 szt. wyprodukowano już w 1976 r. W latach następnych notujemy dynamiczny wzrost produkcji rakiet. W 1977 roku wykonano 64875 szt., a w 1978 aż 93419 szt. Następnie, produkcja uległa zmniejszeniu do 14736 szt. w 1979 r. i 18700 szt. w 1980 r. W okresie tym przeprowadzono zmiany organizacyjne i techniczno-technologiczne dla poprawienia jakości, urozmaicenia asortymentu i stworzenia bazy wyjściowej do wzrostu produkcji w latach osiemdziesiątych.

Poza raketami popularnymi typu „Polonez”, podjęto produkcję nowych typów o wyższych parametrach użytkowych o nazwach handlowych „Champion” i „Grand Prix”.

Istniejące w drugiej połowie lat siedemdziesiątych duże zainteresowanie tenisem wywołało zapotrzebowanie m.in. na ubiory i inne akcesoria tenisowe. Zaspokojenia istniejących potrzeb w tym zakresie szukano w uruchomieniu produkcji spodni tenisowych damskich i męskich, spodenek i spódnicek, pokrowców na rakiety w różnych wersjach, toreb tenisowych o zróżnicowanych gabarytach i kształtach. Produkcję odzieży zlokalizowano w przejętym zakładzie w Brzezinach, w którym zlikwidowano szycie roboczej odzieży męskiej.

Uruchomiono tu także szycie odzieży sportowej – głównie do gry w tenisa, ale również ubrania myśliwskie i kombinezony narciarskie. Realizując ogólnobranżową specjalizację w przemyśle gumowym, Zakład opracował program podjęcia produkcji obuwia tkaninowo-tworzywowego nowa, wydajną metodą wtrysku.

Pod koniec lat siedemdziesiątych wybudowano dwie hale produkcyjne w Zakładzie we Wrzącej k. Łodzi, zakupiono wtryskarki produkcji Zakładów „Metalchem” w Gliwicach. U podstaw decyzji o podjęciu produkcji tego typu obuwia leżała potrzeba pokrycia dostawami od lat niezaspokojonego popytu rynku krajowego oraz przekazania na rynek tenisówek i trampek o wyższym standardzie wzorniczym i jakościowym, zbliżonym do obuwia typu „Adidas”. Działanie to miało również związek z komplementarnym rozwojem produkcji sprzętu i odzieży do gry w tenisa.

Równolegle z przygotowaniem Zakładu we Wrzącej do produkcji obuwia uruchomiono zakłady szwalnicze, gdzie podjęto kooperacyjne szycie cholew filcowych do butów roboczych na rzecz Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”, następnie cholewek tkaninowych na potrzeby własne. Podjęte działania inwestycyjne i modernizacyjne umożliwiły dynamiczny wzrost produkcji i ustabilizowanie profilu produkcyjnego. W latach 1978 – 1980 wartość wykonanej produkcji wynosiła:

Rok 1978 – produkcja ogółem 275138 tysięcy złotych, przy zatrudnieniu 733 osób, w tym eksport o wartości 1341 tysięcy złotych;

- Rok 1979 – produkcja ogółem 214770 tysięcy złotych, zatrudnienie 710 osób, w tym eksport o wartości 1046 tysięcy złotych;
 Rok 1980 – produkcja ogółem 213188 tysięcy złotych, zatrudnienie 669 osób, w tym eksport o wartości 18803 tysiące złotych.

W 1980 roku wyprodukowano pierwsze partie obuwia tkaninowo-tworzywowego (tenisówki i trampki). Łączna produkcja wynosiła 68000 par.

Poza rozbudową potencjału produkcyjnego, zadbano o poprawę warunków socjalnych załogi. Prace inwestycyjne we Wrzącej i modernizacyjne w pozostałych zakładach umożliwiły przekształcenie dotychczasowych prymitywnych i ciasnych pomieszczeń w hale produkcyjne z wygodnym zapleczem socjalno-sanitarnym.

W 1980 roku został ukształtowany stan organizacyjny i profil produkcyjny poszczególnych zakładów następująco:

W Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 22 – kierownictwo Zakładu.

- Zakład Nr 1 we Wrzącej – produkcja artykułów gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, szycie cholewek do obuwia tkaninowo-tworzywowego, produkcja obuwia tkaninowo-tworzywowego.
- Zakład Nr 2 w Konstancynie – szycie cholew filcowych,
- Zakład Nr 3 w Pabianicach – produkcja rakiet tenisowych,
- Zakład Nr 4 w Brzezinach – szycie cholew filcowych.

Obsada kadrowa kierownictwa

Zakłady Galanteryjne Przemysłu Gumowego „Stomil” swoje obecne, liczące się wśród zakładów przemysłu gumowego miejsce zawdzięczają przede wszystkim kierowniczemu kolektywowi pracowniczemu.

Odważne i przemyślane decyzje dotyczące ukierunkowania rozwoju doprowadziły do tego, że z małego, niewiele znaczącego zakładu przemysłu terenowego usytuowanego w piwnicach b. Wojewódzkiej Rady Narodowej m. Łodzi, powstały zakłady produkcyjne, które wytwarzają unikalne wyroby, jak rakiety tenisowe oraz obuwie sportowe i turystyczne w ilościach liczących się na rynku wewnętrznym.

Niektórych, wyróżniających się pracowników, niejako założycieli Zakładów, wymieniono na wstępie tego opracowania, nie ma bowiem możliwości wymienienia wszystkich, którzy swoją inicjatywą i wytrwałą pracą pomnażali jego znaczenie.

Od powołania Zakładów do 1980 r. kadre kierowniczą tworzyli:

Dyrektor:	Wacław Żęcin	1957 – 1959
	Stanisław Klimczak	1959 – 1965
	Marian Tomczak	od 1965

Zastępca dyrektora	<i>Wacław Małkowski</i>	1958 – 1979
	<i>Jerzy Gliwny</i>	od 1960
	<i>Marian Strachocki</i>	1968 – 1972
	<i>Wacław Żęcin</i>	1972 – 1975
	<i>Tadeusz Gątecki</i>	1972 – 1975
	<i>Zbigniew Matera</i>	od 1975
	<i>Robert Żurawiński</i>	od 1979

W opracowaniu wykorzystano:

Maszynopis historii zakładu opracowany przez kierownika Działu Organizacji
mgr *Janusza Czajkowskiego*

Instytut Przemysłu Gumowego „Stomil”

W 1946 roku przy Warszawskich Zakładach Przemysłu Gumowego powstało Laboratorium Badawcze. Na kierownika Laboratorium została powołana dr *Stanisława Zielińska*.

Możliwości badawcze tej placówki były początkowe bardzo skromne z uwagi nie tylko na braki aparatury badawczej, ale również ze względu na zupełny brak fachowców tej branży. Ówczesne możliwości wykonawcze pozwoliły jedynie na badanie surowców oraz opracowywanie wskazówek odnośnie ich stosowania w procesach produkcyjnych.



Fot. 45. Stary budynek Instytutu Przemysłu Gumowego przy ul. Czerskiej 13

W 1947 roku Laboratorium Badawcze przemianowano na Centralne Laboratorium Badawcze. Rozwijające się aparaturowo i rosnące w kadre laboratorium uzyskało szansę dalszego rozwoju dzięki przeniesieniu się w 1952 roku do własnego budynku przy ul. Czerskiej 18. Centralne Laboratorium Badawcze zatrudniało w tym czasie 60 pracowników.

W 1953 roku CLB przekształcono w INSTYTUT PRZEMYSŁU GUMOWEGO. Pierwszym dyrektorem został mgr inż. *Zdzisław Otwinowski*, przedwojenny pracownik naukowy Politechniki Warszawskiej, a po wojnie z-ca dyrektora Warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego. Zarówno pierwszy dyrektor, zmarły w 1956 roku, jak i jego dwaj następcy: mgr inż. *Adam Ołaszek* (1956-1960) oraz inż. *Stanisław Blicharz* (1961-1966) starali się maksymalnie wykorzystać możliwości Instytutu dla rozszerzenia prac badawczych.



Fot. 46. Wmurowanie kamienia węglanego pod nowy budynek w Piastowie

Warunki lokalowe budynku na Czerskiej, brak możliwości rozbudowy, ciasnota pomieszczeń nie pozwalała na rozwinięcie większych prac o charakterze technologicznym. Doraźne potrzeby interwencyjne przemysłu angażowały ponad 60% potencjału badawczego, brakowało nowoczesnej aparatury, a przede wszystkim miejsca. W związku z tym dzięki staraniom ówczesnego dyrektora mgr inż. *A. Ołaszka* udało się w 1959 roku uzyskać pewną ilość pomieszczeń w Piastowskich Zakła-

dach Przemysłu Gumowego, gdzie można było rozwinąć badania nad technologią z lateksu. Z tych samych przyczyn w 1960 roku wyłączono z prac Instytutu technologię opon. Prace te przejęło Centralne Laboratorium Oponiarskie w Poznaniu.



Fot. 47. Otwarcie nowej siedziby Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie

W 1965 roku utworzono na terenie Instytutu w Piastowie Zakład Doświadczalny Produktów Gumowych. Rozszerzenie działalności bez powiększania bazy lokalowej doprowadziło do niesłychanego zagęszczenia pomieszczeń użytkowych. W tych warunkach ówczesny dyrektor dr inż. *Jan Pieniążek* (1966 – 1971) podjął usilne starania, uwieńczone powodzeniem, o nową lokalizację Instytutu w Piastowie. W latach 1969 – 1970 zostały wykonane prace przygotowawcze i wstępne. Dzięki niezmiernym wysiłkom i zaangażowaniu dyrektora *Pieniążka*, prace nad budową nowej siedziby Instytutu Przemysłu Gumowego posuwały się szybko naprzód. Niestety, przedwczesna śmierć w 1971 roku nie pozwoliła dyr. *Pieniążkowi* doczekać się efektów swoich wieloletnich starań.

Następca – inż. *Andrzej Zimowski*, objąwszy kierownictwo Instytutu na początku 1972 roku stanął przed trudnymi zadaniami. Należało kończyć budowę, dokonać przeniesienia Instytutu do Piastowa i rozwi-

nać działalność Instytutu do nieporównywalnie większej skali. Wymagało to przestrojenia całego stylu pracy uformowanego przez 20 lat pobytu Instytutu w warunkach ul. Czerskiej.

Przeprowadzki Instytutu dokonano w latach 1973-74, nie wprowadzając zaburzeń w jego działaniu. Rozpoczął się nowy etap pracy Instytutu.

Poniższa tabela przedstawia rozwój IPGum. w latach powojennych

Tabela 85

Rok	Powierzchnia m ²	Stan zatrudnienia		Wartość sprzedanych prac w mln zł
		Ogółem	Z wyższym wykształceniem	
1946	120	10	4	-
1953	685	66	40	-
1963	1227	187	73	-
1973	5500	326	105	38,34
1977	9560	392	124	93,75
1980	9560	380	112	85,3

W tabeli tej nie uwzględniono danych dotyczących Zakładów Doświadczalnych w Piastowie i w Łodzi. Zakład w Piastowie zatrudniał w 1980 r. 110 pracowników, a Zakład Doświadczalny w Łodzi – 170 pracowników. W sumie, łącznie z zakładami doświadczalnymi Instytut zatrudniał 660 pracowników.

Posiadanie w ramach Instytutu dwóch Zakładów Doświadczalnych – Zakład Doświadczalny w Łodzi został przyłączony do Instytutu w 1975 r. po wyodrębnieniu z dawnego przedsiębiorstwa „Chedom” – pozwoliło na realizowanie w skali technicznej opracowań wykonywanych w Instytucie i doprowadzanych do półtechniki. Zakład w Piastowie wykonywał ponadto wyroby prototypowe oraz prototypy aparatury badawczej i maszyn.

Zakład w Łodzi bazował na produkcji artykułów unikalnych, obejmując działalnością nie tylko wyroby gumowe, ale również i inne tworzywa, jak przetwórstwo PCW, poliamidów metodą wtrysku oraz poliuretanów metodą wtrysku i spieniania.

Dyrektorem Zakładu Doświadczalnego w Piastowie od jego utworzenia w 1965 roku był do 1971 roku *Henryk Pawlak*, a od tej daty inż. *Janusz Blaszyński*.

Zakładem Doświadczalnym w Łodzi kierował mgr inż. *Aleksander Kasior*.

Rozwój prac badawczych i wdrożeniowych w nowej siedzibie, oraz podwojenie stanu kadry spowodowały konieczność zmian organizacyjnych. Już na początku 1973 roku, obok istniejącego dotąd pionu Naukowo-Badawczego został utworzony pion Naukowo-Techniczny, obejmujący zakłady i pracownie technologiczne.

Dalszy rozwój Instytutu spowodował kolejną reorganizację struktury. W 1977 roku powołano cztery pionry: Naukowo-Badawczy (z-ca dyr. doc. dr inż. *Robert Gaczyński*), Badawczo-Rozwojowy (z-ca dyr. doc. dr *Danuta Jaroszyńska*), Badawczo-Technologiczny (z-ca dyr. doc. mgr inż. *Antoni Zarczyński*), Badawczo-Techniczny (z-ca dyr. mgr inż. *Roman Cieślak*).



Fot. 48. Widok ogólny Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”

Reorganizacja struktury organizacyjnej Instytutu miała na celu umożliwienie podjęcia przez Instytut roli placówki wiodącej we wprowadzaniu nowych metod pracy badawczej i nowych technologii do krajowego przemysłu gumowego.

Zostały wytypowane kierunki rozwoju Instytutu oraz utworzono nowe pracownie i nowe Zakłady, m.in. Zakład Automatyki.

Od 1 stycznia 1978 kierownictwo Instytutu objął mgr inż. *Ryszard Kozera*, który kontynuując dotychczasową działalność zgodną z programem swego poprzednika położył jeszcze większy nacisk na uruchamianie produkcji antyimportowych, małotonażowych, opartych na własnych technologiach.

Ogólne kierunki badawcze Instytutu określone zostały następująco:

- maksymalne wykorzystanie surowców krajowych jako substytutów surowców importowych;
- unowocześnienie procesów technologicznych, projektowanie i wykonywanie oprzyrządowania;
- opracowywanie i wdrażanie procesów automatycznego sterowania produkcją oraz systemów informatycznych produkcji w dużych zakładach;
- badania własności fizycznych mieszanek gumowych i własności eksploatacyjnych mieszanek gumowych i wulkanizatorów.

Badania perspektywiczne skupiały się na ważnych przyszłościowych kierunkach takich jak: modyfikacja elastomerów, badania procesów sieciowania i degradacji, badania mechanizmów zmniejszania palności wulkanizatów oraz unowocześnianie metod analitycznych.

Instytut prowadził stałą działalność w zakresie doskonalenia kadr, zarówno własnych, jak i przemysłu gumowego. Sprzyjała temu szeroko rozwinięta współpraca z wyższymi uczelniami, instytutami resortowymi oraz wymiana doświadczeń z placówkami naukowymi RWPG.

Systematycznie organizowane konferencje i sympozja z udziałem przedstawicieli wielkich firm zachodnich przyniosły wiele informacji o drogach postępu technicznego w świecie. Dzięki temu prace IPGum. „Stomil” nie zaważyły się tylko do wewnętrznych problemów resortu przemysłu chemicznego, ale obejmowały problemy innych resortów (górnictwo, transport).

Podkreślić należy stałą współpracę IPGum. „Stomil” z instytucjami Ministerstwa Obrony Narodowej nad zagadnieniami wynikającymi z potrzeb obronności kraju.

Jedną z ważniejszych dziedzin działalności Instytutu stanowiły prace nad badaniami nowych surowców oraz inicjowanie i współpraca przy uruchamianiu produkcji i wdrażaniu surowców krajowych. Instytut wdrażał do przemysłu gumowego wszystkie ważniejsze surowce krajowe. Były to takie podstawowe surowce jak kauczuki butadieno-styrenowe, kauczuki butadienowe, sadze aktywne i półaktywne typu HAF, ISAF i FEF, krzemionka uwodniona typu ARSIL.

W dziedzinie ważnych dla przemysłu gumowego tzw. środków pomocniczych Instytut uczestniczył w opracowaniu i wdrażaniu do praktyki przemysłowej przyspieszaczy wulkanizacji typu karbaminianów (przyspieszacze EFK), merkaptobenzotiazoli (M i MD), pochodnych sulfenamidów (Thioheksam i DIPSAM), oraz środków przeciwstarzenio-

wych, zwłaszcza pochodnej chinoliny (Polnoks R) i pochodnej fenolu (Polnoks N).

Prace te przeprowadzono wspólnie z Instytutem Przemysłu Organicznego i Zakładami w Żarowie.

W wyniku współpracy z Siarkopolem wdrożono do produkcji siarkę olejowaną, przyczyniając się do poprawy warunków BHP i ułatwienia automatycznego dozowania.

Z ważniejszych prac należy wymienić:

- badania wspólne z Instytutem Technologii Nafty i wdrożenie do przemysłu gumowego wosku mikrokrystalicznego całkowicie odpowiadającego standardom światowym;
- żywice fenolowe do poprawienia kleistości konfekcyjnej – współpraca z Zakładami w Sarzynie i Dębickimi Zakładami Opon Samochodowych (DZOS);
- żywice do impregnacji kordów na podstawie technologii Instytutu Chemii Przemysłowej we współpracy z Olsztyńskimi Zakładami Opon Samochodowych;
- kauczuk butadienowo-styrenowy z chloroparafina – wspólnie z Ośrodkiem Badawczo-Rozwojowym Kauczuków i Tworzyw Winiowych i Wolbromskimi Zakładami Przemysłu Gumowego;
- badania nad wdrożeniem stearyny roślinnej jako substytutu importowanej z II obszaru płatniczego stearyny pochodzenia zwierzęcego – współpraca z Dębickimi Zakładami Przemysłu Gumowego;
- zaawansowanie prac nad syntezą z alkilofenoli żywicy do sieciowania kauczuku butylowego.

Od wielu lat w dziedzinie otrzymywania siarki nierozpuszczalnej w CS₂, Instytut współpracował z Instytutem Przemysłu Organicznego i Instytutem Chemii Przemysłowej.

Osiągnięciem w zakresie zastępowania surowców było wdrożenie do produkcji taśm przenośnikowych w Belchatowie mieszanek, w których w znacznym stopniu zastąpiono kauczuk naturalny kauczukami syntetycznymi.

W bieżących pracach szeroko uwzględniano również badania nad możliwością szerszego zastosowania nie tylko surowców krajowych ale również importowanych z krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Warte wzmianki prace Instytutu w dziedzinie surowców – to badania nad przeciwutleniaczami typu pochodnych dwubutyloksymulofenolu, próby zastosowania w mieszankach gumowych ataktycznego polipropylenu, współpraca w dziedzinie zastosowania krajowych klejów do łączenia gumy z metalami, próby wdrożenia krajowych linek stalowych do produkcji taśm przenośnikowych.

Instytut stał się jednostką badawczą wyspecjalizowaną w opracowywaniu technologii i konstrukcji wielu gumowych artykułów technicznych oraz w projektowaniu i wykonywaniu oprzyrządowania.

Opracowania wdrożone do przemysłu obejmowały zdecydowaną większość gumowych wyrobów formowych i wytłaczanych dla przemysłu samochodowego, ciągników, maszyn rolniczych i stosowanych w przemyśle lotniczym, górnictwie i budownictwie.

Znacznie zaawansowano badania nad technologią produkcji porowatych otulin termoizolacyjnych.

Uruchomiona w Zakładach „Prumel” na podstawie technologii Instytutu produkcja wielu typów tulei gumowo-metalowych dla przemysłu motoryzacyjnego w pełni zaspokajała zapotrzebowanie kraju.

Odnotować należy znaczny udział Instytutu w uruchomieniu linii impregnacji kordów w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych.

Prowadzono też szereg prac z dziedziny gumowych wykładzin antykorozyjnych i odpornych na ścieranie, wyrobów gumowych o własnościach elektroizolacyjnych i antystatycznych, wyrobów z lateksu i z poliuretanu oraz gumowych artykułów technicznych do ciągnika Massey-Fergusona.

Opracowany przez Instytut elektroniczny system informatyczny przebiegu produkcji wdrożony został w Olsztyńskich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W Instytucie prowadzone były prace nad udoskonaleniem konstrukcji wytłaczarek, mające na celu usprawnienie procesu wytłaczania i poprawy jakości wyrobu m.in. przez wprowadzenie urządzeń do dokładniejszego utrzymania ciśnienia i temperatury.

Wieloletnie prace Instytutu nad opracowaniem nowych metod badania własności fizycznych mieszanek gumowych i wulkanizatów zostały znacznie zintensyfikowane oraz rozszerzone o opracowanie i wykonanie prototypów udoskonalonych aparatów do badań. Były to:

- twardościomierz z odczytem elektronicznym;
- grubościomierz z odczytem elektronicznym;
- aparat do oznaczania temperatury kruchości;
- wulkametr typu Monsanto.

We współpracy z innymi jednostkami badawczymi została uruchomiona produkcja tych aparatów na potrzeby przemysłu gumowego.

Prowadzone w Instytucie prace o charakterze podstawowym koncentrowały się przede wszystkim w następujących grupach tematycznych:

- badania modyfikacji i współmieszania elastomerów;
- badania procesów sieciowania i degradacji;
- prace w zakresie metod badań analitycznych;
- badania mechanizmu działania antypirenow.

W grupie pierwszej określono warunki współmieszania w celu uzyskania dobrych własności wulkanizowanych mieszanin kauczuków różniących się budową i parametrami termodynamicznymi. W wypadku układów heterogenicznych składających się z kauczuków niemieszalnych i napelnacza, opracowano modele matematyczne ułatwiające przewidywania dynamicznych własności mechanicznych. Za pomocą prądów o małej i dużej częstości określono stopień wzajemnej mieszalności elastomerów oraz mieszalność elastomeru z plastyfikatorem. Przeprowadzono również badania nad powierzchniową modyfikacją usieciowanych kauczuków za pomocą monomerów.

Badania procesów sieciowania i degradacji obejmowały wszystkie stosowane kauczuki i różne środki sieciujące, żywice termoutwardzalne, nienasycone estry wielofunkcyjne, aminy oraz substancje chroniące przed degradacją. W dziedzinie napelnaczy znaczną uwagę poświęcono współdziałaniu sadzy i środków sieciujących oraz zastosowaniu nowych środków zwiększających aktywność napelnaczy krzemionkowych.

Prowadzone w Instytucie prace nad wykorzystaniem metod analizy termicznej pozwoliły zastosować tę technikę m.in. do analizy ilościowej wulkanizatów, identyfikacji sadzy, oceny struktury wosków.

Interesujące i oryginalne wyniki uzyskano też w dziedzinie bezpośredniej identyfikacji plastyfikatorów w wulkanizatach kauczuku metodą chromatografii gazowej oraz zastosowania spektroskopii w podczerwieni do oceny mikrostruktury kauczuków usieciowanych.

Obrobki wyników i obliczenia parametrów charakteryzujących badany proces na podstawie krzywych uzyskanych metodami analizy termicznej, termogravimetrycznej, ultrafioletu oraz krzywych przebiegu sieciowania dokonywano za pomocą maszyn matematycznych wg własnych programów.

Wyniki prac naukowo-badawczych Instytutu były publikowane w czasopiśmie krajowych i zagranicznych oraz prezentowane na sympozjach i zjazdach naukowych.

Istotny wpływ na działalność Instytutu Przemysłu Gumowego miała Rada Naukowa, do której zadań statutowych należało opiniowanie planów prac badawczo-rozwojowych oraz inspirowanie rozwoju kadry naukowej. Sprzyjał temu skład Rady, w której zasiadali przedstawiciele nauki i przemysłu. W skład Rady wchodził również pracownik Instytutu z długoletnim doświadczeniem i odpowiednią rangą naukową.

Przewodniczącym Rady Naukowej od jej powołania przez wszystkie kadencje był prof. dr hab. *Andrzej Orszagh* – kierownik Katedry Technologii Chemicznej Wydziału Chemii Uniwersytetu Warszawskiego. Długoletnie kierowanie Radą umożliwiło mu doskonałe rozeznanie możliwości Instytutu i jego kadry a także zapotrzebowanie przemysłu gumowego na prace badawczo-rozwojowe. W tych warun-

kach Rada mogła skutecznie oddziaływać na rozwój naukowej kadry Instytutu oraz na kierunki i tematykę badań.

Instytutem Przemysłu Gumowego kierowali:

Kierownik Laboratorium Badawczego, a od 1947 roku Centralnego Laboratorium Badawczego:

	dr <i>Stanisława Zielińska</i>	1947 – 1953
Dyrektorzy:	mgr inż. <i>Adam Olaszek</i>	1956 – 1960
	inż. <i>Stanisław Blicharz</i>	1961 – 1966
	dr inż. <i>Jan Pieniążek</i>	1966 – 1971
	inż. <i>Andrzej Żimowski</i>	1972 – 1977
	mgr inż. <i>Ryszard Kozera</i>	od 1978 roku

Zastępcą wszystkich urzędujących Dyrektorów Instytutu był doc. dr inż. *Robert Gaczyński*

Po reorganizacji Instytutu z dniem 1 stycznia 1978 roku utworzono cztery pion, których kierownicy pełnili również funkcję Zastępców Dyrektora.

Pion Naukowo-Badawczy:

doc. dr inż. *Robert Gaczyński*

Pion Badawczo-Rozwojowy:

doc. dr *Danuta Jaroszyńska*

Pion Badawczo-Technologiczny:

doc. mgr inż. *Antoni Żarczyński*

Pion Badawczo-Techniczny:

mgr inż. *Roman Cieślak*

W opracowaniu wykorzystano publikacje:

Országh A. XXV lat Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”. Polimery nr 10 z 1978 roku. *Kozera R.* XXX lat Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”. Polimery nr 9 z 1983 roku. *Jaroszyńska D., Gaczyński R.* Instytut Przemysłu Gumowego – współtwórca postępu technicznego w przemyśle (na 30 lecie działalności). Polimery nr 9 z 1983 roku.

Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”

Początki organizacyjne branżowego zaplecza badawczego przemysłu oponiarskiego liczą się od 1 kwietnia 1957 r., kiedy to została powołana Samodzielna Pracownia Ogumienia Trakcyjnego z siedzibą w Poznaniu. Była to terenowa placówka Instytutu Przemysłu Gumowego. Kierownictwo Pracowni powierzono doc. mgr *Erwinowi Jabłońskiemu*, którą tę funkcję piastował do 31 grudnia 1963 r.

Pracownia otrzymała do dyspozycji pomieszczenia po dawnym magazynie o powierzchni około 20 m² w siedzibie oddziału Biura Projektów Przemysłu Gumowego przy ul. Dominikańskiej.

W roku powołania pracownia zatrudniała 14 pracowników, a podstawowym jej zadaniem była analiza wartości eksploatacyjnej opon produkcji krajowej. Opracowane zostały podstawy organizacyjne i metodyczne systemu oceny trwałości opon eksploatowanych w większych przedsiębiorstwach na terenie całego kraju. System ten, doskonalony w następnych latach umożliwiał systematyczne tworzenie zbioru informacji o trwałości opon krajowych i zagranicznych, eksploatowanych w różnych warunkach drogowych na różnych pojazdach. Ocena ta jednocześnie określała konkretnie zdefiniowane przyczyny wycyfrowania opon z eksploatacji. Analiza tak opracowanych ocen pozwalała doskonalić rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne dla poprawy jakości opon i podwyższenia bezpieczeństwa eksploatacji.



Fot. 49. Budynek główny ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”

Dzięki tym badaniom i gromadzonemu doświadczeniu w ocenie opon, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” został upoważniony do wydawania świadectw kwalifikacyjnych dla uruchamianych seryjnie opon nowych rozmiarów i opon modernizowanych.

Podstawą wydawanych świadectw były pozytywne wyniki badań laboratoryjnych i drogowych, określonych odpowiednimi metodami.

Przeprowadzono również studia nad metodami projektowania konstrukcji opon.

Podjęto współpracę z Instytutem Naukowo-Badawczym Przemysłu Oponiarskiego w Moskwie, która w pierwszym okresie polegała na konsultacjach, wymianie dokumentacji i wspólnej ocenie opon.

Docent mgr *Erwin Jabłoński* brał udział jako stały przedstawiciel polskiego przemysłu oponiarskiego w pracach Grupy Roboczej Gumy Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wzrost zadań stawianych przemysłowi oponiarskiemu spowodował konieczność rozwoju branżowego zaplecza badawczego i powierzenia mu nowych funkcji. Z dniem 1 stycznia 1959 r. Samodzielna Pracownia Ogumienia Trakcyjnego została przekształcona w wyodrębnioną placówkę, która decyzją Ministra Przemysłu Chemicznego uzyskała statut Centralnego Laboratorium Oponiarskiego.

Kierownikiem mianowany został doc. *E. Jabłoński*. Utworzono cztery pracownie: Konstrukcji Ogumienia (kierownik mgr inż. *Henryk Durski*), Technologiczną (kierownik mgr *Marian Stachowski*), Badań Stacyjnych i Eksploatacyjnych (kierownik mgr inż. *Józef Stróżyk*) oraz Maszynową (kierownik mgr inż. *Ludwik Wróbel*).

Początkowy okres działalności tej placówki cechowała duża uciążliwość warunków lokalowych i skromne wyposażenie aparaturowe.

Dzięki przychylnemu stanowisku Dyrekcji Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” przeniesiono Centralne Laboratorium do budynku administracyjnego tegoż zakładu.

Centralne Laboratorium wykorzystywało również pomieszczenia w budynku stacji doświadczalnej, oraz urządzenia produkcyjne i aparaturę badawczą tych zakładów.

Mimo skromnego wyposażenia i nielicznej kadry specjalistów podjęto w 1960 r. prace badawcze nad konstrukcją i technologią opon radialnych do samochodów osobowych i ciężarowych. Pierwsze opony radialne projektowano dla samochodów „Warszawa” rozmiaru 6.00-16 oraz do samochodów „Star” o rozmiarach 8.25-20. Kierunek tych badań był zbieżny z aktualnymi tendencjami rozwojowymi w światowym przemyśle oponiarskim, jednak poziom wyposażenia technologicznego CLO odbiegał od pożądanego dla takiej skali zadania.

Opony konfekcjonowano na prymitywnym bębnie płaskim, oraz na grzejkach, a wulkanizację opon prowadzono w formach i prasach Zakładów „Stomil”.

Prace badawcze z tego okresu pozwalały zaledwie na pogłębienie wiedzy i doświadczeń konstruktorów i technologów, nie gwarantując osiągnięcia powtarzalnych wyników, kwalifikujących je do wdrażania.

W 1962 roku Centralne Laboratorium Oponiarskie uzyskało własną stację doświadczalną, a w roku 1965 dysponowało już własną siedzibą przy ul. Staroleńskiej 18 na terenie Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”. Równocześnie Centralne Laboratorium Oponiarskie komplectowało kadrę specjalistów. Powiększał się również park maszynowy i aparatura badawcza. Uzyskano pierwszą maszynę konfekcyjną typu Giant oraz dwa dynamometry. W następnych miesiącach zakupiono aparat rentgenowski do prześwietlania opon, maszynę do badań dynamicznych oraz aparaturę do badań homologacyjnych na pojazdach testowych.

W grudniu 1970 roku Centralne Laboratorium uruchomiło własne prasy wulkanizacyjne, co umożliwiło znaczne przyspieszenie prac badawczych.



Fot. 50. Stanowisko badania opon w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”

Od 1 stycznia 1964 Centralnym Laboratorium Oponiarskim kierował mgr inż. *Tadeusz Andrysiak*. Funkcję tę pełnił do 14 czerwca 1974 r. Doświadczenia zdobyte w projektowaniu pierwszych opon radialnych, doboru mieszanek gumowych i materiałów wzmacniających zostały wykorzystane w drugiej fazie prac nad oponami radialnymi, wznowionymi w latach 1970/1971.

Wyposażenie Centralnego Laboratorium w podstawową aparaturę badawczą i własną prototypownię umożliwiło zintensyfikowanie tego

kierunku badań i zakończenie pomyślnym wprowadzeniem do produkcji pierwszej krajowej opony radialnej do samochodów osobowych.

Opierając się na konstrukcji i technologii Centralnego Laboratorium uruchomiono w 1972 roku w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” produkcję opony 165 SR-13 D-90 do licencyjnego samochodu Polski Fiat 125 P.

Walory trakcyjne i niezawodność eksploatacyjna tej opony zostały potwierdzone świadectwami kwalifikacyjnymi krajowymi i międzynarodowymi. W czerwcu 1973 na autostradzie wrocławskiej samochód FIAT 125 P na oponach radialnych 175SR-13 D-90 wyprodukowanych w Poznaniu pobił trzy rekordy świata.

Samochód jadąc przez piętnaście dób bez przerwy pobił rekordy świata na dystansach 25 tys. km., 25 tys. mil i 50 tys. km., należące dotąd do samochodów SIMCA-ARONDE i FORD-CORTINA-LOTUS.

Średnia prędkość utrzymywana na trasie wahała się w granicach 150-160 km/godz. podczas gdy poprzedni rekord wynosił 138 km/godz. W 1973 roku Centralne Laboratorium uzyskało wyższy status placówki badawczej, bowiem z dniem 1 stycznia 1973 roku zostało przekształcone zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego w OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY PRZEMYSŁU OPONIARSKIEGO „STOMIL”.

Potencjał kadrowy w chwili powołania Ośrodka wzrósł do 300 pracowników, wzbogaciło się również znacznie wyposażenie w aparaturę badawczą i urządzenia technologiczne. Dyrektorem został mianowany mgr inż. *Tadeusz Andrysiak*.

Ośrodkowi powierzono jako podstawowe zadania statutowe, prace badawczo-rozwojowe i wdrożeniowe w zakresie produkcji opon, dętek oraz bieżnikowania opon, projektowania procesów technologicznych dla nowych i modernizowanych zakładów oponiarskich, oraz ocenę jakościową opon. Praktycznie od początku działalności jednym z podstawowych celów utylitarnych było opracowanie receptur mieszankowych z ograniczonym udziałem surowców importowanych z II obszaru płatniczego, zwłaszcza kauczuków naturalnych. Efektywnym rozwiązaniem w tej dziedzinie były wprowadzane w kilku etapach we wszystkich zakładach przemysłu oponiarskiego mieszanki tzw. zunifikowane. Zastosowany w tych mieszankach krajowy kauczuk butadienowy w kombinacji z kauczukami syntetycznymi dostępnymi w krajach RWPG umożliwił znaczne ograniczenia zużycia kauczuku naturalnego w oponach ciężarowych i rolniczych.

Wprowadzenie tych mieszanek stanowiło w latach siedemdziesiątych jeden z zasadniczych kierunków racjonalizacji importu w branży oponiarskiej. Umożliwiło to uzyskanie rocznych oszczędności rzędu 7 tys. ton kauczuku naturalnego.

Prace Ośrodka w istotny sposób przyczyniły się do uruchomienia produkcji kauczuku polibutadienowego KER 8512 w Zakładach Chemicznych Oświęcim.

Ośrodek podejmował wiele inicjatyw w działaniach na rzecz rozwoju krajowego bazy surowcowej dla przemysłu oponiarskiego.

Ścisła współpraca z placówkami badawczymi oraz producentami surowców dla przemysłu gumowego wpływała w dużym stopniu na podejmowanie produkcji antyimportowej, a także na ochronę właściwej jakości surowców dostarczanych przemysłowi oponiarskiemu.

Jednym z podstawowych zadań Ośrodka było opracowywanie technologii dla nowych zakładów branży oponiarskiej. W tej dziedzinie na podkreślenie zasługują opracowane i wprowadzone do produkcji technologie w:

- Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych – I etap budowy w 1967 r.;
- Centralnej Wytwórni Dętek przy Dębickich Zakładach Opon Samochodowych w Dębicy w 1977 r.;
- Hali Opon Gigant przy Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu w 1978 r.

Opracowana dla Centralnej Wytwórni Dętek technologia została oparta na mieszankach z kauczuku butylowego, który zapewnia niemal trzykrotnie większą odporność na przenikalność powietrza w stosunku do tradycyjnie produkowanych dętek z kauczuków naturalnych.

Dętki produkowane w Centralnej Wytwórni Dętek charakteryzowały się ponadto zmniejszonym wsadem dewizowym w porównaniu z dętkami z kauczuku naturalnego.

Program produkcyjny Hali Opon Gigant obejmował szereg rozmiarów opon wielkogabarytowych, zaprojektowanych przez Ośrodek do maszyn roboczych i transportowych.

Opony te nazwano „Gigantami”, ze względu na ich wymiary i wagę. Przeciętnie jedna opona tego typu waży około 250 kg, a jej średnica wynosi około 2 m.

Opony te sprowadzano dotychczas od takich producentów jak „Dunlop”, „Michelin” lub „Goodyear”.

Zapotrzebowanie krajowe na te opony ciągle rosło, szczególnie po uruchomieniu kopalni rud miedzi w Lubinie, gdzie opony te montowano na wózkach transportujących rudę z wyrobisk do taśmociągów odbiorczych.

Prace nad tą serią opon stanowiły jeden z trudniejszych problemów konstrukcyjno-technologicznych. Rozmiary opon utrudniały przygotowanie elementów opony i ich konfekcjonowanie, natomiast eksploatacja w skrajnie trudnych warunkach (kamieniołomy, kopalnie rud miedzi) narzucała konieczność opracowania specjalnych mieszanek bież-

nikowych, zapewniających ich dużą trwałość i niezawodność eksploatacyjną.

Produkowane w skali przemysłowej w Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych krajowe opony wielogabarytowe, opracowane w Ośrodku, cechowały się wyższą trwałością od opon tego typu produkowanych w krajach RWPG.

Podjęto badania nad dalszym doskonaleniem tych opon przez opracowanie konstrukcji radialnej z zastosowaniem kordów stalowych. Zmierzaly one do osiągnięcia poziomu przodujących producentów europejskich.

W zakresie opon do samochodów ciężarowych i autobusów Ośrodek podjął prace badawcze nad rozwiązaniem nowoczesnej konstrukcji opony radialnej o osnowie i opasaniu z kordu stalowego, tzw. „monoplay”. Celem tych badań było osiągnięcie średniego przebiegu na poziomie 150 tys. km, co stanowiłoby ponad 2-krotny wzrost trwałości w stosunku do opon diagonalnych. Równoległe z konstrukcją opony opracowano projekt agregatu do konfekcji oraz konstrukcję segmentowej formy wulkanizacyjnej. Doświadczalną eksploatację agregatu konfekcyjnego przystosowanego do budowy opon w jednym cyklu oraz pilotową produkcję opon „monoplay” rozpoczęto w 1980 r. w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil”.

Należy wspomnieć, że produkcję opon ciężarowych radialnych z kordem stalowym inne kraje RWPG oparły na zakupie licencji zarówno na samą oponę, jak i na maszyny konfekcyjne oraz formy segmentowe.

Dobre opanowanie problemów konfekcyjnych i konstrukcyjnotechnologicznych przemysłu oponiarskiego pozwoliło Ośrodkowi na podejmowanie efektywnych kierunków modernizacji opon z bieżącej produkcji. Celem tych badań było zmniejszenie wsadu surowcowego z zachowaniem niezmiennych własności eksploatacyjnych opon.

Jednym z tych kierunków było wprowadzenie do budowy opon kordów tekstylnych o większej wytrzymałości, pozwalających na zmniejszenie liczby warstw osnowy w oponach ciężarowych, rolniczych i ciągnikowych i jednocześnie zmniejszenie zużycia mieszanek gumowych.

Potencjał Ośrodka był również zaangażowany do rozwiązywania problemów odbiegających od klasycznych konstrukcji i technologii opon.

Badania prowadzone nad przyszłościową technologią produkcji opon bezosnowowych, formowanych z ciekłych elastomerów, pozwoliły na opanowanie techniki napełniania opon ciekłym poliuretanem.

Rozwiązanie to pozwoliło z kolei na opracowanie opony bezawaryjnej do maszyn roboczych i środków transportu wewnętrznego.

W ramach tych badań opracowano również technologię formowania spodów obuwowych ze spienionego poliuretanu oraz technologię produkcji poliuretanowych pasków zębatych.

Efektywnym kierunkiem badań Ośrodka były prace nad racjonalnymi technikami utylizacji odpadów technologicznych. W ramach tych prac zostały opracowane technologie i urządzenia do rozdrabniania i przeróbki odpadów, umożliwiające wprowadzanie ich do mieszanek gumowych.

Do 1980 roku zostały wprowadzone technologie wykorzystania odpadów kordów gumowych oraz odpadów styrogumu.

Kontynuowano prace nad doskonalszymi technikami rozdrabniania odpadów i ich optymalnego wykorzystania w produkcji opon i innych wyrobów technicznych.

Zmielone rozdrobnione odpady ponownie wprowadzone do mieszanek oponowych dały w trzech zakładach produkcyjnych w ciągu trzech lat 18 mln zł oszczędności.

Dla podniesienia jakości opon bieżnikowanych przeprowadzono weryfikację uspołecznionych małych bieżnikowni w celu ustalenia stanu ich wyposażenia technicznego i stosowanej technologii.

Weryfikacje te, jak i wydawane zalecenia oraz prowadzone szkolenia pracowników miały istotny wpływ na poprawę jakości naprawianych i bieżnikowanych opon.

W Ośrodku opracowano dokumentację konstrukcyjną podstawowych dla procesu bieżnikowania urządzeń, jak szorstkarko-nakładarka oraz wytłaczarko-nakładarka bieżnika. Prototypy tych urządzeń pod nadzorem autorskim Ośrodka wykonały Zakłady „Metalchem” w Annopolu, a ich seryjna produkcja pozwoliła na ograniczenie importu dolarowego tych urządzeń.

Od 15 czerwca 1974 r. kierownictwo Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego objął mgr inż. *Stanisław Cyran*, uprzednio Dyrektor Naczelny Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”.

Potwierdzeniem osiągnięć technicznych Ośrodka były nagrody, wyróżnienia i patenty uzyskane przez Ośrodek, bądź przez jego pracowników. W 1973 roku Ośrodek został uznany przez Ministra Przemysłu Chemicznego za najlepszą placówkę naukowo-badawczą przemysłu chemicznego.

W 1980 roku Ośrodek Badawczo-Rozwojowy ponownie został uznany za najlepszą jednostkę naukowo-badawczą w resorcie.

Szczególnie podkreślono poważne efekty ekonomiczne uzyskane przez OBRPO, a zwłaszcza bardzo korzystny wskaźnik efektywności, który wynosił 3,5.

Na wysoką ocenę działalności Ośrodka miały wpływ znaczące osiągnięcia techniczne. Były to opracowania technologii detek butylowych i udział w uruchomieniu Centralnej Wytwórni Detek w Dębickich Zakładach Opon Samochodowych, opracowanie we współpracy z zakładami technologii produkcji opon bezdetkowych, opracowanie technolo-

gli produkcji opon rozmiaru 29,5-29 oraz opracowanie technologii wypełniania opon elastomerami poliuretanowymi.

Pracownicy Ośrodka uzyskali:

- w 1969 roku Nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego za pracę „Wdrożenie technologii impregnacji i stabilizacji kordów poliamidowych”;
- w 1972 roku Nagrodę Ministra Przemysłu Maszynowego za opracowanie opony 185 SB-15 do samochodu rolniczego „Tarpan”;
- w 1973 roku Nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego za opracowanie opony opasanej 165 SB-13 do samochodu Polski Fiat 125p.

W 1975 roku Minister Przemysłu Chemicznego wyróżnił OBRPO za wyniki w pracy naukowo-badawczej, współpracę z przemysłem oraz wdrożenie opracowanych technologii. Wśród osiągnięć wymieniono: opracowanie i wdrożenie do produkcji optymalnych bieżników opon 8.25-20/14 PR, 9.00-20/12 PR oraz 11.00-20/16 PR oraz opracowanie wdrożenia do produkcji bieżnikowania opon radialnych 6.50R-16 i 8.25R-20. Ponadto pracownicy Ośrodka pięciokrotnie uzyskiwali nagrody „Gazety Poznańskiej” w Konkursie „Złotego Suwaka”.

W ciągu swej 23-letniej działalności pracownicy Ośrodka zgłosili ponad 40 zgłoszeń patentowych, z czego uzyskali 32 zatwierdzone patenty.

Od 1962 r. w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym gromadzone były opisy patentowe z zakresu oponiarstwa. Powstała biblioteka patentów z fachowym katalogiem, obejmującym dwa tysiące pięćset opisów patentowych, uwzględniająca surowce, sposoby produkcji, urządzenia, metody badań, konstrukcję opon itp., w której znalazły się opracowania patentowe czołowych producentów opon na świecie. Ośrodkiem Informacji Naukowo-Technicznej kierował od 1961 r. mgr *Jerzy Bujakiewicz*.

W 1976 roku powołano przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Radę Naukowo-Techniczną, której przewodniczył od chwili powstania prof. dr hab. inż. *Jerzy Ruciński*, Dyrektor Instytutu Polimerów Politechniki Łódzkiej.

Ośrodek rozwinął żywe kontakty z wyższymi uczelniami poznańskimi, Politechniką Łódzką i Gdańską, przyjmował studentów tych uczelni na praktyki, a magistranci pisali prace związane z technologią przemysłu oponiarskiego.

Od powstania placówki funkcje kierownicze sprawowali:

- doc. mgr *Erwin Jabłoński* – kierownik Samodzielnej Pracowni Ogumienia Trakcyjnego, a następnie Centralnego Laboratorium Oponiarskiego od 1957 do 1963.

- mgr inż. *Tadeusz Andrysiak* – kierownik Centralnego Laboratorium Oponiarskiego i dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego od 1964 do 1974.
- mgr inż. *Stanisław Cyran* – dyrektor Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego od 1974 r.

Zastępcą dyrektora do spraw naukowo-technicznych był od 1973 r. docent, a następnie prof. dr hab. inż. *Bolesław Jurkowski*.

W opracowaniu wykorzystano następujące publikacje:

- *Przybylski M.* Dwadzieścia lat Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” – Kronika miasta Poznania Nr 3/1977
- *Przybylski M.* Trzydzieści lat działalności Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „Stomil” w Poznaniu – Kronika miasta Poznania Nr 2/1987
- *Cyran St.* Kierunki działalności Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”. Polimery Nr 3/1982
- *Jurczakowski W.* 25 lat Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego w służbie postępu technicznego, Polimery Nr 3/1982.

Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil”

Załącznikiem Biura Projektów Przemysłu Gumowego było powołane w dniu 15 kwietnia 1948 roku Biuro Studiów Przemysłu Gumowego przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, zlokalizowane na terenie Warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego (Rygawar) przy ul. Gocławskiej 9.

Biuro to przemianowano 15 lutego 1949 roku na Biuro Studiów i Projektów Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, a w drugiej połowie tego roku utworzono dwa terenowe oddziały: w Poznaniu – oponiarski oraz w Łodzi dla tworzyw sztucznych. Na koniec 1949 roku Biuro to liczyło już łącznie 22 osoby, w tym w Warszawie 11 osób, w Poznaniu 7 i w Łodzi 4 osoby.

Inicjatorem i pierwszym organizatorem tego biura był mgr inż. *Adam Olszek*.

Biuro Studiów opracowało „Wstępny generalny plan przebudowy i rozbudowy przemysłu gumowego w Polsce”, z uwzględnieniem specjalizacji i koncentracji produkcji. Głównymi autorami tej pracy byli: mgr inż. *A. Olszek* i inż. *St. Blicharz*. Praca ta stanowiła wizję przemysłu do 1965 roku i była podstawą wyjściową do rozpoczęcia prac projektowych przez utworzone zarządzeniem Ministra Przemysłu Lekkiego z dn. 1 stycznia 1950 Biuro projektów Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych – jako państwowe przedsiębiorstwo wyodrębnione,

podległe nadzorowi Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych.

Zarządzenie to zostało wydane w oparciu o Uchwałę Rady Ministrów w tej sprawie z dnia 26.10.1949.

Organizatorem Biura był mgr inż. *Marek Paczoski*, od 1.5.1932 r. zatrudniony nieprzerwanie w branży gumowej, a od 1.9.1948 w Biurze Projektów.

Jako wybitny specjalista technolog po przymusowym okresie zajmowania się organizowaniem Biura poświęcił dalsze swoje lata pracy w Biurze postępowi technologicznemu jako kierownik wiodącej pracowni technologicznej, a następnie jako główny technolog Biura. Mgr inż. *Adam Olaszek* jako kierownik Działu Studiów ściśle współpracował z mgr inż. *Markiem Paczoskim* w zakresie organizacji Biura, nadzoru i szkolenia młodej kadry Biura. Mgr inż. *Adam Olaszek* później, to jest w latach 1956 – 1960, do czasu przedwczesnej śmierci, pełnił funkcję dyrektora naczelnego Instytutu Przemysłu Gumowego.

Wyjściowym zadaniem organizacyjnym był nabór kadry projektantów, co nastęrczało duże trudności, szczególnie z pozyskiwaniem projektantów technologów różnorodnych specjalizacji występujących w przemyśle gumowym. Konieczne było bowiem skompletowanie technologów produkcji opon, obuwia gumowego, węży, taśm, przenośników, pasków klinowych oraz innych produkcji masowych jak wyroby techniczne formowe, wyroby lateksowe, regenerat. Niezbędne również było zatrudnienie specjalistów z zakresu produkcji ceraty i przetwórstwa tworzyw sztucznych.

Stan zatrudnienia 31 grudnia 1950 roku przedstawiał się następująco:

Warszawa	68 osób, w tym 38 produkcyjnych
Poznań	18 osób, w tym 12 produkcyjnych
Łódź	4 osoby, wszystkie produkcyjne

Razem zatrudnionych było 90 osób, w tym 54 osoby produkcyjne.

Biuro Projektów musiało szybko stworzyć nową kadrę fachową, a jednocześnie szerokim frontem przystąpić do opracowania założeń a następnie projektów wstępnych odbudowy, rozbudowy i modernizacji zakładów. Projektanci musieli zdobywać część swojej wiedzy i doświadczenia w zakładach produkcyjnych, czego dodatkowym efektem była duża znajomość fabryk przemysłu gumowego oraz ścisła współpraca z zakładami. Wytworzył się w tych warunkach duży patriotyzm branżowy wśród kadry i je wyjątkowa stabilizacja. Dzięki takiej postawie kontynuowano i w latach następnych dobrą współpracę projektantów z zakładami także w zakresie remontów, modernizacji produkcji, konstrukcji nowych linii produkcyjnych i wdrażania wniosków racjonalizatorskich. Zakres zamierzeń inwestycyjnych i związane z nimi opra-

cowania założeń, projektów wstępnych i technicznych obejmował wszystkie fabryki zgrupowane w Centralnym Zarządzie Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych.

Pod koniec 1949 roku Biuro Projektów otrzymało zadanie przygotowania dokumentacji dla 9 fabryk czynnych, 2 zakładów czynnych częściowo w obiektach niewypalonych (Grudziądz, Wojciechów), 3 zakładów uruchamianych od podstaw (Dębica, Bolechowo, Wąbrzeźno) oraz dokumentacji projektowanych dla planowanych nowych fabryk, a mianowicie: regeneratu w Kole, Tworzyw Sztucznych w Warszawie i Opon w Płocku. Inwestycje te zostały w późniejszym terminie zaniechane.

Przygotowano również dokumentację na adaptację gmachu przy ul. Czerskiej w Warszawie dla potrzeb Instytutu Przemysłu Gumowego.

W 1951 roku ukończono projekty wstępne dla wszystkich czynnych zakładów oraz odbudowy fabryki opon w Dębicy i budowy fabryki regeneratu w Bolechowie w terminie wymaganym dla inwestycji przewidzianych planem, do realizacji w latach 1952 – 1955.

Dalsze losy organizacyjne Biura to przede wszystkim wzrost zatrudnienia do 285 osób w 1955 roku i jego spadek do 184 osób w 1960 roku.

Było to spowodowane organizacją Biura Projektów Budownictwa Chemicznego „Prochem” i przekazaniem części pracowników z branż budowlano-inwestycyjnych. Do końca lat sześćdziesiątych liczba zatrudnionych oscylowała w granicach 200 osób.

W 1951 roku po utworzeniu Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 18 lipca 1951 roku Biuro zostało przemianowane na Biuro Projektów Przemysłu Gumowego. Po utworzeniu Centralnego Zarządu Przemysłu Tworzyw Sztucznych zostały przekazane: dokumentacja inwestycyjna Pomorskiej Fabryki Tworzyw Sztucznych w Wąbrzeźnie oraz dokumentacja projektowa dla zakładów tworzyw sztucznych. Tylko okresowo, do końca 1955 roku pozostała w branży gumowej Wojciechowska Fabryka Ceraty, której odbudowa i modernizacja od podstaw była zaprojektowana i realizowana w latach 1950 – 1955.

Z dniem 1 stycznia 1952 roku oddział terenowy Biura w Łodzi został przekształcony na Oddział Konstrukcyjny urzędzeń nietypowych dla przemysłu gumowego. Pod koniec lat sześćdziesiątych przy pracowni konstrukcyjnej został utworzony zespół technologiczny. W 1956 roku zorganizowano Zespół Projektowy w Krakowie. Zespół ten w dniu 1 września 1974 roku przekształcono na pracownię wielobranżową.

W tej formie organizacyjnej Biuro Projektów Przemysłu Gumowego „Biprogram” funkcjonowało 25 lat, to jest do końca 1974 roku.

W latach siedemdziesiątych rozszerzono jego funkcję początkowo o kompletację dostaw inwestycyjnych przez powołanie 1 września

1971 roku pracowni kompletacji dostaw z siedzibą w Łodzi (w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 10 lipca 1971 roku), a następnie o funkcję generalnego realizatora inwestycji przez utworzenie z dniem 1 stycznia 1974 roku jednej Pracowni Kompletacji Dostaw i Realizacji Inwestycji w Łodzi, w oparciu o zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 19 maja 1972 roku.

Z dniem 1 stycznia 1975 roku Biuro Projektów Przemysłu Gumowego zostało przekształcone Zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego z 5 sierpnia 1974 roku w PRZEDSIĘBIORSTWO PROJEKTOWANIA I REALIZACJI INWESTYCJI PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” z rozszerzeniem zakresu działania o wykonawstwo robót budowlano-montażowych. Pion wykonawstwa utworzony został przez włączenie do Przedsiębiorstwa 7 zlokalizowanych przy zakładach produkcyjnych Samodzielnych Oddziałów Wykonawstwa Inwestycji (SOWI). W wyniku tej fuzji zatrudnienie wzrosło do 1237 osób, w tym pion projektowy łącznie z kompletacją dostaw i generalnym realizatorem inwestycji zatrudniał 295 osób.

Działalność pionu wykonawstwa koncentrowała się przede wszystkim na robotach montażowo-instalacyjnych maszyn i urządzeń, prowadzonych w wielu zakładach na terenie kraju.

Przedsiębiorstwa były również podwykonawcą firmy Krupp (RFN) przy montażu maszyn w nowej fabryce opon w Libii. Kolejny kontrakt eksportowy Przedsiębiorstwo zawarło na prowadzenie rozruchu tej fabryki i jej eksploatacji w pierwszym roku.

Do końca 1980 roku Biuro Projektów Przemysłu Gumowego wykonało około 20000 skatalogowanych pozycji dokumentacji. Jako biuro wiodące w branży gumowej, specjalizujące się w projektowaniu technologii i modernizacji zakładów przemysłu gumowego, opracowało również dokumentację projektową dla jednostek produkujących wyroby gumowe w innych resortach a także w sektorze spółdzielczym.

Prace Biura o najszerzym zakresie zastosowań obejmowały mechanizację transportu międzyoperacyjnego, a także zmechanizowane linie produkcyjne.

Ważniejszymi rozwiązaniami opracowanymi przez Biuro były:

- transport surowców sypkich, zwłaszcza sadzy, w tym transport pneumatyczny oraz transport kontenerowy systemem TOTa z opatentowanym sposobem zamknięcia kontenera z dolnym wysypem;
- transport rurowy lateksu i mieszanek oraz napełniaczy płynnych;
- kompleksowe projekty transportu międzyoperacyjnego;
- zmechanizowana linia do produkcji płyt z pianki lateksowej;
- zmechanizowana linia do chłodzenia mieszanek gumowych. To opatentowane urządzenie stało się również przedmiotem eksportu;

- współpraca z zakładami nad projektami zmechanizowanej produkcji węży oraz wydziału węży wysokociśnieniowych produkowanych na rdzeniach elastycznych;
- linia ciągłej wulkanizacji profili gumowych;
- maszyny do badań trwałościowych opon samochodowych i lotniczych.

Przedsiębiorstwo zaangażowane było w projektowanie czterech nowych fabryk, budowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego.

Były to:

- Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” (OZOS) – Olsztyn;
- Łódzkie Zakłady Obuwia Gumowego „Stomil” w Łodzi;
- Bełchatowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Rogowcu k. Bełchatowa;
- Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie Wlkp.

Projektowano również nowe Wydziały lokalizowane przy pracujących zakładach, a wśród nich:

- Wytwórnię Opon Radialnych i Centralną Wytwórnię Detek przy Dębickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil”;
- Fabrykę Artykułów Technicznych, głównie formowych, przy Sannockich Zakładach Przemysłu Gumowego „Stomil” w Sanoku.

Jak już wspomniano, „Biprogum” obsługiwał również zakłady i oddziały produkujące wyroby gumowe w innych resortach, a także w przemyśle terenowym i sektorze spółdzielczym.

Z ważniejszych pozycji można wymienić:

- Zakłady Gumowe Górnictwa – wydziały regeneracji taśm przenośnikowych dla węgla brunatnego – „Turów”, „Adamów” i „Józwin”;
- Zakład Kopalni Siarki w Machowie – wydział regeneracji taśm przenośnikowych;
- Zakłady Gumowe Górnictwa Bytom Miechowice – projektowanie oddziałów produkcji taśm przenośnikowych z polichloru winylu i gumowych, trudnopalnych;
- Kopalnia Węgla Brunatnego w Bełchatowie – gumowanie bębnow napędowych do taśm przenośnikowych;
- Zakłady Obuwia Skórzanego w Nowym Targu i Otmęcie – wydziały produkcji gumowej (produkcja mieszanek);
- Zakłady Automatyki i Mechanizacji Przemysłu Metali Nieżelaznych w Kętach – wydział gumowania urządzeń flotacyjnych miedzi;
- Krakowska Fabryka Kabli – wydział produkcji mieszanek (obiekt nowy);

- Zakłady Przemysłu Terenowego – Gdańskie Zakłady Przemysłu Terenowego „Fregata”, Oddział w Starogardzie Gdańskim – zainstalowano drugi ciąg do produkcji płyt piankowych z lateksu;
- Spółdzielczość Pracy i Spółdzielczość Inwalidzka – obsługiwano projektowo 11 spółdzielni, w tym Spółdzielnię Inwalidów „Saturn” w Warszawie – kompleksowy projekt zakładu produkcji wyrobów lateksowych;
- Fabryka Kabli w Ożarowie – oddział produkcji mieszanek gumowych.

Biuro Projektów wykonało również szereg projektów dla planowych i nie realizowanych inwestycji. Do większych opracowań można zaliczyć, poza wymienionymi wcześniej, Fabrykę Regeneratu i Bieżnikowania Opon w Busku oraz Fabrykę Artykułów Technicznych w Zamościu.

Na przestrzeni swojej 32-letniej działalności Biuro Projektów charakteryzowało się stabilną kadrą o wysokich umiejętnościach technicznych i projektowych. Projekty nowych fabryk i modernizowanych wydziałów produkcyjnych pracujących Zakładów wyróżniały się wysokim poziomem wprowadzanej techniki, odpowiadającej współczesnym poziomom światowej techniki tej branży.

Kadrę kierowniczą w latach 1948 – 1980 tworzyli

Kierownicy Biura Studiów:

mgr inż. <i>Adam Olszek</i>	1948 – 1949
inż. <i>Stanisław Blicharz</i>	1949

Dyrektorzy Biura Projektów:

<i>Pałasz</i>	1950
<i>Zupnik</i>	1950
inż. <i>Franciszek Trochimowski</i>	1950 – 1954
mgr inż. <i>Dionizy Markuze</i>	1954 – 1968
mgr inż. <i>Marek Sidorowicz</i>	od 1968 roku

Kierownicy Pracowni Projektowej w Poznaniu:

inż. <i>Wiktor Piotrowski</i>	1949 – 1950
inż. <i>Jan Bagniewski</i>	1950 – 1955
mgr in <i>Jan Rutkowski</i>	1955 – 1969
inż. <i>Jerzy Gołębiewski</i>	od 1969 roku

Kierownicy Pracowni Projektowej w Łodzi:

mgr inż. <i>Antoni Kusik</i>	1949 – 1959
mgr inż. <i>Józef Nawrocki</i>	1960 – 1963
mgr inż. <i>Jerzy Morawski</i>	1963 – 1975
mgr inż. <i>Janusz Kaźmierczak</i>	od 1975 roku

W opracowaniu wykorzystano:

Materiały nadesłane przez Przedsiębiorstwo Projektowania i Realizacji Inwestycji Przemysłu Gumowego „Stomil”.

Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil”

W styczniu 1945 r. Ministerstwo Przemysłu przeniosło swoją siedzibę z Lublina do Warszawy. W pierwszej połowie tego roku przy Ministerstwie Przemysłu powołano Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego z siedzibą w Gliwicach, na bazie którego w 1950 r. zorganizowane zostało Ministerstwo Przemysłu Chemicznego z siedzibą w Warszawie.

W połowie lipca 1945 r. utworzono Centralę Handlową Przemysłu Chemicznego z zadaniem jak najszybszego zorganizowania sprzedaży wszystkich produktów wytwarzanych przez zakłady przemysłu chemicznego. Dyrektorem Centrali został mgr *Tadeusz Chęciński*. Po kilku miesiącach intensywnych prac organizacyjnych z dniem 1 września 1945 r. Centrala rozpoczęła normalną działalność handlową wraz z dziesięcioma branżowymi biurami sprzedaży oraz jedenastoma hurtowniami wojewódzkimi i jedną hurtownią powiatową.

Centrala posiadała również składnice Centralne, m.in. w Aniołowie k. Częstochowy.



Fot. 51. Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego – pierwsza siedziba

Już w dniu 30 kwietnia 1946 r. do odbudowanego z gruzów budynku w Warszawie przy ul. Foksal 18 przeniesiono biura Centrali z ul. Lwowskiej 7, gdzie gnieździła się w kilku pokojach.

To wprowadzenie o początkach i rozwoju Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego jest niezbędne dla zobrazowania – po pierwsze – preżności organizacyjnej w ogólnym chaosie gospodarczym w pierwszych miesiącach po wyzwoleniu i po drugie – dla uzmysłowienia, że wszystkie branżowe biura sprzedaży (przedsiębiorstwa obrotu) w przemyśle chemicznym, podlegające w latach następnych różnorodnym przeobrażeniom, posiadały wspólny i właśnie taki rodowód.

Większość ówczesnych biur sprzedaży była zlokalizowana na terenie Gliwic, natomiast dwa z nich – Biuro Sprzedaży produktów Organicznych i Biuro Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych posiadały swoje siedziby na terenie Łodzi. Koordynatorem pracy biur sprzedaży był wówczas wielce zasłużony dla rozwoju chemii, a w szczególności Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego, *Tadeusz Szymański*, późniejszy jej wieloletni dyrektor naczelny.

Organizacja biura sprzedaży Lata 1945 – 1951

Przeobrażenia ustrojowe, które dokonały się w 1945 r. w naszym kraju, stworzyły nowe warunki polityczno-społeczne, ale również i gospodarcze. Nie mając gotowych wzorów organizacyjnych, cały system powiązań gospodarczych trzeba było budować od podstaw, zaczynać od zera. Wszelkie osiągnięcia tego okresu, chyba jak nigdy później w naszych powojennych dziejach, zależały od niewielkiej grupy ludzi – chemików i handlowców, którzy swoją wiedzę zdobytą w okresie przedwojennym przekazywali na użytek nowo organizującego się systemu państwowego.

Pod ich kierunkiem ludzie, najczęściej nie przygotowani teoretycznie, uczyli się pracy biurowej. Poznawali zasady nawiązywania stosunków umownych między kontrahentami, magazynowania, spedycji, systemów rozliczeń finansowo-bankowych, uczyli się technologii i metod produkcji wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych. Był to bowiem okres, w którym praca biurowa nobilitowała, stanowiła o awansie społecznym. W takich okolicznościach, we wrześniu 1945 r. powołano jednostkę organizacyjną o nazwie: Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Biuro Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych, Łódź, ul. Św. Stanisława 2.

Na siedzibę biuro zajęto niewielki, częściowo piętrowy budynek pofabrykancki, właściwie przy Piotrkowskiej (róg Św. Stanisława) z widokiem na plac katedralny.

Pierwszym dyrektorem do organizowania handlu wyrobami gumowymi i tworzyw sztucznych został mianowany przez dyrektora Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego *A. Antonowicz*. Nie zachowały się dokumenty odnośnie tej postaci. Kadre stanowili głównie przedwojenni pracownicy zakładów przemysłu gumowego i chemicznego. Kierownikiem działu handlowego był *Aleksander Masse*, pracownik fabryki wyrobów gumowych w Piastowie od 1929 r., zatrudniony na stanowisku szefa zakupów. W Biurze Sprzedaży zatrudniony był na stanowisku kierownika działu handlowego od 1 października 1945 r. Również byłymi pracownikami fabryki w Piastowie byli: *Stefan Ostrowski* – kier. sekcji artykułów skladowych (w Piastowie 1937-1944), *Wacław Jarosz* – kierownik sekcji techniczno-handlowej (w Piastowie od 1930 r.) *Ludwik Elsner* – kierownik sekcji opracowania zamówień (w Piastowie 1928-1944).

„Piastowiacy” ci rozpoczęli pracę w siedzibie Biura Sprzedaży w jesieni 1945 r. Od 1 stycznia 1946 r. zatrudniony został *Dobiesław Kowalski* na stanowisku szefa finansów, były pracownik bankowy z terenu Górnego Śląska. Szefem działu ekonomicznego od października 1945 r. był *Marian Iwasiński*, również były pracownik fabryki w Piastowie od 1931 r., absolwent Szkoły Zgromadzenia Kupców w Warszawie.

Zastępcą dyrektora Biura Sprzedaży od grudnia 1945 r. został *Miron Łoyko*, pracownik fabryki wyrobów gumowych w Wolbromiu od 1925 r., w ostatnich latach przedwojennych prokurent, a od lipca 1945 r. zastępca dyrektora ds. administracyjno-handlowych w tejże fabryce.

W dziale księgowości zatrudniony był jako księgowy, w pierwszych powojennych latach *Witold Śmiech*, późniejszy ceniony profesor filologii polskiej na Uniwersytecie Łódzkim.

Większość z tych ludzi, w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych powróciła do Warszawy.

W Biurze Sprzedaży ich funkcje przejęli pracownicy młodszej generacji zdobywający kwalifikacje już w Polsce Ludowej.

Do 1951 roku Biuro Sprzedaży prowadziło działalność handlową na pełnym rozrachunku gospodarczym. Posiadało osobowość prawną, działało we własnym imieniu i na własny rozrachunek. Zajmowało się zakupem towarów w poszczególnych fabrykach i ich dalszą odsprzedażą, fakturując i pobierając określone marże handlowe. Po stronie dostawców znajdowały się wszystkie fabryki przemysłu gumowego i tworzyw sztucznych zrzeszone w istniejącym wówczas Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych, oraz wiele małych fabryczek prywatnych będących pod przymusowym zarządem państwowym, takich jak np. Fabryka „C. Bendel” w Łodzi, Fabryka „Neogum” w Grodzisku Mazowieckim itp.

W przemyśle tworzyw sztucznych współpracowano między innymi z Fabryką Ceraty w Wojciechowie, Fabrykami Tworzyw Sztucznych w Pustkowie i Wąbrzeźnie.

Po stronie odbiorców współpracowano z Wojewódzkimi i Powiatowymi Hurtowniami Wyrobów Przemysłu Chemicznego oraz z Centralną Składnicą Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Aniołowie k. Częstochowy.

W zakresie sprzedaży obuwia współpracowano z hurtowniami istniejącej już wówczas Centrali Handlu Obuwiami oraz bezpośrednio z organizacjami zaopatrzeniowymi branż przemysłowych, dużymi odbiorcami obuwia roboczego, jak np. z Centralą Zaopatrzenia Górnictwa.

Artykuły techniczne formowe – różnego rodzaju uszczelki i kształtki oraz paski klinowe zamawiano u producentów i sprzedawano bezpośrednio użytkownikom. Asortyment wyrobów będących w obrocie Biura Sprzedaży, początkowo bardzo skromny, w miarę odbudowy zakładów i rozwoju produkcji był stopniowo wzbogacany. Rosły więc obroty i zyski, przybywało pracy.

W miesiącu sierpniu 1947 r. biuro sprzedaży zatrudniało już 48 pracowników.

W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu podstawowym wyrobem znajdującym się w obrocie były oczywiście płyty podeszwowe tzw. skórguma, służące do zelowania obuwia. Miało to swoje uzasadnienie w fakcie, że odbudowywane zakłady produkcyjne w prymitywnych jeszcze warunkach nie mogły podejmować produkcji wyrobów bardziej skomplikowanych technologicznie, podejmowały więc produkcję płyt podeszwowych. Płyty te, ze względu na niedostateczną podaż, stanowiły – w tamtym okresie – towar wymiany poszukiwany na rynku.

W miarę wzrostu produkcji w poszczególnych zakładach, powodującego zwiększenie kręgu odbiorców, zaistniała konieczność nawiązania ściślejszej współpracy między poszczególnymi producentami a Biurem Sprzedaży. Zatrudniono pracowników oddelegowanych na stałe do pracy w zakładach produkcyjnych i reprezentujących tam jego interesy.

W sierpniu 1948 r. ustanowiono delegatów w zakładach przemysłu gumowego w Krakowie, Wolbromiu i Poznaniu a od września dla obu zakładów w Łodzi i w Piastowie. Funkcja ta uległa likwidacji w marcu 1950 r. z tym, że niektórzy z delegatów zostali zatrudnieni na stałe w biurze sprzedaży.

Zmiany organizacyjne Lata 1952 – 1958

W roku 1951 dokonano poważnych zmian w organizacji obrotu towarowego. Biura Sprzedaży zmieniły strukturę i nazwę – przestały występować jako samodzielne jednostki handlowe, zajmujące się zakupem i sprzedażą towarów na własny rachunek. W ramach nowo po-

wstałego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego powołano Centralny Zarząd Zbytu Przemysłu Chemicznego jako jednostkę administracyjną, której podporządkowano obrót towarami artykułami chemicznymi bez względu na branżową przynależność organizacyjną producenta.

Dotychczasowe Biuro Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych zmieniło zakres działania i otrzymało nazwę: Ministerstwo Przemysłu Chemicznego, Centralny Zarząd Zbytu, Biuro Zbytu Wyrobów Gumowych, Łódź, ul. Stanisława 2.

Czynności nowego biura zostały ograniczone do bilansowania towarów, rozdzielania ich między poszczególnych odbiorców i dysponowania wysyłek na zasadzie zleceń. Zakłady produkcyjne stały się w tym czasie przedsiębiorstwami państwowymi wyodrębnionymi, sprzedającymi wyroby na własny rachunek, przejmując fakturowanie i inkasowanie należności. Równolegle ulegały również przeobrażeniom organizacyjnym, branżowe zarządy przemysłu. W miejsce dotychczasowego Zjednoczenia Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych został powołany Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych z nowym, znacznie ograniczonym zakresem działania. Podporządkowanie Biura Zbytu bezpośrednio ministrowi i powołanie w nowej roli Centralnego Zarządu miało ten skutek, że zagadnienia zbytu zostały w branży podzielone między obie organizacje.

Powołany w Centralnym Zarządzie Wydział Zbytu przejął dystrybucję:

- ogumienia samochodowego, motocyklowego, motorowerowego i rowerowego;
- obuwia gumowego i tkaninowo-gumowego;
- artykułów sportowych i turystycznych;
- artykułów sanitarnych i medycznych.

Biuro Zbytu w tym okresie było dystrybutorem wyrobów:

- wszelkiego rodzaju taśm przenośnikowych, pasów pędnych płaskich i pasków klinowych;
- węży gumowych z przekładkami i bez przekładek;
- płyt gumowych uszczelniających z przekładkami i bez przekładek;
- obkładów kół i wałów;
- sznurów gumowych;
- artykułów technicznych formowych – wszelkiego rodzaju uszczelnień i kształtek gumowych.

Wprowadzone zmiany ukształtowały nową organizację wewnętrzną. Likwidacji uległ cały pion finansowo-księgowy. Zatrudnienie zostało ograniczone z 86 pracowników w 1950 r. do ok. 50 osób w 1951 roku.

Do podstawowych zadań Biura Zbytu w nowych warunkach organizacyjnych należało:

- bilansowanie masy towarowej;

- przyjmowanie zamówień odbiorców i opracowywanie ich pod względem technicznym;
- zlecanie dostaw na ilości wyrobów wynikające z bilansu materiałowego (przekazywanie, ew. skorygowanych pod względem ilości zamówień do poszczególnych producentów);
- opiniowanie cen i norm przedmiotowych;
- inicjowanie i udział w opracowywaniu produkcji nowych wyrobów;
- planowanie i sprawozdawczość.

Zmianie uległy również zasady finansowania. Zamiast dotychczasowych własnych środków finansowych, nowoutworzone Biuro Zbytu opłacane było ze środków Ministerstwa Przemysłu Chemicznego.

Powołanie branżowego Biura Zbytu Lata 1959 - 1969

Nowa reorganizacja zarządzania przemysłem w 1958 roku dotyczyła przede wszystkim ministerstw i centralnych zarządów. Centralny Zarząd Zbytu uległ podziałowi i jego funkcję przejął Departament Zbytu i częściowo Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego. Biura Zbytu podporządkowane zostały zjednoczeniom branżowym jako przedsiębiorstwa obrotu, utrzymując się z wypracowanych prowizji. Daleko idące zmiany, o których mowa, wprowadziły inne branże przemysłu chemicznego, natomiast w przemyśle gumowym Biuro Zbytu, poza formalnym podporządkowaniem Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego nie uległo dalszym przeobrażeniom organizacyjnym.

Wraz ze zmianą jednostki nadzorującej uległa zmianie nazwa na: Biuro Zbytu Wyrobów Gumowych, Łódź, ul. Stanisława 2.

W roku 1960 Biuro Zbytu zmieniło siedzibę i przeprowadziło się na ul. Andrzeja Struga 26.

W okresie tym organizacja wewnętrzna, zakres działania i kompetencji nie uległy zmianom. Funkcję dystrybutora Biuro Zbytu sprawowało tylko w stosunku do części wyrobów gumowych, gdyż w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego działał dalej Wydział Zbytu.

Pod koniec 1961 roku na mocy zarządzenia Dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego nastąpiło połączenie Biura Zbytu i Wydziału Zbytu i zostało utworzone: Biuro Zbytu Zjednoczenia Przemysłu Gumowego z siedzibą w Łodzi przy ul. Andrzeja Struga 26.

Od tej pory Biuro Zbytu reprezentowało całą branżę, bowiem grupy towarowe będące dotąd w dystrybucji Wydziału Zbytu Zjednoczenia zostały również przekazane do jego dyspozycji. Finansowanie przejęło Zjednoczenie Przemysłu Gumowego z funduszu tworzonego przez zakłady produkcyjne na rzecz utrzymania Zjednoczenia.

Powołanie Przedsiębiorstwa Obrotu Lata 1970 - 1980

Zarządzeniem Ministra Przemysłu Chemicznego z lipca 1969 roku, dotychczasowe Biuro Zbytu uległo likwidacji i na jego miejsce zostało powołane: Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego w Łodzi, które w 1970 roku wraz z całym przemysłem gumowym przyjęło wspólny znak firmowy i otrzymało nazwę: PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” z siedzibą w Łodzi, przy ul. Andrzeja Struga 26.

W listopadzie 1969 roku, z uwagi na ciasnotę lokalową przy ul. Andrzeja Struga, Działy Handlowe Przedsiębiorstwa przeniesione zostały na ul. Marcelego Nowotki 83/85 do pomieszczeń biurowych wydzielonych od Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Lodex”. Od 1 stycznia 1972 roku Przedsiębiorstwo po raz kolejny zmieniło siedzibę i przeniosło się na ul. Wersalską 47/75 do biurowca Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” zajmując VII i VIII piętro.

Uzyskane w wyniku przeprowadzonej reorganizacji uprawnienia, rozszerzone następnie zarządzeniem naczelnego dyrektora Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil”, umożliwiły działalność handlową na szczeblu zbytu, hurtu i detalu. Decyzje te w sposób zasadniczy zmieniły charakter dotychczasowej działalności Przedsiębiorstwa, które poza funkcją bilansującą i koordynującą zbytu wyrobów gumowych w branży, podjęło działalność handlową. Uległy również zmianie źródła finansowania. Dotychczasowe świadczenia zakładów produkcyjnych, płacone na rzecz utrzymania Zjednoczenia, z czego korzystało także Biuro Zbytu, zastąpiono prowizją, zróżnicowaną w zależności od świadczonej usługi dla producenta. Za świadczone usługi ustalono prowizję w następującej wysokości:

— za tranzyt organizowany	0,07%
— za tranzyt rozliczony	0,70%
— w obrocie magazynowym	1,50%

Wraz z przekształceniem Biura Zbytu w Przedsiębiorstwo Obrotu poszerzono znacznie zakres jego działalności. W nowych warunkach Przedsiębiorstwo przejęło niektóre funkcje Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil”, a mianowicie:

- eksport wyrobów gotowych;
- import podstawowych surowców, opiniowanie importu wyrobów gotowych;
- Sekretariat Porozumienia Branżowego, koordynujący współpracę ze spółdzielniami i zakładami terenowymi przemysłu gumowego;
- reklamę w przemyśle gumowym, organizację targów i wystaw;
- bieżnikowanie opon, przekazane Przedsiębiorstwu, przez Zjednoczenie w miesiącu 1979 roku.

Zasady współpracy z dostawcami i odbiorcami

Współpraca z zakładami produkcyjnymi w nowych warunkach oparta została o system umów dwustronnych. Umowy te zawierane były na całą masę towarów do wykonania (planowana) przez poszczególnych producentów. Dostawca w tej formie zobowiązywał się do wykonania określonych towarów w okresach rozliczeniowych (kwartał, rok) i dostarczenie ich wskazanym przez Przedsiębiorstwa odbiorcom. Przedsiębiorstwo przez zawarcie umowy zobowiązywało się natomiast do sprzedania wszystkich wyrobów w ilościach i terminach zawartych w umowie poprzez wskazanie bezpośrednich odbiorców, bądź zakupienie na skład.

W tej sytuacji zamówienia bezpośrednich odbiorców (użytkowników) oraz zapotrzebowanie central handlowych składane były do Przedsiębiorstwa Obrotu, celem zbilansowania możliwości produkcyjnych przemysłu gumowego i ogólnokrajowego zapotrzebowania. Sprzedaż wyrobów odbywała się na zasadzie:

- przekazywania producentom zamówień, przy zleceniu Przedsiębiorstwa Obrotu, na wyroby takich grup towarowych jak – ogumienie samochodowe i motocyklowe, taśmy przenośnikowe i paski klinowe, wszelkiego rodzaju węże gumowe, płyty uszczelniające, obkłady kół i wałów, sznury gumowe oraz całą grupę wyrobów technicznych, formowych;
- doprowadzenie do zawarcia bezpośrednich umów kupna – sprzedaży między producentem i przedsiębiorstwem handlowym szczebla hurtu (detalu) w oparciu o ustalenia Przedsiębiorstwa Obrotu z centralami handlowymi nadzorującymi pracę przedsiębiorstw handlowych. Umowy kupna – sprzedaży zawierano najczęściej na Krajowych Targach „Jesień” i „Wiosna” w Poznaniu, bądź też na specjalnie organizowanych giełdach towarowych.

Tą formą objęto wyroby rynkowe – całą grupę obuwia gumowego i tkaninowo-gumowego, artykuły sportowe i turystyczne, artykuły sanitarne i medyczne, gumowe artykuły gospodarstwa domowego, ogumienie motorowerowe i rowerowe.

Nowe formy obrotu stwarzały warunki do bardziej aktywnego wpływania na kształtowanie asortymentu produkowanych wyrobów, dyktowanego aktualnymi potrzebami rynku. Stworzono specjalne preferencje w postaci wyższych cen na wyroby o wyższym standardzie jakościowym, o nowej konstrukcji i nowym wzornictwie. Dla rozwijania produkcji atrakcyjnych wyrobów przedsiębiorstwa produkcyjne sporządzały plany „nowości” z realizacji których były odrębnie rozliczane.

W grupie wyrobów technicznych, przeznaczonych na kooperację i eksploatację, główna uwaga Przedsiębiorstwa skoncentrowana była na maksymalnym pokryciu potrzeb. Podejmowano działania antyim-

portowe oraz przemieszczania produkcji między zakładami, w ramach dokonywanej specjalizacji. Wpływało to na efektywniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej i pełniejsze pokrycie zapotrzebowania innych branż przemysłowych.

Uzyskiwane wyniki – wskaźniki ekonomiczne

Sprawując funkcję generalnego dystrybutora, Przedsiębiorstwo Obrotu ewidencjonowało cały obrót w przemyśle gumowym. Nie znajdując innego, porównywalnego miernika efektów wykonanej pracy, dla ścisłości kronikarskiego zapisu podajemy uzyskane wskaźniki ekonomiczne w niektórych latach dekady lat siedemdziesiątych. W okresie tym ruch cen był minimalny, dlatego też podane w poniższej tabeli wartości mogą stanowić (w przybliżeniu) materiał porównawczy:

Tabela 86

Wyszczególnienie	Lata			
	1972	1975	1978	1980
Obrót ogółem w tys. zł	17221553	26018469	35122908	40462034
w tym:				
- w tranzycie organzowanym	17077400	25502758	34915114	40404700
- ze szczebla zbytu	144153	501683	168502	15137
- ze szczebla detalu	-	14055	39292	42197
Wpływ ogółem w tys. zł	14048	26421	33220	31741
w tym:				
- z tranzytu organizowanego	11944	18245	24476	27127
- ze szczebla zbytu	1918	6074	2443	366
- ze szczebla detalu	-	1644	4031	4248
- inne wpływy	186	458	2270	-
Akumulacja ogółem w tys. zł	4094	11139	17560	12754
w tym:				
- w działalności podstawowej	4094	10984	16373	11623
- w detalu	-	155	1187	1131
Średnia płaca w zł	2963	3818	4165	5254
w tym:				
- w działalności podstawowej	2963	3865	4196	5358
- w detalu	-	3183	3858	4226
Zatrudnienie (osób)	123	144	146	149

Uwaga: działalność detaliczna uruchomiona została w 1973 r.

Rozwój handlu detalicznego w przemyśle gumowym

Na początku lat siedemdziesiątych w Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego powstał zamysł zorganizowania w przemyśle gumowym sieci sklepów zakładowych i branżowych, sklepów patronackich oraz kompleksów handlowo-usługowych.

Podjęto starania wybudowania na terenie kraju kilkudziesięciu sklepów – salonów wraz z kompleksową obsługą, jak mycie samochodów, wymiana ogumienia i drobne naprawy, uruchamianie wypożyczalni i naprawy sprzętu sportowo-turystycznego itp.

Dla zaktywizowania działalności organizacyjnej oraz ożywienia działalności informacyjno-reklamowej, zarządzeniem Dyrektora Naczelnego Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil” z dnia 2 lipca 1973 roku w Przedsiębiorstwie Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego i reklamy utworzono nowy pion dyrekcyjny ds. handlu detalicznego i reklamy.

Sieć placówek handlu detalicznego służyła intensyfikacji sprzedaży wyrobów gumowych, którą uzyskiwano poprzez:

- stosowanie nowoczesnych form sprzedaży towarów w zależności od ich charakterystyki i przeznaczenia;
- wdrażanie do obrotu rynkowego nowych wyrobów, łącznie ze sprzedażą partii informacyjnych;
- popularyzowanie właściwego użytkowania i przechowywania wyrobów gumowych;
- opracowywanie propozycji i wniosków w zakresie opakowań – jednostkowych i zbiorczych;
- stałą współpracę z producentami i przekazywanie im opinii, uwag i wniosków dotyczących towarów już produkowanych oraz propozycji opracowywania i podejmowania produkcji nowych wyrobów;
- stałą reklamę wyrobów;
- prowadzenie sondażu i analizę potrzeb rynku.

Realizując wytyczne Zjednoczenia w zakresie rozwoju handlu detalicznego, Przedsiębiorstwo Obrotu na początku 1973 roku uruchomiło w Łodzi przy ul. Zachodniej 22 sklep branżowy „Stomil” z obuwem gumowym i tkaninowo-gumowym, artykułami sportowo-turystycznymi oraz ogumieniem rowerowym, artykułami sanitarnymi i gospodarstwa domowego. W pierwszych miesiącach 1976 roku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175 oddano do użytkowania salon motoryzacyjny z ogumieniem, gumowymi częściami zamiennymi i akcesoriami do samochodów osobowych, motocykli i motorowerów. W tym okresie Sanockie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, przy wydatnej pomocy Przedsiębiorstwa Obrotu, uruchomiły sklep branżowy „Stomil” z wyrobami własnymi i innych zakładów przemysłu gumowego. Następny sklep zakładowy „Stomil” został utworzony w Wolbromiu przez tamtejsze zakłady przemysłu gumowego. Zakłady „Stomil” w Dębicy, Grudziądzu i Łodzi objęły patronatem dostaw sklepy będące własnością innych organizacji handlowych.

Poza działalnością detaliczną prowadzoną w placówkach handlowych własnych i zakładowych, Przedsiębiorstwo Obrotu aktywizowało

sprzedaż artykułów gumowych poprzez uczestniczenie w kiermaszach i jarmarkach organizowanych w różnych rejonach kraju. Tradycją tego okresu stało się doroczne uczestniczenie w Jarmarku Dominikańskim w Gdańsku, kiermaszu artykułów sportowych i turystycznych w Bielsku Białej, Międzynarodowym Rajdzie Samochodowym we Wrocławiu, w Jarmarku Łódzkim. Uczestniczono także wspólnie z zakładami produkcyjnymi w licznych kiermaszach organizowanych regionalnie z okazji różnych wydarzeń lokalnych i świąt okolicznościowych.

W celu popularyzowania gry w tenisa, na kortach tenisowych we Wrocławiu, w Chorzowie, Łodzi i Sopotcie uruchomiono sezonową, komplementarną sprzedaż sprzętu i odzieży do gry w tenisa.

W sezonie letnim prowadzono nad Zalewem Żegrzyńskim sprzedaż artykułów sportowych i turystycznych, ze specjalnym wyeksponowaniem łodzi, kajaków i materacy turystycznych.

Aktywne, handlowe uczestniczenie Przedsiębiorstwa Obrotu w różnorodnych imprezach poza efektem czysto handlowym służyło reklamie wyrobów gumowych oraz znaku firmowego „Stomil”.

Rozwój bieżnikowania opon samochodowych

Bieżnikowanie opon, jako nowa dziedzina działalności krajowego przemysłu gumowego, podjęte zostało dopiero w 1945 roku. Dysponowano wówczas bardzo ubogim wyposażeniem technicznym oraz nie posiadano doświadczenia w tym zakresie. Nieliczne maszyny i urządzenia były głównie pochodzenia niemieckiego i częściowo francuskiego. Dwa lata później w Bolechowie k. Poznania uruchomiono jedyny przemysłowy zakład bieżnikowania opon wyposażony w maszyny z demobilu amerykańskiego. Urządzenia te, dostosowane do bieżnikowania opon eksploatowanych w armii amerykańskiej, nie mogły być wykorzystane gdyż dostosowane były do innych typów i rozmiarów opon niż eksploatowane w kraju. Bez większych zmian stan taki trwał do 1960 roku.

Możliwości produkcyjne Zakładów w Bolechowie w tym okresie wynosiły około 36000 sztuk rocznie i nie były w pełni wykorzystane z uwagi na zbyt mały odzysk opon używanych, nadających się do bieżnikowania. Jako środek zwiększenia podaży opon do bieżnikowania w 1961 roku ustanowiono zasadę, że opony nowe można nabywać pod warunkiem odsprzedania opon wyeksplorowanych, ale nadających się jeszcze do bieżnikowania.

Działając na rzecz zwiększenia przemysłowej zdolności bieżnikowania opon, Zjednoczenie Przemysłu Gumowego w 1967 roku doprowadziło do uruchomienia w Bolechowie nowego zakładu bieżnikowania opon.

Do końca 1969 roku zakończono budowę i uruchomiono drugą bieżnikownicę opon do samochodów ciężarowych w Wolbromskich Zakładach Przemysłu Gumowego w Wolbromiu o zdolności przerobowej również około 300000 sztuk rocznie. Stworzono tym samym warunki osiągnięcia 30-procentowego wskaźnika opon bieżnikowanych, w stosunku do opon nowych produkowanych przez krajowy przemysł oponiarski.

Proces bieżnikowania opon rozwijano również w sektorze drobnej wytwórczości. Zakłady te pod koniec lat siedemdziesiątych osiągnęły moc przerobową około 200000 sztuk opon rocznie.

Doceniając rolę opon bieżnikowanych w gospodarce krajowej Rada Ministrów uchwałą z listopada 1978 roku powierzyła Ministrowi Przemysłu Chemicznego funkcję koordynowania programu rozwoju bieżnikowania. Do praktycznej realizacji tego zadania w Przedsiębiorstwie Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil” powołano zastępcę dyrektora ds. bieżnikowania, kierującego Oddziałem Rozwoju Bieżnikowania Opon z siedzibą w Poznaniu.

Działalność Przedsiębiorstwa Obrotu na tym odcinku zaowocowała stworzeniem warunków do zwiększenia podaży opon zdalnych do bieżnikowania, budową nowych bieżnikowni i modernizacją już istniejących, podjęciem w przemyśle maszynowym produkcji maszyn i urządzeń przeznaczonych do bieżnikowania opon, a także zabezpieczeniem dostaw niezbędnych materiałów dla zakładów bieżnikujących.

Działalność reklamowa

Różnorodna i rozwinięta działalność reklamowa w przemyśle gumowym przypada na lata siedemdziesiąte. Myślą przewodnią podejmowanych działań było przede wszystkim popularyzowanie znaku firmowego „Stomil” w kraju i zagranicą, reklama wyrobów i ich jakości dla zdobycia rynków zagranicznych oraz stymulowanie rozwoju sportu, rekreacji i wypoczynku. Zamierzone efekty uzyskiwano poprzez organizowanie uczestnictwa zakładów przemysłu gumowego w targach krajowych i zagranicznych. Dla przykładu, w latach 1972 – 1974 przemysł gumowy uczestniczył w ponad trzydziestu wystawach międzynarodowych, tematycznych – takich jak „Intersport” w Kijowie oraz ogólnoprzemysłowych m.in. w Budapeszcie, Lipsku, Wilnie, Berlinie, Bratysławie, Brukseli, Lizbonie, Kolonii, Irkucku, Odessie. Uczestniczono także w organizowanych tradycyjnie, międzynarodowych targach zagranicą i w Poznaniu.

Na podniesienie jakości produkowanych wyrobów wpływało przez poddawanie ich różnorodnym próbom wytrzymałościowym podczas rajdów samochodowych (opony) i w trudnych warunkach klimatycznych (artykuły sportowo-turystyczne). Uczestniczono więc w rajdach samochodowych i przekazywano nieodpłatnie sprzęt sportowy i tury-

styczny jako wyposażenie wypraw naukowych organizowanych w odległe rejony świata – od tropiku, do bieguna północnego.

W okresie tym ustanowiono Rajd Samochodowy „Stomil” organizowany pod patronatem Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil”, które sponsorowało również inne rajdy samochodowe, m.in. Rajd Polski, Rajd do Monte Carlo, Rajdy Dziennikarzy, Rajdy Przyjaźni, Rajd Toruński i inne. W ramach wyposażenia wypraw naukowych sprawdzano jakość i wytrzymałość obuwia, materacy, łodzi wiosłowych i motorowych oraz ubrań żeglarskich w trudnych warunkach morskich.

Na rozwój sportu, rekreacji i wypoczynku wpływano poprzez wyposażenie boisk sportowych i kortów tenisowych w wykładziny tartanowe, a kluby tenisowe w rakiety i piłki tenisowe „Stomil”.

Uruchomiono produkcję obuwia specjalistycznego – dla tenisistów, koszykarzy, siatkarzy i treningowe dla piłkarzy.

Znak firmowy „Stomil” reklamowano na stadionach, stacjach Centrali Produktów Naftowych itp. Celowi temu służyły również balon „Stomil” i pełnomorski jacht „Stomil” zbudowane nakładem Zjednoczenia Przemysłu Gumowego „Stomil”.

W ramach działalności reklamowej Przedsiębiorstwo Obrotu zajmowało się sprawami wydawnictw – katalogów i ulotek reklamowych. Wprowadzono nowe, funkcjonalne opakowania jednostkowe wyrobów gumowych. Rejestrowano także na taśmie filmowej charakterystyczne i znaczące dla przemysłu gumowego wydarzenia.

Kierownictwo Przedsiębiorstwa w latach 1945 – 1980

Dyrektorzy:	<i>A. Antonowicz</i>	1945 – 1946
	<i>Bernard Cisewski</i>	1946 – 1947
	<i>Miron Łoyko</i>	1947 – 1952
	<i>Antoni Szczepaniak</i>	1952 – 1953
	<i>mgr Maria Markiewicz</i>	1953 – 1955
	<i>Zenon Kirpsza</i>	1955 – 1957
	<i>Antoni Szczepaniak</i>	1957 – 1961
	<i>Henryk Bednarek</i>	1961 – 1973
		<i>mgr Czesław Kruszyński</i>
Zastępcy dyrektora:	<i>Miron Łoyko</i>	1945 – 1947
	<i>Stanisław Szac</i>	1948 – 1950
	<i>Antoni Szczepaniak</i>	1961 – 1962
	<i>Zbigniew Matera</i>	1962 – 1974
- ds. Handlowych	<i>inż. Mieczysław Pańka</i>	1971 – 1978
- ds. Ekonomicznych	<i>mgr Barbara Derewenda</i>	1973 – 1977
- ds. Detalu		
- ds. Obrotu		
Towarowego	<i>mgr inż. Mieczysław Siejko</i>	od 1974 –

- ds. Rynku i Reklamy	inż. <i>Zofia Jurkowska-Bara</i>	od 1977
- ds. Bieżnikowania i Rozwoju	mgr inż. <i>Tadeusz Andrysiak</i>	od 1979

Uwaga:

1. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych zamiast funkcji Dyrektora ustanowiono stanowisko Kierownika Biura.
2. W latach 1950 – 1960 nie było etatowego zastępcy Dyrektora. Funkcję tę sprawowali Kierownicy Działów: Handlowego – *Stefan Ostrowski* i Planowania – mgr *Antoni Janik*, *Antoni Szczepaniak*, mgr *Jerzy Folholz*.

W opracowaniu wykorzystano:

Karty z historii Przedsiębiorstwa Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego „Stomil” w Łodzi – opracowanie *Marian Baś* (maszynopis).

Gliwickie Zakłady Chemiczne „Carbochem”

Powstanie i rozwój G.Z.Chem. „Carbochem”

Początki produkcji sadzy na terenie dzisiejszych zakładów sięgają roku 1943, kiedy to firma Degussa AG uruchomiła linię produkcyjną sadzy bębnowej w ilości 5 tys. t/rok.

Instalacja funkcjonowała do roku 1945. W sierpniu 1945 r. nastąpiło przejęcie przez przedstawiciela Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej od Komendatury wojskowej miasta Gliwice – majątku fabryki sadzy Degussa oraz fabryki kwasu siarkowego. Zarząd zakładów w tym okresie organizował grupy robotników, których zadaniem było odgruzowanie poszczególnych obiektów produkcyjnych i pomocniczych oraz przyległego terenu. Inwencja i zaangażowanie ludzi z dnia na dzień przywracało funkcjonalny charakter terenu i obiektów zakładów.

W roku 1948, z Łagiewnik została przeniesiona do Gliwic instalacja do wytwarzania sadzy aktywnej kanałowej. Była to instalacja bardzo uciążliwa w obsłudze, na stanowiskach pracy panowała wysoka temperatura i duże zapylenie. W roku 1955 doprowadzono do zmiany technologii i uruchomiono produkcję sadzy kanałowej bębnowej. W roku 1958 uruchomiono następną linię technologiczną. Gliwicka Fabryka Sadzy Aktywnej produkowała więc rocznie 10 tys. ton sadzy.

W roku 1958 połączono dwie fabryki Gliwicką Fabrykę Kwasu Siarkowego i Gliwicką Fabrykę Sadzy Aktywnej, z których powstało przedsiębiorstwo: Gliwickie Zakłady Chemiczne „Carbochem” podległe Zjednoczeniu Przemysłu Nieorganicznego. Produkcji kwasu siarkowego za-

niechano w 1972 r. ze względu na ochronę środowiska, również ze względu na zmniejszenie popytu na tego typu kwas siarkowy.

Rozwój przemysłu motoryzacyjnego pociągnął za sobą konieczność rozwoju przemysłu gumowego i w związku z tym znaczny wzrost zapotrzebowania na sadzę. Wobec powyższego w roku 1961 uruchomiono linię technologiczną sadz piecowych na bazie technologii rosyjskiej. Zastosowano reaktory ośmiodyszowe do otrzymywania sadzy piecowej półaktywnej Sapex-20 i Sanex-10. Do chwili obecnej instalacja funkcjonuje. Zdolność produkcyjna G.Z.Chem. „Carbochem” wynosiła wówczas 24 tys. ton sadzy na rok.

W roku 1965 przedsiębiorstwo zostało przekazane przez Zjednoczenie Przemysłu Nieorganicznego do Zjednoczenia Przemysłu Rafinerii Nafty, a następnie w 1972 r. przechodzi do Zjednoczenia Przemysłu Rafineryjnego i Petrochemicznego „Petrochemia”. Przedsiębiorstwo zlokalizowane jest w północno-wschodniej części miasta Gliwic, w odległości 6 km od śródmieścia, przy ul. Pszczyńskiej 206.

Znaczenie sadz technicznych

Trudno sobie wyobrazić niektóre obecne osiągnięcia cywilizacyjne bez produkcji sadz technicznych. Sadza w odróżnieniu np. od grafitu i diamentu nie występuje w naturze jako minerał. Jest ona produktem rozkładu termicznego ciekłego lub gazowego surowca węglowodorowego i powstaje w kontrolowanych procesach technologicznych.

W ostatnich dziesięcioleciach sytuacja przemysłu sadzowego i zapotrzebowanie na sadzę techniczną związana jest bardzo ściśle z poziomem rozwoju przemysłu gazowego, a w nieco mniejszym stopniu od przemysłu farb, lakierów, tworzyw sztucznych, elektrotechnicznego i in.

Sadza wykorzystywana jest przez człowieka od tysiącleci. Pierwsze wiadomości o wytwarzaniu produktu, który można nazwać „sadzą techniczną” spotyka się w historii starożytnych Chin i Japonii, gdzie około 1200 r. p.n.e. otrzymywano sadzę i stosowano do wyrobu tuszy i barwników. Proste metody wytwarzania sadzy znane były również w starożytnym Egipcie.

Chińczycy otrzymywali sadzę przez spalanie oczyszczonych żywic, tłuszczów, olei lub kamfory i kierowanie płomienia na dno odwróconych naczyń porcelanowych lub glinianych.

W czasach nowożytnych naczynia zostały zastąpione płytami kamiennymi a następnie powierzchniami metalowymi. Surowcami były żywice, tłuszcze oraz oleje głównie pochodzenia zwierzęcego i mineralnego. Istota procesu pozostawała jednak ciągle taka sama: niecałkowite spalanie oleju połączone z jego termicznym rozkładem i wydzielaniem węgla w postaci sadzy.

Do roku 1872 sadza była wytwarzana tylko z surowców ciekłych. Po odkryciu dużych źródeł gazu ziemnego w 1872 r. w Stanach Zjednoczonych uruchomiono pierwszą fabrykę sadzy z gazu. Początkowo sadza stosowana była głównie jako pigment barwiący, również w odniesieniu do gumy. Dopiero w latach 1910–1925 sadze techniczne zaczęły stopniowo wypierać tlenek cynku jako napełniacz gumy, a w szczególności opon. Opracowano nowe metody produkcji sadzy. W 1916 r. opatentowana została metoda termiczna otrzymywania sadzy z gazu ziemnego.

W 1922 r. opatentowano metodę piecową wytwarzania sadz technicznych z gazu ziemnego, jednak przez około 20 lat metoda ta nie miała większego znaczenia i dopiero zastosowanie w latach czterdziestych bieżącego stulecia surowca olejowego doprowadziło do szybkiego rozwoju produkcji sadz tą metodą tak, że wkrótce stała się ona metodą dominującą w przemyśle sadz technicznych.

Pierwszą w Polsce instalacją wytwarzającą sadze techniczne metodą piecową była instalacja produkcyjna sadz piecowych półaktywnych wybudowana w Gliwickich Zakładach Chemicznych „Carbochem” i uruchomiona w 1961 r.

Znaczenie produktów wytwarzanych w G.Z.Chem. „Carbochem” dla poszczególnych przemysłów obrazuje poniższa tabela.

Tabela 87

Branże zużywające sadze wyprodukowane w G.Z. Chem. „Carbochem”

Przemysł gumowy:	94%
w tym:	
– opony	70%
– pozostałe wyroby (m.in. węże, taśmy transporterowe, uszczelki itp.)	30%
Przemysł kablowy	1,8%
Przemysł farb i lakierów	1,4%
Przemysł tworzyw sztucznych	1,0%
Pozostali	1,8%

Profile produkcji

Ze stosowanych we współczesnym świecie czterech metod produkcji sadz technicznych (tj. lampowej, termicznej, kanałowej i piecowej) „Carbochem” korzystał z metody kanałowej oraz piecowej. Istota metody kanałowej polegała na tym, że przygotowana w odpowiednich urządzeniach mieszanina par oleju węglowodornego oraz gazu dostarczana była do palników szczelinowych. Kształt i wymiary palnika były tak dobrane, aby utworzony płomień miał kształt rozwiniętego wachlarzyka i dotykał swym górnym zarysem powierzchni osadczycy w formie la-

mel lub obracającego się walca chłodzonych wewnątrz wodą. Około 65% tworzącej się sadzy osadzało się na powierzchni bębna, reszta uchodziła razem z gazami spalinowymi, z których była wydzielana za pomocą filtrów workowych. Sadza zebrana bezpośrednio z walców i wydzielona za pomocą filtrów kierowana była do zagęszczania, granulacji i pakowania. Pierwotnie stosowana była w „Carbochemie” metoda kanałowo-saneczkowa. Surowcem do produkcji sadzy był naftalen. Stopiony naftalen donoszony był z topielników do ulatniaków w konewkach lub wiadrach i periodycznie wlewany do ulatniaków. Operacji tej towarzyszyły częste zapalenia (w hali produkcyjnej ciągle dyżurowało 1–2 strażaków) oraz poparzenia. W późniejszym okresie ulatniaki indywidualne były sukcesywnie zastępowane ulatniakami centralnymi, do których stopiony naftalen doprowadzany był z topielników rurociągami. Tak produkowana sadza, nazywana sadzą aktywną, stanowiła główny produkt. W procesie tym występowały produkty uboczne w postaci tańszej „sadzy L” oraz sadzy odpadowej, którą po oczyszczeniu w odrębnym sortowniku pakowano. Sadzę tę nazywano „sadzą zmiotkową”. Zdolność produkcyjna opisywanej instalacji wynosiła około 2000 ton/rok. Pracowała ona do 1955 r. – do momentu uruchomienia instalacji sadz aktywnych kanałowych-bębnowych.

W 1955 r. uruchomiono instalację sadz aktywnych kanałowych-bębnowych z tym, że w roku tym uruchomiono I halę produkcyjną (B1) natomiast II hala produkcyjna (B2) została uruchomiona w 1958 roku. Instalacja ta była identyczna jak zdemontowana pod koniec II wojny światowej instalacja firmy „Degussa”. Surowcem do tej produkcji były oleje węglpochodne – olej antracenyowy, smołowy, naftalenowy. Surowiec podgrzewany był do około 80°C i transportowany do zbiorników przejściowych a następnie pompowany do jednego z 6 zbiorników magazynowych o pojemności ok. 500 m³ każdy. Z tych zbiorników surowiec pompowany był do topielników. Z topielników surowiec podgrzewany do 110–120°C sphywał do dozowników kubelkowych a następnie do ulatniaków.

Instalacja posiadała 10 zespołów aparatów sadzowych (5 w hali „B1” i 5 w hali „B2”) przy czym każdy zespół posiadał: dozownik, ulatniak z podgrzewaczem gazu oraz 2 rzędy po 12 szt. aparatów sadzowych.

Do ulatniaków oprócz surowca doprowadzany był również gaz koksowniczy podgrzany uprzednio w podgrzewaczach. W ulatniakach prowadzony był proces odparowania surowców oraz zmieszania par węglowodorów z gazem koksowniczym. Nieodparowana część surowca wprowadzana była poprzez cyklon na zewnątrz ulatniaka i sprzedawana jako pak lub lepik, a później stosowana również w charakterze dodatku do surowca sadzotwórczego. Mieszanka par węglowodorów i gazu koksowniczego, tzw. „mieszanka robocza”, wytworzona w ulatniaku przepływała kolektorem głównym do kolektorów poszczególnych

aparatów sadzowych. Na kolektorze aparatu sadzowego umieszczone były 32 palniki szczelinowe nad którymi znajdowała się powierzchnia osadczą w postaci obrotowego bębna chłodzonego wewnątrz wodą. Około 65% wytworzonej sadzy osadzało się na bębnie. Sadzę tą zeszkrobywano mechanicznie i wyprowadzano z aparatu przenośnikiem ślimakowym do przenośnika ślimakowego zbiorczego, który zbierał sadzę z rzędu aparatów (12 szt.) i kierował ją do pneumatycznego transportu.

Gazy poreakcyjne z sadzą, która nie została osadzona na bębnach (35%) kierowane były do filtrów workowych. Do oddzielania sadzy stosowana była tkanina wełniana, a później terylenowa. Pracowało 14 filtrów, przy czym 7 filtrów obsługiwało I halę produkcyjną a 7 II halę.

Przed wprowadzeniem gazów poreakcyjnych do filtrów były one chłodzone przez dodawanie do nich ziemnego powietrza z zewnątrz. W późniejszym okresie dla II hali produkcyjnej („B2”) ten sposób chłodzenia zastąpiono chłodzeniem przepływającym powietrzem w oddzielnej chłodnicy zainstalowanej obok budynku „B”.

W filtrach następowało oddzielenie sadzy od gazów poreakcyjnych. Sadza oddzielana przez tkaninę, była z niej okresowo usuwana drogą wstrząsania i odwrotnego przedmuchu powietrzem i kierowana do pneumatycznego transportu, gdzie mieszała się z sadzą zeszkrobywaną z bębnów aparatów sadzowych.

Wytworzona sadza, za pomocą długiego pneumatycznego transportu powietrznego, kierowana była do węzła granulacji, gdzie oddzielana była od powietrza w cyklonach i filtrach workowych, natomiast oczyszczone powietrze odprowadzane było do atmosfery. Oddzielona sadza zsypywała się do 2 zbiorników tzw. „sadzy niezagęszczonej” a następnie układem przesypów i przenośników ślimakowych kierowana była do 3 zbiorników tzw. „sadzy zagęszczonej” (nazwy te zostały przyjęte ponieważ pomiędzy tymi zbiornikami miały być zainstalowane gniotowniki). Następnie sadza była granulowana metodą suchą i transportowana do zbiorników wagi półautomatycznych i zbiorników nadtorowych.

Na instalacji produkowano sadzę o nazwie „sadza aktywna kanałowa” w dwu odmianach: granulowana „G” oraz nieprasowana (niezagęszczona) „N” oraz trzech gatunkach SAO, SA1 i NT.

Projektowa zdolność produkcyjna instalacji wynosiła 10400 t/rok sadzy, ale w praktyce wytwarzano w niektórych latach 13000–14000 t/rok.

W późniejszych latach wybudowano dodatkowe instalacje oraz zainstalowano dodatkowe urządzenia dzięki czemu uruchomiono małotonożową produkcję sadz specjalnych oraz dyspersji sadzowych opartych o sadzę aktywną kanałową o następujących nazwach:

- preparat sadzowy SAO-M (sadza modyfikowana SAO-M);
- sadza kanałowa pigmentowa SAB-1 (w postaci niezagęszczonej oraz granulowanej);

- sadza kanałowa przewodząca Sagal-3;
- sadza kanałowa przewodząca Sakap-10;
- emulsja sadzowa ECH-90;
- emulsja sadzowa EOA-80;
- emulsja sadzowa EMA-52;
- preparat sadzowy SOA-50;
- preparat sadzowy SWA-50;
- preparat sadzowy Sakap-125.

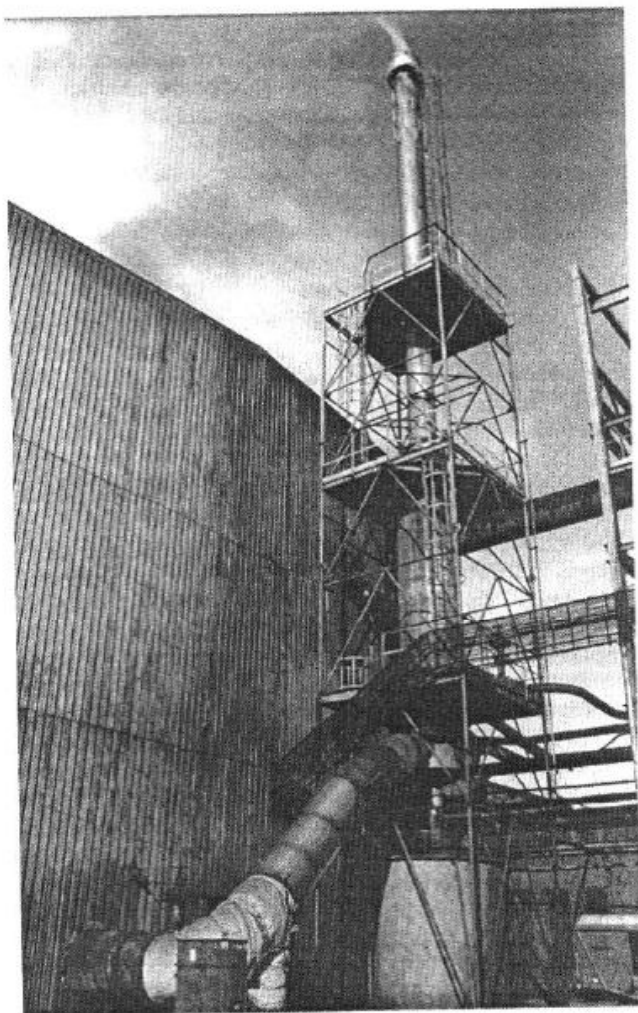
Instalacja sadz aktywnych kanałowych pracowała w G.Z. Chem. „Carbochem” do 1989 r.

Instalacja produkcyjna sadz półaktywnych metodą piecową uruchomiona została w roku 1961. W charakterze surowca są lub były stosowane ciekłe wysokoaromatyczne produkty węglo- i naftopochodne (olej antracenyowy, smołowy, popakowy, smoła surowa koksownicza, ekstrakt acetonowy, ekstrakt furfurołowy, olej popirolityczny, olej impregnacyjny i inne).

W skład instalacji wchodzi reaktor 8-dyszowy podzielony na 8 palenisk rozmieszczonych symetrycznie na obwodzie reaktora. Centralnie w środku reaktora, znajduje się komora zbiorcza połączona z kanałem doprowadzającym mieszaninę sadzy i gazów do kolumny chłodniczej, gdzie drogą bezpośredniego i pośredniego wtrysku wody następuje przerwanie reakcji i obniżenie temperatury mieszaniny reakcyjnej do 250°C. Poprzez system wyciągowy mieszanina sadzowo-gazowa jest kierowana do urządzeń oddzielających: cyklony, elektrofiltr, skrubler wodny, dopalacz. Kilka lat po uruchomieniu instalacji wytwarzana była, oprócz sadzy Sapex-20, również sadza nieaktywna Sanex-10. Na przestrzeni lat w powyższym węźle instalacji wprowadzonych zostało szereg modernizacji, z których najważniejsze to:

- zastąpienie pneumatycznego transportu sadzy transportem mechanicznym (przenośniki ślimakowe);
- eliminacja separatorów odśrodkowych oraz zbiorników sadzy niezagęszczonej;
- uruchomienie suchej granulacji sadzy;
- zastosowanie separatorów magnetycznych i elektromagnetycznych;
- zastosowanie wag półautomatycznych do odważania sadzy granulowanej w workach;
- zastąpienie zszywania worków ich wiązaniem;
- zastosowanie kontenerów elastycznych typu big-bag jako opakowania sadzy;
- wprowadzenie paletyzacji oraz obciążania palet z workami sadzy folią.

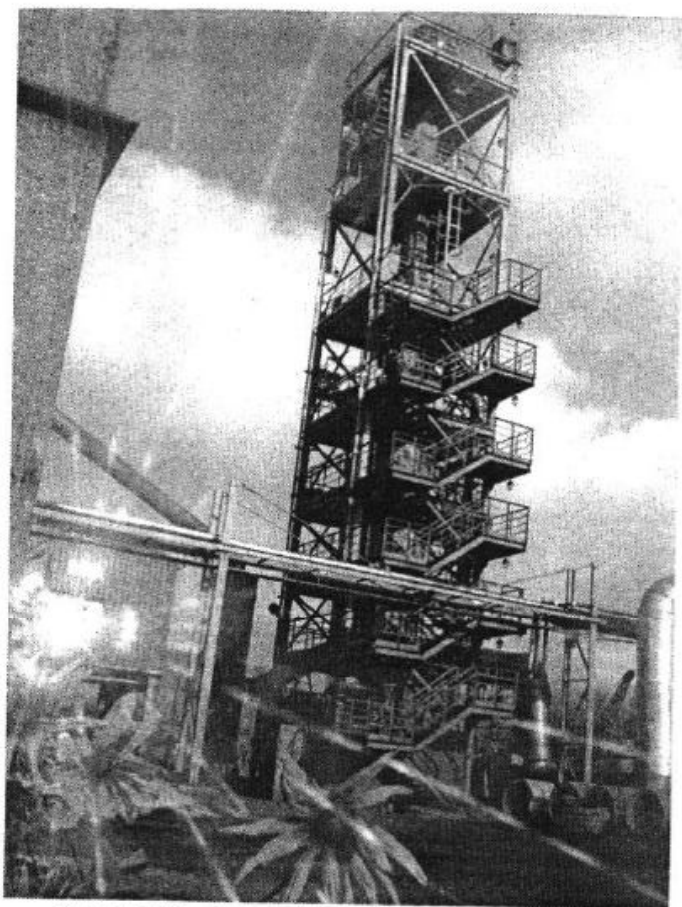
Początkowy asortyment sadz technicznych wytwarzanych na instalacji obejmujący sadzę techniczną piecową Sapex-20 (wytwarzana



Fot. 52. Skruber układu oczyszczania gazów poreakcyjnych

w postaci granulowanej i zagęszczonej) oraz przejściowo sadzę techniczną nieaktywną Sanex-10 został w następnych latach rozszerzony o:

- sadzę piecową niskopopiołową Sapex-20 S;
- sadzę piecową Sapex-35;
- sadzę techniczną piecową Carbex-539;
- sadzę techniczną piecową Carbex-660;



Fot. 53. Skruber oczyszczający gazy poreakcyjne przed spalaniem w kotłach

- sadzę techniczną piecową Carbex-70;
- sadzę techniczną piecową Sapex-50;
- sadzę techniczną piecową Sapex-20 P.

Przejściowo, przy użyciu dodatkowych instalacji i urządzeń, wytwarzano również następujące wyroby:

- sadzę techniczną piecową Carbex-330 A;
- preparat sadzowy SMP-20;
- preparat sadzowy SPP-20;
- preparat sadzowy SBP-20;
- preparat sadzowy SOMP-25.

Produkcję sadz technicznych i kwasu siarkowego w G.Z.Chem. „Carbochem” oraz zatrudnienie obrazują poniższe tabele:

Tabela 88

Produkcja G.Z.Chem. „Carbochem” w latach 1948–1980

Lata	Jednostka miary	Sadze aktywne	Sadze piecowe	Kwas siarkowy	Pozostałe wyroby
1948	tona	29	-	9.864	4.448
1949	tona	1.065	-	11.830	16.245
1950	tona	1.467	-	16.061	18.720
1955	tona	4.530	-	27.882	14.057
1960	tona	11.456	-	32.036	1.423
1965	tona	12.600	10.795	34.873	90
1970	tona	11.800	11.923	44.652	-
1975	tona	11.337	13.279	-	-
1980	tona	8.161	14.661	-	-

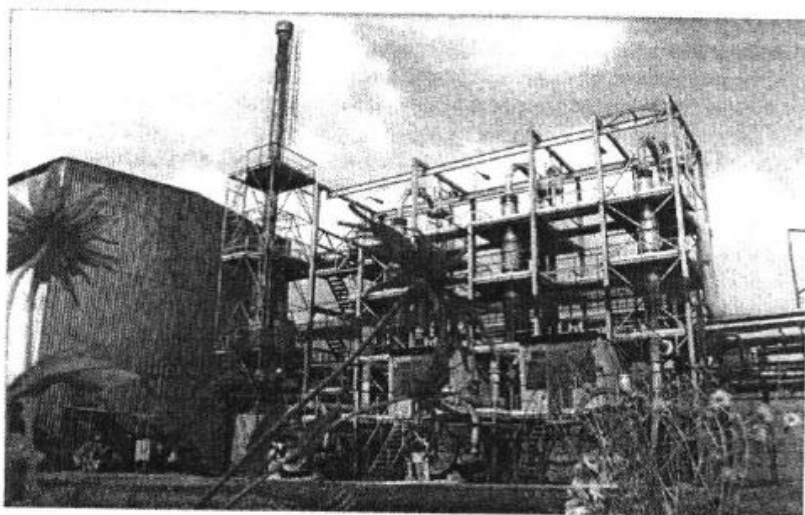
Tabela 89

Zatrudnienie w G.Z.Chem. „Carbochem” w latach 1949–1980

Lata	Ogółem pracowników	w tym:	
		na stan. robotn.	na stan. nierobotn.
1949	358	298	60
1950	492	414	78
1955	856	702	154
1960	782	670	112
1965	981	872	109
1970	833	711	122
1975	676	551	125
1980	576	469	107

Ponadto w G.Z.Chem. „Carbochem” produkowana jest sadza aktywna metodą piecową. Produkcja oparta jest na krajowych rozwiązaniach konstrukcyjnych. W charakterze surowca do produkcji sadz aktywnych tą metodą stosowane są: olej smołowy, smoła surowa i pirolizat BF. Metoda produkcji polega na wprowadzeniu do reaktora ceramicznego, przez dyszę umieszczoną osiowo w przedniej ścianie reaktora mieszanki surowcowej. Do dyszy doprowadzone jest sprężone powietrze do rozpylania surowca. Dokumentacyjna zdolność produkcyjna instalacji wynosi ok. 5000 ton sadzy na rok. W praktyce osiągano produkcję przekraczającą 65000 t/rok sadzy.

Na instalacji wytwarza się sadzę techniczną piecową Carbex-330 typu N 330 oraz niewielkie ilości sadzy technicznej piecowej uszlachetnionej Carbex 330 U w postaci luźnej (niezagęszczonej). Istnieje również mo-



Fot. 54. Instalacja do produkcji sadz piecowych aktywnych

żliwość wytwarzania sadzy technicznej piecowej Carbox-220 typu N 220.

Na bazie sadzy Carbox 330 opracowano nowe wyroby małotonażowe wytwarzane w G.Z.Chem. „Carbochem”, a mianowicie:

- sadzę techniczną piecową przewodzącą Sakap 6;
- sadzę techniczną piecową pigmentową OC-2;
- emulsję sadzową EMA-52 (wytwarzaną wcześniej w oparciu o sadze aktywne kanałowe);
- emulsję sadzową EOA-80 (wytwarzaną wcześniej w oparciu o sadze aktywne kanałowe).

Ponadto sadzę Carbox 330 zastosowano do produkcji emulsji sadzowej EWC-60.

Baza badawczo–doświadczalna i postęp techniczny

W ciągu kilkudziesięciu lat działalności G.Z.Chem. „Carbochem” odnotowały wiele osiągnięć w dziedzinach postępu technicznego, prac badawczych, jakości wyrobu i ochrony środowiska.

Zorganizowano i uruchomiono jedyne w kraju laboratorium prac badawczych, które spełniając rolę laboratorium badawczego zajmowało się tematyką przemysłu sadzowego. Badania laboratorium wyposażonego w aparaturę badawczą, analityczną i półtechniczną nastawione były na wyszukiwanie nowych surowców do produkcji sadz, doskonalenie jakości sadz poprzez dążenie do standardów światowych oraz

prowadzenie prac nad uszlachetnionym przetwórstwem. W wyniku tej działalności uruchomiono wiele nowych produkcji sadz technicznych, sadz specjalnych, preparatów, past i emulsji.

Poniżej najważniejsze daty:

1973 – rozpoczęcie prac nad uszlachetnionym przetwórstwem sadz, uruchomienie produkcji pierwszego (z serii kilkunastu) preparatu sadzowego

1976 – uruchomienie produkcji emulsji sadzowych

1977 – uruchomienie produkcji sadz pigmentowych i graficznych (SAB1).

To między innymi w oparciu o prace badawcze i doświadczalne przeprowadzone w G.Z.Chem. „Carbochem” zaprojektowano w B.P. Biprokwasy i wybudowano w Podkarpackich Zakładach Rafineryjnych instalację o zdolności produkcyjnej 10000 ton/rok sadzy.

W latach siedemdziesiątych rozpoczęto współpracę z Instytutem Politechniki Wrocławskiej, której efektem był typoszereg reaktorów osiowo-tunelowych serii ROT.

Do roku 1980 G.Z.Chem. „Carbochem” uzyskały 7 patentów. Wszyscy racjonalizatorzy byli zarazem członkami prężnego Klubu Techniki i Racjonalizacji. Niektóre z projektów otrzymały nagrody i wyróżnienia w konkursie OPT oraz nagrody SITPChem.

Warto w tym miejscu wymienić m.in.:

1. II nagrodę Ministra Przemysłu Chemicznego w konkursie na najlepsze opracowanie naukowo-badawcze i rozwojowe wykonane w resorcie przemysłu chemicznego w roku 1978 za: „Opracowanie i wdrożenie technologii sadz specjalnych i kompozycji sadzowych dla różnych przemysłów krajowych”
2. OPT Konkurs na najlepszy projekt wynalazczy miesiąca i roku. Wyróżnienie specjalne za miesiąc listopad 1978 r. za rozwiązania pt.: „Sposób wytwarzania sadz pigmentowych dla przemysłu poligraficznego” oraz „Sadza kanałowa o dużej przewodności elektrycznej”.

Wyróżnienie za miesiąc listopad 1979 r. za rozwiązanie pt.: „Sposób modyfikacji sadzy”.

Rozwijano także jak już wcześniej wspomniano, poza produkcją podstawową, produkcję małotonażową w zakresie: sadz pigmentowych, przewodzących, specjalnych, olejowych, dyspersji sadzowych wodnych i olejowych oraz past preparatów sadzowych.

Było to wszystko możliwe dzięki istnieniu w G.Z.Chem. „Carbochem” silnego zaplecza badawczo-doświadczalnego w postaci Zakładowego Laboratorium Badawczego oraz istniejącego w strukturze organizacyjnej Głównego Inżyniera Utrzymania Ruchu – Biura Konstrukcyjnego.

Na uwagę zasługuje także fakt, iż wielu pracowników G.Z.Chem. „Carbochem,” bardzo aktywnie działało w Stowarzyszeniu Inżynierów

i Techników Przemysłu Chemicznego. Pracownicy „Carbochemu” poza efektywną pracą w kole zakładowym SITPChem piastowali także wysokie funkcje w Gliwickim Zarządzie Oddziału Stowarzyszenia jak i w Zarządzie Głównym. Osoby te aktywnie współuczestniczyły w organizowaniu licznych narad, odczytów a także konferencji naukowo-technicznych. Kierowały wieloma komisjami problemowymi powołanymi przez Zarząd Oddziału oraz współorganizowały sympozja i Dni Techniki a także działały jako rzeczoznawcy.

Zagadnienia ekologii

Problem ochrony środowiska i wpływu zanieczyszczeń na organizmy żywe stał się na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci problemem ogólnie społecznym. Stał się on swoistym wyzwaniem dla kadry inżyniersko-technicznej G.Z. Chem. „Carbochem”.

Sadza techniczna, która jest produktem handlowym, otrzymywanym w warunkach kontrolowanych, składa się z koloidalnego węgla o dokładnie zdefiniowanej morfologii (głównie gronopodobnej) z minimalną jedynie zawartością smół i innych substancji.

Według badań i literatury sadze techniczne są nieszkodliwe. Nie ulega jednak wątpliwości, że sadza techniczna jest uciążliwa na stanowisku pracy ze względu na barwę.

Najważniejszym osiągnięciem zmniejszającym emisję pyłów z punktu widzenia ekologii była modernizacja kotłowni węglowej i przebudowa kotłów na kotły gazowe, spalające gazy poprodukcyjne. Poważnym problemem ekologicznym była również emisja węglowodorów aromatycznych występująca przy rozładunku i magazynowaniu surowca. Jednak podjęte przedsięwzięcia spowodowały bardzo znaczne obniżenie emisji węglowodorów do otoczenia, zdecydowanie obniżona została też wyczuwalność tzw. odorów, które to pojęcie weszło ostatnio w skład kompleksowych analiz ekologicznych.

Sprawa ścieków i odpadów stałowych w G.Z.Chem. „Carbochem” nie stanowi problemu z punktu widzenia ochrony środowiska, również hałas nie stwarza szczególnego obciążenia.

Działalność socjalno-bytowa

W G.Z.Chem. „Carbochem” dużą uwagę przywiązywano do zagadnień socjalno-bytowych załogi liczącej zawsze kilkaset pracowników. W zakładzie istniała rozbudowana infrastruktura socjalna. Przedsiębiorstwo dysponowało domemczasowym w Wysowej, ośrodkiem wypoczynkowym w Nakle-Chechle, świetlicą, przychodnią zdrowia oraz stołówką zakładową.

Przy „Carbochemie” istniał prężny klub sportowy, a drużyna piłkarska występowała w klasie A. Organizowane były liczne spartakiady i zawody, a także przy współudziale zakładowego koła PTTK liczne wycieczki krajowe i zagraniczne.

Wspólne potańcówki w świetlicy, zabawy, wyjazdy, sportowa rywalizacja i festyny przyczyniły się do integracji załogi. Swoistym umiłowaniem zakładu jest zatrudnianie się w przedsiębiorstwie dzieci pracowników.

Korzystano z kolonii, dorośli z wczasów lub sanatoriów.

„Carbochem” posiada zakładowe budynki mieszkalne, które pozwoliły na zaspokojenie najbardziej palących potrzeb pracowników. Finansowane były ponadto okolicznościowe paczki (noworoczne, na Dzień Dziecka).

Udzielana była doraźna pomoc finansowa emerytom i rencistom lub pracownikom, którzy znaleźli się w niekorzystnej, losowej sytuacji. W przedsiębiorstwie działa Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa.

Dyrektorzy i ich zastępcy od początku istnienia G.Z.Chem. „Carbochem”

Dyrektorzy:

<i>Władysław Skoczyński</i>	1946 – 1948
<i>Franciszek Rozowski</i>	1949 – 1950
<i>Józef Wichary</i>	1950 – 1953
<i>Józef Grysko</i>	1953 – 1968
<i>Zbigniew Jarzmiński</i>	1968 – 1992
<i>Erwin Sroka</i>	1992 – nadal

Zastępcy Dyrektora:

<i>Błażej Braniecki</i>	– ds. Techn.	1949 – 1950
<i>Mieczysław Bołanda</i>	– d.s Inwest.	1949 – 1964
<i>Józef Orski</i>	– ds. Techn.	1959 – 1965
<i>Zenon Jurkiewicz</i>	– ds. Techn.	1966 – 1981
<i>Erwin Sroka</i>	– ds. Techn.	1982 – 1992
<i>Jerzy Kropiwnicki</i>	– ds. Techn.	1992 – nadal
<i>Tadeusz Mikołajski</i>	– ds. Ekonom.	1962 – 1968
<i>Lesław Tarczyński</i>	– ds. Ekonom.	1968 – 1971
<i>Joachim Pietrek</i>	– ds. Ekonom.	1971 – 1991.

Bibliografia

1. Bydgoskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”. Informator, opr. *M. Krygier* 1973.
2. *Chęćński T.*: Przemysł Chemiczny 1981, **60**, str. 482.
3. *Cyran St.*: Kierunki działalności Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”. *Polimery* 1982, nr 3.
4. Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r. Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.
5. *Engelmann B.*: Wielki Federalny Krzyż Zasługi. Wydawnictwo Poznańskie 1979, str. 40-41.
6. *Gummi-Zeitung* 1942, **56**, s. 22, 33, 58, 117, 249.
7. Historia Zakładów Przemysłu Gumowego „Wolbrom”, Wolbrom 1958.
8. *Jaroszyńska D, Gaczyński R.*: Instytut Przemysłu Gumowego – współtwórca postępu technicznego w przemyśle (w 30-lecie działalności). *Chemik* 1983, nr 9.
9. *Jurczakowski W.*: Przemysł gumowy. *Chemik* 1964, nr 8/9, str. 352-354.
10. *Jurczakowski W.*: Przemysł gumowy. Przemysł Chemiczny PRL 1944-1964 Warszawa 1966, str. 280-294.
11. *Jurczakowski W.*: 25 lat Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego w służbie postępu technicznego. *Polimery* 1982, nr 3.
12. *Kisielowa W.A., Bortejkina W.D., Pleszewienia A.N. Lida*: Istoriko-ekonomiczeskij очерk. „Bielaruś”, Mińsk 1980.
13. „Kormoran” – Dwutygodnik – gazeta załogi OZOS Nr 19 (390) z 15.10.1989.
14. Krosno, Studia z dziejów miasta i regionu. Tom II (1918-1970) PWN Kraków 1973.
15. Krótki zarys historii Biura Projektów Przemysłu Gumowego. „Biprogum”, 1984 mps.
16. *Ławniczek J.*: Historia Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” obejmująca lata 1929-1980, mps 1986.
17. Monografia Łódzkich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”, oprac. *Matecki Z.* mps.
18. 20 lat Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Olsztynie, Olsztyn 1988.
19. *Országh A.*: XXV lat Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”. *Polimery* 1978, nr 10.
20. *Országh A., Kozera r.*: XXX lat Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”. *Polimery* 1983, nr 9.
21. Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych 1928-1988. Poznań, maj 1988, opr. *Marcinkowska D.*

22. *Przybylski M.*: Dwadzieścia lat Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil” (1967 – 1977). Kronika miasta Poznania Nr 3 1977. Poznań, Urząd Miejski w Poznaniu.
23. *Przybylski M.*: Trzydzieści lat działalności Ośrodka Badawczo-Rozwojowego „Stomil” w Poznaniu (1957 – 1987). Kronika miasta Poznania Nr 2 1987. Poznań 1987, Urząd Miejski w Poznaniu.
24. Raport o przemyśle gumowym: tom I branża artykułów technicznych; tom II branża ogumienia; tom III załączniki. Zjednoczenie Przemysłu Gumowego „Stomil”. Łódź, październik 1974.
25. Raport o stanie przemysłu gumowego. Łódź, październik 1981; oprac. *Sosnowski W.* i *Barnaś T.* B.P.iR.J.P.Gum.
26. *Ratyńska B.*: Ludność i gospodarka Warszawy i okręgu pod okupacją hitlerowską. Książka i Wiedza 1982.
27. Stomilowiec 1932-1982. Jednodiówka Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”, Sanok, czerwiec 1982.
28. *Szima F.*: Rocznik Grudziądzki t. II. Polskie Towarzystwo Historyczne, Oddział w Grudziądzu, 1961.
29. *Wandelt K.*: Historia Zakładów „Stomil”. Kronika miasta Poznania Nr 4. 1959 Poznań 1959.
30. 75 lat (1908-1983) Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”, Wolbrom 1983.
31. XXXV-lecie Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”: oprac. *Mika Z.* i *Porzycki W.* Poznań 1964.
32. Z lat walki i życia 1926-1961. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego, Kraków 1961.

Spis rycin

- | | |
|---------|---|
| Ryc. 1. | Import kauczuku i jego wartość w latach 1920-1938 |
| Ryc. 2. | Produkcja wyrobów gumowych (dane szacunkowe) w latach 1922-1938 |
| Ryc. 3. | Eksport wyrobów w latach 1924-1938 |
| Ryc. 4. | Import wyrobów gumowych w latach 1922-1938 |

Spis fotografii

- | | |
|---------|--|
| Fot. 1. | Budowa głównej drogi dojazdowej do Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (1938 r.) |
| Fot. 2. | Wicepremier <i>Eugeniusz Kwiatkowski</i> na uroczystości otwarcia Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (4 kwiecień 1939 r.) |
| Fot. 3. | Pierwsza opona z Fabryki Gum Jezdnych w Dębicy (1939 r.) |

- Fot. 4. Widok ogólny fabryki PE-PE-GE (1926 r.)
- Fot. 5. Ogłoszenie reklamowe PE-PE-GE (1926 r.)
- Fot. 6. Ogłoszenie reklamowe PE-PE-GE (1926 r.)
- Fot. 7. Ogłoszenie reklamowe fabryki Sanok (1938 r.)
- Fot. 8. Ogłoszenie reklamowe fabryki Sanok (1938 r.)
- Fot. 9. Widok ogólny fabryki Wolbrom (1928 r.)
- Fot. 10. Wejście do Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” (brama osobowa)
- Fot. 11. Fragment hali wulkanizacji opon radialnych DZOS
- Fot. 12. Dębicka orkiestra dęta
- Fot. 13. Dom leczniczo-rehabilitacyjny „Muflon” DZOS w Ustrońiu
- Fot. 14. Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” – front hali produkcyjnej
- Fot. 15. Mgr inż. *Władysław Leonhard* – budowniczy i pierwszy dyrektor OZOS
- Fot. 16. Wydział konfekcji opon ciężarowych radialnych OZOS
- Fot. 17. Wydział półfabrykatów OZOS
- Fot. 18. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” – budynek biurowy
- Fot. 19. Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego – wulkanizacja artykułów technicznych
- Fot. 20. Teren fabryczny przeznaczony pod rozbudowę Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego (1962 r.)
- Fot. 21. Widok z tego samego miejsca 15 lat później
- Fot. 22. Fragment ciągu do wulkanizacji transporterów na linach stalowych
- Fot. 23. Pierwsze osiedle fabryczne
- Fot. 24. Fragment osiedla wybudowanego po wojnie
- Fot. 25. Budynek wczasowy Wolbromskich Zakładów Przemysłu Gumowego w Jarosławcu woj. Słupsk
- Fot. 26. Kąpielisko leśne „Stomilu” w Wolbromiu
- Fot. 27. Budynek administracyjny Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”
- Fot. 28. Wydział transporterów Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”
- Fot. 29. Hala wtryskarek Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil”
- Fot. 30. Nowe obiekty zbudowane za Sanem
- Fot. 31. Automaty tokarskie INDEX w Zakładach Galanterii Metalowej „Stomil”
- Fot. 32. Automaty do zwijania sprężyn WAFIOS w Zakładach Galanterii Metalowej „Stomil”

- Fot. 33. Mgr *Czesław Szkudlarczyk* – zasłużony dyrektor Zakładu (1968-1983)
- Fot. 34. Budynek administracyjny Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego
- Fot. 35. Produkcja tratw ratunkowych
- Fot. 36. Wulkanizacja obuwia sportowego
- Fot. 37. Wtryskarka DESMA do produkcji obuwia roboczego z PCW
- Fot. 38. Uniwersalny kalander 4-walcowy do gumowania tkanin
- Fot. 39. Wydział półfabrykatów w starej fabryce przy ul. Wólcząńskiej
- Fot. 40. Wydział konfekcji obuwia w fabryce przy ul. Limanowskiego
- Fot. 41. Podpisanie aktu erekcyjnego pod budowę nowej fabryki na Teofilowie
- Fot. 42. Budowa nowej fabryki na Teofilowie
- Fot. 43. Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” – fragment fabryki
- Fot. 44. Warszawskie Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” – hala maszyn szyjących
- Fot. 45. Stary budynek Instytutu Przemysłu Gumowego przy ul. Czerskiej 13
- Fot. 46. Wmurowanie kamienia węgielnego pod nowy budynek w Piastowie
- Fot. 47. Otwarcie nowej siedziby Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie
- Fot. 48. Widok ogólny Instytutu Przemysłu Gumowego „Stomil”
- Fot. 49. Budynek główny ośrodka Badawczo-Rozwojowego Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”
- Fot. 50. Stanowisko badania opon w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Oponiarskiego „Stomil”
- Fot. 51. Przedsiębiorstwo Obrotu Artykułami Przemysłu Gumowego – pierwsza siedziba
- Fot. 52. Skrubler układu oczyszczania gazów poreakcyjnych
- Fot. 53. Skrubler oczyszczający gazy poreakcyjne przed spalaniem w kotłach
- Fot. 54. Instalacja do produkcji sadz piecowych aktywnych

ZAKŁAD WYDAWNICZY  CHEMPRESS

44-100 Gliwice, ul. Górnych Wałów 25
tel./fax (0 32) 31-61-35

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników
Przemysłu Chemicznego, Zarząd Główny Warszawa
ul. Czackiego 3/5 00-950 Warszawa
Wydanie I, ZW CHEMPRESS SITPChem Gliwice 1998

Skład: DTP IEPCh Gliwice
Druk: Zakład Poligrafii
Instytutu Ekonomiki Przemysłu Chemicznego Oddział w Gliwicach
ul. Plebiscytowa 1, 44-100 Gliwice



ISBN 83-908323-2-1